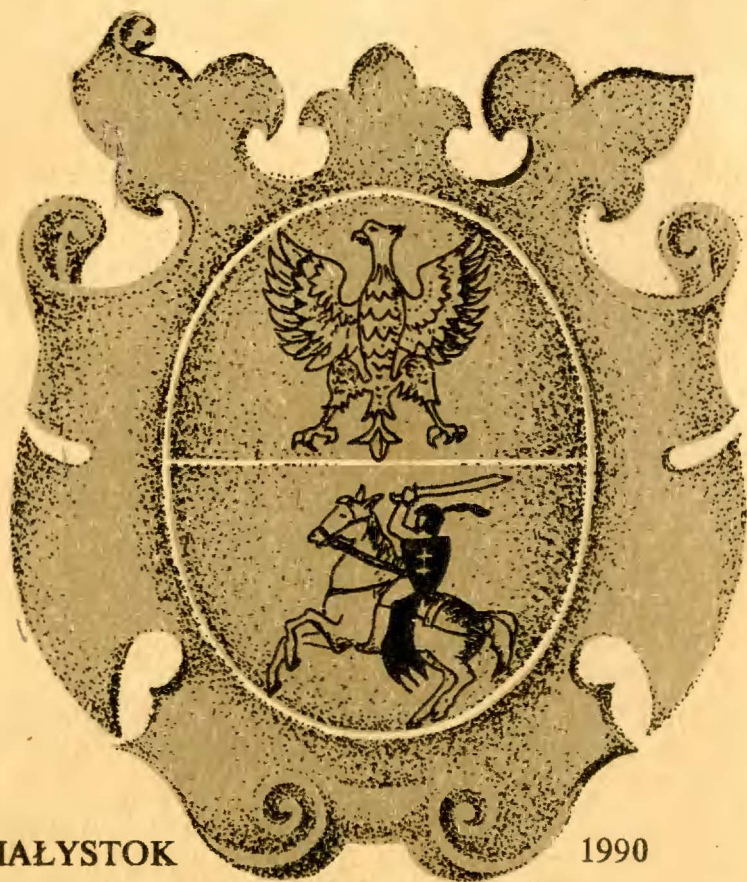


STUDIA PODLASKIE



BIAŁYSTOK

1990

INSTYTUT HISTORII
UNIwersYTETU WARSZAWSKIEGO
Filii w Białymstoku

Studia Podlaskie

TOM I

55431

BIAŁYSTOK 1990

KOLEGIUM REDAKCYJNE

Stanisław Alexandrowicz – z-ca red. naczelnego, Michał Gnatowski – redaktor naczelny,
Włodzimierz Jarmolik – sekretarz, Andrzej Wyczański, Andrzej Wyrobisz

Adres Redakcji:
Instytut Historii
Filii Uniwersytetu Warszawskiego
15-420 Białystok
ul. Liniarskiego 4
tel. 225 80

Redaktor
Maria BUJNOWSKA

Redaktor techniczny
Maria MODRZEWSKA

Projekt okładki
Piotr SIKORSKI
Ludwika M. SERAFIN

DZIAŁ WYDAWNICTW FILII UNIwersYTETU WARSZAWSKIEGO W BIAŁYMSTOKU

Nakład 500 egz. Ark. wyd. 22. Ark. druk. 20,5. Papier sat. III kl. 80 g W-4
Druk — Studencka Spółdzielnia Pracy Poligraficznej „PODLASKA”

*Tom niniejszy jest poświęcony
pamięci Profesora Jerzego Wiśniewskiego*

Od Redakcji

Od wielu lat daje się odczuć brak możliwości regularnej publikacji prac historycznych, poświęconych przeszłości Podlasia i ziem przyległych. Tymczasem w ostatnich latach ukształtowało się w Białymstoku miejscowe środowisko historyczne. Głównym jego ośrodkiem w zakresie badań i kształcenia młodych historyków jest Instytut Historii Filii Uniwersytetu Warszawskiego. Wydaje się, że powstające tu prace i zainteresowania badawcze zespołu pracowników mogą być użyteczne nie tylko dla środowiska lokalnego. Służyć bowiem będą znacznie szerszemu kręgowi zainteresowanych przeszłością Podlasia, Wielkiego Księstwa Litewskiego i Mazowsza Wschodniego.

Dzięki życzliwości władz Filii UW, miasta Białegostoku i województwa białostockiego powstała obecnie możliwość zapoczątkowania serii wydawniczej „Studia Podlaskie”. Seria ta ma przedstawiać ciekawsze wyniki prac podejmowanych zwłaszcza przez młodszych badaczy naszego środowiska, otwarta będzie również dla zajmujących się tymi zagadnieniami historyków z innych ośrodków.

Ważnym zadaniem serii będzie stopniowe udostępnianie badaczom cennych, a dotychczas nie publikowanych, źródeł historycznych. Jako swoistą ich postać będziemy ogłaszać też prace z innych, pokrewnych historii, dziezin, rejestrujące zanikający dorobek materialnej i duchowej kultury minionych epok, stworzony przez pokolenia mieszkańców tych ziem.

Anna IZYDORCZYK, Andrzej WYCZAŃSKI

Kształcenie historyków w Białymstoku

Region północno-wschodniej Polski, którego głównym ośrodkiem staje się Białystok, odczuwa deficyt fachowców w dziedzinie historii. Braki te można zaobserwować w szkolnictwie, gdzie liczba nauczycieli o niepełnych kwalifikacjach jest wyraźnie większa niż w innych częściach Polski, widać to również w innych dziedzinach życia, od archiwów i bibliotek poczynając aż po badania regionalne. Nikła też jest tradycja pracy historycznej na tym terenie, dlatego rola historyków-amatorów pozostaje ograniczona. Z tych wszystkich względów kształcenie kadry historyków — nauczycieli, pracowników kultury itp. — wydaje się zadaniem doniosłym, a nawet ważniejszym niż w innych regionach kraju.

Formalnie historyków zaczęła kształcić powstała tu w 1968 r. Wyższa Szkoła Nauczycielska, jednakże ograniczony tok kształcenia i połączenie kształcenia przyszłych nauczycieli jednocześnie na historyków i polonistów powodowały, że tego rodzaju studia nie dawały pełnego przygotowania. Wymagały bowiem kontynuacji na poziomie magisterskim, dla ukształtowania wykwalifikowanego historyka. Te ostatnie możliwości otworzyły się wówczas, gdy w 1973 r. WSN przekształcono w studium uniwersyteckie z pełnym programem nauczania i prawem nadawania dyplomów uniwersyteckich¹. Pierwsi magistrzy historii zostali wypromowani w 1977 r. Dlatego przedmiotem naszych rozważań jest kadra historyków-magistrów, wykształconych w latach 1977—1985, oraz warunki, które umożliwiły, a czasem utrudniły ich kształcenie. W tym czasie bowiem uzyskały na Wydziale Humanistycznym F UW dyplom magistra historii 293 osoby: 188 na studiach dziennych, a 105 na zaocznych².

Kształceniem historyków, tak studiów stacjonarnych jak zaocznych zajmował się Zakład, a od 1980 r. Instytut Historii F UW. Wprowadzając nor-

¹ *Uniwersytet Warszawski Filia w Białymstoku*, oprac. B. Noworolska, Białystok 1978, zob. też Z. J. Hirsz, *Dziesięć lat białostockiej uczelni*, Białystok 1978.

² Dane te uzyskano z Dziennika Wydziału Humanistycznego F UW. Autorzy dziękują p. Z. Popławskiej za pomoc w wykorzystaniu tych danych.

malny program studiów uniwersyteckich historii, seminaria magisterskie, starano się uwzględnić dwa zakresy zainteresowań, a zarazem zapotrzebowań społecznych. Większość seminariów podejmowała tematykę regionalną i najnowszą, na drugim miejscu uwzględniano historię nowożytną (XVI—XIX wiek) i problematykę ogólnokrajową, niekiedy też zagadnienia z historii powszechnej.

Magistrzy historii wykształceni na Filii UW
w Białymstoku w latach 1977–1985

Rok	Studia dzienne	Studia zaoczne	Ogółem
1977	26	22	48 ³
1978	13	15	28
1979	14	15	29
1980	28	10	38
1981	12	2	14
1982	35	4	39
1983	26	18	44
1984	12	7	19
1985	22	12	34
Ogółem	188	105	293

W latach 1977–1985 liczba seminariów wahała się w przypadku studiów dziennych od 6 do 11 równolegle pracujących, na studiach zaocznych 2–6. Jeżeli przyjmiemy, że na studiach dziennych było przeciętnie 7–8 seminariów, to 50–80% prac magisterskich dotyczyło regionu białostockiego, a około 55% obejmowało historię najnowszą, ściślej okres XX wieku. Pozostałe kształciły w zakresie historii nowożytnej (XVI—XIX wiek) z podobnym udziałem historii regionu. Brak było natomiast seminariów przygotowujących mediewistów, chociaż niektóre prace zahaczały o koniec tego okresu; nie promowano też magistrów, fachowców w zakresie historii starożytnej.

Studenci zaoczní najchętniej uczestniczyli w seminariach w zakresie historii najnowszej i dziejach regionu białostockiego. Seminariów tych było w tym czasie przeciętnie 4, 65–75% prac magisterskich napisanych w latach 1977–1985 dotyczyło regionu, a przewaga historii najnowszej była wyraźna. Wynikało to z jednej strony z dążeń do wykształcenia związków z terenem, z drugiej z dostępu do materiałów miejscowych. Prowadziło zaś do pogłębienia zainteresowań Białostocczyzną kształcących się nauczycieli.

Tworzenie coraz większego zastępu wykształconych historyków musiało poprawić sytuację w szkolnictwie, wywołać wzrost zainteresowań historią

³ Zwiększenie liczby magistrów w 1977 r. w stosunku do lat pozostałych wynikało z nałożenia się studiów magisterskich oraz studentów uzupełniających studia zawodowe.

regionu i w większym niż dotychczas stopniu wpływało na kształtowanie świadomości społecznej. Jednocześnie przyczyniało się do stopniowego tworzenia własnej, białostockiej kadry naukowej historyków, która nie tylko gwarantuje rozwój badań historycznych, w szczególności nad regionem⁴, ale także uczestniczy w kształceniu przyszłych historyków na poziomie uniwersyteckim. Dlatego warto może przyjrzeć się bliżej Instytutowi Historii, nie tylko jako instytucji kształcącej polskich historyków, ale zespołowi, który w części jest wynikiem owego kształcenia.

Instytut Historii F UW zatrudnia obecnie 38 pracowników naukowych tzw. nauczycieli akademickich⁵. W tej liczbie znajduje się 9 samodzielnych pracowników nauki: 2 profesorów i 7 docentów, którzy z reguły prowadzą seminaria magisterskie i większość wykładów. W tej grupie przeważają nauczyciele dojeżdżający, gdyż jest ich 6 (w tym 3 zatrudnionych na 1/2 etatu), a jedynie 3 zamieszkałych w Białymstoku. Natomiast w grupie doktorów (w tym 2 już po habilitacji) sytuacja jest odmienna. Przeważają w niej mieszkańcy Białegostoku (10 na 16 zatrudnionych), którzy stopnie doktorskie musieli uzyskać gdzie indziej, poza Białymstokiem. Należy zaznaczyć, że 6 białostoczian ze stopniem doktora to absolwenci naszej Uczelni, tj. Filii UW.

Wreszcie w grupie najmłodszej, jeszcze magistrów, liczącej 12 osób, jedynie 2 dojeżdżają z Warszawy, podczas gdy 10 mieszka stale w Białymstoku. Zresztą nie adres jest może najistotniejszy, lecz fakt, że są to właśnie wychowankowie białostockiej Uczelni. Ten skład pomocniczych pracowników nauki, tak adiunktów jak też asystentów, świadczy o tworzeniu się własnej białostockiej kadry naukowej historyków. Nie chodzi nam o przeciwstawianie kadry miejscowej, białostockiej pracownikom przyjeżdżającym z Warszawy, którzy od lat dojeżdżając do Białegostoku wielokrotnie dali dowody ofiarności i przywiązania do białostockiej Uczelni. Ważne jest natomiast, że obok kadry wykształconych nauczycieli akademickich tworzy się również i wzrasta nowa kadra naukowa wykształcona w Białymstoku i związana swą pracą i przyszłością z regionem. Trzeba przeto dodać, że owi historycy, absolwenci Filii wzmocnili już fachowe kadry archiwów, bibliotek i muzeów regionu, a także znaleźli zatrudnienie w innych instytucjach życia społecznego i kulturalnego.

Jeżeli wyniki w zakresie kształcenia historyków na poziomie uniwersyteckim mogą być powodem do pewnego optymizmu, należy pamiętać, że wymagało to pokonania wielu przeszkód. Trudności te dotąd istnieją i wymagają

⁴ W roku akademickim 1984/85 decyzją Rektora UW została powołana przy Instytucie Historii F UW Pracownia Badań nad Historią i Kulturą Regionu, której celem są kompleksowe badania przeszłości regionu.

⁵ Według stanu z czerwca 1985 r. łącznie z pracownikami dojeżdżającymi z Warszawy oraz zatrudnionymi w Pracowni Badań nad Historią i Kulturą Regionu.

usunięcia, by magisterskie studia historyczne oraz kształcenie kadry naukowej przyniosło lepsze efekty.

Pierwsze utrudnienie, jakie napotyka organizacja studiów historycznych na FUW, dotyczy rekrutacji studentów. Stale daje o sobie znać niski poziom nauczania historii we wszystkich typach szkół średnich, co odbija się również na wynikach egzaminów wstępnych. Zaostrzenie wymagań, szczególnie wobec różnego typu preferencji⁶ nie poprawia przygotowania przyszłych studentów historii, a z pewnością zmniejsza ich liczbę. Oznaczałoby to ograniczenie kształcenia potencjalnych historyków, a to z kolei pomniejszyłoby szansę na poprawę w przyszłości poziomu nauczania historii w szkole. W tej sytuacji skuteczniejsze wydaje się nie ograniczanie limitu przyjęć na studia historyczne, lecz podniesienie poziomu kształcenia podczas studiów, tak poprzez poprawę nauczania jak też wzrost wymagań egzaminacyjnych.

Osiągnięcie lepszego poziomu nauczania zależy głównie od przygotowania naukowego kadry oraz organizacji i sposobu dydaktyki, dla których wzorcem stały się doświadczenia uniwersyteckie uzyskane w Warszawie. Natomiast poziom przygotowania przychodzącej na studia młodzieży nakazuje wprowadzać pewne modyfikacje, np. zmniejszenie grup ćwiczeniowych, a także wymaga rozbudowy pomocy naukowych. Z białostockiego punktu widzenia szczególnie istotne byłoby stworzenie nowoczesnego gabinetu nauk pomocniczych, wyposażenie go w bogaty zestaw archiwaliów oraz nowoczesną aparaturę stosowaną w badaniach i nauczaniu historii.

Jest to o tyle zadanie trudne, że kształcenie studentów wymaga gromadzenia nie tylko materiałów źródłowych do historii najnowszej i nowożytnej, w której specjalizują się seminaria magisterskie. Prawidłowo wykształcony historyk winien posiadać określony zasób wiedzy z innych zakresów, przede wszystkim historii starożytnej i średniowiecznej. Trzeba też zdawać sobie sprawę, że nadmierna koncentracja zainteresowań nad historią kraju i regionu prowadzi często do braku zrozumienia procesu historycznego i do utraty proporcji w dostrzeganiu zjawisk historycznych. Szersza wiedza jest konieczna na poziomie ogólnego przygotowania historyka, a w pewnej mierze i jego dalszej specjalizacji. Trudno jest np. bez konsultacji z filologiem klasycznym, których niedostatek odczuwa Białystok, prowadzić prace magisterskie z zakresu historii starożytnej, a brak seminariów magisterskich z historii średniowiecznej stanowi poważną lukę w możliwościach kształcenia, podobnie jak zbyt ograniczone i rzadkie sięganie do historii powszechnej, przynajmniej krajów ościennych.

Powodzenie w zakresie kształcenia studentów, a szczególnie ich specjalizacji oraz przygotowywanych prac magisterskich zależy w ogromnym stop-

⁶ Chodzi tu o tzw. punkty za pochodzenie społeczne, jak też preferencje dla mieszkańców miasteczek itp.

niu od stanu, bogactwa i dostępności zasobów bibliotecznych. Skromna biblioteka wydziałowa jako tako wspiera studentów pierwszych lat studiów, dostarczając tekstów do ćwiczeń i referatów czy lektur do egzaminów. Dla potrzeb prac magisterskich nie może ona stanowić podstawy.

Teoretycznie celom tym powinna służyć Biblioteka Główna F UW. Niestety, mimo sporych zasobów stan ich opracowania jest tak skromny, że niewiele pomaga w przygotowaniu prac magisterskich i to nie tylko historycznych⁷. Studenci muszą więc systematycznie dojeżdżać do bibliotek warszawskich, co bardzo utrudnia studia, nie mówiąc o potrzebnym na to czasie, konieczności znalezienia noclegu itp. Owe trudności odbijają się niekiedy ujemnie na jakości prac magisterskich, nawet w wypadku starań promotorów, by tematyka prac uwzględniała możliwie niewielkie kwerendy archiwalne. Dlatego uporządkowanie księgozbioru, a w szczególności udostępnienie pełnych zasobów bibliotecznych znajdujących się w Białymstoku i organizowanie sprawnej wymiany międzybibliotecznej, wreszcie racjonalne sprofilowanie zbiorów to podstawowe warunki uzyskania odpowiedniego poziomu wykształcenia historyków i zapewnienia naukowej wartości powstających w Filii prac magisterskich.

To co jest utrudnieniem w kształceniu historyków na poziomie magisterskim, tym bardziej doskwiera na etapie kształcenia przyszłych naukowców, wydłuża cykl pisania prac doktorskich i habilitacyjnych. Istnienie bogatych, racjonalnie dobranych zbiorów wydawnictw naukowych, dostępnych i opracowanych, uwzględniających tak polskie, jak też zagraniczne publikacje, stanowi warunek kształcenia przyszłych uczonych i prowadzenia efektywnej pracy badawczej w białostockim ośrodku historycznym. Pokonuje się owe przeszkody poprzez staże zamiejscowe, dojeżdżanie do bibliotek i archiwów warszawskich, krakowskich i innych. Utrudnienia te jednak muszą ujemnie odbijać się jeśli nie na jakości, to przynajmniej długotrwałości przygotowania powstających tu prac naukowych. Dodajmy, że nie wykształci się badacza bez dłuższego pobytu w ośrodkach naukowych zagranicznych. Niestety, do Białegostoku rzadko i nielicznie docierają możliwości korzystania ze stypendiów naukowych za granicą. Stanowią one nikłą pomoc w stosunku do potrzeb systematycznego i planowanego kształcenia młodych naukowców, szczególnie pokolenia po doktoracie, a przed habilitacją, licznie już reprezentowanego w Instytucie Historii F UW.

O poziomie kształcenia studentów oraz rozbudowie i doskonaleniu zawodowym białostockiego ośrodka naukowego decyduje przede wszystkim codzienna praca badawcza młodych i starszych pracowników nauki. Do efektyw-

⁷ Według orientacyjnych ocen w Bibliotece Głównej F UW znajdowało się ok. 500 tys. tomów, natomiast Biblioteka Wydziału Humanistycznego liczy obecnie ok. 70 tys. woluminów.

nego prowadzenia badań konieczne jest zapewnienie nie tylko sprawnej obsługi bibliotecznej, dostępu do archiwów i okresowych wyjazdów zagranicznych na badania i konferencje naukowe. Co najmniej równie ważne jest zapewnienie właściwej atmosfery naukowej w miejscu pracy. Składa się na nią m.in. ciekawość poznawcza i ambicje osobiste skłaniające do badań, dyskusje naukowe prowadzące do inspiracji, refleksji i krytyki naukowej, wreszcie perspektywy sukcesu badawczego, w formie nowych wyników, oraz osobistego, w postaci publikacji, stopni naukowych, uznania środowiska i własnej satysfakcji. Przy tak wielu czynnikach trudno o receptę na stworzenie twórczego dorobku naukowego. Należy jednak pamiętać o istnieniu płaszczyzny wymiany myśli i dyskusji, możliwościach publikacji tak drobniejszych prac (artykuły, recenzje), jak też rozpraw i monografii, wreszcie o dostępie do nowych pomysłów i wyników badań, poprzez poznawanie interesujących badaczy i dzieł naukowych, tak krajowych jak też zagranicznych.

Środowisko zaś naukowe, które powstaje w Białymstoku, jest młode, pełne zapału. Dlatego warto tego typu warunki rozwoju mu stworzyć.

ROZPRAWY

Jan Mirosław SZCZERBA

Jurydyki i libertacje królewskich miast podlaskich do połowy XVII wieku *

1. ZAKRES CHRONOLOGICZNY I TERYTORIALNY

Artykuł niniejszy jest poświęcony jurydykom i libertacjom w miastach królewskich na obszarze historycznego województwa podlaskiego, w granicach ustalonych w 1566 r. i obejmujących ziemie: drohicką, mielnicką i bielską, w okresie do połowy XVII w. W roku 1569 województwo podlaskie w tych granicach zostało oderwane od W. Ks. Litewskiego i przyłączone do Korony ¹.

Zastosowanie cezury chronologicznej, jaką była połowa XVII w., zostało podyktowane tym, że w wyniku wojen tego okresu zaszły bardzo duże zmiany w stosunkach demograficznych i gospodarczych na badanym obszarze, powodujące regres osiedli miejskich, trwający aż do drugiej połowy XVIII w. Nastąpił spadek liczby ludności (w miastach królewskich od 35 do 86%), zniszczonych zostało wiele budynków gospodarczych i mieszkalnych, a podobnym przemianom podlegały również jurydyki i libertacje ². Okresem od połowy XVII do XVIII w. włącznie warto zająć się odrębnie.

2. GENEZA JURYDYK I LIBERTACJI

Cechą jurydyk i libertacji podlaskich (podobnie jak w miastach litewsko-ruskich ³) było pojawienie się ich już w momencie nadawania miastom

¹ S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. II, Litwa, Lwów-Warszawa 1914, s. 121-122; M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska pod względem historycznym, geograficznym i statystycznym opisana...* t. II, Warszawa 1843, s. 1528; J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia państwa i prawa polskiego*, Warszawa 1979, s. 190.

² J. Topolski, *Wpływ wojen połowy XVII wieku na sytuację ekonomiczną Podlasia*, (w:) *Studia Historica w 35-lecie pracy naukowej Henryka Łowmiańskiego*, Warszawa 1958, s. 341; porównaj też niżej przypisy: 48, 49 (Bielsk), 53, 54 (Brańsk), 70 (Goniądz).

³ J. Bardach, *Miasta na prawie magdeburskim w Wielkim Księstwie Litewskim od schyłku XIV do połowy XVII stulecia*, „Kwartalnik Historyczny”, R. 87, 1980, z. 1. s. 40; A. M. Karpaczow, *Fieodalnyje juridiki w korolewskich gorodach Bielorusii XVII-XVIII wiekow*, „Sowietskoje sławianowiedienije”, 1968, nr 6, s. 29.

prawa magdeburskiego⁴. Kilka libertacji szlacheckich powstało do połowy XVI w.⁵ W połowie XVI w. znaczna liczba libertacji zarówno szlacheckich jak i mieszczańskich pojawiła się w Knyszynie i Tykocinie. Były one własnością dworzan królewskich, którzy wraz z Zygmuntem Augustem stale przebywali w tych miastach, oraz ludności służebnej (serwitoraty)⁶. Dalszy wzrost liczby libertacji, zwłaszcza szlacheckich, nastąpił po przeprowadzeniu reformy pomiaru włócznej, chociaż wbrew zamierzeniom jej twórców⁷. Dużo libertacji szlacheckich w miastach królewskich na Podlasiu pojawiło się u schyłku panowania Wazów. Być może niektóre z nich były nawet mini-jurydykami, ale nie możemy tego stwierdzić stanowczo⁸.

Podstawą prawną istnienia jurydyk i libertacji podlaskich do połowy XVII w. były przywileje monarsze⁹ oraz XV—XVI-wieczne przywileje użytkowane od prywatnych właścicieli miast, które później przeszły na ręce króla¹⁰. Po wojnach połowy XVII w. pojawiają się konstytucje sejmowe libertujące posesje miejskie od powinności i jurysdykcji magistratów. Sejm przejmuje więc część kompetencji monarszych w zakresie regulacji stosunków wewnętrznych w miastach¹¹. Uwolnienie gruntów od powinności i jurysdykcji miejskiej mogło nastąpić także „via facti”, na podstawie faktów dokonanych, jeśli władze miejskie nie potrafiły zmusić właściciela (pana) gruntu do uległości i ponoszenia ciężarów. Taki sposób tworzenia jurydyk

⁴ Por. J. Zieleniewski, Bielsk Podlaski — topografia historyczna w XII—XVIII w., maszynopis pracy magisterskiej pisanej pod kierunkiem doc. dra hab. S. Alexandrowicza na Filii UW w Białymstoku, Instytut Historii, rok ak. 1980/1981, s. 11—13; W. Semkowicz, *Nieznane nadania Witolda dla osób prywatnych*, „Ateneum Wileńskie”, R. 7, z. 3—4, Wilno 1930, s. 854—855.

⁵ Por. przyp.: 108, 109 (Drohiczyn), 125—126, 129 (Brańsk), 131 (Bielsk), 143, 157 (Narew), tabela 1 i przyp. 144—146 Tykocin), tabela 2 i przypisy 148—151 (Knyszyn).

⁶ *Źródła dziejowe*, t. XVII, *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, t. VI — Podlasie (województwo) opisane przez Aleksandra Jabłonowskiego (cyt. A. Jabłonowski, *Podlasie*), cz.I, Warszawa 1908, s. 161—171; *Lustracje województwa podlaskiego 1570 i 1576*, wyd. J. Topolski i J. Wiśniewski, Wrocław 1959, s. 89—91.

⁷ Por. W. I. Piczeta, *Agrarna reforma Sigizmunda-Awgušta w Litowsko-russkom gosudarstwie*, Moskwa 1958, s. 339—342; J. Maroszek, *Osadnictwo drobnoszlacheckie w miastach podlaskich w XVI—XVIII wieku, Problem konkurencji gospodarczej*, „Zeszyty naukowe, Uniwersytet Warszawski Filia w Białymstoku”, z. 19, Humanistyka, t. IV, Dz.H-prace historyczne, Białystok 1977, s. 204—206.

⁸ Por. przyp. 115 Drohiczyn), 123 (Suraz), 132, 133 (Bielsk), 136 (Rajgród), 140 (Augustów), 147 (Tykocin), 153, 155 (Knyszyn).

⁹ Por. przyp. 18, 21, 24, 108, 110—113, 119, 123, 139, 147, 153, 154.

¹⁰ Por. przyp. 32, 83 (Rajgród), 91 (Goniądz), 146 (Tykocin).

¹¹ *Volumina legum*, t. IV, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859, s. 33, 488, 573, 575, 582, 591, 949.

i libertacji występował w całym okresie dawnej Rzeczypospolitej, chociaż na Podlasiu był zjawiskiem rzadkim¹².

Należy tu zaznaczyć, że uwolnione od powinności i jurysdykcji miejskiej grunty i posesje, jeśli właściciel sam na nich mieszkał i gospodarował, stanowiły w naszym rozumieniu libertację, natomiast wszelkie grunty libertowane i zasiedlone przez poddanych właściciela były jurydykami, a ich mieszkańcy podlegali władzy patrymonialnej pana gruntowego, od którego mogli uzyskać samorząd wewnętrzny¹³. Dodajmy jeszcze, że w miastach podlaskich mieszkańcy jurydyk nie byli całkowicie zwolnieni od powinności miejskich i w niektórych wypadkach płacili czopowe, kapszczyznę i hibernę; zamieszkali w jurydykach Żydzi — pogłównie żydowskie, a duchowieństwo opłacało pogłowne od mieszkańców jurydyk kościelnych¹⁴.

3. JURYDYKI PODLASKICH MIAST KRÓLEWSKICH DO POŁOWY XVII W.

A. Jurydyki należące do właścicieli świeckich

Jedną z najstarszych i najmniejszych jurydyk na Podlasiu była jurydyka Nikodema Janowicza Ciechanowieckiego w Łosicach. Ciechanowiecki był od r. 1533 starostą (dzierżawcą) krewskim, a od 1538 r. mielnickim. W 1536 r.

¹² J. Mazurkiewicz, *Jurydyki lubelskie*, Wrocław 1956, s. 22, 102, 103; Z. J. Kopysskij, *Socialno-polityczeskoje rozwitje gorodow Bielorussi w XVI — pierwej polowinie XVII wiekow*, Minsk 1975, s. 41; J. Wojnasówna, *Jurydyka Smoleńsk*, (w:) *Studia nad przedmieściami i gospodarką Krakowa*, „Biblioteka Krakowska”, nr 94, Kraków 1938, 178–180; Por. informacje dotyczące jurydyk i libertacji podlaskich w przypisach: 16 (Łosice), 62 (Surąż), 129 (Brańsk), 130–134 (Bielsk), 136 (Rajgród), 141 (Augustów).

¹³ S. Orgelbrand, *Encyklopedia powszechna z ilustracjami i mapami*, t. VII, Warszawa 1900, s. 571 (dot. jurydyk), t. IX, Warszawa 1901, s. 287 (dot. libertacji); A. Brückner, *Encyklopedia staropolska*, t. I, Warszawa 1939, kol. 495; Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska ilustrowana ze wstępem Juliana Krzyżanowskiego*, t. I, Warszawa 1978, s. 141; A. M. Karpaczow, *Fieodalnyje juridiki...* s. 28–32; J. Mazurkiewicz, *Jurydyki lubelskie...*, s. 24, 45, 47, 63–64, 69, 73–74, 81–82, 105; S. Herbst, *Miasta i mieszczaństwo Renesansu polskiego*, (w:) *Odrodzenie w Polsce, Materiały sesji naukowej PAN (25–30 X 1953 r.)*, t. I, *Historia*, red. S. Arnold, Warszawa 1955, s. 364; Z. J. Kopysskij, *Ekonomiczeskoje rozwitje gorodow Bielorussii w XVI — pierwej polowinie XVII wiekow*, Minsk 1966, s. 40–41, 44; tenże, *Socialno-polityczeskoje...*, s. 42, S. Wysłouch, *Posługi komunikacyjne w miastach W. Ks. Litewskiego na prawie magdeburskim do połowy XVII w.*, Wilno 1936, s. 112, 145, 151, 154.

¹⁴ A. M. Karpaczow, *Fieodalnyje juridiki...*, s. 33; Z. J. Kopysskij, *Ekonomiczeskoje...*, s. 44; S. Wysłouch, *Posługi...*, s. 107, A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 1, s. 150, 156–157, cz. 2, Warszawa 1909, s. 224; *Rewizja miasta J.K.M. Bielska 1779 r.*, (w:) *Opisanije Rukopisnogo Otdielenija Wilenskoj Publicznoj Biblioteki*, t. IV, Wilno 1903, s. 63–65; por. Wojewódzkie Archiwum Państwowe (cyt. WAP), Białystok, Księga grodzka brańska z lat 1640–1641, k. 13v–33.

został podstolim, a w 1542 r. stolnikiem Wielkiego Księstwa Litewskiego; zmarł prawdopodobnie w 1549 r.¹⁵

Źródło z 1551 r. podaje, że „nieboszczyk pan Nikodem starosta mielnicki (...) w Łosicach kupił dwa domy Siem(i)onowskiego, Abramowskiego, w których domach mieszkają teraz znajmie Siemion Piekarzec a w drugim Jan Balwierz, z których domów powinni oni (...) powinność mieską pełnić”¹⁶. Z treści źródła (inwentarza) wynika, że Ciechanowiecki nie posiadał na owe domy przywileju. Zważywszy jednak na jego pozycję społeczną, zapewne za jego życia domy te były faktycznie wyjęte spod jurysdykcji magistratu, zwolnione od powinności miejskich i stanowiły jurydykę „via facti”. Po śmierci Ciechanowieckiego domy te powróciły pod jurysdykcję magistratu.

Następna informacja o jurydyce w Łosicach pochodzi dopiero z połowy XVII w. Sporządzony do celów podatkowych spis mieszkańców powiatu mielnickiego podaje: „Dwór łosicki. We dworze pana Jakuba Konarzewskiego: pani Jadwiga Krzeczowska służy, dziewczek dwie Zophia y Katarzyna, Wawrzyniec Sobiczewski, parobek Krysko, drugi parobek pastuch Jędrzey, osob sześć, komorniki w chałupach Ruś Jachim z żoną, syn Jakub, córka Paraska osob cztery, Misko Litwin z żoną osob dwie, Misko Mosley z żoną y córką osob trzy, Kuryan z żoną osob dwie. Ksiądz Stanisław Remiszewski commendarz na ten czas Łosicki”¹⁷. Wzmiankowani w spisie komornicy byli mieszkańcami jurydyki Konarzewskiego, pozostali zaś mieszkali w jego dworze. Źródło sugeruje nam, jakoby Konarzewski był starostą łosickim, jednak w owym czasie (od 1650 do 1672 r.) starostwo to należało do wojewody podlaskiego Wojciecha Emeryka Młeczka i jego żony Anny z Bnina Opalińskiej¹⁸.

W 1514 r. „przywilej (...) na domy Radkowskie w Drohiczynie” uzyskał Jan Siekierka (vel Siekierko). Pomiędzy 1511 a 1514 r. Zygmunt I nadał mu także „żreb Radkowski w Drohiczynie”. W 1514 r. Siekierka był pisarzem ziemskim drohickim, a w 1524 r. także grodzkim, W roku 1534

¹⁵ J. Wolff, *Senatorowie i dygnitarze Wielkiego Księstwa Litewskiego 1386–1795*, Kraków 1885, s. 300, 319; A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. III, Warszawa 1900, s. 152; tenże, *Poczet rodów w Wielkim Księstwie Litewskim w XI i XVI w.*, Warszawa 1887, s. 30–31, oraz *Spis dygnitarzy i urzędników... objętych tą księgą...*, s. XXXIV.

¹⁶ Archiwum Główne Akt Dawnych, Warszawa (cyt. AGAD), Archiwum Skarbu Koronnego (cyt. ASK), Oddz. LVI, nr M2, cz. 1, k. 65v; znajdować=powynajmować – por. S. Reczek, *Podręczny słownik dawnej polszczyzny*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968, s. 656.

¹⁷ *Akty wydawajemyje Wilenskoju Komissieju dla razbora driewnich aktow* (cyt. AWAK), t. XXXIII, „Akty odnosiaszczijesia k istorii Zapadnorusskoj cerkwi”, Wilno 1908, s. 410.

¹⁸ AGAD, ASK, Oddz. XVIII, nr 64; k. 559–560; wykaz starostów łosickich zamieścił S. Alexandrowicz, *Zarys dziejów Łosic (XIII–XVIII wiek)*, (w:) *Łosice 1264–1966*, red. J. Kazimierski, Warszawa 1969, s. 29.

już nie żył¹⁹. Dobra Siekierki stanowiły być może jurydykę, chociaż nie można tego stwierdzić jednoznacznie.

Prawdopodobnie w Drohiczynie istniała mini-jurydyka mieszczańska. Rejestr poborowy z 1580 r. mówi, że „Jagnieszka Czechowa dzierży włók 5 wolnych” oraz 2 wolne domy²⁰. W 1547 r. Zygmunt August nadał 2 włoki wolne Michałowi Czechowi, a w 1556 r. uzupełnił to nadanie dalszymi trzema włokami, które Czech i jego potomkowie mieli dzierżyć jako wolne do czwartego pokolenia. Jeszcze w 1616 r. w Drohiczynie było 5 wolnych włók Czechowych²¹.

Michał Czech w 1545 r. ufundował szpital w Drohiczynie. W 1564 r. już nie żył. W tym bowiem roku, w czasie przeprowadzania reformy pomiaru włócznej „Agnieszka Michałowa Czechowa” w zamian za oddaną ziemię uzyskiwała pomierzony na włoki ogród, który dawniej należał do Macieja Sawickiego²².

Do połowy XVII w. od dóbr Czechowych odpadły 3 włoki „wolne do czwartego pokolenia”, a jako wolne pozostały 2, których libertacja nie była ograniczona czasowo. Właścicielem jednej z nich w 1661 r. był p. Stefan Tomkel (Tomkiel), a drugiej — p. Krzysztof Zaleski²³.

W 1626 r. „przywilej na jednego poddanego w mieście Drohiczynie” uzyskał szl. Ratyński, który uczestniczył w ekspedycji „contra Gustawum”. Podanym tym był mieszkaniec Drohiczyna Marcin Kowal. Został on Ratyńskiemu oddany wraz ze swymi nieruchomościami i miał podlegać jego jurysdykcji²⁴. Prawdopodobnie chodzi tu o „założenie się” owego Kowala pod opiekę Ratyńskiego, a cytowany przywilej jest jedynie potwierdzeniem stanu faktycznego. Nie wspomina o tej jurydyce (w której mieszkała tylko jedna rodzina poddanych) lustracja z połowy XVII w.²⁵

Z roku 1616 pochodzą najwcześniejsze informacje o jurydyce na dwunastowłokowym przedmieściu Augustowa-Zaścianku (Uściankach). Dwie włoki Zaścianka należały do Melchiora Dąbrowskiego, 10 zaś — do Krzysztofa Dulskiego, starosty rajgrodzkiego i augustowskiego w latach 1632—1645. W części Dulskiego na 4 włokach siedzieli poddani, 6 zaś obróconych w

¹⁹ AGAD, Metryka Koronna, Księga wpisów (cyt. MK), 412, k. 168; A. Boniecki, *Poczet rodów...*, s. 331; A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 2, s. 133.

²⁰ Ibid. cz. 1, s. 1; por. *Lustracje... 1570 i 1576...*, s. 4.

²¹ AGAD, ASK, Oddz. XLVI, nr 149, k. 167—167v; por. AGAD, MK, 412, k. 172v-dzień 10 XII 1553 r. podaje jako datę drugiego przywileju Zygmunta Augusta.

²² AGAD, Metryka Litewska, Sumariusz t. II, k. 102; AGAD, MK, 108, k. 14v—15; *ibid.* 412, k. 171.

²³ AGAD, ASK, Oddz. XVIII, nr 64, k. 555 i nast.

²⁴ AGAD, MK 175, k. 26.

²⁵ Por. AGAD, ASK, Oddz. XVIII, nr 64, k. 555 i nast.

folwark uprawiał sam przy pomocy 6 ogrodników²⁶. Dulski był także posesorem wójtostwa augustowskiego, uposażonego w 3 wolne włóki miejskie²⁷.

W roku 1650 Zaścianek dostał się strukczaszem (krajczemu)²⁸ królewskiemu Pregtfusowi, a w 1653 r. Janowi Kazimierzowi Srzedzińskiemu, pisarzowi skarbu królewskiego, w 1662 r. zaś należał do Krzysztofa Muchowieckiego i Jakuba Kuleszy. Wieś ta znalazła się w rękach prywatnych już w 1584 r. Otrzymał ją wówczas wraz z wójtostwem augustowskim chirurg królewski Jan Poznańczyk, a w 1600 r. sekretarz Zygmunta III Jerzy Burbach, nobilitowany w 1609 r. Pierwsze zasiedlenie i utworzenie jurydyki nastąpiło zapewne dopiero w czasie, gdy jednym z posesorów Zaścianka był Krzysztof Dulski²⁹.

Z lustracji z 1662 r. wynika, że jurydyka w Zaścianku nie była całkowicie wolna od powinności, a jej właściciele płacili kwartę na rzecz skarbu³⁰.

W 2 połowie XVII w. w rękach prywatnych znalazła się augustowska wieś Turówka (14 włók). W 1674 r. jej posesorami byli Łukasz Osmólski i Michał Neyberk, a w 1676 r. pani Czerkiesowa, która miała także jurydykę (6 poddanych) w samym Augustowie. W 1662 r. w Turówce mieszkały 2 rodziny płacące poglówne z 5 osób³¹.

W Rajgrodzie w 1569 r. Stanisław Dowojna nadał 2 włóki wolne Adamowi Piotrowskiemu synowi Mikołaja z Piotrowa³². Z czasem Piotrowski powiększył swe dobra o dalsze 3 włóki i zamienił je w jurydykę. Rejestr poboru z 1591 r. wymienia: „Wólka Piotrowskiego, włóki rajgrodzkie, włók ślacheckich 2. Włók osiadłych 3, ogrodników 2”. Podobne dane zawiera rejestr poboru z 1850 r., z którego wynika, że w owym czasie dobra Piotrowskiego dzierżawił szl. Marcin Topiczewski³³. Wydaje się, że 3 tzw. „włóki osiadłe” nie leżały już na gruntach miejskich, lecz przy ich granicy i razem z 2 wolnymi włókami miejskimi stanowiły jednolity organizm gospodarczy. Jeszcze w 1664 r. dwie włóki wolne w Rajgrodzie „trzyma pan Andrzej Piotrowski”³⁴.

²⁶ AGAD, ASK, Oddz. XLVI, nr 149, k. 44v; J. Wiśniewski, *Dzieje osadnictwa w powiecie augustowskim od XV do końca XVIII w.*, (w:) *Studia i materiały do dziejów Pojezierza Augustowskiego*, red. J. Antoniewicz, Białystok 1967, s. 138; K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. III, Lipsk 1839, s. 434–435.

²⁷ J. Wiśniewski, *Dzieje osadnictwa...*, s. 142; por. *Lustracje... 1570 i 1576...*, s. 110.

²⁸ Por. H. Karłowicz, M. Kryński, S. Niedźwiecki, *Słownik języka polskiego*, t. VI (S–Ś), Warszawa 1916, s. 495.

²⁹ J. Wiśniewski, *Dzieje osadnictwa...*, s. 142.

³⁰ AGAD, ASK, Oddz. XVIII, nr 64, k. 605.

³¹ Ibid. k. 605; J. Wiśniewski, *Dzieje osadnictwa...*, s. 168, 169.

³² *Lustracje... 1570 i 1576...*, s. 120 – por. przyp. wyd.

³³ A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 1, s. 114, 157.

³⁴ AGAD, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji (cyt. KRSWiP) rkps nr 4762a, k. 174.

Rejestr poboru z 1591 r. podaje, że Stohłuszczy w Goniądzu włók osiadłych 3⁵ maja³⁵. W 1573 r. 3 włóki wolne należały do Żebrowskiego³⁶. Przypuszczalnie między 1573 r. a 1591 r. przeszły one w posiadanie Stołuckich, do których należały jeszcze w 1602 r. Między 1602 a 1611 r. uzyskał je p. Abraham Biedrzycki, a następnie scedował w 1611 r. na rzecz p. Kaspra Rawy. Kasper Rawa był ich posesorem jeszcze w 1664 r.³⁷ Niestety nie wiadomo, czy oba źródła mówią o tej samej osobie; być może Kasper Rawa wspomniany w 1664 r. był potomkiem wspomnianego w 1611 r. Źródła nie podają liczby domów tej jurydyki, ale rozróżniają „domy rolne i bezrolne”. Lustracja z 1664 r. nie określa wielkości powinności z domów rolnych, lecz jedynie z włók należących do posesorów „domów rolnych”. Jednocześnie świadczy ona o istnieniu przywileju dla Goniądza określającego wielkości powinności z „domów bezrolnych”³⁸. Można stąd wnioskować, że „domy rolne” były wolne od podymnego i opłacały tylko poradlne. Ponieważ domy poddanych Stołuckiego były rolne, ziemia zaś — owe 3 włóki — libertowana, więc nie było potrzeby ujmowania ich w lustracji, gdyż nie płynęły z nich dochody interesujące lustratorów³⁹.

Największą jurydyką podlaską było „Podzamcze” w Bielsku. Początki tej jurydyki sięgają okresu nadania prawa magdeburskiego, które Bielsk otrzymał w 1495 r. zamiast obowiązującego dotychczas prawa chełmińskiego (w nowej tzw. „lackiej” części miasta) i ruskiego prawa zwyczajowego (w starszej „ruskiej” jego części)⁴⁰. W czasie nadawania miastu magdeburgii jurysdykcją wójta nie objęto najstarszej jego części, która pozostała pod władzą starosty i przekształciła się w jurydykę „podzamecką”⁴¹. Jurydyka ta obejmowała ulicę „przy grobli kamiennej nazwaną starej osady podzameckiej, która ciągnie się wzdłuż jedną stroną krajną na Zachód nad rzeczką Lubką mimo cerkiew ruska ś. Mikuły, aż do przecznicy ku długiej ulicy miejskiej Zalubcze nazwanej etc.”⁴² W 1565 r. na 830 domów miej-

³⁵ A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 1, s. 156.

³⁶ AGAD, ASK, Oddz. LVI, nr K11, k. 50v.

³⁷ AGAD, ASK, Oddz. XLVI, nr 146A, k. 27; nr 149, k. 76; Biblioteka Uniwersytecka, Wilno, rkps nr 1737, k. 76 (odpis tego źródła ze zbioru prof. J. Wiśniewskiego udostępniła mi mgr A. Czapiuk).

³⁸ AGAD, ASK, Oddz. XLVI, nr 146A, k. 27v; Bibl. Uniw., Wilno, rkps nr 1737, k. 78.

³⁹ Por. S. Pazyra, *Geneza i rozwój miast mazowieckich*, Warszawa 1959, s. 391.

⁴⁰ A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 3, Warszawa 1910, s. 96; M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska...*, t. II, s. 1304; W. Jarmolik, *Geneza i pierwsze lokacje miast województwa podlaskiego (XI – I ćwierć XVI w.)*, maszynopis pracy magisterskiej pisanej pod kierunkiem doc. dra hab. S. Alexandrowicza na UW Filii w Białymstoku, Instytut Historii, r. ak. 1979/1980, s. 58.

⁴¹ J. Zieleniewski, *Bielsk Podlaski...*, s. 13.

⁴² AGAD, ASK, Oddz. XVIII, nr 64, k. 569.

skich „pod przysądem wójtowskim znajdowało się 794, zamkowym zaś 36”⁴³. W 1576 r. „przy jeziorze albo folwarku [Hołowiesko] na grobli rzeki Białej albo ulicy Zamkowej [było] placów część zabudowanych część pustych No 38, z których posługę czynili zamkowi”⁴⁴. W czasie pożaru 1591 r. „Podzamecze” uległo zniszczeniu. Wkrótce jednak zostało odbudowane. Już w 1602 r. „na grobli zamkowej jest placów 26, s każdego daią do zamku”⁴⁵. Opłacanie czynszu świadczy o tym, że place te były zagospodarowane i nie leżały pusto, w przeciwnym bowiem wypadku nie płynęłyby z nich normalne powinności. Natomiast różnica 12 placów (między rokiem 1576 a 1602) niewątpliwie obejmowała place puste (niezagospodarowane, pogorzałe).

Podstawy dalszemu rozwojowi tej jurydyki oraz utworzeniu tzw. „Nowej Osady Podzameckiej”, którą była „ulica za mostkiem od ulice Długiej i cerkwie ś. Mikuły ku kopcowi, na którym quondam bywał zamek albo dwór, pod południe wzdłuż idąca”, dał przywilej królowej Konstancji z 12 XII 1610 r. Jego mocą mieszkańcy „Nowej Osady Podzameckiej” uzyskali 3-letni okres wolnizny⁴⁶. Wspomniany akt jest konfirmacją wcześniejszego przywileju tejże królowej z 1610 r., którym gwarantuje ona „wolność obywatelom podzameckim od Mikołaja Daniłowicza, starosty bielskiego do lat rzech (...), a po trzech latach do prawa obywatelów na grobli rzeki Białej mieszkających przylącza”⁴⁷.

Na terenie „Starej Osady Podzameckiej” lub bezpośrednio w jej sąsiedztwie musiały być zlokalizowane młyny starościńskie, z których trzy wojewoda podlaski i starosta bielski Mikołaj Kiszka przed 1576 r. przekazał pod jurydykę wójta miejskiego, zachowując czwarty dla siebie⁴⁸. Nie wiadomo do jakich rozmiarów wzrosła jurydyka podzamecka (Stara i Nowa Osada łącznie) do połowy XVII w. Wojny ze Szwecją i z Moskwą spowodowały jej zniszczenie, tak że w 1664 r. na Podzamczu było tylko 15 domów osiadłych, a 8 placów było „zarobionych”, czyli zamienionych w pola i ogrody⁴⁹.

Chcąc przyspieszyć rozwój Podzamcza (już w XVI w było ono prężnym ośrodkiem garbarstwa), lustratorzy wydali w 1655 r. postanowienie, mocą którego zostali „uwolnieni Podzamczanie od prac zamkowych pod niebytność królowej”. 27 IV 1681 r. Jan III Sobieski nadał mieszkańcom Podzamcza przywilej, mocą którego „wyłącza i ubezpiecza ich od wszelkich impetycyi i nakładów extraordynaryjnych z miasta nakazanych”. Nie wpłynęło to jednak na rozwój jurydyki.

⁴³ A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 2, s. 61; J. Zieleniewski, *Bielsk Podlaski...*, s. 20.

⁴⁴ *Opisanije...*, t. IV, s. 55.

⁴⁵ J. Zieleniewski, *Bielsk Podlaski...*, s. 32; AGAD, ASK, Oddz. XLVI, nr 146A, k. 48.

⁴⁶ AGAD, ASK, Oddz. XVIII, nr 64, k. 570.

⁴⁷ *Opisanije...*, t. IV, s. 65.

⁴⁸ *Lustracje... 1570 i 1576...* s. 31; AGAD, ASK, Oddz. XLVI, nr 146A, k. 48.

⁴⁹ AGAD, ASK, Oddz. XVIII, nr 64, k. 570.

Żywszy rozwój tej jurydyki nastąpił po jej przejściu wraz ze starostwem i wójtostwem bielskim w ręce Branickich, którzy w 1714 r. nadali jej kolejny przywilej⁵⁰. Ale i ta kuratela nie zapewniła Podzamczu możliwości przekroczenia stanu liczebnego z 2 połowy XVI w. W 1779 r. w jurydyce podzameckiej było 38 placów osiadłych, 2 place puste i 75 ogrodów „zarobnych”⁵¹.

W Brańsku niewielka jurydyka starościńska leżała przy ulicy Młyńskiej. Rewizor Andrzej Dybowski w 1563 r. wspominał domy „w prisudzie dwornym, s ktorich w dworze posluga podczas zmiani(?) od plathu wolne [dawniej, J. S.] bywali y therasz szam sostawione do nauki Jego Kr(ólewskiej) M(os)czy pana podskarbiego [starosty brańskiego, J. S.] od plathu wolne”. Dalej Dybowski wymienił mieszkańców tej jurydyki wraz z należącymi do nich gruntami. Byli to: Zigmuntowa, Szczepan i Stanisław Czeslie, którzy mieli po 2 przęty sadzibne i po 4 1/2 ogrodowych, oraz Piotr Bronnik, mający 2 przęty sadzibne i 9 ogrodowych. W 1563 r. starostą (dzierżawcą) brańskim i suraskim był p. Krzysztof Olędzki⁵².

Z braku źródeł nie można stwierdzić, czy jurydyka ta istniała w 1 połowie XVII w. Sądzić jednak należy, że późniejsi starostowie, tak znakomici jak Adam i Prokop Leśniowolscy czy Bogusław Radziwiłł, nie dopuścili do jej upadku⁵³.

W 1664 r. w Brańsku na 240 placów miejskich tylko 24 były osiadłe. Mieszkało tu 6 rzemieślników, „którzy żadnego pożytku nie czynią zamkowi”. Można stąd wnioskować, że w czasie wojen połowy XVII w. została doszczętnie zniszczona jurydyka zamkowa, której mieszkańcy zobowiązani byli do powinności na rzecz dworu. O powinnościach dworskich mówi się w lustracji z 1664 r. jako o czymś, co do niedawna obowiązywało⁵⁴.

Jurydyka starościńska w Knyszynie swymi początkami sięgała czasów Zygmunta Augusta. W 1561 r. wspomniano o położonym w mieście „Starym gumnie Króla Jego Mości”. Zapewne było ono tożsame z folwarkiem dworskim, o którym lustracje z XVII w. mówią, że miał 64 morgi i 20 przętów powierzchni. Oprócz tego w 1569 r. wśród „prętów ulicznych siedlibnych” było wyznaczone nowe miejsce „dla ogrodników dwornich wedle

⁵⁰ *Opisanije...* t. IV, s. 65; por. J. Zieleniewski, *Bielsk Podlaski...*, s. 32–37.

⁵¹ *Opisanije...* t. IV, s. 74–78.

⁵² *Rejestr pomiary włócznej miast Brańska i Suraza...*, (w:) *Piscowaja Kniga Grodnien-skoj Ekonomii s Priwilegiami izdannaja Wilenskoju Kommissieju dla Razbora Driewnich Aktow*, cz. 2 Wilna 1882, s. 323, 354.

⁵³ Miasto i starostwo brańskie jako zastawne od 1567 r. nie podlegało lustracji — za: AGAD, ASK, Oddz. XLVI, nr 149, k. 126–126v; por. *Opisanije...* t. IV, s. 64; AGAD, MK 172, k. 161; AGAD, Archiwum Radziwiłłowskie, Oddz. XXV, nr 361, k. 1; K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. VI, Lipsk 1841, s. 48–49.

⁵⁴ AGAD, Arch. Radz., Oddz. XXV, nr 361, k. 1–3; *Piscowaja Kniga...*, cz. 2, s. 323.

starich placiów”⁵⁵. Jak z tego wynika, w Knyszynie istniała stara osada ogrodników (zagrodników) dworskich, przed 1569 r. powiększona o „nowe place”. Ogrodnicy ci mieli wówczas w sumie wymierzonych dodatkowo co najmniej 9 1/2 prętów ogrodowych.

W 1565 r. w Knyszynie było 39 1/2 wolnych prętów ogrodowych. Zapewne część z nich należała do poddanych starosty. Rejestr poboru z 1577 r. wymienia ulice Starodworną i Dworską. Prawdopodobnie były one częściowo tożsame ze starymi i nowymi placami ogrodników dworskich⁵⁶. Nie ma jednak podstaw do określenia wielkości tej jurydyki. Rejestr poboru z 1577 r. na 484 domy miejskie wykazał tylko 16 wolnych. Natomiast w 1580 r. pobór w tym mieście opłaciło tylko 270 domów⁵⁷. Jurydyka ta przetrwała do XVIII w.⁵⁸

Inwentarz Goniądza z 1573 r. wymieniając ulicę Podzamcze stwierdza, że „w tei uliczi iest prentow 64 1/2. S tich pustijch prentow [jest] 14 1/2”⁵⁹. Nie można jednak stwierdzić jednoznacznie, czy była to jurydyka, ze względu na brak ściślejszych o niej informacji i potwierdzenia jej istnienia w innych źródłach. Wydaje się, że była tu sytuacja analogiczna jak w Bielsku, Brańsku czy Knyszynie.

Piotr Dulski — starosta rajgrodzki i augustowski w latach 1597—1632 — podejmował próby utworzenia jurydyki w Rajgrodzie. M.in. w 1616 r. obywatele rajgrodzcy oskarżyli go przed sądem królewskim o to, że zabierał im grunta, stosował nadzwyczajny ucisk i czynił inne krzywdy⁶⁰. Zapewne chciał on zmusić rajgrodzian do przechodzenia „pod jego opiekę”, a więc do „zakładania się”, ale zabiegi te nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Lustracja z 1664 r. nie wspomina o jakichkolwiek domach nale-

⁵⁵ Inwentarz starostwa knyszyńskiego (1561), (w:) W. Chomętowski, *Materiały do dziejów rolnictwa w Polsce w XVI i XVII w.*, „Biblioteka Ordynacji Kasińskich, Muzeum Konstantego Świdzińskiego”, t. 2, Warszawa 1876, s. 264; por. AGAD, ASK, Oddz. XLVI, nr 146A, k. 50; AGAD, ASK, Oddz. LVI, nr K.11, k. 3; Bibl. Uniw. Wilno, rkps nr 1737, k. 4.

⁵⁶ AGAD, ASK, Oddz. LVI, nr K.11, k. 3v; A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 1, s. 162, 163, cz. 2, s. 64.

⁵⁷ Ibid., cz. 2, s. 64, 66.

⁵⁸ Przeprowadzona przez Studenckie Koło Naukowe Historyków Historii Nowożytniej Filii UW w Białymstoku kwerenda źródłowa ksiąg chrztów parafii rz.-kat. w Knyszynie wykazała występowanie w latach 1661–1665 i 1720–1724 „mieszkańców dworu vel Piotrowszczyzny”, por. Archiwum Parafialne Rzymskokatolickie w Knyszynie, Księgi chrztów parafii rz.-kat. w Knyszynie z lat 1661–1665 i 1720–1724. Materiały pochodzące z kwerendy źródłowej znajdują się w: Archiwum Koła Naukowego Historyków Historii Nowożytniej Filii UW w Białymstoku.

⁵⁹ AGAD, ASK, Oddz. LVI, nr K.11, k. 18v.

⁶⁰ J. Wiśniewski, *Dzieje osadnictwa...*, s. 138.

zących do starostwa. Jeden dom „starościński” wymienia lustracja z 1789 r., ale był on miejscowym dworem ⁶¹.

W Surażu jurydykę „via facti” utworzył miejscowy podstarości — p. Karniewski. W 1640 r. mieszczanie surascy wytoczyli mu proces przed sądem grodzkim brańskim o to, że „in anno 1631 pod miescką szlachcianką Kaczkowską otrzymał włók 5, placów 33 w mieście Surażu. Najmują ich [tj. place i grunta] z dworu suraskiego różnym stanom [osadzają poddanych różnego pochodzenia], a czynszu z nich nie płacą ani defalkują w kilka lat. Przychodzi z nich panu podstarościemu kwartalnie złotych 16 1/2” ⁶².

Jurydyka ta prawdopodobnie przetrwała do połowy XVII w. Niestety, Jan Kownacki, będący podstarościem w 1664 r., nie zezwolił na przeprowadzenie lustracji, zasłaniając się posiadanymi przywilejami. Zapewne chciał w ten sposób ukryć nadużycia, a może i istnienie nielegalnej jurydyki. Niewątpliwie również wspomniane w rejestrze pomiary włócznej (1562 r.) „place starościńskie na powinności miejskiej” w połowie XVII w. były wolne „via facti” i zasiedlone przez poddanych podstarościęgo, wchodząc w skład jego jurydyki ⁶³.

W tym miejscu należy omówić bielską Lubmajerowiznę, po raz pierwszy wspomnianą w 1615 r., kiedy to jej właścicielem był szl. Maciej Szempliński. Pochodzący z tego okresu opis tych dóbr mówi, że Lubmajerowizna była położona „na gruncie miejskim, podle gościńca huzykowskiego”, a w jej skład wchodził dom z budynkami gospodarczymi i ogrodami. W 1615 r. Szempliński wraz ze swą żoną Anną Tymoszewą sprzedali te dobra szl. Janowi Lobmagierowi (Lobmajerowi) — pokojowemu królowej Konstancji — i jego żonie Barbarze Bergerowej za 300 zł pol. W 1625 r. Lobmajer, będąc wójtem bielskim, kupił od szl. Filimona Hryniewickiego młyn „sikliński” na rzece Białej pod Dubiczami za 1000 złp. ⁶⁴ Przywilejem potwierdzonym 24 VI 1624 r. przez Zyginunta III królowa Konstancja nadała „Nobilium Joannis Lobmagier et Barbara Bergerowna coniugum (...) concesionem Advocatiae in capitaneatu Bielscen(s) et villa Grabowiec sitam” ⁶⁵.

⁶¹ AGAD, KRSWiP, rkps nr 4762a, k. 174—175; AGAD, ASK Oddz. XLVI, nr 184, k. 2.

⁶² WAP Białystok, Księga grodzka brańska z lat 1640—1641, k. 226; także: J. Maroszek, *Osadnictwo drobnoszlacheckie...*, s. 208.

⁶³ AGAD, ASK, Oddz. XVIII, nr 56, k. 589—590; *Piscowaja Kniga...*, cz. 2, s. 422; por. J. Kazimierski, *Rejestr pomiary miasta Surażu z roku 1562*, „Teki Archiwalne”, t. II, Warszawa 1954, s. 160, podaje, że pan starosta (Krzysztof Oleński) ma dwa place na powinności miejskiej przy ulicy Kramarzewskiej po 4 pręty siedlębne i 8 ogrodowych każdy.

⁶⁴ J. Zieleniewski, *Bielsk Podlaski...*, s. 35, WAP Białystok, Kamera Wojen i Domen w Białymstoku nr 650; AGAD, ASK, Oddz. XVIII, nr 64, k. 570.

⁶⁵ AGAD, MK 172, k. 75.

W 1640 r. dobra po Lobmajerze nabył od wdowy po nim Adam Kazanowski, kasztelan sandomierski, podkomorzy koronny najwyższy, starosta i wójt bielski, za 2000 złp. W 1641 r. przekazał on je swej żonie Elżbiecie Słuszczone, a ta w 1644 r. odstąpiła je ur. Piotrowi Wysłouchowi i jego żonie Elżbiecie Zacharzewskiej. Początkowo dobra te były jedynie dzierżawione przez Wysłouchów. Bowiem jeszcze 19 II 1646 r. Kazanowski uzyskał ich libertację „od miasta Bielska”. Pełną własnością Wysłouchów Lubmajerowizna stała się po śmierci Kazanowskiego, zmarłego w 1649 r. 16 XII 1649 r. Jan Kazimierz potwierdził Wysłouchom jej libertację od powinności i jurysdykcji miejskiej. W tym czasie Wysłouchowie posiadali także 15 włók i 10 mórg „Błota Łepkowskiego (...) s poddanemi” na gruntach wsi Kotły. Wdowa po Wysłouchu Elżbieta Zacharzewska przekazała „Błoto Łepkowskie” swej córce Katarzynie i jej mężowi p. Mateuszowi Cieszkowskiemu podczaszemu mozyrskiemu. Darowiznę tę potwierdziła królowa Ludwika Maria 17 VIII 1658 r. Oprócz tego Cieszkowski posiadał 4 1/2 włóki gruntu miejskiego. Dodajmy, że Lubmajerowizna leżała na gruntach miejskiej wsi Widowo, podobnie jak 6 wolnych włók wójtowskich⁶⁶. W połowie XVII w. zaczęto używać nazwy „Majerowizna”, rozciągając ją także na 4 1/2 włóki Cieszkowskiego. Wniosek taki nasuwa się dlatego, że mimo sprzedania Lubmajerowizny przez Elżbietę Wysłouchową i jej zięciów — Cieszkowskiego i Stefana Ostankiewicza — w 1666 r. Stanisławowi Sariuszowi Łażmińskiemu, rotmistrzowi kozackiemu, wójtowi bielskiemu, za 1800 złp., w 1708 r. jako właściciel dóbr o tej nazwie występuje Jan Cieszkowski, niewątpliwie potomek Macieja.

Łażmiński już przed 1664 r. otrzymał w dożywocie wieś i wójtostwo Grabowiec. W 1677 r. Lubmajerowiznę nabył od Łażmińskiego Stanisław Morzecki, który w 1684 r. powiększył ją o place miejskie, nabyte od Grzegorza Szymanowicza⁶⁷. Dopiero teraz, po osadzeniu na nabytych placach poddanych, Lubmajerowizna mogła stać się jurydyką.

Wszyscy wymienieni właściciele Lubmajerowizny byli wójtami bielskimi, co gwarantowało jej niezależność od władzy magistratu. W ciągu lat 1677—1779 powiększyła się ona do 12 włók, ale do 1779 r. odpadły od niej place siedlible, w związku z czym przestała być jurydyką⁶⁸.

Na Podlasiu jedyna potwierdzona źródłowo jurydyka wójtowska znajdowała się w Goniądzu. Inwentarz z 1573 r. i lustracja z 1616 r. stwierdzają, że w polach miejskich znajduje się 5 wolnych włók wójtowskich.

⁶⁶ WAP Białystok, Kamera... nr 650; J. Zieleniewski, Bielsk Podlaski..., s. 35—36; por. AGAD, ASK Oddz. XVIII, nr 64, k. 564, 570, 572; *Opisanije...*, t. IV, s. 94, 95, 102; W. I. Piczeta, *Agrarnaja reforma...*, s. 340—342; K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. V, Lipsk 1840, s. 61.

⁶⁷ WAP Białystok, Kamera... nr 650; J. Zieleniewski, Bielsk Podlaski... s. 36, AGAD, ASK, Oddz. XVIII, nr 64, k. 579.

⁶⁸ *Opisanije...* t. IV, s. 94, 102; J. Zieleniewski, Bielsk Podlaski..., s. 36.

W 1640 r. wójt goniądzki p. Tomasz Mroczkowski zapłacił pobór z 5 poddanych, osadzonych na owych 5 włókach⁶⁹. Nie wiadomo jednak, gdzie znajdowały się place, na których poddani ci mieszkali. Jurydyka ta nie przetrwała okresu „potopu”. Będący wójtem goniądzkim od 6 X 1657 r. ur. Marcin Wołiński w 1664 r. nie miał już poddanych. Był on posesorem jedynie 5 włók wójtowskich⁷⁰.

B. Jurydyki duchowne

Jedną z najstarszych jurydyk kościelnych na Podlasiu było „Poświętne” w Bielsku. W 1430 r. książę Witold ustanawiając wójtostwo bielskie jednocześnie wydał przywilej na założenie kościoła farnego pw. Narodzenia NMP i św. Mikołaja. Aleksander Jagiellończyk nadał temu kościołowi w 1492 r. wsie Pulse i Kotły z poddanymi, a obok kościoła karczmę i rozległe place, nie podlegające jurysdykcji wójtowskiej. Dopiero jednak Zygmunt Stary pozwolił duchowieństwu osadzić poddanych na gruntach kościelnych, co umożliwiło powstanie jurydyki poświęcińskiej.

Za Zygmunta I przy strumieniu Seret wpływającym z księżowskich stawów wzniesiono szpital i kaplicę pw. św. Marcina. Przy kościele, zapewne na gruntach jurydyki, funkcjonowała szkoła.

W XVI w. „Poświętne” rozwinęło się w prężny ośrodek garbarstwa (podobnie jak miejscowe „Podzamcze”). Według źródeł XVIII-wiecznych warsztaty garbarzy poświęcińskich znajdowały się przy strumieniu Seret, a więc na terenie jurydyki, w pobliżu szpitala farnego św. Marcina⁷¹.

Pomyślny rozwój tej jurydyki trwał do połowy XVII w. Na jej gruntach osiedlali się nie tylko katolicy, ale także unicy, a być może i prawosławni. Nie uległa ona całkowitemu zniszczeniu w czasie „potopu” i przetrwała do XVIII w., kiedy to obejmowała m.in. część ul. Knyszyńskiej. Częściowa likwidacja odrębności „Poświętnego” nastąpiła w 1779 r., w tym bowiem roku rewizorzy nakazali, aby mieszkańcy jurydyki farskiej „wszystkie z miastem równie ponosili ciężary”⁷².

⁶⁹ AGAD, ASK Oddz. XLVI, nr 149, k. 76; *ibid.*, oddz. LVI, nr K.11, k. 50v; WAP Białystok, Księga grodzka brańska z lat 1640–1641, k. 22v–23.

⁷⁰ Bibl. Uniw., Wilno, rkps nr 1737, k. 78, 85.

⁷¹ J. Zieleniewski, *Bielsk Podlaski...*, s. 12–13, 16; A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 2, s. 60, 219 (bez daty przywileju Zygmunta Augusta), cz. 3, s. 96.

⁷² *Archeograficzeskij Sbornik Dokumentow odnosiaszczichsia k istorii Siewierno-zapadnoj Rusi izdawajemyj pri uprawlenii Wilenskogo Uczebnogo Okruga*, t. I, Wilna 1867, s. 280; *Opisanije...* t. IV, s. 71–72, 101; AGAD, ASK Oddz. XVIII, nr 64, k. 564, 567. Informacje potwierdzające istnienie tej jurydyki znajdują się w: Archiwum Parafialne Prawosławne w Bielsku Podlaskim, Księgi chrztów parafii unickiej pw. Świętej Trójcy w Bielsku Podlaskim z lat 1720–1724; Materiały pochodzące z kwerendy źródłowej znajdują się w Archiwum KNH Historii Nowożytnej Filii UW w Białymstoku.

Drugą jurydyką duchowną w Bielsku było karmelitańskie „Podklasztorze”. W 1632 r. księży karmelitów sprowadził do Bielska i jako pierwszy uposażył sławetny Marcin Bartoszewicz, a jego fundusz wspomogła Elżbieta Słuszcanka-Kazanowska, nadając plac przy ulicy Litewskiej. Wkrótce karmelici przystąpili do budowy klasztoru, w czym czynnie uczestniczyli mieszczańscy bielscy. Wzrosła liczba placów funduszowych, na których osiadali rzemieślnicy i kramikarze. W niedługim czasie zostali oni zwolnieni od obowiązku płacenia targowego i hiberny. Wkrótce grunty „Podklasztorza” libertowano „ab omnibus oneribus civilibus” i objęto immunitetem duchownym. Libertacją tą objęto również te grunty, które w przyszłości zostałyby przyłączone do jurydyki na mocy testamentu lub kupna u mieszczańskich bielskich. Przywilej libertacyjny potwierdził karmelitom król Jan Kazimierz 22 XII 1656 r.⁷³

Największe zasługi dla rozwoju klasztoru i jurydyki karmelitańskiej położył Adam Kazanowski. Zdziałał on tak wiele, że lustrator w 1664 r. stwierdził, iż „Konwent oo. Karmelitów bielskich jest fundacji W.J.M.P. Adama Kazanowskiego marszałka niegdy nadwornego koronnego”. 22 VI 1662 r. Jan Kazimierz wydał karmelitom „przywilej confirmationis super eadem fundationem et super libertates certas eidem ecclesiae gratis collatas”. Oba przywileje zapewniały nieobowiązywanie w stosunku do tego klasztoru sejmowych ustaw amortyzacyjnych⁷⁴.

W 1662 r. karmelici korzystając z posiadanych przywilejów przyłączyli do swych dóbr grunt zwany „Popław”, uzyskany „od sławetnego Łucki [zapewne Łukasza] starego rajce”. W 1664 r. oprócz jurydyki w mieście księża karmelici posiadali także 4 1/2 włóki gruntu w polach miejskiej wsi Stryki (d. Młodzianowo). Na terenie jurydyki istniał samodzielny plac targowy, położony naprzeciwko kościoła karmelitańskiego. Zlokalizowany był na nim szpital i kuźnia. Według źródeł z XVIII w. jurydyka ta położona była przy ul. Litewskiej i Knyszyńskiej (przy której znajdowała się tzw. Nowa Osada Podklasztorna)⁷⁵.

Na „Podklasztorzu” tak jak i na „Poświętnem” obok katolików mieszkali unicy, a może i prawosławni⁷⁶.

⁷³ J. Zieleniewski, *Bielsk Podlaski...*, s. 33; AGAD, ASK, Oddz. XVIII, nr 64, k. 566–567.

⁷⁴ Ibid., k. 566; WAP Białystok, Kamera... nr 650; J. Zieleniewski, *Bielsk Podlaski...*, s. 35; por. J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 257–258.

⁷⁵ AGAD, ASK, Oddz. XVIII, nr 64, k. 564, 567; J. Zieleniewski, *Bielsk Podlaski...*, s. 33; *Opisanje...*, t. IV, s. 69–72.

⁷⁶ Por. Archiwum Parafialne Prawosławne w Bielsku Podlaskim, Księgi chrztów parafii unickiej pw. Świętej Trójcy w Bielsku Podlaskim z lat 1720–1724.

Przy brańskim kościele, założonym co najmniej w 1525 r. w czasie przeprowadzania reformy pomiarów włócznej było „poświętnego plebaniej s domki kaplanskimi morg 2/21”. W innym miejscu źródło podaje, że przy ul. Lackiej „poświętnego cmentarza s kościołem 7 pr(ętów), plebaniej s domki kaplanskimi, skolam y sz ogrodi mor(gów) 2/14”⁷⁷. W 1577 r. pleban brański posiadał wsie Załużie i Bronkę z 6 ogrodnikami oraz „Poświętne”, na którym mieszkało „ogrodników brańskich 6”. Możemy przypuszczać, że rzeczywista liczba domów na „Poświętnem” była znacznie większa od liczby wspomnianych ogrodników. O jurydyce tej nie wspomina rejestr poboru z 1591 r., ale brak ten możemy wytłumaczyć tym, że w tym samym roku wybuchł w Brańsku groźny pożar. Prawdopodobnie zniszczył on jurydykę poświęcińską, w związku z czym nie płacono z niej zwykłych podatków, a więc i nie ujęto jej w rejestrze⁷⁸.

W 1 połowie XVII w. ponownie nastąpił okres pomyślnego rozwoju jurydyki poświęcińskiej (a kościół uzyskał dodatkowo 9 włók gruntu w Glinniku). Przetrwała ona okres wojen połowy XVII w., z powodzeniem konkurując z miastem w produkcji artykułów spożywczych i napojów alkoholowych, na co uskarżali się mieszcianie brańscy lustratorom w 1664 r. W owym czasie produkcja alkoholu była, poza rolnictwem, najbardziej efektywnym źródłem dochodów mieszczan miast podlaskich⁷⁹.

Dalszy rozwój jurydyki poświęcińskiej nastąpił w 2 połowie XVII w. 17 V 1677 r. duchowieństwo brańskie uzyskało przywilej, mocą którego libertowane zostały wszelkie grunta duchowne, tak posiadane aktualnie, jak i te, które zostałyby uzyskane i przyłączone do „Poświętnego” w przyszłości. Był to więc przywilej analogiczny do tych, jakie księża karmelici bielscy uzyskali w latach 1656 i 1662⁸⁰.

W roku 1562 w Suraziu było 17 prętów sadzibnych, „na ktorich stari koscioł stoi” i 9 prętów „ze stodółką” plebańską, a ponadto 31 prętów sadzibnych i ogrodowych, zamienionych w czasie reformy włócznej na 8 morgów pola w zaścianku. Kościół ten ufundowany przed 1496 r. według danych z lat 1540—1577 posiadał wsie Uhowo i Bojary, a także 4 ogrodników i 9 komorników. Z taryfy poboru z 1575 r. wynika, że pleban suraski miał 101 domów zamieszkałych w Uhowie, Bojarach i na Poświętnem w mieście. W 1640 r. pleban suraski opłacił pobór z 82 poddanych, mieszkających w Uhowie. W tymże roku mieszcianie surascy skarżyli się, że J(ego) M(ość

⁷⁷ A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 1, s. 218; *Piscowaja Kniga...*, cz. 2, s. 326.

⁷⁸ A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 1, s. 144, 150, cz. 2, s. 124, 218, 280.

⁷⁹ AGAD, Arch. Radz., Oddz. XXV, nr 361, k. 1v, 4v; J. Maroszek, *Osadnictwo drobnoszlacheckie...*, s. 210.

⁸⁰ AGAD, Metryka Koronna, Księgi Kancelerskie (cyt. KK), 43, k. 79; por. AGAD, ASK, Oddz. XVIII, nr 64, k. 566–567.

N(ikolai) Kołaczkowski, pleban suraski (...) trzyma włók półtrzy (2 1/2), item placów 7... z których szos nie płaci”⁸¹. Jak widać, w XVII w. jurydyka ta została powiększona o 7 placów libertowanych „via facti”. Nie jest natomiast jasne, czy owe 2 1/2 włók należały do jurydyki, czy może stanowiły uzupełnienie folwarku plebańskiego.

Możliwe, że w Surażu istniała jurydyka duchowieństwa prawosławnego, bowiem w czasie przeprowadzania reformy pomiary włócznej pop Wasil Siem(i)onowicz posiadał kilka placów na 18 prętach siedlibnych i ogrodowych przy ul. Ruskiej oraz 9 1/2 pręta gruntów przy ul. Zabłudowskiej⁸².

Według A. Jabłonowskiego kościół w Rajgrodzie został założony w 1519 r. Jednak z badań J. Wiśniewskiego wynika, że w roku tym Mikołaj Radziwiłł jedynie odnowił wcześniejszą fundację. Nowym przywilejem potwierdził on posiadanie przez plebana rajgrodzkiego wsi: Miedzylesie (Popowo), Woznej Wsi z łakami oraz trzech pól w Rajgrodzie i 11 zagrodników w Zaułku Plebańskim w tymże mieście. Jurydyka kościelna istniała więc w tym mieście już na początku XVI w. i wraz z miejscowym kościołem była położona między folwarkiem dworskim a miastem. Przywilejem z 1519 r. M. Radziwiłł nadał plebanowi dworek Wilkowo, a zamiast należnej dotychczas daniny rybnej pozwolił mu mieć dwóch rybaków na jeziorach Dręstwo i Rajgród. Byli więc oni poddanymi plebana, a mieszkali niewątpliwie na terenie jego jurydyki⁸³. W późniejszym czasie liczba mieszkańców tej jurydyki spadała, tak że w 1640 r. pleban rajgrodzki zapłacił pobór tylko z 7 poddanych, zamieszkających w mieście. Jednak przetrwała ona do XVIII w., wyrównując zresztą liczbę mieszkańców do stanu z początku XVI w. W 1717 r. przy ul. Litewskiej (d. Zaułku Plebańskim) mieszkało 12 zagrodników plebana⁸⁴. Jurydyka ta została spustoszona w czasie „potopu”, a w 1664 r. całe miasto liczyło zaledwie 26 domów osiadłych⁸⁵. W 1789 r. wśród domów uprzywilejowanych był tylko jeden należący do księży kościoła farnego, ale w tym wypadku chodzi o plebanię⁸⁶. Między 1717 a 1789 r. nastąpiła więc całkowita likwidacja omawianej jurydyki.

W czasie lokacji Augustowa w 1557 r. plebanowi przydzielono 3 place w mieście pod kościół i plebanię, a przy wymierzaniu gruntów miejskich nadano mu 3 włók roli. Zygmunt August fundując parafię w 1565 r.

⁸¹ *Piscowaja Kniga...* cz. 2, s. 419; J. Kazimierski, *Rejestr...*, s. 169, 189; WAP Białystok, Księga grodzka brańska z lat 1640–1641, k. 20v; A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 2, s. 214, 219; J. Maroszek, *Osadnictwo drobnoszlacheckie...*, s. 207–208.

⁸² J. Kazimierski, *Rejestr...*, s. 163, 169.

⁸³ A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 2, s. 221; J. Wiśniewski, *Dzieje osadnictwa...*, s. 88, 91, 132.

⁸⁴ *Ibid.*, s. 91; WAP Białystok, Księga grodzka brańska z lat 1640–1641, k. 23v.

⁸⁵ AGAD, KRSWiP, rkps nr 4762a, k. 174–183.

⁸⁶ AGAD, ASK, Oddz. XLVI, nr 184, k. 2.

zmienił dotychczasowe uposażenie. Nadał on proboszczowi augustowskiemu 10 włók obok wsi Netta (na których powstał proboszczowski folwark i wieś Borsuki) oraz łąki nad rzeką Netką. Jednocześnie utworzono szpital i parafię szpitalną, której kapłan uzyskał 3 włóki miejskie, należące dotychczas do proboszcza augustowskiego. Dodano do nich jeszcze jedną (czwartą) włókę. Później włóki te wraz ze szpitalem znalazły się w ręku plebana augustowskiego (leżały one m.in. w polu zwanym Księża Góra). Do szpitala należały także place w mieście (m.in. koło mostu). W XVIII w. szpital znajdował się na „Poświętnem”⁸⁷.

Dane z 1578 r. wykazują, że do plebana augustowskiego należały 2 włóki w Miecie (Netcie) i 2 w Bargłowie. W 1591 r. pleban augustowski opłacił pobór z 3 włók osiadłych i z 2 zagrodników. Nie wiadomo, o jakie włóki chodzi i o jakich zagrodników, ale wydaje się, że autor źródła miał na myśli włóki szpitalne, a wspomniani zagrodnicy byli mieszkańcami Poświętnego. Cała ta jurydyka położona była przy ul. Poświętnej (obecnie Gen. Świerczewskiego), przy której pod koniec XVI i w XVII w. ulokowany był tzw. Wołowy Rynek. Po wojnach połowy XVII w. na Poświętnem augustowskim mieszkały dwie rodziny poddanych plebana⁸⁸.

W 1571 r. na Poświętnem goniądzkim mieszkało 7 (rodzin) poddanych plebana. Jurydyka ta przypuszczalnie była usytuowana przy kościele i szkole, które to obiekty w owym czasie znajdowały się przy „Nowym Rynku”. Oprócz Poświętnego do plebana goniądzkiego należała wieś Krzeczkowo.

Sumariusz poboru z 1591 r. podaje, że zapłacono pobór z Poświętnego goniądzkiego i trzciańskiego w sumie z 4 włók osiadłych, od 4 ogrodników i 6 komornic. Należy stwierdzić z całą pewnością, że w Trzciannem znajdowała się samodzielna parafia, ale możliwe, że w 1591 r. z braku księdza jego funkcje pełnił proboszcz goniądzki⁸⁹.

W 1573 r. przy mieście Goniądzu były 3 morgi i 40 prętów wolnych gruntów plebańskich. W XVII w. pleban miał już 4 morgi i 26 prętów wolnych. Grunta te niewątpliwie były użytkowane przez zagrodników plebana. Jurydyka ta rozwijała się przez całą 1 połowę XVII w. W 1640 r. „Jego Mość:

⁸⁷ A. Korgul, *Rola Augustowa w wymianie handlowej Litwy i Korony na przełomie XVI i XVII wieku*, (w:) *Studia nad społeczeństwem i gospodarką Podlasia w XVI i XVII w.*, red. A. Wyrobisz, Prace Instytutu Historycznego UW, Warszawa 1981, s. 96; J. Wiśniewski, *Dzieje osadnictwa...*, s. 114; tenże: *Nieznaný oryginal dokumentu lokacji Augustowa z 1557 roku*, „Rocznik Białostocki”, R.III, Białystok 1962, s. 432; A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 2, s. 221; por. *Lustracje... 1570 i 1576...*, s. 110; AGAD, ASK, Oddz. XVIII, nr 64, k. 604.

⁸⁸ J. Wiśniewski, *Dzieje osadnictwa...*, s. 112, 169; A. Korgul, *Rola Augustowa...*, s. 98, A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 1, s. 157, cz. 2, s. 221.

⁸⁹ *Ibid.*, cz. 1, s. 156, 178, cz. 2, s. 124, 200, 220, 221.

Xiądz Piotr Zaliwski pleban goniądzki zapłacił pobór s poddanych dwunastu” zamieszkałych na Poświętnem ⁹⁰.

W Goniądzu istniał też szpital i kościół pw. Ducha Świętego, prowadzony przez mansonarzy, a ufundowany przez Mikołaja Radziwiłła przywilejem z 5 VII 1520 r. Fundusz ten wzbogacił Stanisław Dowojna i jego żona Petronela Radziwiłłówna, nadając na rzecz szpitala i kościoła szpitalnego „czynsze pewne i insze dochody z folwarków do Goniądza należących”. W połowie XVII w. dochód z tego tytułu wynosił 48 zł rocznie. Kościół ten uległ zniszczeniu w czasie „potopu”, a jego uposażenie (4 włóki wolne w mieście oraz owe 48 zł z czynszów miejskich), podobnie jak 1 włókę wolną, przeznaczoną dla organisty, przejął jedyny żyjący duchowny — ksiądz Niedźwiecki. Przed „potopem” był on proboszczem kościoła szpitalnego, a w 1664 r. pełnił funkcję proboszcza fary ⁹¹.

W Drohiczynie swoją jurysdykcję (czy raczej jurysdyki) miało duchowieństwo prawosławne. Na „stronie lackiej” na Kramczewskiej (Kraszczewskiej) Górze już w 1494 r. istniała cerkiew pw. Świętej Trójcy. W tymże roku pleban troicki uzyskał przywilej na 6 miarek miodu z dochodów starostwa, potwierdzony 25 XI 1515 r. W 1500 r. przy cerkwi tej powstał monaster „nagorny”, który w 1563 r. uzyskał jako uposażenie 2 włóki i 8 mórg gruntu. W 1552 r. proboszcz tej cerkwi o. Feliks Mążeński zakupił od mieszczanina Wawrzyńca Kownatki dom z placem, położony między rzeką Bug i placami cerkwi św. Mikołaja ⁹².

W XVII w. na „stronie ruskiej” w Drohiczynie istniał monaster św. Spasa („zabuski”), którego początki sięgają rzekomo XIII w. W ciągu XVI i XVII w. rozrastał się kompleks dóbr tego klasztoru, tak że na początku 2 ćwierci XVII w. na drodze kupna i licznych nadań cerkiew i klasztor św. Spasa uzyskały liczne grunta, sady i ogrody po obu stronach Buga ⁹³.

3 IV 1634 r. Władysław IV zatwierdził wybór na urząd ihumena klasztoru św. Spasa ur. Pachoniusza Pachowskiego. Przywilej Władysława IV stwierdza, iż „wzwyż mianowany ihumen z duchowną bracią swoją tą cerkiew [tj. św. Spasa] ze wszystkimi do niej z dawna służącymi do(m)ami(!), gruntami, przynależnościami i pożytkami spokojnie zażywać będą”. Król pozwolił

⁹⁰ AGAD, ASK, Oddz. LVI, nr K. 11, k. 49; ibid. Oddz. XLVI, nr 146a, k. 27v; WAP Białystok, Księga grodzka brańska z lat 1640–1641, k. 22v; Bibl. Uni., Wilno, rkps nr 1737, k. 79.

⁹¹ Ibid., k. 77, 81; dokument erekcyjny w: AGAD, Zespół „Kapicjana”, nr 54 (mikrofilm), s. 577–582; por. AGAD, ASK, Oddz. XLVI, nr 146 A, k. 28.

⁹² A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 2, s. 228; AGAD, MK 412, k. 166; AWAK, t. XXXIII, s. 50; ks. G. Sosna, *Drohiczyn*, „Wiadomości Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego”, Metropolia Prawosławna, Warszawa 1981, s. 1–2, s. 106.

⁹³ Ibid., s. 116; A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 2, s. 229; AWAK, t. XXXIII, s. 44, 224, 225–227, 238.

też „szpital zbudować na placu do tej cerkwi należącym”⁹⁴. Jak widać, w kompleksie dóbr monasterskich już przed 1634 r. znajdowała się jurydyka zamieszkała przez poddanych — owe „z dawna służące domy”.

W latach 30 XVII w. toczył się spór o prawa do tego klasztoru pomiędzy prawosławnymi i unitami. Na korzyść prawosławnych spór ten został rozstrzygnięty sądownie w 1633 r., a werdykt ten potwierdził Władysław IV w 1640 r. Przywileje tego klasztoru potwierdzali kolejni królowie: Jan Kazimierz (1659 r.), Michał Korybut Wiśniowiecki (1670 r.) i Jan III Sobieski (1676 r.).

August II Mocny idąc za wcześniejszymi przykładami i „radą panów rady” przywilejem z 22 I 1698 r. utwierdził w prawach i wolnościach „monaster św. Spasa drohicki ze wszystkimi do niego intra et extra przynależnościami, gruntami kupionemi, legowanemi lub na potym kupić i legować mającemi, polami, rolami, włókami zarosłemi, morgami, pastwiskami, sianozęciami, ogrodami, sadami, budynkami teraz i na potym będącemi”. Przywilejem tym pozwalał monasterowi na wolny połów ryb na Bugu, wolny wrąb do lasów królewskich w celu uzyskania drewna „na potrzebę monasterską” oraz na wybudowanie wolnego młyna wodnego lub wietrznego na brzegu rzeki Bug. Omawiany przywilej wspomina o placu targowym położonym przy monasterze, z którego targowe mieli wybierać mnisi. Dodajmy, że August II uwolnił własność klasztorną „od wszelkich publicznych skarbowych exakcyi”⁹⁵. Jednocześnie oba klasztory drohickie (tj. św. Spasa i Św. Trójcy) zostały połączone pod względem administracyjnym, a „zakonnicy powinni (...) [byli] jednostajnie mieć consilium, jako unius regulae cenobitae”. Przywileje już połączonego klasztoru jednolitego potwierdzili królowie: August III (1736 r.) i Stanisław August Poniatowski (1780 r.)⁹⁶.

Konfirmacje kolejnych przywilejów i stałe rozszerzanie uprawnień klasztorów świadczą o tym, że rozwijały się one pomyślnie (a wraz z nimi ich jurydyki) aż do końca XVIII w.

W dobie porozbiorowej jedność obu klasztorów została zlikwidowana. Jurydyka cerkwi i klasztoru Św. Trójcy istniała jeszcze w 1808 r., a w jej skład wchodziły 3 izby (domy), zbudowane na cerkiewnym gruncie i zamieszkałe przez „podsąsiadów z ludzi wolnych”, zobowiązanych do odrobku przez 1 dzień w tygodniu⁹⁷. W tym czasie istniała może także jurydyka cerkwi św. Spasa.

W ciągu 2 ćwierci XVII w. rozrastały się dobra drohickiej cerkwi unickiej

⁹⁴ AGAD, MK 189, k. 253.

⁹⁵ Ibid., k. 6v—7v; AWAK, t. XXXIII, s. 288—289.

⁹⁶ AGAD, MK 189, k. 6—7v; AGAD, KK 38, cz. 2, k. 11—15.

⁹⁷ *Archeograficzeskij Sbornik....* t. XII, Wilna 1898, s. 261; ks. G. Sosna, *Drohiczyn...*, s. 108.

pw. św. Mikołaja, którą A. Jabłonowski wymienia wśród cerkwi XVI-wiecznych. Wzrost uposażenia tej cerkwi nastąpił dzięki staraniom jej prezbitera o. Stefana Kuczyńskiego i jego żony Zuzanny. W ich posiadaniu znalazły się m.in.: ziemia Gromonczyńska (Gromonczewska) na „Zabużu”, 6 morgów i 2 pręty ziemi Krupiczki, ziemia Serwoczyńska nad Bugiem, a także inne grunta rolne, ogrody, sady i stawy. Kuczyńscy byli także właścicielami piwiarni w Drohiczynie. W 1646 r. należała do nich jurydyka miejska, w której zamieszkiwali poddani cerkiewni⁹⁸.

O cerkiew tę, podobnie jak o inne, toczył się spór między prawosławnymi a unitami. Na korzyść unitów rozstrzygnął go dekret komisarski z 1633 r. Unię przyjął, jak widać, również prezbyter tej cerkwi o. Kuczyński, który na zajmowanym stanowisku pozostawał bez przerwy przez co najmniej 33 lata (1628—1661). W czasie „potopu” na krótko należała do prawosławnych, ale już w 1657 r. została zwrócona unitom i jako unicka funkcjonowała aż do rozbiorów. Dodajmy, że przy cerkwi tej istniał klasztor oo. bazylianów unitów⁹⁹.

Zapewne w Drohiczynie były również jurydyki duchowieństwa katolickiego, lecz nie mamy ich bezpośrednich potwierdzeń.

Najstarszy w Drohiczynie kościół farny pw. Św. Trójcy miał powstać jeszcze w czasach Mendoga, a istniał na pewno ok. roku 1350. W 1493 r. Aleksander Jagiellończyk nadał plebanowi tego kościoła 6 rączek miodu rocznie ze swej daniny. Już wcześniej wielki książę Witold nadał farze wieś Rudę Plebańską z młynem, łąki w mieście i prawo wolnego połowu ryb na rzece Tocznie. Nadanie to potwierdził w 1509 r. Zygmunt I, zapewniając jednocześnie dziesięcinę z 35 wsi. Co najmniej od 1570 r. do kościoła Św. Trójcy należały także 2 wolne włóki gruntu „poświętnego”. Trzecia włóka wolna należała do funkcjonującego przy tym kościele szpitala¹⁰⁰. W połowie XVII w. przy farze osiedlili się jezuici. Lustracja z 1661 r. podaje, że „ojcowie Jezuici — nowiter do Drohiczyna introdukowani per legem publicam, na fundacją Collegium swego drohickiego i place w Drohiczynie na szkoły pokupione, pokazali przed nami przywilej J(ego) K(rólewskiej) M(ości) teraźniejszego Jana Kazimierza (...) (z 1 III 1659 r.) i konstytucją seymu walnego warszawskiego Anni praesentis 1661 per ordin(em) se regni in toto aprobowany”. Dalej lustracja ta stwierdza, że przy kościele farnym „Collegium

⁹⁸ A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 2, s. 228, ks. G. Sosna, *Drohiczyn...*, s. 111; AWAK, t. XXXIII, s. 235, 240, 308, 309, 321, 367, 368; AGAD, ASK, Oddz. XLVI, nr 149, k. 167; *Ibid.*, Oddz. XVIII, nr 64, k. 555.

⁹⁹ AWAK, t. XXXIII, s. 240, 289; AGAD, ASK, Oddz. XVIII, nr 64, k. 555; ks. G. Sosna, *Drohiczyn...*, s. 110—111; A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 2, s. 228.

¹⁰⁰ *Ibid.*, cz. 2, s. 124, 213; *Lustracje... 1570 i 1576...*, s. 3; AGAD, ASK, Oddz. XVIII, nr 64, k. 555—556.

oo. Jezuitów noviter fundatur et de iure patronatus sibi super praefatam ecclesiam paroch(i)alem competenti terażniejszy król J(ego) M(ość) tymże ojcom Jezuitom cesit aream desertam Grylińska nuncupatam eidem collegio adiecit specialia suo privilegio publica lege approbato”¹⁰¹.

Jeśli nawet przed 1661 r. w Drohiczynie nie mieszkali poddani plebana, to teraz powstała sytuacja sprzyjająca osadzeniu poddanych na placach, które uzyskiwali oo. Jezuici.

Warunki sprzyjające tworzeniu jurydyki posiadało w XVII w. zgromadzenie oo. franciszkanów drohickich. Klasztor tego zgromadzenia ufundował w 1409 r. wielki książę Witold. W XVI w. franciszkanie posiadali wieś Kliżówkę (Kłyszewo), o którą toczyli spór z wójtem drohickim, rozstrzygnięty na ich korzyść w 1537 r. przez Zygmunta Starego. Pomiędzy 1616 r. a 1661 r. uzyskali oni przywilej na 5 włók wolnych, których posesorem w 1576 r. był Maciej Chądzyński podkomorzy drohicki. W 1625 r. franciszkanie uzyskali na mocy przywileju Zygmunta III dom po Janie Juchnowiczu Morzym „świeszczenniku” unickiej cerkwi Przczystej Bogurodzicy (Narodzenia NMP), „od dawnego czasu zgorzały”. Dom ten miał być przeznaczony na klasztor franciszkański¹⁰². Podobnych przypadków uzyskiwania placów w mieście było prawdopodobnie znacznie więcej i dotyczyło to nie tylko klasztoru franciszkańskiego, ale także jezuickiego i benedyktyńskiego.

Zgromadzenie sióstr benedyktynek w Drohiczynie, założone w 1 połowie XVII w., przed 1661 r. uzyskało w mieście 3 włóki wolne¹⁰³.

Zważywszy na to, że w Drohiczynie istniały jurydyki duchowieństwa prawosławnego, stojącego nieco niżej pod względem prawnym od katolickiego, i że duchowieństwo katolickie posiadało znaczne obszary gruntów miejskich, należy sądzić, że istniały tu przynajmniej dwie jurydyki duchowieństwa katolickiego: poświęcińska (późnej jezuicka) i podklasztorne franciszkańskie.

W XVI w. istniała jurydyka poświęcińska w Łosicach. Miejscowy kościół założył Zygmunt I w 1511 r. W 2 połowie XVI w. Poświętne łosickie miało 4 1/2 włóki osiadłej w mieście, ale źródła nie podają, ilu poddanych mieszkało w tej jurydyce. W XVII w. jurydyka upadła i lustracja z połowy

¹⁰¹ Ibid., k. 556.

¹⁰² A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 2, s. 124, 233; AGAD, AKS, Oddz. XLVI, nr 149, k. 167 i nast.; *ibid.*, Oddz. XVIII, nr 64, k. 555; *Lustracje... 1570 i 1576...*, s. 3; AGAD, Zespół „Kapicjana”, nr 6 (mikrofilm), k. 387, 388.

¹⁰³ AGAD, ASK, Oddz. XVIII, nr 64, k. 555–556.

¹⁰⁴ A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 2, s. 217; AGAD, ASK, Oddz. LVI, nr M.2, cz. I, k. 121–200; *ibid.*, Oddz. XVIII, nr 64, k. 559.

¹⁰⁵ Ibid., k. 567; A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 2, s. 229.

¹⁰⁶ Ibid., cz. 2, s. 229; AGAD, ASK, Oddz. XVIII, nr 64, k. 567 podaje włók 3, nie 4.

tego stulecia nie wspomina już o „Poświętnem”, stwierdzając jedynie, że do proboszcza łosickiego należy 1 wolna włoka gruntu¹⁰⁴.

Przywilej na kilka placów i 4 włoki wolne w mieście Bielsku posiadał szpital cerkwi unickiej pw. św. Mkołaja (d. Bohojawlenija Gospoda). Przywilej ten wydał Władysław IV w 1633 r. Był on chyba konfirmacją, a co najwyżej rozszerzeniem wcześniejszego przywileju Anny Jagiellonki, która szpital ten założyła i obdarowała odpowiednim gruntem w 1582 r.¹⁰⁵, a w 1586 r. dodała jeszcze 4 włoki we wsi Hredele. Mimo istnienia wolnych placów w mieście, nie ma podstaw do stwierdzenia, że szpital ten posiadał juredykę z własnymi poddanymi¹⁰⁶.

Być może na Podlasiu istniały jeszcze inne juredyki kościelne. W każdym bowiem mieście były libertowane grunta duchowne, lecz brak jest podstaw do stwierdzenia, że osadzano na nich poddanych. Nawet część z wymienionych tu juredyk nie ma bezpośrednich przekazów źródłowych, potwierdzających ich istnienie.

4. LIBERTACJE W MIASTACH KRÓLEWSKICH NA PODLASIU DO POŁOWY XVII W.

Libertacje to typ własności zbliżony do juredyk. Różnica polega na tym, że nie były one zasiedlone przez poddanych właściciela i nie występowała w nich charakterystyczna dla juredyk podzielona własność gruntów.

Pierwszymi libertacjami w miastach Podlasia były wolne od czynszu włoki i place nadawane wójtom, organizującym miasta na prawie niemieckim¹⁰⁷.

W 1514 r. przywilej na „ziemię w Drohiczynie” uzyskał Stanisław Skirwin, który przez długi czas procesował się z Siekierką, ale nie wiadomy jest przedmiot tego sporu ani jego wynik. Nie wiadomo też, jak długo przetrwała posiadana przez Skirwina libertacja¹⁰⁸.

W 1548 r. wolny dwór w Drohiczynie posiadał ur. Jan Harynek, podkomorzy łomżyński, dziedzic wsi Dołobowo. Dwór ten Harynek odziedziczył „post olim Magnificum Dominum Joannem Stecko(wski) marschalcum Regni Maiestatis”. Dom ten leżał między placem „szaweyc” a drogą biegnącą z miasta przez Wielki Rynek (Foram Magnam) do lasu¹⁰⁹.

21 I 1555 r. przywilej na folwark wójtowski w Drohiczynie uzyskał od Zygmunta Augusta szl. Maciej Sawicki, późniejszy kasztelan podlaski. Jed-

¹⁰⁷ Por. J. Mazurkiewicz, *Juredyki lubelskie...*, s. 59, 64, 69; W. Jarmolik, *Rozwój niemieckiego prawa miejskiego na Podlasiu do Unii Lubelskiej 1569 r.*, „Przegląd Historyczny”, t. LXXIII, z. 1–2, Warszawa 1982, s. 36.

¹⁰⁸ AGAD, MK 412, k. 130v, 168; AGAD, Metryka Litewska, Sumariusz, t. II, k. 101v, 130v.

¹⁰⁹ AGAD, Zespół „Kapicjana”, nr 2 (mikrofilm), k. 116–118.

nak już 22 XI 1555 r. folwark wójtowski został mu zabrany, a w zamian „podarowani ludzie we wsi Starczewice z 6. włók(ami) ziemi od drohickiego zamku”. Oprócz tego uzyskał on włókę gruntu i młyn „Przekop” w Drohiczyźnie na stronie laskiej. W 1564 r. posiadał już prywatny folwark w mieście (wraz z zabudowaniami gospodarczymi w sumie 13 mórg i 9 prętów gruntu) i 3 włóki gruntu wolne za przywilejem królewskim. W 1616 r. owe 3 włóki należały do starosty drohickiego, chociaż ten nie posiadał na nie przywileju. Oprócz wymienionych dóbr Sawicki posiadał w Drohiczyźnie dom, puste place i ogrody odziedziczone po matce Katarzynie, mieszczance drohickiej, o które toczył proces z innymi pretendencjami do spadku przed sądem hospodarskim w Wilnie w 1551 r. Jako wójt drohicki posiadał on także 6 włók wójtowskich w mieście¹¹⁰.

25 IX 1559 r. M. Sawicki uzyskał przywilej na wójtostwo bielskie (6 włók wolnych). Wcześniej już uzyskał on wójtostwo narewskie (5 włók wolnych). Źródło z 1567 r. podaje, że „urodzony Maciej Sawicki uzyskuje wójtostwa bielskie i narewskie”, uposażone w 11 włók — 6 na polach bielskich i 5 na polach narewskich „w wieczne posiadanie”. Przywilej ten był jednak tylko potwierdzeniem wcześniejszych. Między rokiem 1569 a 1576 wójtostwa bielskie i narewskie znalazły się w ręku szl. Macieja Szymanowskiego. Maciej Sawicki, zmarły w 1581 r., jeszcze w 1580 r. był wójtem drohickim¹¹¹.

8 IX 1558 r. przywilej „na Pałac Miklaszewski zwany Sielec y także place y przewoz w Drohiczyźnie” uzyskał Michał Sapieha, wojewodzie podlaski, żonaty (1579 r.) z Maruszą (Małgorzatą) Falkówną, starościanką drohicką. Nie wiadomo, jak wielka była ta libertacja i jak długo przetrwała. W 1569 r. majątność Sielec należała do Anny z Radziwiłłów Kiszczyny, wojewodziny podlaskiej. Być może w tym czasie na jej własność przeszły place w Drohiczyźnie, należące do Michała Sapiehy¹¹².

W 1548 r. przywilej na 2 włóki wolne w Drohiczyźnie z rąk Zygmunta Augusta otrzymał Maciej Chądzyński, podkomorzy drohicki (1570) oraz starosta zakroczyński i błoński (1564). Był on ich właścicielem w 1580 r. Grunt

¹¹⁰ AGAD, MK 412, k. 172v; A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 2, s. 134, cz. 3, s. 100; *Lustracje... 1570 i 1576...*, s. 4; AGAD, MK 108, k. 14–17; AGAD, Metr. Lit., Księga wpisów, Dz. IB, nr 31, k. 210; AGAD, ASK Oddz. XLVI, nr 149, k. 162v; *Matricularum Regni Poloniae, Summaria*, t. V, vol. 2, wyd. J. Płocha, A. Rybarski, I. Sułkowska, J. Sawicki, Warszawa 1961, s. 338.

¹¹¹ AGAD, MK 105, k. 169–169v; *Archeograficzeskij Sbornik...*, t. II, Wilna 1867, s. 182; AGAD, Zespół „Kapicjana”, nr 3 (mikrofilm), k. 296–311; *Matricularum...*, t. V, vol. 2, s. 338; *Lustracje... 1570 i 1576...*, s. 68 (por. przyp. wyd.); J. Wolff, *Senatorowie i dygnitarze...*, s. 125; A. Boniecki, *Poczet rodów...*, s. 308; A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 3, s. 100.

¹¹² AGAD, MK 412, k. 177v; A. Boniecki, *Poczet rodów...*, s. 54; J. Wolff, *Senatorowie i dygnitarze...*, s. 42.

ten należał do „Panów Sąndzyńskich” jeszcze w 1616 r., ale między 1616 a 1661 r. uległ podziałowi; jedną włókę uzyskał pleban cerkwi unickiej św. Mikołaja o. Stefan Kuczyński (Kupiński), a drugą oo. franciszkanie drohiccy¹¹³.

W 1569 r. konfirmację przywileju na folwark „idąc przez ulicę Woitowską ... w końcu włók miesckich w Drohiczynie” uzyskał Maciej Zaleski syn Wojciecha, komornika drohickiego. O folwarku tym nie wspominają inne źródła, ale należy sądzić, że pozostał on w ręku Zaleskich do połowy XVII w. W 1661 r. p. Krzysztof Zaleski, niewątpliwie potomek Macieja, posiadał jedną z dwóch „włók cechownych (Czechowych) antiquitus libertowanych”. W owym czasie był on komornikiem ziemskim mielnickim. Właścicielem drugiej włóki libertowanej jeszcze w połowie XVII w. (spośród pięciu, jakie w XVI w. należały do Michała Czecha i jego żony Agnieszki) był w 1661 r. p. Stefan Tomkel (Tomkiel)¹¹⁴.

W roku 1667 libertowano dom i dwór ur. Władysława Skolimowskiego, wojskiego drohickiego, a w 1677 r. — dom ur. Jana Chądzyńskiego, cześnika bielskiego, oraz dwór przy ul. Długiej ur. Stanisława Łużockiego, kasztelana podlaskiego, pułkownika wojsk królewskich. W 1678 r. libertowano place i dwory urodzonych Butlerów, Marcina Krasowskiego podkomorzego mielnickiego, Zbigniewa Ossolińskiego starosty drohickiego, Adama Sobolewskiego podsędką drohickiego, Samuela Krasnodębskiego pisarza ziemskiego drohickiego oraz Wojciecha Kazimierza Niemyskiego wojskiego mielnickiego¹¹⁵.

Warto pamiętać, że w 1661 r. „wójtowskich wolnych włók 6... posidet J(ego) M(ość) P(an) Mieczysław Grott za konsensem K(róla J(ego) M(ości) terażniejszego Jana Kazimierza ad cedendum danym (...) (30 XI 1651 r.) i cesyją od J(ego) M(ości) P(ana) Jana Wodyńskiego (...) Anno 1652 in personam sui uczynioną”¹¹⁶.

W Mielniku w 1664 r. 3 wolne włóki wójtowskie posiadał p. Bernard Beydo (-Rzewuski), cześnik łukowski, wraz ze swą małżonką Ewą Kośmiorówną na mocy przywileju Jana Kazimierza z 6 V 1659 r. Oprócz tego wójt posiadał „karcznię, stawy, młyn na rzece Mętnej, ogród wolny, łopatki, jatkę rzeźniczą i czwarty grosz targowego”. Wspomniani państwo Beydo-Rzewuscy posiadali także 7 włók we wsi Moszczna, a zapewne i 1 wolną

¹¹³ AGAD, ASK Oddz. XLVI, nr 149, k. 167; *Lustracje... 1570 i 1576...*, s. 3, 4; K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. III, s. 11; AGAD, MK 412, k. 171; A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 1, s.2; AGAD, ASK, Oddz. XVIII, nr 64, k. 555.

¹¹⁴ AGAD, MK 105, k. 238—238v; AGAD, ASK, Oddz. XVIII, nr 64, k. 555; K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. X, Lipsk 1845, s. 42.

¹¹⁵ Vol. leg., t. IV, s. 447, t. V, Petersburg 1860, s. 239, 528.

¹¹⁶ AGAD, ASK, Oddz. XVIII, nr 64, k. 555.

włokę wójtowską w Żerczycach, źródło bowiem stwierdza, że „Wieś Żercyce należy do Mielnika”.

W XVII w. 3 wolne włóki w Mielniku przeznaczone były na uposażenie pisarza grodzkiego mielnickiego, a 1 1/2 włóki w Żerczycach — na leśniczego¹¹⁷.

W 1678 r. libertowane zostały: dworek ur. Stanisława Orzeszka, podstolego mielnickiego, dworek i włóki (?) ur. Teodora Wierzby, dworek i place ur. Wojciecha Laskowskiego — miecznika mielnickiego oraz dworek z gruntem (?) ur. Jana Pawłowicza — burgrabiego mielnickiego. W 1789 r. w Mielniku było „dworków szlacheckich libertowanych 3, nielibertowanych 4”. Były tam także „spichrze i place niektórych obywateli”¹¹⁸.

Na mocy przywileju królewskiego z 17 IX 1564 r., potwierdzonego w 1569 r., libertowany „domus in oppido Loszicze” posiadał p. Stanisław Iwanowski¹¹⁹.

W Łosicach w połowie XVII w. libertacją, posiadaną przez szlachtę, było wójtostwo uposażone w 4 włóki wolne. Zapewne o te włóki chodzi w rejestrze poborowym z roku 1580, który mówi o 4 włókach ziemskich w tym mieście.

W 1650 r. państwo Opalińscy scedowali starostwo mielnickie i łosickie wraz z wójtostwem łosickim na rzecz swego zięcia, p. Wojciecha Emeryka Mlecza i córki Anny. Państwo Mleczkowie posiadali owe 4 włóki wójtowskie jeszcze w 1664 r.¹²⁰

W 1678 r. sejm wydał libertację „ur. Stanisławowi Świdierskiemu sekretarzowi (...) dworzaninowi i pokojowemu Króla J(ego) M(ości) na place y grunty iego w mieście Łosicach”. Podobny przywilej uzyskał również p. Wojciech Skolimowski¹²¹.

W Suraziu według rejestru pomiaru włócznej pan Ilias (Eliasz) Borowski właściciel młyna Łogwinowskiego, uzyskał wolne grunta młynarskie, tj. 8 prętów siedlibnych i 10 ogrodowych przy ul. Choroskiej oraz 2 place w końcu prętów siedlibnych (w sumie 18 prętów siedlibnych i 25 ogrodowych). Przyjął on także na czynszu 6 włók w uroczysku Masłowka i 25 mórg w zaścianku miejskim. W tym samym czasie wójt suraski Serafin Proszyński posiadał 4 włóki wolne nad rzeką Narwią, 1/2 włóki w uroczysku Piszczewo, 7 mórgów nad rzeką Lizą oraz 2 morgi i 7 1/2 pręta ogro-

¹¹⁷ Ibid., k. 557, 558.

¹¹⁸ Vol. leg., t. V, s. 575, 591; N. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska...*, t. II, s. 1292,

¹¹⁹ *Matricularum...*, t. V, vol. 2, s. 333.

¹²⁰ AGAD, ASK, Oddz. XVIII, nr 64, k. 559, 560; A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 1, s. 58.

¹²¹ Vol. leg., t. V, s. 582.

dów przy ulicy Piaseckiej¹²². Wszystkie grunta wójtowskie były libertowane. Wolnymi gruntami były także 4 pręty sadzibne i 8 1/2 ogrodowych, przeznaczone „na sługi ratuczne”¹²³. Łącznie więc libertacje suraskie obejmowały 30 prętów sadzibnych, 31 prętów ogrodowych w mieście oraz 10 1/2 włóki i 34 morgi gruntów uprawnych w polach i zaściankach miejskich¹²⁴. Niestety nie są znane dalsze losy tych libertacji.

W połowie XVI w. grunta w Brańsku posiadał Mikołaj Korycki z Sielca (występujący w 1531 r. jako podsędek, a w latach 1537—1546 jako sędzia ziemski bielski; od 1537 r. dzierżawca (starosta) brański i suraski). Jego potomkowie mieli 1/3 włóki „na Zagrodziu w końcu włók miejskich” i 7 1/2 morga „przy granicy Świrydowskiej” w 1558 r. oraz 3 włóki koło Glinnika (w 1563 r.). Syn Mikołaja — Marcin miał w 1563 r. place i dom przy rynku brańskim, „a podle mieszcza wolnego przy dworze sostawionego”¹²⁵. Źródła nie podają, czy grunta te były libertowane, ale wydaje się, że były one faktycznie zwolnione od ciężarów i jurysdykcji miejskiej, przynajmniej w okresie, gdy Mikołaj Korycki był miejscowym dzierżawcą.

Przed 1563 r. dom i place w rynku brańskim na siedlibnych prętach 2 1/2 i 7-ogrodowych posiadał p. Jasiński, a 2 włóki koło Glinnika nabyte od Dutków — p. Stanisław Karwosiecki¹²⁶.

W 1563 r. w czasie przeprowadzania reformy pomiaru włócznej 12 włók „na gołym czynszu” przyjął p. Tomasz Owsiany, pisarz ziemski bielski. (W latach 1549 i 1553 występował on jako namiestnik brański i suraski; w 1550 r. mianowany surrogatem grodzkim brańskim)¹²⁷. W tym samym czasie ziemianka Katarzyna Przykłocka otrzymała również na gołym czynszu 4-morgowy zaścianek miasta Brańska¹²⁸.

Nie są tu wymienieni wszyscy przedstawiciele szlachty posiadający grunta w Brańsku, z których przynajmniej część była libertowana „via facti”.

¹²² *Piscowaja Kniga...*, cz. 2, s. 427–428, 447, 452; por. J. Kazimierski, *Rejestr...*, s. 169 (podaje, że Borowski miał przy ul. Choroskiej 2 place — w sumie 18 prętów sadzibnych i 25 1/2 ogrodowych; nazwę młyna odczytuje on jako Łowinowski lub Leonowski); s. 170, 171, 176, 183.

¹²³ *Ibid.*, s. 156.

¹²⁴ *Ibid.*, s. 156, 170, 176, 183; por. także: *Piscowaja Kniga...*, cz. 2, s. 427, 428, 447, 452.

¹²⁵ Inwentarz i liczba skarbowa starostw brańskiego i saraskiego 1558, (w:) *Akty izdawajemyje Wilenskoju Archeograficzskoju Kommissieju* (cyt. AWAK), t. XIV, „Inwentarii imienij XVI-go stoletija”, Wilna 1887, s. 36; *Piscowaja Kniga...* cz. 2, s. 320, 335; por. A. Boniecki, *Poczet rodów...*, s. 146.

¹²⁶ *Piscowaja Kniga...*, cz. 2, s. 320, 335.

¹²⁷ *Ibid.*, cz. 2, s. 354, 355; AGAD, Metr. Lit., Sumariusz, t. II, k. 146; A. Boniecki, *Poczet rodów...*, s. 240.

¹²⁸ W. I. Piczeta, *Agrarnaja reforma...*, s. 339–340.

Musiała być ich znaczna ilość, bowiem w 1577 r. mieszczanie brańscy prosili rewizorów o wydanie nakazu, „aby ludzie stanu szlacheckiego, [którzy] którymkolwiek czasem w mieście Brańsku pobudowali się, powinności miejskie odprawowali i ciężary wszelkie ponosili równo z mieszczanami”. Problem ten był aktualny jeszcze w połowie XVII w.¹²⁹

W Bielsku lustracje z lat 1576 i 1602 podają, że w zaścianku miejskiej wsi Piotrowo 7 morgów dobrego gruntu „odjął pan Hesman [Jan Jesman właściciel wsi Lewki] jeszcze z pomiary [włócznej, J.S.] i do tego czasu trzyma”¹³⁰.

Wojski kamieniecki p. Fedor Wahanowski posiadał dom w Bielsku. W 1540 r. na dom ten najechał Fryderyk Sapieha i zagarnął należące do Wahanowskiego „majętności”¹³¹. Możliwe, że z domu tego Wahanowski nie ponosił ciężarów miejskich.

W badanym okresie do połowy XVII w. libertacją była omówiona w poprzednim rozdziale Lubmajerowizna.

W połowie XVII w. 4 1/2 włóki wolnej w Bielsku posiadał podczaszy mozyrski p. Maciej Cieszkowski. W 1664 r. we wsi miejskiej Augustowo „JMP Wojciech Sarnacki miecznik wiski trzyma sposobem kupnym od JMP Zalińskiej [Zalińskiej] włók 4 1/2 i z domem salvo censu annuo”, na co posiadał przywilej króla Jana Kazimierza wydany 7 I 1662 r. Lustracja z 1664 r. podaje, że w bielskiej wsi „Stryki alias Młodzianowo (...) morgów alias naddatków (...) 27 (...) [które] teraz pp. Malinowsy nullo iure possident”¹³².

Nie są to wszystkie libertacje bielskie. Wiele z nich istniało „via facti”, o czym świadczą liczne przywileje monarsze wydawane miastu, w których nakazywano szlachcie i duchowieństwu zamieszkałemu w mieście opłacać wszelkie powinności i ponosić inne ciężary na równi z mieszczanami. Częste ponawianie tych nakazów świadczy o ich nieskuteczności. Istnienie znacznej liczby libertacji nieuprzywilejowanych potwierdza wzmianka z 1670 r. o regestrze „podatków miejskich przez Ich mościów panów szlachtę posesorów dóbr i gruntów miejskich przez lat kilka nie opłaconych, za których miasto opłaciło”¹³³.

Jeszcze w 2 połowie XVIII w. w mieście i na przedmieściach nieruchomości posiadało kilkudziesięciu przedstawicieli szlachty, w tym aż 37 osób we wsi Stryki (d. Młodzianowo)¹³⁴.

¹²⁹ AGAD, Arch. Radz., Oddz. XXV, nr 361, k. 4v; por. J. Maroszek, *Osadnictwo drobnoszlacheckie...*, s. 210.

¹³⁰ *Lustracje... 1570 i 1576...*, s. 31; AGAD, ASK, Oddz. XLVI, nr 146A, k. 46.

¹³¹ AGAD, Metr. Lit., Sumariusz, t. II, k. 79v.

¹³² AGAD, ASK Oddz. XVIII, nr 64, k. 564, 569, 570.

¹³³ *Opisanie...*, t. IV, s. 63–64.

¹³⁴ *Ibid.*, t. IV, s. 66–81, 89.

W Rajgrodzie lustracje z lat 1576 i 1664 podają, że obok wójtowskiego i szpitalnego znajdują się dwa domy wolne, określane jako Serafinów i Cieślińskich. Wypada zaznaczyć, że dom Cieślińskich był własnością szlachecką, nie wiadomo natomiast, jakiego stanu przedstawicielem był właściciel domu określanego jako Serafinów¹³⁵.

Lustracja rajgrodzka z 1664 r. podaje, że „zaścianki różni trzymają jako panowie Aleksander i Władysław Woydowscy włók 2, na co żadnego prawa nie pokazali i co za pożytek Rz(eczy) p(ospo)litej przez to trzymanie czynią wiadomości nie dali. Pan Wojciech Karwowski trzyma także sortem część tych zaścianków, na które żadnego prawa nie pokazał. Trzy włóki zaścianku trzyma także dwór, ale tam nie sieją ani orzą”¹³⁶.

W Goniądzu w 1573 r. Helena Leśniczanka (?) posiadała w Nowym Rynku 10 1/2 pręta gruntu libertowanego oraz 1/2 włóki wolnej w polach miejskich. Na przełomie XVI i XVII w. wspomniane pół włóki wolnej stanowiło uposażenie landwójta, a po okresie wojen połowy XVII w. z braku landwójta znalazło się w ręku wójta, którym był ur. Marcin Woliński. Do uposażenia landwójta zapewne należało także 10 1/2 pręta gruntu wolnego w Nowym Rynku, grunt ten bowiem w 1573 r. należał do Heleny Leśniczanki. Być może na tych prętach osadzeni byli poddani, tworząc niewielką jurydikę landwójtowską¹³⁷.

W Augustowie w 1573 r. 2 łany wolne miał Aleksy Grobski. Przed 1568 r. Zygmunt August nadał 18 mórg wolnych gruntu niejakiemu Żydkowi. W 1576 r. miał on już 3 włóki wolne. Stan ten przetrwał do połowy XVII w.¹³⁸

W 1572 r. przywilej na 1 włókę wolną między obrębem włók miejskich i biernatowskich uzyskał Fiedor Dziegiel. W 1590 r. libertację tę potwierdziła Anna Jagiellonka, ale zabroniła budować się na tej włóce. Libertacja przetrwała co najmniej do 1649 r., ale nie wiadomo, kto był jej ówczesnym właścicielem¹³⁹. Być może był nim szl. Walenty Kołakowski muzyk królewski, który w 1624 r. uzyskał jako tzw. kaduki dobra po zmarłych: Mar-

¹³⁵ *Lustracje... 1570 i 1576...*, s. 120; AGAD, ASK, KRSWiP, rkps nr 4762a, k. 174; *Niesiecki, Herbarz polski*, t. III, s. 122, t. VII, Lipsk 1841, s. 325 (wspomina o rodzinie szlacheckiej o nazwisku Serafinowicz).

¹³⁶ AGAD, KRSWiP, rkps nr 4762a, k. 174.

¹³⁷ AGAD, ASK, Oddz. LVI, nr K.11, k. 13v, 50v; *ibid.*, Oddz. XLVI, nr 146A, k. 27; *ibid.*, nr 149, k. 76; *Bibl. Uniw., Wilno*, rkps nr 1737, k. 77, 85.

¹³⁸ AGAD, ASK, Oddz. LVI, nr R. 2, k. 2; *Lustracje... 1570 i 1576...*, s. 110; *ibid.*, Oddz. XVIII, nr 64, k. 604; J. Jarnutowski, *Miasto Augustów*, „Biblioteka Warszawska”, t. II, Warszawa 1863, s. 150.

¹³⁹ *ibid.*, s. 151; Oryginał przywileju w rodzinie Milaniwskich zachowany w Biernatkach pod Augustowem (odpis tego przywileju ze zbiorów prof. J. Wiśniewskiego udostępniła mi mgr A. Czapiuk).

cinie Diegielu (!) synu Jakuba, Franciszku Sokołowskim i Barbarze Mateuszowej Zubrzyckiej. Dobra te były wolne od powinności miejskich, ale podlegały jurysdykcji magistratu¹⁴⁰. W XVII w. w rękach prywatnych znalazła się augustowska wieś Zaścianek (Uścianki), uposażona w 12 włók gruntu. 10 włók obejmowała omówiona w poprzednim rozdziale jurydyka należąca do Krzysztofa Dulskiego. Pozostałe 2 włóki w 1616 r. były własnością Melchiora Dąbrowskiego i stanowiły libertację istniejącą „via facti”. Libertacja ta funkcjonowała najwyżej do 1650 r. W tym bowiem roku właścicielem całego Zaścianka był Pregtfus strukczaszy (krajczy) królewski, a owe 2 włóki weszły w skład jego jurydyki obejmującej cały Zaścianek¹⁴¹.

W 1662 r. 3 włóki wójtowskie w Augustowie posiadał p. Gaspar (Kasper) Srebrowski. Wójtą augustowskim został on na mocy przywileju króla Władysława IV z 12 VII 1645 r.¹⁴²

W Narwi libertacją był dom wójtowski z szynkiem i 5 włókami gruntów uprawnych. Wójtami narewskimi byli z reguły przedstawiciele stanu szlacheckiego, a wśród nich: Tomasz i Maciej Sawiccy (może była to jedna i ta sama osoba), Maciej Szymanowski oraz Jan Brzozowski, a wcześniej prawdopodobnie jego ojciec Krzysztof. Dodajmy, że Krzysztof i Jan Brzozowscy byli kolejnymi dzierżawcami (starostami) narewskimi.

W 1576 r. jedna włóka wolna w Narwi należała do „siostry Fabiana, karła cesarskiego”. Niestety nie udało się ustalić, o kogo chodzi. O libertacji tej nie wspominają lustracje z 1600 r. i późniejsze.

Oprócz powyższych libertacji 3 włóki wolne posiadał proboszcz katolicki, a 2 włóki wolne przeznaczono dla „popa ruskiego” i cerkwi. Obie libertacje istniały w XVI i I połowie XVII w.¹⁴³

Libertacje w Tykocinie w 1576 r. obejmowały: 10 5/12 prętów siedlibnych i 10 1/6 prętów ogrodowych w rynku miejskim, 35 prętów siedlibnych w ulicach, 292 pręty gumienne oraz 6 1/2 włóki w polach miejskich¹⁴⁴.

W Tykocinie istniały więc libertacje mieszczańskie (tab. 1, lp. 6—9) oraz nie spotykana w tym okesie w innych miastach podlaskich libertacja żydowska (Lp. 10). Zapewne libertacje te były serwitoratami, a ich posiadacze pełnili posługi zamkowe.

¹⁴⁰ AGAD, MK 173, k. 34—35v.

¹⁴¹ J. Wiśniewski, *Dzieje osadnictwa...*, s. 142; AGAD, ASK, Oddz. XLVI, nr 149, k. 44v; *ibid.*, Oddz. XVIII, nr 64, k. 605.

¹⁴² *Ibid.*, k. 604; J. Wiśniewski, *Dzieje osadnictwa...*, s. 142.

¹⁴³ AGAD, MK 105, k. 169—169v; A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 3, s. 102; *Lustracje... 1570 i 1576...*, s. 68, 69 — por. przyp. wyd.; A. Boniecki, *Poczet rodów...*, s. 308; AGAD, ASK, Oddz. XLVI, nr 153, k. 361—362, 368; *ibid.*, Oddz. LIV, nr 29, k. 44; *ibid.*, Oddz. XLVI, nr 149; k. 137, 137v.

¹⁴⁴ *Lustracje... 1570 i 1576...* s. 89—91.

Tab. 1. Wolne grunty miejskie w Tykocinie w 1576 r.

Lp.	Właściciel (własność)	Pręty siedlębne		Pręty ogrodowe		Pręty gumienne	Włóki
		rynkowe	uliczne	rynkowe	uliczne		
1.	Namiestnik (starosta) ^a	2 3/4		2 1/2			
2.	Dom K.J.M od p. leśniczego ^b	3 1/2		3 1/2			
3.	P. Hieronim Sieniawski ^c		8 1/2				
4.	J.M.P. trocki (kasztelan) ^d		8				4
5.	P. leśniczy tykociński ^b						
6.	Herman	1 2/3		1 2/3			
7.	Jan Winiczek	2 1/2		2 1/2			
8.	Augustyn Cziesle		2				
9.	Marcin Kuś- mierzowicz						
10.	Abraham Żyd						1/2
11.	Pleban (kościelna)		2		3	12	2
12.	„pop ruski” (cerkiewna)		6 1/2			12	
13.	Szpital		3				
14.	(rybacka)					228	
Razem		10 5/12	30	10 1/6	3	252	6 1/2

Źródło: *Lustracje województwa podlaskiego... 1570 i 1576...*, s. 89–91.

a Łukasz Górnicki — starostą (namiestnikiem) tykocińskim został przed rokiem 1571 i był nim do roku 1603 (por. przyp. wyd. źródła).

b Florian Łobeski — podstarości (1544–1567) i leśniczy tykociński i goniądzki (1559–1583). Zm. w 1583 r. (por. przyp. wyd.).

c Hieronim Sieniawski — wojewoda ruski (1576–1579), starosta halicki i kołomyjski (por. przyp. wyd.).

d Ostafi (Eustachy) Wołłowicz — kasztelan trocki (1569–1579), od 1579 r. kasztelan wileński i kanclerz W. Ks. Litewskiego. Zmarł w 1587 r. (por. przyp. wyd.).

Florian Łobeski początkowo posiadał dom rynkowy na prętach 3 1/2 siedlębnych i tyłuż ogrodowych. W 1564 r. Zygmunt August zamienił mu ten dom (przeznaczając go na mennicę, w której bito litewskie półgroszki) na 6 włók ziemi w Siekierkach i 2 włóki w Tykocinie. W 1576 r. Łobeski miał już w Tykocinie 4 włóki wolne. O libertacji tej nie wspomina lustracja z 1616 r. ¹⁴⁵

¹⁴⁵ Ibid., s. 89–91; AGAD, ASK, Oddz. XLVI, nr 149, k. 100; A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 2, s. 134; J. Maroszek, *Rzemiosło w miastach podlaskich w XVI–XVII w.*, „Studia

W 1452 r. Jan Gasztołd, wojewoda wileński, ówczesny właściciel Tykocina, nadał wolny plac na 2 1/2 prętach siedlibnych i tyluż ogrodowych w rynku oraz 2 wolne włóki roli „Mathiae de Opole Ciechanowiensem”. W 2 połowie XVI w. ów plac należał do Jana Winiczka, a w 1 połowie XVII w. do szl. Wojciecha Śledziowskiego. W 1616 r. wspomniane 2 wolne włóki roli posiadał p. Mikołaj Żebrowski, który poza tym posiadał dalsze 2 włóki libertowane „via facti”. Oprócz domu wziętego na mennicę w 1616 r., istniały niemal wszystkie pozostałe libertacje, ale lustracja z tego roku nie wymienia ich właścicieli, poza Żebrowskim i Śledziowskim¹⁴⁶. Libertacje te przetrwały prawdopodobnie do połowy XVII w.

W latach 1624—1626 szlachta uzyskiwała grunta miejskie w Tykocinie prawem kaduka. W 1624 r. „bona omnia mobilia et immobilia post (...) Krassowski at[que] Koliwessa” otrzymał ur. Samuel Grzymalski. W 1625 r. plac po zmarłym Stanisławie Wieluńskim uzyskał szl. Mikołaj Temblot Hortulano, a wszelkie dobra po Mikołaju Krupie otrzymał szl. Jan Stradomski. Szl. Paweł Kulesza uzyskał dobra i grunta po Albercie Wileńskim w 1626 r. Poza ostatnim przypadkiem (Kuleszy) wszystkie pozostałe kaduki uzyskane przez szlachtę były wyjęte spod jurysdykcji magistratu i zwolnione od powinności miejskich¹⁴⁷.

W Knyszynie w 2 połowie XVI w. na 80 włók miejskich była 1 wolna, przeznaczona na uposażenie klucznika dworu, a 1 włókę, 13 mórg i 10 prętów obok stawu zwanego August przeznaczono dla stróża tego stawu. Uposażenie to jako libertowane przetrwało do połowy XVII w., w tym czasie źródła skarbowe podają, że dla klucznika dworu przeznaczonych było zaledwie 8 mórg gruntu zalanych stawem. Ten spadek uposażenia klucznikowskiego można tłumaczyć upadkiem znaczenia Knyszyna po śmierci Zygmunta Augusta.

W 1561 r. 1 włókę wolną posiadał wójt knyszyński, ale już w 1569 r. na wójta miejskiego przypadały 2 włóki wolne¹⁴⁸.

Za czasów Zygmunta Augusta w Knyszynie powstało kilka libertacji należących do dworzan królewskich. Inwentarz z roku 1569 podaje, że „odeszło prętowego z domow albo siedlisk, na których panowie dwori swe pobudowali”. Libertacje należące do dworzan królewskich ujęte są w punktach 1—9 tabeli 2. Wśród ich właścicieli spotykamy wybitnych polityków tego

i materiały z historii kultury materialnej”, t. LI, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1976, s. 150; K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. VII, Lipsk 1841, s. 345—346.

¹⁴⁶ AGAD, ASK, Oddz. XLVI, nr 149, k. 100—100v; *Lustracje... 1570 i 1576...*, s. 90.

¹⁴⁷ AGAD, MK 174, k. 66—66v; *ibid.*, 172, k. 80v, 184—184v, 211—211v.

¹⁴⁸ W. Chomętowski, *Materiały...*, s. 263—264; A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 2, s. 64; AGAD, ASK, Oddz. LVI, nr K. 11, k. 3, 4, 37; *ibid.*, Oddz. XLVI, nr 146A, k. 2; nr 149, k. 50.

okresu, współtwórców reform Bony i Zygmunta Augusta¹⁴⁹. W punktach 12–18 wymienione są libertacje mieszczańskie, które, jak się wydaje, były właściwie serwitoratami, a ich właściciele zobowiązani byli do spełniania

Tab. 2. Zestawienie libertacji knyszyńskich w latach 1569–1577

nr.	Właściciel	Domy	Pl. puste	Razem placów
1.	p. Ostafi Wołłowicz ^a	1	–	1
2.	p. Zaleski ^a	1	2	3
3.	p. Jan Dulski ^a	1	3	4
4.	p. Scipion (de Campo) ^c	1	–	1
5.	p. Zaliwski (Żaliński?) ^a	1	–	1
6.	p. Florian Łobeski ^c	–	1	1
7.	p. Ławryn Wojna ^c	1	1	2
8.	pp. Morethowie (obadwa) ^b	1(+1?)	?	1(+1?)+?
9.	p. Jakub Piasecki ^b	1	?	1+?
10.	Krzysztof Łukasze(wi)cz ^c	2	11	13
11.	wójtostwo ^c	1	–	1
12.	Odźwierna (dworu?) ^c	2	3	5
13.	Stanisław Kucharz ^c	1	3	4
14.	Marcin Żydek ^c	1	–	1
15.	Rymarz królewski ^c	1	3	4
16.	Stanisław Mezik (Mężyk) ^a	1	–	1
17.	Jan Zarembacz ^c	1	1	2
18.	Pop ruski ^c	1	–	1
19.	Andrzej Bolesta ^c	1	3	4
Razem		20+1?	31+?	51+1+?

Źródła: AGAD, ASK, Inwentarz starostwa knyszyńskiego 1569, Oddz. LVI, k. 11, k. 3–4;

A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 1, s. 161–171.

Dane z 1569 i 1577 r. traktuję jako wzajemnie uzupełniające się.

a Dane powtarzają się w 1569 i 1577 r.

b Dane z 1569 r. (tylko w inwentarzu z tego roku).

c Dane z 1577 r. (tylko w rejestrze poborowym z tego roku).

posług zamkowych¹⁵⁰. Tabela nie ujmuje libertacji duchowieństwa katolickiego. Ale z inwentarza z 1569 r. wiadomo, że „wolnych y na szpitalny dom y na domek kaplanski y na kościółek [było, J.S.] morg 2”¹⁵¹. Większość z tych libertacji nie przetrwała XVI w. Lustracje z początku XVII w. prezentują już inną strukturę własności uprzywilejowanej w tym mieście.

W 1602 r. 12 placów miejskich oraz 68 prętów ogrodowych wolnych posiadał p. Maciej Skibicki. W 1616 r. miał on nadal 68 prętów ogrodowych, ale

¹⁴⁹ Por. L. Wolff, *Senatorowie i dygnitarze...*, s. 64, 222; A. Boniecki, *Poczet rodów...*, s. 385, 387; K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. III, s. 433–434, t. VIII, Lipsk 1841, s. 300–302, t. IX, Lipsk 1842, s. 415–416, t. X, Lipsk 1845, s. 44–45; AGAD, ASK, Oddz. LVI, nr K. 11, k. 3–4; A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 1, s. 161–171.

¹⁵⁰ Por. A. Brückner, *Encyklopedia staropolska*, t. I, kol. 495.

¹⁵¹ AGAD, ASK, Oddz. LVI, nr K. 11, k. 4.

już tylko 5 placów i dom. W 1664 r. było 5 pustych placów, dom morgi i 68 prętów ogrodowych wolnych „niegdy Skibickiego”, których posesorem był Krzysztof Łukaszewicz, mieszczanin knyszyński ¹⁵².

10 V 1574 r. przywilej na dom z gruntem uzyskał od Henryka Walezego szl. Albert Rozwadowski. W 1616 r. właścicielem tych dóbr był Wojciech Piotrowicz, mający oprócz tego 4 place puste. W 1643 r. Piotrowicz miał 1 włókę i 4 place wolne. Lustracja z 1664 r. mówi tylko o 4 placach wolnych Piotrowicza. W 1643 r. dom i 4 place wolne miał p. Jan Dutkiewicz ¹⁵³.

22 III 1606 r. libertację domu z „placem, sadami i innemi do niego przyległościami” nabytymi od szl. Jana Kostro — mieszczanina — uzyskał ur. Mikołaj Rykaczewski. Po nim właścicielem tych dóbr był szl. Roszkowski, który w 1659 r. zapisał je w testamencie „szl. panu Mikołajowi Tarnowskiemu z panią Marianną Roszkowską małżonkom”. W 1662 r. posiadanie domu, 12 placów i włóki roli z dawna libertowanych potwierdził Tarnowskiemu król Jan Kazimierz. Dobra te były wolne „od wszelkich jurysdykcji miejskich, grodzkich, ziemskich, wojewodzińskich, starościńskich, wójtowskich [i] innych urzędów”, a także podatków już w 1606 r. Przywilejem z 27 III 1663 r. Tarnowski uzyskał także libertację od jurysdykcji miejskiej na dalszą włókę pola. Był jednak zobowiązany do płacenia należnych z niej czynszów i poborów ¹⁵⁴.

Wspomnijmy tu o 2 włókach i 4 placach wójtowskich wolnych, których posesorem w 1643 r. był ur. Kasper Jesiotrowski, a w roku 1664 Krzysztof Niewiadomski, podstoli wiski ¹⁵⁵.

W 1664 r. w Knyszynie były także inne libertacje: 3 place kościelne, 2 place cerkiewne, 3 place szpitalne, 1 plac „na egzekutora iustitiae” oraz 1 plac, należący do p. Żalińskiego. Wśród morgów miejskich wolne grunta posiadali: sł. Maciej Szczucki, burmistrz — 3 morgi, ksiądz Przeclaw Maszkowski, miejscowy proboszcz — 3 morgi, a w sumie 10 mórg należało do kościoła jako instytucji ¹⁵⁶.

W Kleszczelach oprócz 3 wolnych włók wójtowskich, 4 włóki wolne przeznaczone były na kościół, a dalsze 4 na cerkiew ¹⁵⁷.

¹⁵² AGAD, ASK, Oddz. XLVI, nr 146A, k. 1v; nr 149, k. 49v–50v; Bibl. Uniw. Wilno, rkps nr 1737, k. 7–8.

¹⁵³ AGAD, ASK, Oddz. XLVI, nr 149, k. 50–50v; AGAD, KK 101, k. 123; AGAD, ASK, Oddz. LVI, nr K. 11, k. 70; Bibl. Uniw., Wilno, rkps nr 1737, k. 7–9.

¹⁵⁴ Ibid., k. 9–10.

¹⁵⁵ Ibid., k. 7–8; AGAD, KK 101, k. 122v.

¹⁵⁶ Bibl. Uniw., Wilno, rkps nr 1737, k. 7–9.

¹⁵⁷ *Lustracje... 1570 i 1576...*, s. 83; AGAD, ASK, Oddz. XLVI, nr 149, k. 140 i nast.; Bibl. Uniw., Wilno, rkps nr A-4436, k. 64–72 (Dzierżawa Kleszczele, Lustracja z 1662 r. – odpis tego źródła ze zbioru prof. J. Wiśniewskiego udostępniła mi mgr A. Czapiuk).

5. PODSUMOWANIE

W artykule omówiono wszelką własność uprzywilejowaną w miastach królewskich na Podlasiu uchwytną w źródłach. Jednocześnie ujęto ją w dwóch zasadniczych kategoriach „jurydyk” i „libertacji”, z zaznaczeniem (w miarę możliwości) ewentualnej odrębności pojęciowej. Tak np. jako libertacje omówiono tzw. „serwitoriaty”, którymi zapewne były uprzywilejowane domy i grunty mieszczańskie. Do kategorii jurydyk bądź libertacji zaliczono znajdujące się w miastach wójtostwa oraz inne dobra stanowiące uposażenia urzędów miejskich lub państwowych. Jednocześnie dokonano uściślenia i modyfikacji pojęć jurydyka i libertacja. Odrzucono niektóre definicje libertacji i jurydyk stosowane w literaturze, a uznające za takowe nie tylko dobra leżące na gruntach miejskich, ale także w ich sąsiedztwie¹⁵⁸.

Należy tu zwrócić uwagę, że w odniesieniu do miast pojęcie libertacja jest wieloznaczne. Źródła i literatura mianem libertacji określają: 1) zwolnienia domów i gruntów miejskich od: a) jurysdykcji magistratów, b) ciężarów miejskich, c) powinności państwowych, 2) zwolnienia całych miast od wszystkich lub tylko niektórych powinności państwowych, 3) same przywileje „na wolności” wydawane przez władze państwowe, a odnoszące się do pkt. 1 i 2.

W niniejszym artykule rozpatrzono libertacje w rozumieniu pierwszym. Ale i to określenie ma dwa znaczenia semantyczne. W sensie szerszym oznacza wszelką własność uprzywilejowaną, w tym jurydyki, w sensie węższym jedynie pojedyncze domy i grunty nie osadzone przez poddanych właściciela, a zwolnione od jurysdykcji magistratów, powinności miejskich, a czasami także ciężarów państwowych.

Wypada stwierdzić, że problem jurydyk i libertacji podlaskich nie został tu wyczerpany, ze względu na skąpość dostępnych w kraju materiałów źródłowych, dotyczących stosunków gospodarczych i społecznych w miastach Podlasia.

¹⁵⁸ Por. S. Olgebrand, *Encyklopedia powszechna*, t. VII, s. 571, t. IX, s. 287, A. Brückner, *Encyklopedia staropolska*, t. I, kol. 495; Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska*, t. I, s. 141; tenże: *Księga rzeczy polskich*, Warszawa 1896, s. 144–145; M. W. Downar-Zapolskiej, *Gosudarstwiennie choziajstwo Wielikogo Kniazestwa Litowskogo pri Jagiellonach*, t. I, Kijew 1901, s. 139 i in.

Jerzy ZIELENIEWSKI

Powstanie i rozwój układu przestrzennego Bielska Podlaskiego w XIV–XVIII wieku*

Problematyka badawcza miast podlaskich była wielokrotnie podejmowana przez historyków. Zajmowano się genezą i rozwojem sieci miejskiej na Podlasiu¹, rozpowszechnianiem się prawa miejskiego², gospodarką miast³. Badano też dzieje poszczególnych ośrodków miejskich⁴. Uwadze historyków umykał problem rozwoju i kształtowania się układów przestrzennych miast, jak również ich wewnętrzne, historyczne podziały⁵.

W świetle dotychczasowego stanu badań podjęcie prac nad rozwojem przestrzennym miast podlaskich wydaje się zrozumiałe i konieczne. Pozwoli one, przy znacznym niedostatku źródeł kartograficznych, na pełniejsze zrekonstruowanie obrazów miast, etapów ich powstawania i rozwoju.

* Artykuł jest oparty na pracy magisterskiej napisanej pod kierunkiem doc. dr hab. Stanisława Alexandrowicza, obronionej w 1981 r. w Instytucie Historii Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku. Dziękuję doc. dr hab. S. Alexandrowiczowi za naukową opiekę, dr J. Maroszkowi za cenne uwagi, a ks. dr E. Borowskiemu za pomoc w kwerendach archiwalnych w Archiwum Diecezjalnym w Drohiczynie n. Bugiem.

1 S. Alexandrowicz, *Powstanie sieci miejskiej Podlasia na tle wczesnych procesów urbanizacyjnych w Wielkim Księstwie Litewskim*, „Kwartalnik HKM”, t. XXVIII, 1980, nr 3, s. 413–427; tenże, *Powstanie i rozwój miast województwa podlaskiego* (XV – I poł. XVIII w.), „Acta Baltico-Slavica”, t. I, Białystok 1964, s. 63–130.

2 W. Jarmolik, *Rozwój niemieckiego prawa miejskiego na Podlasiu do Unii Lubelskiej 1569 roku*, „Przegląd Historyczny”, t. LXXIII, 1982, z. 1–2, s. 23–46.

3 J. Maroszek, *Rzemiosło w miastach podlaskich w XVI–XVIII w.*, „Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej”, t. LI, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976.

4 F. Z. Weremiej, *Stolica Jaćwieży*, Drohiczyn 1938; A. Stafiński, *Z przeszłości Suręża*, Białystok 1938; S. Herbst, *Bielsk Podlaski*, „Studia z historii budowy miast”, Prace IU i A, t. VI, 1957, z. 2/17, s. 39–47; A. Czapska, *Węgrów. Monografia historyczno-architektoniczna*, Warszawa 1957; W. Trzebiński, *Ze studiów nad historią budowy miast prywatnych w Polsce wieku Oświecenia*. Tykocin, „Studia z historii budowy miast”, Warszawa 1955, s. 91–100; S. Alexandrowicz, *Zarys dziejów Łosic (XIII–XVIII w.)*, (w:) *Łosice 1264–1966*, Warszawa 1969; L. Postołowicz, *Układ przestrzenny Drohiczyna do końca XVIII wieku*, (w:) *Drohiczyn. Dzieje miasta na tle dziejów regionu*, Białystok 1979, s. 30–37.

5 Traktowano przestrzeń podlaskich ośrodków miejskich jako jednorodną, choć sygnalizowano np. występowanie w niej podziału na tzw. „miasta ruskie i łackie”, jednak bez wnikania w jego istotę.

Podlaską sieć miejską tworzyły miasta królewskie i prywatne. Najstarsze z nich są te, które rozwinęły się w pobliżu zbudowanych w XIV w. litewskich zamków obronnych. Istniały one w Drohiczynie, Bielsku, Mielniku i prawdopodobnie w Surażu.

Celem badań było ukazanie kolejnych etapów rozwoju przestrzennego Bielska Podlaskiego — jednego z najstarszych organizmów miejskich na Podlasiu — jak również czynników ten rozwój stymulujących.

Źródła pisane w odniesieniu do historycznej przestrzeni określają Bielsk jako miasto, okręg miejski, okręg puszczański lub w znaczeniu łącznym. Z racji tej wyodrębniono z przestrzeni (rozumianej najszerszej) Bielska dwie części. Część pierwszą nazwano strefą wewnątrzmięską, drugą zaś strefą zewnątrzmięską. Łącznie tworzą one przestrzeń ogólnomięską, która w ciągu XIV—XVIII w. ulegała pod wpływem rozwoju osadnictwa, prawa i procesów urbanizacyjnych mniej lub bardziej znacznym przemianom.

W badaniach strefy wewnątrzmięskiej — zurbanizowanej w sposób miejski — zwrócono uwagę na uwarunkowania geograficzne, prawne, gospodarcze i społeczne. One to decydująco wpływały na rozwój przestrzenny miasta lub go krępowały. Można by je nazwać czynnikami historyczno-rozwojowymi wewnątrzmięskimi, różniącymi miasta lub czyniącymi je do siebie podobnymi.

Strefę zewnątrzmięską podzielono, opierając się na kryteriach chronologicznym, prawnym i gospodarczym, na dwa elementy. Przestrzeń elementu pierwszego tworzył określony w przywilejach królewskich areał ziemi — tzw. uposażenie miasta — wraz z wsiami miejskimi, obszar puszczański zaś, na którym mieszczanie mieli prawo wolnego wrębu, tworzył przestrzeń elementu drugiego.

Możliwości prowadzenia działalności gospodarczej w strefie zewnątrzmięskiej czyniły miasto atrakcyjnym dla różnych grup zawodowych. Ziemia — z racji jej swobodnego obrotu — była swoistym miejscem lokowania kapitałów kupieckich, jak również stanowiła zabezpieczenie zawieranych transakcji bankowych. Strefa ta poprzez swój charakter i funkcje gospodarcze wywierała istotny wpływ na demograficzny i przestrzenny rozwój miasta. Z tego względu nie mogła być pominięta w badaniu układu przestrzennego Bielska.

W pracy nad układem przestrzennym miasta w wieku XIV—XVIII posługiwano się metodą retrogresywną przyjmując za punkt wyjścia wiek XX.

Rejestracja nazw miejscowych występujących na obszarze strefy wewnątrzmięskiej i ich lokalizacja na planie miasta w skali 1:2500 wykonanym w 1956 r. na podstawie pomiarów przeprowadzonych w latach czterdziestych XX wieku, stanowiła początkowy etap prac ⁶. Uzyskano w ten sposób

⁶ Korzystano też z materiałów kartograficznych miasta, znajdujących się w Woje-

łącność z nazewnictwem występującym w źródłach XVIII i XIX-wiecznych, którego lokalizacja w terenie nastęrczała trudności. Dzięki temu źródła pisane stały się bardziej czytelne w sensie rozumienia przestrzeni, którą opisywały, bądź do której się odnosiły.

Kolejny etap pracy polegał na wyznaczeniu poprzez lokalizację w przestrzeni wewnątrzmięskiej tych jej elementów topograficznych, które umożliwiły przestrzenne rozumienie opisu miasta sporządzonego w 1779 r. przez komisarzy Komisji Boni Ordinis⁷. Występujące w nim elementy topograficzne, tzn. ulice, świątynie, cmentarze, zbiorniki i ciekł wodne, mosty, groble itp. wraz z ich nazewnictwem naniesiono na plan miasta. Otrzymano, głównie przez ustalenie położenia i kierunku biegu ulic, topograficzny wygląd miasta w końcu wieku XVIII.

Celem dalszych prac było odtworzenie układu przestrzennego miasta w XVI w.

Dla niektórych z królewskich miast podlaskich zachowały się inwentarze⁸ lub rejestry pomiaru włócznej⁹. Te ostatnie są najpełniejszymi XVI-wiecznymi opisami miast, spełniającymi większość warunków potrzebnych do kartograficznego zrekonstruowania obrazu przestrzeni miejskiej. Dla Bielska rejestr taki w całości nie jest znany. Zachował się tylko jego fragment wypisany z oryginalnego rejestru w końcu XVIII w.¹⁰ Informacje w nim za-

wódzkim Biurze Geodezji i Terenów Rolnych – Rejonowy Oddział w Bielsku Podlaskim. W czasie prowadzenia kwerend źródłowych natrafiano na liczne informacje o planach Bielska sporządzonych przed końcem wieku XVIII. Wśród nich najcenniejszym byłby plan miasta z 1781 r. wykonany na polecenie działających w 1779 r. w Bielsku komisarzy Komisji Boni Ordinis. Był on przechowywany do 1939 r. w archiwum magistratu bielskiego.

⁷ *Opisanie rukopisnego otdielenija Wilenskoj Publicznoj Biblioteki*, Wilna 1903, t. IV (cyt. dalej: OWPB), s. 57–112.

⁸ Inwentarz starostwa goniądzkiego z 1571 r., AGAD, ASK I, 47. Inwentarz starostw mielnickiego i łosickiego z lat 1551–1578, AGAD, ASK LVI, t. 4. Inwentarz Tykocina z lat 1571–1573, AGAD, ASK LVI, t. 4. Inwentarz Goniądza z 1536 r. Archeograficzėskej sbornik dokumentow odnoszazszechsja k istorii Siewiero-Zapadnoj Rusi (cyt. dalej: AS) 1, nr 21, s. 28, nr 22, s. 31. Starostwo brańskie i saraskie, 1558 r., *Akty izdawajemyje Wilenskoju Archeograficzėskoju Kommissieju*, t. 14, Wilno 1887, nr 4, s. 24–61. „Regestrum wybierania poboru w mieście knyszyńskim roku 1577, mensis Septembris, die 18” wydał A. Jabłowski, *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, t. VI, Podlasie, cz. 1, Warszawa 1908, *Źródła dziejowe*, t. XVII (cyt. dalej: Podlasie), s. 161–171. Inwentarz Rajgradu z 1536 r., AS 1, nr 19, s. 25–26.

⁹ Rejestr pomiaru starostw brańskiego i suraskiego z lat 1560–1563, (w:) *Piscowaja kniga Grodzienskoj ekonomii*, cz. 2, Wilno 1882, s. 317–521. Rejestr pomiaru miasta Narwi z 1560 r., AWAK 14, nr 5, s. 61–76. J. Kazimierski, *Rejestr pomiarowy miasta Suraza z roku 1562*, „Teki Archiwalne” 1954, s. 138–191. Rejestr pomiarowy starostwa kleszczelskiego i miasta Kleszczele z roku 1560, Archiwum Państwowe w Białymstoku (cyt. dalej: AP–Bstok) Kamera Wojenna i Domen w Białymstoku (cyt. dalej: Kamera), 2674.

¹⁰ AP–Bstok, Kamera, 3240.

warte, jak wykazały badania, pozwalają odpowiedzieć twierdząco na pytanie — czy ciągi ulic i ich nazwy z XVIII w. mają swój odnośnik w wieku XVI?

Opierając się na tych ustaleniach i informacjach występujących w innych źródłach pisanych pochodzących z XVI w., bądź też odnoszących się do tego czasu, sporządzono topograficzny plan miasta w 1563 r. Umożliwił on ustalenie usytuowania w przestrzeni strefy wewnątrzmięskiej zamku bielskiego, którego metryka sięga wieku XIV.

Badania strefy zewnątrzmięskiej w jej części pierwszej, obejmującej areał ziemi będący uposażeniem miasta, koncentrowały się wokół kilku grup problemowych: miejski układ polny i jego granice; przedmiejskie struktury polne i ich granice; położenie gruntów uposażeniowych kościołów, klasztorów i cerkwi bielskich; układy przestrzenne wsi miejskich; bieg traktów komunikacyjnych w relacjach do wsi miejskich i miasta; tereny wyłączone spod jurysdykcji miasta i ich granice.

Podstawą kartograficzną w badaniach przestrzeni okręgu miejskiego były współczesne plany gruntów wsi: Augustowa, Stryk, Widowa, Parcewa, Szastał, Spiczek, Lewek, Studziwód, Baniek, Woronia i Hołód wykonane w skali 1 : 10 000. Wykorzystano historyczne już dzisiaj plany wykonane w czasie scalania gruntów tych wsi. Są nimi „Pierworysy scaleniowe” sporządzone w skalach 1 : 2000, 1 : 4000 wraz z dokumentacją opisową, wśród której na uwagę zasługują „Rejestry dawnego stanu posiadania”¹¹. One to wraz z mapami pierworysowymi gruntów ukazują m.in. wiejskie struktury gospodarcze, prawno-własnościowe, sieć drożną.

Uzyskane informacje z badań źródłowych, kartograficznych i terenowych posłużyły do odtworzenia wiejskich struktur polnych i układów przestrzennych, powstałych w czasie pomiaru włócznej przeprowadzonej w latach 1560—1563. Sporządzono mapę topograficzną okręgu miejskiego w XVI w. wykonaną w skali 1 : 50 000¹².

Bielsk posiadał prawo wolnego wrębu do gospodarskiej Puszczy Bielskiej. Obszar objęty tym prawem tworzy część drugą w strefie zewnątrzmięskiej.

Podstawą kartograficzną w badaniach obszaru puszczańskiego były mapy topograficzne w skali 1 : 25 000, 1 : 50 000 i 1 : 100 000. Prace koncentrowały

¹¹ Materiały kartograficzne wraz z dokumentacją opisową przechowywane są w Archiwum Wojewódzkiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych, Rejonowy Oddział w Bielsku Podlaskim.

¹² Zamieszczona będzie w przygotowanym do druku artykule pt. *Pomiara włóczna w okręgu miejskim Bielska Podlaskiego w latach 1560—1563. Próba rekonstrukcji miejskiej struktury polnej*.

się nad ustaleniem granic i wielkości obszaru objętego prawem wolnego wrębu i nad zmianami zasięgu jego oddziaływania.

Przestrzeń strefy zewnątrzmięskiej Bielska ukazano tu za pomocą dwóch mapek wykonanych w skali 1 : 100 000 : 1. Zaplecze gospodarcze Bielska w XVI wieku, 2. Obszary leśne trzebione i kolonizowane przez Bielsk w XV—XVI wieku.

Literatura dotycząca historii Bielska do XVIII w. jest uboga. Poza krótkimi artykułami w *Starożytnej Polsce*¹³ i w *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego*¹⁴ miastu poświęcona była jedna wartościowa praca Józefa Jaroszewicza: *Historyczno-statystyczne opisanie miasta Bielska*¹⁵, napisana na podstawie w większości nie zachowanych obecnie źródeł, co podnosi jej znaczenie.

Bielsk Podlaski S. Herbsta¹⁶ jest pierwszą pracą, w której próbowano analizować rozwój układu przestrzennego miasta. Pobieżne kwerendy źródłowe, jak również brak w tym czasie (1957 r.) badań archeologicznych grodziska i podgrodzia wpłynęły na błędne zinterpretowanie przez autora procesu kształtowania się przestrzeni miejskiej w XIII—XVIII w., co uwidacznia się na zamieszczonych na s. 40 i 42 mapkach ukazujących układ przestrzenny Bielska w XIII i XV—XVII w.¹⁷ Mimo błędów praca S. Herbsta jest cenna, ponieważ sugeruje pewien sposób prowadzenia badań nad układami przestrzennymi miast podlaskich.

A. Czapska w swej pracy o założeniach barokowych w miasteczkach podlaskich¹⁸ całkowicie pomija rolę pomiary włócznej w kształtowaniu przestrzeni wewnątrzmięskiej Bielska. Uwadze autorki umyka również istotny element barokowej kompozycji miasta, którym był Hołowiesk — siedziba starosty i wójta bielskiego Jana Klemensa Branickiego. Prowadzona przez niego i Izabellę Branicką działalność urbanistyczna w Bielsku miała na celu m.in. skomponowanie panoramy miasta oglądanej z terenu założenia pałacowo-ogrodowego na Hołowiesku. Trudno jest zgodzić się z autorką na ukazane w tab. II podziału miasta na dzielnice: polską, ruską i żydowską¹⁹.

¹³ M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska*, t. II, Warszawa 1845, s. 1303–1306, 1427.

¹⁴ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. I, Warszawa 1880, s. 214–215.

¹⁵ J. Jaroszewicz, *Historyczno-statystyczne opisanie miasta Bielska 1845* – streścił P. Bobrowski, (w:) *Matieriały dla geografii i statistiki Rosiji*, t. XIII, *Grodzienskaja Gubernia*, Petersburg 1863, cz. I, s. 275–904.

¹⁶ S. Herbst, op. cit., s. 39–47.

¹⁷ Ibid., s. 40, 42.

¹⁸ A. Czapska, *Zasady sytuowania założeń barokowych w miasteczkach podlaskich od połowy wieku XVII po wiek XVIII*, „Rocznik Białostocki”, t. IX, Białystok 1970.

¹⁹ Ibid., s. 97.

I. GRANICE TERENÓW ZNAJDUJĄCYCH SIĘ W XV–XVIII WIEKU POD BEZPOŚREDNIM WPLYWEM PRAWA I GOSPODARKI BIELSKA

A. Granice okręgu miejskiego

Pierwsza znana wzmianka o przebiegu granic bielskiego okręgu miejskiego (część pierwsza strefy zewnątrzmięskiej) pochodzi z 1495 r. Zawiera ją przywilej Aleksandra Jagiellończyka, nadający miastu prawo magdeburskie²⁰. Określono wtedy granicę południowo-wschodnią, wschodnią i północno-wschodnią. Biegła ona od wsi Koszele w kierunku rzeczki Krzywa²¹ i dalej do strumienia „Wiethuszewka”²². Wytyczała ona jednocześnie zasięg oddziaływania wpływów i kierunków osadnictwa inspirowanego przez Bielsk w puszczy hospodarskiej²³. Dalszy przebieg granic okręgu miejskiego w końcu XV w. od strony północno-zachodniej, zachodniej i południowej wyznaczało, ukształtowane już w tym czasie, osadnictwo mazowieckie — wsie: Niewino Stare, Malinowo, Łubin, Pietrzykowo, a od strony północnej osadnictwo bojarów zamku bielskiego — wsie: Bańki, Hryniewiczze²⁴.

W pierwszej połowie XVI w. obszar miejski został znacznie uszczuplony przez działalność samych mieszczan. W 1500 r. sprzedali oni bojarowi czernihowskiemu, łowczemu litewskiemu Lewkowi Wejkniewiczowi, znaczny obszar gruntów. Założył on na miejscu dawnego dworca koniuskiego dobra

²⁰ AP—Bstok, Kamera 2345; J. Daniłowicz, *Skarbiec dyplomatów papieskich, cesarskich i królewskich, książęcych i uchwał narodowych, postanowień różnych władz i urzędów posługujących do krytycznego wyjaśnienia dziejów Litwy i Rusi Litewskiej i ościennych im krajów*, t. II, Wilno 1862, s. 243–244, nr 2091.

²¹ Dziś nad tą rzeczką leży wieś Krzywa, położona na jej prawym brzegu, czyli na zewnątrz opisywanego obszaru okręgu miejskiego.

²² Zastanawiający jest brak w tym opisie wzmianki o rzece Orlance, której prawym dopływem jest dawna rzeczka graniczna Krzywa. Wynika z tego, że Orlanka nie była rzeką graniczną; opisywana granica okręgu miejskiego tylko przez nią przechodziła w kierunku strumienia „Wiethuszewka”, który mógłby być prawym dopływem Białej. Badania terenowe, których celem było m.in. odszukanie cieków wodnych o nazwie „Wiethuszewka” lub takiej nazwy terenu, przeprowadzone na gruntach wsi Ogrodniki, Użykły, Szewele, Kotły i Widowo, tzn. na domniemanym obszarze, przez który mógł przepływać ten strumień, zakończyły się wynikiem negatywnym.

²³ „Ogromny pas puszczy ciągnących się od bagien poleskich po dawne puszcze jaćwieskie został między 1469 a 1476 r. podzielony na części zwane puszciami. Część przylegającą do błot poleskich nad rz. Leśną do źródeł Narewki i Narwi przydzielono do zamku kamienieckiego. Zwana ona była początkowo Puszcza Kamieniecką, lecz z czasem przyjęła się dla niej nazwa Puszcza Białowieska (...). Sąsiadującą z nią od zachodu puszcze przydzielono do grodu Bielsk i nazwano Puszcza Bielską” — J. Wiśniewski, *Osadnictwo wschodniej Białostocczyzny. Geneza, rozwój oraz zróżnicowanie i przemiany etniczne*, „Acta Baltico-Slavica”, t. XI, Białystok 1977, s. 13.

²⁴ Ibid., s. 16–17.

Lewki²⁵. W 1520 r. Jan Sieheniewicz kupił od mieszczan dobra i młyn Stuziowody²⁶. Mieszczanie bielscy w 1533 r. zastawili za 450 kop groszy litewskich wójtostwo bielskie z folwarkiem Hołody Kondratowi Sieheniewiczowi²⁷. Folwark ten w 1576 r. wchodzi już w skład starostwa bielskiego²⁸.

Ostatecznego określenia granic okręgu miejskiego dokonano w latach 1560—1563 w czasie pomiaru włócznej miasta.

B. Położenie lasu miejskiego

Przywilej Aleksandra Jagiellończyka z 1495 r. zawiera klauzulę następującej treści: „nie odedmujemy miastu wolności, nadanej przez przodków, wywożenia drzewa i dylów na budowlę miasta”²⁹. Sankcjonuje ona stan istniejący i przekształca prawo zwyczajowe w prawo określone i opisane przywilejem. Objęło ono obszar, którego opis granic tak brzmi: „w stronę Grodna, aż po rzekę Narew, w stronę Brześcia po rzeczółkę Dobra Woda, z innej zaś strony po wioskę Burycze”³⁰. Język informacyjny tego opisu granicy w puszczy jest językiem niezwykle ubogim w szczegóły topograficzne, bowiem w końcu wieku XV tereny puszczańskie na wschód od Bielska były jeszcze słabo skolonizowane. W celu zrozumienia opisu przestrzeni puszczańskiej założono, że informuje on pośrednio o traktach komunikacyjnych znajdujących się na obszarze objętym prawem wolnego wrębu. Przy takim założeniu rozszerzono tekst następująco: [z Bielska traktem] w stronę Grodna aż po rzekę Narew [do jego miejsca przeprawy], [stąd traktem] w stronę Brześcia po rzeczółkę Dobra Woda, z innej zaś strony po wioskę Burycze”.

Istnienie traktu z Grodna (z przeprawą na rz. Narwi) do Brześcia poświadczają wystawiony przez Władysława Jagiełłę w 1421 r. „in flumine Narew” dokument w czasie jego podróży z Grodna na Wołyń³¹. Trakt do Grodna, na odcinku Bielsk — miejsce przeprawy na rz. Narew, nie był granicą opisywanego obszaru puszczy, ponieważ tekst źródła wyraźnie sugeruje miejsce przeprawy jako punkt graniczny leżący na północny wschód od Bielska w kierunku na Grodno. Od tego miejsca na południe w kierunku na Brześć do rz. Dobra Woda³² granica biegła traktem Grodno—Brześć. Nieznane położenie

²⁵ A. Boniecki, *Poczet rodów w W. Ks. Litewskim w XV–XVI w.*, Warszawa 1887, s. 363.
²⁶ OWPB, t. IV, s. 61.

²⁷ J. Jaroszewicz, op. cit., s. 833—884.

²⁸ J. Topolski, J. Wiśniewski, *Lustracje województwa podlaskiego 1570 i 1576*, Wrocław—Warszawa 1959, s. 53.

²⁹ AP—Bstok, Kamera, 2345; J. Daniłowicz, *Skarbiec...*, t. II, s. 262.

³⁰ Ibid.

³¹ A. Gąsiorowski, *Itineraria dwu ostatnich Jagiellonów*, „Studia Historyczne”, XVI, 1973, s. 260—261; *Codex epistolaris saeculi decimi quinti*, Kraków 1876 I 53.

³² Prawy dopływ rz. Nurzec — łączy się z nim w pobliżu Kleszczel.

wsu Burycze uniemożliwia dalsze określenie granic przypisanej miastu puszczy.

Ograniczenie pełnej swobody w pozyskiwaniu drewna w Puszczy Bielskiej nastąpiło z chwilą zniesienia w 1554 r. przez królową Bonę prawa wolnego wrębu. W Krakowie 15 VII 1554 r. nadała ona mieszczanom bielskim jedynie około 120 włók lasu „po rzece Narwi i Łoknicy”³³. Las ten ograniczony był od południa i zachodu rz. Łoknicą³⁴, od północy rz. Narwią, a od wschodu graniczył z gruntami miasta Narew. Został on w 1561 r. w czasie pomiaru włócznej mieszczanom odebrany³⁵.

Na prośby mieszczan, Anna Jagiellonka w 1581 r. nadała miastu około 30 włók lasu, „który poprzednio dla siebie zostawiła na towary leśne, a teraz daje mieszczanom, ponieważ tam jest drzewa mało”³⁶. Las ten leżał po zachodniej stronie drogi Kleszczele—Białowieża i. na wschód od „ściany wsi (I) stok i Jahodnik”³⁷. Użytkowali go mieszcianie do końca wieku XVIII wraz ze znajdującą się w pobliżu niego „między Jahodnikiem i Korninem [Starym — przyp. J. Z.]”³⁸ łąką „Siedmiowłoką”.

Zniesienie prawa wolnego wrębu i włączenie resztek Puszczy Bielskiej w skład królewszczyzn było związane z pomiarem włóczną włości bielskiej zaczętą przed 1540 r.³⁹

II. NAJWAŻNIEJSZE CZYNNIKI WARUNKUJĄCE ROZWÓJ MIASTA W XV I W 1 POŁOWIE WIEKU XVI

A. Trzebież lasów i rozwój przetwórstwa drzewnego

Od początku XV w. mieszcianie bielscy prowadzili gospodarkę leśną w okolicznej puszczy, a od 1495 r. uzyskują surowiec leśny na podstawie posiadanego prawa wolnego wrębu do puszczy nazwanej z czasem Puszcza Bielską. W związku z intensywnym rozwojem w końcu wieku XV i w początkach wieku XVI przemysłów leśnych, wywołanym dobrą koniunkturą na rynkach europejskich, zaistniała konieczność ich szybkiego i taniego wywozu. Pod koniec XV w. kupcy bielscy zorganizowali port na rz. Narew w pobliżu przeprawy traktu Bielsk—Grodno. Powstanie tego należy wiązać z działal-

³³ J. Jaroszewicz, op. cit., s. 883.

³⁴ Lewy dopływ rz. Narwi.

³⁵ J. Jaroszewicz, op. cit., s. 883.

³⁶ AP—Bstok, Kamera, 2344; AP—Bstok, Starszy Notariusz Grodzieński, syg. 11 813; *Akty wydawajemyje Wilenskoju Archeograficzkeskoju Kommissieju*, t. III, s. 320–322.

³⁷ Ibid.

³⁸ OWPB, t. IV, s. 63; AP—Bstok, Starszy Notariusz Grodzieński, syg. 11 813.

³⁹ AGAD, kop. ML 209, s. 1–11.

nością gdańszczanina Jakuba Hoppena, który w 1495 r. był wójtem bieskim ⁴⁰. Osada portowa uzyskała w 1514 r. od Zygmunta Starego chełmińskie prawo miejskie ⁴¹. Lokację ponowiono w 1529 r. Wówczas Narew otrzymała miejskie prawo magdeburskie, a także prawo wolnego spławu na rz. Narwi oraz prawo pobierania opłat od spławu drzewa ⁴². Istnienie w XVI w. w Narwi portu rzeczno potwierdza występująca w rejestrze pomiary włócznej nazwa ulicy Bagienduga, „której ogrody końcami do rzeki Narwi przypadali (...) za niemi na Bindugę ostawiono plac morgów 1/2 [prawdopodobnie port starosty bielskiego — przyp. J. Z.]” ⁴³. Port kupców bielskich musiał być usytuowany na końcach parcel ul. Bagienduga.

W pierwszej połowie wieku XVI Narew pełniła m.in. funkcje portu rzeczno, z którego kupcy bielscy spławiali towary leśne do Gdańska. Musiało to wywołać proces prawnego i ekonomicznego zespolenia Narwi z Bielskiem. W 1558 r. wójtem bielskim i narewskim był diak wojewody wileńskiego Mikołaja Radziwiłła — Mateusz Sawicki ⁴⁴. Brak rozwiniętej organizacji cechowej w Narwi może przemawiać za związkami gospodarczymi z cechami bielskimi ⁴⁵. To ścisłe zespolenie ekonomiczne i prawne Narwi z Bielskiem (występujące w XV—XVI w.) musiał poprzedzić proces powstawania wspólnego dla obu tych miast patrycjatu. Ponieważ nie ma rejestru pomiary włócznej Bielska, nie można porównać nazwisk i imion mieszkańców tych miast, niemniej w 1576 r. mieszczanin bielski Jakub Pawłowicz posiadał w Narwi 20 włók ziemi ⁴⁶.

Organizacja przemysłów drzewnych w dorzeczu górnej Narwi i Nurca oraz handel produktami drzewnymi były pierwotnie głównym czynnikiem wpływającym na ekonomiczny rozwój Bielska. W ciągu XV w. stał się on głównym ośrodkiem produkcji i handlu towarami leśnymi na tym terenie.

Od początku 2 połowy XVI w. pozycja Bielska jako ośrodka organizującego produkcję przemysłów drzewnych i czerpiącego z tego duże dochody uległa osłabieniu. Było to efektem pozbawienia mieszczan bielskich prawa wolnego wrębu w puszczy hospodarskiej, a w 1561 r. całkowitego odebrania.

⁴⁰ AP—Bstok, Kamera 2345.

⁴¹ *Akty litowsko-russkiego gosudarstwa*, z. I: 1390—1529, wyd. M. Downar-Zapolski, Moskwa 1899 (cyt. dalej: ALRG), nr 140, s. 158—159.

⁴² ALRG, nr 194, s. 221—226.

⁴³ *Akty izdawajemyje...*, t. 14, nr 5, s. 63.

⁴⁴ AGAD, Kopicjana (cyt. dalej: Kap.), pudło 9, s. 300—306.

⁴⁵ J. Maroszek, op. cit., s. 182.

⁴⁶ *Lustracje województwa podlaskiego 1570 i 1576 r.*, s. 70. Wspomniany proces nie musi być dobrze widoczny w rejestrach pomiary włócznej, ponieważ w Narwi mogli mieszkać słudzy lub osoby powiązane umowami i kontraktami z kupcami bielskimi i dlatego wymaga on oddzielnego, szczegółowego zbadania.

im lasu⁴⁷. Można przypuszczać, że utrata możliwości korzystania z dużych, bogatych w dobry surowiec drzewny obszarów puszczy gospodarskich nie pociągnęła za sobą upadku przemysłów leśnych organizowanych przez kupców bielskich. Prowadzą oni przedsiębiorstwa leśne w dobrach podlaskich Radziwiłłów, Chodkiewiczów, a być może i w królewskich⁴⁸.

B. Obróbka skór

Rozwój garbarstwa w Bielsku przypada prawdopodobnie na wiek XV. Wówczas poza miastem powstała na wschodniej terasie wyższej rz. Białej garbarska osada Dubicze⁴⁹. Lokalizacja jej w tym miejscu związana była z łatwym dostępem do obfitego źródła wody potrzebnej w dużych ilościach w procesie garbowania skór, z dobrym nasłonecznieniem oraz względami higienicznymi.

Osada Dubicze posiadająca własny plac targowy, usytuowany w bezpośrednim sąsiedztwie cerkwi Woskresieńskiej, historycznie związana była z „zamkową” częścią miasta. Statut cechu garbarzy bielskich z 1584 r. wymienia dwie grupy garbarzy — „garbarzy zamkowych” i „garbarzy poświęcińskich”⁵⁰. Źródła XVIII-wieczne wskazują na miejsce lokalizacji warsztatów „garbarzy poświęcińskich” — było nim sąsiedztwo strumienia Seret⁵¹.

W XVI—XVIII w. bielski ośrodek garbarski był największy na Podlasiu⁵². W 1580 r. w Bielsku istniały 54 zakłady garbarskie⁵³. Wysoki poziom garbarstwa warunkował też intensywny rozwój innych rzemiosł skórzanych w mieście⁵⁴. Wywołało to duże zapotrzebowanie na skóry i garbniki — rozdrobnioną korę dębową, łój i воск. Surowce te dostarczali kupcy bielscy, wśród których prym wiodła bogata rodzina kupiecka Sieheni.

Sprawne funkcjonowanie rzemiosł skórzanych w Bielsku uzależnione było też od odpowiednio zorganizowanego handlu skórami. Statut garbarzy bielskich tak o nim mówi: „Skóry też baranie, kozie i cielęce jednoroczne i dwulatkowe, od roku do roku, na każdy dzień, ustawicznie od rzeźników i gości przyszedłszy na rynek wolno będzie samym garbarzom tak w mieście jako i

⁴⁷ J. Jaroszewicz, op. cit., s. 833.

⁴⁸ S. Herbst, op. cit., s. 41.

⁴⁹ Dziś dzielnica Bielska Podlaskiego. Dubicze — nazwa patronimiczna od nazwy osobowej Dub — M. Kondratiuk, *Nazwy miejscowe południowo-wschodniej Białostoczyzny*, Monografie Sławistyczne 29, Wrocław—Warszawa—Kraków Gdańsk 1974.

⁵⁰ AP—Bstok, Kamera 2674.

⁵¹ OWPB, t. IV, s. 66–81.

⁵² J. Maroszek, op. cit., s. 136.

⁵³ Ibid., s. 137.

⁵⁴ Ibid.

po praznikach jeżdżąc i po jarmarkach kupować”⁵⁵. Wyraźne wydzielenie dwóch stron sprzedających wskazuje na istnienie lokalnej i regionalnej strefy produkcji i handlu.

Ośrodek garbarski w Bielsku utrzymał swą pozycję do końca XVIII wieku, kiedy to w mieście działało jeszcze 38 zakładów garbarskich⁵⁶.

C. Bielski ośrodek produkcji rolnej — wieś miejskie

Od czasu zbliżenia polsko-litewskiego w 1413 r. sytuacja polityczna na Podlasiu ustabilizowała się. Rozpoczął się, popierany przez wielkich książąt litewskich, proces zagospodarowywania pustek osadniczych i umacniania osad istniejących. Rozwój kolonizacji inspirowany przez Bielsk musiał być intensywny, skoro już w 1495 r. Aleksander Jagiellończyk, nadając miastu prawo magdeburskie, określił granice okręgu miejskiego⁵⁷. Ograniczały one obszar podległy miastu pod względem administracyjnym i gospodarczym, jak również wytyczały zasięg jego oddziaływania w puszczy gospodarskiej. W dokumencie tym wspomina się po raz pierwszy o osadnikach mieszkających w okręgu miejskim. Określa się ich jako „miasta osadnicy (...) w miejskim okręgu mieszkający”⁵⁸. Sposób jego kolonizacji tak charakteryzuje osiemnastowieczny „Akt oskarżenia magistratu bielskiego przez gromady augustowską i strykowską”⁵⁹: „lustracja czyli pomiaru roku 1563 [pomiaru włóczna — przyp. J. Z.] dowodzi, że grunta w granicach augustowskich i strykowskich sami mieszczanie dziedzicznie posiadali, od których później lud przybyły kupował”.

Nowe, istotne zmiany w strukturze osadnictwa na Podlasiu nastąpiły po przejęciu w 1524 r. dóbr królewskich, w tym i starostwa bielskiego, przez królową Bonę. Podjęto na jej polecenie reformę rolną — pomiarę włóczną. Miała ona na celu uporządkowanie całości gospodarki w królewszczynach⁶⁰.

Jeszcze przed 1540 r. rozpoczęto pomiarę rozległej włości bielskiej⁶¹. Pomiarę Bielska i jego okręgu miejskiego rozpoczął w 1560 r. Stanisław Dzie-

⁵⁵ AP—Bstok, Kamera 2674.

⁵⁶ J. Maroszek, op. cit., s. 136.

⁵⁷ AP—Bstok, Kamera 2345.

⁵⁸ Ibid.

⁵⁹ AP—Bstok, Kamera 2337.

⁶⁰ O pomiarze włócznej zob. W. Piczeta, *Agrarna reforma Sigismunda Awgusta w Litowsko-ruskom gosudarstwie*, Moskwa 1917; Z. Kolankowski, *Pomiaru włóczna*, „Ateneum Wileńskie”, Wilno 1927, z. 12, s. 236—251. Stan badań nad pomiarą włóczną i ważniejsze poglądy na jej znaczenie zestawil J. Ochmański, *La grande réformé agraire en Lithuanie et n Ruthénie Blanche en XVI-e siècle*, „Kwartalnik HKM” — Ergon II, Fascicule supplémentaire 960, s. 327—342.

⁶¹ AGAD, ML kop. 209, s. 1—11.

wiałtowski⁶², a skończył w 1563 r. Andrzej Dybowski⁶³. Wymierzyli oni w mieście i w okręgu miejskim 381 włók⁶⁴. Część z tych gruntów należących do cerkwi bielskich, szpitala pw. św. Marcina i wójta bielskiego wolna była od opłat podatkowych i dlatego Zygmunt August potwierdził miastu w 1565 r. 359 włók⁶⁵.

W czasie pomiary okręgu miejskiego uporządkowano rozproszone osadnictwo wiejskie „wszystkie 359 włók w porządek pomiarą przyprowadzone i wsie osadzone (...) gdzie w porządku folwarkami i wsiami pobudowali się”⁶⁶. Nowo osadzone wsie miejskie otrzymały wówczas nazwy: Augustowo, Młodzianowo (dziś Stryki), Koszczino (dziś Szastały), Stanisławowo (dziś Widowo), Piotrowo (dziś Parcewo) i Spiczki⁶⁷. Od tego czasu do końca XVIII w. występują one w źródłach jako przedmieścia, bądź też jako folwarki miejskie. Osadzono je w następujących odległościach od miasta: Widowo — ćwierć mili, Augustowo i Parcewo — pół mili, Stryki, Szastały i Spiczki — „o miłą dobrą”⁶⁸.

W odniesieniu do XVI-wiecznych szlaków komunikacyjnych, docierających do miasta, wsie: Augustowo i Stryki leżały na Gościńcu Brańskim, który był częścią składową traktu Nur—Grodno; wsie Parcewo i Spiczki leżały na

⁶² Z wypisu „Z rejestru pomiary włók powiatu bielskiego” dowiadujemy się, że Stanisław Dziewiałtowski Skoczek prowadził prace pomiarowe w powiecie bielskim — Kap. p. 10, s. 33–37. Jego prace miernicze nazywano „pomiarą różną” — AP—Bstok, Kamera 2350^a. Należy sądzić, że tak określona pomiar zachowywała istniejącą strukturę polną, prawno-własnościową i osadniczą. Pracę pomiarową S. Dziewiałtowskiego w Bielsku najlepiej charakteryzuje list Zygmunta Augusta z 16 XII 1560 r., w którym król dla zażegnania sporów w mieście wynikających z tego, że „demernik wołoczny zamku naszego bielskoho Stanisław Dziewiałtowski na zachowujuczu nini podłuh ustawy naszoi gospodarskoj i wedłuh rozkazania listu naszoho...”, oddelegował Adama Pilchowskiego i miemika Andrzeja Dybowskiego — AP—Bstok, Kamera 2340. Prace pomiarowe A. Dybowskiego polegały na komasowaniu gruntów opartym na typach własności i poprzez zastosowanie zamiany gruntów poprzedzonej katastrzem stworzeniu nowej struktury polnej, prawno-własnościowej i niekiedy osadniczej.

⁶³ „Andrzej Dybowski w 1555 r. namiestnik Bony dworu łabnieńskiego w starostwie grodzieńskim. Zygmunt August przyjął go na swój dwór w Wilnie 18 IV 1562 r. jako dworzanina służącego w 5 koni i powierzył mu w 1563 r. dokończenie pomiary włócznej w starostwach podlaskich Brańsku i Surazu (a także w starostwie bielskim — J. Z.). Od 1567 r. sprawował on także urząd starosty knyszyńskiego, augustowskiego i zabielskiego (...). Zmarł w 1569 r.” — *Polski słownik biograficzny*, t. VI, z. 2, s. 44.

⁶⁴ J. Jaroszewicz, op. cit., s. 884.

⁶⁵ AP—Bstok, Kamera 2350^a.

⁶⁶ Ibid.

⁶⁷ We wsiach miejskich w 1563 r. zamieszkiwało ok. 1326 przedmieszczan w 221 domach — J. Jaroszewicz, op. cit., s. 886.

⁶⁸ AP—Bstok, Kamera 2334.

Gościńcu Orleńskim; wieś Widowo leżała na Gościńcu Użyckim, będącym w XVI w. odgałęzieniem traktu Nur—Grodno. Położenie wsi Szastały nie było związane z przebiegiem żadnego XVI-wiecznego szlaku komunikacyjnego — było logicznym następstwem wypełnienia pustki osadniczej w okręgu miejskim.

III. ROZWÓJ UKŁADU PRZESTRZENNEGO BIELSKA DO XVIII WIEKU

A. Średniowieczny zespół osadniczo-obronny. Powstanie „miasta zamkowego”

Na terenie miasta Bielska, w widłach rzek Białej i Lubki, istnieje grodzisko. W. Szymański na podstawie badań sondażowych grodziska, opierając się na materiale ceramicznym, datuje jego powstanie nie wcześniej niż w wieku XII⁶⁹. W ten sam sposób i na ten sam czas datuje się powstanie osady przyrodowej — podgrodzia⁷⁰.

Gród w Bielsku, jak reszta grodów podlaskich, nie posiada metryki kronikarskiej. Pierwsza o nim wzmianka pochodzi z 1253 r. Wtedy to na Podlasiu bawił książę halicko-wołyński Daniel Romanowicz. Z Bielska wysłał swego brata Wasilka Romanowicza Włodzimierskiego i syna Romana na zajęcie Grodna⁷¹.

Niewątpliwie w pobliżu grodu bielskiego skupiały się ówczesne szlaki komunikacyjne. Pośrednio informuje o tym wspomniana wzmianka kronikarska. Sugeruje ona istnienie dobrego połączenia drogowego z Grodnem, Drohiczyńem bądź też z Brześciem.

W XIV w. na części późniejszego terytorium woj. podlaskiego, położonego w dorzeczu górnej Narwi i środkowego Bugu, zachodzą nowe istotne zmiany. Obszar ten w 1321 r. zagarnęła Litwa⁷².

W 1341 r. po śmierci Giedymina, Olgierd i Kiejstut otrzymali od „rady braci swoich, panów i bojarów litewskich i żmudzkich” zadanie przygotowania terenów przygranicznych z Prusami i Inflantami do obrony⁷³. Na interesującym nas terenie w 1 połowie XIV w. powstał system obronny, w którym główną rolę odgrywał zamek w Drohiczyźnie nad Bugiem. W

⁶⁹ Sprawozdanie z sondażowych badań grodziska w Bielsku Podlaskim prowadzonych w 1971 r. pod kierunkiem W. Szymańskiego. Maszynopis w Archiwum Konserwatora Zabytków Archeologicznych na woj. białostockie (cyt. dalej: KZA Białystok).

⁷⁰ Sprawozdanie z badań ratowniczych prowadzonych w 1976 r. na terenie osady przyrodowej w Bielsku Podlaskim. Maszynopis u KZA w Białymstoku.

⁷¹ *Polnoje sobranije russkich letopisiej*, Petersburg 1908, t. II, s. 819.

⁷² A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. II, s. 60–61.

⁷³ M. Strykowski, *Kronika polska, litewska, żmódzka i wszystkiej Rusi*, t. II, Warszawa 1846, s. 1.

Grodnie zaś rezydował bezpośredni zwierzchnik namiestnika drohickiego. Na obszarze podległym Drohiczynowi funkcjonowały zamki w Bielsku i w Mielniku.

W każdej z wymienionych wyżej miejscowości grodziska do dziś istnieją. Prawdopodobnie Kiejstut tworząc pewien system obronny — w sensie organizacji i podziału przestrzeni — oparł się na starej XII-wiecznej strukturze grodowej. A więc czy gród bielski i miejsce, w którym go usytuowano, jest w XIV w. tym samym lub odpowiednio zmodernizowanym obiektem obronnym, nazywanym tylko inaczej?

Źródła pisane mówią o istnieniu w Bielsku drewnianego zamku obronnego. Jego pożar tak opisywał kronikarz M. Bielski: „22 lipca [1564 r.] piorun wierzchni zamek spalił, który ogień tak prędko moc wziął, że za dwie godziny nie tylko wierzchni, ale i dolny zamek ze wszystkim jako umiotł zgorzał: na który ogień król na koniu u stajen [stały przy ul. Zarynek — przyp. J. Z.] stojąc patrzył”⁷⁴. Jaki jest związek opisywanego wcześniej grodowego zespołu osadniczego ze spalonym w 1564 r. zamkiem? Dotychczas uboga literatura dotycząca Bielska, jak również tradycja sytuowała zamek na terenie grodziska. Badania archeologiczne na grodzisku i podgrodziu nie wykazały występowania pochodzącego z XVI w. materiału zabytkowego, a także nie stwierdzono istnienia dużej warstwy spalenizny⁷⁵. Stwierdzić więc trzeba, że w XVI w. na terenie grodowego zespołu osadniczego nie istniał żaden obiekt obronny (gród bądź zamek). Znajduje to potwierdzenie w informacji pochodzącej z 1563 r. — zamek jeszcze istniał — kiedy (to lustratorzy pomiary włócznej miasta określają grodzisko nazwą „Kozie”⁷⁶.

W tym miejscu trzeba zapytać o sytuację zamku bielskiego. Na podstawie fragmentu rejestru pomiary włócznej miasta zawierającego informację, że ul. Wielka biegnie z rynku miejskiego do zamku⁷⁷, zlokalizowano go w tkance miejskiej. W XVI-wiecznej siatce ulic był to obszar utworzony przez ulice: Zamkową, Podzamecką i Zalubocką. Wiadomo, że obiekt o charakterze obronnym reprezentuje pewien, odpowiedni danemu okresowi historycznemu, system obronny. Tworzą go różne sposoby obrony realizowane przez naturalne i sztuczne elementy obronne i ochronne warowni. Pod określeniem „elementy ochronne warowni” rozumiem obiekty pomocnicze, chroniące główny obwód warowny zamku, a usytuowane w pewnej od niego odległości. One to utrudniały lub wręcz uniemożliwiały — bez uprzedniego ich zniszczenia — przystąpienie do oblężenia zamku.

⁷⁴ M. Bielski, *Zbiór dziejopisow polskich w czterech tomach zawarty, t. I, Kronika Marcina Bielskiego*, Warszawa 1764, s. 561.

⁷⁵ Sprawozdanie z sondażowych badań grodziska w Bielsku...

⁷⁶ J. Jaroszewicz, op. cit., s. 881.

⁷⁷ AP—Bstok, Kamera 2328, 2340.

Uwzględniając dużą rolę naturalnych elementów obrony w średniowiecznych systemach obronnych warowni, zrekonstruowano niektóre elementy środowiska naturalnego miasta, tzn. rzeźbę terenu i hydrografię⁷⁸. Uzyskano podstawę do określenia, które z części miasta mogły, z racji swego położenia, pełnić rolę pomocniczych elementów obronnych zamku bielskiego. Były nimi dwie osady położone równolegle do siebie, a prostopadle do północnej strony zamku. W XVI w. nosiły one nazwy: Osada Podzamecka i Kłopoty. Tworzyły one wraz z zamkiem zespół osadniczy, który można nazwać pierwotnym organizmem miejskim.

W układzie przestrzennym XVI-wiecznego miasta, na północ od zamku, a przed południowymi skrajami Osady Podzameckiej i Kłopotów, istniał drogowy węzeł komunikacyjny traktów: na Brześć, na Brańsk—Nur (z odgałęzieniem w Brańsku na Drohiczyn), na Grodno i na Suraż. Opierając się na jego stosunku do XIV-wiecznego układu przestrzennego pierwotnego organizmu miejskiego uważam, że stanowił on jego integralną część wraz ze zlokalizowanym na nim placem targowym. Tworzył rozległy, pusty majdan przed północną stroną zamku.

Przestrzeń średniowiecznego zespołu osadniczo-obronnego w Bielsku tworzyły więc następujące elementy:

1. Zamek.
2. Osady o charakterze obronnym — Osada Podzamecka i Kłopoty.
3. Węzeł komunikacyjny z usytuowanym na nim placem targowym.

Postawiono pytanie o związek elementów tego zespołu osadniczo-obronnego z funkcjonującym w XII—XIII w. grodowym zespołem osadniczym. Wiadomo, że gród w Bielsku nie został gwałtownie zniszczony i opuszczony. Trzeba liczyć się z tym, że jeszcze w I połowie XIV w. funkcjonuje i służy Litwinom do czasu budowy przez nich nowego obiektu obronnego. Później, jako nieprzydatny, został opuszczony. Niewykluczone jest też, że Osada Podzamecka rozwinęła się z istniejącej w XIII w. osady przygrodowej. Należy również metrykę wcześniej opisywanego węzła komunikacyjnego przesunąć na czas funkcjonowania grodu.

W XV w. na Podlasiu nastąpił intensywny rozwój osadnictwa. Zespoły osadniczo-obronne zaczęły przekształcać się w organizmy typu miejskiego o

⁷⁸ W czasie rekonstrukcji rzeźby terenu korzystano m.in. z planu wysokościowego miasta w skali 1:500 sporządzonego na podstawie pomiaru sprzed 1939 r. Dokładne ustalenie czasu pomiaru i sporządzenia planu jest utrudnione z powodu jego niekompletności. W badaniach stanu wody w ciekach wodnych i zabagnienia terenu miasta korzystano z powyższego planu, na którym umieszczono dane o głębokości cieków wodnych i poziomie lustra wody. Badano też profile glebowe, zwracając uwagę na poziomy gruntowo-glejowe (ukazują poziom zwierciadła wody gruntowej) i poziomy opadowo-glejowe (ukazują m.in. obszary zabagnione). Dokładniej o poziomach glejowych patrz Hjalmar Ugglä, *Gleboznawstwo rolnicze*, Warszawa 1977, s. 71–72.

rozbudowanych układach przestrzennych. Wśród coraz liczniejszych mieszkańców pojawiły się nowe kategorie zawodowe. Nastąpił zanik roli obronnych zespołów osadniczych usytuowanych na podlaskich rubieżach w państwowości litewskiej. Zamki tracą swój walor obronny, stając się siedzibami władz administracyjnych i rezydencjami gospodarskimi. Kompozycja ich układów przestrzennych, dotychczas podporządkowanych systemowi obronnemu, ulega przekomponowaniu głównie przez wprowadzenie nowej zabudowy.

W Bielsku w XV i 1 połowie XVI w. procesy urbanizacyjne zachodzą w bezpośrednim sąsiedztwie zamku. Zachodnią część dawnego targowiska przekształcono w ul. Wielką. Pełniła ona rolę rynku miejskiego do 1563 r. W części środkowej i wschodniej dawnego targowiska zlokalizowano cerkwie: Bogojawienia Gospoda, Uspienia Bogomateri i Św. Mikołaja, z których dwie ostatnie wchodziły w skład zabudowań monasteru. Na południowym skraju Osady Podzameckiej ustawiono, przeniesioną z zamku, cerkiew Preczystoj Bogorodicy⁷⁹.

Od początku XIV w. do lat trzydziestych XVI w. powstał dynamicznie rozwijający się organizm miejski. Był on konsekwencją istnienia zamku namiestników bielskich i rozwoju funkcji administracyjnych i handlowych osady, położonej w ważnym węźle drogowym. Ta część miasta określana była w XVI w. jako „Zamkowa”, „Stare Miasto” lub „Miasto Ruskie”⁸⁰.

B. Wpływ prawa niemieckiego na urbanistykę Bielska

Do 1430 r. mieszczanie bielscy podlegali prawu gospodarskiemu, traktującemu na równi mieszczan i włościan. Stan ten zmienił się częściowo w 1430 r., kiedy to Witold ustanowił w Bielsku wójtostwo⁸¹. Pierwszym wójtem został „honestus Andreas”. Miał on obowiązek osadzać w mieście „lud rzyms-

⁷⁹ Świątynia ta została wybudowana z fundacji babki króla Aleksandra – kniazini Wassy Michajłowej. Nazywano ją cerkwią zamkową. Z powodu ciasnoty w czasie „praznika (...) Matki Bożej Różdźstwo” została przeniesiona w 1507(?) r. razem ze zwłokami fundatorki „na miejsce godnoje” na Stare Miasto – AS, t. I, s. 7, t. II, s. 257.

⁸⁰ AP—Bstok, Kamera 2674. W innych miastach podlaskich (Drohiczyn, Suraz) ta część późniejszego nowożytnego miasta nazywana była „miastem ruskim”. AGAD, Księgi Kanclerskie 38, s. 375 — „zważając, że w niektórych miastach Wielkiego Księstwa Litewskiego mieszczanie żyją w niezgodzie, z powodu różnicy praw i zwyczajów, wynikających z wyznania obrzędów łacińskich i greckich, pragnąc przeto zaprowadzić między nimi dobre porozumienie i jedność, obdarzamy tak jednych jak i drugich po obu stronach rzeki mieszkających prawem magdeburskim” — przywilej Aleksandra dany 4 X 1498 r. w Trokach mieszczanom drohickim. AGAD, Sigillata, nr 33, f. 82 — mieszczanie drohiccy od 1588 r. mają płacić czynsz z włók po „stronie lackiej” po groszy 50, a ze „strony ruskiej” (część miasta leżąca na lewej stronie rz. Bug) po groszy 35. Zob. L. Postołowicz, op.cit., J. Kazimierski, op., cit.

⁸¹ AP—Bstok, Kamera 2345.

kiego obrządku wyłącznie (...) to jest Polaków i Niemców”⁸². Z działalnością wójta należy łączyć powstanie nowej dzielnicy miasta, usytuowanej na północny zachód od „Miasta Zamkowego”. Nosiła ona nazwę „Poświęcińska” i była odpowiednikiem znanych z innych ośrodków podlaskich tzw. miast lackich⁸³.

Osią nowo lokowanego w 1430 r. organizmu miejskiego był trakt Nur—Grodno. Zapewne wówczas powstała pierwsza rzymskokatolicka świątynia w Bielsku. Był nią kościół i szpital pw. św. Marcina, obok których założono pod tym samym wezwaniem cmentarz⁸⁴.

Kolejnym etapem w rozwoju przestrzennym Bielska było zlokalizowanie między miastami — zamkowym i poświęcińskim — kościoła parafialnego rzymskokatolickiego pw. Narodzenia NMP i św. Mikołaja. Dokument funduszowy wystawił Aleksander Jagiellończyk 3 IX 1492 r.⁸⁵ Kościół został wybudowany na zachód od północnego skraju ul. Wielkiej. Wezwanie, które otrzymał, było zgodne z wezwaniami głównych cerkwi bielskich — Preczystoj i św. Mikołaja. W tych dniach odbywały się w Bielsku odpusty cerkiewne — prazniki — połączone z wymianą handlową. Również w „mieście poświęcińskim” dni te stały się dniami odpustów i jarmarków. Od 1492 r. funkcjonować więc musiał plac targowy położony między kościołem a ul. Wielką.

Obok kościoła parafialnego znajdowały się nadane w przywileju z 1492 r. karczma i rozległe place nie podlegające jurysdykcji wójtowskiej⁸⁶. Powstała w ten sposób jurydyka nosząca nazwę „Poświętne”⁸⁷.

Przez 65 lat istniały w Bielsku, w bezpośrednim sąsiedztwie, dwa odrębne organizmy miejskie rządzące się różnymi prawami. Sytuacja ta uległa zmianie 18 XI 1495 r., kiedy Bielsk otrzymał od Aleksandra Jagiellończyka przywilej na prawo magdeburskie⁸⁸. Przywilej znosił istniejące w części zamkowej miasta prawo zwyczajowe. Jurysdykcją wójtowską nie objęto najstarszej części miasta przyległej do zamku. Powstała jurydyka starościńska

⁸² Ibid.

⁸³ Zob. przyp. 80.

⁸⁴ Wspomina o nim lustracja z 1576 r. „na szpital lacki św. Marcina włók 3”. W skład uposażenia kościoła i szpitala wchodził też, zbudowany na rz. Białej przy wsi Biała na gruncie widowskim, młyn „Spithalny, z którego pożytek na szpital idzie” J. Topolski, J. Wiśniewski, *Lustracje...*, s. 29, 61. Fundusz ten po pożarze szpitala i kościoła w 1581 r. wszedł w skład uposażenia kościoła farnego pw. Narodzenia NMP i św. Mikołaja. Określono go jako „trzy włoki i młyn na Kiszczynie” — AP—Bstok, Kamera 686.

⁸⁵ AGAD, MK 27, f. 7—9, 71; 218, f. 33—37, por. też f. 96 v.

⁸⁶ Ibid.

⁸⁷ Posiadała ona, podobnie jak jurydyka „Podzamecka”, własnego wójta, np. w 1618 r. był nim sławetny Jan Bonar — AGAD, Księga miejska bielska, sygn. 1, k. 23.

⁸⁸ AP—Bstok, Kamera 2345.

„Podzamcze”⁸⁹. Obejmowała ona Osadę Podzamecką i „ulicę Podzamecką, ciągnącą się wzdłuż jedną stroną krajną na zachód nad rzeczką Lubką mimo cerkwi ruskiej św. Mikołaja aż do przecznicy ku drugiej ulicy miejskiej, Zalubocze nazywanej”⁹⁰.

C. Zmiany w mieście w 2 połowie XVI i w 1 połowie XVII wieku

Nowe i istotne zmiany w przestrzeni miasta wniosła przeprowadzona w latach 1560—1563 pomiaru włóczna. Zlikwidowano wówczas place targowe znajdujące się przy świątyniach bielskich. Przy cerkwiach bielskich zostawiono tylko placyki „po trzy sznury”⁹¹. Targowisko przy kościele pw. Narodzenia NMP i św. Mikołaja zamieniono na rynek miejski. Nadano mu kształt wydłużonego prostokąta, którego dłuższa pierzeja była wschodnim skrajem ul. Wielkiej, z czasem nazwanej Szeroką — Rynkową.

Z porządkowaniem struktury handlu w mieście związane było przeniesienie, stojącej na Dubiczach, cerkwi Woskresienskiej na ul. Brzeską, w pobliżu Hołowieska. Decyzja ta wynikała z niemożliwości likwidacji istniejącego w pobliżu niej placu targowego, związanego z ośrodkiem garbarskim. Nowo uformowanemu rynkowi, położonemu między dwoma osadami garbarskimi (Dubicze i Zastawie), nadano kształt trójkąta skierowanego podstawą w stronę Dubicz, a wierzchołkiem na Zastawie.

Lustratorzy królewscy podjęli decyzję usunięcia z układu przestrzennego miasta zabudowań gospodarczych zamku. Był to prawdopodobnie jeden z elementów reorganizacji starostwa bielskiego, przeprowadzonej w 1560 r. przez Adama Pilchowskiego⁹². Zabudowania gospodarcze folwarku starościńskiego usytuowano na wschód od zamku, na prawym brzegu rz. Białej, w miejscu nazywanym Hołowiesk. Wpłynęły na to względy bezpieczeństwa pożarowego, higieny i możliwości dalszego jego rozwoju przestrzennego. W mieście pozostawiono rezydencję starościńską, która mieściła się w dawnym zamku litewskim. Po jego pożarze w 1564 r. została przeniesiona na Hołowiesk. Założono wtedy renesansowy kompleks pałacowo-ogrodowy usytuowany na północ od części gospodarczej. W tym też czasie uległy likwidacji stajnie królewskie zlokalizowane w południowej części Kłopotów, przy ul. Zarynek⁹³.

W czasie pomiaru włócznej w okręgu miejskim zostało skomasowane osad-

⁸⁹ Posiadała ona własnego wójta. W 1743 r. był nim Piotr Spieszynski — AGAD, Archiwum Roskie, Królewsczyzny, CV/193.

⁹⁰ AGAD, ASK, dz. XVIII, nr 64, f. 569.

⁹¹ AP—Bstok, Kamera 2340.

⁹² AGAD, kop. ML, 209, s. 1—11.

⁹³ AP—Bstok, Kamera 2328.

nictwo „ludzi pana Kolenki”⁹⁴. Osadzono ich w mieście, na północ od kościoła i szpitala pw. św. Marcina za ul. Wypustową. Nową dzielnicę Bielska, położoną po obu stronach Gościńca Litewskiego (później ul. Litewska), nazwano „Na Kolence”. Na jej terenie, przy ul. Litewskiej i Wypustowej, królowa Bona erygowała cerkiew pw. Św. Trójcy. Erekcję tę potwierdził Zygmunt August⁹⁵.

J. Jaroszewicz, znający kompletny rejestr pomiarów włóczęj miasta, określił stan Bielska w 1563 r. na 830 domów (794 domy w mieście i 36 na Podzamczu⁹⁶. Jego wygląd tak opisał Aleksander Gwagnin: „Miasto drzewiane na Podlasiu najprzedniejsze, nad rzeką Białą szerokim ciągiem przy granicy litewskiej leży”⁹⁷.

W 1591 r. pożar zniszczył całe miasto, a ocalałe od ognia domy określano jako „domki nędzne”⁹⁸. Jak wykazały badania, odbudowa miasta nie wywołała żadnych generalnych zmian w układzie przestrzennym. Zostały zachowane ciągi ulic i sytuacje świątyń bielskich. Nie odbudowano tylko szpitala i kościoła pw. św. Marcina. Całkowicie zniszczoną jurydykę starościńską odbudowano i zasiedlono dopiero w 1620 r. Wtedy to królowa Konstancja pozwoliła założyć nową osadę. Powstała tzw. Nowa Osada Podzamecka, która leżała „przy kopcu [grodzisku — przyp. J. Z.], na którym quondam bywał zamek albo dwór”⁹⁹. Mieszkańców jej nazwano „przedmieszczanami podzameckimi bielskimi”¹⁰⁰. W skład jurydyki „Podzameckiej”, nazywanej w XVIII w. „Podzamczem Hołowieskim” wchodził też kompleks rezydencjalno-folwarczny na Hołowiesku¹⁰¹.

W 1632 r. mieszczanin bielski Marcin Bartoszewicz sprowadza do Bielska karmelitów¹⁰². Kasztelanowa płocka Elżbieta Spinkowa wspomogła fundusz Marcina Bartoszewicza, nadając karmelitom plac i dom przy ul. Litewskiej¹⁰³.

Nowy akcent w układzie przestrzennym Bielska i w jego architekturze wniósł wybudowany w rozwidleniu ulic Litewskiej i Knyszyńskiej przez

⁹⁴ Wspomina o nich przywilej Aleksandra Jagiellończyka z 18 XI 1495 r. „Wójta (...) słuchać powinni wszyscy miasta osadnicy, tak naszego obrządku jak też Rusini, nawet w miejskim okręgu mieszkający, mianowicie ludzie Kolyenki czyli Kolyenkowicze zwani...”, AP-Bstok, Kamera 2345.

⁹⁵ AP-Bstok, Kamera 2340.

⁹⁶ J. Jaroszewicz, op. cit., s. 886.

⁹⁷ A. Gwagnin, *Z kroniki sarmacji europejskiej. Opisanie Polski*, wyd. K. T. Turowski, Kraków 1860, s. 25.

⁹⁸ A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 1, s. 143.

⁹⁹ AGAD, ASK, dz. XVIII, nr 64, f. 569.

¹⁰⁰ Ibid. W 1765 r. na Podzamczu „było gospodarzy osiadłych 46”, AGAD, Archiwum Roskie, Królewskiej, Starostwo bielskie, 21.

¹⁰¹ Ibid.

¹⁰² AP-Bstok, Kamera 2310a.

¹⁰³ Ibid.

wójta i starostę bielskiego Adama Kazanowskiego murowany budynek klasztoru¹⁰⁴. W jego budowie i w dalszym uposażaniu zakonników czynnie uczestniczyli mieszcianie bielscy¹⁰⁵. Na placach funduszowych, w pobliżu klasztoru, osadzono nowych mieszkańców miasta. Powstała jurydyka nazywana „Podklasztorze”¹⁰⁶, której mieszkańcy „rzemiosłem i handlem bawią się i towary na rynku miejskim sprzedają”¹⁰⁷. Zwolnieni byli oni od płacenia targowego i hiberny¹⁰⁸. Na terenie jurydyki funkcjonował też plac targowy, „naprzeciw kościoła, na którym kuźnia i szpital”¹⁰⁹.

D. Zmiany w mieście w 2 połowie XVII i w XVIII wieku

Cios mieszczanom bielskim i miastu zadały działania wojenne i przemarsze wojsk związane z najazdem szwedzkim (1655—1657), Siedmiogrodzian (1656—1657), z inkursją moskiewską (1658—1660) i przechody wojsk litewskich koronnych do 1662 r. Stacje wojskowe i przechody wojsk w początku wieku XVIII dopełniły obrazu zniszczeń miasta i wsi miejskich. Chaos gospodarczy i straty wśród ludności pogłębiła panika wywołana obecnością na Podlasiu Tatarów — sojuszników polskich. Jan Antoni Chrapowicki w swoim diariuszu pod datą 24 X 1656 r. pisał: „trwoga od Tatarów, którzy mimo Wysokie Litewskie przechodzili”, 17 XI 1656 r.: „Trwoga od kosa tatarskiego, który ciągnął spod Bielska za Bug. Tymi czasy Supan Kazy aga przeszedł za Bug z wojskiem tatarskim, które w plen naszych nabrali srogą moc, osobliwie Mazurów i niesłychane zbytki na Podlaszu poczynili”¹¹⁰.

Wydarzenia 2 połowy XVII w. wywołały niewątpliwie wzmożoną emigrację ludności masowo opuszczającej zagrożone tereny. Prawdopodobnie wtedy uciekli z Bielska rzemieślnicy i kupcy. Gdy minęło zagrożenie, nie powrócili do miasta, ponieważ z racji pełnionych zawodów i rozwiniętych kontaktów handlowych szybko znaleźli miejsce w strukturach gospodarczych innych terenów i miast.

Sytuację miasta pogorszyły stacje wojskowe i przechody wojsk w początku wieku XVIII. Obraz zniszczonego miasta przedstawia fragment „Rejestru domów pustych w mieście Bielskim roku 1714”¹¹¹. Wymienia on 86

¹⁰⁴ Ibid.

¹⁰⁵ Ibid.

¹⁰⁶ AP-Bstok, Kamera 2283.

¹⁰⁷ Ibid.

¹⁰⁸ Ibid.

¹⁰⁹ Ibid.

¹¹⁰ Jan Antoni Chrapowicki, *Diariusz, część pierwsza: lata 1656—1664*, wyd. T. Wasilewski, Warszawa 1978.

¹¹¹ AGAD, Księga grodzka brańska, nr 13, k. 784, 784v.

domów: „przedtem dobrze budowanych, teraz przez uciążenie żołnierzy i stacji brania gwałtownie spustoszonych i wniwecz obróconych”. Rejestr ten wspomina też o masowych ucieczkach mieszczan bielskich: „z powodu nędzy precz mieszczenie pouciekali, żadnego gospodarza (...) nie widzieliśmy”. Wtedy to znacznemu zniszczeniu uległ ośrodek garbarski na Dubiczach i Zasztawiu. W 1714 r. było tam 49 pustych domów¹¹².

W XVIII w. dominującą grupę wśród mieszczan bielskich stanowili ludzie nie związani z handlem i rzemiosłem, a utrzymujący się głównie z rolnictwa. Zaważyło to na ukształtowaniu się rolniczego charakteru miasta, którego sytuację tak określono: „handel towarami tak krajowymi jako i zagranicznymi, tudzież sposobność do wszelkich rzemiosł, że się obywatele miasta tego najbardziej do szynka i rolnictw przywiązali, całe są zaniedbane, stąd poszło, że placow barzo wiele we wszystkich ulicach do zabudowania przyzwoitych w ogrody zarobne są zamienione”¹¹³.

Sytuację w mieście komplikował silny napływ okolicznej szlachty, która „lewem i prawem” wchodziła w posiadanie parcel miejskich¹¹⁴. Nastąpiło zaciemnienie sytuacji prawnej w mieście, w którym istniały silne jurydyki — Poświętne, Podklasztorze, Podzamcze, Klementynowo i szereg większych lub mniejszych libertacji.

Poczynając od 1 połowy XVIII w. Bielsk był pod wpływem gospodarczych poczynąń starosty i wójta Jana Klemensa Branickiego. Chciał on na wschodnim (prawym) brzegu rz. Białej stworzyć konkurencyjny organizm gospodarczy, w którego skład weszłyby: Klementynowo, Dubicze — dzielnica wyspecjalizowanego rzemiosła (prawdopodobnie zasiedlona wtórnice w XVIII w. przez Branickiego) i Hołowiesk — część rezydencjalna. Najważniejszym elementem w planie tej struktury gospodarczej było Klementynowo. Branicki w 1737 r. otrzymał pozwolenie lokowania „miasta Klementynowa (...) na

¹¹² Ibid.

¹¹³ OWPB, t. IV, s. 81.

¹¹⁴ Procesu napływu szlachty do Bielska nie należy wiązać tylko z sytuacją gospodarczą i demograficzną miasta w początkach wieku XVIII. Rozpoczął się on dużo wcześniej, ponieważ jest wyraźnie uchwytany w XVII-wiecznych źródłach pisanych. Szlachta wstrzymywała się od płacenia magistratowi podatków z posiadanych gruntów miejskich, co zrodziło długotrwały spór. Znamy go dokładnie z sumariusza przywilejów miejskich i z innych zachowanych w Kamerze źródeł. Uniwersał Jana III z 1680 r. tak rozstrzyga ten spór: „aby wszyscy tak duchowni, jako i szlachta, dobra i grunta miasta Bielska trzymający, wszelkie podatki, pobory, hyberny, stacje żołnierskie i podymne, tudzież wszelkie kontrybucje tak publiczne jako i prywatne podług propozycji z tenuty z mieszczan bielskiemy płacili, postanawia i nakazuje, a w niedosyć uczynieniu daje moc burmistrzom, rajcom, wójtom i ławnikom na dobrach i gruntach czynienia egzekucji”, OWPB, t. IV, s. 63. Zob. J. Maroszek, *Osadnictwo drobnoszlacheckie w miastach podlaskich w XVI–XVIII w. Problem konkurencji gospodarczej*, (w:) Zeszyty Naukowe Filii UW w Białymstoku, nr 19, Humanistyka, t. IV, Dział H — prace historyczne, Białystok 1977.

gruncie jego dziedzicznym Majorowszczyzna nazwanym”¹¹⁵. Prawdopodobnie Branickiemu nie chodziło o lokowanie miasta sensu stricto, lecz o lokację osady targowej, której położenie, mając na uwadze gospodarkę miasta i bieg szlaków komunikacyjnych, było dogodne. Lokacja Klementynowa, a tym samym stworzenie nowej, jednorodnej struktury gospodarczo-rezydencjalnej, konkurencyjnej wobec miasta, było nieudane. Należy sądzić, że mieszczenie bielscy, opierając się na prawie zabraniającym lokowania nowych miast lub targów w pobliżu już istniejących w odległości mniejszej niż 2 mile, wydatnie w tym dopomogli¹¹⁶.

Branicki zdecydowanie ingerował też w działalność istniejących cechów miejskich. W 1761 r. na trzech kupionych u mieszczan placach, położonych za karczmą wójtowską, przy północnej pierzei rynku, wybudował jatki i „kazał jatki miejskie przemocą znieść i cech rzeźniczy skazał, ustanawiając monopol na mięso”¹¹⁷.

W celu uporządkowania sytuacji gospodarczej i prawno-własnościowej w Bielsku komisarze Komisji Boni Ordinis zlustrowali w 1779 r. stan miasta. Pracą ich przebiegała wieloetapowo i objęła wszystkie dziedziny życia gospodarczego Bielska¹¹⁸. Zarejestrowali oni w mieście placów osiadłych 269, ogrodów zarobnych „w korc poprzemienianych” z placami pustymi 438 i placów pustych 38¹¹⁹. Zwarta zabudowa miasta koncentrowała się wokół rynku, ul. Szerokiej — Rynkowej i Litewskiej, natomiast place w „korc poprzemieniane” grupowały się na peryferiach miasta.

Rejestr komisarski wymienia dzielnicę miasta nazwaną „Nową Osadą”¹²⁰. Czas jej powstania trudno jest określić źródłowo, niemniej zasady budowy jej układu przestrzennego wskazują na dzieło lustratorów pomiary włóczęj.

W 1784 r. wybuchł w Bielsku pożar, który zniszczył Dubicze i całą północno-wschodnią część miasta¹²¹. Spalił się wtedy m.in. stary i nowy klasztor karmelicki, kościół pw. Matki Bożej z Góry Carmel i ratusz miejski. Mieszczenie, korzystając z pomocy Izabelli Branickiej, odbudowali budynek klasztorny w jego podstawowej części, rezygnując z odbudowy dwóch skrzydeł bocznych, w miejscu których wybudowano nowy kościół pw. Matki Bożej z Góry Carmel. W tym czasie przebudowano też kościół farny i wybudowano ratusz miejski.

115 AGAD, MK, Sigillata, nr 26, f. 50.

116 Volumina Legum, t. VII, Petersburg 1860, s. 755–757.

117 AP–Bstok, Kamera 2328.

118 OWPB, t. IV, s. 58–64.

119 Ibid., s. 81.

120 Ibid., s. 71.

121 AP–Bstok, Kamera 2310^a.

*

Etapy rozwoju układu przestrzennego Bielska w XIV—XVI w. są świadectwem procesów i wydarzeń historycznych zachodzących w tym czasie na Podlasiu. Włączenie podlaskich rubieży w skład państwowości litewskiej przyczyniło się do zaniku, funkcjonującego na tym terenie, systemu grodowego. W pobliżu niektórych grodowych zespołów osadniczych powstały w 1 połowie XIV w. litewskie zespoły osadniczo-obronne. Składały się one z warowni — drewnianego zamku — i z osad otwartych, z których niektóre pełniły rolę ochronną zamku w jego systemie obronnym. W skład bielskiego zespołu osadniczo-obronnego wchodził drewniany zamek i dwie osady — Kłopoty i Osada Podzamecka — chronione przez naturalne warunki geograficzne. Powstał on w pobliżu dawnego grodu, w węźle drogowym traktów: Bielsk—Grodno, Bielsk—Brześć, Bielsk—Brańsk—Drohiczyn.

Stabilizacja przynależności terenów podlaskich do Litwy wywołała intensywną ich kolonizację, w wyniku której zespoły osadniczo-obronne tracą znaczenie. Ich układy przestrzenne ulegają rozbudowie i przebudowie, przekształcając się w pierwotne organizmy późniejszych miast. Zamki tracą obronne znaczenie stając się rezydencjami gospodarskimi.

Bielski zespół osadniczo-obronny w końcu XIV i w 1 połowie XV w. ulega szybkiej rozbudowie. Procesy urbanizacyjne zachodzą w pobliżu zamku. Zabudowany zostaje plac targowy położony między południowymi skrajami Kłopotów i Osady Podzameckiej a północną częścią zamku. W XV w. istnieje już w pobliżu niego tzw. „miasto zamkowe”, które do 1495 r. rządziło się prawem zwyczajowym.

W XV wieku podlaskie zespoły osadniczo-obronne otrzymują prawa miejskie. W ich układach przestrzennych powstają nowe dzielnice nazywane „miastami lackimi”.

W Bielsku powstanie tzw. „miasta poświęcińskiego” (lackiego), położonego na północ od „miasta zamkowego”, należy wiązać z działalnością osadzonego w 1430 r. wójta. Do 1495 r. w Bielsku istniały dwa odrębne organizmy miejskie, rządzące się różnymi prawami. Sytuacja ta uległa zmianie, kiedy miasto otrzymało prawo magdeburskie, spod którego wpływów wyłączono pewną część „miasta zamkowego” tworząc jurydykę starościńską, na której obszarze znajdował się zamek. Pełnił on już w końcu XV w. rolę rezydencji starostów bielskich.

Przestrzeń królewskich miast podlaskich ulegała pewnym zmianom w XVI w. w czasie ich rozmierzania na włóki. W Bielsku w latach 1560—1563 przeprowadzono regulację przestrzeni miejskiej. Zlikwidowano wówczas place targowe istniejące w pobliżu świątyń bielskich, wytyczając w zamian jeden rynek miejski. Z działalnością mierników królewskich należy łączyć powstanie w mieście stabilnej struktury prawno-własnościowej, charakteryzującej się m.in. wyraźnym układem podregulowanych parcel. W tym czasie

podjęto decyzję usunięcia z miasta zabudowań folwarku starościńskiego. Usytuowano je nad rz. Białą w miejscu nazywanym Hołowiesk. Tam też wybudowano, po spaleniu się zamku, nową rezydencję starościńską. Nowo powstały renesansowy kompleks dworsko-ogrodowy i folwarczny nazywano „Zamkiem hołowieskim bielskim”.

W XVII—XVIII w. nie wystąpiły istotne zmiany w układzie przestrzennym miasta. Stworzona w czasie pomiaru włócznej struktura prawno-własnościowa okazała się trwałym jego elementem. Siatka ulic, uznana w XVI w. za granice własnościowe w mieście, nie uległa zmianom i dotrwała do końca XVIII w.

Włodzimierz JARMOLIK

Pierwsza lokacja miejska na Podlasiu (Sokołów Podlaski – 1424 r.)

Niemieckie prawo miejskie pojawiło się na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego dopiero w 1387 r., kiedy Władysław Jagiełło, wspólny od niedawna władca Litwy i Polski, wprowadził nowy ustrój prawny do stołecznego Wilna¹. Było nim prawo magdeburskie obowiązujące w przyjętym jako wzór Krakowie. W dalszej kolejności zasady prawa magdeburskiego wzorowane na przykładach miast polskich zaczęły obowiązywać w trzech innych, ważnych ośrodkach miejskich W. Ks. Litewskiego — Brześciu, Trokach i Kownie². Na obszarze wchodzącym w skład późniejszego województwa podlaskiego recepcja nowego prawa rozpoczęła się w latach 20 XV w. Na skutek związków społecznych, gospodarczych, a także politycznych z sąsiednim Mazowszem, miasta podlaskie, obok przywilejów na prawo magdeburskie, otrzymywały często przywileje wprowadzające w nich chełmińską odmianę prawa niemieckiego. Do połowy XV w. pełna lub częściowa zmiana położenia prawnego objęła 8 miejscowości na Podlasiu³. Jako pierwsze, nowe prawo miejskie otrzymało w 1424 r. miasteczko Sokołów⁴. Była to jednocześnie jedyna w

¹ O przywilejach dla Wilna zob. I. Jaworski, *Studia nad ustrojem miast na prawie niemieckim w Wielkim Księstwie Litewskim w dobie Jagiellońskiej*, „Rocznik Prawniczy Wileński”, t. V, 1935, s. 297–352.

² Rozwojem prawa niemieckiego w Wielkim Księstwie Litewskim zajęli się ostatnio: S. Alexandrowicz, *Geneza i rozwój sieci miasteczek Białorusi i Litwy do połowy XVII w.*, „Acta Baltico-Slavica”, t. VII, 1970, s. 47–108 i J. Bardach, *Miasta na prawie magdeburskim w Wielkim Księstwie Litewskim od schyłku XIV do połowy XVII stulecia*, „Przegląd Historyczny”, t. LXXXVII, 1980, z. 1, s. 21–51. Tam także starsza literatura.

³ Były to: Sokołów (1424), Tykocin (wójtostwo — 1424, prawo chełmińskie — 1425), Drohiczyn (wójtostwo — 1429), Ciechanowiec (ok. 1429), Bielsk (wójtostwo — 1430), Mielnik (1440), Węgrów (1441) i Suraz (1445). Por. W. Jarmolik, *Rozwój niemieckiego prawa miejskiego na Podlasiu do Unii Lubelskiej 1569 r.*, „Przegląd Historyczny”, t. LXXIII, 1982, z. 1–2, s. 27–28.

⁴ Kopia przywileju lokacyjnego znajduje się w Warszawie, Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Metryka Litewska, ks. 209, k. 1035–1037. Na podstawie tej kopii sporządzony został odpis, który jest w AGAD, Akta Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, 3195 d, k. 125–127. Streszczenie dokumentu podali: M. Baliński, T. Lipiński, *Starażytna Polska pod względem historycznym, geograficznym i statystycznym*, t. III, War-

dziejach miast podlaskich lokacja przeprowadzona na prawie średzkim. Niższy artykuł stanowi próbę wyjaśnienia przyczyn i okoliczności tej lokacji. Zawiera również analizę treści dokumentu lokacyjnego oraz uwagi dotyczące jego wiarygodności⁵.

*

Pierwszy etap intensywnego rozwoju osadnictwa wiejskiego i miejskiego na ziemiach podlaskich, po zawarciu unii polsko-litewskiej w 1386 r., związany jest z panowaniem na Litwie wielkiego księcia Witolda⁶. Blisko 40-letni okres rządów wewnętrznych tego władcy (1392—1430) charakteryzowało masowe, lecz prowadzone umiejętnie rozdawnictwo ziemi gospodarskiej. Przede wszystkim duże nadania ziemskie otrzymywali najbliżsi Witoldowi bojarzy i dworzanie, wyróżniający się w służbie urzędniczej, wojskowej czy dyplomatycznej⁷. Był to wypróbowany sposób wynagradzania zasług, umacniania wierności, a także pozyskiwania nowych stronników dla polityki wielkksiążęcej. Z takim postępowaniem mamy niewątpliwie do czynienia również w przypadku obdarowania Mikołaja Sepieńskiego, sekretarza i doradcy Witolda, dobrami sokołowskimi leżącymi w ziemi drohickiej.

Mikołaj Sepieński herbu Nowina pochodził ze średniej szlachty wielkopolskiej osiadłej w powiecie kościańskim⁸. Na dworze wielkksiążęcym w Wil-

szawa 1886, s. 531 (wg kopii z Metryki Litewskiej) i J. Kazimierski, *Zarys dziejów miasta Sokołowa do 1861 r.*, (w:) *Dzieje Sokołowa Podlaskiego i jego regionu*, pod red. J. Kazimierskiego, Warszawa 1982, s. 62—66 (wg odpisu z Akt KRSW).

⁵ Uzasadnieniem potrzeby szczegółowych badań nad przywilejem lokacyjnym Sokołowa z 1424 r. jest szereg nieścisłości i błędów w jego streszczeniu zamieszczonym w artykule J. Kazimierskiego, op. cit., s. 62—66 (że została odczytana nawet data wystawienia dokumentu). Weryfikacji wymaga również sąd podważający autentyczność treści przywileju sokołowskiego. Wyraził go S. Alexandrowicz w artykule: *Powstanie sieci miejskiej Podlasia na tle wczesnych procesów urbanizacyjnych w Wielkim Księstwie Litewskim*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. XXVII, 1980, s. 423, przyp. 26, twierdząc, iż dokument ten jest fałszyfikatem (ma wskazywać na to rozbudowany i zawiły formularz, terminologia dotycząca urzędów i stosunków własnościowych) wpisanym do Metryki Litewskiej w połowie XVI w. Powodem dokonanego fałszerstwa, według S. Alexandrowicza, była potrzeba stworzenia tytułu prawnego dla funkcjonowania miasteczka z targiem w dobrach należących do Kiszaków, w czasie przeprowadzania królewskiej kontroli w dobrach prywatnych i likwidacji tych targów, których istnienia nie sankcjonował przywilej gospodarski.

⁶ Zestawienia kilkunastu nadań w. ks. Witolda uczynionych w ziemi drohickiej zamieścił A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 2, Warszawa 1909, s. 129—139, *Źródła dziejowe*, t. XVII.

⁷ Do najstarszych nadań wielkksiążęcych tego typu należą nadania Witolda na rzecz bojara litewskiego Moniwida, od 1413 r. wojewody wileńskiego. Por. W. Semkowicz, *Przywileje Witolda dla Moniwida, starosty wileńskiego i testament jego syna Jana Moniwidowicza*, „Ateneum Wileńskie”, t. I, 1923, z. 2, s. 253—267. Zob. też J. Ochmański, *Historia Litwy*, Wrocław 1982, s. 91—93.

⁸ Dobrami rodzowymi Mikołaja Sepieńskiego było Sepno leżące na północny zachód od Kościana. Między r. 1390 a 1399 pisał się z Sepna Wawrzyniec Sepiński, podsędek

nie pojawił się, według Marcelego Kosmana, około 1410 r.⁹ Natomiast po raz pierwszy w źródłach pisanych wystąpił pod datą 6 VI 1411 r., kiedy otrzymał królewski list uwierzytelniający jako poseł do Krzyżaków¹⁰. Przez następne 20 lat, aż do śmierci wielkiego księcia Witolda, związany był, podobnie jak kilku innych Polaków (Mikołaj Cebulka, Mikołaj Małdrzyk, Bartłomiej z Górki i inni) z kancelarią hospodarską, przejawiając zwłaszcza dużą aktywność i zdolności w służbie dyplomatycznej¹¹.

Nie wiadomo dokładnie kiedy Mikołaj Sepieński wszedł w posiadanie Sokołowa. Było to na pewno przed 12 V 1415 r., gdyż w tym dniu został wystawiony przez niego dokument, dotyczący fundacji „ecclesiam in haereditate nostra Sokolowo”¹². Bardzo możliwe, iż nadanie hospodarskie nastąpiło niedługo przed wspomnianą datą, a założenie kościoła dla potrzeb gęstego już w tym miejscu osadnictwa było jedną z pierwszych decyzji nowego właściciela¹³. Być może, główny powód hojności wielkiego księcia Witolda stanowił prawdopodobny udział Mikołaja Sepieńskiego w przygotowaniach do

kościński, prawdopodobnie ojciec Mikołaja. Por. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. X, Warszawa 1889, s. 434 i *Wielkopolski słownik biograficzny*, Warszawa–Poznań, 1981, s. 655.

⁹ *Wielkopolski słownik...*, s. 655.

¹⁰ M. Kosman, *Kancelaria wielkiego księcia Witolda*, „*Studia Źródłoznawcze*”, t. XIV, 1969, s. 108.

¹¹ Mikołaj Sepieński w czasie pobytu na dworze Witolda brał udział niemal we wszystkich ważnych dla władcy litewskiego zabiegach dyplomatycznych. W 1415 r. wchodził w skład poselstwa litewskiego (obok Giedygolda i Golimina), przedstawiającego na soborze w Konstancji sprawę chrystianizacji Żmudzi. W 1416 r. posłował razem z marszałkiem Rumboldem do króla Władysława Jagiełły. W 1419 r. udał się z polecenia Witolda do Moskwy. Trzy lata później (1422 r.), wspólnie z Giedygoldem i przedstawicielami polskimi negocjował nad jeziorem Melno warunki pokoju z Zakonem Krzyżackim. Uczestniczył aktywnie w staraniach wielkiego księcia Witolda o koronę królewską. Na zjeździe w Łucku (styczeń 1429 r.) nakłaniał możnowładców polskich do zgody na koronację. W 1430 r. jeździł w tej sprawie, wraz z Mikołajem Małdrzykiem, do biskupa krakowskiego Zbigniewa Oleśnickiego. W tym też roku posłował od w. ks. Witolda, razem z wojewodą wileńskim Giedygoldem i marszałkiem Rumboldem, do króla Władysława Jagiełły. Por. J. Długosz, *Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. XI (1413–1430), Warszawa 1985, s. 65, 191, 265–266, 311, 315; *Rachunki wstępu króla Władysława Jagiełły i królowej Jadwigi z lat 1388–1420*, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1896, s. 491–504; *Wielkopolski słownik...*, s. 655.

¹² AGAD, Kapiciana, pudło 6, s. 624–626.

¹³ Takie przypuszczenie wydaje się być prawdopodobne, gdyż podobnie postępowali inni, nowi właściciele większych dóbr na Podlasiu. Jan Gasztold, który w 1433 r. otrzymał od Zygmunta Kiejstutowicza Tykocin z kilkoma wsiami, już w 1437 r. uposażył istniejący tam kościół. Tak samo postąpili Iwan Sapieha po otrzymaniu dóbr boćkowskich (nadanie 1509 r. – fundacja kościoła 1513 r.) czy Mikołaj Radziwiłł po uzyskaniu dóbr goniądzko-rajgrodzkich (nadanie 1509 r. – fundacja kaplicy zamkowej 1511 r.). *Miasta polskie w Tysiącleciu*, t. I, Wrocław 1965, s. 251, 259, 290; AGAD, Kapiciana, p. 55, s. 611–614.

unii horodelskiej zawartej między Polską a Litwą 2 X 1413 r. Mikołaj Sepieński był obecny w Horodle, a podczas przeprowadzonej tamże adopcji kilkudziesięciu bojarów litewskich przez rody polskie przyjął do swojego herbu Mikołaja Bojnara¹⁴. Niewykluczone też, że o uposażeniu Mikołaja Sepieńskiego, nazywanego w 1415 r. „serenissimi principis Alexandri alias Vitaudi secretarius et consiliarius”, zadecydowało oprócz wiernej i użytecznej służby, także poparcie ze strony znacznych bojarów litewskich. Mogli to uczynić na przykład: Giedygołd, wojewoda kijowski, a później wileński, bądź Rumbold, marszałek ziemski, z którymi Mikołaj Sepieński odbywał często różne poselstwa dyplomatyczne¹⁵. Nie bez znaczenia zapewne był też, podkreślany przez Jana Długosza fakt, iż Witold „przez całe życie największą czią i szcunkiem nie darzył przedstawicieli innego narodu jak tylko Polaków”¹⁶. Na potwierdzenie tych słów autor „Roczników” opisał hojność wielkiego księcia w stosunku do innego polskiego pracownika swojej kancelarii — Mikołaja Małdrzyka¹⁷.

Po ustaleniu przypuszczalnego czasu i okoliczności, w jakich doszło do przekazania Sokołowa Mikołajowi Sepieńskiemu, należy zastanowić się nad znaczeniem położenia nadanych dóbr. Wydaje się, iż ich lokalizacja w ziemi drohickiej nie była przypadkowa. Oprócz dalszego rozwoju osadnictwa w tej ziemi, zasiedlania pustek i karczowania lasów, władcy litewskiemu chodziło również o wzmocnienie władzy centralnej na pogranicznych terenach swojego państwa oraz zwiększenie ich obronności. Mikołaj Sepieński znacznie łatwiej niż inni mógł wykonywać polecenia hospodara dotyczące zarządzania ziemią drohicką, zamieszkałą przecież w dużym stopniu przez ludność mazowiecką¹⁸. Stanowił także czynnik kontrolujący działalność namiestników grodowych w Drohiczynie, Bielsku czy Mielniku, wyręczając w tym przebywającego daleko wojewodę trockiego¹⁹. Usytuowanie Sokołowa w

¹⁴ *Akta unii Polski z Litwą. 1385–1791*, wyd. S. Kutrzeba i W. Semkowicz, Kraków 1932, s. 50–54.

¹⁵ Por. przypis 11.

¹⁶ J. Długosz, *Roczniki...*, ks. XI, s. 259.

¹⁷ Kiedy Mikołaj Małdrzyk wyjeżdżał do Polski, gdzie posiadał majątek ziemski i gdzie przebywała jego żona, wielki książę Witold, chcąc go wynagrodzić, dał mu znaczną sumę pieniędzy (800 grzywien). Ibid., ks. XI, s. 323–324.

¹⁸ Ziemia drohicka zasiedlana była przez ludność mazowiecką od X/XI w. Znaczny jej napływ wiązał się z kilkuletnim władaniem tą ziemią w końcu XIV w. przez księcia mazowieckiego Janusza I. Por. M. Miśkiewiczowa, *Mazowsze Wschodnie we wczesnym średniowieczu*, Warszawa 1981; J. Wiśniewski, *Osadnictwo wschodniej Białostocczyzny*, „Acta Baltico-Slavica”, t. XI, 1977, s. 12, 15.

¹⁹ Zgodnie z odpowiednim punktem Unii Horodelskiej utworzono w W. Ks. Litewskim dwa województwa: wileńskie i trockie. Ziemie podlaskie weszły w skład województwa trockiego. Ich administrowanie z Trok było jednak utrudnione z powodu znacznej odległości

pobliżu granicy z Mazowszem, roszcującym pretensje do ziemi drohickiej, skłaniało jego właściciela do osobistego zainteresowania przynależnością tych terenów do W. Ks. Litewskiego i gwarantowało aktywny udział w ich obro-
nie ²⁰.

*

Włość nadana Mikołajowi Sepieńskiemu była już na początku XV w. częściowo skolonizowana (ludność mazowiecka, osadnicy ruscy) ²¹. Należały do niej ziemie ciągnące się po obu stronach górnej Cetyni. Najstarsze osady znajdowały się w bezpośrednim sąsiedztwie rzeki. W pobliżu prawego brzegu Cetyni leżało miasteczko Sokołów — główny ośrodek powstałych dóbr prywatnych. Dotychczasowy rozwój zawdzięczał Sokołów położeniu na szlaku drożnym wiodącym z Mazowsza przez ziemię drohicką do Litwy ²². Oprócz funkcjonującego miasta nadanie wielkoksiażące obejmowało także kilka pobliskich wsi. Trzy z nich zostały wymienione z nazwy w 1415 r. Były to Kupientyn, Rogów i Przedziatka ²³. Oprócz ziemi osiadłej i uprawnej dobra sokołowskie obejmowały także nie zagospodarowane pustki, spore obszary leśne i łąkowe. Brak pierwotnego przywileju nadawczego utrudnia określenie przebiegu ich granic. Można jednak przyjąć, iż biegły one wzdłuż gruntów należących do okolicznej szlachty pochodzenia mazowieckiego. Na pewno dobra Mikołaja Sepieńskiego graniczyły z polami wsi Orzechówka, prawdopodobnie też z Przywózkami, Niecieczą, Wojewódkami, Bielanami, Krasnodębami i Niewiadomkami ²⁴.

i pasa oddzielających puszczy. Owe trudności stały się przyczyną ustanowienia w 1513 r. oddzielnego wojewody podlaskiego, którym został Iwan Sapieha. J. Wolff, *Senatorowie i dygnitarze Wielkiego Księstwa Litewskiego 1386–1795*, Kraków 1885, s. 41–42. Por. też przywilej dotyczący utworzenia województwa podlaskiego z 1520 r. (w:) A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 3, Warszawa 1910, s. 257–259.

²⁰ Przykładem takiego zachowania jest postawa Jana Gasztolda, właściciela dóbr tykocińskich, który w 1444 r. przyczynił się do odzyskania ziem podlaskich, zajętych w 1440 r. przez Bolesława IV, księcia mazowieckiego. W. Semkowicz, *O litewskich rodach bojarzaskich zbratanych z szlachtą polską w Horodle 1413 r.*, „Rocznik Towarzystwa Heraldycznego”, t. VI, R. 1921–1923, Kraków 1923, s. 121.

²¹ Świadczą o tym badania archeologiczne we wsiach leżących na tym terenie. Ich początki sięgają XI–XIII w. K. Musianowicz, *Granica mazowiecko-drohicka na Podlasiu we wczesnym średniowieczu*, „Materiały Wczesnośredniowieczne”, t. V, 1960, s. 201–207.

²² T. Dunin-Wąsowicz, *Wczesnośredniowieczna sieć drożna na Podlasiu*, (w:) *Dzieje Sokołowa Podlaskiego...*, s. 49.

²³ AGAD, Kapiciana, p. 6, s. 624–626.

²⁴ O graniczeniu dóbr sokołowskich z polami wsi Orzechówka świadczy wyraźnie dokument erekcyjny kościoła w Sokołowie z 1415 r.: „potest plebanus elaborare quindecim mansos mensurae Culmensis et hoc incipiendo a facie mansorum oppidi nostro Sokołowo

Mikołaj Sepieński, nowy pan i dziedzic Sokołowa, rozpoczął swoje władanie od założenia tamże kościoła pod wezwaniem Michała Archaniola i św. Małgorzaty. Dokument erekcyjny sporządzony został 12 VI 1415 r. „in Sokołowo”²⁵. Obecny był przy tym m.in. biskup włodzimierski Grzegorz, do którego diecezji należała ówczesna ziemia drohicka. W myśl powyższego dokumentu pierwszy proboszcz Jan Czamsor otrzymał w mieście plac pod dom plebański z dwiema wikariami i szkołą oraz znajdujący się w pobliżu tego placu staw z młynem. Głównym funduszem kościoła stała się wieś Przezdziatka, której mieszkańcy zostali zwolnieni od wszelakich powinności i czynszów pańskich. Prócz tego proboszcz otrzymał prawo do rozszerzenia gruntów ornych tej wsi o 15 włók miary chełmińskiej. Kmiecie z Kupientyna i Rogowa zobowiązani zostali do dawania dziesięciny snopowej. W 9 lat później 3 X 1424 r., Grzegorz, biskup włodzimierski, na prośbę Mikołaja Sepieńskiego przyznał kościołowi sokołowskiemu dziesięcinę z dóbr szlacheckich leżących w pobliżu²⁶. Wynosiła ona 30 groszy monety polskiej z każdej włóki uiszczanych co roku na św. Marcina. Dokument biskupi uwzględniał także ewentualność powstania nowych wsi. Ich mieszkańców, po zakończeniu przewidzianej wolnizny, udzielonej przez właściciela ziemi, miała obowiązywać dziesięcina o podobnym charakterze i wymiarze.

Wraz z objęciem Sokołowa przez osobę prywatną szybko zmieniło się położenie ekonomiczne i prawne jego mieszkańców. Mikołaj Sepieński, pomimo rozlicznych zajęć na dworze wielkiego księcia i częstych podróży dyplomatycznych, musiał dbać pilnie o rozwój swoich dóbr, przynoszących mu niemałe dochody²⁷. Zgodnie z polityką Witolda, popierającego osadnictwo polskie na ziemiach podlaskich, on także przyjmował chętnie w swojej posiadłości „lud rzymskiego wyznania”, być może osobiście zabiegając o jego przybywanie²⁸. W tym też czasie, w wyniku energicznej działalności Miko-

et debent finiri usque, ad alios mansos Orzechówka”. AGAD, Kapiciana, p. 6, s. 624–626. Pozostałe miejscowości występują w dokumencie Grzegorza biskupa włodzimierskiego, z 1424 r., uzupełniającego pierwotny fundusz kościoła. AGAD, Kapiciana, p. 6, 626–628.

²⁵ AGAD, Kapiciana, p. 624–626.

²⁶ Ibid., p. 6, s. 626–628.

²⁷ Ponieważ nadanie, które otrzymał M. Sepieński, obejmowało ziemie częściowo już zaludnione i zagospodarowane, mógł on niemal od razu liczyć na większość należnych dotąd gospodarowi czynszów i różnych opłat.

²⁸ Wielki książę Witold popierał rozwój osadnictwa na przygranicznych terenach, widząc w tym także możliwość zwiększenia dochodów skarbu państwa. W ten właśnie sposób argumentował np. potrzebę ustanowienia wójtostwa w Bielsku (1430 r.). Wójt miał zająć się sprowadzaniem do miasta osadników wyznania rzymskiego. I. Daniłowicz, *Skarbiec dyplomatów*, t. II, Wilno 1862, s. 105, nr 1491.

łaja Sepieńskiego doszło na ziemiach późniejszego województwa podlaskiego do pierwszej lokacji miasta na prawie niemieckim. Przywilej lokacyjny wystawiony został 20 IV 1424 r. w Grodnie przez wielkiego księcia Witolda²⁹. Władca litewski, powołując się na dotychczasowe zasługi swojego sekretarza i zaufanego doradcy, potwierdził wieczystość poprzedniego nadania Sokołowa ze wsiami Kupientyn i Rogów oraz przyznał ich mieszkańcom zupełnie nowe uprawnienia. Przede wszystkim zostali oni przeniesieni z obowiązującego dotąd prawa polskiego i ruskiego na prawo niemieckie średzkie. Zmiana ta dotyczyła jednak tylko Polaków i Niemców, czyli ludności katolickiej. Zamieszkujący tam Rusini nadal mieli posługiwać się zwyczajami swojego prawa³⁰.

W tym miejscu warto zastanowić się nad nazwaniem wprowadzonego w Sokołowie prawa, prawem niemieckim średzkim, a nie mianem znanego już przecież w W. Ks. Litewskim prawa magdeburskiego czy bardzo popularnego na Mazowszu prawa chełmińskiego. Wyjaśnienie tego wydaje się dosyć proste. Mikołaj Sepieński, będąc związany z kancelarią jako bliski współpracownik hospodara, miał ponad wszelką wątpliwość bezpośredni wpływ na redakcję przeznaczonego dla siebie dokumentu. Ostateczną wersję dyktatu sporządził natomiast Mikołaj Małdrzyk, inny polski sekretarz Witolda³¹. Wybór prawa średzkiego dla Sokołowa wiązał się prawdopodobnie z doświadczeniem i wiedzą na ten temat, wyniesionymi przez Mikołaja Sepieńskiego z rodzinnej Wielkopolski, gdzie ta odmiana prawa niemieckiego stosowana była powszechnie³². Sporą znajomość różnych rodzajów prawa niemieckiego i formularzy dokumentów lokacyjnych osiągnął zapewne Mikołaj Sepieński w czasie pełnienia obowiązków starosty łukowskiego³³. Niewykluczone też, iż o nazwie prawa zadecydowała konsultacja właściciela miasta z wójtem, bądź nowo przybyłymi osadnikami, pragnącymi regulować wewnętrzne życie miejskie według znanych sobie już wcześniej przepisów prawnych³⁴.

²⁹ AGAD, Metryka Litewska, ks. 209, k. 1035–1037.

³⁰ Ibid., ks. 209, k. 1036.

³¹ Świadczy o tym zwrot: „Datum per manus Nicolai Maldrzuce <Małdrzyk – W. J.> secretarii”. Ibid., ks. 209, k. 1037.

³² Por. *Historia państwa i prawa Polski*, pod red. J. Bardacha, t. I, Warszawa 1973, s. 209.

³³ Mikołaj Sepieński występuje jako starosta łukowski już w 1422 r. Por. J. Długosz, *Roczniki...*, ks. XI, s. 191. 14 II 1424 r. król Władysław Jagiełło nadaje Andrzejowi i Mikołajowi synom Bertrama Kwäsera 50 włości w powiecie łukowskim i zezwala na założenie wsi na prawie magdeburskim. Włości te mają być wymierzone „per Nicolaum Sepnyssky protunc capitaneum Lukouiensem”, który też znajduje się wśród świadków na dokumencie opisującym powyższe nadanie. *Zbiór dokumentów małopolskich*, cz. VII, wyd. I. Sułkowska-Kuraś i S. Kuraś, Wrocław 1975, s. 141–144.

³⁴ Wójt i nowi osadnicy mogli być sprowadzeni przez M. Sepieńskiego z rodzinnej Wielkopolski, bądź z administrowanego przez niego starostwa łukowskiego.

Mieszkańcy Sokołowa i związanych z nim wsi zostali w myśl zasad nowego ustroju całkowicie wyjęci spod jurysdykcji urzędników ziemskich i dworskich. Zwolniono ich również od wszelkich prac i obciążeń wynikających z prawa książęcego, takich jak budowa i naprawa zamków, podwoły czy różnego rodzaju daniny. Po zakończeniu nie określonej dokładnie wolnizny, mieli oni dawać co roku tylko po 2 grosze szerokie z każdej włóki³⁵.

Władza sądowa w mieście, zgodnie z odpowiednim artykułem przywileju lokacyjnego, pozostawała całkowicie w rękach wójta. We wsiach posiadali ją sołtysi. Wójt i sołtysi mogli wyrokować i karać we wszystkich sprawach zwykłych i kryminalnych, posługując się przepisami prawa niemieckiego średniego³⁶. Sami zaś odpowiadali tylko przed swoim panem oraz władcą państwa. Ten ostatni mógł wyznaczyć w razie potrzeby odpowiedniego sędziego, który jednak musiał posiadać potwierdzający to dokument z pieczęcią wielkksiążęcą. Wójta i sołtysów należało także sądzić według prawa średniego.

Ponieważ treść przywileju lokacyjnego nie obejmowała wszystkich istotnych problemów związanych z funkcjonowaniem nowego ustroju w Sokołowie, Mikołaj Sepieński uzupełniał te braki własnymi rozporządzeniami. W pierwszej kolejności, być może jeszcze przed uzyskaniem pozwolenia na lokację, zadbał o ustanowienie w mieście wójta³⁷. Choć nie jest znany pierwotny przywilej na wójtostwo, szczegółowe uprawnienia i obowiązki osoby sprawującej ten urząd podobne były zapewne do uprawnień i obowiązków wójtów w innych, ówczesnych miastach na prawie niemieckim³⁸. W 1469 r. Stanisław z Przywózek, kupując za 100 kop groszy polskich wójtostwo w Sokołowie, otrzymał je prawdopodobnie na warunkach obowiązujących już kilkadziesiąt lat wcześniej³⁹. Według nich, uposażenie wójtowskie skła-

³⁵ AGAD, Metryka Litewska, ks. 209, k. 1035–1037.

³⁶ Choć w dokumencie lokacyjnym Sokołowa istniał zapis o usunięciu z miasta dotychczasowych zwyczajów i praw, sprzecznych z „*ius teutonicum*”, mógł on jednak być początkowo niezbyt pilnie przestrzegany, zwłaszcza że część mieszczan (Rusini) nadal pozostawała przy starych zwyczajach prawnych. Por. też S. Kuraś, *Przywileje prawa niemieckiego miast i wsi małopolskich XIV–XV w.*, Wrocław 1971, s. 102.

³⁷ W najstarszych miastach podlaskich i mazowieckich wójt pojawiał się z reguły przed wprowadzeniem pełnego prawa niemieckiego. W. Jarmolik, op. cit., s. 30. Także S. Russocki, *Etapy lokacji miejskich na Mazowszu w XIV–XV w.*, „Przegląd Historyczny”, t. LV, 1964, z. 2, s. 189–195.

³⁸ Problematyka wójtostw w miastach litewskich została omówiona w pracach: M. Downar-Zapolskiej, *Gosudarstwiennoe chozajstwo Wielikogo Kniażestwa Litowskogo pri Jagiellonach*, t. I, Kijów 1901, s. 274–280; M. Lubawskij, *Oczerk istorii litowsko-russkogo gosudarstwa do Lublinskoj unii wkluczitielno*, Moskwa 1915, s. 148–153. O wójtach podlaskich zob. A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. III, s. 95–102. O wójtach mazowieckich pisał S. Pazyra, *Geneza i rozwój miast mazowieckich*, Warszawa 1959, s. 213–261.

³⁹ AGAD, Kapiciana, p. 3, s. 236–241.

dało się z placu domowego, ogrodu i 7 włók gruntu. Obejmowało też położony w pobliżu miasta staw i możliwość budowy nad nim młyna. Duże dochody przynosił wójtowi sokołowskiemu udział w świadczeniach mieszkańców na rzecz właściciela miasta. Za swoją działalność administracyjno-sądowniczą otrzymywał on jedną trzecią od nałożonych kar, szóstą część podatku targowego i kamień łożu z każdej jatki. Prócz tego miał prawo do warzenia piwa na własny użytek oraz do polowania na drobną zwierzynę i ptactwo w dobrach pańskich przy użyciu ptaków drapieżnych i psów myśliwskich.

Ważne miejsce w życiu gospodarczym każdego miasta zajmował handel. W Sokołowie, obsługującym uczęszczany trakt komunikacyjny, a także zaspokajającym potrzeby okolicznej ludności, targi i ewentualnie jarmarki mogły odbywać się już w okresie przedlokacyjnym. Mikołaj Sepieński po objęciu dóbr sokołowskich w swoje posiadanie zajął się również tym problemem. Na jego prośbę (przypuszczalnie już po lokacji miasta) wielki książę Witold wystawił odpowiedni dokument zezwalający na odbywanie „in opido Sokolow in terra Drohicynensi” targów tygodniowych i jarmarku rocznego⁴⁰.

Według przywileju lokacyjnego z 1424 r., w zamian za nadanie Sokołowa, Mikołaja Sepieńskiego obowiązywała służba wojskowa w czasie wypraw wojennych⁴¹. Tego typu powinność zawsze wiązała się z posiadaniem ziemi na prawie rycerskim. Aktywna polityka zagraniczna wielkiego księcia Witolda sprzyjała częstemu egzekwowaniu powyższego obowiązku od jego bojarów i dworzan. Oprócz właściciela służba wojskowa obejmowała także wójta miasta. 45 lat później, Stanisław z Przywózek, kupujący w 1469 r. wójtostwo sokołowskie, zobowiązał się, w razie wojny, do udziału w pospolitym ruszeniu ziemi drohickej⁴². Dokładnie zostały określone warunki uczestnictwa. Musiał on odbywać służbę na własnym koniu (wartości 4 kopy groszy), w zbroi i z kuszą. Jego koszty związane z wyprawą pokrywał pan miasta. W przypadku zdobycia łupów wojennych wójt Sokołowa miał także otrzymać odpowiednią ich część⁴³.

Po zgonie wielkiego księcia Witolda w październiku 1430 r. Mikołaj Sepieński, podobnie jak inni polscy pracownicy kancelarii hospodarskiej, opuścił dwór w Wilnie. M. Kosman sądzi, iż powrócił on w rodzinne strony, z którymi nigdy nie zerwał kontaktów, będąc przecież od 1426 r. także sędzią poznańs-

40 J. Fijałek, *Uchrześcianienie Litwy przez Polskę i zachowanie w niej języka ludu*, (w:) *Polska i Litwa w dziejowym stosunku*, Kraków 1914, s. 238–239, przyp. 1.

41 „ratione cuius donationis idem Nicolaus Depeński [Sepieński – W. J.] et successores sui legitimi nobis et nostris ad quamlibet expeditionem generalem iuxta terrestres consuetudinem servire tenebuntur”. AGAD, Metryka Litewska, ks. 209, k. 1036.

42 AGAD, Kapiciana, p. 3, s. 236–241.

43 Ibid., p. 3, s. 236–241.

kim⁴⁴. Zmarł prawdopodobnie około 1432 r.⁴⁵. Co stało się natomiast po jego śmierci: z dobrami sokołowskimi? Odziedziczył je prawdopodobnie jeden z synów Mikołaja Sepieńskiego, także Mikołaj⁴⁶. On to zapewne w 1467 r. jako Mikołaj z Sokołowa nadał wójtostwo w swojej dziedzicznej wsi Rogów Pawłowi z Błonia⁴⁷. W dwa lata później tenże Mikołaj Sokołowski sprzedał także wójtostwo miejskie⁴⁸. Następnie dobra sokołowskie przeszły w ręce Stanisława Sokołowskiego, zapewne syna Mikołaja Sokołowskiego, a wnuka Mikołaja Sepieńskiego. Ten zaś w 1508 r., przed swoją śmiercią, zapisał miasteczko Sokołów z kilkoma wsiami w ziemi drohickiej Stanisławowi Kiszce⁴⁹.

*

Przywilej lokacyjny Sokołowa z 20 IV 1424 r. nie zachował się w oryginale. Jego treść znana jest dzisiaj jedynie z kopii wpisanej w końcu pierwszej połowy XVI w. do Metryki Litewskiej⁵⁰. Szczegółowe badania cech wewnętrznych tej kopii nie wskazują na użycie za jej podstawę falsyfikatu. Świadczą o tym następujące ustalenia:

Protokół dokumentu (wstęp) jest taki sam jak w wielu innych dokumentach wystawionych przez kancelarię wielkiego księcia Witolda. Porównując go z protokołem przywilejów o podobnym charakterze (ustanowienie wójtostw w Tykocinie, Drohiczynie czy Bielsku, miejscowościach leżących na Podlasiu) można dostrzec jedną wyraźną różnicę. W dokumencie lokacyjnym Sokołowa wielki książę Witold występuje tylko pod imieniem chrześcijańskim — Aleksander, podczas gdy obowiązującym powszechnie zwrotem w jego

⁴⁴ M. Kosman, op. cit., s. 108. Zob. też A. Gąsiorowski, *Urzednicy zarządu lokalnego w późnośredniowiecznej Wielkopolsce*, Poznań 1970, s. 112–113.

⁴⁵ *Wielkopolski słownik...*, s. 655.

⁴⁶ Mikołaj Sepieński z żony Anny miał synów Jana, Mikołaja i Jakuba. Według A. Gąsiorowskiego nie można wykluczyć, iż trzeci z nich, Jakub to brat M. Sepieńskiego o tym samym imieniu. A. Gąsiorowski, *Urzednicy...*, s. 112–113, przyp. 733.

⁴⁷ A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. III, s. 97.

⁴⁸ AGAD, Kapiciana, p. 3, s. 236–241.

⁴⁹ Świadczy o tym dokument Zygmunta I potwierdzający wystawiony 4 II 1508 r. w Krakowie. AGAD, Metryka Litewska, ks. 194, k. 380–382.

⁵⁰ Księga Metryki Litewskiej, do której wpisany został przywilej lokacyjny Sokołowa, powstała w 1541 r. Na jej zawartość składały się różne przywileje i dekrety gospodarskie. Nosiła wówczas numer 41, a interesujący nas dokument znajdował się na stronach 447–449. W okresie późniejszym była ona wraz z innymi księgami kilkakrotnie kopiowana. Obecnie w AGAD znajdują się kopie 62 najstarszych ksiąg Metryki Litewskiej w transkrypcji łacińskiej, sporządzone w końcu XVIII w. Połączone z sobą tworzą 29 ksiąg. Według nowej numeracji dawna księga 41 wchodzi dzisiaj w skład księgi o numerze 209. Na temat Metryki Litewskiej zob. I. Sułkowska-Kurasiowa, *Metryka Litewska – charakterystyka i dzieje*, „Archeion”, t. LXV, 1977, s. 91–118 i P. Kennedy Grimsted, *Czym jest i czym była Metryka Litewska*, „Kwartalnik Historyczny” t. XCII, 1895, z. 1, s. 55–83.

intytulacji był zwrot „Alexander alias Witowdus”⁵¹. Opuszczenie to mogło jednak powstać przy wpisywaniu przywileju do Metryki Litewskiej, bądź podczas któregoś z kilkakrotnych przepisywań jej ksiąg⁵². Również, prawdopodobnie w czasie przepisywania ksiąg, musiało zostać zniekształcone nazwisko Mikołaja Sepieńskiego, gdyż w analizowanej kopii występuje on jako Mikołaj Depeński⁵³.

Sformułowania użyte w rozbudowanym kontekście dokumentu (treści właściwej), mogące budzić wątpliwości co do ich znajomości i przydatności w kancelarii litewskiej lat 20 XV w., stanowią nic innego jak adopcję polskiego formularza przywilejów prawa niemieckiego⁵⁴. Klauzule zawarte w przywileju sokołowskim, mówiące o przeniesieniu miasta z prawa polskiego (i ruskiego) na niemieckie, zwolnieniu od jurysdykcji urzędników ziemskich, zakresie prawa niemieckiego i uprawnieniach sądowych wójta są identyczne z klauzulami we współczesnych dokumentach dotyczących lokacji miast i wsi polskich⁵⁵. Jest to jednak zrozumiałe, przecież przywilej ten sporządzały osoby (Mikołaj Sepieński, Mikołaj Małdrzyk) znające dobrze zasady i formuły dokumentowe stosowane w kancelarii polskiej.

Wiarygodna jest datacja przywileju lokacyjnego Sokołowa. Potwierdza ją inny dokument, wystawiony również 20 kwietnia 1424 r. w Grodnie przez wielkiego księcia Witolda⁵⁶. Pobyt władcy litewskiego w kwietniu w Grodnie wynika także z jego itinerarium⁵⁷.

Lista świadków znajdująca się w przywileju sokołowskim składa się z osób autentycznych, których występowanie w otoczeniu Witolda pokrywa się z datą wystawienia dokumentu⁵⁸. Poza tym, ci sami świadkowie wymienieni

⁵¹ Por. intytulację wielkiego księcia Witolda w przywileju dla Moniwida, starosty wileńskiego z 1407 r. czy też dla Piotra z Gumowa, wójta Tykocina z 1425 r. W. Semkowicz, *Przywileje Witolda dla Moniwido...*, s. 257; tenże, *Nieznane nadania Witolda dla osób prywatnych*, „Ateneum Wileńskie”, t. VII, 1930, s. 854–855.

⁵² Por. przypis 50.

⁵³ Zniekształcenie to nie zostało dostrzeżone przez M. Balińskiego i T. Lipińskiego, *Starożytna Polska*, t. III, s. 531, ani też przez J. Kazimierskiego, op. cit., s. 66.

⁵⁴ Zwraca na to uwagę i przekonywająco dowodzi S. Kuraś, *Przywileje prawa niemieckiego...*, s. 101.

⁵⁵ Identyczne formuły jak w przywileju lokacyjnym Sokołowa można odnaleźć np. w dokumencie Władysława Jagiełły dla Andrzeja i Mikołaja synów Bertrama Kwasera z 1424 r., w którym Mikołaj Sepieński wystąpił jako świadek. *Zbiór dokumentów małopolskich*, cz. VII, s. 141–144. Por. też przypis 33.

⁵⁶ Dokument ten dotyczy nadania wsi Męczyno (?) w ziemi drohickej szlachcicowi imieniem Krystyn. AGAD, Kapiciana, p. 3, s. 231–235.

⁵⁷ Witold przebywał w Grodnie już 16 kwietnia, opuścił miasto natomiast 24/25 kwietnia. J. Purc, *Itinerarium Witolda, wielkiego księcia Litwy*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, nr 74, Historia, z. 11, Poznań 1971, s. 102.

⁵⁸ Są wśród nich: Jan, wojewoda trocki (inaczej Jawnuta, był wojewodą trockim w latach 1413–1432, por. J. Wolff, *Senatorowie...*, s. 55), Gniewosz z Dalowic, podstoli

są na drugim dokumencie sporządzonym tego samego dnia. Wśród nich znajduje się również odbiorca pierwszego nadania — Mikołaj Sepieński⁵⁹.

Na koniec warto jeszcze zastanowić się, w jakich okolicznościach dokument dotyczący lokacji Sokołowa z 1424 r. znalazł się w postaci kopii w księdze Metryki Litewskiej z roku 1541. Być może wiązało się to z postępowaniem spadkowym prowadzonym po śmierci właściciela miasta Piotra Kiszki, kasztelana trockiego (zm. 1534 r.) przez jego synów⁶⁰.

krakowski (był podstolim krakowskim w latach 1410–1426, por. *Zbiór dokumentów małopolskich*, cz. VII, s. 26, nr 1879, przyp. 7), Bartłomiej z Górki, pisarz (był pisarzem w kancelarii litewskiej w latach 1422–1430, por. M. Kosman, *Kancelaria...*, s. 109–110). Trudniej natomiast zidentyfikować Dowgirda, marszałka dworskiego (może Jan Dowgird, późniejszy wojewoda wileński w latach 1434–1442, por. A. Boniecki, *Poczet rodów w Wielkim Księstwie Litewskim w XV i XVI w.*, Warszawa 1887, s. XLVII), Andruszkę, podczaszego (może Andrzej Sakowicz, późniejszy namiestnik smoleński w r. 1440, por. A. Boniecki, *Poczet...*, s. XLV) i Gnitolda z Ziruntin (?).

⁵⁹ Lista świadków w tym dokumencie przedstawia się następująco: Jan alias Jawnuta, wojewoda trocki, Gniewosz z Dalowic, podczaszcy (?) krakowski, Mikołaj Sepieński, starosta łukowski, Dowgird, marszałek dworski, Andrzej, podczaszcy i Bartłomiej, pisarz. Dokument został sporządzony, tak jak poprzedni, przez Mikołaja Małdzyka. AGAD, Kapićciana, p. 3, s. 231–235.

⁶⁰ Z. Spieralski, *Piotr Kiszka*, (w:) *Polski słownik biograficzny*, t. XII, Wrocław 1967, s. 514–515.

ANEKS

Grodno, 20 kwietnia 1424 r.

Witold wielki książę litewski potwierdza Mikołajowi Sepeńskiemu, swemu sekretarzowi i doradcy, nadanie miasta Sokołowa ze wsiami Kupientyn i Rogów w ziemi drohickiej i wprowadza w nich prawo niemieckie średzkie.

Or. nieznan.

Kop. Warszawa, AGAD, Metryka Litewska, ks. 209, k. 1035–1037.

In nomine Domini amen. Ad perpetuam rei memoriam. Nos Alexander magnus dux Lithvaniae, terrarumque Russiae. Significamus tenore presentium quibus expedit, universis presentibus et futuris presentium notitiam habituris. Quomodo attentis et diligenter consideratis fidelibus et continuis obsequis nobilis Nicolai Depenski^a secretarii et consilarii nostri^b fidelis dilecti, quibus nobis hactenus complacuit et in futurum tanto fidelitatis studio praesentibus poterit complacere, harum intuitu volens ipsum gratiae nostri^c prosequi favoribus et ad obsequia nostri^d confirmo redere promptiorem sibi et suis successoribus legitimis oppidum nostrum Sokolow^e cum villis nostri^f Kupiatin et Rogow^g in terra Drohiciensi^h sitis et locatis prout in suis limitata et distincta cum omnibus ipsorum utilitatibus, fructibus, censibus, tributis, proventibus, redditibus, campis, agris, pratis, pascuis, silvisⁱ, mericis, borris mellificiis, nemoribus, venationibus, aucupationibus, aquis, fluviis^j, rivis, torrentibus, lacubus, stagnis, piscinis, piscatoris^k aquarum decursibus, molendinis, emolumentis et generaliter cum omnibus et singulis pertinentiis et cohaerentis, universis quibuscumque^l nominibus appelentur, quae in eisdem oppido et villis nunc sunt et in futurum fieri possunt meliori provisione mediante dedimus, assignavimus, donavimus et inscripsimus, presentibusque^m damus, assignavimus et largimur perpetuo et in aevum cum omni iure et dominio per Nicolaum Depenski praefatum et suis haeredes legitimos habenda, tenenda, utfruendaⁿ, possidenda^o pacifice et quiete, nec non tenenda, vendenda, obliganda et commutanda, alienanda, donanda et in usus liberos convertenda, prout sibi et suis successoribus legitimis melius et utilius videbitur expedire. Absolvimus etiam dicti oppidi et villarum quovis incolas oppidanos et inhabitatores ab omnibus laboribus castrorum nostri^p aedificationibus, reformationibus, angariis, contributionibus quibuscumque^q per duos grossos latos quos vislani^r praedictarum villarum libertate expirata eis danda vel data de quolibet^s manso sive laneo in quolibet^t festo beati Martini pontificis annis singulis nobis et successoribus nostri^u solvere tenebuntur ratione cuius donationis idem Nicolaus Depenski et successores sui legitimi et nostris successoribus ad quamlibet^v expeditionem generalem iuxta t^{errest}ris consuetudinem servire tenebuntur et debebit, ut autem praedictum oppidum Sokolow cum villis Kupiatin et Rogow eo citius inhabitare valeant hominibus et locari ipsa et eorum quovis incolas, oppidanos, villanos, hortulanos, tabernatores, Polonos vel Theutonicos, Ruthenis tantum exceptis, quos in eorum iure volumus remanere de iure Polonico et Ruthenico in ius Theutonicum, quod Sredense dicitur transferimus perpetuo duraturum^w, removens ibidem omnia iura Polonica et Ruthenica, modos et consuetudines universas, quae ipsum Theutonicum plerumque^x perturbare consueverunt eximimus, insuper et perpetuo liberamus omnes et singulo dicti oppidi oppidanos, villarumque^y cmethones¹ et quovis incolas ab omni iurisdictione et potestate² omnium ducatus nostri³ palatinorum, castellanorum, iudicum, subiudicum et quorumvis officialium et ministerialium eorundem ut coram ipsis et ipsorum aliquo pro causis tam magnis, quam parvis, puto sicut incendii, sanguinis, membrorum mutilationes⁴ et quibusvis enormibus excessibus, citati nomine respondeant nec aliquas poenas solvere teneantur sed tantum

dicti oppidani coram ipsorum advocato villarumq(ue) cmethones et quivis incola coram ipsorum scultetis, qui pro tempore fuerint. Advocatus vero et sculteti coram ipsorum domino aut nobis vei iudicio n(ost)ro generali dum t(ame)n per n(ost)ram l(itte)ram nostro sigillo sigillatam fuerint vei remissi, tunc non aliter, quam suo iure Theutonico Sredensi de se quaerulantibus respondere tenebuntur. In causis autem criminalibus et capitalibus superius expressis^k memoratorum oppidi et villarum et scultetis in Theutonicum in omnibus suis punctis, sententiis, articulis, conditionibus et clausulis postulat et requirit. Harum quibus sigillum n(ost)rum maius appensum est testimonio l(itte)rarum. Actum in Grodno feria quinta Caenae Domini anno eiusdem millesimo quadragentesimo vigesimo quarto. P(raese)ntibus magnifico et strenuis Joanne palatino Trocen(si), Gnielgisio de Dalenicz subdapifero Cracovien(si), Gnitoldo de Ziruntin, Darigerdo mareschalco curiae, Andruschone subpincerna, Bartholomeo de Gorka notario aliisq(ue) pluribus fidelibus n(ost)ris dilectis. Datum per manus Nicolai Maldrzuce secretarii sincere n(ost)ri dilecti et fidelis.

f. .

- | | | | |
|----------------------|-------------------------|----------------------|-----------------|
| a. w kopii Depeński. | b. kop. Sokółów. | c. kop. Rogów. | d. kop. sylvis. |
| e. kop. fluvis. | f. kop. utifruendi. | g. kop. possidendi. | h. kop. vilani. |
| i. kop. cmetones. | j. kop. mutilitationes. | k. kop. expressatis. | |

WARSZTAT BADAWCZY HISTORYKA

Cezary KUKŁO, Andrzej WYCZAŃSKI

Badania nad rodziną w Polsce XVI–XVIII wieku za pomocą elektronicznego przetwarzania danych prowadzone w Instytucie Historii PAN w Warszawie oraz w Instytucie Historii F UW w Białymstoku

W światowej nauce historycznej ostatnich dziesięcioleci nastąpiło przesunięcie punktu ciężkości z „historii zdarzeniowej”, głównie o charakterze politycznym i biograficznym, w kierunku badań społeczno-gospodarczych¹. W obrębie tychże natomiast doszło w latach 70 do przesunięcia zainteresowań z dziejów samej gospodarki w kierunku szeroko rozumianego dawnego społeczeństwa. Autorzy kolejnych studiów w historiografii zachodniej, śmiało atakując problematykę tzw. pogranicza historii społecznej i innych specjalności historycznych, w których stosują różne metody i punkty widzenia, wzbogacają tym samym kwestionariusz badawczy, a jednocześnie niejednokrotnie wpisują swe prace na listę światowych bestsellerów². Głównym przedmiotem badań prowadzonych coraz szerzej w wielu krajach świata jest rodzina, najmniejsza i najbardziej podstawowa komórka społeczna. Wszechstronna analiza jej struktury umożliwia bowiem odkrycie mechanizmów zachodzących między ekonomiką, strukturą społeczną i ruchem ludności nie tylko w dawnych czasach. Podstawowym źródłem takich analiz stała się rejestracja metrykalna chrztów, ślubów i zgonów, opracowywana metodą rekonstrukcji rodzin³.

Powodzenie nowego kierunku badawczego poświęconego problematyce rodzinnej spowodowało także w naszym kraju ożywienie zainteresowań dziejami

¹ Por. J. Le Goff, *Czy historia polityczna jest nadal kośćcem historii?*, „Kwartalnik Historyczny”, R. LXXXI, 1974, nr 2, s. 289–302 oraz J. Topolski, *Nowe idee współczesnej historiografii*, Poznań 1980.

² Mamy tu na myśli takich autorów francuskich jak: F. Braudel, E. Le Roy Ladurie, P. Goubert, J. Le Goff; angielskich jak: P. Laslett, E. J. Hobsbawm, L. Stone, E. A. Wrigley; holenderskich: B. H. Slicher van Barh, A. M. Van der Woude, P. Jansen i inni.

³ I. Gieysztorowa, *Wstęp do demografii staropolskiej*, Warszawa 1976, s. 231. Por. też najnowszą ocenę światowego dorobku demografii historycznej i jej perspektyw dalszego rozwoju w studium J. Dupâquier, *Pour la démographie historique*, Paris 1984.

demograficzno-społecznymi polskich rodzin⁴. Latem 1979 r. rozpoczął pracę zespół stawiający sobie za zadanie informatyzację badań społeczno-demograficznych, na podstawie rejestrów parafialnych, opracowywanych metodą rekonstrukcji rodzin. Organizację oparto na porozumieniu Instytutów Historii PAN i Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku, co gwarantowało obsługę badań i środki finansowe. Do realnej współpracy powołano, w różnym zakresie, pracowników Uniwersytetu Warszawskiego, Instytutu Historii PAN, Archiwum Głównego Akt Dawnych oraz wyspecjalizowanych ośrodków informatycznych. Do stałej kadry zespołu należą dwie grupy: historycy i informatycy. W skład pierwszej grupy wchodzi: dr Irena Gieysztorowa, dr Cezary Kukło, mgr Maria Sierocka-Pośpiech, mgr Anna Siłuch-Błaszczek i prof. dr Andrzej Wyczański — kierownik zespołu; w składzie drugiej byli początkowo mgr Stefan Senkowski i mgr Jerzy Prokuratorski, a następnie mgr Piotr Cegieła i mgr Wojciech Gruszecki⁵. Taki skład zespołu pozwalał na wykorzystanie materiału metrykalnego, w dużym stopniu już przygotowanego do badań, a mianowicie rejestrów metrykalnych parafii Łomża (XVII—I poł. XIX w.), św. Jana w Warszawie (XVII w.), św. Krzyża w Warszawie (XVIII w.) i Ostrów Mazowiecka (XVII—XVIII w.).

Zespół postawił sobie za zadanie realizację trzech celów. Przede wszystkim chciano badać dawną rodzinę polską, znaną dotąd tylko fragmentarycznie, w odniesieniu do szczytów społecznych, a której obraz w świadomości społecznej rysował się błędnie. Jednocześnie chciano uruchomić ogromne pokłady źródeł zalegających w archiwach kościelnych, tysiące ksiąg metrykalnych chrztów, ślubów i zgonów, a obejmujących wszystkie warstwy dawnego społeczeństwa. Podjęcie penetracji tak masowych źródeł wymagało zastosowania techniki komputerowej, co stanowiło poważny krok w kierunku intensyfikacji i unowocześnienia badań społeczno-demograficznych oraz prowadziło do zebrania szerszych doświadczeń w zakresie zastosowania informatyki i komputera do badań historycznych, szczególnie w odniesieniu do masowych, zunifikowanych źródeł historycznych.

W tym wypadku przetwarzanie danych miało być stosowane w zakresach:

- 1) analizy materiałów dotyczących chrztów, ślubów i zgonów,
- 2) analizy materiału przygotowanego przez historyków w postaci tzw. rodzin zrekonstruowanych,
- 3) ewentualnego wykorzystania komputera do automatycznej rekonstrukcji rodzin, zgodnie z opracowanym systemem informatycznym.

⁴ Zob. Z. Sułowski, *Stulecie polskiej demografii historycznej (1882–1982)*, „Przeźrość Demograficzna Polski”, t. 15, 1984 (1985), s. 9–35.

⁵ Ponadto z zespołem luźniej były związane inne osoby, pracujące w wymienionych lub innych instytucjach, m.in. mgr Henryka Żeromska.

W 1980 r. nawiązano współpracę z Pracownią Demografii Historycznej Ecole des Hautes Etudes en Sciences Sociales w Paryżu. Ta wyspecjalizowana komórka, kierowana przez prof. J. Dupâquier, należy do czołowych ośrodków badawczych w tej dziedzinie w skali światowej. W ramach nawiązanej współpracy zespół gościł dwuosobową delegację francuską, J. P. Bardeta i M. Hainswortha, którzy podzielili się doświadczeniami, w szczególności z badań nad społeczeństwem miasta Rouen w XVII—XVIII w. Obaj uczeni, autorzy systemu analiz demograficzno-historycznych rodzin zrekonstruowanych przy pomocy techniki komputerowej⁶, przekazali do dyspozycji zespołu ponad 70 swych programów. Współpraca z Ecole umożliwiła także członkom zespołu, C. Kukli i P. Cegielle w 1981 r., a W. Gruszeckiemu w 1983 r., odbycie stażu naukowego w Paryżu. Obejmował on nie tylko wykłady i ćwiczenia znanych historyków i demografów francuskich (J. Dupâquier, J. P. Bardet, J. N. Biraben, H. Le Bras), ale przede wszystkim przygotowanie do komputeryzacji badań, w tym praktyczną naukę programowania w języku informatycznym PL 1. Od paru lat współpracuje też z zespołem pracowników naukowych Ecole, przebywająca w Polsce Antoinette Fauve-Chamoux, która kończy opracowanie dzieła o ludności i rodzinie w Reims w XVIII w.

Elektroniczna maszyna cyfrowa pozwala wprawdzie historykowi na rzeczywiste operowanie materiałem masowym, co gwarantuje o wiele większą reprezentatywność wyników, jednakże wymaga materiału odpowiednio do tego celu przygotowanego. Dlatego w pierwszym etapie prace zespołu koncentrowały się na przygotowaniu koncepcji formularzy, 4 tzw. formatów wejściowych dla aktów chrztu, ślubu i zgonu oraz dla rodziny zrekonstruowanej, na które historyk przenosiłby odpowiednie informacje z ksiąg metrykalnych. Punktem wyjścia zapisu stała się osoba fizyczna oraz małżeństwo w wypadku rodziny zrekonstruowanej. Do nich odnosiły się wszystkie dalsze informacje dotyczące takich zjawisk i cech jak: nazwisko i imię, płeć, wiek, stan cywilny, tytuł i status społeczny, zawód, stanowisko, miejsce zamieszkania itp.

Przygotowanie materiału metrykalnego wymagało wykonania pewnych czynności upraszczających zapis. Wprowadzono skróty w określeniach typowych, np. mężczyzna (M), kobieta (K), ujednolicono terminologię źródeł w zakresie pokrewieństwa, tytułów stanowych i zawodów. Ponadto opracowano specjalny program unifikujący różne systemy datowania. Każdy formularz w początkowych paragrafach (00—02) prócz elementów porządkujących, jak parafia, numer formularza, miejscowość, ulica, nr domu czy hipoteczny, zawierał także niezbędne informacje dokumentacyjne, jak sygnatura księgi, nr karty lub strony w księdze, nr wpisu, data.

⁶ M. Hainsworth, J. P. Bardet, *Logiciel CASOAR. Calculs et Analyses sur Ordinateur appliqué aux Reconstitutions*, Paris 1981.

Na tym etapie prac zespołu opracowano i przetestowano na komputerze programy, które umożliwiają następujące analizy:

- częstotliwości występowania poszczególnych elementów treści w zapisach chrztów, ślubów i zgonów, zgodnych z ówczesnymi zasadami,
- liczb ślubów, urodzeń-poczęć i zgonów w kolejnych latach kalendarzowych lub rolniczych (1 VIII—31 VII), i w rozbiciu miesięcznym,
- liczb ślubów, urodzeń-poczęć i zgonów według miejscowości,
- sezonowości ślubów, urodzeń-poczęć i zgonów,
- częstotliwości zawieranych związków małżeńskich w zależności od stanu cywilnego, społecznego i zawodu nowożeńców,
- struktury płci noworodków,
- udziału urodzeń nieślubnych i podrzutków w stosunku do ogółu,
- zgonów według płci, wieku i stanu cywilnego,
- przyczyn zgonów.

Wszystkie otrzymane wydruki komputerowe wymienionych analiz miały postać nieskomplikowanych, czytelnych tablic. Jednakże współpraca historyka z informatykiem umożliwiła wykorzystanie maszyny cyfrowej do uzyskiwania również innych wyników. M. in. uzyskiwano tzw. wybory, co polegało na tym, że komputer wyławiał i zestawiał żądane elementy czy osoby z masy materiału. W ten sposób otrzymywano niezbędne w dalszej pracy zestawienia i skorowidze alfabetyczne, m.in. świadków ślubów, rodziców chrzestnych itp. wraz z zaznaczeniem, kiedy i w jakich okolicznościach występowała dana osoba. Z kolei dla ułatwienia ręcznie prowadzonej rekonstrukcji rodzin uzyskiwano indeksy alfabetyczne nowożeńców, według nazwiska męża i żony, a także indeksy alfabetyczne osób urodzonych i zmarłych w odpowiednim okresie.

Równoległe z przygotowaniem do przetwarzania komputerowego zapisów metrykalnych prowadzono prace nad programami do analizy rodzin zrekonstruowanych ręcznie. Odmienny układ i bogatsza treść polskich formularzy wejściowych spowodowały konieczność dokonania konwersji otrzymanych programów francuskich na użytek polski. Ponadto poszerzenie problematyki społecznej naszych badań zmusiło nas do opracowania nowych, własnych programów dodatkowych. Były to m.in. programy opracowujące statystykę nadawanych imion, a nawet badające, czy imię to zostało nadane w związku z datą urodzenia, czy też wynikało z preferencji innego typu. Praktycznym sprawdzianem konwersji programów francuskich i zastosowania naszych była analiza ok. 450 rodzin zrekonstruowanych z parafii św. Jana w Warszawie w XVII w. Był to trudny sprawdzian, gdyż brak metryk zgonów z tego okresu wykluczał badanie umieralności i zarazem pogarszał jakość całego materiału, nie odpowiadającego w tym zakresie wymaganiom francuskim. Mimo tych trudności okazało się, że stosowność wspomnianych programów jest duża, choć wielostronność analizy musi zostać ograniczona.

Poważną część czasu zespołu pochłonęło przedyskutowanie i wstępne opracowanie koncepcji budowy Informatycznego Systemu Rekonstrukcji Rodzin, ISRR, pracującego na podstawie tzw. relacyjnej bazy danych, co ma umożliwić w przyszłości:

- automatyczną rekonstrukcję rodzin,
- tworzenie ciągów genealogicznych,
- dostęp do informacji biograficznych dotyczących poszczególnych osób objętych systemem,
- przetwarzanie wymienionych danych oparte na już posiadanych i przyszłych programach.

System jest pomyślany tak, by można go było eksploatować na maszynach cyfrowych IS RIAD i IBM⁷.

Powodzenie prowadzonych od paru lat prac nie byłoby możliwe bez wzajemnego zrozumienia grupy historyków i informatyków. Wyrazem atmosfery panującej w zespole jest m.in. dążenie informatyków do przełamania rezerwy i nieufności historyków wobec nowoczesnej techniki komputerowej, do pokonania istniejącej u humanisty bariery psychicznej. Dlatego też informatycy, twórcy ISRR, dali możliwość samym zainteresowanym badaczom wprowadzania danych na taśmę magnetyczną bezpośrednio z ksiąg metrykalnych, a to za pomocą ekranowego urządzenia typu Mera 9150. W przyszłości zatem bardziej wprawni badacze pominą niezwykle żmudny i pracochłonny etap wypełniania tysięcy formularzy wejściowych, przenosząc dane wprost na taśmę magnetyczną, czytelną dla komputera. Odciąży to historyków od wykonywania prac typu pomocniczego, zaoszczędzi wiele czasu i umożliwi większą koncentrację nad formułowaniem pytań i uzyskiwaniem merytorycznych wyników.

Pełne opracowanie ISRR, jego testowanie i wdrażanie do stałej pracy wymaga jeszcze czasu i środków finansowych. Największą trudność w jego budowie stanowi identyfikacja osób wymienianych w źródłach, pisanych jakże rozmaicie. Podjęte wysiłki nad ujednoliceniem form określeń osobowych (głównie nazwisk) nie przyniosły jak dotąd zadowalających rezultatów. Pamiętajmy jednak, że w liczbie kilkudziesięciu światowych instytutów, zespołów uniwersyteckich, katedr itp. pracujących nad dawną rodziną w jej bogatym zróżnicowaniu socjo-ekonomicznym, zaledwie dwu lub trzem udało się przeprowadzić całościową komputeryzację badań, z automatyczną rekonstrukcją rodzin włącznie.

Członkowie zespołu prezentowali szerszemu ogółowi historyków, demografów i socjologów dotychczasowe wyniki i doświadczenia wyływające z pro-

⁷ P. Cegiella, J. Prokuratorski, S. Senkowski, *ISRR – Informatyczny System Rekonstrukcji Rodzin na podstawie rejestrów parafialnych – założenia ogólne*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, t. 14, 1983 (1984), s. 123–136.

wadzonych prac. Uczestnicy zaś ostatniego spotkania (1984) w dyskusji zgodnie podkreślali, że zaprezentowane materiały stanowią ważne osiągnięcie w odrobieniu polskich zaległości w badaniach społeczno-demograficznych prowadzonych na świecie⁸.

*

Sprawozdanie nasze podaje stan badań z 1985 r.; od tego czasu badania te rozwinęły się dalej, co zostanie przedstawione w późniejszym sprawozdaniu.

⁸ Zob. C. Kukło, *Rodzina staropolska i komputery*, „Kwartalnik Historyczny”, R. XCII, 1985, nr 2, s. 491–492.

MATERIAŁY

„Mappa szczegulna woiewództwa podlaskiego” Karola de Perthées z 1795 r.

Uwagi wstępne

Oprac. Stanisław ALEXANDROWICZ

Zabytki dawnej kartografii stanowią dla historyka przedmiot badań interesujący podwójnie. Przede wszystkim są one cennymi źródłami historycznymi, które przynoszą liczne, mniej lub bardziej (zależnie od przeznaczenia mapy, jej skali i umiejętności kartografa) szczegółowe informacje ściśle umiejscowione w przestrzeni, dając zarazem swoistą syntezę współczesnego powstaniu mapy stanu środowiska geograficznego, zwłaszcza zaś osadnictwa, a często i stosunków własnościowych.

Same mapy bada historyk kartografii, której rozwój wiązał się z historią odkryć geograficznych, poznawaniem i stopniowym zagospodarowywaniem terytoriów kontynentów, krajów czy wielkich kompleksów majątkowych. Znajomość dawnego materiału kartograficznego oraz stopień jego wykorzystania przez historyków wciąż pozostają niewystarczające ze względu na fragmentaryczność, rozproszenie i brak należytej informacji o zasobie i miejscach przechowywania. Szczególnie dotyczy to map rękopiśmiennych, z reguły wykonywanych w jednym egzemplarzu, wyjątkowo w paru, a zachowanych niekiedy w miejscach zupełnie przypadkowych¹.

W odniesieniu do kartografii staropolskiej, która na ziemiach Rzeczypospolitej rozwijała się w wiekach XVI—XVIII bardzo wszechstronnie, osiągając poziom techniczny nie ustępujący krajom Europy Zachodniej, stwierdzić dziś możemy, że ocalały tylko szczątki bogatego niegdyś dorobku. Upływ czasu, liczne wojny XVII—XX w. i związane z nimi zniszczenia, częste masowe rabunki polskich dóbr kulturalnych przez obce wojska, wreszcie wywiezienie z kraju najcenniejszych zbiorów archiwalnych i bibliotecznych po

¹ Ogólne wprowadzenie w historię staropolskiej kartografii dają podstawowe opracowania: K. Buczek, *Dzieje kartografii polskiej od XV do XVIII wieku. Zarys analityczno-syntetyczny*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1963; tenże, *The History of Polish Cartography from the 15th to the 18th Century*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1966; S. Alexandrowicz, *Rozwój kartografii Wielkiego Księstwa Litewskiego od XV do połowy XVIII wieku*, wyd. II, Poznań 1989.

rozbiorach i powstaniu listopadowym spowodowały, że badaniom polskich historyków dostępna jest tylko niewielka część dawnego zasobu map rękopiśmiennych. Żadna zaś z wielkich bibliotek polskich nie posiada zbliżonego do kompletu zbioru dawnych drukowanych map Polski lub jej części.

Do wyjątków należy więc sytuacja, w której badacz dziejów regionalnych dysponowałby dawnymi, sprzed końca XVIII w., mapami interesujących go obszarów. W uprzywilejowanym położeniu znajdują się tylko historycy niektórych miast dawnej Polski, zwłaszcza Gdańska, Elbląga, Torunia, Krakowa, Warszawy czy Poznania, dla których zachowały się niekiedy wcale bogate zespoły dawnych planów miast i map ich okolic, zwłaszcza zaś posiadłości miejskich.

Z obszaru Podlasia, ściślej biorąc dawnego województwa podlaskiego i przyległych doń powiatów grodzieńskiego i brzeskiego-litewskiego, zachowała się wyjątkowa obfitość dawnych szczegółowych materiałów kartograficznych. Rozpoczynają ich listę mapy majątkowe i graniczne z pierwszej połowy XVI w.², dość liczne są też mapy wojskowe (głównie wykonane przez kartografów szwedzkich) z czasów Potopu i Wojny Północnej — czyli z połowy XVII i początków XVIII w.³ Najbogatszy i dla historyka najcenniejszy jest jednak zbiór map i atlasów majątkowych starostw i ekonomii królewskich z drugiej połowy XVIII w. oraz podobny atlas należącego do Radziwiłłów hrabstwa białskiego (Biała Podlaska, dawniej Radziwiłłowska) z lat 1777—1782, najwspanialszy ze znanych zabytków staropolskiej kartografii majątkowej⁴. Wszystkie one obejmują jednak tylko wybrane obszary, nie zaś całe jednostki terytorialno-administracyjne⁵.

² Pięć takich map poddał szczegółowej analizie S. Alexandrowicz, *Mapy majątkowe północnego Podlasia z XVI wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”. R. XIV, 1966, nr 2, s. 279–305.

³ O nich zob. S. Alexandrowicz, *Rozwój kartografii...*, s. 131–135. Zagadnienie rozwoju kartografii wojskowej przedstawiają bliżej S. Alexandrowicz, K. Buczek, *Polska kartografia wojskowa do połowy XVII wieku*, (w:) *Dzieje polskiej kartografii wojskowej i myśli strategicznej. Materiały z konferencji*, oprac. B. Krassowski i J. Madej. „Studia i Materiały z Historii Kartografii” I, Warszawa 1982. Biblioteka Narodowa, Zakład Zbiorów Kartograficznych, s. 7–32.

⁴ Te i podobne mapy i plany wymienia i charakteryzuje referat S. Alexandrowicza, *Polskie mapy majątkowe z XVI–XVIII wieku jako źródła historyczne*, (w:) *Problemy nauk pomocniczych historii, III. Materiały na III Konferencję poświęconą naukom pomocniczym historii*, Katowice 1974, Uniwersytet Śląski, s. 129–141. Por. tegoż, *Ziemia Wielkiego Księstwa Litewskiego na mapie Karola Perthéesa „Polonia” z końca XVIII wieku*, „Zeszyty Naukowe UAM”, Historia, z. 11, Poznań 1971, s. 208–214.

⁵ Ogólną orientację w znanym zasobie dawnych (do końca XVIII w.) i nowszych — do roku 1939 map Podlasia i obszarów sąsiednich ułatwia powielony katalog wystawy: *Podlasie na mapach dawnych i współczesnych ze zbiorów Biblioteki Narodowej w Warszawie, Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie i Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Białymstoku*, oprac. S. Alexandrowicz, W. Całczyński, Białystok 1981,

Dla historyka Podlasia tym większe znaczenie posiada rękopiśmienna mapa całego obszaru województwa podlaskiego, wykonana w roku 1795 przez Karola de Perthées — nadwornego kartografa (używającego tytułu „geografa”) ostatniego króla Polski Stanisława Augusta Poniatowskiego. W zamiarach tego światłego władcy leżało dokonanie zasadniczej reformy kartografii ziem Rzeczypospolitej i opracowanie dokładnej mapy całego kraju. Nie było jednak, w ówczesnej sytuacji ustrojowej i finansowej państwa, organizacyjnych i finansowych możliwości przeprowadzenia podstawowych zdjęć topograficznych na tak rozległych obszarach kraju. Wybrano więc drogę inną — stworzenia nowych szczegółowych map województw (w jednolitej skali 1 : 225 000) i, drogą ich generalizacji, opracowania nowej wielkiej mapy kraju⁶. Namiastkę zdjęć topograficznych stanowić miały bardzo szczegółowe, sporządzane według jednolitego wzoru, ankiety opisujące obszar każdej istniejącej parafii rzymskokatolickiej, wypełniane przez proboszczów. Bardzo starannie odnotowywano w nich kierunki i odległości między poszczególnymi osiedlami czy obiektami terenowymi, co umożliwiała wykonanie na podstawie ankiet schematycznych szkiców kartograficznych, będących właściwie mapkami poszczególnych parafii. Obszerniej zagadnienie to przedstawia Wiesława Wernerowa we wstępie do publikowanego w tym samym tomie opisu parafii dekanatu knyszyńskiego z roku 1784.

Na podstawie takich właśnie opisów zdążył Perthées opracować mapy szczegółowe województw: mazowieckiego (1783, druga redakcja 1789—1791), płockiego z ziemią dobrzyńską (1784), brzesko-kujawskiego (1785), inowrocławskiego z księstwem siewierskim (1787), sandomierskiego (1788—1791), rawskiego (1792), łęczyckiego (1793), podlaskiego (1794—1795). Trzeci rozbiór Polski przerwał tę benedyktyńską pracę. Wrócił do niej na krótko Perthées w roku 1804, opracowując już w Wilnie mapy województw poznańskiego (1804) i kaliskiego (niedatowana). Tylko część z wykonanych map rękopiśmiennych została wyszytychowana i odbita w Paryżu w firmie Tardieu,

Muzeum Okręgowe w Białymstoku. Wśród wymienionych w nim 58 pozycji znalazły się „Mappa szczegulna Województwa Podlaskiego” Perthéesa (poz. 16) oraz mapy majątkowe i graniczne z XVI w. (poz. 17—20) i z XVIII w. (poz. 21—24 i 26). Tamże, na s. 15—16, podana podstawowa literatura.

⁶ Podstawowe informacje o pracach Perthéesa nad licznymi mapami, tak całej Polski, jak i województw, wykonywanymi dla króla Stanisława Augusta, podaje K. Buczek, *Perthées Herman Karol de h. własnego (1740—1815)*. Polski słownik biograficzny, t. 25, Wrocław 1980, s. 638—640 (z obszerną bibliografią). Całokształt jego działalności na polu kartografii przedstawia tenże, *Dzieje...*, s. 80—91 oraz *The History...*, s. 98—110. Przed sześćdziesięcioma laty przygotował Karol Buczek obszerną monografię tego kartografa; w ostatnich latach życia autora opracowana ponownie, oczekuje ona na publikację. Obraz Litwy i wiele partykularnych map z jej obszarów, częściowo wykorzystanych przez Perthéesa przedstawia S. Alexandrowicz, *Ziemie Wielkiego Księstwa Litewskiego...*, s. 187—217.

poczynając od roku 1792. Były to województwa: krakowskie, lubelskie, płockie i sandomierskie oraz mapa okolic Warszawy. W roku 1806 w Petersburgu wyszytchowana została jeszcze mapa województwa rawskiego⁷.

Perthéesowskie mapy województw („mappy szczegulne”) od dawna przyciągają uwagę historyków. Ich poznanie i krytyczną ocenę zapoczątkowały pionierskie studia Karola Buczka (1902—1983), który dał wszechstronny obraz i ocenę rozwoju kartografii stanisławowskiej, a zwłaszcza działalności kartograficznej Perthéesa⁸. Brak jednak dotąd analitycznych studiów nad metodą pracy Perthéesa, jej poszczególnymi etapami: od analizy ankiet parafialnych i opracowania szkiców poszczególnych parafii (wykonywanych w Warszawie), przez umiejscowienie ich wyników na większej mapie obejmującej całość województwa, unifikację obrazu i uzupełnienie go z innych materiałów kartograficznych i astronomicznych pomiarów współrzędnych geograficznych ważniejszych punktów, po wzbogacenie materiałami informacyjnymi zestawionymi w umieszczonych w wolnych partiach mapy tabelach. Pomijam tu mniej interesujące historyka — lecz bardzo ważne dla korzystającego z mapy — liczne elementy dekoracyjne, podnoszące wartość estetyczną dzieła. W odniesieniu do całego niemal dorobku „mapp szczegulnych” nie jest dziś możliwe dokonanie takiej analizy ze względu na zniszczenie materiałów podstawowych. Historyk dysponuje dziś nimi tylko dla jednej mapy — województwa podlaskiego, ściślej zaś biorąc dla jej północnej części leżącej w granicach diecezji wileńskiej, przede wszystkim dekanatów knyszynskiego i augustowskiego. Zawdzięcza to szczęśliwemu zbiegowi okoliczności — zachowaniu tekstów ankiet, opracowanych na ich podstawie przez Perthéesa szkiców parafii, wreszcie samej rękopiśmiennej wykończony mapy. Publikacja tego materiału otwiera zarówno przed historykami kartografii, jak i badaczami historii regionalnej nowe perspektywy.

Jedyny zachowany egzemplarz mapy znajduje się w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie (sygnatura zbiorów kartograficznych AK — 98). Pochodzi ze zbioru geograficznego Stanisława Augusta, przewiezionego przez króla z Grodna do Petersburga w roku 1797. Po śmierci Stanisława Augusta (zmarł w Petersburgu 12 II 1798 r.) znalazła się wraz z większością jego zbioru map Polski w wojskowym „Depo-Kart”, a wraz z przekształceniami rosyjskiej wojskowej służby topograficznej weszły następnie w skład tworzonych kolejno zbiorów „Wojenno-topograficzeskago Depo” i „Wojenno-Uczenago Archiwa Gławnago Sztaba”. Zgodnie z traktatem ryskim z 1921 r., wraz z częścią rozproszonego zbioru geograficznego Stanisława Augusta, re-

⁷ K. Buczek, *Perthées Herman Karol de...*, s. 639.

⁸ Najcenniejszą po dziś dzień kopalnią wiadomości o kartografii doby stanisławowskiej pozostaje podstawowa monografia: K. Buczek, *Prace kartografów pruskich w Polsce za czasów Stanisława Augusta na tle współczesnej kartografii polskiej*, Kraków 1935, odb. z: „Prace Komisji dla Atlasu Historycznego Polski”, z. 3, s. 115–322.

windykowana do Polski, znalazła się ostatecznie w tzw. Archiwum Kartograficznym, obejmującym mapy w formie książkowej — a do takich zaliczono mapy Perthéesa przechowywane w futerałach⁹.

Mapa, wykonana ręcznie piórką i czarnym tuszem na specjalnym papierze mapowym (znaki wodne wskutek naklejenia na płótno są nieczytelne), stanowi zarazem dzieło kartografii i sztuki dekoracyjnej. Wskutek podklejenia na płótno, z podziałem na dziesięć zbliżonych do kwadratu $26\text{ cm} \times 26\text{ cm}$ sekcji, z odstępami między nimi od 1,5 do 2,0 mm, przy czym dwie sekcje mają doklejone wypustki o szerokości kilku centymetrów, co chroni je od zniszczenia przy składaniu, nie można jednoznacznie określić wymiarów mapy. W podstawowej części ma ona, wraz z podwójną ramką, wymiary $46,2\text{ cm} \times 112,5\text{ cm}$, a całość — podwójnego arkusza $53,5\text{ cm} \times 119,4\text{ cm}$. Szerokość ramki wynosi 13 mm. Jednak, w mniej więcej 1/3 wysokości na krawędzi zachodniej, a 1/8 na krawędzi wschodniej, zasięg mapy został rozszerzony poza ramkę, przerwana w odpowiednich partiach, by pomieścić najbardziej wysuniętą na zachód część ziemi drohickiej, a na wschód — bielskiej. Licząc szerokość mapy łącznie z tymi wypustkami, podnieść ją musimy do 58,3 cm. Krawędzie całości oklejone są cienką różową taśmą papierową.

W pięciu kartuszach o różnych rozmiarach, z których trzy rozmieszczono wzdłuż zachodniej krawędzi mapy, dwa zaś w górnym i dolnym prawym rogu, znalazły się: tytuł, dedykacja królowi Stanisławowi Augustowi, tabele dóbr królewskich i włości duchownych oraz: „wykład znaków” obejmujący 29 znaków umownych z objaśnieniami. U dołu, poniżej ramki, dodana została podziałka liniowa w ozdobnej ramce z objaśnieniem „Miara Trzech Mil w Proporcji Piętnastu na Gradus” o długości 10,0 cm z dopiskiem u dołu „12 000 Łokci Warszawskich”. Oczywiście chodzi tu o mile polskie, których na 1° szerokości geograficznej liczono 15. Dla przedstawionego na mapie obszaru, pomiędzy 52° — 54° szerokości geograficznej północnej, długość łuku 1° południka wynosi średnio 111 288 m. Tym samym na jedną milę przypadłoby 7419,2 m. Według jednak podanej równolegle liczby 12 tys. łokci warszawskich, przypadających na jedną milę polską (łokieć=59,5539 cm) jedna mila polska mierzyłaby 7564 m¹⁰. Taką też wartość przyjąć mu-

⁹ K. Łonczyńska, *Zbiór geograficzny Stanisława Augusta*, „Archeion”, t. 33 (1960), s. 21–40. Dawne i obecne miejsca przechowywania mapy dokumentują napisy i pieczęcie na odwrocie płótna, którym ją podklejono: 1. napis atramentem: No 14 416 — MK 10, 2. stempel w czarnym tuszu: „Depo kart” z dwugłowym orłem, 3. stempel w czarnym tuszu: VOENNO—TOPOGRAFIČESKOE DEPO No 14416, t. 10, 4. napis ołówkiem: 1594 AK. 98, 5. pieczęć okrągła w tuszu fioletowym z napisem: Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie.

¹⁰ Por. E. Stamm, *Miary długości w dawnej Polsce*, „Wiadomości Służby Geograficznej”, t. 9, 1935, s. 374–375.

simy dla obliczenia skali mapy, co daje 1 : 226 920, czyli bardzo niewiele różni się od przyjętej dla „map szczególnych” skali 1 : 225 000. Zachodzącą różnicę wyjaśnić można zarówno niedokładnością podziałki liniowej, jak wpływem kurczliwości papieru.

Nieregularności kształtu mapy wynikają ze swoistego zarysu przedstawianego na niej obszaru. Województwo podlaskie, którego obszar ukształtował się ostatecznie podczas reformy administracyjno-sądowej ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego z roku 1565/66, składało się z pasa ziem pogranicza litewsko-mazowieckiego i małopolskiego, podzielonego na ziemie drohicką, bielską i mielnicką o bardzo skomplikowanej linii granicznej, licznych jej odcinkach spornych i enklawach, długo będących przedmiotami sporów, zwłaszcza z sąsiednim powiatem brzeskim-litewskim. Nie dawały się one wpisać w przyjętej skali w prostokąt utworzony przez dwa wielkie arkusze papieru. Konieczne stało się więc jego uzupełnienie wspomnianymi już wypustkami na krawędziach; za to wolna przestrzeń wewnątrz ramek mapy pozwoliła na swobodne rozmieszczenie potrzebnych tablic z różnorodnymi informacjami.

Pełny tytuł mapy, na kartuszu — tablicy wspartej na dolnej części kolumny z herbem województwa podlaskiego (tzw. Pogoń Litewska), a zwieńczonej ozdobnym monogramem królewskim SAR pod koroną i otoczonej licznymi elementami dekoracyjnymi, brzmi: „Mappa szczegulna Wojewodztwa Podlaskiego zrzządzona z innych wielu mapp miejscowych tak dawniey jak y swiezo odrysowanych, tudziez goscincowych y niewatpliwych wiadomosci. Wszystko według reguł geograficznych, y obserwacyi astronomicznych. Przez Karola de Perthées Pulkownika y Geografa J. K. Mei”. Na podstawie kolumny mamy datę „MDCCXCV”. W przytoczonym tu tytule zamieniono stosowaną przez kartografa kapitalę literami małymi, pozostawiając jednak brak znaków diakrytycznych czy nierozróżnianie liter l i ł.

Obraz kartograficzny przedstawianego obszaru nie ogranicza się zasięgiem granic województwa podlaskiego. Równie starannie przedstawione tu zostały objęte ramką partie ziem Mazowsza czy Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Celem nadania wybranym elementom treści mapy większej czytelności zastosował Perthées skromną kolorystykę. Szerokie barwne pasy naniesione akwarelą uwypuklają granice poszczególnych ziem województwa (zwłaszcza drohickiej i bielskiej): drohickiej — kolorem zielonym, bielskiej — żółto-brązowym i mielnickiej — różowym. Kompleksy dóbr królewskich i własność kościelną wyróżniono przez podkreślenie nazw miast i wsi królewskich kolorem żółtym, a „duchownych” — czerwonym. Wreszcie linie dróg, narysowane czarnym tuszem, pociągnięto dodatkowo cieniutką kreską koloru żółtego.

Oprócz granic administracyjnych mapa dość szczegółowo przedstawia sieć osadniczą, z wyróżnieniem za pomocą odrębnych znaków miast, miasteczek i wsi. Te ostatnie podzielone są na kilka kategorii w zależności od posiadania

lub nie kościoła i cerkwi parafialnych oraz od wielkości (od „wsi dużej albo długiej” po „wioskę”), „gościńce czyli karczmy” i „stanowiska poczty”, młyny i „kuźnice czyli hamernie”. Obficie uwzględniono sieć dróg, pokazanych odrębnymi sygnaturami zależnie od charakteru (trakty pocztowe, drogi „furmańskie” i „zwykłe”). Bardzo starannie przedstawiona jest sieć wodna — rzeki spławne, rzeki mniejsze i rzeczki, jeziora oraz bagna. Wśród tych ostatnich wyróżniony został odrębnym napisem: „Błota znaczne przez które letnią porą nie można przejeżdżać chyba zimą” obszar puszczy na północ od rzeki Biebrzy (tu „Bobra” albo „Bóbr”) ograniczony od zachodu dolnym biegiem jej dopływu Łeku, od wschodu zaś Netty. Lasy potraktowane zostały bardzo różnie. Mniejsze ich kompleksy na ogół pominięto. Tylko w północno-zachodniej części ziemi bielskiej i na przyległych do tejże od wschodu pogranicznych terytoriach Wielkiego Księstwa Litewskiego pokazano rozległe obszary puszczy — często z nazwami i aż nazbyt wyraźnie widoczne puste pasy wzdłuż przecinających je dróg.

Bardzo drobny rysunek sytuacyjny, małe rozmiary znaków umownych i drobniutkie litery najmniejszych napisów nazw wsi nieco zmniejszają czytelność szczegółów mapy. Z drugiej jednak strony podnoszą jej przejrzystość — dzięki nim nie sprawia wrażenia przeładowanej treścią, niezwykle przecież bogatą i tym cenniejszą dla historyka.

W dwóch dużych partiach mapy zasługują na uwagę naniesione na nią ołówkiem mniej lub więcej regularne siatki: 1) w części północnej, na obszarze ziemi bielskiej ograniczonym odcinkami linii prostej łączącymi Augustów, Lipsk, Buksztel, Tykocin, Goniądz i Augustów, mamy tu równoległoboki o wymiarach ok. 22 mm $\times$ 30 mm; 2) w części południowej, na obszarach ziemi drohickiej i mielnickiej różniące się stopniowo zmieniającymi się rozmiarami i kierunkami przebiegu linii, równoległoboki o mniejszej szerokości i stopniowo zwiększającej się długości, tworzące jak gdyby falującą, regularnie zmienną sieć. Mamy tu niewątpliwie do czynienia z konstrukcjami geometrycznymi pomocnymi przy kopiowaniu tych partii mapy, być może połączonym ze zmianą skali. Ponieważ zaś wiadomo, że mapa województwa podlaskiego znajdowała się wśród wypożyczonych w czerwcu 1797 r. i zwróconych w październiku tegoż roku przez kanclerza księcia Kurakina dwudziestu map ze zbioru Stanisława Augusta¹¹, chyba z tym właśnie kopiowaniem wiązać można wspomniane siatki.

Krytyczna analiza mapy i pełniejsza ocena jej walorów kartograficznych i źródłowych jest z pewnością tematem wartym odrębnego studium. Niniejsza publikacja stanowić dlań będzie punkt wyjścia.

¹¹ K. Łonczyńska, op. cit., s. 39–41.

Opisy parafii dekanatu knyszyńskiego z roku 1784

Oprac. Wiesława WERNEROWA

WSTĘP

W realizacji zamierzeń nad stworzeniem dokładnego obrazu kartograficznego kraju w dobie stanisławowskiej, szczególną rolę odegrała akcja opisów parafii polskich, przeprowadzona w poszczególnych diecezjach w latach osiemdziesiątych z inicjatywy brata królewskiego Michała Poniatowskiego, biskupa płockiego, a od 1784 r. prymasa Polski. Pomysł zebrania materiałów do map, drogą opisów robionych na podstawie rozesłanej do plebanów ankiety, wzorowany był zapewne na podobnej akcji prowadzonej w latach 1755—1756 we Francji w celu uzyskania danych do map diecezji oraz poprawienia i uzupełnienia wielkiej mapy Francji Cassiniego¹.

Już w 1778 r. biskup Poniatowski wydał zarządzenie sporządzenia takich opisów w swej diecezji według załączonej 5-punktowej ankiety², a otrzymane materiały pozwoliły ukończyć w 1779 r. opracowywaną przez kartografa królewskiego Franciszka Czajkowskiego mapę diecezji płockiej. Sprawozdanie tej metody skłoniło biskupa do opracowania w grudniu 1782 r. bardziej szczegółowej 9-punktowej ankiety i wydania rozporządzenia *Nakazanie opisów położenia Far diecezji płockiej, dla ułożenia Mappy Geograficznej, dołączając Artykuły według których ma być uczynione jak najdokładniejsze opisanie całej Dyecezyi na uskutecznienie Mappy, czyli Karty Geograficznej oraz Przykład do opisania stosownie do punktów dziewięciu na ten koniec wydanych. Parafia Tarchomin*³. Uzasadniając cel przedsięwzięcia tak pisał

1 B. Olszewicz, *Polska kartografia wojskowa*, Warszawa 1921, s. 44; K. Buczek, *Dzieje kartografii polskiej od XV do XVIII w. Żarys analityczno-syntetyczny*, Wrocław 1963, s. 86.

2 Artykuły do prędkiej potrzebnej informacji dla robiącej się archidiecezjalnej mapy, ze wszystkimi posesjami tak miast jak i wsi zob. J. Wieteska, *Materiały do atlasu historycznego Polski XVIII w. Archidiakonat pułtuski w ankiecie Michała Poniatowskiego z r. 1788*, *Przegl. Hist.* 43, 1952, z. 2, s. 338—346.

3 *Rozporządzenia i pisma pasterskie za rządów JO Xsięcia Imci Michała Jerzego Poniatowskiego, biskupa płockiego do diecezji płockiej wydane*, Warszawa 1785, T. 4, s. 123—159. Przedruk (w:) A. Maciesza, *Jak dawniej układano mapę? „Ziemia”* 20, 1934, nr 1—2, s. 20—26.

do duchowieństwa: „Zazdrościć można innym państwom, iż przyszły już do kart krajopisarskich w stosunku doskonałym, które najmniejszy kąt kraju wystawują. Losy Królestwa Naszego zawsze klęskami różnych gatunków przeplatane, dotąd Nam tego porządku przyjść nie pozwoliły. Między Ojcowskimi staraniami, które Najjaśniejszy Król JMość Pan Nasz Miłościwy w wielorakich troskliwościach nieoszczędnie łoży dla dobra Ojczyzny, jest także i to usilne, aby Królestwo Nasze na porządnej zupełnie Mappie mogło być wyłożone, bo wszelkie dotąd za granicą albo od zagranicznych autorów robione, pełne są błędów i omyłek; do takowej zaś porządnej karty ułożenia najwięcej dopomóc mogą opisy szczególne, a dokładne każdej Fary”. W kilka miesięcy później zarządzenie tej samej treści ogłosił biskup do diecezji krakowskiej⁴, a zostając prymasem rozszerzył na cały kraj rozsyłanie drukowanych kwestionariuszy ankiety, polecając za pośrednictwem biskupów sporządzenie opisów pozostałych diecezji⁵. W 1784 r. także biskup wileński Ignacy Massalski ogłosił list pasterski wzywający do opisania parafii w diecezji wileńskiej, w którym czytamy: „...ułożona karta geograficzna diecezji naszej większą część Xięstwa Lit. zajmującej, do wielu pospolitych pożytków byłaby zdadną. Zna te pożytki każdy oświecony Obywatel i nie może ich dla Ojczyzny nie życzyć. Znajome są najszczególniej JKMci Panu Naszemu Miłosiwemu, który kraju od siebie ukochanego radłby mieć zawsze obraz przed oczami, żeby do najodleglejszych zakątków, troskliwość ojcowską rozciągając, ku jednemu dobra powszechnego zamiarowi wszystkie szczególnych miejsc własności doprowadzał. Wątpić nie możemy, że duchowieństwo diecezji naszej i świeccy majątności possesorowie do tak pożytecznego zamysłu chętnie się przyłożą. Z tych więc powodów wszystkim JXX. Dziekanom i Plebanom jak najusilniej zalecamy, ażeby podług przyłączonych *Artykułów* i na wzór opisanego Podbrzeskiego kościoła, każdy położenie miejsc, dróg, miast, miasteczek, wsi, nawet ludzi ruskiego obrządku lub obcej religii osiadłych, tudzież zaścianków sporządził, a potem najdalej na piętnasty Augusta, roku teraźniejszego do właściwego Dziekana a JXX. Dziekani do Kancelaryi Naszej Zadwornej na pierwszy 7 bra odesłali...”⁶

Drobiazgowa wręcz ankieta wymagała od każdego proboszcza informacji o przynależności parafii do archidiakonatu, dekanatu, województwa, powiatu,

⁴ Nakazanie opisów położenia Far Dyecezyi Krakowskiej dla ułożenia Mappy Geograficznej. Jest to list okólny Michała Poniatowskiego podpisany przez Józefa Olechowskiego. Przedruk bez opisu parafii Tarchomin pt. *Dokument do historii słownika geograficznego w Polsce* (w:) „Polski Przegląd Kartograficzny” 10, 1932, nr 38–39, s. 203–213.

⁵ M.in. administrator archidiecezji gnieźnieńskiej, biskup Szajkowski ogłosił *Proces nakazujący opisanie położenia wszystkich parafii Archidiecezji Gnieźnieńskiej dla ułożenia Mappy Geograficznej*. Dan w Skierniewicach d. 18 października 1783 r.

⁶ Druk listu pasterskiego (bez tytułu) znajduje się w Bibl. Jag. sygn. 58421 III.

ziemi oraz wyliczenia wszystkich miejscowości z podaniem ich właścicieli i położenia względem kościoła, określenia odległości tegoż kościoła od wszystkich sąsiednich, także miast grodowych, powiatowych i innych miejscowości, szczegółowego opisu sieci wodnej z wyszczególnieniem rzek, strumieni, bagien i stawów, również gór i wąwozów, zalesienia terenu z uwzględnieniem gatunku drzew, wyrażenia ilości rudni, hamerni, młynów, tartaków itp., a także informacji o przebiegających na terenie parafii granicach administracyjnych. Powyższą ankietę uzupełniono instrukcją pouczającą plebanów, na jakim papierze i w jakim formacie opisy mają być zrobione oraz jaki ma być ich układ w obrębie dekanatów i archidiakonatów.

Tak opracowana ankieta miała więc zapewnić otrzymanie odpowiednio szczegółowych danych tworzących podstawę sporządzenia map poszczególnych województw, czy też diecezji. Równocześnie wciągnięcie do pracy całej administracji kościelnej dawało podstawę powodzenia całej akcji. Materiał jednak uzyskany od setek autorów-plebanów nie mógł być jednolity, tym samym opisy poszczególnych parafii przedstawiają różną wartość, choć niewątpliwą ich zaletą jest to, że informacje o elementach środowiska przyrodniczego podawano z autopsji.

W rezultacie przesłane opisy utworzyły kilkadziesiąt tomów bogatego materiału geograficznego dla całego kraju. Przede wszystkim wykorzystał je F. Czajkowski, który sporządził w skali 1:850 000 mapy województw krakowskiego (1785) i sandomierskiego (1786), archidiakonatu warszawskiego oraz księstwa siewierskiego⁷. Również dzięki inicjatywie prymasa Poniatowskiego bogaty materiał uzyskał Karol Perthées do „mapp szczegulnych”. Jego bowiem 12-tomowe dzieło „Geograficzno-statystyczne opisanie parafiiów Królestwa Polskiego”⁸ składa się z ponad dwóch tysięcy szkiców mapek poszczególnych parafii, które następnie uzupełniał materiałem z map miejscowych oraz oznaczeniami współrzędnych geograficznych z danych astronomicznych. Szkice natomiast zawierają dane w zakresie rozmieszczenia miejscowości, przebiegu dróg, sieci rzecznej, a obok rysunku uzupełniane są, nawet na dodatkowych kartach, zapisami będącymi wyciągami lub wręcz kopiami niektórych punktów z opisów robionych przez plebanów. Zawartość więc tego

⁷ Zachowały się mapy województwa sandomierskiego i krakowskiego (AGAD), por. K. Łonczyńska, *Zbiór geograficzny Stanisława Augusta*, „Archeion” 33, 1960, s. 46; O mapach Czajkowskiego zob. B. Olszewicz, *Kartografia polska XVIII w.*, Lwów-Warszawa 1932, poz. 187, 213, 222; K. Buczek, *Die Reform der Polnischen Kartographie zur Zeit der Königs Stanislaus August (1764–1795)*, odb. z *La Pologne au VIIe Congr. Intern. des Sciences Historiques*, Varsovie 1933, s. 7–8; B. Majewska, *Mapa województwa sandomierskiego Franciszka Czajkowskiego*, *Biul. Inform. Bib. Nar.* 1973, nr 3, s. 18–20.

⁸ Obejmuje parafie diecezji krakowskiej, wrocławskiej, gnieźnieńskiej, poznańskiej i brzesko-kujawskiej, płockiej, brzesko-luckiej. Tom 1 i 3 tego dzieła ma datę 1786, tom 2 i 10 – 1790, a pozostałe niedokończoną datę 179...

dzieła wskazuje, że bezpośrednią podstawą map województw Perthéesa były opisy parafii, a szkice stanowiły ich wstępne opracowanie kartograficzne.

Kilkudziesięciotomowy zbiór pozostał w rękopisie, a losy jego 200-letniej historii nie sprzyjały nauce polskiej w wykorzystaniu i dokładniejszym zbadaniu tych cennych materiałów geograficznych z końca XVIII stulecia.

W początkach XIX w. część z nich znajdowała się w Królewskim Towarzystwie Przyjaciół Nauk, a zbiór ów pochodził z daru F. Czajkowskiego, który posiadał 23 tomy opisów dla diecezji krakowskiej, gnieźnieńskiej, poznańskiej, wrocławskiej, płockiej i chełmskiej⁹, i ofiarował je Towarzystwu w 1809 r. z zaznaczeniem, że 12 tomów opisów diecezji wileńskiej znajduje się w Bibliotece Joachima Chreptowicza w Szczorsach¹⁰. Dopiero po blisko stu latach, w wyniku kwerend prowadzonych w zbiorach Cesarskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu, odnaleziono pod nazwą „Statisticzskoje opisanie prichodam bywszego Korolestwa Polskiego” 23 tomy opisów parafii z terenu Królestwa Polskiego¹¹. Natomiast 12 tomów opisów litewskich, jak również 12-tomowe dzieło Perthéesa posiadała Biblioteka Joachima Chreptowicza w Szczorsach¹².

Niestety, ten jedyny w swym rodzaju zabytek historyczno-geograficzny z końca XVIII w. w ogromnej większości nie zachował się. Zbiór bowiem 23 tomów dotyczących diecezji poznańskiej, gnieźnieńskiej, płockiej, krakowskiej i chełmskiej, rewindykowany z Leningradu w 1930 r. do Biblioteki Narodowej w Warszawie¹³, spłonął podczas wojny w 1944 r.¹⁴ Jedynym śladem tych utraconych opisów pozostały wyciągi robione przez Komisję Atlasu Historycznego dla województwa krakowskiego, sandomierskiego i lubelskiego¹⁵ oraz opublikowane przed wojną cztery opisy parafii łódzkich i parafii poznańskiej¹⁶. Natomiast pochodzący z biblioteki szczorsowskiej

⁹ J. Wieteska, *Opisy parafii polskich XVIII w.*, „Wiadomości Archidiecezjalne” 33, 1952, nr 6–9, s. 177–182.

¹⁰ A. Kraushar, *Towarzystwo Królewskie Przyjaciół Nauk*, Kraków 1900–1906, T. II, s. 198.

¹¹ A. Halban, *Statystyczny opis parafii polskich w XVIII w.*, Kwart. Hist. 12, 1898, z. 1, s. 99–100; J. Kleczyński, *Poszukiwania spisów ludności Rzeczypospolitej w zbiorach Moskwy, Petersburga i Wilna*, Archiwum Komisji Historycznej, Kraków 1898, s. 379–381; J. Korzeniowski, *Zapiski z rękopisów Cesarskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu*, Archiwum do dziejów literatury i oświaty w Polsce 11, 1910, s. 343–344, poz. 440.

¹² S. Ptaszycki, *Szczorsowska biblioteka grafa Litavora Chreptowicza*, Moskwa 1899, s. 20, poz. 55.

¹³ P. Bańkowski, *Powrót do kraju po stu latach*, „Archeion” 8, 1930, s. 22–24.

¹⁴ *Straty archiwów i bibliotek warszawskich*, t. III, Warszawa 1955, s. 28–30.

¹⁵ Zob. K. Buczek, *Dzieje kartografii...*, s. 86, przypis 300.

¹⁶ R. Kaczmarek, *Łódź i parafia łódzka z 1783 r.*, Czas. Przyrodn. 10, 1936, z. 5/8, s. 120–122; tegoż, *Topograficzny opis parafii Milezki obok Łodzi z końca XVIII stulecia*, ibid., 11, 1937, z. 1/4, s. 32–35; tegoż, *Zgierz z okolicą pod koniec XVIII w.*, ibid., z.

zbiór 12 tomów opisów z diecezji wileńskiej i również 12-tomowe „Geograficzno-statystyczne opisanie parafii Królestwa Polskiego” Perthéesa znajduje się dziś poza granicami kraju, w bibliotece Akademii Nauk USRR w Kijowie¹⁷. W Polsce posiadamy jedynie mikrofilm rękopiśmiennych szkiców Perthéesa¹⁸.

Zbiór opisów przechowywany obecnie w dziale rękopisów bibl. AN USRR w Kijowie pod sygn. 6001-6011 obejmuje tylko część diecezji wileńskiej. Tomy mają numerację od XIII do XXIV, format 34×21 cm, a każdy z nich oznaczony jest pieczęcią ekslibrisu Joachima Chreptowicza. Tytuł wpisany ręcznie ołówkiem na pierwszej karcie tomu XIII brzmi następująco: „Opisanie Topograficzne Dekanatów w Królestwie Polskim z r. 1784 przez Plebanów Parafialnych uczynione. T. XIII—XXIV. Dekanat Połocki, Bobrujski, Lidzki, Nowogrodzki, Slonimski, Rożański, Wolkowyski, Grodzieński, Knyszyński, Augustowski, Olwicki, Siemneński”. Ten tytuł figuruje też w katalogu biblioteki z dopiskiem: „schematiczeskimi mapami, kancelarskij skro-pis XVIII—XIX v., mapi-czerzezi poczati 1790 g.” Jeden tom obejmuje jeden dekanat, a kartonowa okładka każdego z nich spełnia rolę karty tytułowej, na której figuruje numer tomu, nazwa dekanatu, data, spis parafii z paginacją stron. Pismo w każdym tomie jest czytelne, strony lekko poliniowane ołówkiem, a karty zapisane dwustronnie. Charakter pisma jednako- wy dla wszystkich opisów parafii w danym tomie wskazuje na to, że jest to rękopiśmienna kopia oryginalnych opisów plebanów¹⁹.

Fragment tego 12-tomowego zbioru zawiera opisy kilkudziesięciu parafii z obecnego terytorium północno-wschodniej Polski, tj. dekanat knyszyński, augustowski, częściowo gnieźnieński, siemneński i olwicki. Stanowi tym samym ważne źródło do badań historyczno-geograficznych dzisiejszego województwa białostockiego i suwalskiego. Ponadto, w tomach dekanatu kny-

5/6, s. 144–161; tegoż, *Materiały do dziejów parafii Kazimierz n. Nerem*, Łódź 1938; F. Pohorecki, *Opis Poznania z r. 1787*. „Kronika m. Poznania” 10, 1932, s. 42–58.

¹⁷ Informacje o zbiorze podał B. Baranowski, *Źródła rękopiśmienne do historii kultury materialnej w Kijowie i Mińsku*. Kwart. Hist. Kult. Mater. 7, 1959, s. 124–127 oraz A. Krawczyk, Carol Perthées „Description of parishes” – a source for the historical geography and economic history of central and eastern Poland in the late XVIIIth century (introductory information). *Zeszyty Naukowe UJ, Pr. Geogr. z. 43*, 1976, s. 191–196.

¹⁸ Mikrofilm z rękopisu Bibl. AN URSS w Kijowie znajduje się w Filii Wrocławskiej IHNOiP PAN we Wrocławiu.

¹⁹ Oryginalne rękopisy plebanów obejmowały zapewne wszystkie dekanaty diecezji wileńskiej i prawdopodobnie należały do biskupa wileńskiego Massalskiego, który w liście do Stanisława Augusta z 15 I 1788 (Bibl. Czart. Rkps. 723, s. 111–113) pisał o przesłaniu królowi opisu geograficznego swej diecezji.

szyńskiego i augustowskiego wklejone są przy każdym opisie osobne małe karty (połowy formatu) zawierające szkice obu dekanatów i poszczególnych parafii robione przez Perthéesa lub jego współpracowników. Na szkicu bowiem dekanatu augustowskiego podana jest data 1790 r. Także format małej karty, wykonanie rysunku oraz sposób nanoszenia informacji z opisu drobnym pismem w wolnych miejscach obok szkicu, są takie same jak w „Geograficzno-statystycznym opisanu Królestwa Polskiego”. Karty te są więc uzupełnieniem dzieła Perthéesa.

Wobec zniszczenia w większości opisów parafii z terenu Królestwa Polskiego, tym cenniejszy pozostaje ten fragment zachowanego zbioru w Kijowie, który daje możliwość porównania szkiców i wyciągów kartografa z opisem tych samych parafii. A dotyczy to obszaru przedstawionego na *Mappie szczególnej województwa podlaskiego* Perthéesa opracowanej w 1795 r.

Opracowanie edytorskie tego rodzaju materiału źródłowego sprawiało wiele trudności z uwagi na zasadniczą odmienność tekstów opisów parafii i tekstów wyciągów kartografa (Perthéesa) z tychże opisów.

Teksty opisów dwunastu parafii dekanatu knyszyńskiego przygotowano do druku według *Instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, Wrocław 1953. Zmodernizowano pisownię i ortografię, zachowując jednak właściwości języka i stylu. Dodano i poprawiono interpunkcję, usunięto duże litery z wyrazów pospolitych. Ujednolicono pisownię formuł grzecznościowych jak: JOP., JXX., JKMc, Jmci.

Natomiast teksty wyciągów z opisów nanoszone obok szkiców parafii, zgodnie z sugestią prof. dra Jerzego Wiśniewskiego, zachowano w niezmienionej formie, z uwagi na charakterystyczny zapis kartografa. Jest to bowiem jedyny fragment terytorium kraju, objętego wówczas akcją opisów parafii dla sporządzenia dokładnej mapy państwa, dla którego zachowały się zarówno opisy plebanów, szkice Perthéesa oraz jego „mappa szczególna” województwa podlaskiego, co dla historyka kartografii stanowi bogaty materiał porównawczy, pokazujący tok i metodę pracy nad wykonaniem map poszczególnych województw. W tej części źródła nie modernizowano pisowni, jedynie dodano kropki, m.in. zamiast dwukropków. Czytelność tekstów wyciągów umożliwia nie tylko porównanie ich z opisami parafii, ale również objaśnienie rozwiązanych skrótów wspólnych, powtarzających się obok wszystkich szkiców. Inne skróty i niektóre znaki graficzne zostały wyjaśnione w przypisach.

W zakresie nazewnictwa sieci osadniczej i rzecznej zastosowano objaśnienia w przypisach głównie przy opisach parafii, jako że tekst wyciągów kartografa, zamieszczany przed czy po opisie lub nawet wklejony między strony

opisu, zawiera zawsze odpisy nazw z opisu parafii, z małymi wyjątkami, w tym samym brzmieniu, co uwzględniono w przypisie stosując odsyłacz — por. zapis Perthéesa. Z uwagi na wtórność wyciągów przy szkicach, przeniesiono je na koniec opisu każdej parafii.

Przypisy dotyczą tych miejscowości i rzek, których współczesna nazwa różni się od zapisu w źródle, lub są to nazwy dziś nie istniejące, np. z terenu parafii białostockiej: Klasztor, Kaszkada, Koropatwarnia. Przy nazwach dawnych budowli dodano też ich dzisiejszą lokalizację. Pozostawiono pisownię oryginału źródła nazw z „o” zamiast „ó”, np. Brzozówka (Brzozówka), Hermanówka (Hermanówka), Wasilkow (Wasilków). Przy prawdopodobnych błędach literowych kopisty w zapisie nazwy dodano „winno być”, np. Tołoże (Tołcze), Woyłacki (Woytachi). Brzmienie współczesne nazw podano według *Wykazu urzędowego nazw miejscowości w Polsce*, Warszawa 1980 oraz mapy 1 : 100 000 i 1 : 25 000.

Zamieszczone szkice parafii stanowią odrębne rysunki wydawcy w celu pokazania przybliżonego a czytelnego obrazu oryginałów Perthéesa.

W nawiasach kwadratowych umieszczone są uwagi wydawcy oraz słowa czy litery uzupełniające tekst opisów, a [...] oznacza tekst nieczytelny.

Całość zaopatrzone w indeks nazw geograficznych.

Publikując ten niewielki tylko fragment obszernego niegdyś zbioru opisów parafii polskich z końca XVIII stulecia składam serdeczne podziękowania Dyrekcji Centralnej Naukowej Biblioteki Akademii Nauk USRR w Kijowie oraz pracownikom Działu rękopisów tejże biblioteki za udostępnienie tych, tak cennych zarówno dla polskich historyków kartografii jak i badaczy dziejów regionu północno-wschodniej Polski, materiałów źródłowych.

Zachętą do żmudnej pracy były opinie o szczególnej przydatności tych źródeł, wyrażane przez licznych historyków różnych środowisk, którym gorąco dziękuję.

Wiesława Wernerowa

Objaśnienie skrótów powtarzających się
w zapisach kartografa obok szkiców parafii:

w. – mila wielka (8238 m) *, np. 1. w. = 1 mila wielka;
d. – mila duża, czyli wielka, np. 1 $\frac{1}{4}$ d. = 1 $\frac{1}{4}$ mili dużej;
mier. – mila mierna, czyli średnia;
srze, szred. śred. – mila średnia (6740 m), np. 1/4 srze. = 1/4 mili średniej;
m. – mila mała (5703 m), np. 1. m. = 1 mila mała;
kro., kr., krok. – krok;
mied., międ. – między;
zim. – zimowy;
let. – letni;
zach. zim. – południowy zachód;
zach. let. – północny zachód;
wsch. zim. – południowy wschód;
wsch. let. – północny wschód;
znak [pełni funkcję myślnika;
cyfry przy niektórych nazwach miejscowości oznaczają prawdopodobnie liczbę dymów,
np. w parafii białostockiej: 15 Białystoczek, czy 9 Słoboda.

Z uwagi na trudności drukarskie zrezygnowano z dziewięciu znaków topograficznych, użytych w wyciągach kartografa dla oznaczenia kościoła, cerkwi, altarii, miasta, wsi, dworu, wiatraka, młyna i karczmy. Dla czytelności tekstu w niektórych miejscach edytorka zastąpiła te znaki słowem w nawiasie kwadratowym, np. [młyny], [wiatrak].

* Dane o długości mili podaje E. Stamm, *Miary długości w dawnej Polsce*, „Wiadomości Służby Geograficznej” 1935, z. 3, s. 374–376.

Opisanie Topograficzne Dekanatów w Królestwie Polskim z r. 1784
przez Plebanów Parafialnych uczynione, Tom XXI — Dekanat Knyszyński
[Rkps Bibl. AN USRR w Kijowie, sygn. I 6008]

[karta okładki tomu]

XXI. Dekanat Knyszyński
1784

Parafie:

1. Białostocka	1	7. Knyszyńska	39
2. Chodorowska	11	8. Korycińska	47
2. Choroska	19	9. Niewodnicka	55
4. Janowska	23	10. Turowska	61
5. Juchnowiecka	31	11. Wasilkowska	63
6. Kalinowska	35	12. Zabłudowska	69

[opis parafii białostockiej, k. 1—9]

[1]

PARAFIA BIAŁOSTOCKA

1—mo

Kościół parafialny w mieście Białymstoku położony, w województwie podlaskim, powiecie brańskim, dekanacie knyszyńskim. Wioski i miejsca do tej parafii należące już to są w tymże województwie i dekanacie, już to są w powiecie grodzieńskim, według porządku alfabety ułożone jak tu po sobie idą:

Altarya kościółek Świę. Rocha na dosyć wyniosłej górze w powiecie brańskim, dekanacie knyszyńskim, w dobrach JO Pani Krakowskiej¹ jako i wszystkie inne miejsca będące w tejże parafii do niej należą, pod samym zachodem letnim względem kościoła białostockiego około kroków tysiąc siedmset.

Bagnówka w powiecie grodzieńskim, dekanacie knyszyńskim, pod samym wschodem letnim pół mili średnie.

Bażantaria w powiecie brańskim, między południem a zachodem zimowym ćwierć mili średnie.

Białystoczek² w powiecie brańskim, między zachodem letnim a północą około kroków trzech tysięcy.

Białystok miasto, w którym kościół parafialny jest punktem względem którego czyni się opisanie całej parafii, należy do JO Pani Krakowskiej, jak wyżej.

Białostocka Cerkiew w mieście Białymstoku, na zachód letni około kroków siedmset lub mniej.

Ciasne w powiecie grodzieńskim, na wschód letni mila jedna wielka.

Dolicka Cerkiew, w powiecie grodzieńskim, na wschód zimowy pół mili średnie.

Dolidy³ wieś i dwór w tymże powiecie, na wschód zimowy pół mili małe.

Doynowo⁴ w tymże powiecie, na wschód zimowy ćwierć mili wielkie.

Elmonty⁵ w powiecie grodzieńskim, między południem a zachodem zimowym mila jedna mała.

Ignatki okolica, w tymże powiecie, między południem a zachodem zimowym trzy ćwierci mili wielkie.

Ex Bibl.

[pieczęć] Joach. com
Chreptowicz

¹ Izabela z Poniatowskich Branicka, kasztelanowa krakowska.

² Białostoczek.

³ Dojlidy — dzisiejsza dzielnica Białegostoku.

⁴ Dojnowo.

⁵ Olmonty.

- Kaplica⁶ Świętej Maryi Magdaleny w powiecie brańskim, między południem a zachodem zimowym około kroków dwóch tysięcy trzysta. [2]
- Karakule w powiecie grodzieńskim, między północo a wschodem letnim pięć ćwierci mili wielkich.
- Kaszkada⁷ w powiecie brańskim, między południem a zachodem zimowym około kroków czterech tysięcy.
- Klasztor⁸ na południe od kościoła około kroków sześćdziesiąt.
- Koropatwaria⁹ w powiecie brańskim, między południem a zachodem zimowym, około kroków dwóch tysięcy pięćset.
- Krolikarnia¹⁰ w powiecie grodzieńskim, między północo a wschodem letnim pół ćwierci mili wielkie.
- Krzywłany¹¹ w powiecie grodzieńskim, pod samym południem ćwierć mili małe.
- Kuryany¹² w tymże powiecie, pod wschodem zimowym mila jedna wielka.
- Nowa Austerya¹³ w powiecie brańskim, pod samym południem około kroków pięć tysięcy.
- Nowodworcy¹⁴ między północo a wschodem letnim mila jedna wielka.
- Ogrodniczki w powiecie grodzieńskim, na wschód zimowy pół mili śred.
- Ogrodniczki w tymże powiecie, bardziej na północ jak na wschód letni pięć ćwierci mili wielkie.
- Ogrodniczki¹⁵ w powiecie brańskim, na zachód zimowy pół ćwierci mili średnie.
- Paceliszki¹⁶ w powiecie grodzieńskim, na południe pół mili wielkie.
- Pieczurki w powiecie grodzieńskim, na wschód zimowy ćwierć mili wielka.
- Pietraszy¹⁷ w tymże powiecie, na północ ćwierć mili wielka.
- Pstrągownia w powiecie brańskim, między południem a zachodem zimowym pół mili małe.
- Sielachowskie w powiecie brańskim, między zachodem letnim a północo trzy ćwierci mili średnie.

⁶ Kaplica Św. Marii Magdaleny – dziś przy ul. Sosnowej w Białymstoku. ⁷ Dziś nie istnieje – dawniej altana na strumieniu w rejonie dzisiejszej ulicy Prowiantowej w Białymstoku. ⁸ Nazwa dziś nie używana – klasztor sióstr szarytek przy obecnym Rynku Kościuszki w Białymstoku. ⁹ Nazwa zanikła – obiekt znajdował się w rejonie dzisiejszej ulicy Młynowej w Białymstoku. ¹⁰ Nazwa zanikła – obiekt znajdował się na terenie dzisiejszej dzielnicy Wygoda w Białymstoku. ¹¹ Krywłany. ¹² Kuryany. ¹³ Dawna gospoda, karczma, zlokalizowana na terenie dzisiejszej dzielnicy Białegostoku – Nowe. ¹⁴ Nowodworce. ¹⁵ Dziś ulica Ogrodniczki w Białymstoku. ¹⁶ Dziś nazwa nie istnieje. ¹⁷ Pietrasze – dzisiejsza dzielnica Białegostoku.

- Skorupy w powiecie grodzieńskim, między wschodem zimowym a południem około kroków pięć tysięcy.
- Słoboda w powiecie brańskim, na południe ćwierć mili średnie.
- Sobolewo dwór i wieś w powiecie grodzieńskim, pod samym wschodem zimowym mila jedna średnia.
- [3] Solniki w tymże powiecie, pod samym południem mila jedna wielka.
- Usowicze w powiecie brańskim, między zachodem letnim a północą ćwierć mili średnie.
- Zaścianki w powiecie grodzieńskim, między letnim wschodem a zimowym pół mili małe.
- Zawady w powiecie brańskim, bardziej na zachód letni jak na północ pół mili mierne.

2—do

Od kościoła parafialnego kościoły w okolicy sąsiadzkie są następujące:

Bacieczki cerkiew na pograniczu, fundacyi Chodkiewiczów, JXX. bazylianów, na zachód letni pół mili wielkie.

Choroszcz kościół parafialny na pograniczu, JXX. dominikanów, w dobrach JO Pani Krakowskiej, między zachodem zimowym a letnim mila jedna wielka.

Niewodnica kościół parafialny na pograniczu, w powiecie grodzieńskim dekanacie knyszyńskim, fundacyi Łyszczyńskich, pod zachodem zimowym mila jedna wielka.

Suprasł JXX. bazylianów klasztor fundacyi Chodkiewiczów, między wschodem letnim a zimowym mil dwie wielkich.

Wasilków kościół parafialny na pograniczu, w starostwie wasilkowskim, w powiecie grodzieńskim, dekanacie knyszyńskim, filia kościoła białostockiego, bardziej na wschód letni jak na północ mila jedna wielka.

Zabłudów kościół parafialny na pograniczu, w dobrach Radziwiłłowskich, w powiecie grodzieńskim, dekanacie knyszyńskim, mil dwie wielkich.

3—tio

Miasta znaczniejsze około tego kościoła białostockiego:

Bielsk miasto stołeczne ziemi bielskiej, na południe mil pięć wielkich.

Brańsk tam gród ziemi bielskiej, między południem a zachodem zimowym mil ośm wielkich.

Goniądz między letnim zachodem a północą mil siedm wielkich.

Knyszyn między wschodem letnim a północą mil trzy wielkich.

Tykocin nad Narwią rzeką, pod zachodem letnim mil trzy wielkich.

4—to

1. Droga z Białegostoku do Bielska nie tak lasem jak otwartym polem, miejscami // nieco piaszczysta, górzysta a niezbyt błotnista i kręta. [4]
 2. Droga do Brańska przez pięć mil ta sama i do Bielska, dalej zaś błotnista, górzysta, piaszczysta i kręta.
 3. Droga z Białegostoku do Goniądza bardziej lasem jak otwartym polem, błotnista, kręta, niewygodna dla częstych, osobliwie jesiennej pory, brodów.
 4. Droga z Białegostoku do Knyszyna częścią lasem, częścią otwartym polem, niewygodna.
 5. Droga z Białegostoku do Tykocina najniewygodniejsza często bywa dla przeprawy przez Narew.
 6. Droga z Białegostoku letnią do Bielska jazdy godzin sześć, zimową pół czwarty.
- z Białegostoku do Brańska letnią drogą godzin jazdy trzynaście, zimową zaś za godzin dziewięć można stanąć.
- z Białegostoku do Goniądza letnią drogą, niewiele zakładając popasu, najmniej godzin czternaście jazdy złej drogi, jak się wyżej namieniło, zimową zaś nieco więcej nad godzin ośm.
- z Białegostoku do Knyszyna letnią drogą godzin więcej czterech jazdy, zimową mało co więcej trzech.
- z Białegostoku do Tykocina za prędkim przeprowadzeniem się przez Narew letnią drogą godzin pięć jazdy, zimową mało więcej trzeba jechać jak trzy.

5—to

- Jezior w parafii białostockiej żadnych nie ma. Bagien także niewiele i szczupłe.
- Bagno przy lesie Bagnowce, względem kościoła parafialnego białostockiego na wschód letni.
- Bagno między Skorupami a bardziej Pieczurkami, na wschód zimowy.
- Błoto pod Ogrodami Słobodzkimi z gór pobocznych formuje się na południe, długości i szerokości małej.
- Staw przy folwarku Sobolewo zwanym z krynic z puszczy wynikających formujący się szczupły i mały, względem kościoła pod samym wschodem zimowym.
- Staw Dolicki na tejże rzeczce płynącej ku miastu, mały i szczupły, względem kościoła pod wschodem zimowym.
- Staw Białostocki wzdłuż sznurów dwanaście, prętów sto dwadzieścia i dwa // miary litewskiej, między Nowym Miastem po prawej stronie, względem kościoła między wschodem zimowym a południem. [5]

- Staw Komosa zwany podobnej wielkości Białostockiemu albo szerszy, na wschód letni, na tejże rzeczce, około kroków czterech tysięcy.
- Staw Marczycki na rzece wypływającej od Starosielców formujący się, wielkości miernej, między wschodem zimowym a południem.
- Staw nazwiskiem Daniło mały, na wschód letni.
- Staw przy tartaku formujący się z małej rzeczki od Krasnego Mcha z puszczy wypływający, między północą a wschodem letnim, półtóry mili wielkie.
- Staw zwany Jaroszewka należący do probostwa białostockiego, szczupły, mały, pod północą.
- Sadzawek dwie dosyć wielkich, względem kościoła białostockiego, niedaleko pałacu, między południem a wschodem zimowym, jedna około kroków osiemdziesiąt, druga po lewej stronie obok leży kroków dwiestu.
- Sadzawek dwie przy austeryi Nowe zwanej, jedna po lewej stronie traktu warszawskiego, druga po prawej, w bliskości od siebie leżących, względem kościoła pod samym południem.
- Sadzawek dwie w Zwierzyńcu, jedna przy prochowni około kroków tysiąc ośmset, druga około kroków dwóch tysięcy na południe.
- Sadzawek dwie należy do probostwa białostockiego, na wschód letni około kroków sto trzydziestu. Sadzawka należąca do Altaryi kościoła świętego Rocha na zachód letni. Sadzawka w Pstrzągarni, między południem a zachodem zimowym.
- Kanał jeden w ogrodzie dolnym na południe, a ten już się zwyczajnie rozdziela, już z sobą spływa.
- Mosty, jeden do pałacu idąc murowany, względem kościoła około kroków sto z czym, drugi między sadzawkami także do pałacu idąc, trzeci po lewej stronie sadzawek, na wschód zimowy.
- Most za miastem murowany na trakcie wasilkowskim przy zaczynaniu się Stawu Białostockiego, między wschodem letnim a południem.
- [6] Most na trakcie wasilkowskim razem grodzieńskim murowany przy bramie, na północ.
- Mostów więcej znajduje się na trakcie warszawskim, jako to: za austeryą Nowe zwaną, na otwartym polu i w lesie Solnickim, na południe więcej jak cztery, z których w lesie dwa murowanych, a na trakcie wasilkowskim razem grodzieńskim znajduje się trzy za miastem.
- Mosty są przy każdym młynie jak zwyczajnie i przy końcu grobli Wysockiej i Zawadzkiej.
- Groble na trakcie warszawskim są po trzy lub więcej sznury, nie dojeżdżając do Solnickiego Lasu i w samym lesie, na południe.
- Także na trakcie wasilkowskim razem grodzieńskim są na otwartym polu, ku północy.

G r o b l a znaczna, zaczynająca się niedaleko od Boru Marczykowego, ciągnie się do folwarku Wysokiegostczku ku zachodowi zimowemu.

G r o b l a od Boru Zawadzkiego otwartym polem ciągnie się na zachód letni i przy moście szczupłym kończy się.

R z e c z k a jedna płynąca około Sobolewa, po lewej stronie Dolid, po prawej Skorup, przez Białystok, oddziela Boiary po prawej stronie Białegostczku, a tu się łączy z nią druga, płynąca od wschodu letniego do traktu wasilkowskiego spomiędzy gór. Trzecia łączy się, mijając Białystoczek, która płynie z północy od Pietraszów. Razem [z] szedłszy się płyną do Komosichy i formują staw, od stawu ta rzeczka płynie po lewej stronie Wysokiegostczku, tam łączy się strug mały wypływający spomiędzy góry, na której kościółek Świę. Rocha i druga płynąca od Starosielców pozgranicznej wioski, z której się formuje staw Marczyckiej, a złączysz się zwraca się około Wysokiegostczku ku północy, i tam rozgranicza parafię białostocką z dobrami JXX. bazylianów.

6—to

G ó r y znaczniejsze: jedna, na której kościółek Świę. Rocha, na zachód letni. Druga, na której kaplica Świę. Maryi Magdaleny, między południem a zachodem zimowym.

T r z e c i a nazwiskiem Łysa na północ. Czwarta, na której młyn wietrzny. [7]
Inne na północ przy trakcie wasilkowskim razem grodzieńskim.

L a s w parafii białostockiej na wschód letni rozciąga się wzdłuż i wszerz na cztery mile, który nazywa się Puszczą Sobolewską. Na południe las Solnicki, brzezina i osina, między południem a zachodem zimowym Bór Marczyckiej około morgów dwadzieścia. Na zachód letni Bór Zawadzki wzdłuż i wszerz około pół mili. Na północ zarośle zliszki, dubrowina, po siedm, ośm i więcej morgów.

7—mo

M ł y n ó w sześć JO Pani Krakowskiej na stawach wyrażonych nro 5-to. Młyn jeszcze wołowy na Nowolipie za Bramą, względem kościoła na zachód letni około kroków ośmset.

Młyn wietrzny na wschód zimowy około kroków tysiąc czterysta.

T a r t a k barziej na północ, jak na wschód letni, pół mili wielkie.

Młyn tylko jeden zwany Jaroszczowka¹⁸ należy do probostwa białostockiego. Innych machin, tak wodnych, jako też i wietrznych, ani się coby ścigało do historii naturalnej, nie ma.

¹⁸ Powinno być zapewne Jaroszkówka od nazwy stawu należącego do probostwa białostockiego, por. opis parafii w punkcie 5.

8—vo

Drogi partykularne w parafii i trakty publiczne podług miary mil tak się opisują:

- 1 — m o d r o g a do Zawad razem Knyszyna, gdzie jest kościół, od którego dekanat ma swoje nazwisko, poczynawszy od kościoła parafialnego białostockiego na zachód letni miastem, za miastem zaś po prawej stronie Altaryi kościoła Świe[tego] Rocha, podjechawszy dalej widać otwartym polem po prawej stronie wieś Białystoczek około kroków tysiąc trzysta, [8] po lewej na południe Kaszkadę, na // zachód zimowy folwark Wysokistoczek około kroków pięć tysięcy. Potym otwartym polem do Boru Zawadzkiego, gdzie inne drogi rzucają się, a brać należy w prawą stronę, za borem przez groblę, most do wsi Zawad, skąd widać bór na północ, Bacieczki cerkiew na zachód zimowy i wraz za Zawadami rzeczka, co to wszystko rozgranicza parafię białostocką od dóbr bazylikańskich.
- 2 — d o d r o g a do Choroszczy, gdzie jest kościół parafialny, graniczący, między zachodem zimowym a letnim, poczynawszy od kościoła białostockiego na zachód letni miastem, za miastem zaś w lewą stronę między południem i zachodem zimowym i kaplicą Świętej Maryi Magdaleny, a po prawej stronie kościółkiem Świętego Rocha, otwartym polem koło Kaszkady po lewej stronie prosto do młyna Marczyckiej, po tym średnią drogą przez bór, za którym kończy się parafia białostocka, a zaczyna parafia chorońska.
- 3 — t i o d r o g a do Zabłudowa, gdzie jest kościół parafialny na pograniczu województwa trockiego od wschodu zimowego, poczynawszy od kościoła białostockiego na wschód letni Nowym Miastem, potym zwracając się na południe do bramy, biorąc się otwartym polem w lewą stronę do Skorup, Dolid po prawej stronie cerkwi, przez trzy mostki małe do Kuryan, skąd widać Protasy po prawej stronie, a tu się kończy parafia białostocka, a zaczyna się zabłudowska.
- 4 — t o d r o g a do Wasilkowa miasta królewskiego na pograniczu, razem trakt grodzieński, poczynawszy od kościoła białostockiego ku zachodowi letniemu, potym wraz zwracając się między kamienicą na ulicę Wasilkowską na północ, przez most murowany przy Bramie będący, otwartym polem, przez dwa mosty małe, częścią groblą, skąd widać Wysokistoczek na zachód letni, dalej Krolikarnię nieco na północ, zwracając się zaś w lewą stronę w chroście kończy się parafia białostocka, a zaczyna się wasilkowska, w prawą zaś stronę z tego traktu droga względem kościoła białostockiego, między północą a wschodem letnim do Supraśla, zbliżając się lasem pierwiej do Ogrodniczów, dla którego nie można widzieć w stronie wschodu letniego Bagnówki, Karakul, Ciasnego, za Ogrodnicz-

kami za ćwierć mili tartak, a za tym las oddziela parafię białostocką od dóbr supraskich.

5 — to droga do Niewodnicy, gdzie kościół parafialny na pograniczu, zaczawszy od kościoła białostockiego na zachód zimowy, miastem, ulicą zwaną Surazką, za miastem zaś otwartym polem, piaskami po prawej stronie browarów przez Słobodę, dalej lasem, dla którego nie widać Elmontów, Ignatek, Paceliszek, za tym lasem widać o ćwierć // Horodniany, [9] a tu się kończy parafia białostocka, a zaczyna się niewodnicka.

6 — to droga do Bielska oraz trakt warszawski, zaczawszy od kościoła na wschód zimowy około sadzawek, stawu, Nowym Miastem, wraz zwracając się na południe ku bramie, dalej biorąc się w prawą stronę przez most murowany, koło Zwierzyńca, austeryi Nowe zwaną, przez dwa mosty, otwartym polem do Solnickiego lasu, przez most murowany, od pola około kroków czterysta, potem przez las Solnicki koło karczmy JO Pani Krakowskiej, a stamtąd widać dwór JMci Pana starosty wasilkowskiego po prawej ręce, i tu się kończy parafia białostocka, a zaczyna się niewodnicka.

Parafia białostocka graniczy z województwem trockim, powiatem grodzieńskim, która poczyną się od dwóch krzyżów po lewej stronie Ignatków względem Białegostoku ciągnie się koło Zwierzyńca oddzielając Ignatki, Elmonty, Paceliszki, Kuryany, Solniki, koło austeryi Nowe zwanej po prawej stronie, po lewej około Skorup oddzielając one Dolidy, Doynowo, Pieczurki, Sobolewo, Zaścianki, Bagnówkę, Karakule, Kuryany, Ciasne, Ogrodniczki, koło Krolikarni, brzegiem brzeziny przez trakt grodzieński, dalej dołem ku Borowi Zawadzkiemu, oddzielając Pietraszy i wszystkie miejsca wyrażone od województwa podlaskiego, powiatu brańskiego, a przy Borze Zawadzkim na północ, zostawując po lewej stronie Sielachowskie, Urowicze, łączy się z granicą dóbr starostwa wasilkowskiego i wpada w rzekę zwaną Supraśl. Od zachodu zaś graniczy Choroszcz i Bacieczki cerkiew JXX. bazylianów, o których miejscach już się namieniło.

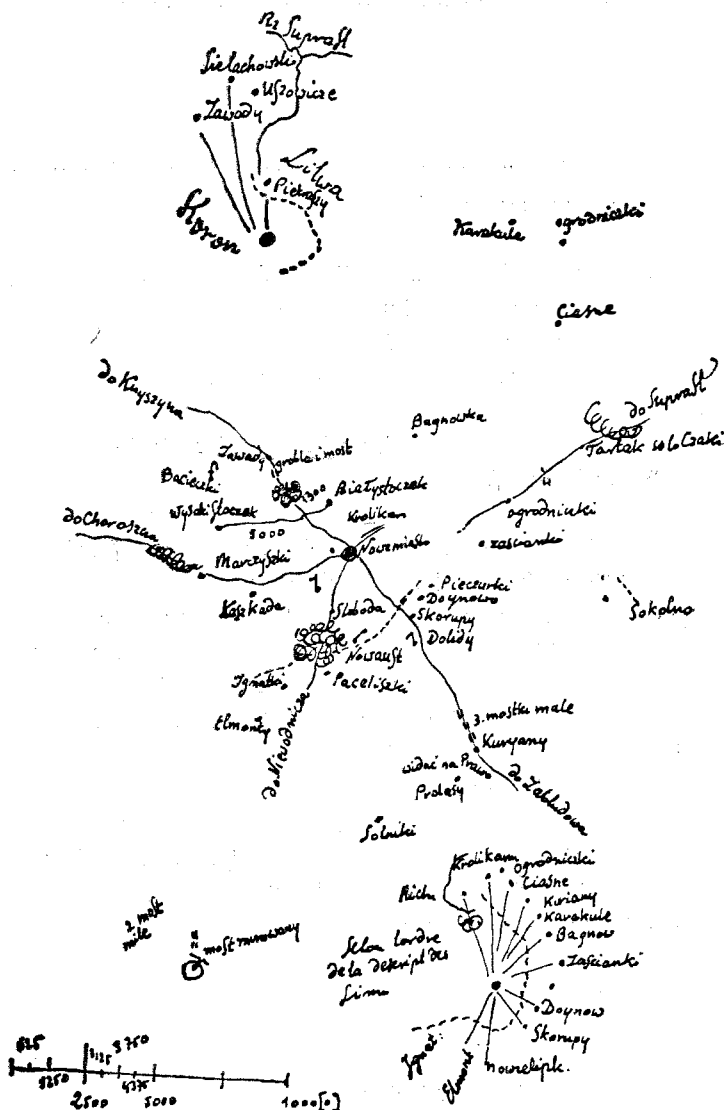
Franciscus Dobrzynski, Altarista
et Vicepraepositus Ecclesiae
Bialostocensis mp.

[wkładka wklejona przed opisem parafii białostockiej z nr 1
zawierająca szkic parafii i zapis kartografa]

Parafia Białystok
Miasto

/ 1 /

Województwo Podlaskie
Powiat Brański



[zapis obok szkicu; z lewej strony u góry karty — por. opis parafii w punkcie 8, droga 6]

Droga do Bielska oraz trakt warszawski, zaczawszy się na wsch. zim. około sadzawek, stawu, Nowy Miastem wraz zwracając się na połud. ku bramie, dalej biorąc się w prawą stronę przez most murowany, koło Zwierzyńca, austeryi Nowe zwaną, przez dwa mosty, otwartym polem do Solnickiego Lasu, przez most murowany, od pola około kr. 300¹⁹, potem przez las Solnicki koło karczmy JO P. Krakowskiej a stamtąd widać dwór Jmci P. starost. wasilk. po prawej ręce, i to się kończy parafia.

[poniżej, do dołu karty wykaz miejscowości z określeniem ich położenia — por. opis parafii w punkcie 1]

- Altarya kościółek Ś. Rocha krok. 1700 pod zach. let.
- Bagnowka 1/2 śre. pod wsch. let.
- Bażantaria 1/4 srze. mied. połud. i zach. zim.
- 15 Białystoczek 300 krok. mied. zach. let. a północ.
- Białystok
- Białostocka cerkiew w mieście koło krok. 700 zach. let.
- Ciasne 1. w. wsch. let. [pow. grodzień.
- Dolicka cerkiew 1/2 srze. wsch. zim. [pow. grodzień.
- Dolidy wieś i dwór 1/2 m. wsch. zim. [w tymże powie[cie]
- Doynowo 1/4 w. wsch. zim. [w tymże powie.
- Elmonty 1. m. mied. połud. i zach. zim. [w tymże powie.
- Ignatki okolica 3/4 w. mied. połud. i zach. zim. [w tymże powie.
- Kaplica Ś. Maryi Magdaleny kro. 2300 mied. połud. i zach. zim.
- Karakule 1 1/4 m. mied. półn. i wsch. let. [w pow. grodzień.
- Kaszkada około krok. 4000 mied. połud. i zach. zim.
- Klasztorzek krok. 60, połud.
- Koropatwarnia około krok. 2600 mied. połud. i zach. zim.
- Krolikarnia 1/8 w. między półn. a wsch. let. [w pow. grodzień.
- Krzywłany 1/4 m. pod samym połud. [w tymże powiecie
- Kuryany 1. w. pod wsch. zim. [w tymże powie.
- Nowa Austerya około krok. 5000 pod samym połud.
- Nowodworcy 1. w. mied. półn. a wsch. let.

¹⁹ W opisie parafii podano 400 kroków.

- Ogrodniczki 1/2 śred. wsch. zim. [w powie. grodzień.
- Ogrodniczki 5/4 w. bardziej na północ jak na wsch. let. [w tymże
- Ogrodniczki 1/8 śred. zach. zim.
- Paceliszki średnie 1/2 w. połud. [w powie. grodzień.
- Pieczurki 1/4 w. wsch. zim. [w tymże pow.
- Pietraszy 1/4 w. półn. [w tymże pow.
- Pstrągownia 1/2 m. mied. połud. i zach. zim.
- Sielachowskie 3/4 średnie mied. zach. let. i półn.
- Skorupy około krok. 5000 mied. wsch. zim. i połud. [w pow. gro.
- 9 Słoboda 1/4 śred. połud.
- Sobolewo dwor i wieś 1. śred. wsch. zim. [w pow. grod.
- Solniki 1 w. pod samym połud. [w tymże powie.
- 9 Usowicze 3/4 sred. mied. zach. let. północ.
- Zaścianki 1/2 m. mied. let. wsch i zim. [w powie. grod.
- 20 Zawady 1/2 mier. bardziej na zach. let. jak na półn.

Dekanat Knyszyński

[z prawej strony szkicu u dołu wykaz sąsiednich kościołów i miast — por. opis parafii w punkcie 2 i 3]

- | | |
|--|--|
| <p>Bacieczki cerkiew 1/2 zach let.</p> <p>Choroszcz 1. w. mied. zach. zim. i let.</p> <p>Niewodnica 1 w. pod zach. zim.</p> <p>Supraśl 2. w. mied. wsch. let. zim.</p> <p>Wasilków 1. w. bar[dziej] na wsch. let. jak na pół.</p> <p>Zabłudów 2. w.</p> <p>Bielsk 5. w.</p> <p>Chemin au foret que Campagne 3 1/2</p> <p style="padding-left: 20px;">13 10 Gród Ziemi Bielskiej</p> <p style="padding-left: 20px;">13 8 +</p> <p style="padding-left: 20px;">4. 3 mało co więcej ²⁰</p> <p style="padding-left: 20px;">5. mało co więcej for chemin</p> | <p>Brańsk 8. w. mied. połud. i zach. zim.</p> <p>Goniądz. 7. w. mied. zach. let. a półn.</p> <p>Knyszyn 3. w. mied. wsch. let. a półn.</p> <p>Tykocin 3. w. pod zach. let.</p> |
|--|--|

²⁰ Cyfry w tym miejscu oznaczają ilość godzin jazdy porą zimową i letnią z Białegostoku do danej miejscowości, np. 13^h zimą, 8^h latem do Goniądza.

[druga wkładka wklejona między kartą 4 i 5 opisu parafii, zapisana dwustronnie i zawierająca dalszy wypis kartografa — por. opis parafii w punkcie 5]

/2/

Parafia Białystok

Województwo Podlaskie
Powiat Brański

Bagno przy wsi Bagnowce

— między Skorupami a bardziej Pieczurkami

Błoto pod ogrodami Słobodzкими z gór pobocznych formuje się na połud. szerok. i dług. małej.

Staw przy folwarku Sobolewo zwanym z krynic z puszczy wynikających formujący się, szczupły i mały.

— Białostocki dłuż. 12 sznur. i prętów 122²¹, między Nowem Miastem po prawej stronie, wzg. kościoła [między] wsch. zim. i połud.

— Komosa zwany, podobnej wyże²² albo szerszy, na wschód na tejże rzece około kr. 4000.

— Marczyszki zwany na rzece wypływającej od Starosielcow formujący się, wielkości miernej [między] zach. zim. i połud.

— Daniło mały, na wsch. let.

— przy tartaku formujący się z małej rzeczki od Krasnego Mcha z puszczy wypływający [między] półn. i wsch. let. 1 1/2^w.

Sadzawek 2 dość wielkich wzgl[ędem] kościoła białostockiego niedaleko od pałacu [między] południem a wsch. zim., jedna około kr. 80, druga po lewej stronie obok leży około kr. dwiestu.

— 2 przy austeryi Nowe zwanej, jedna po lewej stronie traktu warsz. druga po prawej, w bliskości od siebie leżących, wzgl[ędem] kość. pod samym południem.

— 2 w Zwierzyńcu, jedna przy prochowni około kroków 1800, druga około krok. 2000 na połud.

— 2 należą do probostwa, na wsch. let. około kro. 130, należąca do Altaryi kość. Ś. Rocha na zach. let.

— w Pstrągowni [między] połd. a zach. zim.

Kanał jeden w ogrodzie dolnym na połd., a ten się zwyczajnie rozdziela, już z sobą spływa.

²¹ Długość 12 sznurów i 122 pręty.

²² Podobnej wielkości jak Białostocki.

Mosty, jeden do pałacu idąc murowany, względem kośc. około kr. 100 z czym, drugi między sadzawkami także do pałacu idąc, trzeci po lewej stronie sadzawek na wsch. zim.

— za miastem murowany na trakt. warsz. przy zaczynaniu się stawu Białostockiego [między] wschod. let. a połud.

— na trakcie wasilkowskim razem grodzieńskim murowany przy bramie na północ.

— na trakt. warsz. — jako to: za austeryą Nowe zwaną, na otwartym polu i w lesie Solnickim na połud. więcej jak 4, z których w lesie 2 murowanych, a na trakcie wasilkowskim razem grodzień. znajdują się 3 za miastem.

— przy każdym młynie i przy końcu Grobli Wysockiej i Zawadzkiej.

Grobla znaczna, zaczynająca się niedaleko od lasu Marczykowego, ciągnie się do folwarku Wysokiego Stoku ku zach. zim.

R[zeczka] płynąca około Sobolewa po lewej stronie Dolid, po prawej Skorup, przez Białystok, oddziela Boiary po prawej stronie Białegostoczku, a tu się łączy z nią druga, płynąca od wsch. let. od traktu wasilkowskiego z pomiędzy gór. Trzecia łączy się mijając Białystoczek, która płynie z północy od Pietraszow. Razem [z]szedłszy się płyną do Komosichy²³ i formują staw, od stawu ta rzeczka płynie po lewej stronie Wysokiego Stoczka, tam łączy się strug mały wypływający z pomiędzy góry i na której kościółek Świąt. Rocha i druga płynąca od Starosielców pozgranicznej wioski, z której się formuje staw Marczyczki a złączywszy się zwraca się około Wysokiego Stoku ku północy i tam rozgranicza paraf. białostoc. z dobrani XX. bazylianów.

[tekst na odwrocie powyższej karty — por. opis parafii w punkcie 6]

Góry, jedna, na której kościółek Ś. Rocha na zach. let., druga, na której kaplica Ś. Maryi Magdaleny.

— nazwiskiem Łysa na północ.

— na której M[łyn] wietrzny.

Góry na północ przy trakcie wasilkowskim razem grodzieńskim.

Las na wsch. let. rozciąga się wzdłuż i wszerz na 4 mile, który nazywa się Puszcza Sobolewska. Na połud. Las Solnicki i Bór Marczyczki około morgów 20. Na zach. let. Bór Zawadzki wzdłuż i sz. około 1/2. Na północ zarosłe.

²³ Dziś rzeczka Pilnica.

Młynow 6 na stawach wyrażonych (mais faisant la deser Elang oú ne n'a pas) ²⁴.

Mł. wolow. ²⁵ na Nowolipie.

Mł. ²⁶ na wsch. zim. około 1400 k.

Tartak bardziej na północ jak na wsch. let 1/2 w.

Młyn zwany Jaroszczowka nal. do probost. białost.

²⁴ Uwaga kartografa w nawiasie, że w określeniu tych stawów w opisie młynów nie ma. ²⁵ Młyn wołowy. ²⁶ Młyn wietrzny – wiatrak.

[opis parafii chodorowskiej, k. 11—18]

[11]

PA[RA]FIA CHODOROWSKA

w Ekonomii JKMcI Grodzieńskiej

1—mo

Kościół parafialny w Chodorowie małej w wioseczce kościelnej z drzewa wybudowany, dawny, w województwie trockim, powiecie grodzieńskim, w dekanacie knyszyńskim usiedlony. Wioski, miejsca, dwory, miasteczka do tej parafii udzielnie należące podług porządku alfabetu opisują się:

Awuls²⁷ to jest: folwark do dubasiewskiego klucza należący, od kościoła kilka staj usiedlony.

Brukowo wioska do klucza JKMcI dubasiewskiego należąca, od kościoła o pół mili duże, gdzie kilka włók trzyma i sam mieszka szlachetny Imię Pan Paweł Raciborski.

Chodorowka²⁸ Poświętne, gdzie kościół stoi, mieszkają też sześciu ogrodników plebańskich, karczma do skarbu JKMcI odebrana, chociaż na gruncie funduszowym kościelnym. Szkoła parafialna dla dzieci przy kościele ze dworu JKMcI dubasiewskiego od lat dziesięciu wybudowana, o staj troje od kościoła zabudowania wszelkie plebańskie.

Chodorowka²⁹ wieś duża do tegoż klucza należąca na wschód słońca zimowego dążąc, od kościoła ćwierć mili dobre.

Chlewisk wioska od kościoła dążąc na zachód słońca o półtóry mile duże, do klucza JKMcI ostrowieckiego należy.

Cimowo wioska od kościoła pół mili duże na wschód słońca letniego osiedlona, do tegoż klucza należy.

Ciemne wioska na zachód słońca ku północy od kościoła więcej półtóry mili, do klucza ostrowieckiego należąca, nad błotami rzeki Bobry usiedlona, ma być przesiedlona do Domuradow.

Chmielowka wieś ku północy, od kościoła półtorej mili lub więcej, do klucza JKMcI grodzieńskiego należy.

[12] Czerwonka wieś klucza JKMcI połomińskiego, na wschód słońca od kościoła parafialnego więcej mili.

²⁷ Nazwa Awuls nie istnieje — dziś kolonia wsi Nowa Chodorówka.
świątne. ²⁹ Dziś Chodorówka Stara.

²⁸ Po-

- D e m b o w o**³⁰ za rzekami i między rzekami Netą, Bobrą i Brzozową³¹, wodami oblane, błotami niedostępne, zimą przez lody o półtóry mile, latem mil kilka i to czółnami dojeżdżać trzeba, mieszkają tam dwaj ziemianie, do klucza ostrowieckiego należący.
- D r y i a**³² wieś na południe od kościoła o pół mili, należy do klucza JKMc i kumialskiego.
- D u b a s i e w s z c z y z n a** dwór JKMc i kluczowy, na wschód słońca od kościoła o pół mili, ekonomowie zawsze a czasami i sami WW. dzierżawcy mieszkają.
- D o m u r a d y**³³ wieś, rudniki mieszkają, ku północy od kościoła mil blisko dwóch, do klucza JKMc i ostrowieckiego należą.
- G r o d z i s k** JKMc i dwór kluczowy, na północ mil blisko dwóch od kościoła.
- G r o d z i s k** wioska do tegoż dworu należąca, za dworem kilkanaście staj dalej od kościoła przesiedlona, także na północ.
- G u r b i c z e** wieś do leśnictwa JKMc i bobrzańskiego posługująca. Za rzeką Brzozową pod Dolistowem w Koronie to jest: w Podlasiu leżąca lubo do parafii chodorowskiej funduszem włączona, a że więcej mil trzech i za rzeką od kościoła chodorowskiego odległa, przyłączona do kościoła i parafii dolistowskiej.
- G ł e m b o c z y z n a**³⁴ wioska klucza ostrowieckiego, od kościoła ku zachodowi słońca zimowemu o wielką milę usiedlona przed lat kilkonastu.
- H o r o d n i a n k a** wieś ku północy od kościoła parafialnego więcej jak półtorej mili usiedlona, należy do klucza ostrowieckiego.
- H o ł a D o l i n a**³⁵ wioska klucza JKMc i połomińskiego, od kościoła parafialnego o milę odległa, położona na zimowy wschód.
- H r y m i a c z k i**³⁶ wioska kilka osady i karczma na gościńcu z Suchejewoli, o półtóry mili od kościoła odległa, należy do klucza JKMc i ostrowieckiego.
- J a g ł o w o** wieś około pięćdziesiąt ziemian zawierająca, między rzekami Netą, Bobrą, Brzozową osiadła, za błotami wodami wkoło niedostępna, [13] latem czółnami dojeżdżać trzeba, więcej mil trzy od kościoła parafialnego chodorowskiego, zimą, gdy lody staną, wielkie półtóry mili od kościoła parafialnego.
- J a w d y n s z c z y z n a**³⁷ lub jak inni zowią Laudynszczyzna wioska z kilku ziemianów, do klucza JKMc i ostrowieckiego należąca, na północ od kościoła usiedlona parafialnego o milę wielką.
- J a d e s z k i**³⁸ wieś leśnictwu JKMc i bobrzańskiemu do usług puszcзовych należąca, za rzeką Brzozową o mil blisko trzy dla złej przeprawy przez

30 Dębowo.

31 Rzeka Biebrza i Brzozówka.

32 Dryga.

33 Domuraty.

34 Głęboczyna.

35 Hołodolina.

36 Grymiaczki.

37 Laudańszczyzna.

38 Jedeszk.

rzekę, w Koronie, to jest: w Podlasiu odległa, do parafii i kościoła do-listowskiego bliskiego sobie należy z dawna, choć funduszem do kościoła chodorowskiego należała.

Jasienowa Kłoda³⁹ wioska do klucza janowskiego należąca, o mile od kościoła parafialnego chodorowskiego na wschód słońca zimowy leżąca.

Krzywa wioska klucza JKMcI dubasiewskiego, na północ od kościoła staj tylko kilka odległa.

Kopciówka wieś klucza JKMcI połomińskiego, na wschód letni od kościoła parafialnego mila drogi.

Krasna⁴⁰ wieś w tymże położeniu i w równej odległości od kościoła.

Kupowała⁴¹ folwarczek i kilku ogrodników przy nim, na wschód zimowy leży, mila drogi od kościoła parafialnego.

Kiersnowka wieś, dwór razem, na północ od kościoła parafialnego półtory mili. Ten folwark od ekonomii JKMcI janowskiego trzyma kiernozycki podstoli Łukowski i mieszka.

Kiezielewszczyzna⁴² wioska klucza JKMcI janowskiego, na wschód słońca zimowy od kościoła parafialnego o mile drogi osiedlona.

Leszniki⁴³ wielkie i Leszniki małe wsie ograniczne z sobą klucza JKMcI ostrowieckiego, od kościoła parafialnego na północ o mile dużą.

Nowestoiło⁴⁴ wieś klucza JKMcI janowskiego, na wschód zimowy, mila drogi od kościoła parafialnego chodorowskiego, bliżej janowsk.

[14] Nowakizielewszczyzna⁴⁵ wioska tamże blisko i do tegoż należy klucza.

Okop i Osieczczyzna⁴⁶ wieś klucza dubasiewskiego, na wschód słońca letniego o trzy ćwierci mili od kościoła parafialnego leżąca.

Ostrowek wieś i w bliskości dwór JKMcI kluczowy Ostrowek także nazwany, między zachodem i północą usiedlone o półtory mile duże od kościoła parafialnego chodorowskiego.

Olszanka Suchowolska⁴⁷ wieś klucza dubasiewskiego przy miasteczku i wsi Sucheywoli, na północ o mili pół od kościoła.

Olszanka na wschód słońca letniego wioska. Druga do klucza połomińskiego należąca, niedaleko od kościoła filialnego w Połominie, a parafialnego chodorowskiego o mile drogi.

Oboroszek⁴⁸ folwarczek ekonomiczny, na wschód słońca zimowy także mila od kościoła parafialnego, a bliżej filialnego a janowskiego. Posiada i mieszka Imć pan Czeszejko.

³⁹ Dziś wieś nie istnieje.

⁴⁰ Krasne.

⁴¹ Nazwa dziś nie istnieje.

⁴² Ki-

zielewszczyzna.

⁴³ Leśniki.

⁴⁴ Nowe Stojło.

⁴⁵ Nazwa dziś nie istnieje.

⁴⁶ Okopy.

⁴⁷ Dziś część Suchowoli.

⁴⁸ Nazwa dziś nie istnieje.

- Pienciowłoki**⁴⁹ wieś klucza grodziskiego, na wschód letni od kościoła wielkie półtorej mili.
- Ponurka**⁵⁰ dawniej był folwark dożywotnicki, teraz na tym uroczysku zabudowania dworu JKMcI klucza grodzisk. vide Grodzisk.
- Pokosna** wieś klucza połomińskiego służąca, między wschodem letnim i północo od kościoła parafialnego duża mila drogi.
- Pientak**⁵¹ wieś klucza połomińskiego, na wschód słońca letniego takż mila drogi od kościoła parafialnego chodorowskiego.
- Podciemne**⁵² wieś klucza ostowieckiego JKMcI, między zachodem i północą od kościoła parafialnego chodorowskiego więcej półtory mili drogi.
- Suchowola** wieś klucza dubasiewskiego na północ, od kościoła pół mili odległa, gdzie jest szkoła żydowska i niemało Żydów różnych mieszkających, miasteczkiem część jedną tej Suchejwoli nazywają.
- Suchagóra**⁵³ wieś klucza połomińskiego, na wschód słońca letniego i południem, o mile dużą od kościoła parafialnego chodorowskiego, blisko filialnego w Połominie.
- Suchadolina**⁵⁴ klucz dopiero Połomina JKMcI nazwany, przedtem był folwark kościołowi chodorowskiemu nadany, od królów nazwiska // nazy- [15] wano, tam jest kościół filialny do Chodorowki należny. Xiędza przy tym kościele dopiero zwierzchność ekonomiczna JKMcI opłaca i konserwuje, mila wielka od chodorowskiej plebanii.
- Starakizielewszczyzna**⁵⁵ wioska klucza połomińskiego niedaleko kościoła filialnego, na wschód słońca zimowego między południem mila odległości od kościoła parafialnego.
- Trzyrzecz**⁵⁶ folwark dziedziczny i wioska WWJchm. Panów Dzierżyńskich cześnikowiczów grodzien., na południe od kościoła ćwierć mili.
- Wolka** wieś klucza dubasiewskiego, między wschodem letnim i zimowym od kościoła mila pomierna.
- Zuchow**⁵⁷ folwark dziedziczny WW Ichm. Panów Rosochackich krajczych wołkowiskich, tuż pod kościołem parafialnym usiedlony i graniczący.
- Zgirszczyzna**⁵⁸ młyn tylko, na wschód słońca letniego o pół mili dobre od kościoła parafialnego chodorowskiego i tu się kończy parafia z dóbr JKMcI stołowych ekonomii grodzieńskiej złożona, oprócz Zuchowa i Trzyrzecza jako wyżej dziedzicznych folwarków.

⁴⁹ Pienciowłoki.

nie istnieje.

⁵⁰ Nazwa dziś nie istnieje.⁵³ Sucha Góra.⁵⁶ Trzyrzecze.⁵⁴ Suchodolina.⁵⁷ Zuchowo.⁵¹ Piątok.⁵⁸ Zgierszczyzna.⁵² Wieś dziś⁵⁵ Wioska dziś nie istnieje.

2—do

Od kościoła parafialnego kościoły sąsiedzkie są następujące:

Korycin kościół parafialny przy miasteczku JKMci ekonomicznym, od kościoła chodorowskiego mila wielka, na trakcie publicznym warszawskim na Tykocin idącym, w tymże województwie, powiecie i dekanacie, w ekonomii grodzień. na pobrzeziu granicy podlaskiej usiedlony.

Janów kościół parafialny JKMci ekonomiczn., także w tymże województwie, powiecie i dekanacie, o mile dużą drogi od Chodorowki, między wschodem zimowym i południem leży.

Trzeci we wsi Brzozowej w Podlasiu za rzeką Brzozową do kościoła kalinowskiego ⁵⁹ należący, filialny, w starostwie knyszyńskim, od Chodorowki pół mili drogi między południem i zachodem zimowym, za złą bardzo na tej rzece przeprawą.

[16] Czwarty kościół w Karpowiczach w dobrach niegdyś WW Jmci Panów Karpów, także w Podlasiu za tą i pod tą rzeką Brzozową, graniczącą Litwą od Korony, do tego nie zawsze przeprowić się można, na zachód słońca letniego od kościoła chodorowskiego pół mili.

Piąty w Sztabinie miasteczku kościół, w dobrach i do parafii Krasny Bór nazwanych, JW Chreptowicza podkanclerzego WXLitt. dziedzicznych i tegoż erekcyi, na północ od Chodorowki o mil dwie duże i za rzeką Bobrą stojący.

Szósty w Dombrowie ⁶⁰ miasteczku JKMci ekonomicznym kościół parafialny, między wschodem letnim i północo odległości o mil trzy.

Siódmy w Różanym Stoku Jmci XX. dominikanów kościół i obraz cudami słynący, także mil trzy od Chodorowki na trakcie grodzieńskim, na wschód słońca letniego.

Nota: w Połominie, jako wyżej opisano, kościół filialny chodorowski.

3—tio

Miasta znaczniejsze poblizsze są te:

Grodno od Chodorowki mil siedm na wschód słońca letni.

Białystok równej odległości na południe od Chodorowki, JO X Brannickiej kasztelanowej krakowskiej, na trakcie warszawskim i pocztowym.

Jasienówka miasteczko JW Jmci Pani Zaleskiej podkomorzyny nurskiej, od Chodorowki mil trzy na południe, w trakcie do Tykocina.

Goniądz miasteczko grodowe nad rzeką Bobrą, w ziemi bielskiej, najprościejszym traktem jadąc około mil czterech z Chodorowki, na zachód słońca zimowy stoi.

Knyszyn miasto starostwa knyszyńskiego, na południe mil cztery.

⁵⁹ Kalinówka Kościelna.

⁶⁰ Dąbrowa Białostocka.

4—to

Droga z Chodorowki do Grodna, gościniec prosty, wytknięty, należyście uregulowany.

Droga do Białegostoku różna, do Korycin miejscami błotnista, kamienista. Za Korycinem aż do Wasilkowa nieprostowana i nieregulowana mianowicie przez puszcę wielką z Woytachow.

Droga do Goniądza, przeprawy niedobre, przykre na rzece Brzozowej, za rzeką nieregularna, kamienista, górzysta, miejscami i piaszczysta.

Droga z Chodorowki do Jasienowki, Knyszyna, Tykocina różna, górzysta, kamienista, błotnista i nieregulowana.

5—to

Jeziór żadnych nie ma w tej parafii prócz rzek.

Rzeka Brzozowa ma młynów trzy, do Koronnych Panów należą i stoją [17] na brzegach Koronnych. Wpada do rzeki Bobry. Najwięcej niedostępnymi brzegami płynie.

Rzeka Bobra portowa do Gdańska, jeden ma przystępny grondzik w Litwie, parafii chodorowskiej, Dwugly nazwany, gdzie statki ładują i szpichrze stoją JKMcI portowe ekonomiczne.

Rzeczek w tej parafii małych kilka: przy Awulsie i Zuchowie, przy wsi Olszance, za Suchowolą, przy Zgierszczyźnie, za Horodnianką. Na tych wszystkich rzeczkach, ruczajach mosty są należyście porządne.

Błot znacznych nie ma, prócz nad rzekami, z których latem siano sprzątają, gdy suche lato.

Stawek plebanii chodorowskiej⁶¹ wraz za plebanią długości kroków sto pięćdziesiąt, szer. pięćdziesiąt.

Stawek Zuchowski WW Rosochackich szer. i dłuży.⁶² na południe przy gruntach plebańskich leżący, inne przy młynach niżej opisane.

6—to

Lasy żadne znaczne w tej parafii nie są, tylko gaiki z olszyny, brzeziny, leszczyny niewielkie, nazwisk znakomitych nie mają. Ciągną się w błotach i nad błotami mil koło dwóch wąsko nad rzeką Brzozową, na zachód słońca znamieniej. Jak się ogranicza ta parafia z tej strony na wschód słońca są puszcze, także i na południe przy granicach tej parafii, mianowicie JKMcI na mil kilkadziesiąt rozciągle. Cała zaś parafia w polach otwartych użytecznych.

⁶¹ Dziś na terenie wsi Poświętne.

⁶² Szerszy i dłuższy.

7—mo

Młynów pięć w tej parafii:

Młyn w Zgierszczyźnie na wschód słońca letniego o pół mili.

Młyn w Okopie o pół mile.

Młyn w Sucheywoli o pół mili także.

Młyn w Horodniance o półtorej mili.

Młyn przy dworze w Ostrowku.

Nota: Ruda w Domuradach Soszniki robią partykularną.

8—vo

Drogi partykularne i trakty publiczne przez tę i w tej parafii tak się opisują:

- [18] 1mo Droga do Korycina o mile odległego traktem jest i do Warszawy różna jest, miejscami regulowana, jednak błotnista, górzysta, kamienista, jazdy półtorej godziny.
2. Droga do Rozanegostoku przez Dubasiewszczyznę, Czerwonkę, Suchodolinę, tąż do Grodna z Chodorowki, regulowana, ale kamienista, jazdy godzin cztery.
3. Droga z Chodorowki do Goniądza latem przez błota na Karpowicze albo przez Brzozową wieś, gdzie nie masz żadnego mostu ani przewozu a stąd ciężki przejazd bywa, jazdy pół dnia. Z Goniądza trakt do Szczuczyna, Wizny etc.
4. Droga do Augustowa o mil siedm z Chodorowki na Suchowolę, Sztabin, z Augustowa trakt do Królewca, Gdańska, Elblonga w Prusy [...] jazdy dzień cały.
- Parafia Chodorowska jest na samej granicy podlaskiej, zagranicza na zachód i północ rzeki Brzozowa, Bobra między błotami około Dębowa, Jagłowa, rzeka Neta styka się i graniczy z temiż rzekami, z parafiami dolistowską, karpowicką i kościołem filialnym kalinowskim we wsi Brzozowej, a te są w Koronie do diecezji wileńskiej należące, także i z parafią krasnoborską przy rzece Bobrze graniczy.

Takowe opisanie parafii mojej chodorowskiej podpisem ręki mojej własnej stwierdzam

X. Jan Daniszewski Kard. Infl.

Dziekan Knysz. P. Chod. i Juchnowiecki mp

[wkładka wklejona przed opisem parafii chodorowskiej, zapisana dwustronnie, ze szkicem parafii na odwrocie]

Parafia Chodorowska

Województwo Trockie
Powiat Grodzieński

[zapis z lewej strony karty — por. opis parafii w punkcie 1]

- Błotami niedostępne, zimą przez lody o 1 1/2.
- Latem mil kilka i to czółnami, mieszkają tam dwa ziemianie⁶³.
- wioska

NB. article a Sucha dolina. Sucha dolina klucz dopiero Polonina, przed tym był folwark kościołowi chodorowskiemu nadany od królów nazwiska nazwano, tam jest kościół filialny do Chodorowki należny.

- Awuls folwark, staj kilka, klucz dubasiewsk[iego]
- Brukow 1/2^{d.}, do klucz dubasiewsk.
- Chodorówka Poświętne kościół i 6. i [karczma]⁶⁴ i o staj troje wszelkie zabudowania plebańskie, do klucz dubaszewsk.
- Chodorówka wieś 1/4^{d.} wsch. zim., wieś duża do klucz dubasiew.
- Chlewisk 1 1/2^{d.} zach., do klucz ostrowieck.
- Cimowo 1^{d.} wsch. let., klucz ostrow.
- Ciemne 1 1/2 więcej, zach. ku półn., nad błotami rz. Bobry usiedlona, ma być przesiedlona do Domuradow.
- Chmielowka 1 1/2 ku półn. lub więcej
- Czerwonka 1^{wie.}⁶⁵ wsch., do klucz połom.
- Dembowo zim. 1 1/2, let. kilka mil⁶⁶, do klucz ostr., za rzekami i między rzekami Netą, Bobrą i Brzozową, wodami oblane
- Druia 1/2 połud., do klucz kumials.
- Dubasiewszczyzna dwór 1/2 wsch., klucz
- Domurady 2. blisko⁶⁷, ku półn. do klucz ostrow.
- Grodzisk 2. blisko, półn., dwór
- Grodzisk, północ, wioska za dworem kilkanaście staj

⁶³ Zapis dotyczy miejscowości Dębowo.
ma. ⁶⁵ Więcej niż jedną milę.
1 1/2 mili drogą zimową, a letnią kilka mil.

⁶⁴ 6 ogrodników plebańskich i karczma.
⁶⁶ W odległości od kościoła chodorowskiego
⁶⁷ Prawie dwie mile.

- Gurbicze 3 w. więcej, do leśnictwa bobrzańs. Za rz. Brzozową pod Dolistowem w Podlasiu, za rz. przyłączona do parafii dolistow.
- Głęboczyna 1. w. zach. — do klucz ostrow.
- Horodniana 1 1/2 więcej ku półn., klucz ostr.
- Hoła Dolina 1. wsch. zim., klucz połom.
- Hrymiaczki 1 1/2, wioska kilka osady i [karczma] na gościniec ku Suchejwoli, k. ostr.
- Jagłowo 1 1/2 w. zim. 3 latem — Wieś około 50 ziemian czyli szlach., między rzekami Bobrą, Brzozową osiadła. Za błotami, wodami w koło niedostępna, latem czołnami więcej jak mil 3. Zimą gdy lody staną 1 1/2 w.
- Jawdynczyczyna v Laudynczyczyna 1 w. półn., do klucz ostr.
- Jadeszki 3. blisko — do leśnic. bobrzańs. Za rz. Brzozową o mil blisko 3. dla złej przeprawy przez rz. [w Podla.[siu] do paraf. dolist[owskiej].
- Jasienowa Kłoda 1. wsch. zim., do klucz Janowsk.
- Krzywa kilka staj półn., do klucz dobasiewsk.
- Kopciowska 1. wsch. let., do klucz połom.
- Krasna w tymże położeniu i równa odległości fais dire a quel klucz
- Kupowała 1. wsch. zim., folw. i lasek fais dire a quel klucz
- Kiersnowka 1 1/2 północ, klucz janow.
- Kizielewsczyczyna 1. wsch. zim., kl. janow.
- Leszniki W. i m.⁶⁸ 1 w. półn., ograniczne z sobą, do klucz ostrow.
- Nowestoiło 1. wsch. zim., do klucz janow. bliżej kośc. janowsk. jak chodorow.
- Nowa Kizielewsczyczyna wioska, tamże blisko i do tegoż należy klucza
- Okop i Osieczyczyna 3/4 wsch. let., wieś klucz dobasiewsk.
- Ostrowek 1 1/2 międ. zach. i półn., klucz, więcej w bliskości dwór kluczowy
- Olszanka Suchowolska 1/2 północ, do klucz dobrzańsk. Przy miasteczku i wsi Suchei Woli
- Olszanka 1. wsch. let., do klucz połom., niedaleko od kościoła filialn. w Połominie — c'est un marque que Połomin est 1.
- Oboroszki 1. wsch. zim., folwarczek, do klucz grodzisk.
- Pienciówłoki 1 1/2 wsch. let., do klucz grodzisk.
- Ponurka 1. d. międ. wsch. let. i półn. (dawniej był folwark) do klucz grodzisk.
- Pokosa 1. d. międ. wsch. let. i półn., klucz połom.
- Podciemne 1 1/2 więcej, międ. zach. i półn., kl. ostrow.
- Pientak 1. wsch. let., połom.
- Suchowola 1/2 półn., klucz dubasz., gdzie jest szkoła żydowska i kupa żydów (une partie de ce village est apellé [...])

⁶⁸ Leszniki Wielkie i Leszniki Małe.

- Sucha góra 1. ^{d.} międ. wsch. let. i połud., do klucza połomins., blisko filialnego w Połominie
- Sucha dolina 1. w.
- Stara Kiezielewszczyzna 1. międ. wsch. zim. i połud., do klucza połom., niedaleko kość. filialnego
- Trzyrzecz 1/4 połud. folwark dziedziczny i wioska
- Wolka 1. pomier. ⁶⁹ międ. wsch. let. i zim., klucz dubasiew.
- Zuchow folwark dziedzic. pod kościołem farnym ⁷⁰ usiedlony i graniczący [młyn] Zgirszczyzna 1/2 ^{d.} wsch. let.

[tekst po prawej stronie karty — por. opis parafii w punkcie 5 i 7]

Rz. Brzozowa ma młynów 3, do Korony należ. i stoją na brzegach Koronnych. Ta rz. wpada do rz. Bobry, najwięcej niedostępnymi bagnami płynie. Rz. Bobra portowa do Gdańska, jeden ma przystępny grondzik w Litwie, parafii chodor. Dwugły nazwany, gdzie statki ładują i szpichlerze stoją ekonomicznych. Rzekiek małych przy Awulsie, Zuchowie, przy wsi Olszance, za Suchowolą, przy Zgirszczyźnie, za Horodnianką, na tych wszystkich rzekach mosty są. Błot znacznych nie ma prócz nad rzekami, gdzie latem siano sprzątają, gdy suche lato.

Stawek pleb. chodorowskiej wraz za plebanią długość ⁷¹

Stawek Zuchowski na połud. przy grontach pleb., inne przy młynach:

w Zgirszczyźnie na wsch. let. 1/2

w Okopie 1/2

w Suchejewoli 1/2

w Horodnianie 1 1/2

przy dworze w Ostrowku

NB. Ruda w Domuradach Soszniki robią

[poniżej wykaz kościołów sąsiednich i miast — por. opis parafii w punkcie 2 i 3]

Korycin 1. w.

Janów 1. ^{d.} międ. wsch. zim. i połud.

Brzozowa 1/2 międ. połud. i zach. zim.

⁶⁹ Pomierna oznacza milę mierną, czyli średnią.
⁷¹ Zapis niedokończony, por. opis parafii w punkcie 5.

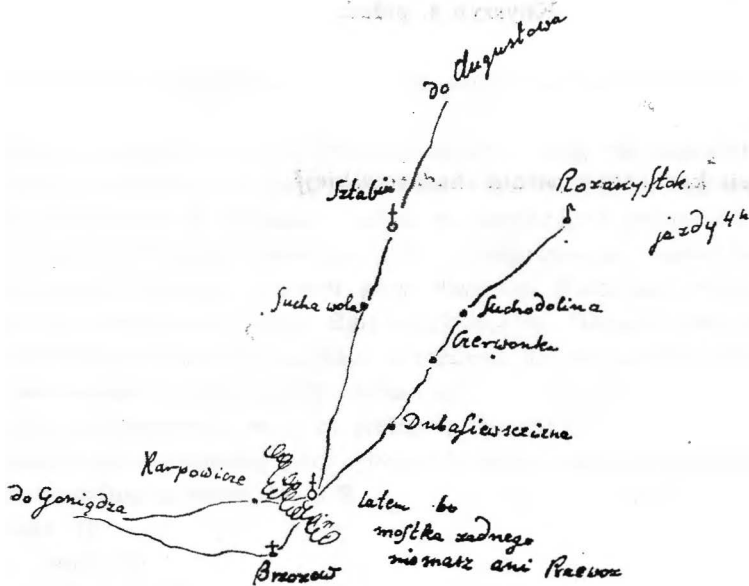
⁷⁰ Kościół parafialnych chodorowski, obecnie Poświętne.

	Karpowicze 1/2 zach. let.
do paraf.	Sztabin 2. ^{d.} półn.
Krasny Bór	Dombrowa 3. międ. wsch. let. i półn.
XX. domin.	Rozanystok 3. wsch. let.
	Połomin
	Grodno 7. wsch. let.
	Białystok 7. połud.
	Jasienowka 3. połud.
	Goniądz 4. zach. zim.
	Knyszyn 4. połud.

[na odwrocie karty szkic parafii chodorowskiej]

Parafia Chodorowska

Województwo Trockie
Powiat Grodzieński



cest tout pource qui
regarde la Chimin

[opis parafii choroskiej, k. 19—22]

[19]

PARAFIA CHOROSKA

lmo

Kościół parafialny w miasteczku Choroszczy położony, w powiecie grodzieńskim, dekanacie knyszyńskim. Wioski i miejsca do tej parafii należące są w tymże powiecie według porządku alfabety jak tu po sobie idą:

Barszczewo JO Pani Branickiej kasztelan. krakowskiej, między wschodem letnim i południem pół mili małe.

Baciuty dwór i wieś XX. bazylianów supraślskich, między wschodem zimowym i zachodem mila wielka jedna.

Borki folwark Panien Miłosiernych Białostockich, na północ pół mili małe.

Choroszcz JO Xżny Branickiej, między wschodem letnim i zachodem, idąc od kościoła parafialnego do pałacu w lewej ręce zostaje się folwark tejże JO Pani. Cała tedy odległość tego miejsca od kościoła być może kroków tysiąc z górą. Od tegoż kościoła do folwarku XX. dominikanów na zachód zimowy leżącego kroków pięćset, z folwarku do prezbitera choroskiego kroków sto. Cerkiew tegoż od kościoła o kroków dziewięćdziesiąt.

Dzikie JO Pani Branickiej, na zachodzie letnim pół mili małe.

Fasty z cerkwią XX. bazylianów, na północ pół mili wielkie.

Krupniki XX. bazylianów, na wschód letni pół mili małe.

Kościuki tychże samych XX., między południem a północą pół mili wielkie.

Łyski tychże, na wschód letni pół mili małe.

Nowosiołki JO Pani, na północ ćwierć mili małe.

Neroniki⁷² XX. dominikanów, na północ pół mili małe.

Ogrodniki⁷³ tychże, między wschodem letnim i południem pół mili małe.

Porosły XX. bazylianów, na północ pół mili wielkie.

Rogowo JO Pani, na zachodzie zimowym mila mała.

Rogówek wieś szlachecka, na zachodzie zimowym pół mili małe.

Ruszczany JO Pani, między południem i zachodem ćwierć mili małe.

[20] Sobarnik⁷⁴ tejże Pani, na zachód letni pół mili wielkie.

⁷² Jeroniki.

⁷³ Ogrodniki. Barszczewskie.

⁷⁴ Wieś dziś nie istnieje.

Sienkiewiczze XX. dominikanów, na wschód letni pół mili małe.
 Seszkowizna⁷⁵ folwark XX. bazylianów, między południem a zachodem zimowym ćwierć mili małe.
 Topielec⁷⁶ z cerkwią, tychże, na południu mila wielka.
 Zawady tychże, na południu mila wielka.
 Zacierlany⁷⁷ tychże, na południu pół mili wielkie.
 Zastawie JO Pani, na wschód zimowy od kościoła kroków więcej ty-
 siąca być może.
 Zołtki tejże Pani, na zachód zimowy ćwierć mili wielkie.

2 do

Od kościoła parafialnego, kościoły w okolicy sąsiedzkie są następujące:
 Białystok kościół parafialny w tymże powiecie, a dekanacie wileńskim⁷⁸, w dobrach JO Xżny, na wschód zimowy mila wielka.
 Dobrzyniew⁷⁹ kościół parafialny w dobrach JW Małachowskiego, za rzeką Supraslem, leży na północ mila wielka.
 Niewodnica kościół parafialny w dobrach szlacheckich, leży na południu pół mili wielkie.
 Tykocin kościół parafialny XX. misjonarzów w dobrach JO Xiężny, za rzeką Narwą, leży na zachód letni mil dwie wielkich.
 Waniewo kościół parafialny w dobrach Panów Orsetow, za rzeką Narwą, należące do diecezji łuckiej, leży na zachód zimowy mil dwie wielkich.

3 tio

Miasta znaczniejsze około tego kościoła choroskiego są:
 Białystok na wschód zimowy mila wielka.
 Tykocin miasto sądowe za rzeką Narwą, leży między wschodem letnim i zachodem. Mil dwie wielkich.

4 to

[21]

Droga z Choroszcy do Suraza z ulicy miejskiej Piaskowej w lewo do Czaplina, w prawo zaś do Kościukow i Waniewa. Kamienista i wąska.
 Droga z Choroszcy do Białegostoku górzysta i piaszczysta.
 Droga z Choroszcy do Tykocina. Przed przewozem rzeką Narwą dwie są groble z mostkiem.

⁷⁵ Szyzskowizna. ⁷⁶ Topilec. ⁷⁷ Zaczerlany. ⁷⁸ Powinno być: dekanacie knyszyńskim, diecezji wileńskiej. ⁷⁹ Dobrzyniewo Kościelne.

Droga do Wasilkowa miejscami błotnista i piaszczysta.

Droga z Choroszczy do Knyszyna na Fasty. Na błotach i rzece Suprasli po części mosty, po części groble.

5 to

Staw od kościoła o ćwierć mili małe, JO Pani, na ruczaju od wioski Sienkiewiczze ciągnącym.

Stawek tejże JO Pani w Choroszczy, od kościoła o kroków siedmdziesiąt na tejże wodzie usytuowany.

6 to

Lasu nie ma parafia choroska krom zarośków.

7 mo

Młynów sześć: choroskich dwa, trzeci w Sobarniku na rzece Suprasli, czwarty XX. bazylianów w Krupnikach, piąty tychże XX. w Sienkiewiczach, szósty w Zacierlanach tychże Xięży.

8 vo

Drogi partykularne w tej parafii i trakty publiczne podług miary mil tak się opisują:

[22] 1 mo Droga do Kniszyna razem trakt publiczny zimowy kniszyński, począwszy od kościoła parafialnego choroskiego na zachód letni polem otwartym do wioski zwanej Dzikie, do dworu choroskiego należącej, przez rzekę Suprasl i błota prosto do Starego Dobrzyniewa, stamtąd do wioski Krynicy i bitego gościńca do Kniszyna. Co się tycze wioski nazwanej Dzikie, tu się kończy parafia choroska.

2 do Droga zaś letnia i trakt publiczny z Choroszczy do Kniszyna na groblę dobrzyniewską, przy której grobli kończy się granica parafii choroskiej.

Parafia choroska ma w sobie granice od południa i zachodu zimowego Koronne, de cetero łączy się z Litwą.

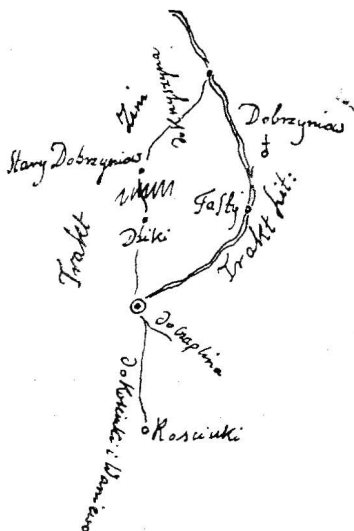
Takowe opisanie parafii mojej podpisem ręki własnej stwierdzam.

X. Tomasz Karłowicz
Przeor Chor. JK mp.

[wkładka wklejona przed opisem parafii choroskiej zawierająca szkic parafii i zapis kartografa]

Parafia Choroszów
Miasteczko

Powiat Grodzieński



[tekst obok szkicu z lewej strony u góry — por. opis parafii w punkcie 5 i 8]

Parafia ma w sobie granice od połud. i zach. zim. Koronne, de cetero łączy się z Litwą.

Staw od kośc. 1/4^m. P.Krak.⁸⁰, na ruczaju od wioski Sienkiewiczze ciągnącym.

Stawek tejże Jmci w Choroszcy od kośc. 70.⁸¹ na tejże wodzie sytuowany. Lasu nie ma paraf. krom zaroślow.

[poniżej do dołu karty wykaz miejscowości z określeniem ich położenia — por. opis parafii w punkcie 1]

- Barszczewo 1/2^m. międ.[zy] wsch. let. i połud.
- Baciuty 1^w. międ. wsch. zim. i zach., XX. bazylianow supraslskich (dwór i wieś).

⁸⁰ Pani Krakowskiej — Izabeli z Poniatowskich Branickiej.

⁸¹ 70 kroków.

- Borki 1/2 m. półn., PP. Miłosiernych Białostockich folwark
- Choroszcz 1000 kro. od kościoła międ. wsch. let. i zach., jadąc od pałacu w lewej ręce zostaje się folwark JOX Krakowsk. od kościoła. Od kościoła do folw. XX. dom. na zach. zim. 500 kr. Z folwarku do prezbitera choroskiego kr. 100. Cerkiew tegoż od kościoła 90.
- Dzikie 1/2 m. zach. let.
- Fasty 1/2 w. półn., XX. bazylianów
- Krupniki 1/2 m. wsch. let., XX. bazylianów
- Kościuki 1/2 w. międ. połud. i półn., tychże
- Łyski 1/2 wsch. let., tychże
- Nowosiołki 1/4 m. półn.
- Neroniki 1/2 m. półn., XX. dominikanów
- Ogrodniki 1/2 m. międ. wsch. let. i połud., tychże domin.
- Porosły 1/2 w. półn., XX. bazylianów
- Rogowo 1 m. zach. zim.
- Rogówek 1/2 m. zach. zim. [w Podl. seconde [...]]
- Ruszczany 1/4 m. międ. połud. i zach.
- Sobarnik 1/2 w. zach. let.
- Sienkiewiczze 1/2 m. wsch. let., XX. dominik.
- Szeszkowizna 1/4 m. międ. połud. i zach. zim., XX. bazyl. folwark
- Topielec 1 w. połud., tychże
- Zawady 1 w. połud., tychże
- Zacierlany 1/2 w. połud., tychże
- Zastawie 1000 więc., na wsch. zim
- Zołtki 1/4 w. zach. zim.

Dekanat Knyszyński

[po prawej stronie karty u dołu wykaz młynów, kościołów sąsiednich i miast

— por. opis parafii w punkcie 7, 2 i 3]

[młyny:] Choroskich

w Sobarniku na rz. Suprasli

XX. bazyl. w Krupnikach

XX. bazyl. w Sienkiewiczach

w Zacierlanach XX. bazyl.

Białystok 1. w. wsch. zim.

Dobrzyniew 1. w. półn.

Niewodnica 1/2 w. połud.

miasto sądowe Tykocin 2. w. zach. zim.

Luck. Dyecesy ⁸² Waniewo 2. w. zach. zim.

⁸² W diecezji łuckiej.

[opis parafii janowskiej, k. 23—29]

PARAFIA JANOWSKA

[23]

1 mo

Kościół parafialny w miasteczku Janowie, w powiecie grodzieńskim, w dekanacie knyszyńskim. Cała parafia w dobrach ekonomicznych JKMci. Wioski jako się znajdują przez alfabet ułożone:

Budno wioska niedawno osiadła między wschodem letnim i północą zimową, względem kościoła parafialnego pół mili wielkie.

Frąckowa buda⁸³ pod samym zachodem letnim pół mili wielkie od kościoła parafialnego.

Janów miasteczko, w którym kościół parafialny, w dobrach stołowych ekonomicznych sytuowany. X. przy tym kościele ze skarbu pensjowany JKMci.

Janów dwór za miasteczkiem o kroków dziesięć.

Jasienowa dolina⁸⁴ na zachodzie letnim pół ćwierci mili.

Kolno⁸⁵ wieś nowokultarnia⁸⁶ na wschodzie letnim pół mili wielkie.

Kuplisk dwór ekonomiczny i wieś tegoż nazwiska, między wschodem letnim i północą zimową pół mili niewielkiej.

Marchalewka⁸⁷ na wschodzie letnim pół mili niewielkiej.

Przystawka na południe pół mili niewielkiej.

Skidlewo na zachodzie letnim pół mili wielkiej.

Sitawka między południem a wschodem zimowym pół mili średniej.

Teolin na południe pół mili wielkiej.

Trochimowka na północ letnią ćwierć mili wielkiej.

2 do

Od tego kościoła parafialnego kościoły w okolicy sąsiedzkie są następujące: [24]

⁸³ Frąckowa Buda. ⁸⁴ Jasienowa Dolina. ⁸⁵ Nowokolno.

⁸⁶ Nazwa wsi „nowokultarnia”, lub dalej w tekście „nowokulturna” oznacza wsie nowe powstałe na terenie wyrębu puszczy w ekonomii grodzieńskiej w latach osiemnastych XVIII w. Odpowiednikiem tej nazwy w wyciągach kartografa, robionych z opisu parafii, jest „nowa kultura” lub „nowa kolonia”. Spis wsi nowokulturnych z terenu ekonomii grodzieńskiej znajduje się w AGAD Archiwum Kameralne, sygn. 450 (mikrofilm w AP w Białymstoku, nr 17349, pn. *Inwentarz wsiów Nowokulturnych po nad Puszczą Kwatery J.K.Mci Nowodworskiej w czasie dzierżawy ekonomii J.W.P. Rzewuskiego Marszał. Nadworn. Koronnego osiedlonych Roku 1782 dnia 1. Julu sporządzony.*

⁸⁷ Marchelówka.

Chodorowka kościół parafialny w tymże powiecie i dekanacie w dobrach ekonomicznych, na zachód letni półtorej mili niewielkie.

Korycin kościół parafialny w tymże powiecie i dekanacie, na zachód zimowy mila wielka.

Nowinka kościół filialny kościoła chodorowskiego, na północ zimowy mila wielka.

Sokołka kościół parafialny w tymże powiecie, w dekanacie grodzieńskim.

Sokolany kościół parafialny w tymże powiecie, w dekanacie grodzieńskim, mil dwie wielkich na wschodzie letnim.

3 tio

Miasta znaczniejsze około tego kościoła janowskiego są:

Grodno miasto sejmowe litewskie, między wschodem letnim i północą zimową mil siedm pomiernych.

Białystok JO Krakowski^{iej}, leży o mil sześć wielkich na południe.

4 to

Droga do Grodna z Janowa prosta, wytykana, od kamieni uprzątniona, mostki i grobla zreperowane, mila jedna górzysta, a druga piaszczysta. Przewóz w samym Grodnie idzie na wschód letni. Z Janowa do Grodna za godzin dziewięć letnią porą z popasem, a zimową za godzin sześć zjechać.

Droga z Janowa do Białegostoku częścią borami, częścią polami. Borami korzenista, a polami piaszczysta, jazdy godzin dziesięć latem z popasem, zimą zaś siedm.

5 to

Jezior i rzek wielkich nie ma parafia janowska prócz małych rzeczek.

Rzeczka mała nazwiskiem Kumiała zaczyna się w puszczy królewskiej, na wschodzie zimowym względem kościoła janowskiego.

[25] Rzeczka mała nazwiskiem Wasilówka⁸⁸ także bierze swój początek w Puszczy JKMc, płynie od wschodu letniego polem około wsi Kupliśka i dworu Kupliśka i wsi Marchelowki, płynie częścią błotem, łąkami i łączy się z Kumiałą rzeczką przed wsią Sitawką, na której staw i młyn Sitawski. Taż sama płynie do miasteczka Janowa, na której staw i młyn w Janowie. Ta rzeczka dzieli miasteczko od dworu i płynie na zachód letni do wsi Jasienowejdoliny, gdzie staw i młyn. Dalej w parafią korycińską do wsi Romaszkowki, gdzie staw i młyn na tej rzeczce.

⁸⁸ Wasilówka vel Kamienica.

6 to

L a s u parafia janowska nie ma prócz zarośków.

7 mo

Mł y n ó w trzy w tej parafii: przy wsi Sitawskiej nad rzeczką Wasilówką, drugi w Janowie, trzeci przy wsi Jasinodolinej⁸⁹.

8 vo

Drogi partykularne w tej parafii i trakty publiczne według miary mil tak się opisują:

D r o g a: z Janowa do Chodorowki kościoła parafialnego idzie na zachód otwartym polem, przed wsią Trochimówką grobla w polu, bród przy wsi, która jest końcem parafii janowskiej, dalej w parafii chodorowskiej przed wsią Kozielszczyzną, Kizielewszczyzną strumyk płynie od północy, na którym bród, bierze początek w parafii chodorowskiej z krynic w czystych polach. Drugi bród // o kilkaset kroków na rzeczce Kupowałej⁹⁰ wypły- [26] wającej z bagna Dachow. Obydwa te strumyki łączą się z sobą przy wsi Trochimowce i wpływają do stawku Jasienowejdoliny, o którym już namieniono.

2. D r o g a z Janowa do miasteczka Korycina, gdzie jest kościół parafialny graniczący, razem i trakt publiczny warszawski, idzie na zachód zimowy. O kilkaset kroków za Janowem most i rzeczka za pagórkami, tymże traktem po prawej stronie widać o kilkaset kroków wioskę Jasienowadolina. Staw i młyn tamże, która wioska jest granicą parafii janowskiej. Dalej trochę podjechawszy widać w prawej stronie Jmci Pana Baloszewicza⁹¹, przejechawszy pagórków trzy i groblą drzewem wytkniętą wieś Romaszówka, na trakcie staw i młyn na rzeczce tejże, która płynie z Janowa, i tu się poczyna parafia korycińska. Tymże warszawskim traktem i do miasta Knyszyna, od którego dekanat ma nazwisko swoje, odległy jest od kościoła janowskiego mil cztery wielkie, leży na zachodzie zimowym, droga dobra uplantowana.

3. D r o g a z Janowa do Sokolan, gdzie jest kościół parafialny graniczący razem i trakt warszawski publiczny, idzie polem otwartym na wschód letni aż do puszczy królewskiej i strzelców przy samej puszczy dwóch zabudowawszy się. W samym początku puszczy z góry, w dole z grobli w prawą na wschód zimowy idzie droga do Sokółki puszcza mil dwie

⁸⁹ Chodzi o wieś Jasionowa Dolina.

⁹⁰ Kupowała vel Kamionka.

⁹¹ Winno być Bartoszewicza.

- [27] Kościół Sokolany z traktu warszawskiego o ćwierć mili widać w prawej stronie. Tymże idąc gościńcem warszawskim z Janowa do Grodna, w prawej stronie od Janowa o pół mili niedaleko od gościńca widać dwór nowy teraz wybudowany z plantą i ma // inne zabudowania nazwiskiem Nowy Kuplisk⁹². Przed puszcą na tym trakcie most nad rzeczką Wasilówką, przed mostem idzie droga kręta w lewą stronę do wioski Nowego Kolna, nowokultarnej, do której przez rzekę Wasilówkę bywa czasem przeprawa nie bardzo dobra.
4. Droga z Janowa do wsi Przystawki razem i trakt białostocki idzie otwartym polem na południe, od kościoła o kroków pięćset dziewięćdziesiąt. Dwór janowski w lewej stronie na południe, też przed dworem most przez rzeczkę i młyn przy nim, o kroków kilkaset za dworem z gościńca białostockiego kręto w lewą stronę na wschód zimowy idzie droga do karczmy i młyna Sitawki, przez mostek i małą rzeczkę, którą zowią Pryską⁹³, bierze swój początek około wsi Teolina z krynic w polach, idzie około wsi Przystawki i wsi Sitawki, wpada nareszcie do stawu Janowskiego. Od karczmy Sitawki idzie droga na południe do wsi tegoż nazwiska Sitawki razem i do wsi Teolina, gdzie koniec parafii janowskiej. Z tej wsi przez pagórek idzie droga na południe do wsi Białousow, która jest parafii korycieńskiej. Druga droga z Teolina idzie kręto na wschód zimowy do wsi Ostryńki pod samą puszcą, nowokultarnej, także i ta wioska należy do parafii korycieńskiej. Taż droga służy i do strzelców przy puszczy osadzonych. Od karczmy wspomnianej Sitawskiej droga idzie kręto w lewą stronę na wschód zimowy przez pagórek i brodek w krzakach do wioski nowokultarnej nazwanej Rudawka, która leży pod samą puszcą i należy do parafii korycieńskiej, od Janowa pół mili wielkie.
- [28] 5. Droga z Janowa do dworu i wsi Kupliska idzie polem otwartym na wschód letni, przez mostek i groble w polu, taż droga idzie i do wioski Budno, która jest końcem parafii janowskiej. Od kupliskiego dworu idzie droga w lewą stronę kręto wytykanym traktem do Połomiry⁹⁴ dworu czyli klucza królewskiego. Z tego traktu widać po prawej stronie o kilkaset kroków dworek i wioska Jmci Pana Kłosowskiego, nazwiskiem Gabrylewszczyna, tuż o kilkadziesiąt kroków dworek Jmci Pana Czeszejki należący do parafii chodorowskiej. Obydwa te dworki za przywilejem królewskim dożywocie trzymają.
6. Droga z Janowa do wsi Frąckowejbudy razem i do Skidlewa idzie na zachód letni polem otwartym przez bród na rzeczce nazwanej Kupowała, nad stawkiem Jasienowejdoliny po lewej stronie parowarni, koło

⁹² Dziś Majewo.⁹³ Dziś Kumiątka.⁹⁴ Winno być Połominy.

gaiku w polu tej wsi, końcem parafii jańowskiej. Od nich zaś droga do bliskich wiosek Wyłudek i Wyłudkow należących do parafii korycieńskiej.

Cała parafia jańska w polu leży otwartym, na wschodzie letnim względem kościoła jańskiego, od puszczy królewskiej mila, na wschodzie letnim i zimowym leżącej. Z dóbr cała składa się JKMcI ekonomicznych, w powiecie grodzieńskim, żadnych granic // nie mająca. [29]
Takowe opisanie parafii mojej jańskiej podpisem ręki mej własnej stwierdzam.

X. Andrzej Polakowski
Curatii E.J. mp.

[tekst z prawej strony szkicu — por. opis parafii w punkcie 5 oraz 8, droga nr 3]

Rzeka mała Kumiała zaczyna się w puszczy królewskiej.

Rz. mała Wasilowka także bierze początek w tejże puszczy, płynie od wsch. let. polem około wsi Kupliska i dworu Kupliska i wsi Marchelowki, płynie częścią błotem, łąkami i łączy się z Kumiałą — rzeką pod ws. Sitawką, na której staw i meł sitawski.

Ta sama płynie do miasteczka Janowa, na której staw i meł w Janowie. Ta rzeczka dzieli miasteczko od dworu i płynie na zachód let. do wsi Jasienowej doliny, gdzie staw i mł., dalej do wsi Romaszkówki, gdzie staw i mł. Od kupliskiego dworu idzie droga w lewą, kręto wytykanym traktem do Polominy, z tego traktu widać po prawej stronie o kilkaset kr. dworek i wioskę Gabryelewsczyczna, tuż o kilkadziesiąt kr. dworek JP Cieszeyki nal. do paraf. chodorowsk.

Puszczy królewska i strzele[cka] w samym początku puszczy z góry, w dole z grobli w prawą idzie droga do Sokołki. Kościół Sokolany z traktu warsz. o 1/4 widać w prawą. Tymże idąc gościńcem warsz. z Janowa do Grodna w prawej stronie od Janowa o 1/2 niedaleko od gościńca widać dwór nowy budowany i inne zabudowania nazwisk Nowy Kuplisk. Przed puszczą na tymże trakcie most na rz. Wasilowka, przed mostem idzie droga kręta w lewą stronę do wioski Nowego Kolna, do którego przez rzeczkę Wasilówkę czasem zła [przeprawą].

[poniżej szkicu, do dołu karty wykaz miejscowości z podaniem ich położenia — por. opis parafii w punkcie 1]

- Budno wioska 1/2 w. międ. wsch. let. i pół.
- Frąckowa buda 1/2 w. pod zach. let.
- Janow dobra stołowe ekonomicznych
- Janow dwór kro. 10
- Jasienowa dolina 1/8 zach. let.
- Kolno 1/2 w. wsch. let. Nazwa Kolonia⁹⁵
- Kuplisk 1/2 m. międ. wsch. let. i pół.
- Marchalewka 1/2 m. wsch. let.
- Przystawka 1/2 m. połud.
- Skidlewo 1/2 m. zach. let.

⁹⁵ Nazwa kolonia oznacza wieś nowokulturną, zob. przypis 86.

- Sitawka 1/2 szred. międ. połud. a wsch. zim.
- Teolin 1/2 w. połud.
- Trochimowka 1/4 w. półn. let.

Dekanat Knyszyński

[po prawej stronie karty, u dołu wykaz młynów, kościołów sąsiednich oraz miast — por. opis parafii w punkcie 7, 2 i 3]

[młyny]: przy wsi Sitawskiej nad rz. Wasilówką
w Janowie
przy Jasienodolinej⁹⁶

- Chodorowka 1 1/2 w. zach. let.
- Korycin 1. w. zach. zim.
- Nowinka 1. w. półn. zim.
- Sokołka
- Sokolany 2. w. wsch. let.
- 6. zim. Grodno 7. pomier. międ. wsch. let. i półn. zim.
- 7. zim. Białystok 6. w. połud.

⁹⁶ Młyn przy wsi Jasionowa Dolina.

[opis parafii juchnowieckiej, k. 31—34]

PARAFIA JUCHNOWIECKA

[31]

1 mo

Kościół parafialny niedawno zmurowany we wsi Juchnowcu⁹⁷, w województwie podlaskim, ziemi bielskiej, w powiecie brańskim, dekanacie knyszynskim, w którym Obraz Najświętszej Panny z dawną łaskami synący. Wioski, dwory, uroczyska do tej parafii należące porządkiem alfabetu opisują się:

Bronczany wieś dziedziczna WW Jmci Panów Orsetów, od kościoła na zachód słońca pół mile.

Ciekuny⁹⁸ na południe od kościoła pół mile.

Góra Juchnowiecka⁹⁹ folwark dziedziczny WW Jmci P. Bartochowskich, podstolich ziemi bielskiej, od kościoła na południe o staj kilka odległy.

Juchnowiec¹⁰⁰ wieś WW Jmci Panów Orsettych, od kościoła na południe o pół ćwierci mili usiedlona.

Juchnowszczyzna WW Jmci Panów Lewickich, cześnikowiczów ziemi bielskiej, od kościoła na wschód słońca tejże odległości.

Kozany¹⁰¹ wieś, folwark różnych, między wschodem słońca zimowym i południem od kościoła mila wielka. Jedna część W Jmci P. Bartochowskiego. Druga W Jmci P. Niewiadomskich stolnikowiczów. Trzecia W Jmci Panów Lenskich¹⁰², sędziów grodzkich brańskich.

Nota: Cerkiew uniacka w tej wsi Kozanach, jest i kapłan obrządku ruskiego przy niej, gdyż Rusi unitów w Złotnikach i Kozanach nie mało mieszka i około znajdują się.

Kojrany¹⁰³ W Jmci Jana Sarnackiego chor. mozyrskiego, na zachód słońca od kościoła pół ćwierci mili.

Lubeyki¹⁰⁴ W Jmci Panów Orsettów, na zachód słońca zimowy od kościoła pół mili.

Niewodnica¹⁰⁵ dobra dziedziczne W Jmci Pana Kruszewskiego starosty [32] wasilkowskiego, na wschód słońca letni od kościoła pół mili.

Niewodnica Lewickie¹⁰⁶ WW Jmci Panów Orsettów, między północą i letnim wschodem słońca od kościoła pół mili.

⁹⁷ Juchnowiec Kościelny. ⁹⁸ Osada nie istnieje, dziś nazwa oznacza pole wsi Juchnowiec Dolny. ⁹⁹ Juchnowiec Góra PGR. ¹⁰⁰ Dziś Juchnowiec Dolny. ¹⁰¹ Kozany. ¹⁰² Winno być Lewickich. ¹⁰³ Kojrany. ¹⁰⁴ Lubeyki. ¹⁰⁵ Niewodnica Nargilewska. ¹⁰⁶ Lewickie.

Ogrodniki¹⁰⁷ W Jmci Pana Bartochowskiego podstolego ziemi bielskiej, na wschód słońca zimowy od kościoła staj kilka.

Rumeyki¹⁰⁸ folwark W Jmci Pana Sarnackiego chorążego powiatu mozyrskiego, na wschód letni od kościoła o staj kilka.

Wolka na południe od kościoła pół ćwierci mili, częścią WJP Bartochowskiego, częścią W Jmci Panów Orsettów.

Złotniki wieś i folwark WW Jmci Panów Lewickich cześnikowiczów ziemi bielskiej, na południe od kościoła mila.

Woroszyłowszczyzna¹⁰⁹ folwarczek do kościoła juchnowieckiego należący, od Białegostoku pół mili, w łąki i w las na opał obfity. Gruntu zaś na włók trzy mający.

2 do

● d kościoła parafialnego kościoły w okolicy sąsiedzkie są następujące:

Zabłudów kościół parafialny w powiecie grodzieńskim, w dekanacie knyszyńskim, w dobrach JJO Xiążąt Radziwiłłów, na wschód słońca letni od kościoła juchnowieckiego mil dwie.

Niewodnica kościół parafialny w tymże województwie, ziemi, powiecie, dekanacie, mila od kościoła juchnow. na zachód słońca.

Turośń¹¹⁰ kościół parafialny w województwie podlaskim, ziemi bielskiej, dekanacie knyszyńskim, w dobrach W Zaleskiego starosty boreckiego, nowy murowany, odległości pół mili na wschód letni.

Białystok kościół parafialny między wschodem letnim i północą, od kościoła juchnowieckiego półtorej mili drogi.

3 tio

[33] Miasta znaczniejsze koło kościoła juchn. są te:

Białystok z Juchnowca droga dobra.

Zabłudów droga miejscami piaszczysta i błotnista.

Bielsk mil cztery, diecezji łuckiej, różna droga, na trakcie pocztowym warszawskim leży.

Suraz w diecezji łuckiej, mil dwie drogi z Juchnowca, dobrej i piaszczystej miejscami.

4 to

Opisanie dróg od tych miast znaczniejszych wyżej pod No 3.

107 Ogrodniczki.

108 Rumiejki.

109 Dziś Księżyno, koło Białegostoku.

110 Turośń Kościelna.

5 to

Jezior w parafii juchnowieckiej żadnych nie masz. Błota są, spławy w każdą stronę, gdyż niskie są circum circa grunta, mostki na rzeczkach partykularnych są wszędzie.

Rzeka spławna do Gdańska płynąca Narew nazwana wraz za Kożanami płynie i granicą jest oraz diecezji wileńsk. z łucką.

6 to

Las ów bardzo mało w tej parafii, najznaczniejsze te są: gaik W Jmci Pana Kruszewskiego starosty wasilkowskiego i WW Orsettów w Niewodnicy Lewickich.

7 mo

Młyn ów w tej parafii trzy: w Niewodnicy W starosty wasilkowskiego, w Lewickich i w Kozanach, w Koyranach prócz tych jeden wietrzny.

8 vo

Drogi partykularne w tej parafii znajdujące się tym porządkiem opisują się:

1. Droga do Bielska razem do Warszawy na Biele, Złotniki, jazdy ad [34] minimum godzin cztery.
2. Droga do Brańska przez Hołowki, Strable jazdy najmniej godzin trzy.
3. Droga do Suraża na Turośń kościelną jechać godzin trzy.
4. Droga do Białegostoku na Lewickie na Hryniewiczze zajechać można w godzin dwie. Wszystkie drogi od kościoła z Juchnowca, początkiem rozumieć, są w otwartych polach, łąkach, mało gdzie lasu albo gaiku znajduje się do miejsc zamierzonych.

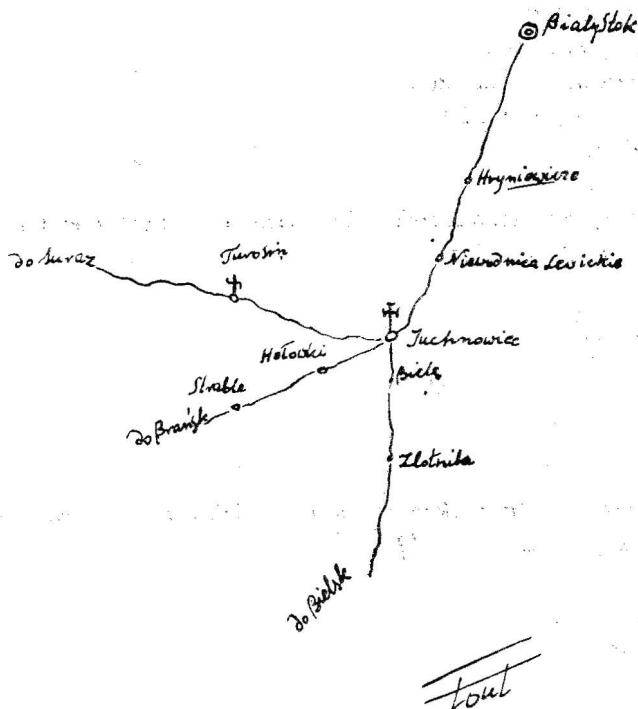
Takowe opisanie parafii juchnowieckiej podpisem ręki własnej stwierdzam.

X. Daniszewski kardynał inflandz.
dziekan knysz. pleban chor. i juchnowiecki mp

[na k. 30 tomu naklejona mała karta ze szkicem parafii juchnowieckiej]

Parafia Tuchnowiec

Województwo Podlaskie
Ziemia Bielska Powiat Branski



[tekst z lewej strony szkicu — por. opis parafii w punkcie 5]

— Jezior żadnych nie masz

Błota są, spławy w każdą stronę, gdyż niskie są gronta

Rz. Narew wraz za Kozanami płynie i granicą jest oraz diecezji wil. z łuck.

Gaje w Niewodnicy Lewickich

[poniżej, do dołu karty wykaz miejscowości z podaniem ich położenia — por. opis parafii w punkcie 1]

- Bronczany 1/2 zach.
- Ciekuny 1/2 połud.
- Gora Juchnowiecka folw., staj kilka, połud.
- Juchnowiec 1/8 połud., od kościoła 1/8
- 5 Juchnowszczyzna 1/8 wsch.
- Kozany 1. w. międ. wsch. zim. i połud., cerkiew unicka w tej wsi
- Koyrany 1/8 zach.
- Lubeyki 1/2 zach. zim.
- Niewodnica 1/2 wsch. let.
- Ogrodniki kilka staj, wsch. zim.
- 15 Rumejki kilka staj, wsch. let.
- Wolka 1/8 połud.
- 34 Złotniki 1. połud.
- Woroszyłowszczyzna folwarczek, do kościoła juchnowieckiego, 1/2 od Białegostoku, w łąki i w las

Dekanat Knyszyński

[po prawej stronie u dołu wykaz młynów, kościołów sąsiednich i miast — por. opis parafii w punktach 7, 2 i 3]

[młyny:] w Niewodnicy

w Lewickich

w Kozanach

[wiatrak] w Koyranach

Zabłudów 2. wsch. let.

Niewodnica 1. zach.

Turośń 1/2 wsch. let.

2^h Białystok 1 1/2 międ. wsch. let. i półn.

3^h Bielsk 4.

3^h Suraz 2. 111

w dyocez.

łuck.

111 Cyfry oznaczają zarówno ilość godzin jazdy do danego miasta, jak i odległość od kościoła juchnowieckiego w milach, np. 3^h jazdy do Suraza odległego o 2 mile drogi od Juchnowca. Przy Bielsku podano 3^h, a w opisie parafii godzin cztery — por. opis parafii w punkcie 8 droga 1.

[opis parafii kalinowskiej, k. 35—38]

[35] PARAFIA KALINOWSKA

Kościół parafialny we wsi Kalinowce położony w województwie podlaskim, ziemi bielskiej, dekanacie knyszyńskim, wioski i miejsca do tej parafii należące są w tymże województwie i ziemi według porządku alfabety ułożone, jak tu po sobie idą:

Brzozowa wieś leżąca w starostwie knyszyńskim, lennym prawem do JW Czapskich należącym, a w opiece i posesysi JP Małachowskiego, na wschód letni względem kościoła kalinowskiego półtorej mili wielkiej.

Brzozowa kościelna do tegoż starostwa należąca, w tymże położeniu i odległości, w niej kościółek filialny do kościoła kalinowskiego należący z pięć [s] chłopów na ogrodach siedzącego.

Bóbrówka do tegoż starostwa należąca, na północ mila wielka.

Bagna¹¹² do tegoż starostwa należąca, na północ pół mili wielkie.

Boguszewo¹¹³ folwark do tegoż starost. należący, na zachód zimowy mil dwie.

Dutki¹¹⁴ tegoż star., między południem i zachodem zimowym ćwierć mili małe.

Grodzisk folwark tegoż starostwa, na wschód letni mila jedna wielka.

Guzy do tegoż starostwa, na południe ćwierć mili szredniej.

Jaskra tegoż star., między wschodem zimowym i południem pół mili mierne.

Kalinówka¹¹⁵ wioska kościelna, w której kościół parafialny jest punktem względem jego czyni się opisanie całej parafii, sama wioska należy do pleban.

Kalinówka Królewska do wspomnianego starostwa knyszyńskiego należąca, na wschód letni pół mili mierne.

Kopiwnica¹¹⁶ do tegoż starostwa, między zachodem letnim i północą na półtora tysiąca kroków od kościoła.

Milewskie folwark i wieś do tegoż starostwa należąca, na wschód zimowy mila mierna jedna.

Ogrodniki folwark i wioska W^o Kuczyńskiego podkomorzyca bielskiego, między wschodem zimowym i południem na półtora tysiąca kroków.

Starawola¹¹⁷ tegoż W JPana Kuczyńskiego folwark i wieś, na wschód letni pół mili mierne.

112 Bagno.

113 Dziś Dębina.

114 Dudki.

115 Kalinówka Kościelna.

116 Winno-być Kropiwnica.

117 Starowola.

Sikory wieś szlachecka, na zachód letni pół mili małe.

Szpakowo wieś do starostwa knyszyńskiego należąca, między zachodem [36] letnim i północą pół mili wielkie.

Waski¹¹⁸ wieś szlachecka, między zachodem letnim i północą pół mili małe.

Wójtowce¹¹⁹ W^o Kuczyńskiego, na wschód letni kroków pięćset.

2 do

Od kościoła parafialnego kościoły w okolicy sąsiedzkie są następujące:

Choźdorowka kościół parafialny w województwie trockim, powiecie grodzień, dekanacie knyszyn, w dobrach stołowych JKMc, na wschód letni mil dwie.

Dolistowo¹²⁰ kościół parafialny w wojew. podlaskim, ziemi bielskiej, dekanacie augustowskim, w dobrach Alumnatu tykocińskiego inwalidów, na północ dwie mile wielkie.

Goniądz kościół parafialny w województwie podlaskim, ziemi bielskiej, dekanacie augustowskim, w dobrach starostwa knyszyńskiego, między zachodem letnim i północą dwie mile wielkie.

Jasionówka¹²¹ kościół parafialny w tymże wojew., ziemi i dekanacie, w dobrach W^o Kuczyńskiego, na zachód zimowy mila jedna mała.

Korycin kościół parafialny w województwie trockim, powiecie grodzieńskim, dekanacie knyszyńskim, w dobrach stołowych królewskich, między wschodem letnim i zimowym dwie mile mierne.

Knyszyn kościół parafialny w województwie podlaskim, ziemi bielskiej, dekanacie knyszyn, w dobrach st. knyszyn, na południe mila jedna mier.

Trzcielne¹²² kościół parafialny w tymże województwie i ziemi, dekanacie augustowskim, w dobrach starostwa knyszyńskiego, na zachód letni mil dwie małych. Te wszystkie kościoły w diecezji wileńskiej.

3 tio

Miast znaczniejszych około tego kościoła nie masz innych prócz Goniądza wyżej między sąsiedzkimi kościołami wyrażonego. To miasteczko jest grodowe, sądy w nim grodzkie odprawują się. Leży nad rzeką Biebrzą do defluitacyi gdańskiej sposobną, wpadającą w rzekę Narew. Także Knyszyn, starościńskie miasteczko niesądowe, ut supra między kościołami parafialnemi wyrażone.

¹¹⁸ Waski.

¹¹⁹ Wójtowce.

¹²⁰ Dolistowo.

¹²¹ Jasionówka.

¹²² Trzcielne.

4 to

Droga do Goniądza kamienista cała. Jazdy godzin trzy.

Droga do Knyszyna częścią piaszczysta, częścią kamienista. Jazdy półtorej godziny.

[37] Jeziora w tej parafii są 5 to jeziora: Wąsów, Wąsów, Wąsów, Wąsów, Wąsów.

Jezior żadnych w tej parafii nie masz ani rzek znaczniejszych. Rzeczka Brzozowa nazwana pod wsią Brzozową do defluitacji niesposobna, z rzeczki Kruczka między Podlasiem i Litwą pod Korycinem płynącej wynikająca, w Biebrzę na północ wpadająca, granicząca między Koroną i Litwą. Koło tej rzeczki biele czyli błota ciągnące się na mil dwie aż do rzeczki Biebrzy.

Staw Czachowski¹²³ zwany do Stta knyszyńskiego należący, obszerny wkoło circiter na półtorej mili rozległości mający, z zdrojów gęstych i rzeczek małych weń wpadających formujący się, częścią tylko do parafii kalinowskiej przytykający się.

Stawek mały we wsi szlacheckiej Waskach, z rzeczki małej wynikający. Ta rzeczka płynie przez parafię kalinowską około granicy Kalinówki kościelnej i wpada do stawu Czachowskiego.

Stawek mały w wsi Kalinowce kościelnej z zdrojów wynikający. [38] Jeziora w tej parafii są 6 to jeziora: Wąsów, Wąsów, Wąsów, Wąsów, Wąsów.

Lasów w tej parafii znaczniejszych nie masz, kawałek tylko Janowskich Borów na ćwierć mili blisko rozciągający się, różnego drzewa najwięcej sośniny, zaraz za folwarkiem Ogrodnikami przytyka. Kawałek także nie wielki przy wsi Milewskich lasu sosnowego znajduje się. Chrostów i za- rośłów po wielu miejscach i olszyny potrosze, prawie pod każdą wioską. W całej parafii najwięcej otwartego pola kamienistego.

7 mo

Młynów trzy: Jeden na rzece Brzozowej, o której wyżej, do starostwa knyszyńskiego należący. Drugi we wsi Waskach na stawku, szlachecki. Trzeci do wygody plebańskiej w Kalinowce kościelnej na stawku tamże będącym. Innych machin ani wodnych ani też wietrznych nie znajduje się w tej parafii.

¹²³ Staw Czechowski, dziś jez. Czechowskie lub Zygmunta Augusta, zob. też opis parafii knyszyńskiej w punkcie 5.

Drogi partykularne według miary mil tak się opisują:

1. Droga do Chodorowki poczynszy od kościoła kalinowskiego na wschód letni, polem otwartym do wsi Wojtowcow ut sumpra wyrażonej z nią, do wsi // Starawola, wyżej wyrażonej, jadąc polem także otwartym [38] kamienistym po prawej stronie widać wioskę Kalinowka do tej parafii należąca, dalej jadąc do wioski Rumejki¹²⁴ do parafii Goniądzka należącej przez górę, z tejże góry po prawej stronie widać wioski w Litwie zostające circiter na mil dwie, potem jadąc między Bobrowką wsią i folwarkiem Grodziskiem wyżej wyrażonymi, ciągnie się też droga przez wieś Brzozową, pod którą rzeczka Brzozowa bez mostu, podczas wezbrania się wód do przejazdu [s] niesposobna, i tu się kończy parafia kalinowska. Ta rzeczka Brzozowa przedziela parafię powyżej chodorowską, poniżej korycińską od kalinowskiej.
 2. Droga do Dolistowa, gdzie jest kościół parafialny polem otwartym kamienistym przez wieś Bagno, za którą o kilkadziesiąt staj kończy się parafia kalinowska.
 3. Droga do Jasienowki miasteczka, gdzie jest kościół parafialny polem otwartym kamienistym z kawałkiem lasu, jadąc przez wieś Wojtowce w prawej stronie pod lasem zaraz za tą wsią kończy się parafia kalin.
 4. Droga do Knyszyna polem otwartym częścią piaszczystym, częścią kamienistym, koło [stawu] Czachowskiego jadąc widać wioska Czechowizna¹²⁵ do knyszyńskiej parafii i Stta należąca i młyn na tyń stawie, przy którego początku kończy się parafia kalinowska.
 5. Droga do Trzcianego, gdzie jest kościół parafialny także otwartym i kamienistym polem od kościoła kalinowskiego w lewą stronę kręto na zachód letni, przez wieś Przytulankę, przy której kończy się parafia.
- Parafia kalinowska od wschodu ma letniego granicę, którą czyni rzeczka Brzozowa między Koroną i Litwą. Więcej żadnych granic ani woj[ewódzkich] ani powiatowych nie masz, gdyż ta parafia cała jest w Podlasiu, w ziemi bielskiej jako się wyżej wyraziło.

Takowe opisanie parafii mej kalinowskiej podpisem ręki własnej stwierdzam

X. Walenty Klimaszewski
Pleban Kalinowski mp

¹²⁴ Romejki.

¹²⁵ Czechowizna, por. opis parafii knyszyńskiej.

[poniżej do dołu karty wykaz miejscowości z określeniem ich położenia — por. opis parafii w punkcie 1]

29 Brzozowa 1 1/2 wsch. let., do S^a 126 knyszyńskiego do klucz Rumeyki

— Brzozowa kościelna do S^a tegoż, w tymże położeniu

39 Bobrowka 1. w. wsch. let., do tegoż S^a do klucz Rumeyki

12 Bagna 1/2 w. półn., do tego S^a

18 Boguszewo folwark, 2. zach. zim., do tegoż S^a

21 Dutki 1/4 m. międ. połud. i zach. zim., tegoż S^a

2 Grodzisk 1. w. wsch. let., do tegoż S^a (folwark)

13 Guzy 1/4 sred. połud., do tegoż S^a

10 Jaskra 1/2 mier. międ. wsch. zim. i połud., do starost. knysz.

18 Kalinowka Kościelna wioska do plebanij tejże kościoła

20 Kalinowka Królewska 1/2 mier. wsch. let., do S^a kny.

27 Kropiwnica kro. 1500 międ. zach. let. i półn., do S^a tegoż

32 Milewskie folw. i wioska 1. mier. wsch. zim., do tegoż S^a

— Ogrodniki folw. i wioska krok. 1500 międ. wsch. zim. i połud.

— Starawola folw. i wieś 1/2 mier. wsch. let.

17 Sikora 1/2 m. zach. let.

18 Szpakowo 1/2 w. międ. zach. let. i półn., do S^a knyszyn.

14 Waski 1/2 m. międ. zach. let. i półn., Waszkiewice

— Woyłowce 500 kro. wsch. let.

Dekanat Knyszyński

[tekst po prawej stronie szkicu — por. opis parafii w punkcie 6 i 5]

Kawałek Janowskich Borów na 1/4 rozciągający się zaraz za folwarkiem Ogrodnikami przytyka. Kawałek także niewielki przy wsi Milewskich lasu sosnowego znajduje się.

Rz. Brzozowa pod wsią Brzozową, do defluitacji niesposobna, z rzeczki Kruczka między Podlasiem i Litwą pod Korycinem płynącej wynikająca, w Bobrz¹²⁷, granicząca między Koroną i Litwą. Koło tej rzeczki biele czyli błota ciągnące się aż do rz. Biebrzy.

≡ Staw Czachowski obszerny w koło circiter na 1 1/2 mile rozległości mający, z zdrojów gęstych i rzeczek małych weń wpadających formujący się,

¹²⁶ Starostwa.

¹²⁷ Wpadająca do rzeki Biebrzy.

- = Stawek mały we wsi Waskach z rzeki małej wynikający. Ta rzeczka płynie przez parafię kalinowską około granicy Kalinowki Kościelnej i wpada do Stawu Czachowskiego, *APENDIX I A. W. 1.*
- = Stawek mały we wsi Kalinowce Kościelnej z zdrojów.

[poniżej wykaz młynów, kościołów i miast sąsiednich, por. opis parafii w punkcie 7 i 2]

[młyny:] na rz. Brzozowej do starost.

w Waskach na stawku (szlach.)

w Kalinowce Kościel. na stawku tamże będącym

Chodorowka 2. wsch. let.

Dolistow 2. w. półn.

Goniądz 2. w. międ. zach. let. i półn.

Jasienowka 1. m. zach. zim.

Korycin 2. mier. międ. wsch. let. i zim.

jazdy 1 1/2 Knyszyn 1. mier. połud.

Trzciane 2. m. zach. let.

[opis parafii knyszyńskiej, k. 39—45]

PARAFIA KNYSZYŃSKA

[39]

1 mo

Kościół parafialny w mieście JKMci Knyszynie, w województwie podlaskim, w ziemi bielskiej, w powiecie brańskim, w dekanacie knyszyńskim. Wioski i miejsca do tej parafii należące są w tymże województwie i według porządku alfabety ułożone, jak tu po sobie idą, opisują się:
Chrały Jmci Pana Małachowskiego, pod samym zimowym wschodem, względem kościoła knyszyńskiego pół mili. Przy tejże wiosce nieoddzielnie zaraz kilku szlachty mieszka.

Czechowizna Jmci Pana Małachowskiego, nad zachodem letnim, względem kościoła knyszyńskiego pół mili.

Długoleśka Jmci Pana Małachowskiego, nad zachodem zimowym, względem kościoła mila jedna.

Góra folwark Jmci Pana Małachowskiego, nad samym południem letnim, półtory mili.

Grądy przedmieście do miasta JKMci Knyszyna, pod samym wschodem letnim, względem kościoła ćwierć mili.

Knyszyn starostwo, miasto JKMci, w którym kościół parafialny jest punktem, względem którego czyni się opisanie całej parafii, przy tymże mieście Knyszynie jest folwark znaczny tegoż nazwiska JMci Pana Małachowskiego, względem kościoła o tysiąc kroków.

Kopisko¹²⁸ Jmci Pana Karwowskiego, pod wschodem zimowym, względem kościoła knyszyńskiego półtory mili.

Krupno¹²⁹ Poświętne¹³⁰ do tegoż kościoła należące, pod południem letnim, tamże zaraz Krupno Starościńskie¹³¹ Jmci Pana Małachowskiego, względem kościoła pół mili. [40]

Penskie Jmci Pana Bartochowskiego, pod letnim zachodem, względem kościoła mila jedna.

Ruda wieś Jmci Pana Małachowskiego, pod samym wschodem zimowym mila jedna mała.

Rekle Jmci Pana Małachowskiego, między południem i zachodem zimowym półtorej mili.

Szaszówka¹³² Jmci Pana Karwowskiego, pod wschodem letnim mila jedna mała.

¹²⁸ Kopisk. ¹²⁹ Winno być Krypno, por. zapis Perthéesa. ¹³⁰ Dziś Krypno Kościelne. ¹³¹ Dziś Krypno Wielkie. ¹³² Winno być Zofiówka, por. zapis Perthéesa.

Wodziłowka karczma i młynek Jmci Pana Małachowskiego, pod samym wschodem letnim ćwierć mili.

Zastocze Jmci Pana Małachowskiego, między południem i zachodem zimowym.

2 do

Od kościoła parafialnego sąsiednie kościoły są następujące:

Dobrzyniewo¹³³ kościół parafialny w tymże województwie, a w dekanacie augustowskim, Jmci Pana Kuczyńskiego, w starostwie knyszyńskim na wschód zimowy mil dwie.

Jasionówka¹³⁴ kościół parafialny w tymże województwie, a dekanacie augustowskim, Jmci Pana Małachowskiego, między wschodem letnim i północą zimową mil dwie miernych.

Kalinówka¹³⁵ kościół parafialny w tymże województwie a dekanacie knyszyńskim, w starostwie Jmci Pana Małachowskiego, między północą i zachodem letnim mila jedna.

[41] Trzciane kościół parafialny w tym województwie i starostwie // Jmci Pana Małachowskiego, a dekanacie augustowskim, pod zachodem zimowym mil dwie dobrych.

3 tio

Miasta znaczniejsze około kościoła knyszyńskiego są:

Białystok za rzeką nazwaną Supraśl, między południem i wschodem zimowym mil trzy.

Tykocin miasto za rzeką portową zwaną Narew, w którym mieście sądy ziemskie ziemi bielskiej kadencyarni cztery razy do roku odbywają się, leży między południem letnim i zachodem zimowym mil dwie.

Goniądz miasteczko grodowe nad rzeką portową nazwaną Biebrza, leży między północą i zachodem letnim od kościoła knyszyńskiego mil trzy.

Jasionówka miasteczko Jmci Pana Kuczyńskiego, między wschodem letnim i północą zimową.

4 to

Droga z Knyszyna do Białegostoku miejscami piaszczysta, a przez większą część korzenista. Jazdy letnią drogą godzin cztery, zimową zaś godzin trzy.

¹³³ Dobrzyniewo Kościelne. W tekście dalej błąd kopisty: zamiast „Kuczyńskiego” winno być „Małachowskiego”. ¹³⁴ Jasionówka. W tekście dalej błąd kopisty: zamiast „Małachowskiego” winno być „Kuczyńskiego”. ¹³⁵ Kalinówka Kościelna.

Droga z Knyszyna do Tykocina w jesieni albo wiosną błotnista i uprzykrzona. Letnią drogą jazdy godzin trzy, zimową dwie.

Droga z Knyszyna do Jasienowki piaszczysta, a przez część korzenista. Jazdy letnią drogą godzin trzy, zimową dwie.

Droga do Goniądza piaszczysta, a przez najznacniejszą część kamienista i uprzykrzona, letnią drogą jazdy godzin pięć, zimową drogą godzin trzy.

5 to

Staw w samym Knyszynie o kilkaset kroków od kościoła parafialnego [42] knyszyńskiego leży na samym wschodzie, od rzeczki Jaskrzanki mający początek i z różnych źródeł pomnożony, którego długość i szerokość na kilkadziesiąt sznurów.

Staw nazwany Czechowski pod imieniem August założony z samych tylko źródeł i strumyków maleńkich zebrany, leży nad zachodem letnim, którego długość i szerokość na około do dwóch mil rozciągać się może.

Stawek maleńki nazwany Sieńko, między południem i wschodem letnim, na trakcie do Białegostoku od Knyszyna trzy ćwierci mili.

Stawek nazwany Wodziłowka, także maleńki, nad samym letnim wschodem, przy którym grobelka do przejazdu niewygodna.

Stawek nazwany Jeleń, maleńki, na wschód zimowy o pół mili od Knyszyna.

Rzeka spławna nazwana Narew leży na wschód letni i południe o dwie mile od Knyszyna i tu się kończy parafia kościoła knyszyńskiego.

Błota i bagna są wielkie i obszerne, zaczynają się od wioski nazwanej Krypna i od wioski Długołęki, leży między południem i zachodem zimowym do dwóch mil szerokości, te wszystkie stykają się z rzeką spławną nazwaną Narwą.

6 to

Chrostów więcej w parafii knyszyńskiej, aniżeli otwartego pola. Jest leśnictwo knyszyńskie¹³⁶ Jmci Pana Karwowskiego nad wschodem letnim o mile mierną od Knyszyna, które wdłuż i wszerek do trzech mil rozciąga się. Oprócz brzoźni i sośniny zdatnej do budowy wszelkiej ma w sobie jeszcze podostatek w ostępach // jedliny, olszyny, brzeziny etc., a po [43] wielu miejscach chrosta i zarośle dosie[s] mają znaczną w sobie szerokość i długość, których nazwiska są niewiadome i dlatego się nie wyrażają.

¹³⁶ Siedziba leśnictwa mieściła się we wsi Borsukówka, której nie wymieniono.

7 mo

Młynów w parafii knyszyńskiej jest pięć, wszystkie są Jmci Pana Małachowskiego. Na stawie w mieście Knyszynie jeden. Drugi na stawie Czechowskim. Trzeci na stawie małym Sieńko nazwanym, na którym także jest teraz tartak wybudowany. Czwarty na Wodziłowce, piąty na stawie Jeleniu. Innych machin tak wietrznych jako wodnych żadnych nie masz, ani też co takowego pod oko podpada, co by się ściągało do starożytności albo historii naturalnej.

8 vo

Drogi znaczniejsze i partykularne według miary mil takim sposobem się opisują:

1. Droga z Knyszyna do Białegostoku na wschód zimowy, samemi piaskami przez zarośla i chrosta do wioski Chrało, za Chrałami zaraz na tymże gościńcu jest folwark i mostek wygodny. Od folwarku aż do Dobrzyniewa samemi zaroślami droga korzeniasta, miejscami górzysta i glejowata, są i inne poboczne drożki, które do puszczy albo wiosek różnego nazwiska idą. Zaraz za Dobrzyniewem rzeka Supraśl wpada w Narwę, na którym Supraślu jest tama bita przez Jmci Pana Małachowskiego, mocna, porządna i bezpieczna. // więcej tysiąca łokci długa. Od tej tamy mila jedna, do Białegostoku droga dobra i pospieszna.
- [44] 2. Droga z Knyszyna do Warszawy między południem letnim na tym gościńcu, o półtora tysiąca kroków od Knyszyna jest austerya wygodna, od niej zaraz widać folwark wielki o kilkaset kroków Jmci Pana Małachowskiego, po lewej stronie. Cokolwiek dalej ujechawszy pod Krypne jest bród na kilkaset kroków długi w jesieni późnej albo na wiosnę uprzykrzony do przejazdu. Za wioską Krypne na tymże trakcie będzie przynajmniej ośm brodów długich na kilkaset kroków, także w jesieni albo na wiosnę uprzykrzone do przejazdu. Począwszy od Krypna aż do tamy Tykockiej na Narwie jedzie się samemi chrostami, gąszczarzami[s] i tam się kończy parafia knyszyńska.
3. Droga z Knyszyna do Goniądza na zachód letni polem otwartym, na tymże gościńcu przy wiosce Czechowiznie jest młyn i mostek wygodny, wyjechawszy o pół mile za wspomnianą wioskę będzie droga w lewą stronę na zachód zimowy, która idzie do Królewca na Ossowiec, gdzie jest przewóz na rzece portowej Biebrza o cztery mile od Knyszyna i stamtąd formuje się obszerniejszy gościniec Królewiecki.
4. Droga z Knyszyna do Grodna między wschodem letnim i północą zimową, wyjechawszy za miasto cała mila jedzie się piaskami otwartym polem aż do Boru Jasienowskiego, do którego dojeżdżając jest grobla

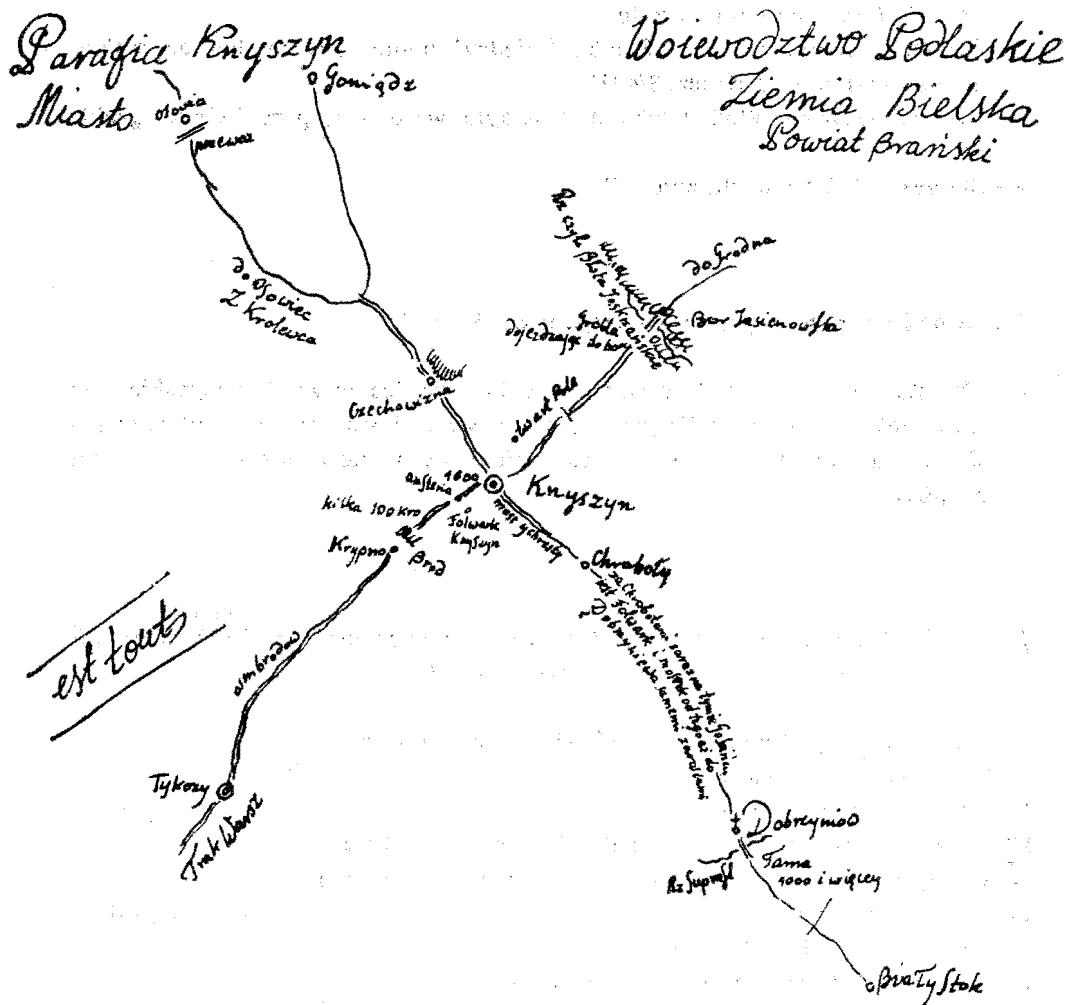
przez Imci // Pana Małachowskiego porządnie na rzece czyli Błotach [45]
Jaskrzańskich sypana i tu się kończy parafia knyszyn.

Parafia knyszyńska nie ma w sobie żadnych granic wojewódzkich ani
powiatowych, ale cała ze wszystkimi wioskami i miejscami jest położona
w województwie podlaskim, jako się wyżej wspomniało.

Takowe opisanie parafii mojej knyszyńskiej podpisem ręki mej własnej
stwierdzam.

X. Wojciech Godlewski
Pleban Knyszyński

[poniżej nalepiona mała karta ze szkicem parafii knyszyńskiej i zapisem kartografa]



[tekst z lewej i prawej strony szkicu, u góry — por. opis parafii w punkcie 5]

Rz. spławna Narew na wschód i połud. o 2 mile i tu się kończy parafia. Błota i bagna są wielkie i obszerne, zaczynają się od wioski Krypna i Długoleki, leżą między połud. i zach. zim. do 2 mil szerokości, te wszystkie stykają się z rz. Narwą.

- Staw w samym Knyszynie o kilka 100 krok.¹³⁷ od kośc. na samym wsch. od rz. Jaskrzanki mający początek i różnych źródeł pomnożony, którego długość i szer. na kilkadziesiąt sznurów.
- Staw nazwany Czechowski z samych tylko źródeł i strumyków zebrany, długość i szer. na około 2 mile.
- Stawek małeński nazwany Sienko [między] połud. i wsch. let. na trakcie do Białegostoku od Knisz. 3/4¹³⁸.
- Stawek nazwany Wodziłowka nad samym wsch. let., przy którym grobla zła.
- Stawek Jeleń na wsch. zim. 1/2.

[zapis pod szkicem — por. opis parafii w punkcie 6]

- Chrostów więcej aniżeli otwartego pola, jest leśnictwo knyszyńskie nad wsch. let. o 1 milę od Knyszyna, które wzdłuż i wszerz do 3 mil rozciąga się, il y a dans ce forêt des endroits où il n'y a que broussailles et troncs coupées.

[poniżej, z lewej strony karty do dołu wykaz miejscowości z określeniem ich położenia — por. opis parafii w punkcie 1]

- 9 Chraboły 1/2 pod zim. wsch. sam.¹³⁹, do star. knysz.
- 16 Czechowizna 1/2 nad zach. let.
- 36 Długoleka 1. zach. zim.
- 20 Góra 1 1/2 połud., królewszcz. il n'étoit pas hôte à lui
- Grądy przedmieście 1/4 wsch. let., do miasta Knyszyna
- Knyszyn przedmieście, jest folwark znaczny nazwany Knyszyn, względem kośc. 1000 kr. Pleb 5il [...]
- Kopisko 1 1/2 wsch. zim., do leśnictwa knysz.
- 8 Krypno Poświętne, let. połud. do kościoła należ.
- 13 Krypno Starościnskie 1/2, tamże zaraz przy Poświętn.
- 36 Penskie 1. zach. let.
- 31 Ruda 1. m. wsch. zim., do star. knysz.
- 6 Rekle 1 1/2 mied. połud. i zach. zim., do star. knysz.

¹³⁷ Kilkaset kroków.

¹³⁸ Od Knyszyna 3/4 mili.

¹³⁹ „sam” oznacza skrót słowa „samym” — pod samym zimowym wschodem, czyli na południowym wschodzie.

14 Szaszowka 1. ^m. pod wsch. let., Sofiówka selon [...] a la lesnict. du Knyszyn

6 Wodziłowka 1/4 sam wsch. let., karczma i młynek, do star. knysz.

10 Zastocze 1/4 międ. połud. i zach. zim., star. knysz.

[u dołu karty z prawej strony wykaz młynów oraz kościołów sąsiednich miast — por. opis parafii w punkcie 7, 2 i 3]

[młyny:] Na stawie w mieście Knysz.

na stawie Czechowskim

na stawie maleńkim Sienko nazwanym i jeszcze i tartak

na Wodziłowce

na stawie Jeleniu

Dobrzyniewo 2. wsch. zim.

Jasienowka 2. mier. międ. wsch. let. i połud

Kalinowka 1. międ. półn. i zach. let.

Trzciane 2. ^d. zach. zim.

w — z

4 — 3 Białystok 3. międ. połud. i wsch. zim.

3 — 2 Tykocin 2. międ. połud. let. i zach. zim.

5 — 3 ¹⁴⁰ Goniądz 3. międ. półn. i zach. let.

¹⁴⁰ w — wiosną, z — zimą, np. 4^h wiosną i 3^h zimą jazdy z Knyszyna do Białegostoku.

[opis parafii korycińskiej, k. 47—53]

PARAFIA KORYCIŃSKA

[47]

1 mo

Kościół parafialny w miasteczku Korycinie położony w województwie trockim, powiecie grodzieńskim, w dekanacie knyszyńskim. Wioski i miejscowości do tej parafii należące są teje ekonomii grodzieńskiej, według porządku alfabetu ułożone, jak tu po sobie idą.

Aulakowszczyzna¹⁴¹ wieś klucza JKMci kumialskiego, na wschodzie letnim i zimowym względem kościoła korycińskiego pół mili miernej.

Brody wieś nowokulturna klucza JKMci czerłońskiego, między wschodem i południem letnim mila wielka jedna.

Białousy wieś klucza JKMci czerłońskiego, pod wschodem letnim od kościoła mila jedna wielka.

Białystoczek pod dożywociem Jmci Pana Jakubowskiego w kluczu czerłońskim, pod zachodem zimowym pół mile małe.

Brzozówka¹⁴² pod dożywociem Jmci Pana Szaniewskiego komornika powiatu grodzieńskiego, w kluczu czerłońskim, pod południem letnim od kościoła mila wielka.

Brzozówka ziemiańska¹⁴³ wieś klucza JKMci Czerłońskiego, między południem i wschodem zimowym od kościoła korycińskiego mila jedna wielka.

Czarnystok wieś klucza JKMci czerłońskiego, pod południem letnim pół mili wielkie.

Czerlona dwór i klucz JKMci, między południem i wschodem zimowym mila jedna wielka.

Dzięciółówka¹⁴⁴ wieś klucza JKMci czerłońskiego, pod wschodem zimowym ćwierć mili miernej. [48]

Długi ług¹⁴⁵ na wschodzie zimowym, wieś do klucza JKMci czerłońskiego należąca, pół mili wielkie.

Gorszczyzna wieś klucza JKMci kumialskiego, pod wschodem zimowym ćwierć mili wielkie.

Jedlinka¹⁴⁶ wieś klucza JKMci czerłońskiego, pod wschodem zimowym mila jedna wielka.

¹⁴¹ Dziś Aulakowszczyzna lub Aulekowszczyzna.

¹⁴² Brzozówka Strzelecka.

¹⁴³ Brzozówka Ziemiańska.

¹⁴⁴ Dzięciółówka.

¹⁴⁵ Długi ług.

¹⁴⁶ Wieś nie istnieje.

- Korycin miasteczko JKMci do klucza kumialskiego należące, pod północną letnią od kościoła kroków tysiąc.
- Kumiała dwór JKMci klucza kumialskiego, pod północą zimową pół ćwierć mili od kościoła.
- Kumiała wieś klucza JKMci kumialskiego niedaleko od dworu, w tymże położeniu.
- Krukowszczyzna wieś klucza JKMci czerłońskiego, na południe letnie pół ćwierci mili.
- Kujbiedy¹⁴⁷ wieś do klucza JKMci czerłońskiego, na południu letnim mila wielka.
- Laskowszczyzna pod dożywociem Jmci Pana Bartoszewicza w kluczu JKMci kumialskim, na wschód letni mila cała.
- Łosiniec wieś nowokulturna klucza JKMci czerłońskiego, między południem i wschodem letnim mila mała.
- Mielniki wieś klucza kumialskiego, na północ letnią od kościoła kroków tysiąc pięćset.
- Mielewszczyzna młyn i tartak klucza JKMci kumialskiego, na wschodzie zimowym pół ćwierci mili.
- Niewiadomie¹⁴⁸ wieś klucza JKMci czerłońskiego, na wschodzie zimowym trzy ćwierć mili.
- Przestawka wieś klucza czerl., między wschodem i południem mila wielka.
- [49] Popiołowka wieś klucza czerłońskiego, między wschodem i południem pół mili.
- Rutka¹⁴⁹ wieś JKMci klucza kumialskiego, na wschodzie zimowym kroków dwa tysiące od kościoła.
- Rudawka wieś klucza JKMci janowskiego, na wschodzie letnim pół mili mierne.
- Romaszkowka wieś klucza JKMci janowskiego, między północą i wschodem pół mili.
- Seroczymostek¹⁵⁰ wieś klucza janowskiego, na wschód zimowy mila wielka od kościoła korycińskiego.
- Szaciłowka wieś klucza czerłońskiego, między wschodem i południem zimowym, leży o ćwierć mili od kościoła.
- Szumowo wieś klucza JKMci kumialskiego, na wschód letni pół mili od kościoła.
- Skindzierz wieś klucza JKMci kumialskiego, na wschodzie letnim i północy mila wielka.

¹⁴⁷ Kujbiedy.
Mostek.

¹⁴⁸ Wieś dziś nie istnieje.

¹⁴⁹ Rudka.

¹⁵⁰ Soroczy

- Sitkowo wieś nowokulturna klucza czerłońskiego, na wschodzie zimowym mila wielka.
- Ostrynie¹⁵¹ wieś nowokulturna klucza janowskiego, na wschodzie zimowym półtorej mili.
- Ostra Góra wieś do klucza JKMcI czerłońskiego należąca, na wschodzie zimowym trzy ćwierci mili.
- Wyłududy wieś klucza kumialskiego, na północy letniej pół mili wielkiej od kościoła.
- Wyłudki wieś klucza janowskiego, na północ letnią mila wielka od kościoła korycińskiego.
- Woyłacki¹⁵² w kluczu JKMcI czerłońskim pod dożywociem dwóch szlachty Jana i Woyciecha Konopków, między wschodem zimowym i południem mila jedna wielka.
- Zakale wieś klucza JKMcI kumialskiego, na wschodzie zimowym pół mi- [50]
li małe od kościoła.
- Zabrodzie wieś klucza JKMcI kumialskiego, na wschodzie letnim pół mili wielkie.
- Zdroie wieś nowokulturna klucza JKMcI janowskiego, między południem zimowym mila wielka jedna.

2 do

Od kościoła parafialnego kościoły w okolicy sąsiedzkie są następujące:

- Chodorowka¹⁵³ kościół parafialny w ekonomii grodzieńskiej, w kluczu JKM dobasiewskim, w dekanacie knyszyńskim, na zachód letni mila jedna wielka.
- Janowa¹⁵⁴ kościół parafialny w tymże dekanacie i ekonomii grodzieńskiej, na zachód letni mila jedna wielka.
- Jasionowski¹⁵⁵ kościół parafialny w dobrach W JPani Zaleskiej podkomorzyny nurskiej, leży między południem i zachodem zimowym mila jedna mała.

3 tio

Miasta znaczniejsze około tego kościoła korycińskiego są:

- Grodno miasto stołeczne powiatu grodzieńskiego, między wschodem i południem zimowym nad rzeką Niemnem, odległe mil osiem od kościoła korycińskiego.

¹⁵¹ Ostrynka. ¹⁵² Winno być Woytachi, dziś Wojtachy.

¹⁵³ Dziś Poświętne.

¹⁵⁴ Kościół w Janowie.

¹⁵⁵ Kościół w Jasionówce.

Tykoćcin miasteczko sądowe ziemi bielskiej mil pięć od Korycina nad rzeką Narwą, leżące między zachodem i południem.

Goniądz miasto grodowe nad rzeką Bobrzą leżące, w powiecie brańskim mil cztery wielkich od Korycina.

[51]

4 to

Droga z Korycina do Grodna prosta wytknięta gładko, należycie uregulowana. Jazdy letnią porą godzin dziesięć z popasem, a zimową za osim stanąć można.

Droga z Korycina do Tykocina prosta, należycie uregulowana. Jazdy letnią porą godzin siedm z popasem, a zimową za pięć godzin stanąć można.

Droga z Korycina do Goniądza kręta, błotnista, po części górzysta, mostków i grobli nie masz. Jazdy letnią porą godzin sześć jachać trzeba, a zimową porą za godzin cztery stanąć można.

5 to

Jezior żadnych w tej parafii nie masz.

Rzeka nazwana Wasilowka poczyna się za miasteczkiem Janowa¹⁵⁶, przez całą parafię korycińską i koło samego miasteczka Korycina idąc, za dworem kumialskim wpada do rzeki Brzozową nazwanej, ciągnie się na mil dwie.

Grobła wielka usypana poczynająca się od wsi i młyna Mielnikow, która w lewą stronę udana do dworu klucza JKMc i kumialskiego, a w prawą stronę do Janowa, na gościniec idący do Janowa uregulowany. Grobel w Skindzierzu trzy z kamieni zrzuconych, z jazdy niewygodnych, na ruczajach z gór i sianożęci ciągnących się przez srzodek wsi, mostki małe na nich dobre w Krukowszczyźnie i w Czarnymstoku. Grobel z kamieni zrzuconych do jazdy niewygodnych dwie na strużkach z łąki sączących się, jest ich i więcej pomniejszych.

[52]

6 to

Lasu w parafii korycińskiej różnego na opał i budowlę użytecznego, do leśnictwa JKM ekonomii grodzieńskiej należącego, na mil dziesięć i więcej znajduje się. Zarośle i chrosty długości i szerokości po kilka morgów w sobie mające, które nie mają własnych nazwisk, tu się nie piszą.

¹⁵⁶ Janów.

7 mo
 Młynów na rzece Wasilowce trzy: to jest: w Romaszkowce młyn jeden, w Mielewszczyźnie młyn i tartak, w Mielnikach młyn jeden. Na rzece nazwanej Brzozową w Woytachach młyn i folusz, w Kuybiedach młyn. Te wszystkie młyny w dobrach ekonomii grodzieńskiej.

8 vo
 Drogi partykularne i trakty publiczne w tej parafii podług miary mil tak się opisują:

1mo Droga do Janowa, razem trakt publiczny zimowy i letni grodzieński, począwszy od kościoła parafialnego korycińskiego na wschód letni polem otwartym do wioski i młyna Romaszkowki na rzece Wasilowce uregulowanego, także polem otwartym i drogą suchą w równej odległości od Janowa po lewej stronie widać wioski Wiłudy i Wiłudki, a po prawej stronie Zabrodzie, Szumowo i Aulakowszczyzna — wieś do klucza JKM kumialskiego należące. Tu się kończy parafia korycińska.

2do Droga do Chodorowki, gdzie jest kościół parafialny, razem trakt [53] do Królewca, na północ trzeba jechać letnią przez miasteczko Korycin, koło wsi Mielnikow, dworu klucza JKM kumialskiego, koło wsi Kumiały, przez wieś Skindzierz, tu się granica parafii korycińskiej kończy.

3tio Droga do Jasienowki razem trakt publiczny warszawski, gdzie jest kościół parafialny między południem i zachodem zimowym, polem otwartym trzeba jechać przez młyn na rzece Brzozowej nazwany Kruczek W JMci Pani podkomorzyny nurskiej, gdzie się kończy granica parafii korycińskiej.

Parafia korycińska jest na samej granicy podlaskiej i ją rozgranicza rzeka Brzozowa od Korony, ze wszystkimi wioskami i miejscami jest położona w ekonomii JKM grodzieńskiej, jako się wyżej o tym namieniło.

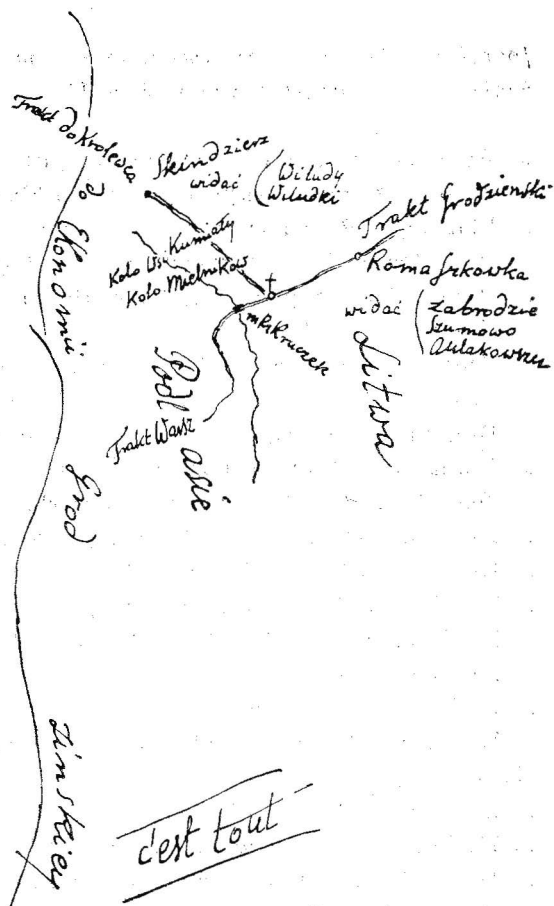
Takowe opisanie parafii mojej korycińskiej podpisem ręki własnej stwierdzam. Pisan w Korycinie Roku 1784 dnia 26. Julii.

X. Józef Świeżyński
 Kanon. Inland. Pleban Korycin.

[na k. 46 naklejona mała karta ze szkicem parafii korycińskiej i zapisem kartografa]

Parafia Korycin

Województwo Trockie
Powiat Grodzieński



[zapis nad szkicem, u góry karty z lewej i prawej strony — por. opis parafii w punkcie 5]

- Rz. Wasilowka za miasteczkiem Janowa, koło samego miasteczka Korycina idąc, za dworem kumialskim wpada do rz. Brzozowej.
- Grobla wielka usypana poczynająca się od lasu i młyna Mielnikow na gościniec idący do Janowa.
 - Groblów w Skindzierzu 3 na ruczajach z gór i sianozęci ciągnących się // przez środek wsi mostki małe w Krukowszczyźnie i Czarnym Stoku. [54]
 - Grobel niewygodnych i na strużkach z łąki łączących się.

[poniżej, z lewej strony szkicu wykaz miejscowości z określeniem ich położenia — por. opis parafii w punkcie 1]

- Aulakowszczyzna 1/2 mier. międ. wsch. let. i zim., do klucza kumialskiego
- Brody 1. w. międ. wsch. i połud., do klucza czerłońskiego [nowa kolonia] ¹⁵⁷
- Białousy 1. w. pod wsch. let., do tegoż
- Białystoczek 1/2 m. pod zach. zim., do tegoż
- Brzozowka 1. w. połud., do tegoż klucza
- Czarnystok 1/2 w. połud., do tegoż
- Czerlona dwór 1. w. międ. wsch. zim. i połud., dwór i klucz
- Dzieciółowka 1/4 mier. wsch. zim., do tegoż
- Długiług 1/2 w. wsch. zim., do klucza tegoż
- Gorszczyzna 1/4 w. pod wsch. zim., do klucza kumialskiego
- Jedlinka 1. w. pod wsch. zim., do czerłońskiego klucza
- Korycin 1000 krok. od kościoła, połud. let., do kumialskiego klucza
- Kumiała dwór 1/8 półn. zim., tegoż klucza
- Kumiała wieś w tymże położeniu, tegoż, niedaleko dworu
- Krukowszczyzna 1/8 połud., klucza czerłońskiego
- Kuybiedy 1. w. połud. let., tegoż
- Laskowszczyzna 1. w. wsch. let., w kluczu kumialskim
- Łosiniec 1. w. międ. połud. i wsch. let., w kluczu czerłońskim
- [nowa kultura] ¹⁵⁸
- Mielniki 1500 krok. półn., klucza kumialskiego
- Mielewszczyzna 1/8 wsch. zim., w tymże, młyn i tartak
- Niewiadomie 3/4 wsch. zim., w kluczu czerłońskim
- Przesławka 1. w. międ. wsch. i połud., do tegoż
- Popiołówka 1/2 międ. wsch. i połud., do tegoż
- Rutka 2000 krok. wsch. zim., do klucza kumialskiego

¹⁵⁷ Nowa kolonia oznacza wieś nowokulturną, zob. przypis 86.
tura oznacza wieś nowokulturną, zob. przypis 86.

¹⁵⁸ Nowa kul-

- Rudawka 1/2 mier. wsch. let., do klucza janowskiego
- Romaszówka 1/2 międ. półn. i wsch., w tymże
- Seroczmostek 1. w. wsch. zim., w tymże
- Szaciłówka 1/4 międ. wsch. i połud., do klucza czerłońskiego
- Szumowo 1/2 wsch. let., do klucza kumialskiego
- Skindzierz 1. w. międ. wsch. let. i półn., do tegoż
- Sitkowo 1. w. wsch., do klucza czerłońskiego [nowa kultura]
- Ostrynie 1 1/2 wsch. zim., do klucza janowskiego [nowa kultura]
- Ostra Góra 3/4 wsch. zim., do klucza czerłońskiego
- Wyłudki 1/2 w. półn. let., do klucza kumialskiego
- 8 Wyłudki 1. w. półn. let., do klucza janowskiego
- Woyłacki 1. w. międ. wsch. zim. i połud., do klucza czerłońskiego
- Zakale 1/2 m. wsch. zim., do klucza kumialskiego
- Zabrodzie 1/2 w. wsch. let., do tegoż
- Zdroie 1. w. międ. połud. zim., do klucza janowskiego [nowa kultura]

Dekanat Knyszyński

[zapis pod szkicem, u dołu karty — por. opis parafii w punkcie 2 i 3]

Chodorówka 1. w. zach. let.

Janowa 1. w. zach. let.

Jasienówka 1. m. międ. połud. i zach. zim.

zim. 8 Grodno 8 międ. wsch. i połud.

zim. 5 Tykocin 5 międ. zach. i połud.

4 Goniądz 4. w. połud.

[opis parafii niewodnickiej, k: 55—60]

PARAFIA NIEWODNICKA

[55]

1 mo

Kościół parafialny na placu udzielnym w swoim obrębie położony, nazwany od rzeki Niewodnicy niedaleko kościoła płynącej. Niewodnica Kościelna w województwie podlaskim, w ziemi bielskiej, w powiecie surazkim, w diecezji wileńskiej, w dekanacie knyszyńskim. Wioski i miejsca do tej parafii należące w tymże województwie i powiecie według alfabetu ułożone jak po sobie idą:

Barszczoka¹⁵⁹ Jmci Pana Łyszczyńskiego, trzy ćwierci mili od kościoła niewodnickiego między zachodem zimowym i południem.

Czaplin na zachód zimowy ćwierć mili duże, Jmci Panów kollatorów kościoła niewodnickiego, to jest: Jmci Panów Cybulskich, Świderskich, Zaliwskich, Godlewskich i plebanii niewodnickiej.

Horodniany na wschód letni pół mili, wieś szlachecka i karczma Jmci Panów Horodenskich.

Ihnatki¹⁶⁰ wieś Jmci Panów Orsettych, w równym położeniu, lecz pół mili wielkie od kościoła niewodnickiego.

Koplany dwór Jmci Panów Orsettych, między wschodem zimowym i południem pół mili mierne.

Markowszczyzna dwór i karczma, na południe pół mili, Jmci Pana Łyszczyńskiego.

Markowszczyzna dwór i karczma tamże, Jmci Pana Wiszowatego.

Mince wieś Jmci Panów kollatorów kościoła niewodnickiego wyż[ej] wyrażonych, na zachód letni ćwierć mili duże.

Malisze¹⁶¹ dwóch szlachty Panów Borowskich, na wschód zimowy ćwierć mili duże.

Niewodnica Kościelna dwór Jmci Pana Łyszczyńskiego, na kroków [56] dwieście pięćdziesiąt od kościoła na wschód zimowy.

Niewodnica Korycka na wschód zimowy ćwierć mili, takż Jmci Pana.

Tołóże¹⁶² Jmci Pana Łyszczyńskiego, między południem i zachodem letnim pół mili.

Topole młyn i karczma Jmci Pana Łyszczyńskiego, ćwierć mili małe między wschodem zimowym a południem.

¹⁵⁹ Winno być Barszczówka.

¹⁶⁰ Ignatki.

¹⁶¹ Dziś osada nie istnieje.

¹⁶² Winno być Tołcze.

Trypucie Jmci Panów Cybulskich, ćwierć mili na zachód zimowy, za rzeczką Niewodnicą.

Woroszyłowyszczyna¹⁶³ folwark kościoła juchnowieckiego, tamże cegielnia, między wschodem letnim i zimowym pół mili.

Zalesiany Jmci Panów Kobylińskich, ćwierć mili wielkie między wschodem zimowym i południem.

2 do

Od tego kościoła parafialnego kościoły w okolicy sąsiedzkie są te:

Białystok kościół parafialny w tymże dekanacie i powiecie, w dobrach JO Pani Branickiej kasztelanowej krakowskiej, na wschód letni mila wielka.

Juchnowiec kościół parafialny w tymże dekanacie i powiecie, na wschód zimowy, w dobrach szlacheckich, mila jedna wielka od kościoła niewodnickiego.

Turośń kościół parafialny mila mała na południe, w dobrach JW Pana Zaleskiego starosty boreckiego.

Choroszcz kościół parafialny i klasztor WX. dominikanów, mila mała, leży między zachodem letnim i północą w dobrach JO Pani Branickiej kasztelanowej krakowskiej.

3 tio

Miasta znaczniejsze około tego kościoła są:

Białystok JO Pani Branickiej, na wschód letni mila wielka.

[57] Suraz¹⁶⁴ miasto niegdyś sądowe w diecezji łuckiej, mil dwie i pół za rzeką portową Narwą zwaną, na południe położone.

Choroszcz miasteczko JO Pani Branickiej kasztelanowej krakowskiej, mila mała między zachodem letnim i północą.

4 to

Drogi znaczniejsze w parafii niewodnickiej są te: gościniec warszawski partykularny od Suraza miasta i od przewozu przez rzekę Narew, tamże w Surazu, w parafii niewodnickiej dzieli się na dwoje, od południa dąży, od kościoła na sznurów geometrycznych cztery, prowadzi przez Choroszcz miasteczko wyz[ej] wyrażone, do mostu Dobrzyniewskiego, dalej ku pruskiej granicy, rozdziela się wyżej na pół ćwierci mili w prawo przez Ho-

¹⁶³ Dziś Księżyno – dzielnica Białegostoku.

¹⁶⁴ Suraz.

rodniany ku wschodowi letniemu do Białegostoku, stamtąd do Grodna. Z Niewodnicy do Białegostoku jazdy półtorej godziny letnią porą, zimową godzin jedna.

5. to.

Jezior żadnych nie ma, ani też błot znaczniejszych.

Staw nazwany Topole Jmci Pana Łyszczyńskiego na rzece małej zwanej Niewodnica, poczynający się w parafii zabłudowskiej w dobrach JO Xiążąt Radziwiłłów, na wschód zimowy o ćwierć mili od kościoła.

Stawek Czapliński zwany, na tejże rzece Niewodnicy, do szlachty czaplińskiej należący, na zachód letni dziesięć sznurów geometrycznych od kościoła.

6 to

Lasów znacznych nie ma parafia niewodnicka, szczególnie jednak znaczniejszy między innymi zaroślami i gaikami las Jmci Pana Łyszczyńskiego poczynający się od wschodu zimowego // ku zachodowi także zimowemu, [58] wzdłuż ćwierć mili małe, wszere nie równie, miejscem sznurów geometrycznych plus minus dwadzieścia, w innym miejscu piętnaście, wreszcie po kilka sznurów. Drzewo więcej do opału zdadne niżeli do budowli, w szczególności jednak drzewo w tym lesie znajduje się: sośnina rzadkiego słoju, jedliny trochę, dębiny barzo mało, brzeziny część, olszyny część, inne gaiki po kilkanaście i po kilka morgów oraz zarośli małej wagi i nazwisk własnych nie mają.

7 mo

Młynów dwa w parafii tej, jeden w Topolach na rzece Niewodnicy, o ćwierć mili od kościoła na wschód zimowy, tamże i mostek. Drugi młyn szlachty czaplińskiej sznurów dziesięć geometrycznych odległości. Więcej według artykułu siódmego nic nie masz osobliwego.

8 vo

Drogi partykularne i trakty publiczne tak się opisują:

1 mo Droga, do Białegostoku na wschód letni od kościoła polem otwartym, przecina gościniec z Suraza do Choroszczy jako wyżej plus minus na sznurów geometrycznych dziesięć, tu się kończy parafia, przechodzi przez grunta i wieś Klepacze do diecezji łuckiej, starostwa surazkiego należącej, przez mostek przy młynie, stamtąd ciągnie się w prawą stronę przez wieś Starosielce zwaną, znowu do diecezji wileńskiej i włości do Białegostoku należącej.

2 do Droga do Juchnowca, gdzie jest kościół parafialny, na wschód zimowy ciągnie się od kościoła do gościńca surazkiego, dalej laskiem małym pojechawszy z tegoż gościńca w lewo mimo wioski Niewodnicy Korycka zwanej Jmci Pana Łyszczyńskiego, prosto mimo karczemki i dworu kopańskiego Jmci Panów Orsettych, i tu się kończy parafia niewodnicka, dalej przez wioskę Bronczany Jmci Panów Orsettych, przez [59] wioseczkę Koyrany, mimo wietrznego młyna aż do samego kościoła Juchnowieckiego.

3 to Droga do Turosnej, gdzie jest kościół parafialny, na południe ku wschodowi zimowemu ciągnie się od kościoła niewodnickiego przez lasek mimo młyna, przez mostek mimo karczmy Topole zwanej Jmci Pana Łyszczyńskiego, stamtąd prosto przez lasek tegoż Jmci Pana Łyszczyńskiego, i tu się rozdzielają drogi, w lewą stronę do wioski Niecki zwanej Jmci Pana Łyszczyńskiego, gdzie się kończy parafia niewodnicka, dalej przez wioskę Iwanówkę Jmci Pana Zaleskiego; w prawą zaś stronę rozdziela się do miasta Suraza, mimo dwóch karczm i dworu Jmci Pana Łyszczyńskiego, i tu się kończy parafia niewodnicka.

4 to Droga do miasteczka Choroszczy, gdzie jest kościół parafialny, na północ od kościoła niewodnickiego na kroków tysiąc łączy się z gościńcem surazkim, potem przez mostek mały, przez wieś szlachecką, mimo dwóch karczem, w prawo prostą drogą aż do samej Choroszczy.

Parafii niewodnickiej ograniczenie od wschodu słońca letniego: graniczy z diecezją łucką przerzynającą parafię niewodnicką od białostockiej klinem w diecezję wileńską, weszło z trzema wioskami i dworem klepackim. Wioski nazywają się Hryniewiczze, Klepacze i Oleszki do starostwa surazkiego należące. Od wschodu zimowego z parafią juchnowiecką, od południa z parafią turosińską, od zachodu i północy lubo w wileńskiej diecezji zachodni granica prowincjalna litewska granicząca z Podlasiem, to jest: na zachód z wioskami WW XX. bazylianów supraślskich zwanymi Baciuty, Zawady, Topielcem, Zacierlanami. Na północ z gruntami choroskimi JO Jmci Pani kasztelanowej krakowskiej do miasteczka Choroszczy należącymi.

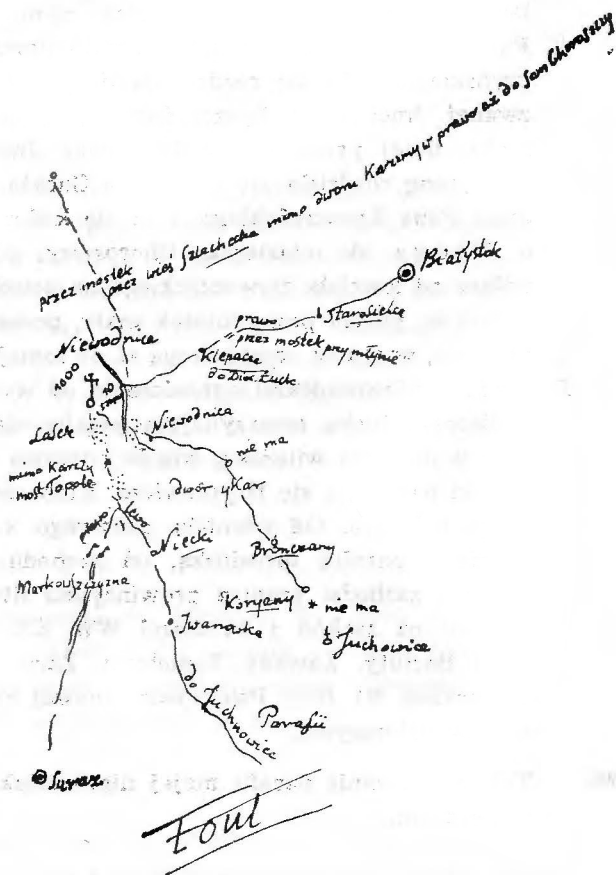
[60] Takowe opisanie parafii mojej niewodnickiej podpisem ręki mej własnej stwierdzam.

X. Ignacy Jurski
Pleban Niewodnicki

[na k. 54 naklejona mała karta ze szkicem parafii niewodnickiej i zapisem kartografa]

Parafia Niewodnica Kościelna

Województwo Łódzkie
Ziemia Brzeńska
Powiat Żurawski



[tekst obok szkicu, z lewej strony u góry — por. opis parafii w punkcie 8 oraz 5 i 6]

Parafia graniczy z diecezją łucką przerywną parafię niewodnicką od białostockiej klinem w diecezję wileńską, weszło z trzema wioskami i dworem klepackim. Wioski nazywają się: Hryniewiczze, Klepacze i Oleszki do starost. surazkiego należące.

Od wsch. zim. z parafią juchnowiecką, a od połud. z parafią turosińską, od zach. i półn. lub w wileńskiej diecezji zachodzi granica litewska granicząca z Podlasiem, to jest na zach. z wioskami: Baciuty, Zawady, Topielcem, Zacierlanami, na północ z gruntami choroskimi.

Staw nazwany Topole 1/4 na wsch. zim. na rz. małej Niewodnica zwanej.

— „ — Czapliński na tejże rz., na zach. let. 10 sznur ¹⁶⁵.

Lasów znacznych nie masz.

Las poczynający się od wsch. zim. ku zach. zim. wzdłuż 1/4^m. wszędy nie równie mniej[scem] szerszy 20 szn., 15 i 2 sznur.

[poniżej, do dołu karty wykaz miejscowości z podaniem ich położenia — por. opis parafii w punkcie 1]

8 Barszczoka 3/4 międ. zach. zim. i połud.

21 Czaplin 1/4^d. zach. zim.

15 Horodniany 1/2 wsch. let.

7 Ignatki 1/2 mier. międ. wsch. let. i zim.

— Koplany 1/2^w. międ. wsch. let. i zim.

— Koplany dwór 1/2 mier. wsch. zim. i połud.

— Markowszczyzna dwór i karcz. 1/2 połud., do Pana Leszczyn. ¹⁶⁶

— Markowszczyzna dwór i karcz. tamże, do Pana Wyszow. ¹⁶⁷

— Mince 1/4^d. zach. let. / dworek sekularne

— Malisze 1/4^d. wsch. zim.

— Niewodnica Kościelna / dwór 200 kro. od kośc. wsch. zach.

— Niewodnica Korycka 1/4 wsch. zim.

— Tołozie 1/2 międ. połud. i zach. let.

— Topole 1/4^m. międ. wsch. zim. i połud.

11 Trypucie 1/4 zach. zim., za rz. Niewodnicą

— Woroszyłowszczyzna folwark 1/2 międ. wsch. let. i zim., do kościoła juchnowieckiego, tamże cegielnia

— Zalesiany 1/4^w. międ. wsch. zim. i połud.

¹⁶⁵ Odległy od kościoła o 10 sznurów geometrycznych.
Łyszczyńskiego.

¹⁶⁷ W opisie parafii — Wiszowatego.

¹⁶⁶ W opisie parafii —
Juchnow

Dekanat Knyszyński

[zapis z prawej strony karty, pod szkicem — por. opis parafii w punkcie 7, 2 i 3]

[młyny:]

10 w Topolach na rz. Niewodnica, 1/4 od kośc. na wsch. zim.
Czapliński

33 Markowszczyzna części Tołoczy i Niecki ¹⁶⁸

Białystok 1. w. wsch. let.

dek. biel. Juchnowiec 1. m. wsch. zim.

Turośń 1. m. połud.

Choroszcz 1. m. międ. zach. let. i półn.

diecez. łuck. Surąż 2 1/2 połud.

¹⁶⁸ Dodatkowa uwaga kartografa, że Markowszczyzna obejmuje część Tolczy („Tołocz” to zapewne błędny zapis kopisty) i Niecki, wsi leżącej na granicy parafii niewodnickiej.

[opis parafii turosińskiej, k. 61—62]

[61]

PARAFIA TUROSIŃSKA

Turośń Kościelna, w której kościół parafialny, nowy, murowany kosztem i nakładem JW Jmci Pana Zaleskiego starosty boreckiego Pana i Fundatora i Dobr., w województwie podlaskim, ziemi bielskiej, powiecie brańskim, dekanacie knyszyńskim.

Dwór tegoż Pana, przy tym młyn, staw z mostami na rzece Turosienka¹⁶⁹ nazwanej, od kościoła staj dwadzieścia. Karczma przy wsi, do kościoła idąc most i grobla.

Bazuny¹⁷⁰ dwór i folwark tegoż Pana, w którym kanały, na nich most na zachód zimowy, od kościoła staj dwadzieścia. Droga prosta. Przy tym dworze w boku na wschód zimowy wioska Bazuny z poddanymi. Droga od kościoła prosta do Dołków przez chrosty, bór sosnowy i dębowy.

Dołki wieś i dwór tegoż Pana z poddanymi. Karczma przy drodze warszawskiej, która idzie do Suraza miasta na południe.

Dobrzywoda¹⁷¹ na zachód letni pół mili od kościoła WJmci Pana Wielowieyskiego, graniczy z Baciutami wsią XX. bazylianów supraslskich.

Stoczek¹⁷² na zachodzie letnim JWMci Pana starosty, z Boiarami graniczy Hukowskiemi, parafią surażską, od kościoła pół mili.

Kowale tegoż Pana, między południem i zachodem. Droga prosta od kościoła pół mili, graniczy z Surazem.

Turośń Dolna¹⁷³, w której dwór JW Jmci Pana Wielowieyskiego, na zachód słońca. Karczma przy dworze na gościńcu warszawskim na[d] rzeką Turosienką, przez którą przejazd bywa trudny dla zlewów wody. Gościniec prosty z Białegostoku do Suraza.

Iwanówka wieś JW Jmci Pana starosty, od kościoła droga prosta, o pół mili, graniczy z Nieckami wsią WJPana Łyszczyńskiego. Droga prosta do Niewodnicy, w której kościół parafialny od // Turośni mila niewielka.

Juraski¹⁷⁴ wieś JW Jmci Pana starosty, na wschód słońca za dworem od kościoła ćwierć mili graniczy z Pomigaczami starostwa surażskiego, parafią surażską.

Szerenosy szlachta, leżą nad rzeczką Turosienką, która idzie od Bielew¹⁷⁵ starostwa surażskiego na Hołowki. Staw, młyn z mostami i groblą, WJmci Pana Woynicza komend. granicznego, która idzie na Szerenosy, Turośń Kościelną i Dolną i tam wpada [w] Narew i kończy się. Ta wieś ma dwór JW Jmci Pana Humaickiego, graniczy z dobrami JMci Panów

169 Rzeka Turośnianka.

170 Buzuny.

171 Dobrowoda.

172 Stoczki.

173 Turośń Dolna.

174 Juraski.

175 Od wsi Biele.

Orsettych na wschodzie letnim, od kościoła turosińskiego do kościoła juchnowieckiego pół mile, droga tamże prosta przez bór sosnowy.

Kościół choroski parafialny XX. dominikanie trzymają, dwie mile niewielkie od Turośni. Białystok także między północą i wschodem mil dwie.

Kościół zabłudowski mil dwie na wschód słońca dekanatu naszego.

Kościół strabelski parafialny diecezji łuckiej, mila jedna na wschód zim.

Kościół bielski parafialny mil trzy.

Kościół surażski parafialny między południem i zachodem mila jedna.

Droga górzysta i piaskowa.

Brańsk miasto grodowe i sądowe, mil pięć.

Co wszystko sprawiedliwie i rzetelnie wypisawszy i opisawszy dla pewności i dowodu ręką moją własną podpisuję.

X. Paweł Piotr Wszyński
Pleban Turosieński mp.

[na pozostałej części k. 60 wklejona mała karta, na której brak szkicu parafii turosińskiej, jest jedynie zapis kartografa z opisu dotyczący poszczególnych miejscowości, kościołów sąsiednich i miast]

Parafia Turossin

*Województwo Podlaskie
Ziemia Bielska Powiat Brański*

Turossin
†

tout

- Turossin Kościelna
 - Dwór 20 staj. Dwór przy tym mł[yn]. Staw z mostkiem na rz. Turossienka, karczma przy wsi, do kościoła idąc mostek i grobla.
 - Bazuny dwór 20 staj, zach. zim. Dwór i folwark, w którym kanały, na nich most na zach. zim. staj 20. Przy tym dworze z boku na wsch.zim. wioska Bazuny, droga prosta do Dołków przez chrosty, bor sosnowy i dębowy.
- 18 Dołki wieś i dwór, połud., karczma przy drodze warszawskiej, która idzie do Suraza.

- 9 Dobrzywoda 1/2 zach. let., graniczy z Baciutami
- 6 Stoczek 1/2 zach. let., z Boiarami graniczy Hukowskiemi, paraf. surazką
- 11 Kowale 1/2 międ. połud. i zach., graniczy z Surazem
- Turosdolna zach., na prostym gościńcu z Białegostoku do Suraza. Karczma przy drodze na gościńcu warszawskim na[d] rz. Turosienką, przez którą przejazd trudny dla zlewów wody.
- 7 Lwanówka 1/2, graniczy z Nieckami, droga prosta do Niewodnicy od kościoła 1. ¹⁷⁶
- 8 Juraski 1/4 wsch., graniczy z Pomigaczami starostwa surazk., paraf. suraz.
- 21 Szerenosy wsch. let., leży na[d] rz. Turosienką, która idzie od Bielowa na Hołowki, staw, młyn z mostkami i groblę, która rzeczka idzie na Szerenosy, Turośń Kościelną i ¹⁷⁷

Juchnowiec 1/2 przez bór, paraf.

Chorosk. ¹⁷⁸ 2. m.

Białystok 2. międ. półn. i wsch.

Zabłudów 2. wsch.

dyec. łuck. Strabelsk. ¹⁷⁹ 1. wsch. zim.

Bielsk 3

Suraz 1. międ. połud. i zach.

Brańsk 5

¹⁷⁶ Od kościoła turosińskiego do Niewodnicy 1 miła.
por. opis parafii.

¹⁷⁸ Choroszcz.

¹⁷⁹ Strabla.

¹⁷⁷ Zapis niedokończony.

[opis parafii wasilkowskiej, k. 63—68]

[63]

PARAFIA WASILKOWSKA

1 mo

Kościół parafialny w mieście Wasilkowie, położony w województwie trockim, powiecie grodzieńskim, dekanacie knyszyńskim. Wioski i miejsca do tej parafii należące są w tymże województwie, powiecie i dekanacie, według porządku alfabety ułożone jak tu po sobie idą:

Czarna¹⁸⁰ wieś królewszczyzna w powiecie grodzieńskim, w dekanacie knyszyńskim, względem kościoła wasilkowskiego na północ półtorej mili średniej wielkiej.

Dąbrowki w tymże powiecie i dekanacie, w starostwie wasilkowskim, na wschód zimowy pół mili średnie.

Ogrodniki w tymże powiecie, dekanacie i starostwie, na wschód letni pół mili wielkie.

Podklimki¹⁸¹ wieś królewszczyzna, na północ półtorej mili wielkie.

Ratowiec dwór królewszczyzna, na północ mila jedna wielka.

Sochonie przedmieście, na zachód letni pół mili średnie.

Studzianki w starostwie wasilkowskim, na wschód letni mila jedna wielka.

Wasilkow miasto królewszczyzna, w którym kościół parafialny będący punktem, względem którego czyni się opisanie całej parafii, sam należy do białostockiego kościoła jak zwyczajnie kościoły fialne. [s]

Wasilkowska cerkiew na północ około kroków stosześćdziesiąt od kościoła wasilkowskiego.

Wasilkowski dwór Jmci Pana Kruszeńskiego chor. ziemi bielskiej, pod samym wschodem letnim pół mili wielkie.

[64] Wola Królewszczyzna¹⁸² na północ pół mili wielkie.

Wólka¹⁸³ przedmieście na dwie części dzieląca się. Część większa do miasta Wasilkowa, mniejsza do kościoła wasilkowskiego należy, puszcza na dzierżawę Jmci Panu Piekarskiemu, pod zachodem letnim pół mili wielkie.

Woroszyło¹⁸⁴ przedmieście biorące nazwisko od mieszkającego tamże we młynie, pod zachodem letnim pół mili średnie.

Złota¹⁸⁵ wieś królewszczyzna, pod północą mila jedna wielka.

180 Czarna Wieś Kościelna.

181 Klimki.

182 Wólka Ratowiecka.

183 Dziś wieś Wólka, koło Wasilkowa.

184 Woroszyły.

185 Złota Wieś.

2 do

Od tego kościoła parafialnego oraz filialnego kościoły w okolicy sąsiedzkie są następujące:

Białystok kościół parafialny, którego wasilkowski jest filią, w powiecie brańskim w dekanacie knyszyńskim, względem parafialnego oraz filialnego kościoła wasilkowskiego między południem a zachodem zimowym, w dobrach JO Pani Krakowskiej mila jedna wielka.

Dobrzyniew¹⁸⁶ we wsi Dobrzyniewie parafialny kościół w powiecie brańskim, dekanacie augustowskim, w dobrach należących do starostwa knyszyńskiego, na zachód letni względem kościoła wasilkowskiego mila jedna wielka.

Kaplica do zwyż [s] cerkwi wasilkowskiej należąca, Święta Woda zwana, pod północą między puszczą pół mili wielkie.

Supraśl klasztor razem cerkiew JXX. bazylianów, w powiecie grodzieńskim, fundacyi Chodkiewiczów, na wschód letni mil dwie wielkich, zimową porą jedna.

3 tio

Miasta znaczniejsze około tego kościoła wasilkowskiego są:

Białystok i Supraśl, które są razem i sąsiedzkie.

[65]

Bielsk miasto stołeczne ziemi bielskiej, między południem a zachodem zimowym względem kościoła wasilkowskiego mil sześć wielkich.

Sokołka miasto królewskie pod północą, na trakcie grodzieńskim, mil sześć wielkich.

4 to

Droga z Wasilkowa do Białegostoku razem do Bielska częścią lasem, częścią otwartym polem piaszczysta, osobliwie za Białymstokiem, miejscami górzysta, zdarzają się niegdzie mosty i groble. Jazdy do Białegostoku z Wasilkowa letnią drogą godzin więcej półtóry, zimową mało co więcej jednej godziny. Do Bielska zaś blisko ośmiu godzin letnią drogą, zimową mało co więcej pół piąty godziny jazdy.

Droga z Wasilkowa do Sokołki piaszczysta, kamienista, górzysta, korzenista i nie bez brodów. Jazdy letnią drogą blisko ośmiu godzin, zimową blisko pięciu.

Droga z Wasilkowa do Supraśla częścią otwartym polem, częścią lasem korzenista. Jazdy letnią drogą więcej trzech godzin, zimową mało co więcej godziny jednej.

¹⁸⁶ Dobrzyniewo Kościelne.

5 to

Jeziora żadne ani bagna znaczne nie znajdują się w parafii wasilkowskiej.

Brodów dwa tylko pod Wolką, na zachodzie letnim.

Stawów cztery: Ratowiecki dosyć obszerny, Woroszyłski do pierwszego podobny, Sochoński, Jakimowski, formują się na rzece zwanej Czarna, która wpada do rzeki Supraśl zwanej, na zachód zimowy.

[66] Most znaczniejszy wjeżdżając do Wasilkowa na grobli o prętach trzydziestu z czym więcej, na drodze do dworu wasilkowskiego jadąc. // Także most na wschód zimowy na rzece Supraślskiej drogą zimową za dworem i więcej lub mniej podobnej [...]

Grobla jedna tylko znaczna, której będzie koło sznurów dziesięć, z[e] strony prawej wasilkowskiego kościoła między południem a zachodem zimowym, na trakcie warszawskim, więcej znajduje się po drogach mniej znaczniejszych.

Supraśl rzeka do Supraśla od wschodu letniego płynąca ku południowi, zachodowi zimowemu, którą rzeczka zwana Czarna pod zachodem letnim wpada, przy niej są błota [z]e strony wschodu, południa, zachodu.

6 to

Góry znaczniejsze i nieco na wschód letni.

Lasu jest dosyć, osobiwie na północ, a to zdanego do budowli, z innych zaś stron chrosty, zarośle.

7 mo

Młyny na stawach wyrażonych sub No 5to: Ratowiecki w Królewsczyźnie, Woroszyłski, Sochański, Jakimowski Jmci Pana chorążego ziemi bielskiej.

Folusze Jeden razem z młynem Ratowieckim, drugi z Woroszyłskim.

Tartak także przy młynie Woroszyłskim. Innych zaś machin albo co by historyi naturalnej sięgało się nie ma.

8 vo

Drogi partykularne i trakty publiczne w tej parafii, podług miary mil tak się opisują:

[67] 1mo Droga do Wolki przedmieścia i Dworu na zachód letni. // Zaczawszy od kościoła wasilkowskiego i wyjechawszy za miasto piaskami, przez góry dalej, przez dwa brody dojeżdżając do Wolki, za którą rozłącza las

parafię wasilkowską stroną zachodu zimowego i letniego od parafii dobrzyniewskiej i sokolskiej ku północy.

2 *do* Droga do Ogrodników razem dworu wasilkowskiego, zaczawszy od kościoła wasilkowskiego na północ, potem mimo gór zwracając się ku wschodowi letniemu, dalej przez górę, z której prosto widać Ogrodniki i dwór wasilkowski, za Ogrodnikami bardziej za dworem, ciągle od wschodu letniego las za rzeką widać, a ten rozłącza parafię wasilkowską od dóbr JXX. bazylianów; do Supraśla także droga zimowa przez dwór wasilkowski.

3 *to* Droga do Białegostoku, miasta pogranicznego, razem trakt warszawski, zaczawszy od kościoła wasilkowskiego na południe i zachód zimowy przez tamę mimo karczmy, potem już to polem otwartym już to lasem zwracając się między południe, a bardziej zachód zimowy chrostami, dojeżdżając zaś do brodu szczupłego, stoi figura, która rozgranicza parafię wasilkowską od białostockiej.

4 *to* Droga do Sokółki razem trakt grodzieński, zaczawszy od kościoła na północ traktem obszernym (które to miasto jest królewsczyzną) przez góry, lasem dalej, który rozdziela parafię wasilkowską od sokolskiej.

5 *to* Droga do Knyszyna, gdzie jest kościół parafialny, od którego kościół wasilkowski bierze nazwisko dekanatu, zaczawszy od kościoła wasilkowskiego tamą od Zawad przez Dobrzyniew.

Parafii wasilkowskiej granice stykają się z granicami i województwa [68] i dekanatu innego. Na południe i zachód zimowy granice województwa trockiego, w którym położony kościół wasilkowski, ciągnie się przez parafię białostocką przyjmując Tartak¹⁸⁷, Ogrodniczki, Pietraszy, które są w parafii białostockiej. Na zachód Jurowce oddzielają razem granice i województwa podlaskiego i dekanatu augustowskiego, które należą do Dobrzyniewa, kościoła będącego w dekanacie augustowskim.

Takowe opisanie parafii mojej wasilkowskiej podpisem ręki mojej własnej stwierdzam.

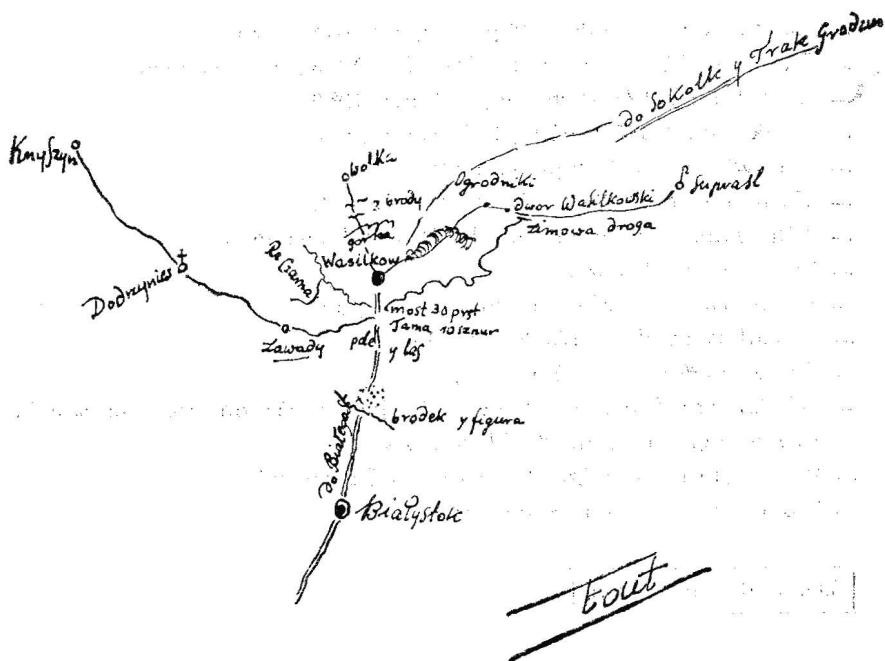
X. Matheus Jabłoński
Commendarius Wasilloviensis mp

¹⁸⁷ Dziś Krasne, koło Supraśla.

[wkładka wklejona przed opisem parafii wasilkowskiej zawierająca szkic parafii i zapis kartografa]

Parafia Wasilkow
Miasto
Filia de Bialystok

Województwo Trockie
Powiat Grodziński



- Sochoński formują się na rzece Czarna, która wpada do rz.
- Jakimowski Supraśl
- Mostek znaczny wjeżdżając do Wasilkowa na pręt. 30,
- Most na wsch. zim. na rz. Supraśl, drogą zimową za dworem Wasilkowskim
- podobny pierwszego długości

[poniżej, do dołu karty wykaz miejscowości z określeniem ich położenia —
por. opis parafii w punkcie 1]

- Czarna szred. wielkie,¹⁸⁸ północ, królewszczyna
- Dąbrowki 1/2 szred. wsch. zim., do S^{wa} wasilkowskiego
- Ogrodniki 1/2 w. wsch. let., w tymże S^{wie}
- Podklimki 1 1/2 w. półn., królewszczyna
- Ratowiec dwór 1. w. półn., królew.
- Sochonie przedmieście 1/2 szre. zach. let.
- Studzianki 1. w. wsch. let., do S^a wasilkowskiego
- Wasilków królewszczyna
- Wasilkowska cerkiew około kro. 160 półn.
- Wasilkowski dwór 1/2 w. wsch. let.
- Wola 1/2 w. półn., królewszczyna
- Wolka przedmieście 1/2 w. zach. let., część do kościoła wasilkowskiego,
druga większa do miasta Wasilkowa
- Woroszyło prdmeście 1/2 szred. pod zach. let.
- Złota 1. w. pod półn., królewszczyna

Dekanat Knyszyński

[zapis po prawej stronie szkicu — por. opis parafii w punkcie 6]

Góry znaczniejsze na północ i nieco na wschód let.
Lasu jest dosyć, osobliwie na północ.

¹⁸⁸ Skrót ma oznaczać mile, zapis więc niepełny; w opisie parafii podano niejasno „półtorej mili szredniej wielkiej”?

[poniżej wykaz młynów, kościołów sąsiednich i miast — por. opis parafii w punkcie 7, 2 i 3, także 4]

[młyny:]	Ratowiecki i folusz	
	Woroszylski i folusz i tartak	
	Sochański	
	Jakimowski	
więcej		
1 1/2 — 1	Białystok 1. w. międ. połud. i zach. zim. Dobrzyniew 1. w. zach. let.	
więcej		
3 — 1	Supraśl 2. w. wsch. let.	
więcej		
jazdy 8 — 4 1/2	Bielsk 6. w. międ. zach. zim. i połud.	
8/5 189	Sokołka 6. w. pod. półn.	

¹⁸⁹ 8/5 oznacza skrótowo 8^h jazdy letnią porą z Wasilkowa do Sokółki, zimową zaś 5^h.

[opis parafii zabłudowskiej, k. 69—79]

PARAFIA ZABŁUDOWSKA

[69]

1 mo

Kościół parafialny w mieście Zabłudowie położony, dziedzicznym JO Xięcia Hieronima Radziwiłła podkomorzego Wielkiego Xsięstwa Litewskiego, w powiecie grodzieńskim, w dekanacie knyszyńskim. Wioski i miejsca do tej parafii należące są w tym powiecie, według porządku alfabety ułożone jak tu po sobie idą:

Bobrowa JO Xięcia Jmci, między zachodem letnim i północą mila jedna wielka i pół.

Białystoczek¹⁹⁰ folwark Jmci Pana Kruszewskiego starosty wasilkowskiego zastawnego possesora, pod samym zachodem letnim mila jedna wielka.

Borowiki folwark Jmci Pana Zołkowskiego zastawnego possesora, pod samym zachodem letnim pół mili wielkie.

Dobrzyniewka¹⁹¹ wieś i dwór w niej Jmci Pana Paszkowskiego zastawnego possesora, na północ ćwierć mili małe.

Dobrzyniewka¹⁹² dworek Jmci Pana Boryczewskiego zastawnego possesora, także na północ ćwierć mili większe.

Folwarki małe JO Xięcia Jmci, na północ pół mili małe.

Folwarki wielkie ad cundem fundum, między wschodem letnim i północą pół mili wielkie.

Halickie także ad hunc fundum, między zachodem letnim i zimowym mila jedna wielka.

Heronimowo¹⁹³ folwark tegoż JO Xcia, między wschodem letnim i zimowym mila jedna wielka i pół.

Hneciuki¹⁹⁴ tegoż, na zachód zimowy ćwierć mili małe.

Hermanowka Jmci Pana Lewickiego, na zachód zimowy mila wielka.

Hoźna Jmci Pana Borzęckiego zastawnego possesora, pod samym wschodem zimowym mila jedna wielka i pół. [70]

Janowicze dwór i wieś Jmci Pana Paszkowskiego zastawnego possesora, między południem i zachodem zimowym mila jedna i pół.

Kamionka wieś i dwór w niej JO Xcia, między zachodem letnim i północą mila średnia jedna.

¹⁹⁰ Białostoczek.
ronimowo.

¹⁹¹ Dobrzyniówka.
¹⁹⁴ Gneciuki.

¹⁹² Również Dobrzyniówka.

¹⁹³ Hie-

- Kołpaki Jmci Pana Borzęckiego zastawnego possessora, pod wschodem zimowym mila jedna wielka.
- Kowalowce JO Xcia Jmci, między południem i zachodem zimowym ćwierć mili małe.
- Koźliki JO Xcia Jmci, między wschodem zimowym i południem pół mili wielkie.
- Kudrycze Jmci Pana Lewickiego zastawnego possessora, między południem i zachodem zimowym mila jedna.
- Kucharowka JO Xcia Jmci, pod samym zachodem letnim pół ćwierci mili małej.
- Krynicky tegoż, na samym południu mila jedna srednia.
- Laszki tegoż, między zachodem zimowym i południem mila srednia jedna.
- Lule¹⁹⁵ Jmci Pana Lewickiego possessora zastawnego, na zachodzie samym zimowym mila jedna wielka.
- Lubniki¹⁹⁶ Jmci Pana Kruszeckiego possessora, między zachodem letnim i zimowym mila jedna srednia.
- Małynka wieś i dwór w niej Jmci Pana Borzęckiego zastawnego possessora, pod samym wschodem zimowym mila jedna mała.
- Miniewiczze Jmci Pana Sarnackiego, między wschodem zimowym i południem pół mili srednie.
- Niewodnica¹⁹⁷ folwark Jmci Pana Kruszeckiego possessora, na zachód // letni mila jedna srednia.
- [71] Nowola¹⁹⁸ JO Xcia Jmci pod samym wschodem letnim mil trzy srednich.
- Nowosady Jmci Pana Lewickiego zastawnego possessor, pod samym południem mila jedna srednia.
- Ochryńwicz¹⁹⁹ Xcia Jmci, na wschód zimowy ćwierć mili małe.
- Olexice²⁰⁰ tegoż, na wschód zimowy ćwierć mili wielkie.
- Olszanka Jmci Pana Boreckiego possessor, między wschodem zimowym i południem trzy ćwierci mili małe.
- Ostrowki wieś i dwór w niej Jmci Pana Sarnackiego, między wschodem zimowym i południem pół mili wielkie.
- Pasynki Jmci Pana Strupińskiego possessor, na zachód zimowy pół mili małe.
- Pasieka JO Xcia Jmci, na wschód letni mila jedna wielka.
- Płockie tegoż JO Xcia Jmci, między zachodem letnim i północą mila jedna wielka i ćwierć.

¹⁹⁵ Dziś wieś nie istnieje.¹⁹⁶ Lubniki.¹⁹⁷ Niewodnica Nargilewska.¹⁹⁸ Nowa Wola.¹⁹⁹ Ochremowicz.²⁰⁰ Aleksicze.

Potoka tegoż, na wschód zimowy mila jedna wielka.

Protasy JO Pani Branickiej kasztelanowej krakow., pod zachodem samym letnim mila jedna srednia.

Rafałowka wieś i dwór w niej Jmci Pana Strupińskiego zastawnego possessora, między zachodem letnim i północą ćwierć mili wielkie.

Rafałowce²⁰¹ w tejże wsi folwarczek z ośmiu poddanemi, do zboru ewangelicznego w Zabłudowie za funduszem JO Xiężny Falgrabiny Neybarskiej należący.

Rudnica młyn JO Xcia, między zachodem letnim i północą mila jedna wielka i pół.

Sieski²⁰² tegoż, na samym wschodzie zimowym pół mili wielkie.

Salniki²⁰³ tegoż, między wschodem zimowym i południem pół mili wielkie.

Skrybiczne Jmci Pana Kruszewskiego possessora, na zachód letni mila [72] jedna srednia.

Tatarowce JO Xcia Jmci, na zachód zimowy pół ćwierci mili małe.

Tartak²⁰⁴ tegoż, na zachód zimowy ćwierć mili małe.

Tylwica wieś i dwór tegoż, pod samym wschodem zimowym mila wielka jedna.

Topolany Jmci Pana Sarnackiego possessora dożywotniego, na wschód letni mila jedna wielka i pół.

Tryhuby²⁰⁵ folwark Jmci Pana Lewickiego, na zachód zimowy pół mili jedne wielkie.

Wolka²⁰⁶ Jmci Pana Kruszewskiego possessora, na zachód zimowy mila jedna wielka i pół.

Zayma²⁰⁷ młyn JO Xcia Jmci, na samą północ mila jedna wielka i pół od kościoła zabłudowskiego.

Ziednia²⁰⁸ młyn tegoż i tamże niedaleko.

Zahruszany²⁰⁹ Jmci Pana Zołkowskiego possesora, na zachód zimowy pół mili srednie.

Zwierki JO Jmci, na zachód letni pół mile.

Zuhni²¹⁰ Jmci Pana Kruszewskiego, między zachodem zimowym i południem pół mili wielkie.

2 do

Od tego kościoła parafialnego, kościoły w okolicy sąsiedzkie są następujące:

²⁰¹ Rafałowka PGR. ²⁰² Sieśki. ²⁰³ Solniki. ²⁰⁴ Stary Tartak.

²⁰⁵ Dziś nazwa nie istnieje, obecnie wieś Bogdaniec. ²⁰⁶ Wólka Zabłudowska.

²⁰⁷ Zajma. ²⁰⁸ Żednia. ²⁰⁹ Zagruszany. ²¹⁰ Żuki.

J a ł o w k a kościół parafialny w powiecie wołkowyskim i dekanacie tamże, w dobrach JKMci, na zachód letni mil sześć wielkich.

N a r e w kościół parafialny w ziemi bielskiej, w diecezji łuckiej, na samym wschodzie zimowym mil dwie wielkich.

[73] B i e l s k kościół parafialny w ziemi bielskiej i diecezji łuckiej, pod samym południem mil cztery małe.

S u r a ż kościół parafialny w ziemi bielskiej, diecezji łuckiej, między południem i zachodem zimowym mil cztery małych.

J u c h n o w i e c kościół parafialny w dobrach Jmci Pana Orsettego, w ziemi bielskiej, w dekanacie knyszyńskim, na zachód zimowy mila jedna wielka i pół.

B i a ł y s t o k kościół parafialny w dobrach JO Jmci Pani Branickiej kasztelanowej krakowskiej, w ziemi bielskiej, w dekanacie knyszyńskim, na zachód letni mil dwie wielkich.

K r y n k i kościół parafialny w powiecie grodzieńskim, i dekanacie tymże, w dobrach JKMci, pod samą północą mil siedm wielkich.

3 to

M i a s t a znaczniejsze około tego kościoła zabłudowskiego są:

B i e l s k miasto sądowe w Koronie, na południe mil cztery małe.

B i a ł y s t o k miasto publiczne do rezydencji JO Jmci Pani Branickiej, w Koronie, na sam zachód letni mil dwie wielkich.

4 to

D r o g a z Zabłudowa do Bielska z początku prosta i dobra, podjechawszy pół mili piaszczysta, górzysta, kamienista, a miejscami błotnista i kórzeniasta.

D r o g a z Zabłudowa do Białegostoku piaszczysta, kamienista, błotnista, górzysta i kręta.

5 to

J e z i o r żadnych nie masz i błot znacznych, tylko staw pod samym miastem Zabłudowiem dziedzicznym JO Xcia Radziwiłła, formujący się z zrzódeł, ciągnący się od północy z jednej, a ku południowi tenże sam nierozzerwalnie z drugiej strony, względem kościoła zabłudowskiego, na którym grobel dwie dość wygodnych znajduje się i mostów dwa do przejazdu.

[74] S t a w e k przy tartaku tegoż JO Xcia Radziwiłła, pół ćwierci mili, uformowany z tejże wody pod miastem na wschód zimowy, grobla i mostek do przejazdu wygodny.

Stawek tegoż przy wsi Olexicach szczupły, z tejże wody od tartaku jadącej i odległości, na wschód zimowy grobla i mostek szczupły.

Stawek mały Jmci Pana Borzęckiego pod samym dworem Małyńskim, wynikający ze źródeł, pod samym wschodem zimowym mila jedna mała.

Stawek zwany Bobrowa JO Xcia wynikający z krynic, grobla i mostek mały.

Stawek zwany Rudnica, tegoż i taż sama woda idąca z Bobrowej.

Stawek zwany Zayma, tegoż, wielki z krynic. tamże wynikających, długości na sznurów pięćdziesiąt, szerokości na sznurów trzydzieści, grobla i mostki dwa dobre.

Stawek zwany Ziedna, mały, tegoż, pochodzący z źródeł, grobla i mostek dobry; te cztery stawy jeden od drugiego zostaje o pół ćwierci mili i wszystkie leżą względem kościoła zabłudowskiego na północ.

Stawek zwany Bobrowa, mały, tegoż, formujący się z krynic, grobla i mostek mizer[ny].

Stawek zwany Lule, mały, JMci Pana Lewickiego, wynikający z źródeł, grobla i mostek dobry.

6 to

Lasu jest więcej w parafii zabłudowskiej jak otwartego pola, szczególnie jednak począwszy od Stanisławowskiej karczmy, o pół mili miernej na wschód letni, w lewą stronę długości mil pięć, wszcz mil dwie. Drzewo znajduje się: sośnina, jedlina, brzezina, olszyna i osina, dębiny wcale nie masz, po wielu zaś miejscach chrosty i zarośle, długości i szerokości po kilka włók i morgów w sobie mające, że nie mają swoich nazwisk, to się tu nie kładą. Wioski niektóre mają swoje gaiki.

7 mo

Młynów siedm JO Xcia Radziwiłła. 1mo. Pod miastem Zabłudowiem, 2do. we wsi Olexicach, 3tio. w Ziedney, 4to. w Kamionce, 5to. w Bobrowej, 6to. w Rudnicy, 7mo. w Zaymie młyn z foluszem. Tartak jeden. Młynów possessorskich dwa. Młyn Jmci Pana Borzęckiego w Małyńce pod dworem, a drugi młyn Jmci Pana Lewickiego w Lulach. Do tych wszystkich młynów wynikają wody jako jest wyżej N^o 5to opisano. Innych machin jak wodnych, tak wietrznych, ani miejsc starożytność oznaczających nie masz.

8 vo

[75]

Drogi partykularne w tej parafii i trakty publiczne według miary mil tak się opisują:

- 1 m o Droga do Jałowki począwszy od kościoła parafialnego zabłudowskiego na wschód letni polem otwartym kilkaset kroków do zwierzyńca olszowego JO Xcia Jmci, pod który przejechawszy, idzie dróżka w prawą stronę do dworu i wsi Ostrowek Jmci Pana Sarnackiego, a nad zwierzyńcem po lewej stronie zostającym, polem otwartym teje odległości do Borku zwanego Kraśny²¹¹, w który wjeżdżając idzie dróżka w lewą stronę do Folwarków Wielkich JO Xcia Jmci o pół ćwierci mili odległych, a samym Borkiem jechać czwartą część mili małej, przejechawszy nim do karczmy JO Xcia Jmci, otwartym kilkaset kroków polem, na samym gościńcu stojącej po prawej stronie, a wieś tegoż nazwiska po lewej przy karczmie zaraz, od tej odjechawszy kilkadziesiąt kroków, brodek mały i wraz za nim idzie dróżka w prawą stronę do wsi Olszanki Jmci Pana Borzęckiego o pół mili stojącej, a prostą drogą i polem otwartym pół ćwierci mili ku wsi Małynce tegoż possessora, zostającej w lewej stronie o kilkadziesiąt kroków, po tym drogą kamienistą, ciasną i błotnistą do brodu, który przejechawszy kończy się parafia zabłudowska, a zaczyna się parafia narewska w Koronie położona, w ziemi bielskiej, w diecezji łuckiej do wsi zwanej Białki.
- 2 d o Droga do Narwi w Koronie zostającej, w ziemi bielskiej, diecezji łuckiej, począwszy od kościoła parafialnego zabłudowskiego na wschód zimowy polem otwartym pół ćwierci mili do wsi Hneciukow JO Xcia Jmci, za którą wyjechawszy idzie dróżka w prawą stronę do wsi Sieśkow, i taż sama do wsi Olexic, tegoż, o pół ćwierci mili, po tym prostą drogą szczupłą i kamienistą, polem otwartym do folwarku i wsi Zywkowa ćwierć mili małe, Jmci Pana Butwita, już należącego do parafii narewskiej.
- [76] 3 t i o. Droga do Bielska razem trakt publiczny warszawski, od kościoła parafialnego zabłudowskiego na samym południu letnim, polem otwartym, drogą prostą i równą aż do karczmy Koźlików na gościńcu stojącej i wsi tegoż nazwiska, JO Xci Jmci, pół mili wielkie, za nią przejechawszy droga piaszczysta, kamienista, kręta, polem otwartym do wsi Laszków tegoż JO Xcia Jmci, pół ćwierci mili małe, od tej wsi widać wieś nazwiskiem Ryboły o pół ćwierci mili, należącą już do parafii bielskiej.
- 4 t o. Droga do Suraza w Koronie zostającego, w ziemi bielskiej, diecezji łuckiej, począwszy od kościoła zabłudowskiego między południem i zachodem zimowym, polem otwartym, drogą dobrą, pół ćwierci mili małe do karczmy i wsi Kowalców JO Xcia Jmci, po prawej stronie widać wieś Tatarowce nazwiskiem, odległą o kilkaset kroków od gościńca tegoż, dalej jadąc droga kamienista, kręta i szczupła, polem otwartym widać po prawej stronie wieś nazwaną Zuki Jmci Pana Kruszewskiego o kilkadziesiąt kroków, potym prostą drogą i wygodną pół ćwierci

²¹¹ Kraśny dziś Krasne koło Zabłudowa.

mili polem otwartym do wsi nazwanej Nowosad Jmci Pana Lewickiego, tę przejechawszy kończy się parafia zabłudowska, a widać wioskę Klewinowo JXX bazylianów supraślskich o ćwierć mili, do parafii juchnowieckiej należącą.

- 5 t o. Droga do kościoła juchnowieckiego w Koronie zostającego, w ziemi bielskiej, do diecezji wileńskiej należącego, a dekanatu knyszyńskiego, począwszy od kościoła parafialnego zabłudowskiego na sam zachód zimowy, polem otwartym, drogą kamienistą, krętą i błotnistą do wioski Pasynków Jmci Pana Strupińskiego pół mili, od niej dalej jadąc polem otwartym, drogą takąż, widać o kilkadziesiąt staj Tryhuby folwark Jmci Pana Lewickiego po prawej stronie, po tym poszła droga na groble, a z niej na pagórek wynikającej, do karczmy Kudrycz i wioski tegoż nazwiska Jmci Pana Lewickiego ćwierć mili, na trakcie z Białegostoku do Warszawy idącego, przez który // przejechawszy polem otwartym, drogą [77] prostą i dobrą pół ćwierci mili do wioski Hermanowki i dworu tegoż nazwiska i possessora ut supra, i tu się kończy parafia zabłudowska, a widać o pół ćwierci mili karczmę nazwiskiem Przemyśl, do parafii juchnowieckiej należącą.
- 6 t o. Droga do Białegostoku, począwszy od kościoła zabłudowskiego na zachód letni polem otwartym, drogą dobrą, pół ćwierci mili do wioski zwanej Kucharowka JO Xcia Jmci Radziwiłła, za którą wyjechawszy idzie droga w lewą stronę do wsi Zahruszan Jmci Pana Zołkowskiego, o kilkadziesiąt kroków stojącej od gościńca, po tym prostą drogą, polem otwartym do brodu, który przejechawszy o kilkaset kroków także polem otwartym do wsi Zwierków JO Xcia Jmci, i za tą wsią idzie droga chrostami kręto w lewą stronę do wsi Lubnik Jmci Pana Kruszeńskiego o kilkaset kroków sytuowanej, a drogą kamienistą, wyboistą, błotnistą i krętą, polem otwartym do wsi Protasów JO Jmci Pani Branickiej pół ćwierci mili, i tu się kończy parafia zabłudowska, a od wsi Kuryan, którą widać o pół mili, zaczyna się parafia białostocka.
- 7 m o. Droga do Grodtki ²¹², razem trakt publiczny, począwszy od kościoła zabłudowskiego na samą północ wyjechawszy z miasta, wraz przez mostek dobry i groblę na stawie wygodną, z której zjeżdżając idzie dróżka kręto w lewą stronę ponad stawem do wsi Rafałowka Jmci Pana Strupińskiego ćwierć mili małe, podjechawszy pod kaplicę kilkadziesiąt kroków, idzie dróżka także w lewą stronę do dworu Dobrzyniówki Jmci Pana Paszkowskiego, teje odległości, i wraz od teje kaplicy idzie dróżka w prawą stronę przez bród do wsi Folwarków wielkich JO Xci Jmci o pół mili zostających, polami otwartymi, szrodkiem zaś, także polem do brodu zwanego Moskiewski Most, // o pół ćwierci mili od kościoła [78]

²¹² Gródka.

zabłudowskiego, przejechawszy bród, idzie droga polem otwartym, kamienista, wyboista i kręta aż do karczmy Dobrzyniowskiej pół ćwierci mili małe, przy której wraz wieś tegoż nazwiska Jmci Pana Paszkowskiego po lewej stronie w równej linii, o kilkadziesiąt kroków widać wieś nazwiskiem Folwarki małe JO Xcia Jmci, po prawej stronie odjechawszy kilkadziesiąt kroków od karczmy wyżej wspomnianej stoi dworek nazwany Dobrzyniówka Jmci Pana Boryczewskiego przy samym gościńcu po prawej stronie, który przejechawszy polem otwartym, drogą kamienistą i krętą, pół ćwierci mili, idzie gościniec puszcza kręty, korzenisty i ciasny mila jedna i pół aż do karczmy Sokoli, do której nie dojeżdżając o pół ćwierci mili, kończy się parafia zabłudowska, a od karczmy Sokoli zaczyna się parafia Grodkowa, w którym naszego kościoła nie masz, tylko jedna cerkiew unicka.

[79] Parafia zabłudowska częścią graniczy z Koroną, czyli z Podlasiem, na mil pięć, to jest: począwszy od gościńca idącego z Jałowki, do miasteczka królewskiego Narwi, między wschodem letnim i zimowym, ciągnie się częścią borem i lasem, częścią bagnami do rzeczki Hożnej, mimo dworu Jmci Pana Rutkiewicza w lewą stronę w Podlasiu zostawiony o milę wielką na zachód zimowy, od tej rzeczki partykularnej ściankami i nieznacznymi bardzo kopcami, mimo wsi Biłki²¹³ do leśnictwa bielskiego i Borku Żywkowa Jmci Pana Butwita, idzie do kopca znacznego pod wsią Socami leśnictwa ut supra na milę małą między wschodem i południem, stąd ściankami i kopcami mimo wsi Strzelce i Pawły pod samym południem leżące, aż pod wieś Ryboły tegoż leśnictwa na milę wielką, gdzie kopiec wielki Błudowski nazwany, między // południem i zachodem zimowym, od tego ciągnie się częścią polem otwartym i ściankami, częścią zaroślami i bagnami polnymi, mimo wieś Rzepniki leśnictwa tegoż, Klewinow-folwark i wieś tegoż nazwiska JXX. bazylianów supraślskich, do rzeczki ze źródeł Turośnej pod zachodem zimowym na pół mili wielkie. Ta rzeczka do drugiej Zeremlanka zwanej, iditem zdrojowej, idzie pod Horodniany, wieś szlachecką, na pół mile, stamtąd ciągnie się ściankami załamanymi pod Białystok JO Jmci Pani Branickiej, na milę i kończy się na zachodzie letnim.

Takowe opisanie parafii mojej zabłudowskiej podpisem ręki mej własnej stwierdzam

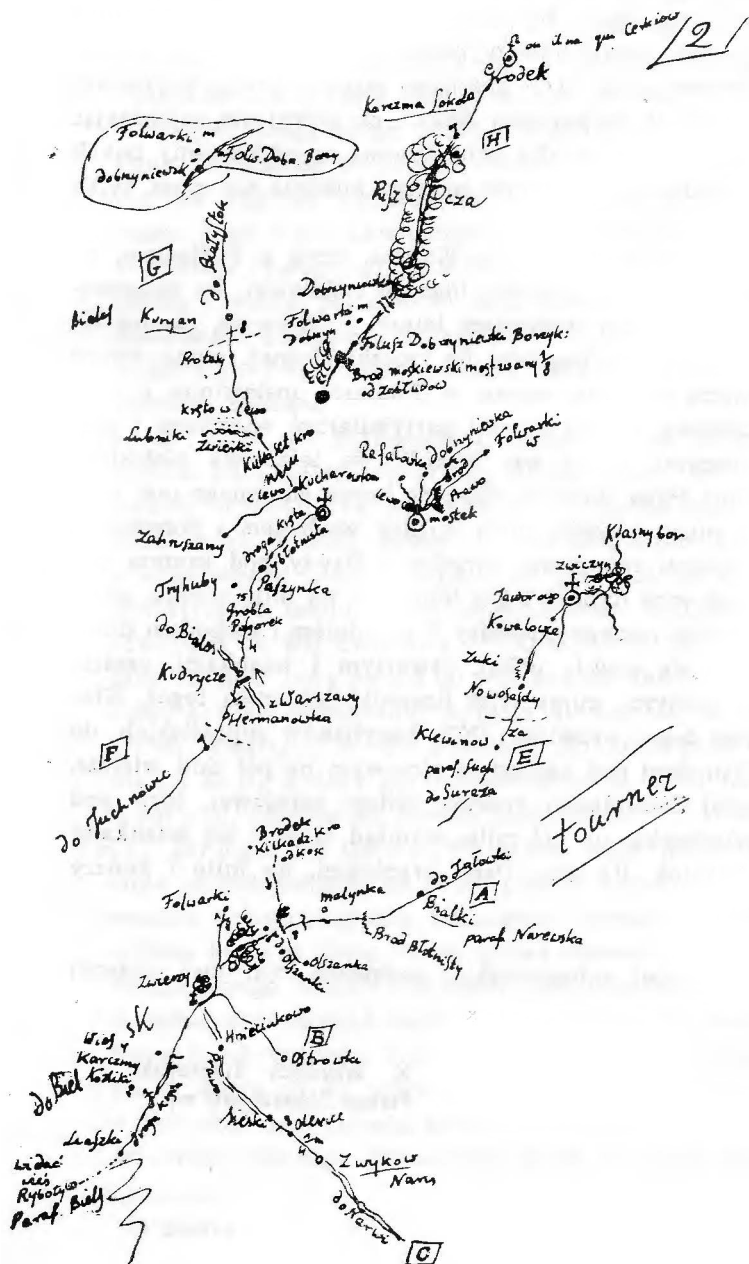
X. Wojciech Kułakowski
Pleban Zabłudowski mp

²¹³ Biłki.

[wkładka wklejona przed opisem parafii zabludowskiej z numerem 2 zawierająca szkic parafii i zapis kartografu]

Parafia Zabludów

Województwo Trockie
Powiat Grodzinski



Dekanat Knyszyński

[zapis z prawej strony szkicu — por. opis parafii w punkcie 8 i 5]

Parafia Zabłudowska częścią graniczy z Koroną, na mil 5. Jest to: począwszy od gościńca idącego z Jałowki do miasta Narwi ciągnie się częścią borem i lasem, częścią bagnami do rzeki Hożnej, mimo dworu P. Rutkiewicza, w lewą stronę w Podlasiu zostawiony o 1. w. na zach. zim.; od tej rzeki partykularnej ściankami i nieznacznymi borami, bardzo kopcami, mimo wsi Biłki i Borku Zywkowa idzie do kopca znacznego pod wsią Socami, na milę małą [między] wsch. i połud., z tej ściankami i kopcami mimo wsi Strzelce i Pawły pod samym południem leżące, aż pod wieś Ryboły na 1. w., gdzie kopiec wielki Błudowski nazwany, [między] połud. i zach. zim.; od tego ciągnie się częścią polem otwartym i zaroślami i bagnami polnymi, mimo wsi Rzepniki i Klewinowo folwark i wieś Klewinowo, do rzeczki ze źródeł Turosnej pod zach. zim. na 1/2 mili w. Ta rzeczka do drugiej, Zeremlanka zwanej, iditem zdrojowej idzie pod Horodniany wieś na 1/2 mile, ztamtąd ciągnie się pod Białystok na milę.

— Jezior nie masz i błot znacznych, tylko staw pod samym miastem Zabłudowiem formujący się z zrzodeł, ciągnący się od północy z jednej, a ku połud. tenże sam nierozdzielnie z drugiej strony, wzg. kościoła zabłud., nad którym groble dwie i mosty 2.

— Stawek przy tartaku 1/4 ²¹⁴ uformowany du meme eau qui passe la digue [...] wsch. zim. auprès de Zabłudow.

— Stawek przy Olexicach szczupły, z wodą od tartaku idący i odległości na wsch. zim.

— Stawek mały pod samym dworem malyńskim, wynikający z zrzodeł, pod samym wsch. zim. 1. m.

— Stawek Bobrowo księcia zwany ²¹⁵, wynikający z krynic

_____ Rudnica _____ też sama woda idąca z Bobrowej

_____ Ziednia pochodzący z zrzodeł

— Staw Bobrowo mały _____ z krynic, mierny ²¹⁶

— _____ Lule wynikający z zrzodeł

[zapis na odwrocie tej karty — por. opis parafii w punkcie 6]

²¹⁴ Tzn. w odległości 1/4 mili, a w opisie podano pół ćwierci mili.

²¹⁵ Należący do księcia Hieronima Radziwiłła.

Bobrowa, wymieniony wyżej.

²¹⁶ Powtórzenie, chodzi zapewne o staw

Lasu jest więcej jak otwartego pola. Jednak począwszy od Stanisławskiej karczmy, ok. na wsch. let. w lewą stronę długości 5 mil, wszcz. 2. Dębiny wcale nie masz.

[druga wkładka z numerem 1 wklejona między k. 72 i 73 opisu zawierająca dalszy zapis kartografa do szkicu — por. opis parafii w punkcie 1, 2, 3 i 7]

- Bobrowa 1 1/2 międ. zach. let. i półn.
- Białystoczek 1. w. pod zach. let., folw.
- Borowiki 1/2 pod ten zach. let., folw.
- Dobrzyniewka 1/4 m. półn., P. Paszkowski
- Dobrzyniewka wieś, dworek 1/4 w. półn., P. Boryczewski
- Folwarki małe 1/2 m. półn.
- Folwarki wielkie 1/2 w. międ. wsch. let. i półn.
- Halickie 1. w. międ. zach. let. i zim., folwark
- Heronimowo 1 1/2 w. międ. wsch. let. i zim., folw.
- Hnieciuki 1/4 m. zach. zim.
- Hermanowka 1. w. zach. zim.
- Hozna 1 1/2 w. pod. wsch. zim.
- Janowicze 1 1/2 w. międ. połud. i zach. zim., dw[ór] i wieś
- Kamionka 1. szred. międ. zach. let. i półn.
- Kołpaki 1. w. pod wsch. zim.
- Kowalowce 1/4 m. międ. połud. i zach. zim.
- Kozliki 1/2 w. międ. wsch. zim. i połud.
- Kudrycze 1. międ. połud. i zach. zim.
- Kucharowka 1/8 m. pod zach. let.
- Krynickie 1. szred. połud.
- Laszki 1. szred. międ. zach. zim. i połud.
- Lule 1. w. zach. zim.
- Lubniki 1. szred. międ. zach. let. i zim.
- Małynka 1. m. wsch. zim., wieś i dwór.
- Miniewicze 1/2 szred. międ. wsch. zim. i połud.
- Niewodnica 1. szred. zach. let., folwark
- Nowola 3. szred. wsch. let.
- Nowosady 1. szred. pod połud.
- Ochryniewiczze 1/4 m. wsch. zim.
- Olexice 1/4 m. wsch. zim.
- Olszanka 3/4 m. międ. wsch. zim. i połud.
- Ostrowki 1/2 w. międ. wsch. zim. i połud., wieś i dwór
- Pasynki 1/2 m. zach. zim.
- Pasieka 1. w. wsch. let.

- Płoskie 1 1/4 w. międ. zach. let. i półn.
- Potoka 1. m. wsch. zim.
- Protasy 1. szred. zach. let.
- Rafałowka 1/4 w. międ. zach. let. i półn., wieś i dwór
- Rafałowce folwarczek z 8 poddan., do zboru ewangelickiego w Zabłud.
- Rudnica 1 1/2 w. międ. zach. let. i półn.
- Sieski 1/2 w. wsch. zim.
- Salniki 1/2 w. międ. wsch. zim. i połud.
- Skrybiczne 1. szred. zach. let.
- Tatarowce 1/8 m. zach. zim.
- Tartak 1/4 m. zach. zim.
- Tylwica 1. w. wsch. zim., wieś i dwór
- Topolany 1 1/2 wsch. let.
- Tryhuby 1/2 w. zach. zim., folw.
- Wolka 1 1/2 w. zach. zim.
- Zayma 1 1/2 w. półn.
- Ziednia tamże niedaleko
- Zahruszany 1 1/2 szred. zach. zim.
- Zwierki 1/2 zach. let.
- Żuki 1/2 m. międ. zach. zim. i połud.

Dekanat Knyszyński

[młyny:] Pod miastem

w Olexicach

w Ziedney

w Kamionce

w Bobrowey

w Rudnicy

w Zaimie z foluszem i tartak

w Małyńce pod dworem

w Lulach

Jałowka 6. w. zach. let.

Narew 2. w. wsch. zim.

dek. Wolkowysk Bielsk 4. m. połud.

dyoc. Łuck. Suraż 4. m. międ. połud. i zach. zim.

Łuck. Juchnowiec 1 1/2 zach. zim.

Łuck. Białystok 2. w. zach. let.

dek. Grod. Krynki 7. w. półn.

INDEKS GEOGRAFICZNY

OPRACOWALI: JÓZEF MAROSZEK I LESZEK POSTOŁOWICZ

- Aleksicze (Olexice), stawek, młyn i tartak 198, 203, 204
 —, wieś 195, 199, 204
 Altaria kościółek Św Rocha — zob. Białystok
 August staw — zob. Czechowski Staw
 augustowski dekanat 154, 161, 188, 190
 Augustów, miasto 129
 Aulakowszczyzna (Aulekowszczyzna), wieś 168, 172, 174
 Awuls, folwark — zob. Chodorówka Nowa
- Bacieczki, cerkiew — zob. Fasty
 Baciuty, dwór 135, 138
 —, wieś 135, 138, 179, 181, 183, 186
 Bagna, wieś — zob. Bagno wieś
 Bagno (Bagna), wieś 153, 156, 158
 Bagnówka, las i wieś — zob. Białystok
 Barszczewo, wieś 135, 138
 Barszczoka — zob. Barszczówka
 Barszczówka (Barszczoka), wieś 176, 181
 Bazuny — zob. Buzuny
 Bażantarnia — zob. Białystok
 Białki (Biłki), wieś 199, 201, 203
 białostocka parafia 107—122, 179, 181, 190, 200
 białostocki trakt 143
 Białostoczek (Białystoczek, par. zabłudowska), fol. 194, 204
 Białousy, wieś 143, 168, 174
 Białystoczek, par. białostocka — zob. Białystok
 Białystoczek, par. korycińska, wieś 168, 174
 Białystoczek, par. zabłudowska — zob. Białostoczek
 Białystok, Altaria, kościółek Św. Rocha 109, 113, 115, 118, 120, 121
 —, Bagnówka las 112
 —, Bagnówka, wieś 109, 115, 116, 118, 120
 —, Bażantarnia 109, 118
 —, Białystoczek (par. białostocka), wieś 109, 114, 115, 118, 121
 Białystok, Bojary (Boiary), wieś 114, 121
 —, cerkiew 118
 —, Daniło, staw 113, 120
 —, Dojlidy (Dolidy), cerkiew 109, 115, 118
 — — —, dwór 109, 116, 118
 — — (Dolicki staw), staw 112
 — — (Dolidy), wieś 109, 114, 118, 121
 —, Dojrowo (Doynowo), wieś 109, 116, 118
 —, Góra Łysa 114, 121
 —, Góra z kaplicą Św. Maryi Magdaleny — zob. Góra Łysa
 —, Góra z kościółkiem Św. Rocha 114
 —, Jaroszkówka (Jaroszczowka), młyn 114, 122
 — — —, staw 113
 —, kaplica Św. Maryi Magdaleny 110, 114, 115, 118, 121
 —, Kaskada (Kaszkada) 110, 115, 118
 —, klasztor SS. Miłosierdzia (Klasztorrek) 110, 118
 —, kościół 109, 111, 112, 115, 116, 120, 136, 139, 149, 177, 182, 186—188, 197
 —, Królikarnia 110, 115, 116, 118
 —, Krywlany (Krzywłany), wieś 110, 118
 —, Kuropatwiarnia (Koropatwarnia) 110, 118
 —, Marczycki (Marczykowy) bór, las 113, 114, 121
 — — (Marczyczki, Marczyszki) staw i młyn 113—115, 120, 121
 —, miasto 109, 112, 114, 116, 118, 121, 127, 128, 133, 136, 141, 147,

- 149, 150, 152, 161—163, 166, 167, 177,
178, 183, 188, 190, 193, 197, 200, 201
203, 205
- , Nowe (Nowa), austeria 110, 113, 116,
118, 120, 121
- , Ogrodniczki, wieś 110, 119
- , Paceliszki, wieś 110, 116, 119
- , Pieczurki, wieś 110, 112, 116, 119,
120
- , Pietrasze (Pietraszy), wieś 110, 114,
116, 119, 121, 190
- , probostwo 114
- , Pstrągarnia (Pstrągownia, Pstrzą-
garnia) 110, 113, 119, 120
- , Skorupy, wieś 111, 112, 114—116,
120, 121
- , Słoboda, wieś 111, 116, 119
- , Słobodzkie błoto i ogrody 112, 120
- , Starosielce, wieś 114, 120, 121, 178
- , staw białostocki 112, 113, 120, 121
- , ul. Nowe Miasto 112, 115, 116,
118, 120
- , ul. Nowolipie 114, 122
- , ul. Suraska 116
- , ul. Wasilkowska 115
- , Wysoki Stoczek (Wysoki Stok), fol-
wark 114, 115, 121
- , Zawady, wieś 111, 115, 119, 135, 139,
179, 181, 190
- , Zawadzki Bór 114—116, 121
- , Zawadzka Grobla 114, 121
- , Zwierzyniec 113, 116, 118, 120
- Biebrza (Bobra, Bobrza), rzeka 123, 124,
127—132, 154, 155, 158, 161, 171
- Biele, wieś 150, 183
- Bielsk Podlaski (Bielsk), kościół 184,
197
- —, miasto 111, 112, 116, 118, 119, 149,
150, 152, 186, 188, 193, 197, 199, 205
- bielska parafia 199
- bielska ziemia 111, 148, 149, 153, 154,
156, 160, 161, 176, 183, 197, 199, 200
- bielski dekanat 182
- bielskie leśnictwo 201
- Biłki — zob. Białki
- Błudowski Kopiec 201, 203
- Bobra, rzeka — zob. Biebrza
- Bobrowa (Bobrowo), stawek i młyn
198, 203, 205
- Bobrowa (Bobrowo), wieś 194, 198, 204
- Bobrówka, wieś 153, 156—158
- Bobrza, rzeka — zob. Biebrza
- bobrzańskie leśnictwo 124, 131
- Bogdaniec (Tryhuby), folwark 196, 200,
205
- Boguszewo, folwark — zob. Dębina
- Bojary (Boiary), par. białostocka —
zob. Białystok
- Bojary (Boiary Hukowskie), par. su-
raska, wieś 183, 186
- Borki, folwark 135, 139
- Borowiki, folwark 194, 204
- Borsukówka (leśnictwo knyszyńskie)
162, 166, 167
- Brańsk, miasto 111, 112, 119, 150, 184,
186
- brański powiat 109, 116, 120, 148, 160,
171, 183, 188
- Brody, wieś 168, 174
- Brończany (Bronczany), wieś 148, 152,
179
- Brukowo (Brukow), wieś 123, 130
- Brzozowa (Brzozowa Kościelna) koś-
ciół 127, 129, 132, 153, 158, 174
- , młyn 155, 159
- , wieś 127, 129, 153, 155—158
- Brzozówka (Brzozowa), rzeka 124, 127—
—132, 155—158, 171, 172, 174
- Brzozówka Strzelecka (Brzozówka), wieś
168
- Brzozówka Ziemiańska, wieś 168
- Budno, wieś 140, 143, 146
- Buzuny (Bazuny), dwór i folwark 183,
185
- —, wieś 183, 185
- Chlewisk, wieś 123, 130
- Chmielówka, wieś 123, 130
- chodorowska parafia 107, 122—134, 142,
156
- Chodorówka, folwark kościelny i koś-
ciół — zob. Poświętne
- Chodorówka Duża — zob. Chodorówka
Stara
- Chodorówka Nowa (Awuls folwark)
123, 128, 130, 132
- Chodorówka Poświętne — zob. Poświęt-
ne
- Chodorówka Stara (Chodorówka Duża),
wieś 123, 130

choroska parafia 107, 115, 135—139, 146
 Choroszcz, cerkiew 135, 179
 —, dobra ziemskie 116, 177, 179, 181
 —, folwark I. Branickiej 135, 139
 —, folwark księży dominikanów 135
 —, folwark prezbitera cerkwi 135, 139
 —, kościół 111, 115, 119, 135—137, 139, 177, 182, 184, 186
 —, miasto 119, 135, 136, 177—179
 —, pałac, dwór 135, 137, 139
 —, stawy i młyny 136, 138, 139
 —, ul. Piaskowa 136
 Chraboty, folwark 163
 —, wieś 160, 163, 166
 Ciasne, wieś 109, 115, 116, 118
 Ciekuny, wieś 148, 152
 Ciemne, wieś 123, 130
 Cimowo, wieś 123, 130
 Czachowski staw — zob. Czechowski Staw
 Czaplín (Czaplino), staw i młyn 178, 181, 182
 — —, wieś 136, 176, 181
 Czarna, rzeka 189, 192
 Czarna Wieś Kościelna (Czarna Wieś), wieś 187, 192
 Czarnystok, wieś 168, 171, 174
 Czechowizna (Czachowizna), wieś 156, 160, 163, 166
 Czechowski Staw (August staw, Czachowski staw) i młyn 155, 156, 158, 159, 162, 163, 166, 167
 Czerłona, dwór 168, 174
 czerłński klucz 168—170, 174, 175
 Czerwónka, wieś 123, 129, 130

Dachy, bagno 42
 Daniłó, staw — zob. Białystok
 Dawidowicze (Strzelce), wieś 201, 203
 Dąbrowa Białostocka (Dombrowa), kościół 127, 133
 — —, miasto 127, 133
 Dąbrówki, wieś 187, 192
 Dembowó — zob. Dębówó
 Dębina (Boguszewó), folwark 153, 158
 Dębówó (Dembowó), wieś 124, 129, 130
 Długi Ług (Długilug), wieś 168, 174
 Długolęka, wieś 160, 162, 165, 166

dobasiewski klucz — zob. dubasiewski klucz
 Dobrowóda (Dobrzywóda), wieś 183, 186
 dobrzański (?) klucz 131
 Dobrzniew, Dobrzniewó, kościół — zob. Dobrzniewó Kościelne
 Dobrzniewka — zob. Dobrzniewó
 Dobrzniewó Duże (Dobrzniewó Stare), wieś 137
 Dobrzniewó Kościelne (Dobrzniew, Dobrzniewó), kościół 136, 139, 161, 163, 167, 188, 190, 193
 dobrzniewska grobla i most 137, 177
 dobrzniewska parafia 190
 Dobrzniewó (Dobrzniewka), dwórki 194, 200, 201, 204
 — —, karczma, 201
 — —, wieś 184, 204
 Dobrzywóda — zob. Dobrowóda
 dolicka cerkiew — zob. Białystok
 dolicki staw — zob. Białystok
 Dolidy cerkiew, dwór, staw, wieś — zob. Białystok
 Dolistowó Stare (Dolistow, Dolistowó), kościół 125, 154, 156, 159
 — —, wieś 124, 131
 dolistowska parafia 124, 125, 129, 131
 Dołki, dwór 183, 185
 —, karczma 183, 185
 —, wieś 183, 185
 Dombrowa — zob. Dąbrowa Białostocka
 Domuraty (Domurady), ruda 129, 130, 132
 — —, wieś 123, 124, 130
 Doynowó — zob. Białystok
 Druia, Dryja — zob. Dryga
 Dryga (Druia, Dryja), wieś 124, 130
 dubasiewski klucz (Dobasiewski klucz) 123—126, 130—132, 170
 Dubasiewszczyzna, dwór 123, 124, 129, 130
 Dudki (Dutki), wieś 153, 158
 Dwugły (Dwugly), port na Biebrzy 128, 132
 Dzięciółówka, wieś 168, 174
 Dzikie, wieś 135, 137, 139
 Elbląg (Elblong), miasto 129
 Elmonty — zob. Olmonty

- Fasty, cerkiew (Bacieczki cerkiew) 111, 115, 116, 119, 135
—, wieś 135, 139
Folwarki Małe, wieś 194, 201, 204
Folwarki Wielkie, wieś 194, 199, 200, 204
Frąckowa Buda wieś, 140, 143, 146
- Gabrylewszczyzna (Gabryelewszczyzna), dwory 143, 146
— —, wieś 143, 146
Gdańsk, miasto 128, 129, 132, 150
Głęboczyzna (Głęboczyzna), wieś 124, 131
Gnieciuki (Hnieciuki), wieś 194, 199, 204
Goniądz, kościół 154
—, miasto 111, 112, 119, 127, 128, 129, 133, 154, 155, 157, 159, 161—163, 167, 171, 175
goniądзка parafia 156
Gorszczyzna, wieś 168, 174
Góra, folwark 160, 166
Góra Juchnowiecka — zob. Góra PGR
Góra Łysa — zob. Białystok
Góra PGR (Góra Juchnowiecka), folwark 148, 152
Góra z kaplicą Św. Maryi Magdaleny — zob. Białystok
Góra z kościołkiem Św. Rocha — zob. Białystok
Grądy, wieś (przedmieście Knyszyna) 160, 166
grodkowa parafia — zob. gródecka parafia
Grodno, miasto 127—129, 133, 141, 143, 146, 147, 163, 170, 171, 175, 178
—, przewóz 141
Grodtek — zob. Gródek
grodzieńska ekonomia 123, 126, 127, 168, 170—172
grodzieński dekanat 141, 197, 205
grodzieński powiat 109—111, 116, 118, 119, 123, 130, 135, 140, 149, 154, 168, 187, 191, 194, 197
grodzieński trakt 113—116, 121, 127, 172, 188, 190
Grodzisk (Ponurka), par. chodorowska, dwór 124, 126, 130, 131
— — —, wieś 124, 130
- Grodzisk, par. kalinowska, folwark 153, 156—158
grodziski klucz, par. chodorowska 131
gródecka (grodkowa) parafia 201
Gródek (Grodtek), cerkiew 201
— —, wieś 200
Grymiaczki (Hrymiaczki), wieś 124, 131
Gurbicze, wieś 124, 131
Guzy, wieś 153, 158
- Halickie, folwark 204
—, wieś 194, 204
Hermanówka, dwór 200
—, wieś 194, 200, 204
Hieronimowo (Heronimowo), folwark 194, 204
Hnieciuki — zob. Gnieciuki
Hoła Dolina, wieś 124, 131
Hołówki Stare (Hołówki), wieś 150, 183
Horodniana (Horodniana), staw i młyn 129
— —, wieś 124, 128, 131, 132
Horodniany, karczma 176
—, staw 132
—, wieś 116, 176, 178, 181, 201, 203
Hozna, wieś — zob. Hoźna
Hoźna (Hoźna), rzeczka 201, 203
Hoźna (Hozna), dwór 201
Hoźna (Hozna) wieś 194, 203, 204
Hrymiaczki — zob. Grymiaczki
Hryniewiczze, wieś 150, 179, 181
- Ignatki, okolica 109, 118
Ignatki (Ihnatki), wieś 116, 176, 181
Iwanówka, wieś 179, 183, 186
- Jadeszki — zob. Jedszki
Jagłowo, wieś 124, 129, 131
jakimowski, staw i młyn 189, 192, 193
Jałówka, kościół 197
—, miasto 197, 199, 201, 203, 205
Janowa, miasteczko — zob. Janów
Janowicze, dwór 194, 204
—, wieś 194, 204
janowska parafia 107, 140—147
janowski klucz 125, 131, 146, 169, 170, 175
Janowskie Bory 155, 158

- Janów (Janowa), dobra 146
 — —, dwór 140, 143, 146
 — —, kościół 125, 127, 131, 140—144, 170, 175
 — —, miasteczko 140—143, 146, 171, 172, 174
 — —, staw i młyn 141—143, 146
 Jaroszczówka, Jaroszkówka, staw i młyn — zob. Białystok
 Jasienowa dolina — zob. Jasionowa Dolina
 Jasionowa Kłoda, wieś 125, 131
 Jasionówka, miasteczko — zob. Jasionówka
 Jasionowski Bór 163
 Jasionowa Dolina (Jasionowadolina, Jasionowa dolina, Jasinodolina), parowarnia 143
 — —, staw i młyn 141—143, 146
 — —, wieś 140—142, 146
 Jasionówka (Jasionówka), kościół 154, 156, 159, 161, 167, 170, 172, 175
 — —, miasteczko 127, 128, 133, 156, 162, 172
 Jaskra, wieś 153, 158
 Jaskranka (jaskrzanka), rzeczka 162, 166
 Jaskrzańskie Błota 164
 Jawdynszczyzna — zob. Laudańszczyzna
 Jedeszki (Jadeszki), wieś 124, 131
 Jedlinka, wieś 168, 174
 Jeleń, staw i młyn 162, 163, 167
 Jeroniki (Neroniki), wieś 135, 139
 Juchnowiec Dolny (Juchnowiec wieś), wieś 152
 Juchnowiec, kościół — zob. Juchnowiec Kościelny
 Juchnowiec Kościelny (Juchnowiec kościół), kościół 148—150, 152, 177, 179, 181, 182, 184, 186, 197, 200, 205
 — —, wieś 148
 Juchnowiec, wieś — zob. Juchnowiec Dolny
 juchnowiecka parafia 107, 148—152, 179, 181, 200
 Juchnowszczyzna, wieś 148, 152
 Juraszki (Juraski), wieś 183, 186
 Jurowce, wieś 190
 kalinowska parafia 107, 153—159
 Kalinówka Kościelna, kościół 127, 129, 153, 156, 161, 167
 Kalinówka Kościelna, młyn 155, 159
 — —, staw 155, 159
 — —, wieś 153, 155, 156, 158, 159
 Kalinówka Królewska, wieś 153, 158
 Kamienica (Wasilówka), rzeka 141—143, 146, 147, 171, 172, 174
 Kamionka, dwór 194
 — —, młyn 198, 205
 — —, wieś 194, 204
 Kamionka (Kupowała), rzeczka 142, 143
 kaplica św. Maryi Magdaleny — zob. Białystok
 Karakule, wieś 109, 115, 116
 karpowicka parafia 129
 Karpowicze, dobra 127
 — —, kościół 127, 132
 — —, wieś 129
 Kaszkada — zob. Białystok
 Kiersnówka, dwór 125
 — —, wieś 125, 131
 Kizielewszczyzna (Kizielewszczyzna, Kozielewshczyzna, Nowa Kizielewshczyzna, Stara Kizielewshczyzna), wieś 125, 126, 131, 132, 142
 Klasztorzek — zob. Białystok
 Klepacze, dwór 179, 181
 — —, młyn 178
 — —, wieś 178, 179, 181
 Klewinowo (Klewinów), folwark 201, 203
 — —, wieś 200, 201, 203
 Klimki (Podklimki), wieś 187, 192
 Knyszyn, austeria i folwark — zob. Knyszyn PGR
 Knyszyn, kościół 154, 161, 190
 — —, miasto 111, 112, 115, 119, 127, 128, 133, 137, 142, 154—156, 159, 160—163, 166, 190
 — —, staw i młyn 166, 167
 Knyszyn PGR, austeria 163
 — —, folwark 160, 163, 166
 knyszyńska parafia 107, 156, 160—167
 knyszyński dekanat 107, 109, 111, 119, 123, 135, 139, 140, 142, 148, 149, 152, 153, 160, 161, 168, 170, 176, 183, 187, 188, 194, 197, 200

- knyszyński trakt 137
 knyszyńskie leśnictwo — zob. Borsukówka
 knyszyńskie starostwo 127, 153, 154, 155, 158, 160, 161, 166, 188
 Kojrany (Koyrany), młyn 150, 152
 — —, wieś 148, 152, 179
 Kolno — zob. Nowokolno
 Kołpaki, wieś 195, 204
 Komosa (Komosicha), staw 113, 114, 120
 Komosicha, rzeczka — zob. Pilnica
 Kopciówka (Kopciówka), wieś 125, 131
 Kopisk (Kopisko), wieś 160, 166
 Koplany, dwór 179, 181
 —, karczma 179
 —, wieś 176, 181
 Korona Polska 124, 125, 127, 129, 132, 137, 138, 155, 156, 172, 197, 199, 200, 201, 203
 Koropatwaria — zob. Białystok
 Korycin, kościół 127, 128, 132, 141, 142, 147, 154, 159, 168, 169, 172
 —, miasto 127, 129, 132, 142, 155, 158, 168, 169, 171, 172, 174
 korycińska parafia 107, 141, 142, 156, 168—175
 Kościuki, wieś 135, 136, 139
 Kowale, wieś 183, 186
 Kowalowce, karczma 199
 —, wieś 195, 204
 Koyrany — zob. Kojrany
 Kozielewszczyzna — zob. Kizielewszczyzna
 Kozłiki, karczma 199
 —, wieś 195, 199, 204
 Kożany, wieś — zob. Zajączki
 Krasne (Krasna), wieś 125, 131
 Krasne (Kraśny Borek), las 113, 199
 Krasne k. Supraśla (Tartak) 120, 190
 Krasnybór (Krasny Bór), dobra 127
 — —, kościół 133
 krasnoborska parafia 129
 Kraśny Borek — zob. Krasne las
 Krolikarnia — zob. Białystok
 Kropiwnica, wieś 153, 158
 Królewiec, miasto 163, 172
 królewiecki gościniec 163
 Królikarnia — zob. Białystok
 Kruczek, młyn 172
 Kruczek, rzeczka 155, 158
 Krukowszczyzna, wieś 169, 171, 174
 Krupniki, młyn 137, 139
 —, wieś 135, 139
 Krupno Poświętne — zob. Krypno Kościelne
 Krupno Starościńskie — zob. Krypno Wielkie
 Krynice, wieś 137
 Krynickie, wieś 195, 204
 Krynki kościół 197, 205
 Krypno Kościelne (Krupno Poświętne, Krypno Poświętne), wieś 160, 163, 165, 166
 Krypno Wielkie (Krupno Starościńskie, Krypno Starościńskie), wieś 160, 162, 166
 Krzywa, wieś 125, 131
 Krzywłany, wieś — zob. Białystok
 Księżyń (Woroszyłowszczyzna), cegielnia 177, 181
 — —, folwark 149, 152, 177, 181
 Kucharówka, wieś 195, 200, 204
 Kudrycze, karczma 200
 —, wieś 195, 200, 204
 Kujbiedy (Kuybiedy), młyn 172
 — —, wieś 169, 174
 kumiański klucz 124, 130, 168, 169, 170, 172, 174, 175
 Kumiała, dwór 169, 171, 172, 174
 —, wieś 169, 174
 Kumiała, rzeczka 141, 146
 Kumiałka (Pryska), rzeczka 143
 Kuplisk, dwór 140, 141, 143, 146
 —, wieś 140, 141, 146
 Kupowała, folwark 125, 131
 Kupowała, rzeczka — zob. Kamionka
 Kuriany (Kuryany), wieś 110, 115, 116, 118, 200
 Kuybiedy, wieś — zob. Kujbiedy
 Laskowszczyzna, wieś 169, 174
 Laszki, wieś 195, 199, 204
 Laudańszczyzna (Jawdynszczyzna, Laudynszczyzna), wieś 124, 131
 Leszniki Małe i Wielkie — zob. Leszniki
 leśnictwo knyszyńskie — zob. Borsukówka

- Leśniki (Leszniki Małe i Leszniki Wielkie), wieś 125, 131
 Lewickie (Niewodnica Lewickich), młyn 150, 152
 —, wieś 148, 150
 Litwa 127, 128, 132, 137, 155, 156—158, 179, 181
 Lubejki (Lubeyki), wieś 148, 152
 Lubniki, wieś — zob. Łubniki
 Lule, staw i młyn 198, 203—205
 —, wieś 195

 Łosiniec, wieś 169, 174
 Łubniki (Lubniki), wieś 195, 200, 204
 Łucka diecezja 136, 149, 151, 177—179, 181, 182, 184, 186, 197, 199, 205
 Łysa Góra — zob. Białystok, Góra Łysa
 Łyski, wieś 135, 139

 Majewo (Nowy Kuplisk), wieś 143, 146
 Malisze, dworki 176, 181
 Małynka (Małynka), dwór 198, 203, 204
 —, staw i młyn 198, 203, 205
 —, wieś 195
 Marchelówka (Marchalewka), wieś 140, 141, 146
 Marczycki Bór, młyn i staw — zob. Białystok
 Marczykowy Las — zob. Białystok
 Marczyszki — zob. Białystok
 Markowszczyzna, dwory 176, 179, 181
 —, karczmy 176, 179, 181, 182
 Merchelowka — zob. Marchelówka
 Mielewsczczyzna, młyn i tartak 169, 172, 174
 Mielniki (Mielnikow), młyn 171, 172, 174
 —, wieś 169, 171, 172
 Milewskie, folwark 153, 158
 —, wieś 153, 155, 158
 Mińce, wieś 176, 181
 Miniewiczze, wieś 195, 204
 Moskiewski Most, bród 200

 Narew, kościół 197
 —, miasteczko 199, 201, 203, 205
 Narew (Narwa), rzeka 111, 112, 136, 150, 151, 154, 161, 162, 165, 171, 177
 narewska parafia 199
 Narwa, rzeka — zob. Narew rzeka
 Neroniki — zob. Jeroniki
 Netta (Neta), rzeka 124, 129
 Niecki, wieś 179, 183, 186
 Niemen, rzeka 170
 Niewiadomie, wieś 169, 174
 Niewodnica, par. juchnowiecka — zob. Lewickie
 Niewodnica, par. niewodnicka — zob. Niewodnica Kościelna
 Niewodnica Korycka, wieś 176, 179
 Niewodnica Kościelna (Niewodnica) dwór 176, 181
 —, kościół 111, 116, 119, 136, 139, 149, 152, 176, 177, 179, 183, 186
 Niewodnica Kruszeńskiego — zob. Niewodnica Nargielewska
 Niewodnica Lewickich — zob. Lewickie
 Niewodnica Nargielewska (Niewodnica, Niewodnica Kruszeńskiego, starosty wasilkowskiego), folwark 116, 118, 195, 204
 —, młyn 150, 152
 —, wieś 148, 152
 Niewodnica, rzeka 176, 177, 178, 181
 niewodnicka parafia 107, 116, 176—182
 Nowa austeria, Nowe austeria — zob. Białystok
 Nowa Kizielewszczyzna — zob. Kizielewszczyzna
 Nowa Wola (Nowola), wieś 195, 204
 Nowe Kolno — zob. Nowokolno
 Nowe Miasto — zob. Białystok
 Nowe Stojło (Nowostoilo), wieś 125, 131
 Nowinka — zob. Połomin
 Nowisady — zob. Nowosady
 Nowodworce (Nowodworcy), wieś 110
 Nowokolno (Kolno, Nowe Kolno), wieś 140, 143, 146
 Nowola — zob. Nowa Wola
 Nowosady (Nowisady), wieś 195, 200, 204
 Nowosiółki, wieś 135, 139
 Nowy Kuplisk — zob. Majewo
 Oboroszki, folwarczek 125, 131
 Ochremowicze (Ochryniecicze), wieś 195, 204

- Ogrodniczki, pow. brański — zob. Białystok
- Ogrodniczki k. Karakul, wieś 110, 115, 116, 119, 190
- Ogrodniczki k. Wasilkowa (Ogrodniki), wieś 110, 119, 187, 190, 192
- Ogrodniki, folwark i wieś — zob. Ogrodniki PGR
- Ogrodniki k. Choroszczy, wieś 135, 139
- Ogrodniki k. Juchnowca Kościelnego, wieś 149, 152
- Ogrodniki PGR (Ogrodniki), folwark 153, 155, 158
- , wieś 153, 158
- Okopy (Okop i Osieczczyzna), staw 132
- , wieś 125, 129, 131, 132
- Oleszki — zob. Oliszki
- Olexice — zob. Aleksicze
- Oliszki (Oleszki), wieś 179, 181
- Olmonty (Elmonty), wieś 109, 116, 118
- Olszanka, par. chodorowska, wieś 125, 128, 131
- Olszanka, par. zabłudowska, wieś 195, 199, 204, 205
- Olszanka Suchowolska — zob. Sucho-wola
- Osieczczyzna, wieś — zob. Okopy
- Osowicze (Usowicze), wieś 111, 116, 119
- Osowiec, wieś 67
- Ostra Góra, wieś 170, 175
- ostrowiecki klucz 123—126, 130, 131
- Ostrówek, par. chodorowska, dwór 125, 131
- , młyn i staw 129, 132
- , wieś 125, 131
- Ostrówki (Ostrówek), par. zabłudowska, dwór 199, 204
- , —, wieś 195, 199, 205
- Ostryńka (Ostryń, Ostryńka), wieś 143, 170, 175
- Paceliszki — zob. Białystok
- Pasieka, wieś 195, 204
- Pasynki, wieś 195, 200, 204
- Pawły, wieś 201, 203
- Peńskie, wieś 160, 166
- Piątak (Pientak), wieś 126, 131
- Pietrasze — zob. Białystok
- Pięciowlóki (Pienciwłoki), wieś 126, 131
- Pilnica (Komosicha), rzeczka 121
- Płoskie, wieś 195, 205
- Podciemne, wieś 126, 131
- Podklimki — zob. Klimki
- Podlasie 124, 125, 127, 129, 131, 155, 156, 158, 179, 181, 201, 203
- podlaskie województwo 109, 116, 120, 148, 149, 153, 154, 160, 164, 172, 176, 183, 190
- Pokośna (Pokosa), wieś 126, 131
- Połomin (Polonin, Polonina, Polomin, Połomira vel Nowinka), dwór i folwark 130, 143, 146
- , kościół 125—127, 130—133, 141, 147
- połomiński vel suchodoliński klucz 123—126, 130—132, 143
- Połomira dwór — zob. Połomin
- Pomigacze, wieś 183, 186
- Ponurka, folwark — zob. Grodzisk par. chodorowska
- Popiołówka, wieś 169, 174
- Porosły, wieś 135, 139
- Poświętne (chodorowski folwark kościelny, chodorowski kościół farny, Chodorówka Mała, Chodorówka Poświętne), kościół 123, 125—132, 141, 142, 147, 154, 156, 159, 170, 172, 175
- , karczma 130
- , stawek plebański 128, 132
- Potoka, wieś 196, 205
- Protasy, wieś 115, 196, 200, 205
- pruska granica 177
- Prusy, królestwo 129
- Pryska, rzeczka — zob. Kumiałka, rzeczka
- Przemysł, par. juchnowiecka, karczma 200
- Przesławka, wieś 174
- Przystawka, wieś 140, 143, 169
- Przytulanka, wieś 156
- Pstrągownia (Pstrzągarnia) — zob. Białystok
- Rafałowce, folwark — zob. Rafałówka PGR
- Rafałówka, dwór — zob. Rafałówka PGR

- Rafałówka PGR (Rafałowce folwark, Rafałówka dwór) 196, 205
 —, wieś 196, 200, 205
 Ratowiec, dwór 187, 192
 —, staw, młyn i folusz 189, 191, 193
 Rekle, wieś 160, 166
 Rogowo, wieś 135, 139
 Rogówek, wieś 135, 139
 Romaszkówka, staw i młyn 142, 146, 172, 175
 —, wieś 141, 142, 146, 169, 172
 Romejki (Rumeyki) par. kalinowska, wieś 156, 157
 romejski klucz 158
 Różanystok (Rozanystok), klasztor 129, 133
 — —, kościół 127
 Ruda, wieś 160, 166
 Rudawka, wieś 143, 169, 175
 Rudka (Rutka), wieś 169, 174
 Rudnica, młyn 196, 198, 205
 —, stawek 198, 203
 Rumejki (Rumeyki) par. juchnowiecka, folwark 149
 —, wieś 152
 Rumeyki, wieś par. kalinowska — zob. Romejki
 Ruszczany, wieś 135, 139
 Rutka — zob. Rudka
 Ryboły, wieś 199, 201, 203
 Rzepniki, wieś 201, 203
- Salniki — zob. Solniki
 Seroczymostek — zob. Soroczy Mostek
 Szeszkowizna — zob. Sieškowizna
 Sielachowskie — zob. Szelachowskie
 Sienkiewiczze, młyn 137, 139
 —, wieś 136—139
 Sienko, stawek, młyn i tartak 162, 163, 166, 167
 Sieški, wieś 196, 199, 205
 Sieškowizna (Szeszkowizna), folwark 136, 139
 Sikory (Sikora), wieś 154, 158
 Sitawka, karczma 143
 —, staw i młyn 141, 143, 146, 147
 — (Sitawska), wieś 140—142, 146, 147
 Sitkowo, wieś 170, 175
 Skidlewo, wieś 140, 143, 146
- Skindzierz, wieś 169, 171, 172, 174, 175
 Skorupy — zob. Białystok
 Skrybicz wieś 196, 205
 Słoboda, słobodzkie ogrody i staw — zob. Białystok
 Sobarnik, młyn 137, 139
 —, wieś 135, 139
 Sobolewo, dwór 111, 119
 —, folwark i staw 112, 120
 —, wieś 111, 114, 116, 119, 121
 Sobolewska Puszcza 114, 121
 Soce, wieś 201, 203
 Sochonie (Sochański, Sochoński), staw i młyn 189, 192, 193
 —, wieś 187, 192
 Sofiówka — zob. Zofiówka
 Sokolany, wieś 142
 —, kościół 141—143, 146, 147
 Sokole, karczma 201
 sokólska parafia 190
 Sokółka, kościół 141, 147
 —, miasto 142, 146, 188, 190, 193
 Solnicki Las 113, 114, 116, 118, 121
 Solniki (Salniki), wieś 111, 116, 119, 196, 205
 Soroczy Mostek (Seroczymostek), wieś 169, 175
 Stanisławowska karczma 198, 204
 Stara Kiezielewszczyzna — zob. Kizielewszczyzna
 Stara Wola — zob. Starowola
 Starosielce — zob. Białystok
 Starowola (Stara Wola, Starawola), folwark 153, 158
 —, wieś 153, 156, 158
 Stary Tartak (Tartak), wieś 196, 205
 Stoczki (Stoczek), wieś 183, 186
 Strabla, dwór 150
 —, kościół 184, 186
 Strzelce, wieś — zob. Dawidowicze
 Studzianki, wieś — 187, 192
 Suchadolina (Sucha dolina, Suchadolina), klucz dóbr 126, 129, 130, 132
 Sucha Góra, wieś 126, 132
 Suchowola (Sucha Wola, Suchawola), miasto i wieś 124—126, 128, 129, 131, 132
 —, młyn 129
 —, staw 132

—, (Olszanka Suchowolska) 125, 131, 132
 Supraśl, dobra bazylikańskie 114—116, 121, 179, 188, 190
 —, klasztor bazylianów 111, 115, 119, 188, 189, 193
 Supraśl, rzeka 116, 136, 137, 161, 163, 183, 190, 192
 suraska parafia 183, 186
 suraski gościniec 179
 suraski powiat 176
 suraskie starostwo 178, 179, 181, 183, 186
 Suraż, kościół 177, 182, 184, 197
 —, miasto 136, 149, 150, 152, 177, 178, 179, 183, 184, 186, 199, 205
 Szaciłówka, wieś 169, 175
 Szaszówka — zob. Zofiówka
 Szczuczyn, miasto 129
 Szelachowskie (Sielachowskie), wieś 110, 116, 119
 Szeronasy, staw i młyn 183, 186
 Szeronasy, wieś 183, 186
 Szpakowo, wieś 154, 158
 Sztabin, kościół 127
 —, miasto 127, 129, 132
 Szumowo, wieś 169, 172, 175

 Święta Woda, uroczysko 188

 Tartak, par. białostocka — zob. Krasne k. Supraśla
 Tartak par. zabłudowska — zob. Stary Tartak
 Tatarowce, wieś 196, 199, 205
 Teolin, wieś 140, 143, 147
 Tołcze (Tołże), wieś 176, 181
 Topilec (Topielec) wieś 136, 139, 179, 181
 Topolany, wieś 196, 205
 Topole, karczma 176, 179, 181
 —, młyn 176, 178, 179, 182
 —, staw 178, 181
 Trochimówka, wieś 140, 142, 147
 trockie województwo 115, 116, 123, 130, 154, 168, 187, 190
 Tryhuby — zob. Bogdaniec
 Trypucie, wieś 177, 181
 Trzcianne (Trzyciane), kościół 154, 156, 161, 167

—, wieś 156, 159
 Trzyczecze (Trzyczecz), folwark 126, 132
 —, wieś 126, 132
 Turosienka, rzeczka — zob. Turośnianka
 turosińska parafia 107, 179, 181, 183—186
 Turośnianka (Turosienka, Turośna), rzeczka 183, 185, 186, 201, 203
 Turośń — zob. Turośń Kościelna
 Turośń Dolna, dwór 183
 — —, karczma 183, 186
 Turośń Kościelna (Turośń), dwór 183, 185
 — —, karczma 183
 — —, kościół 149, 150, 177, 179, 182, 183—185
 — —, staw i młyn 183, 185
 — —, wieś 186
 Tykocin, alumnat 154
 —, kościół 136
 —, miasto 111, 112, 119, 127, 128, 136, 139, 161, 162, 167, 171, 175
 —, tama 163
 tykociński trakt 127
 Tylwica, dwór 196, 205
 —, wieś 196, 205

 Usowicze — zob. Osowicze

 Waniewo, kościół 136, 139
 —, wieś 136
 Warszawa, miasto 129, 150, 163, 200
 warszawska droga, gościniec, trakt pocztowy 113, 116, 118, 120, 127, 142, 143, 146, 149, 172, 177, 183, 186, 189, 190, 199
 wasilkowska parafia 107, 111, 115, 187—193
 wasilkowski trakt 113, 114, 121
 wasilkowskie starostwo 111, 116, 187, 192
 Wasilków, cerkiew 187, 192
 —, dwór 187, 189, 190, 192
 —, karczma 190
 —, kościół 119, 187—190, 192
 —, miasto 115, 119, 128, 136, 187—189, 192
 —, tama 190

- Wasiłówka, rzeka — zob. Kamienica
 Waszkiewiczce — zob. Waški
 Waški (Waszkiewiczce, Waski), wieś 154, 158, 159
 —, staw i młyn 155, 159
 wileńska diecezja 129, 151, 154, 176, 178, 179, 181, 200
 wileński dekanat 136
 Wiłudki — zob. Wyłudki
 Wiłudy — zob. Wyłudki
 Wizna, miasto 129
 Wodziłowa, rzeka — zob. Wodziłówka, rzeka
 Wodziłówka, karczma 161, 167
 —, młyn 161, 163, 167
 —, stawek 162, 166
 Wodziłówka (Wodziłowa), rzeka 163, 167
 Wojtacy (Woyłacki), młyn i folusz 172, 175
 —, wieś 128, 170
 Wola królewsczyzna — zob. Wólka Ratowiecka
 wołkowyski dekanat 197, 205
 wołkowyski powiat 197
 Woroszyłowszczyzna — zob. Księżyno
 Woroszyło przedmieście Wasilkowa — zob. Woroszyły wieś
 Woroszyły, staw, młyn, folusz i tartak 189, 191, 192, 193
 —, wieś (Woroszyło przedmieście Wasilkowa) 187
 Woyłacki, młyn i folusz — zob. Wojtacy
 Woyłowce — zob. Wójtowce
 Woytacy — zob. Wojtacy
 Wójtowce (Woyłowce, Woytowce), wieś 154, 156, 158
 Wólka, par. chodorowska, wieś 126, 132
 Wólka, par. juchnowiecka, wieś 149, 152
 Wólka, par. wasilkowska (przedmieście Wasilkowa), wieś 187, 189, 191, 192
 Wólka Ratowiecka (Wola królewsczyzna), wieś 187, 192
 Wólka Zabłudowska (Wólka, par. zabłudowska) wieś 196, 205
 Wyłudki (Wiłudki), wieś 144, 170, 172, 175
 Wyłudki (Wiłudy), wieś 144, 170, 172, 175
 Wysoki Stoczek, Wysoki Stok — zob. Białystok
 zabłudowska parafia 107, 115, 178, 194—206
 Zabłudów, kościół 111, 115, 119, 149, 152, 184, 186, 196, 197—201, 203
 —, miasto 119, 194, 197, 203
 —, stawek, młyn i tartak 197, 198, 203
 —, zbór ewangelicki 196
 Zabrodzie, wieś 170, 172, 175
 Zaczerlany (Zacierlany), wieś 136, 139, 179, 181
 —, młyn 137, 139
 Zagruszany (Zahruszany), wieś 196, 200, 205
 Zahruszany — zob. Zagruszany
 Zajączki (Kozany), wieś 148, 150
 —, folwark 148
 —, młyn 150, 152
 Zajma (Zayma), staw, młyn i folusz 196, 198, 205
 Zakale, wieś 170, 175
 Zalesiany, wieś 177, 181
 Zastawie, wieś 136, 139
 Zastocze, wieś 161, 167
 Zaścianki, wieś 111, 116, 119
 Zawady — zob. Białystok
 zawadzka grobla — zob. Białystok
 Zawadzki Bór — zob. Białystok
 Zayma — zob. Zajma
 Zdroje, wieś 170, 175
 Zeremlanka, rzeka 201, 203
 Zgierszczyzna (Zgirszczyzna), młyn 132
 —, wieś 126, 128, 129, 132
 Ziednia — zob. Żednia
 Złota Wieś (Złota), wieś 187, 192
 Złotniki, folwark 148, 149
 —, wieś 149, 150, 152
 Zofiówka (Sofiówka, Szaszówka), wieś 160, 167
 Zółtki — zob. Żółtki
 Zuchow — zob. Zuchowo
 Zuki — zob. Żuki

Zwierki, wieś 196, 200, 205

Zwierzyniec — zob. Białystok

Zywkowo — zob. Żywkowo

Żednia (Ziednia), stawek i młyn 196,
198, 203, 205

Żółtki (Zołtki), wieś 136, 139

Żuchowo (Zuchow), folwark 126, 128,
132

—, staw 128, 132

Żuki (Zuki, Żuhi), wieś 196, 199, 205

Żywkowo Borek 201, 203

Żywkowo (Zywkowo), folwark 199

—, wieś 199

A N E K S

Tadeusz KRAHEL

Statystyka ludności dekanatu knyszyńskiego z roku 1788

Pierwsze znane spisy ludności całej diecezji wileńskiej pochodzą z czasów bpa Ignacego Jakuba Massalskiego (1762–1794). Ordynariusz ten wkrótce po objęciu rządów przeprowadził wizytację generalną diecezji, w czasie której dokonano także spisu ludności każdej parafii. Sumaryczne dane tego spisu z 1768 r. zachowały się w Archiwum Nuncjatury Warszawskiej, które po upadku Rzeczypospolitej zostało włączone do Archiwum Secretum Vaticanum¹. Później przeprowadzono podobne spisy w czasie wizytacji dziekańskich i dane przesyłano do kurii biskupiej w Wilnie. Wykaz taki w formie „Summariusza rapportu diecezjalnego z roku 1783” załączono do kalendarza liturgicznego diecezji wileńskiej z 1784 r.² Podano w nim dane według następujących rubryk: dekanat, urodzeni (płci męskiej i białogłowiej), przystępujący do sakramentów, nieprzystępujący, zaślubieni, umarli, studenci w szkołach parafialnych (szlachta, mieszczenie, chłopcy).

Podobny sumariusz dekanatów z 1788 r., poszerzony o dane dotyczące „ubogich” oraz innowierców, według świadectwa Kanuta Matyno, został opublikowany w rubryceli wileńskiej z 1790 r.³ W znanych mi dwóch egzemplarzach takiego druku załącznika tego nie znalazłem. Natomiast w Dziale Rękopisów Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie natrafiłem na „Rapport ludności dekanatu knyszyńskiego z roku 1788” (F 43 – 10 193)⁴, zawierający dane według rubryk podanych przez K. Matyno. Dekanat knyszyński należy do najstarszych w diecezji wileńskiej, gdyż powstał w dobie formowania się sieci dekanalnej w tym biskupstwie w pierwszej połowie XVII w. Wiadomo, iż istniał już w 1620 r.⁵ Po ostatecznym uformowaniu się sieci dekanalnej w diecezji wileńskiej dekanat knyszyński liczył 1/1 parafii, położonych w woj. podlaskim i w powiecie grodzieńskim woj. trockiego. Jego obszar nie uległ zmianom aż do ostatniego rozbioru kraju. Przybyła jedynie parafia janowska, ale wydzielona z korycińskiej w tymże samym dekanacie.

„Rapport... z roku 1788” jest bardzo ciekawym źródłem do poznania stanu załudnienia i składu wyznaniowego ludności dekanatu knyszyńskiego, a także szkolnictwa (liczba uczniów szkół parafialnych) oraz działalności charytatywnej (liczba ubogich w szpitalach parafialnych). Brakuje w nim danych do parafii Turośń, których niestety nie można było uzupełnić z innych źródeł. Wiadomo, że parafia ta w 1781 r. liczyła 1040 wiernych⁶.

1 B. Kumar, *Ze statystyki ludności na Litwie w II połowie XVIII w.*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, t. 8, 1975, s. 61–62.

2 *Directorium horarum canonicarum et missarum pro Dioecesi Vilnensi... in Annum Domini MDCCCLXXXIV*, Vilnae 1783.

3 K. Matyno, *Kartka z dziejów naszych*, „Dwutygodnik Diecezjalny”, R. 4, 1913, s. 33.

4 F 43 to „Vilniaus Kapitulos Fondas”, czyli Archiwum Kapituły Wileńskiej, przejęte po ostatniej wojnie przez Centralną Bibliotekę Litewskiej Akademii Nauk.

5 Na inwentarzu powizytacyjnym parafii kalinowskiej z 1620 r. widnieje podpis dziekana Podlasia ks. Mateusza Cigorskiego (Archiwum Parafialne w Kalinówce).

6 J. Kurczewski, *Biskupstwo wileńskie*, Wilno 1912, s. 309.

Nasuwa się pytanie o wartość danych w publikowanym niżej „Rapporcie”, czy dane te są kompletne, jakie zasady stosowano np. przy obliczaniu wyznawców innych wyznań i religii. Dziwi bowiem brak unitów w parafii Choroszcz i mała ich liczba w parafii białostockiej, która przecież obejmowała nie tylko unicką parafię białostocką, ale także dojlidzką oraz supraską. Również podejrzenie niskie wydają się liczby małoletnich w parafii białostockiej i niewodnickiej w porównaniu z liczbami dorosłych. Nie próbujemy jednak analizować i badać wartości tych danych, lecz jedynie pragniemy udostępnić badaczom to źródło demograficzne.

Dla porównania danych statystycznych dekanatu knyszyńskiego z „Summariusza” z 1783 r. i „Rapportu” z 1788 r. podajemy zestawienie tych spisów według rubryk z 1783 r.:

	Urodzeni obojej płci		Przystępujący do sakramentów	Nie przystępujący	Zasłużeni	Umarli	Studenci w szkołach parafialnych		
	męskiej	biało-głowej					szlachta	mieszcza- nie	chłopi
1783	553	564	22 737	7733	245	828	8	24	17
1788	745	646	24 206	6491	368	971	31	60	192

Rapport ludności dekanatu knyszyńskiego z roku 1788

Kościoły	Urodzeni		Małoletni*		Dorośli		Zaślubieni	Umarli		Studenci**			Ubodzy***		Unici	Dyzunici	Dyssydenci	Tatarzy	Żydzi
	Plci męskiej	Niewieś- ciej	Męskiej	Niewieś- ciej	Męskiej	Niewieś- ciej		Męskiej	Niewieś- ciej	szlachta	miesz- czanie	chłopi	Dziady	Baby					
Białystok	83	75	136	176	1632	1956	40	46	58	27	23	19	7	6	148	34	57		1890
Kalinówka	40	30	235	263	843	865	27	22	24			5	3	3					53
Chodorówka	124	89	791	712	2207	2061	53	64	70			86	19	15					319
Korycin	139	106	448	421	2561	2441	76	130	103	4	3	45	5	10	12		1		120
Janów	94	87	302	233	1022	969	33	34	42			32	15	22			1	16	250
Wasilków	27	23	217	219	450	461	20	19	20						265		4		150
Zabłudów	76	65	450	445	663	645	45	58	49				27	34		1700	8		440
Juchnowiec	23	23	121	117	423	436	12	18	16				3	3	177				47
Turośń																			
Niewodnica	15	22	43	39	416	521	8	13	15				1	1	18				43
Choroszcz	27	43	180	156	493	540	16	23	13										300
Knyszyn	97	83	389	398	1239	1362	38	78	56		34	5	17	11	12			3	213
Summa	745	646	3312	3179	11949	12257	368	505	466	31	60	192	97	105	632	1734	71	19	3833

Lietuvos TSR Mokslu Akademijos Centrine Biblioteka, Rankrasciu Skyrius, F 43 (Vilniaus Kapitulės Fondas) — rps 10 193, 1 karta.

* Małoletni — nie przystępujący jeszcze do sakramentów.

** Studenci — uczniowie szkół parafialnych.

*** Ubodzy — znajdujący się pod opieką w szpitalach parafialnych

**Tabela dymów rolniczych w powiecie grodzieńskim znajdujących się,
ostatnią taryfą zajętych do wybierania rekrutów podług niżej
dla wiadomości Komisji Porządkowej sporządzona
r[oku] 1794 m[iesiąc]a maja 25 dnia**

Oprac. Jerzy URWANOWICZ i Andrzej WOLTANOWSKI

WSTĘP

Wcześniejsze, jeszcze kwietniowe próby podejmowane przez lokalnych patriotów, zmierzające do włączenia powiatu grodzieńskiego do ruchu narodowowyzwoleńczego w 1794 r. omówiła już dotychczasowa literatura przedmiotu¹. Były to przedsięwzięcia poruszenia Grodzieńskiego podejmowane poza jego obszarem bądź na pograniczu, a to z uwagi na największą w Wielkim Księstwie Litewskim koncentrację wojsk rosyjskich — właśnie pod Grodnem. Inicjatywy podejmowane przez nielicznych, lokalnych patriotów-spiskowców, dały mierne rezultaty. Ale nie przeszkodziło to Joachimowi Chreptowiczowi zawiadomić prasę i władze tymczasowe warszawskie o sukcesach mobilizacji powstańczej w powiecie².

W rzeczywistości powiat grodzieński zgłosił formalny akces do powstania dość późno, bo dopiero 9 V 1794 r., na zjeździe w Sokółce. W zgromadzeniu tym uczestniczyło kilkudziesięciu właścicieli ziemskich, którzy wraz z mieszkańcami Sokółki podpisali *Akces obywatelów i mieszkańców powiatu grodzieńskiego zebranych w mieście Sokółce do Aktu Powstania Narodowego pod naczelnictwem Tadeusza Kościuszki Naczelnika Siły Zbrojnej Narodowej*³.

Tekst ów wydany później w Grodnie, a — jak wynika z rozpoznania typograficznego — zrealizowany w tamtejszej drukarni Komisji Edukacji Na-

1 H. Maścicki, *General Jasiński i powstanie kościuszkowskie*, Warszawa (1917), s. 189 i nast.; J. Kowecki, *Pospolite ruszenie w insurekcji kościuszkowskiej*, Warszawa 1963, s. 247 i nast.; A. Woltanowski, *Burzliwy żywot Joachima Chreptowicza w 1794 r.*, „Kontrasty”, grudzień/styczeń 1982/83 r.; A. Woltanowski, *Powstanie kościuszkowskie w województwie podlaskim*, (w:) *Z dziejów wojskowych ziem północno-wschodnich Polski*, pod red. Z. Koszyły, Białystok 1981.

2 *Akty powstania Kościuszki*, oprac. Sz. Askenazy i W. Dzwonkowski, Kraków 1918, t. I, s. 63–64.

3 Druk współczesny: sygn. Bibl. PAN Kórn. 35442.

rodowej, podpisało 96 „obywateli” i „mieszkańców” powiatu grodzieńskiego. Przeważali nieznacznie „mieszkańcy”, w ogromnej większości mieszczenie sokółscy, czasami podpisujący akces krzyżykami. Warto tu wyjaśnić, że zarówno ów druk ulotny, jak i dalej we Wstępie sygnalizowane ulotki i broszury wydane w Grodnie i Supraślu, nie są odnotowane przez *Bibliografię polską* Karola Estreichera. Nie wykorzystuje ich również, gdyż po prostu nie zna owych materiałów, literatura historyczna.

Zgromadzeni w Sokółce patrioci, celem zbrojnego zmobilizowania powiatu w pospolitym ruszeniu, wydali — nieudolnie kontrdatowaną i podpisaną rzekomo przez już ukonstytuowaną Komisję Porządkową Powiatu Grodzieńskiego — ulotkę: *Uniwersał Komisji Porządkowej Powiatu Grodzieńskiego. Działo się w Sokółce dnia 5 maja 1794 r.*⁴ Jak wynika z rozpoznania typograficznego, ulotkę zrealizowano w drukarni bazylikańskiej w Supraślu. Plany patriotów powiatowych zarekwirowania bazylianom prasy drukarskiej i przywiezienia jej do Sokółki zostały zaniechane⁵.

Nie podejmując tu szerzej analizy manewrów politycznych powiatu grodzieńskiego, lawirowania pomiędzy ruchem koronnym i litewskim, należy stwierdzić, iż „pomawianie” Grodna przez część historiografii o radykalizm jest zwykłym nieporozumieniem. Zdominowane przez „obywateli” ziemskich Grodno oscylowało pomiędzy Wilnem a Warszawą bynajmniej nie z politycznych przyczyn. Chciało podlegać słabszej władzy centralnej, która nie mogła sprawować ściślejszej kontroli.

Decyzja o podporządkowaniu się Wilnu zapadła w połowie maja. Nie przeszkodziło to jednak grodzieńskim insurgentom ogłosić drukiem ulotnym już w Grodnie w tym samym czasie nowej, szerszej wersji akcesu do aktu koronnego. Jego treść powinna zakończyć dyskusję nad rzekomymi przekonaniem ideowymi Grodna dążącego ku Wilnu, które w swym „Akcie” głosiło „równość i niepodległość”: „My, obywatele, mieszkańcy i rolnicy, w tym miejscu grodzieńskiego powiatu, które jeszcze od podłej nieprzyjaciół zemsty wolne się znajduje, w celu najrychlejszego Ojczyzny, współbraci ratunku tu zgromadzeni, jedną i całą w Akcie Powstania Narodu całej siły zbrojnej narodowej znajdując obrony naszej i całości nadzieję. Całym naszym obywatelstwem, municypalnością powiatu grodzieńskiego do Aktu Powstania Narodowego w Krakowie w dniu 24 marca 1794 r. pod naczelnictwem Tadeusza Kościuszki rozpoczętego, którego za Najwyższego Naczelnika Siły Zbrojnej uznajemy, łączymy się i wcielamy się temuż Naczelnikowi i Najwyższej od niego przybranej Radzie posłuszeństwo zupełne zaprzysięgamy, wszystkie rozporządzenia tegoż Aktem objęte i na potym wychodzące naj-

⁴ Druk współczesny: sygn. Bibl. PAN Kórn. 35236.

⁵ Z ustaleń nie ogłoszonej drukiem rozprawy doktorskiej A. Woltanowskiego, *Propaganda insurekcji kościuszkowskiej*.

pilniej wykonywać przyrzekamy. Wolność albo śmierć, to najstraszniejsze nieprzyjaciołom narodu naszego hasło, będzie odtąd i naszym, a jak na jedności, zgodzie i nierozdzielności tylko całość, potęga i sława narodu stać może, tak my widząc i uznając jedyny w tym nasz ratunek, wzywamy do wspólności szacowne i cnotliwe stany municypalny i rolniczy, abyście radą i mocą równie z nami wspierali wspólnej ojczyzny losy. Stan rycerski daje i dał wam przykład do naśladowania: na jednej żyjący ziemi, jednej Ojczyzny dzieci, wspólnie, lub szczęśliwi sławni i niepodlegli żyć, lub w gruzach i popiołach zagrzebać się, byleby hańby narodu nie przeżyć przysięgamy [...]"⁶.

Ów nowy tekst akcesu wydany został w Grodnie 18 maja, także w drukarni KEN. Obok tekstu akcesu i dawniejszych 96 nazwisk sygnujących wersję sokólską, zamieszczono listę podpisów nowych, składanych już w Grodnie w dniach 15—17 maja. Nowo podpisujący to w połowie obywatele „stanu rycerskiego” powiatu, a w połowie municypalność Grodna. Jest tam kilkanaście podpisów „obywateli ziemskich” spoza powiatu, czasem np. aż z dawno zakordonowanego przez Rosję województwa kijowskiego. Łącznie są wymienione 273 nazwiska, w tym ponad dwadzieścia podpisów krzyżakami.

15 maja ukonstytuowała się w Grodnie lokalna, powstańcza władza wykonawcza — Komisja Porządkowa. Jej skład personalny ogłosił druk ulotny: *Komisja Porządkowa Powiatu Grodzieńskiego [w] całym komplecie zgromadzona, w celu uformowania deputatów szczególnych za jednomyślną wszystkich zgodą [...]*⁷. Podział Komisji był wzorowany na strukturze organizacyjnej Wilna. W składzie Sądu Kryminalnego zasiadały 22 osoby; w Deputacji Opatrzności — aż 24 osoby; w Deputacji Bezpieczeństwa — 21 osób; w Deputacji Skarbowej — 14 osób. Tak wielka liczebność lokalnej władzy to zjawisko bez precedensu w insurekcji. Komisje porządkowe liczyły zwykle od 14 do 16 członków. We wszystkich resortach Komisji Porządkowej powiatu dominował zdecydowanie „stan rycerski”: aż 17 „obywateli ziemskich” powołano do władz powiatowych, jak należy przypuszczać — zaocznie. Nie byli bowiem obecni ani na zjeździe sokólskim, ani w Grodnie. Brak jest ich podpisów pod obu tekstami akcesu.

Nie miejsce tu, by nawet w największym skrócie opisywać dzieje powstania w Grodzieńskim i działalność jego Komisji Porządkowej. Temat ten w ogóle nie jest opracowany przez historyków, a przecież, co należy z naciskiem podkreślić, dysponujemy dlań imponującymi wprost, tylko częściowo znanymi ogółowi historyków źródłami.

Całkowicie nowe, nieznane źródła do dziejów insurekcji w Grodzieńskim

⁶ Druk współczesny: sygn. Bibl. PAN Kórń. 35224.

⁷ Druk współczesny: sygn. Bibl. PAN Kórń. 35244.

to druki ulotne i broszury wydawane w Grodnie w 1794 r. Jest ich sporo, bo samych pozycji urzędowych aż 123, wszystkie nieestreicherowskie. Imponujący to dorobek wydawniczy grodzieńskiej Komisji. Na ową intensywną działalność wydawniczą władz lokalnych w Grodnie składało się wiele przyczyn. Tu zasygnalizować warto najważniejsze. Rozbudowane personalnie resorty Komisji dysponowały własnymi kancelariami i za podstawę swej działalności uważały ogłaszanie drukiem wszelkich dyspozycji, a z działaniami perfekcyjnymi utożsamiały ich szczegółowość.

Gwoli przykładu, Komisja Porządkowa podawała do wiadomości publicznej: spis miejscowości, w których były powstańcze spichlerze z ziarnem i wykazy posiadłości ziemskich zobowiązanych do dostarczania rekwirowanego zboża do wyznaczonych spichlerzy; dokładne trasy komunikacyjne szlaków — „kres” i wykazy podwód na tych szlakach; wytyczenie — na terenie Grodzieńskiego — trasy przewozu artylerii wysłanej z Warszawy do Wilna, etc.

Perfekcyjność była z pewnością przejawem rodzącego się już biurokratyzmu władzy lokalnej, wspomaganego, jak się wydaje, i własnym interesem niektórych członków Komisji Porządkowej. Zarządzający drukarnią KEN w Grodnie ks. Tadeusz Jurewicz nieprzypadkowo zasiadł najpierw w Deputacji Opatrzności, a potem, po czerwcowej reorganizacji Komisji, był przewodniczącym jej Wydziału Instrukcji. Właściciel drugiej drukarni w Grodnie, Jan Jaśkiewicz, był członkiem Sądu Kryminalnego⁸. Obaj drukarze dzielili się skrupulatnie zamówieniami na wydawanie druków urzędowych. Rozpoznanie typograficzne wskazuje, że ilościowo podział ten był wprost idealny. Zaznaczyć jednakże należy, iż większa i sprawniejsza drukarnia KEN częściej podejmowała druk broszur objętościowo większych. W jednym tylko, odo-sobnionym przypadku, gdy „dzieło wydawnicze” było wyjątkowo dużej objętości, a należało je szybko wydać, obie drukarnie wspólnie i równolegle podjęły jego tłoczenie dzieląc się równo arkuszami drukarskimi.

Intensywna działalność wydawnicza władz powstańczych w Grodnie w 1794 r. była więc efektem pracy dwóch dużych i sprawnych warsztatów drukarskich. Wartość szacunkowa drukarni KEN, mieszczącej się przy miejskim rynku, sięgała 45 000 złotych polskich. Ks. Jurewicz zatrudniał w niej mistrza drukarskiego Mateusza Niedźwieckiego i dwóch składających: Józefa Lisowskiego i Michała Hołownię. Nieco niżej oszacowano w 1794 r. wartość warsztatu Jaśkiewicza, mieszczącego się przy ul. Mostowej. Drukarnia była warta ponoć tylko 30 000 złotych polskich, a zarządzał nią wspólnik Jaśkiewicza — Ignacy Wróblewski⁹.

⁸ Ibid.

⁹ Druk współczesny: sygn. Bibl. PAN Kórn. 35 329, *Deputacja kontrybucyjna z 15 VIII 1794 r.*

Obie drukarnie były schedą po „imperium gospodarczym” podskarbiego litewskiego Antoniego Tyzenhauza. Siedem pras drukarskich z założonego z jego inicjatywy warsztatu w Grodnie¹⁰ trafiło po upadku podskarbiego do obu wymienionych drukarni. Jaśkiewicz był wówczas, co warto może zaznaczyć, zarządzającym drukarnią podskarbiego litewskiego. Mniejsze zasługi położył Tyzenhauz w rozwój manufaktur papierniczych w Grodzieńskim, za jego życia egzystowała tylko jedna niewielka papiernia w dobrach prywatnych¹¹. Po śmierci podskarbiego powstały jednakże w powiecie grodzieńskim nowe, dobrze prosperujące przedsiębiorstwa papiernicze. Papier z nich trafiał ponoć na tak poważny rynek papierniczy, jakim był pruski Królewiec. Nie narzekały więc na jego brak grodzieńskie warsztaty drukarskie w 1794 r.

Na podstawie współczesnych adnotacji na arkuszach korektowych wiemy nieco o nakładach druków. Przykładowo: grodzieńskie przedruki rozporządzeń warszawskich z lipca i sierpnia tłoczono w jednorazowych nakładach aż 1000 egzemplarzy. Był to nakład, jak na działalność władz lokalnych, wyjątkowo wysoki. Ustępował liczbowo tylko działaniom propagandowym warszawskim, ograniczanym notabene właśnie trudnościami w dostawach papieru¹².

Nie należy sądzić, by wszystkie druki ulotne, a zwłaszcza obszerniejsze broszury grodzieńskie osiągały aż tak wysoki nakład. Co do broszur, to można przypuszczać, iż drukowano je w nakładach maksymalnie od 100 do 200 egzemplarzy.

Dość wysokie nakłady nie przyczyniły się — niestety — do stanu zachowania druków i broszur grodzieńskich. W przeciwieństwie do większości analogicznych wydawnictw koronnych są one unikatami bibliotecznymi, w ogromnej większości zachowanymi w jednym tylko egzemplarzu i to wyłącznie w zbiorach Biblioteki PAN w Kórniku. Przyczyny tego stanu rzeczy są dość prozaiczne. Wyjaśniają je zachowane ulotki z dyspozycjami władz rosyjskich na Litwie. U schyłku 1794 r. i w 1795 r. z rozkazu wielkorządcy Litwy ks. Mikołaja Repnina i wykonawcy tych rozporządzeń ks. Pawła Cycjanowa insurekcyjne druki ulotne i broszury na tych terenach gromadzono na stosach i palono. Wszyscy posiadacze tej drukowanej „zarazy jakobińskiej” pod groźbą surowych represji zobowiązani bli do oddawania wszelkich druków powstańczych¹³.

Z tego powodu unikatem starodrucznym jest także wydawana przez nas

¹⁰ S. Kościółkowski, *Antoni Tyzenhauz podskarbi nadworny litewski*, Londyn 1970, t. I, s. 444 i nast.

¹¹ Ibid., s. 274–275.

¹² Zob. przyp. 5.

¹³ Jw.

*Tabela dymów rolniczych w powiecie grodzieńskim znajdujących się, ostatnią tabelą zajętych, do wybierania rekrutów podług niej dla wiadomości Komisji Porządkowej sporządzona, r[ok]u 1794 m[iesią]ca maja 25 dnia*¹⁴. W niemal równych, miesięcznych odstępach, ukazały się drukiem dwa następne, również unikalne zestawienia: *Klasyfikacja 50 dymów rolniczych i czynszowych porządkiem parafiiów (...)* z 23 VI 1794 oraz *Taryfa okazująca obywatelów (...)* z ok. 30 VII t.r.¹⁵

Materiały owe są najprawdopodobniej wyjściowymi danymi statystycznymi powstałymi w toku obrad Sejmu Wielkiego celem ustalenia wysokości tzw. ofiary dziesiątego grosza; danymi, o których sądzono, że się nie zachowały.

T. Korzon opierając się na informacjach prasy współczesnej (głównie „Dziennika Handlowego”) sądził, że prace spisowe na terenach Wielkiego Księstwa Litewskiego nie zostały przeprowadzone. Natomiast oceniając jakość tych prac wykonanych w Koronie, przytoczył opinię redaktora wspomnianej gazety: „(...) Ludność, z komisjów 10 grosza ukazana, jest tak niedokładna, że nikt jej wierzyć nie może (...) i wstyd tylko narodowi przynosząca, że w tak obszernym kraju tak mała ludność”¹⁶.

W najpoważniejszym, jak dotąd, opracowaniu statystyczno-skarbowych dokonań Sejmu Wielkiego, S. Konferowicz stwierdza brak materiałów wyjściowych z przeprowadzonych w latach 1789—1790 spisów. Badacz ów opublikował ogólnokrajowe tabele Fryderyka Józefa Moszyńskiego, które szacowały także całe województwo trockie (powiaty: kowieński, upitski i grodzieński) łącznie. Czołowy statistik sejmku 4-letniego oceniał (licząc 6 dusz na jeden dym), iż w województwie trockim było 55 614 dymów, tj. 333 684 dusz. W związku z tymi zbiorczymi danymi Moszyńskiego, S. Konferowicz doceniał znaczenie danych wyjściowych, które legły u podstaw owych ogólnych szacunków. Pisał, że „(...) odnalezienie [podkr. S. Konferowicza] wśród resztek ocalałych w Polsce dokumentów archiwalnych, kilku zbior-

¹⁴ Druk współczesny: sygn. Bibl. PAN Kórń. 35442 (cyt. dalej: *Tabela*).

¹⁵ *Klasyfikacja 50 dymów rolniczych i czynszowych porządkiem parafiiów taryfą zajętych w dobrach ziemskich polączająca, wedle której obywatele powiatu grodzieńskiego rekruta konnego wystawić mają, roku 1794 iunii 23 dnia, przez Komisję Porządkową Powiatu Grodzieńskiego sporządzona* (cyt. dalej: *Klasyfikacja*). Druk współczesny: sygn. Bibl. PAN Kórń. 35333; *Taryfa okazująca obywatelów, którzy wedle uniwersalów, jednego pod dniem 30 iulii nakazującego z 200 dymów dać bryczkę kutą z parą koni; drugiego od Deputacji Centralnej sub data 22 lipca r[ok]u 1794 także z dymów 200 dać konia 1, a który na skutek tego kosztu przykladać się pieniądźmi z swych dymów obligowani zostają, z polecenia Komisji pleni Porządkowej Powiatu Grodzieńskiego przez Wydział Porządku sporządzona* (cyt. dalej: *Taryfa*). Druk współczesny: sygn. Bibl. PAN Kórń. 35361.

¹⁶ T. Korzon, *Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta (1764—1794)*, Kraków—Warszawa 1897, t. I, s. 74 i nast.

rzeczych ustaleń powiatowych (jeśli już nie ma kompletów powiatowych podstawowej dokumentacji, w postaci wypełnionych druków spisowych) mogłoby wyjaśnić wiele elementów (...) zestawienia zbiorczego”¹⁷.

Na marginesie tych rozważań, sygnalizujemy tylko odnalezienie spisu mieszkańców Grodna przeprowadzonego również w 1794 r.

Warto wreszcie zwrócić uwagę, iż grodzieńskie wykorzystanie danych z tablic Moszyńskiego jest drugim w insurekcji znanym przypadkiem powołań się na owe statystyki. Pierwszy dotyczył propagandowego wykorzystania tych danych dla podbudowania opinii publicznej w Krakowie i Warszawie, podsumowania dokonał zaś jeden z najwybitniejszych publicystów insurekcji, autor *Głosów (...) Polski do współziomków* oraz większości artykułów zamieszczonych w „Dzienniku Powstania Narodu”, Józef Pawlikowski¹⁸.

Wszystkie trzy grodzieńskie zestawienia tabelaryczne ogłoszone zostały z myślą o zaspokojeniu potrzeb militarnych insurekcji, zwłaszcza w zakresie dostarczania rekruta. Według *Tabeli*, należało uzyskać z 5 dymów jednego rekruta pieszego, z 25 — jednego liniowego, z 5 dymów szlachty „okolicznej” zagrodowej — jednego rekruta „szlacheckiego konnego”. *Klasyfikacja* nakażywała wybrać z każdych 50 dymów jednego rekruta konnego. Natomiast zgodnie z nakazem *Taryfy*, każde 200 dymów miało łożyć na środki transportu: okutą bryczkę z parą koni, a także dodatkowo jednego konia.

Komisja Porządkowa sporządzając owe tabele miała na względzie jedynie cel militarny. Z punktu widzenia historyka, wartość informacyjna tych źródeł do badań nad możliwościami mobilizacyjnymi, wysiłkiem zbrojnym powiatu grodzieńskiego, jest niepodważalna¹⁹. Sądzymy jednakże, iż bodaj ważniejszym dla badaczy walorem tych zestawień jest ta ich część, która dla zleceniodawców i autorów tabel stanowiła jedynie środek pomocny do osiągnięcia głównego celu, jakim były potrzeby militarne insurekcji: a mianowicie odzwierciedlony w zestawieniach stan i struktura własności powiatu grodzieńskiego u schyłku Rzeczypospolitej.

17 S. Konferowicz, *Fryderyk Józef Moszyński statystyk doby Sejmu Czteroletniego*, Warszawa 1961, s. 151–152.

18 A. Woltanowski, *Prasa i wydawnictwa periodyczne powstania kościuszkowskiego*, Białystok 1985.

19 Jak się wydaje, rekruci wybrani wg zasad majowej *Tabeli* zostali wcieleni do wojsk insurekcyjnych. Jak pisał bowiem T. Korzon, op. cit., t. VI, Kraków–Warszawa 1898, s. 161–162: „Do d. 5 czerwca powiat grodzieński dostarczył około 5000 rekruta 5-dymowego, którym kompletowały się regimenty II i III litewski, zabierając w swoje szeregi około 3000, tudzież zasilaly się nowe oddziały, jako to Sochackiego 300 pieszych i 40 konnych, (...) Trębickiego pułkownika strzelców batalion [najmniej 500], (...) Andrzeja Kazanowskiego jenerała-majora powiatu grodzieńskiego pułk konny [przynajmniej 200]. [Ponadto pewną ilość rekruta] uzbrajał w piki lub kosy i ćwiczył w mustrze jenerał-major powiatu grodzieńskiego [Konstanty] Jelski”.

Oto bowiem dzięki *Tabeli* otrzymujemy — w układzie parafialnym — dane o liczebności dymów miejskich (z wyjątkiem żydowskich i samego Grodna) i to zarówno z dóbr prywatnych, jak też królewszczyzn i dóbr należących do ekonomii grodzieńskiej; ilość dymów rolniczych w prywatnych dobrach szlacheckich i królewszczyznach oraz osobno potraktowanej ekonomii; odrębnie wyszczególnione zostały dymy rolnicze w dobrach duchownych; wreszcie dymy — jak je określa źródło — „okolic”, czyli szlachty zaściankowej. Dwa pozostałe zestawienia nie są już tak różnorodne w treści, lecz zostało to zdeterminowane przez inny, niż ustalony dla *Tabeli*, charakter potrzeb wojskowych.

Zdajemy sobie sprawę, że rozwiązaniem idealnym byłoby opublikowanie wszystkich trzech zestawień. Jednocześnie jesteśmy świadomi i tego, że z przyczyn formalnych (spora objętość tekstów) byłoby to utrudnione. Zdecydowaliśmy się więc na wyjście pośrednie i podaliśmy do druku źródło chronologicznie najwcześniejsze, najbogatsze w treści, najbardziej kompletne, czyli *Tabelę*, z uwzględnieniem i wykazaniem różnic w danych zawartych w *Klasyfikacji* i *Taryfie*. Wychwycone odrębności i zmiany zostały umieszczone w przypisach. Dane pominięte w *Tabeli*, a wykazane przez pozostałe dwa zestawienia, zostały ujęte w *Uzupełnieniach*.

Jedną z najważniejszych różnic dzielących *Tabelę* od *Klasyfikacji* i *Taryfy* jest brak w tych dwu ostatnich zestawieniach dymów szlachty zaściankowej. Tymczasem dla Grodzieńszczyzny problem obecności szlachty zaściankowej jest charakterystyczny i istotny. Dymy bowiem z „okolic” (po odliczeniu dymów miejskich) stanowią blisko 6% ogółu dymów rolniczych powiatu. W niektórych parafiach dymy z „okolic” wręcz dominują ilościowo nad dymami „ziemskimi” — własnością szlachecką: w parafii jezierskiej blisko 2,5 raza, w odelskiej — relacja jest zbliżona do powyższej, ejsymontowskiej — 1,3 raza, w kryńskiej zaś liczą tylko niewiele mniej niż „ziemskie”. Pominięcie dymów szlachty zaściankowej w tabeli czerwcowej spowodowane zostało zapewne faktem, iż dotyczyła ona wybierania rekruta konnego. Prawdopodobnie uznano, iż szlachta zaściankowa wystawiając według tabeli mającej również rekruta konnego z 5 dymów, spełniła swój obowiązek z nawiązką. Bądź też może kierowano się przesłanką, że i tak powinna ona konno stawać do pospolitego ruszenia²⁰.

²⁰ O dylematach związanych z pospolitym ruszeniem grodzieńskim zob.: J. Kowecki, op. cit., s. 250–252. Autor pisze, że w połowie lipca gen. major Jelski „wyruszył nad Narew w 1100 pospolitaków («z samej prawie szlachty») i 240 zastępców”. T. Korzon, op. cit., t. VI, s. 162. Natomiast na trudności związane z wybieraniem rekrutów spośród szlachty zagrodowej w Koronie zwrócił uwagę K. Bauer, *Wojsko koronne powstania kościuszkowskiego*, Warszawa 1981, np. w ziemi nurskiej (s. 83) czy bielskiej (s. 92–93).

Klasyfikacja, chronologicznie drugie zestawienie, podobnie jak *Tabela* zachowuje układ dymów według parafii. Wykazuje jednak pewne różnice w kolejności parafii, niektóre z nich pomija, jak też sytuje czasami dobra w innych parafiach niż *Tabela*. Podział i kolejność parafii wygląda w *Klasyfikacji* następująco: grodzieńska, jezierska, teolińska, jałowska, hozka, kwasowska, ejsymontowska, kuźnicka, indurska, replańska, wołpiańska, kamiońska, odelska, kryńska, łączona: „kundzińska, odelska i kryńska”, „kryńska do parafii Brzostowicy Małej”, krasnoborska, lipska, sidrzańska, nowodworska, zabłudowska, ponownie kamiońska, berżnicka, przerońska, raczkowska, lejpuńska, Brzostowicy Wielkiej, łuneńska, wiejsiejska, janowiecka, bakałarzewska, sejneńska. Ponadto wymienione są tu — jako odrębne części zestawienia — dymy: „duchowne, miejskie i starościńskie”, „ekonomicznych kłuczków z miastami”, „donatar[uszy] do ekonomii należących”. W stosunku do *Tabeli*, głównym plusem *Klasyfikacji* jest dokładna specyfikacja dóbr składających się na hrabstwo zabłudowskie Radziwiłłów, jak również wymienienie z nazwiska posiadaczy zastawionych folwarków radziwiłłowskich w parafii zabłudowskiej. Po podsumowaniu danych z tego zestawienia wynika, że powiat grodzieński z sumy 24 809 dymów winien wystawić 496 konnych rekrutów 50-dymowych.

W odróżnieniu od dwóch scharakteryzowanych powyżej zestawień tabelarycznych, *Taryfa* nie zawiera wyszczególnionego podziału na parafie. Zastosowany układ dymów wykazuje jednak bliższe związki *Taryfy* z *Klasyfikacją*, niż *Tabela*. W tekście wyodrębnione zostały — poza głównym, niezatytułowanym zrębem dymów rolniczych — jeszcze tylko trzy działy: „Hrabstwo zabłudowskie książąt Radziwiłłów”, „Dobra duchowne, miejskie i starościńskie” oraz „Donatariusze”. Dobra radziwiłłowskie leżące w Zabłudowskiem zostały przedstawione podobnie jak w *Klasyfikacji*. Wedle tego zestawienia po podsumowaniu wynika, iż powiat z liczby 25 002 dymów winien dostarczyć 125 bryczek z parą koni oraz dodatkowo 125 koni. Niezależnie zaś od tego „miasto Grodno z każdych 150 dymów dać powinno bryczkę z parą koni i konia jednego²¹. Jest to właściwie jedyna informacja o obłożeniu powinnościami na rzecz wojska miejskich dymów Grodna, jednakże bez wyszczególnienia ich ilości. Luka w wyliczeniu dymów miejskich Grodna mać obraz statystyczny powiatu.

Zastanawiający jest również powód, dla którego pominięto owo miasto w zestawieniach (w *Tabeli* na pierwszym miejscu w obrębie parafii grodzieńskiej wymienione jest „miasto Grodno z przedmieściami” — lecz wszystkie rubryki pozostały nie wypełnione). Być może uznano, iż utworzenie w

²¹ *Taryfa*, zob. przyp. 15.

mieście milicji złożonej z mężczyzn w wieku 18—40 lat, w skład której weszli „wszyscy obywatele, uzbrojeni w broń ognistą, albo piki i kosa bez różnicy stanów, tak szlachta, mieszczenie, jako też Żydzi”²² wyczerpało powinności Grodna na rzecz insurekcyjnej armii.

Szacunkowe dane dotyczące ilości dymów miejskich w Grodnie możemy uzupełnić o dane ze wspomnianego spisu mieszkańców. W przybliżeniu można oszacować, że Grodno w tym czasie liczyło ok. 975 dymów, w tym 395 żydowskich²³.

Edycja niniejsza zachowuje układ źródła i odzwierciedla w zupełności jego wartości merytoryczne oraz — niemal w całości — jego cechy formalne. Pominięte zostały podsumowania dokonywane u dołu strony, a przenieszone na początek następnej, opatrzone określeniami: „Latus facit” i „Transport lateris”. Zrezygnowaliśmy — dla zachowania większej przejrzystości — ze stosowania znaków w postaci nawiasów zwykłych lub kwadratowych, przy pomocy których autorzy *Tabeli* grupowali stosowną ilość dymów składających się na przepisową ilość rekruta.

Uchwycone rozbieżności występujące między trzema zestawieniami znalazły odbicie w przypisach. Do przypisów trafiły również wszystkie występujące odmiany w pisowni nazwisk i nazw miejscowych, omyłki drukarskie, błędy (trzeba przyznać, że niezbyt liczne i rażące) wynikające z sumowania danych statystycznych.

Ambicją wydawców była identyfikacja osób (wymienianych najczęściej z nazwiska, incydentalnie tylko z podanym imieniem czy urzędem) występujących w źródłach. Najlepiej do celów identyfikacyjnych nadają się źródła powstałe mniej więcej w tym samym czasie. Wykorzystane więc zostały oba akcesy do insurekcji: sokólski z 9 maja i grodzieński z 15—17 maja²⁴. Część nazwisk skonfrontowaliśmy również z tymi znanymi z imienia i nazwiska osobami, które zasiadały w Komisji Porządkowej, nie podpisały się zaś pod żadnym z akcesów. W przypisach uwzględniono uczestniczenie w Komisji Porządkowej, poprzez wymienienie resortu, w którym dana osoba działała. Kilka osób udało się ustalić poprzez Deputację kontrybucyjną²⁵. Znaczną pomocą przy identyfikacji stały się też uwierzytelnione odpisy uchwał (laudów) sejmikowych powiatu grodzieńskiego z lat 1784—1792, zawierające dużo podpisów szlachty uczestniczącej w obradach²⁶. Wykorzystano również

²² T. Korzon, op. cit., t. VI, s. 161.

²³ Zob. przyp. 9.

²⁴ Zob. przyp. 3 i 6, cyt. dalej: Akces sokólski, Akces grodzieński.

²⁵ Zob. przyp. 9.

²⁶ Bibl. Czart., rkps 879, s. 199—203 i 207—221 (laudum 1784); s. 407—411 (laudum 1786); s. 711—713 i 715—717 (laudum 1790); s. 759—763 (laudum 1792).

opracowania heraldyczno-genealogiczne²⁷, *Słownik geograficzny*²⁸, jak też pracę S. Kościałkowskiego o Antonim Tyzenhauzie²⁹. W tych przypadkach, gdy identyfikacja była utrudniona, podawano w przypisie kilka osób o tym samym nazwisku, żyjących w tym czasie³⁰.

²⁷ W. Dworzaczek, *Genealogia*, t. II (tablice), Warszawa 1959 (cyt. Dworzaczek); *Herbarz polski*, wyd. A. Boniecki, t. I–XVI, Warszawa 1899–193 (cyt. Boniecki); *Herbarz rodzin tatarskich w Polsce*, oprac. S. Dziadulewicz, Wilno 1929 (cyt. Dziadulewicz); K. Niesiecki, *Herbarz polski*, wyd. J. N. Bobrowicz, t. I–X, Lipsk 1839–1846 (cyt. Niesiecki); *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, oprac. S. Uruski i A. Włodarski, t. I–XV, Warszawa 1904–1931 (cyt. Uruski); J. Wolff, *Pacowie*, Petersburg 1855 (cyt. Wolff, *Pacowie*); tegoż, *Senatorowie i dygnitarze Wielkiego Księstwa Litewskiego (1386–1795)*, Kraków 1855 (cyt. Wolff, *Senatorowie*); T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, R. I–XXXI, Poznań 1879–1908 (cyt. Żychliński – z podaniem numeru rocznika).

²⁸ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, pod red. T. Sulimirskiego, B. Chlebowskiego i W. Walewskiego. t. I–XV, Warszawa 1880–1902 (cyt. *Słownik geograficzny*).

²⁹ S. Kościałkowski, op. cit. (cyt. Tyzenhauz I, II).

³⁰ Opierając się na tych zestawieniach, oraz na innych danych z końca XVIII w., opublikowaliśmy artykuł: *Struktura majątkowa i społeczna ludności powiatu grodzieńskiego w ostatnich latach Rzeczypospolitej szlacheckiej*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1988, nr 1.

PARAFIA GRODZIENSKA	DYMY				REKRUT			
	miejskie oprócz żydów	ziemskie	ekonomiczne	szlacheckie konne	5-ty pieszy	25-ty liniowy	5-ty szlachecki konny	komput
Miasto Grodno z przedmieściami	—	—	—	—	—	—	—	—
Tuzewłany jp. Kandyby ¹	—	11	—	—	2	—	—	—
Gniewieńszczyzna ks[ięży] franciszkanów	—	5	—	—	1	—	—	—
Ditto jp. Jasińskiego ²	—	2	—	—	—	1	—	5
Łosośna ks[ięży] franciszkanów	—	5	—	—	1	—	—	—
Okolica Kulbaki ³	—	—	—	8	—	—	—	—
Ditto Podłabienie ⁴	—	—	—	11	—	—	5	5
Ditto Cieszejki ⁵	—	1	—	6	—	—	—	—
Rusota jp. Borzęckiego ⁶	—	14	—	—	3	—	—	—
Ditto hrabich Krasickich	—	26	—	—	5	—	—	—
Ditto Kłanickiej ⁷	—	21	—	—	4	3	—	18
Ditto Chreptowiczowej ⁸	—	13	—	—	—	—	—	—
Łajgobole Chaleckiego ⁹	—	1	—	—	3	—	—	—
[Okolica] Tarusewicz ¹⁰	—	—	—	2	—	—	—	—
Szlachta we wsi Baranowie ¹¹	—	—	—	9	—	—	2	2
Kopciowszczyzna jp. Wolmera ¹²	—	25	—	—	5	1	—	6
Karolin Jundziłła ¹³	—	24	—	—	5	1	—	6

¹ Tuzowlany. ² Jesińskiego. *Klasyfikacja i Taryfa* podają właściwe brzmienie nazwiska. Być może chodzi o Jana, którego *Deputacja kontrybucyjna* wymienia (z określeniem: „obywatel”) jako właściciela posesji w Grodnie przy ul. Mostowej. ³ Nie wykazane w *Klasyfikacji i Taryfie*. ⁴ Podłabienie. Jw. ⁵ Jw.; natomiast wykazany w *Tabeli 1* dym „ziemski” należał do Ignacego Cieszejki, występującego w *Klasyfikacji i Taryfie*. ⁶ Rossota. Hieronim był członkiem Deputacji Opatrzności, M[ichał] podpisał Akces grodzieński jako „sędzia ziemski pow. grodzieńskiego”, był członkiem Sądu Kryminalnego. Laudum 1792: Ignacy stolnik pow. grodzieńskiego, Marcin porucznik JKM, Michał pisarz grodzki pow. grodzieńskiego, K. (może Karol, jak twierdzi Uruski, syn Michała pisarza grodzieńskiego). ⁷ W *Klasyfikacji i Taryfie*: Kłanickich. ⁸ W *Klasyfikacji* nie wykazane. Prawdopodobnie Anna z Bouffałów żona Ignacego. ⁹ Rodzina tatarska. Może chodzić o Chaleckich h. Bończa, mieszkających na Grodzieńszczyźnie. (Jan s. Mustafy dowodził – bezskutecznie – szlachectwa przed deputacją urzędową grodzieńską w 1831 r.) lub ród książęcy h. własnego: Zachariasz i Jerzy występują w popisie szlachty grodzieńskiej 1765 r.; pod uwagę mogą być brani: Elias rotmistrz i Aleksander porucznik w pułku gwardii królewskiej (1788), Jan rotm. kawalerii litewskiej (1784–1794) lub Józef. ¹⁰ Nie wykazane w *Klasyfikacji i Taryfie*. ¹¹ Jw. ¹² Akces grodzieński podpisali: Franciszek – członek Deputacji Bezpieczeństwa, Józef, Leonard i Tadeusz. Laudum 1786: bracia Franciszek i Leonard wraz z ojcem Kazimierzem marszałkiem powiatu grodzieńskiego; laudum 1790: Tadeusz łowczy grodzieński. ¹³ Być może chodzi o Piotra (przyrodniego brata Franciszka, który jako podkomorzy powiatu grodzieńskiego podpisał Akces grodzieński, członek Deputacji Opatrzności).

PARAFIA GRODZIĘSKA	D Y M Y				R E K R U T			
	miejskie oprócz Żydów	ziemskie	ekonomiczne	szlacheckie konne	5-ty pieszy	25-ty liniowy	5-ty szlachecki konny	komput
Ostrówek jp. Wolmera ¹⁴	—	30	—	—	6	1	—	7
Czechowo jp. Dańkiewicza ¹⁵	—	23	—	—	4	1	—	5
Putryszki jp. Rymszy	—	11	—	—	2	—	—	—
Odkieńszczyzna jp. Głindzicza ¹⁶	—	8	—	—	1	1	—	5
Soly Radziwiłłowskie ¹⁷	—	4	—	—	1	—	—	—
Wsie do miasta Grodna należące	—	206	—	—	59	12	—	71
Summa parafii grodzieńskiej	—	520	—	36	102	21	7	130
PARAFIA JEZIERSKA								
Okolica Kozłowiec ¹⁸	—	—	—	25	—	—	5	5
Ditto Olenicze ¹⁹	—	—	—	19	—	—	4	4
Ditto Chocianowicze ²⁰	—	—	—	5	—	—	1	1
Ditto Nestorowicze ²¹	—	—	—	15	—	—	3	3
Ditto Jurewicze ²²	—	—	—	34	—	—	7	7
Ditto Toloczki ²³	—	1	—	37	—	—	7	7
Ditto Ejsymonty Natobolskie ²⁴	—	—	—	52	—	—	10	10
Ditto Orechowicze ²⁵	—	—	—	9	—	—	3	3
Ditto Zapole ²⁶	—	—	—	7	—	—	—	—
Ditto Obuchowicze ²⁷	—	—	—	76	—	—	—	—
Ditto Strupin ²⁸	—	—	—	1	—	—	16	16
Oitto Korczyk ²⁹	—	—	—	3	—	—	—	—
Ditto Bylczyce ³⁰	—	—	—	17	—	—	—	—
Ditto Żuki ³¹	—	—	—	4	—	—	5	5
Ditto Karole ³²	—	—	—	4	—	—	—	—
Ditto ³³	—	—	—	3	—	—	—	—
Ditto [Cidziki] ³⁴	—	—	—	13	—	—	6	6
Ditto Starzyna ³⁵	—	—	—	14	—	—	—	—
Borki jp. Alexandrowicza ³⁶	—	2	—	—	—	—	—	—
Kotra jp. Stawiskiej ³⁷	—	1	—	—	1	—	—	1

¹⁴ Był również posesorem Kopciowszczyzny. Zob. przyp. 12. ¹⁵ Ciechowo; *Klasyfikacja i Taryfa* podają właściwe brzmienie. Wg *Bonieckiego* Marcin był posesorem Kotry w ostatniej tercji XVIII w. (zob.: parafia jezierska). Laudum 1786: Józef starosta pierzchnieński. ¹⁶ *Klasyfikacja*; Orkińszczyzna. Akces grodzieński podpisali: : Andrzej i Tomasz (mylnie wydrukowany jako Gliudzicz). Laudum 1792: Jerzy. ¹⁷ Nie wykazane w *Klasyfikacji i Taryfie*.

¹⁸—²⁰ Jw. ²¹ Nestonowicze. Jw. ²²—³² Jw. ³³ Nazwa okolicy nieczytelna. Jw. ³⁴ Nazwa okolicy trudno czytelna. Jw. ³⁵ Nie wykazane w *Klasyfikacji i Taryfie*. ³⁶ Vel Aleksandrowicza. Najpewniej Tadeusz, podpisał Akces grodzieński, Członek Sądu Kryminalnego. Laudum 1792: Tadeusz sędzia ziemski powiatu grodzieńskiego. ³⁷ Nie wykazane w *Klasyfikacji i Taryfie*.

PARAFIA JEZERSKA	DYMY				REKRUT			
	miejskie oprócz Żydów	ziemskie	ekonomiczne	szlacheckie konne	5-ty pieszy	25-ty liniowy	5-ty szlachecki konny	komput
Ditto Jak[uba] Olizarowicza ³⁸	—	2	—	—	—	—	—	—
Ditto jp. Obuchowskiego ³⁹	—	2	—	—	—	—	—	—
Ditto jp. Wołkowickiego sędzie- go ⁴⁰	—	2	—	—	—	—	—	—
Holowacze jp. Klimańskiego ⁴¹	—	39	—	—	8	—	—	—
Ditto jp. Wołkowickiego ⁴²	—	9	—	—	2	—	—	—
Ditto jp. Eysymontowej ⁴³	—	2	—	—	—	3	—	18
Korczyk jp. Dobrzylewskiego ⁴⁴	—	3	—	—	—	—	—	—
Paniuki jp. Lenkiewicza ⁴⁵	—	3	—	—	2	—	—	—
Hubinka jp. Starzyńskiego ⁴⁶	—	10	—	—	—	—	—	—
Smogorzewszczyzna tegoż ⁴⁷	—	—	—	—	—	—	—	—
Brzozkowszczyzna jp. Baranowi- cza ⁴⁸	—	4	—	—	3	—	—	—
Zakrzewszczyzna jp. Alexandro- wicz ⁴⁹	—	19	—	—	—	—	—	—
—	—	6	—	—	5	1	—	6
Kotra jp. Dańkiewicza ⁵⁰	—	32	—	—	6	1	—	7
Summa parafii jezierskiej	—	138	—	338	27	5	67	99
PARAFIA TEOLIŃSKA								
Bala jp. Dziekońskiego ⁵¹	—	48	—	—	—	—	—	—
Eustachów tegoż	—	27	—	—	15	3	—	18
Kilbaski tegoż	—	20	—	—	—	—	—	—

³⁸ Jw.³⁹ Akces grodzieński podpisał Dionizy.⁴⁰ Akces grodzieński podpisał

Hipolit sędzia ziemski pow. grodzieńskiego, członek Sądu Kryminalnego. Laudum 1792: sędzia od tegoż roku.

⁴¹ Klemańskiego. Marcin, 1780 podkomorzy pow. grodzieńskiego. Laudum 1786: Józef.

⁴² Akces grodzieński podpisało dwóch Franciszków, jeden z nich był członkiem Deputacji Bezpieczeństwa.

⁴³ W *Klasyfikacji i Taryfie* w ręku Grobickich. Kazimierz podpisał Akces grodzieński. Laudum 1786: Ignacy, rotmistrz powiatu grodzieńskiego.

⁴⁴ Akces grodzieński podpisali: Łukasz komornik powiatu grodzieńskiego i Zachariasz. Łukasz — jako komornik powiatu grodzieńskiego występuje również w laudum 1786.

⁴⁵ Akces grodzieński podpisali: Adam, Michał oraz Daniel „Grodna obywatel i pisarz”. Laudum 1786: Wiktor Ipohorski Lenkiewicz regent powiatu grodzieńskiego.

⁴⁶ W *Klasyfikacji i Taryfie* dobra Hubinka i Smogorzewszczyzna są wykazane łącznie.

⁴⁷ W *Klasyfikacji*: Śniegoszewszczyzna; zob. przyp. 46.

⁴⁸ Deputacja kontrybucyjna: Adam Baranowicz szambelan. Laudum 1790: Michał z Jałowa stolnikowicz pow. grodzieńskiego.

⁴⁹ Zob. przyp. 36.

⁵⁰ Wg Bonieckiego: w ostatniej tercji XVIII w. posesorem Kotry był Marcin. Zob. przyp. 15.

⁵¹ Akces grodzieński podpisali: Antoni wraz z synem Kazimierzem. W *Taryfie* wszystkie dymy wymienione w wykazanych poniżej dobrach Dziekońskiego ujęte zostały zbiorczo jako dobra Bala.

PARAFIA TEOLIŃSKA	DYM Y				REKRUT			
	miejskie oprócz Żydów	ziemskie	ekonomiczne	szlacheckie konne	5-ty pieszy	25-ty liniowy	5-ty szlachecki konny	komput
Szambory jp. Kozłowskiego	—	3	—	—	5	1	—	6
Ostasza jp. Kozakiewicza	—	3	—	—	—	—	—	—
Świack jp. Wołłowicza ⁵²	—	48	—	—	—	—	—	—
Jasudów tegoż	—	21	—	—	—	—	—	—
Szumkowce tegoż	—	22	—	—	—	—	—	—
Wasilewicz tegoż	—	28	—	—	39	8	—	47
Sieniewicz tegoż	—	19	—	—	—	—	—	—
Moncewicz tegoż	—	19	—	—	—	—	—	—
Kielbasin tegoż	—	29	—	—	—	—	—	—
Sucha-Bala tegoż	—	6	—	—	—	—	—	—
Summa parafii teolińskiej	—	293	—	—	59	12	—	71
PARAFIA JAŁOWSKA								
Narewka jp. Węgierskiego ⁵³	—	42	—	—	—	—	—	—
Siemianówka tegoż	—	49	—	—	27	—	—	—
Łuka tegoż	—	44	—	—	—	7	—	42
Narewka jp. Jundziłła ⁵⁴	—	40	—	—	8	—	—	—
Dublany Radowickich ⁵⁵	—	18	—	—	3	—	—	—
Mostowlany jp. Bułharyna ⁵⁶	—	16	—	—	3	—	—	—
Gobiaty jpp. Zawistowskich	—	3	—	—	—	2	—	10
Gobiaty jp. Eysymonta ⁵⁷	—	4	—	—	2	—	—	—
Ditto Adamowicza	—	3	—	—	—	—	—	—
Summa parafii jałowskiej	—	219	—	—	43	9	—	52

⁵² Akces grodzieński podpisał Antoni. W *Klasyfikacji i Taryfie* wszystkie dymy z wykazanych poniżej dóbr Wołłowicza ujęte zostały zbiorczo w pozycjach: „Świack z wsiami” i „Świack”. Laudum 1786: Antoni wojski powiatu grodzieńskiego.

⁵³ Węgielskiego. ⁵⁴ Zob. przyp. 13. ⁵⁵ W *Taryfie*: Radowicki. Ignacy był członkiem Deputacji Skarbowej.

⁵⁶ Akces grodzieński podpisali: Adam i Joachim pułkownik, członek Deputacji Bezpieczeństwa; Akces sokólski podpisał Paweł rotmistrz W.Ks.L.

⁵⁷ Akces grodzieński podpisali: Andrzej Stanisław sędzia ziemski pow. grodzieńskiego, Członek Sądu Kryminalnego, Antoni ks. (podpisał: prob[oszcz]), Anzelm pisarz ziemski pow. grodzieńskiego, Bonawentura (dwóch tego imienia? – pozycja 141 jako „obywatel grodzieński” i 351) Florian, Ignacy, Maciej (dwóch tego imienia? – pozycja 237 „stol. ptu grodzień.” i 282 „stol. ptu grodzień.”) członek Deputacji Opatrzności, Michał, Wincenty Kazimierz; laudum 1790: Bonawentura dworzanin skarbu Rzeczypospolitej W.Ks.Lit.; laudum 1792: Aleksander Michał podstarosta pow. grodzieńskiego, Andrzej Stanisław sędzia ziemski pow. grodzieńskiego, Anzelm regent ziemski i komisarz cywilno-wojskowy pow. grodzieńskiego, Ignacy wiceregent ziemski pow. grodzieńskiego, Maciej strukczasz pow. grodzieńskiego, Maciej Tadeusz stolnik pow. grodzieńskiego.

PARAFIA HOZKA	DYMY				REKRUT			
	miejskie oprócz Żydów	ziemskie	ekonomiczne	szlacheckie konne	5-ty pieszy	25-ty liniowy	5-ty szlachecki konny	komput
Jaklisk jp. Gosiewskiego ⁵⁸	—	37	—	—	7	—	—	—
Wójtowce jp. Bobińskiego ⁵⁹	—	15	—	—	3	2	—	12
Świack jp. Gosiewskiego ⁶⁰	—	46	—	—	—	—	—	—
Hoża jp. Borzęckiego ⁶¹	—	4	—	—	10	2	—	12
Hoża jp. Sylwestrowicza ⁶²	—	27	—	—	5	1	—	6
Bala jp. Ogińskiego ⁶³	—	41	—	—	—	—	—	—
Kadziowce jp. Szabuniewicza ⁶⁴	—	6	—	—	10	2	—	12
Świack jp. Orzechowskiego ⁶⁵	—	3	—	—	—	—	—	—
Płaskowce jp. Ławcewicz ⁶⁶	—	7	—	—	1	—	—	—
Płaskowce jp. Bułharyna ⁶⁷	—	10	—	—	2	—	—	—
Dorguń jp. Jeleńskiego ⁶⁸	—	28	—	—	6	—	—	—
Białobłoty jp. Morossa ⁶⁹	—	28	—	—	6	3	—	19
Kadysz jp. Ginetta ⁷⁰	—	3	—	—	—	—	—	—
Polnica jp. Ogińskiego ⁷¹	—	5	—	—	1	—	—	—
Kadysz jp. Maliszewskiego ⁷²	—	—	—	1	—	—	—	—
Warwiszki jp. Pocięja ⁷³	—	78	—	—	16	3	—	19
Summa parafii hozkiej	—	338	—	1	67	13	—	80

⁵⁸ W *Klasyfikacji i Taryfie* dobra te nie występują, wykazane są tam natomiast dobra Jatwież liczące 28 dymów (również położone w parafii hozkiej), a pominięte w *Tabeli*. Akces grodzieński podpisał: Bazyl i Franciszek, członek Sądu Kryminalnego. ⁵⁹ Akces grodzieński podpisał Józef sędzia ziemski powiatu grodzieńskiego, członek Deputacji Bezpieczeństwa. ⁶⁰ Boniecki: Józef, właściciel Świacka (1778) zostawił syna Bazylego. Zob. przyp. 58. ⁶¹ Zob. przyp. 6. ⁶² Julian był członkiem Deputacji Opatrzności. ⁶³ Wg *Klasyfikacji i Taryfy* w ręku Matkiewicza, z taką samą ilością dymów. Spośród Ogińskich żyjących w tym okresie mogli być: Michał Kazimierz hetman w. lit., Michał Kleofas, podskarbi w. lit., Franciszek Ksawery kuchmistrz W. Ks. Lit., starosta przewalski lub Józef, Konstanty, Tadeusz. Akces grodzieński podpisał Józef Matkiewicz, członek Deputacji Skarbowej; Akces sokólski – Dominik. ⁶⁴ Akces grodzieński podpisał Michał. ⁶⁵ Akces grodzieński podpisał Jan członek kowieński. ⁶⁶ Boniecki: w 1790 r. występował Hilary. ⁶⁷ Zob. przyp. 56. ⁶⁸ W *Klasyfikacji*: Dorgunie. Akces grodzieński podpisał Józef, członek Deputacji Opatrzności. ⁶⁹ Akces grodzieński podpisał Jan „obywatel miasta Grodna” i Moross J. (wydrukowany mylnie: Morros J.) Laudum 1790: Jan podczaszy pow. grodzieńskiego. (Uruski: był nim w latach 1788–94). ⁷⁰ Gineyta. W *Klasyfikacji*: Kadyż. Zapewne Jan lub któryś z jego synów (Boniecki: w 1800 dowiedli szlachectwa) – Wincenty, Ludwik, Stefan, Antoni, Dyżma (?), Tadeusz. W *Słowniku geograficznym* Kadysz Ginetta figuruje jako nazwa własna. ⁷¹ Zob. przyp. 63 – w stosunku do Ogińskich. ⁷² Nie wykazane w *Klasyfikacji i Taryfie*. Akces grodzieński podpisał Michał, którego nazwisko wydrukowane zostało (może omyłkowo?): „Malijewski pow. grodzieńskiego”. ⁷³ Zapewne Aleksander Michał oboźny wielki litewski.

PARAFIA KWAŚOWSKA	DYM				REKRUT			
	miejskie oprócz Żydów	ziemskie	ekonomiczne	szlacheckie konne	5-ty pieszy	25-ty liniowy	5-ty szlachecki konny	komput
Okolica Stecki ⁷⁴	—	—	—	10	—	—	2	2
Ditto Chlistowice ⁷⁵	—	—	—	11	—	—	2	2
Ditto Kuzinice ⁷⁶	—	—	—	11	—	—	2	2
Ditto Gorzkowszczyzna ⁷⁷	—	—	—	8	—	—	—	—
Ditto Korozicze ⁷⁸	—	—	—	4	—	—	2	2
Świsłocz jp. Romera ⁷⁹	—	70	—	—	14	—	—	—
Rudawica jp. Wińskiego	—	4	—	—	—	3	—	19
Ditto jp. Roszkowskiej	—	6	—	—	2	—	—	—
Żukiewicze z Hnojnicą jp. Suchodolca ⁸⁰	—	25	—	—	5	—	—	—
Poniemoń jp. Olizarowicza ⁸¹	—	8	—	—	2	1	—	8
Summa parafii kwasowskiej	—	113	—	44	23	4	8	35
PARAFIA SOKÓLSKA ⁸²								
Drahe jp. Skirmunta ⁸³	—	14	—	—	3	—	—	—
Malawice jp. Muchy ⁸⁴	—	4	—	—	—	1	—	5
Ditto Uranowiczów ⁸⁵	—	2	—	—	1	—	—	—
Summa parafii sokólskiej	—	22	—	—	4	1	—	5
PARAFIA EJSYMONTOWSKA								
Okolica Ejsymonty Wielkie ⁸⁶	—	—	—	38	—	—	8	8
Ditto Kuliki ⁸⁷	—	—	—	28	—	—	—	—
Ditto Siezieniewicze ⁸⁸	—	—	—	27	—	—	11	11
Ditto Maciejewicze ⁸⁹	—	—	—	15	—	—	3	3
Ditto Żukiewicze ⁹⁰	—	—	—	35	—	—	7	7

⁷⁴ Nie wykazane w *Klasyfikacji i Taryfie*. ^{75–78} Jw. ⁷⁹ Vel Römer. Żychliński, V: spośród żyjących w tym okresie mogliby to być Jakub lub Michał Józef Römerowie.

⁸⁰ Akces grodzieński podpisał Tadeusz podpułkownik, członek Deputacji Bezpieczeństwa.

⁸¹ Poniemoń. Laudum 1790: Franciszek Józef rotmistrz pow. grodzieńskiego i Józef sędzia ziemski pow. grodzieńskiego i rotmistrz grodzieński.

⁸² W nagłówku omyłkowo: „PARAFIA KUNDZIŃSKA”, przy podsumowaniu wydrukowano właściwie: „Summa parafii sokólskiej”. W *Klasyfikacji* parafia ta nie występuje.

⁸³ Skirmunta. Nie wykazane w *Klasyfikacji i Taryfie*. Rodzina tatarska, Maciej występuje w popisie szlachty grodzieńskiej w 1765 r. Bracia: Achmeć rotmistrz i Dawid porucznik występują w 1773 r. w pułku przedniej straży wojska litewskiego.

⁸⁴ Nie wykazane w *Klasyfikacji i Taryfie*. Rodzina tatarska. Jan występuje w popisie szlachty grodzieńskiej 1765 r., w 2 połowie XVIII w. występują m.in. Janusz, Sahun i Samuel, którego synem był Mustafa (ur. 1771 r.). Muchowie h. Poronia w 1830 r. wpisani do księgi szlachty guberni grodzieńskiej.

⁸⁵ Nie wykazane w *Klasyfikacji i Taryfie*.

⁸⁶ Ejsymoty. Nie wykazane w *Klasyfikacji i Taryfie*.

^{87–90} Jw.

PARAFIA EJSYMONTOWSKA	D Y M Y				R E K R U T			
	miejskie oprócz Żydów	ziemskie	ekonomiczne	szlacheckie konne	5-ty pieszy	25-ty liniowy	5-ty szlachecki konny	komput
Ditto Misiewiczze ⁹¹	—	—	—	7	—	—	—	—
Ditto Staniewiczze ⁹²	—	—	—	12	—	—	4	4
Ditto Jodkiewiczze Wielkie ⁹³	—	—	—	69	—	—	—	—
Ditto Jodkiewiczze Małe ⁹⁴	—	—	—	21	—	—	18	18
Ditto Zaniewiczze ⁹⁵	—	—	—	51	—	—	10	10
Ditto Glindzicze ⁹⁶	—	—	—	13	—	—	—	—
Ditto Boryski ⁹⁷	—	1	—	5	—	—	5	5
Ditto Łaniewiczze ⁹⁸	—	—	—	9	—	—	—	—
Ditto Jarmolicze ⁹⁹	—	3	—	—	—	—	—	—
Łwanowce jp. Anastazego Eysymonta	—	12	—	—	—	—	—	—
Kulowszczyzna jp. Bułharyna ¹⁰⁰	—	7	—	—	4	—	—	—
Massalany jp. Bispingowej ¹⁰¹	—	56	—	—	11	3	—	18
Gudziejewicze jp. Ferd[ynanda]	—	—	—	—	—	—	—	—
Eysymonta ¹⁰²	—	15	—	—	4	—	—	—
Olekszyce jp. Jundziłła ¹⁰³	—	83	—	—	—	4	—	31
Nowydwór tegoż ¹⁰⁴	—	35	—	—	24	—	—	—
Trzeciaki jp. Wolskiego ¹⁰⁵	—	35	—	—	7	—	—	—
Burniewo jp. Eysymonta Bart[łomieja] ¹⁰⁶	—	1	—	—	—	3	—	10
Ditto Żuka Eysymonta	—	1	—	—	—	—	—	—
Summa parafii ejsymontow[skiej]	—	249	—	330	49107	10	66	125
PARAFIA KUŹNICKA								
Okolica Poniatowicze ¹⁰⁸	—	—	—	4	—	—	—	—
Ditto Jurgielowszczyzna ¹⁰⁹	—	—	—	5	—	—	4	4
Ditto Białobłockie ¹¹⁰	—	—	—	9	—	—	—	—
Ditto Głodowszczyzna ¹¹¹	—	—	—	1	—	—	—	—

⁹¹—⁹⁸ Jw.

⁹⁹ Jarmulicze. Spośród tych 3 dymów *Klasyfikacja* i *Taryfa* wykazują tylko 1 dym w posesji Kraśnickiego. ¹⁰⁰ Kulowczyzna; *Klasyfikacja*: Kulewsczyzna. Zob. przyp. 56, 67. ¹⁰¹ Bispingowej. Zapewne chodzi o Teodorę z Suchodolskich żonę Jana (zm. 1786). ¹⁰² Członek Deputacji Skarbowej. Laudum 1792 wojski pow. grodzieńskiego. Zob. przyp. 57. ¹⁰³ Zob. przyp. 13, 54. ¹⁰⁴ Jw. ¹⁰⁵ Akces sokółski podpisał Andrzej. *Klasyfikacja* i *Taryfa* jako posesora tejeż posiadłości wymienią Mrozowskiego. Akces grodzieński podpisał F. Ant[oni] Mrozowski, członek Sądu Kryminalnego. ¹⁰⁶ Eysymutt. W *Taryfie* nie występuje. Zob. przyp. 57 i 102. ¹⁰⁷ Błąd w podsumowaniu. Powinno być: 50. ¹⁰⁸ Nie wykazane w *Klasyfikacji* i *Taryfie*. ¹⁰⁹—¹¹¹ Jw.

PARAFIA KUŹNICKA	DYMY				REKRUT			
	oprócz Żydów miejskie	ziemskie	ekonomiczne	szlacheckie konne	5-ty pieszy	25-ty liniowy	5-ty szlachecki konny	komput
Kundzin jp. Bouffała 112	—	57	—	—	—	—	—	—
Łosośna tegoż	—	22	—	—	—	—	—	—
Czuprynów tegoż	—	7	—	—	20	4	—	24
Ditto jp. Benedykta Bouffała	—	3	—	—	—	—	—	—
Chreptowce jp. Chreptowicza 113	—	8	—	—	—	—	—	—
Łosośna tegoż	—	4	—	—	—	—	—	—
Ditto jp. Baranowicza 114	—	2	—	—	—	—	—	—
Ditto jp. Sopoćkowej	—	4	—	—	5	1	—	6
Tołoczki Olizarowicza 115	—	19	—	—	—	—	—	—
Tołoczki jp. Micuciny 116	—	10	—	—	—	—	—	—
Sopoćkowce Sopoćki 117	—	7	—	—	5	1	—	6
Wolkusz jp. Bouffała 118	—	7	—	—	—	—	—	—
Miszkiniki jp. Uranowicza	—	7	—	—	1	—	—	—
Łwanowce jp. Niemczynowicza 119	—	5	—	—	1	—	—	—
Podlipki jp. Sieleckiej 120	—	5	—	—	1	1	—	5
Łosośna jp. Bylczyńskiego 121	—	5	—	—	1	—	—	—
Miszkiniki Szlitterowej	—	1	—	—	—	—	—	—
Summa parafii kuźnickiej	—	173	—	19	34	7	4	45
Parafia Krasnybór jp. Chreptowicza 122	—	145	—	—	29	6	—	36
Ditto sokolańska Hliniszcz [Jelskiego] 123	—	6	—	—	1	—	—	—

112 Akces sokólski podpisali: Franciszek, przewodniczący Komisji Porządkowej Powiatu Grodzieńskiego i Józef, członek Deputacji Opatrzania. Laudum 1792: Franciszek: starosta wierzbowski i Józef cześnik pow. grodzieńskiego.

113 Akces sokólski podpisał Joachim; grodzieński — Józef starosta grodzieński i Karol. 114 Zob. przyp. 48. 115 Zob. przyp. 81. 116 Micucinej; Taryfa: Mieucina. Akces sokólski podpisał Antoni Micuta. Laudum 1786: Antoni z Wahanowa, chorąży JKMci.

117 Sopoćkowej Sopoćki; w *Klasyfikacji Taryfie* właściwe brzmienie. Akces grodzieński podpisali: Wincenty i Tomasz, członek Sądu Kryminalnego. Laudum 1790: Wincenty chorąży JKMci. 118 Zob. przyp. 112.

119 Akces sokólski podpisał Antoni rotmistrz pow. grodzieńskiego. 120 W *Klasyfikacji*: Sielickiej. 121 Akces grodzieński podpisali: Jan, członek Deputacji Skarbowej

(w latach 90. był „dyrektorem manufaktur kompanicznych”, Tyzenhauz I) i jakiś „J.” (może wymieniony przez Uruskiego Jan s. Bartłomieja egzaktor grodzieński).

122 Zob. przyp. 113. 123 W *Klasyfikacji* taka parafia nie występuje. Wg *Klasyfikacji* i *Taryfy* posesorem Hliniszcz był Jelski, zaś dobra te figurują w „parafii kundzińskiej, odelskiej i kryńskiej”. Można tu brać pod uwagę Franciszka (podepisał Akces sokólski, generał-major pospolitego ruszenia pow. grodzieńskiego, członek Deputacji Skarbowej) lub jego brata Konstantego podkomorzego starodubowskiego. Boniecki poda-

TRZY PARAFIE	DYMY				REKRUT			
	miejskie oprócz Żydów	ziemskie	ekonomiczne	szlacheckie konne	5-ty pieszy	25-ty liniowy	5-ty szlachecki kontny	komput
Ditto kopciowska Kadysz Bis- pinga ¹²⁴	—	4	—	—	1	—	—	1
Summa trzech parafii	—	155	—	—	31	6	—	37
PARAFIA LIPSKA								
Holynka jp. Jundziłła ¹²⁵	—	40	—	—	—	—	—	—
Witkowszczyzna tegoż ¹²⁶	—	30	—	—	23	—	—	—
Lipsk tegoż	—	47	—	—	—	—	—	—
Świack jp. Szaniawskiej ¹²⁷	—	5	—	—	1	—	—	—
Jałowo jp. Niezabitowskiego	—	5	—	—	1	6	—	36
Ponarlca jp. Buchowieckiego ¹²⁸	—	14	—	—	3	—	—	—
Rohozyn jp. Hromyki ¹²⁹	—	9	—	—	2	—	—	—
Summa parafii lipskiej	—	150	—	—	30	6	—	36
PARAFIA KUNDZIŃSKA								
Okolica Pucilki ¹³⁰	—	—	—	30	—	—	6	6
Ditto Szyski ¹³¹	—	—	—	18	—	—	—	—
Ditto Bohoniki ¹³²	—	—	—	7	—	—	5	5
Bohoniki jp. Skirmunta ¹³³	—	9	—	—	—	—	—	—
Ditto jp. Sobolewskiego ¹³⁴	—	6	—	—	3	—	—	3
Summa parafii kundzińskiej	—	15	—	55	3	—	11	14

Je, że Franciszek zabezpieczył (1780 r.) posag żony Amelii z Sapiechów na dobrach „Hniliuszczach [!] i Goleniach [!]", natomiast Konstanty (1792) to dziedzic dóbr „Golnie i Hlimesze [!]". ¹²⁴ Bispinga. W *Klasyfikacji* brak jest tej parafii, natomiast dobra te wymienione są w parafii krasnoborskiej. Prawdopodobnie chodzi o Jana Tadeusza kasztelana starodubowskiego. W tym czasie występuje jeszcze tylko jego brat Michał, o którym nic bliżej nie wiadomo.

¹²⁵ W *Taryfie*: Jundziłł podkomorzy; pozwala to zidentyfikować jako posesora Franciszka, który z takim urzędem podpisał Akces grodzieński (członek Deputacji Opatrzania) w odróżnieniu od poprzednio występującego w *Tabeli* Jundziłła, którym był zapewne przyrodni brat Franciszka, Piotr. Zob. przyp. 13, 54, 103, 104. ¹²⁶ Witkowszczyzna. ¹²⁷ Szeniawska. ¹²⁸ Akces grodzieński podpisał Wiktoryn. Laudum 1786: Wiktoryn chorąży usarski. ¹²⁹ Michał Hromyka vel Hromyko, podpisał Akces grodzieński, członek Sądu Kryminalnego. W *Klasyfikacji*: Rożyn; w *Taryfie* dobra Rohozyn ujęte zostały w jednej pozycji z dobrami Bobra (leżącymi w parafii nowodworskiej). Laudum 1786: Michał płk usarski.

¹³⁰ Nie wykazane w *Klasyfikacji* i *Taryfie*. ^{131—132} Jw. ¹³³ Skirmąta; *Klasyfikacja*: Bohinki. Zob. przyp. 83. ¹³⁴ Akces grodzieński podpisali: Ignacy, Mikołaj, członek Deputacji Bezpieczeństwa, Wawrzyniec.

PARAFIA ODELSKA	DYMY				REKRUT			
	miejskie oprócz Żydów	ziemskie	ekonomiczne	szlacheckie konne	5-ty pieszy	25-ty linowy	5-ty szlachecki konny	komput
Okolice Tołcze 135	—	—	—	22	—	—	—	—
Ditto Poczobutty 136	—	—	—	44	—	—	13	13
Ditto Zubrzyca Mała 137	—	—	—	10	—	—	2	2
Ditto Zubrzyca Wielka 138	—	—	—	8	—	—	—	—
Ditto Bilminy 139	—	—	—	53	—	—	—	—
Ditto Petelczyce 140	—	—	—	31	—	—	22	22
Ditto Sarosieki 141	—	—	—	18	—	—	—	—
Ditto Usnarz 142	—	2	—	3	—	—	—	—
Ditto Skroblaki 143	—	5	—	5	1	—	—	—
Ditto Hlebowicze 144	—	—	—	54	—	—	13	14
Ditto Tołoczki alias Bilminy 145	—	—	—	3	—	—	—	—
Ditto Usnarz z Miszkiniakami 146	—	—	—	25	—	—	5	5
Ditto Szczęsowicze 147	—	—	—	9	—	—	—	—
Ditto Szymaki 148	—	5	—	9	1	—	3	4
Chmielewszczyzna jp. Pancerzyńskiego 149	—	17	—	—	—	—	—	—
Usnarz Makażewski tegoż	—	46	—	—	12	3	—	23
Zubowszczyzna jp. Nowickiego 150	—	5	—	—	1	—	—	—
Ditto tegoż	—	3	—	—	—	—	—	—
W Usnarzu jpp. Snarskich 151	—	6	—	—	7	—	—	—
Ditto jp. Stryjeńskiego 152	—	27	—	—	—	1	—	1
Pisarzowce jp. Ihnatowicza 153	—	5	—	—	1	—	—	1
Summa parafii odelskiej	—	121	—	294	23	4	58	85

135 Nie wykazane w *Klasyfikacji i Taryfie*. 136—141 Jw. 142 Jw. Wykazane tu 2 dymy „ziemskie” należały zapewne do Snarskiego (wymieniają je *Klasyfikacja i Tabela*). Akces sokólski podpisali Marcin i Jan. Laudum 1790: Marcin, porucznik pow. grodzieńskiego. 143 Nie wykazane w *Klasyfikacji i Taryfie*. 144—148 Jw. 149 Akces sokólski podpisał Ludwik chorąży pow. grodzieńskiego, członek Deputacji Bezpieczeństwa; grodzieński — Rajmund. Laudum 1792: Ludwik chorąży ziemski pow. grodzieńskiego. 150 W *Klasyfikacji* figuruje w ramach parafii „kundzińskiej, odelskiej i kryńskiej”; w *Taryfie* — jako Żukowszczyzna. Akces sokólski podpisał Józef. 151 W *Klasyfikacji* — w obrębie parafii „kundzińskiej, odelskiej i kryńskiej”. Zob. przyp. 142. 152 W *Klasyfikacji* — w obrębie parafii kuźnickiej. Akces grodzieński podpisał Bogusław, „pik wojsk W. Ks. Lit.”. Laudum 1786: Bogusław pułkownik. 153 W *Klasyfikacji* — w ramach parafii „kundzińskiej, odelskiej i kryńskiej”. Antoni był członkiem Deputacji Bezpieczeństwa. Laudum 1790: Ignacy, który ok. tegoż roku zrezygnował (zmarł?) z urzędu chorążego ziemskiego pow. grodzieńskiego, i Andrzej.

PARAFIA KRYŃSKA	DYMY				REKRUT			
	miejskie oprócz Żydów	ziemskie	ekonomiczne	szlacheckie konne	5-ty pieszy	25-ty liniowy	5-ty szlachecki konny	komput
Okolica Kruszyniany ¹⁵⁴	—	6	—	17	1	—	—	1
Ditto Gieniusze ¹⁵⁵	—	—	—	8	—	—	5	5
Leonowszczyzna jp. Krzeczowskiego ¹⁵⁶	—	7	—	—	—	—	—	—
Ciurmicze jp. Krzeczowskiej ¹⁵⁷	—	8	—	—	3	—	—	—
Komarowszczyzna teźże ¹⁵⁸	—	21	—	—	4	2	—	12
Górka teźże ¹⁵⁹	—	16	—	—	3	—	—	—
Gieniusze jp. Stryeńskiej ¹⁶⁰	—	10	—	—	2	—	—	—
Ostapkowszczyzna jp. Eysymonta ¹⁶¹	—	12	—	—	—	—	—	—
Siemianówka tegoż ¹⁶²	—	21	—	—	7	2	—	12
Białohorec jp. Aldziukiewiczowej ¹⁶³	—	4	—	—	—	—	—	—
Ditto jp. Baranowskiego ¹⁶⁴	—	5	—	—	1	—	—	—
Okolica Białokozy ¹⁶⁵	—	—	—	11	—	—	8	—
Ditto Nietupa ¹⁶⁶	—	—	—	18	—	—	—	8
Ditto Kundicze ¹⁶⁷	—	1	—	11	—	—	—	—
Liszki jp. Jundziłła ¹⁶⁸	—	28	—	—	—	—	—	—
Wierzch Nietupy jp. Chaleckiego ¹⁶⁹	—	3	—	—	6	—	—	—
Achmatowszczyzna jp. Krzeczowskiego ¹⁷⁰	—	14	—	—	—	2	—	12
Jaryłówka jp. Kamińskiego ¹⁷¹	—	6	—	—	4	—	—	—
Okolica Ihnatowicze ¹⁷²	—	—	—	44	—	—	—	—
Ditto Pietraszewicze ¹⁷³	—	—	—	3	—	—	—	—
Ditto Proniewicze ¹⁷⁴	—	—	—	1	—	—	12	12
Ditto Zopowicze ¹⁷⁵	—	—	—	5	—	—	—	—

¹⁵⁴ Nie wykazane w *Klasyfikacji i Taryfie*. ¹⁵⁵ Jw. ¹⁵⁶ Rodzina tatarska. W 1765 r. chorążym ziemskim pow. grodzieńskiego był Aleksander, jego zaś brat Samuel był porucznikiem pułku tatarskiego w tymże roku; synami któregoś z nich byli: Jan rotmistrz i chorąży wojsk kościuszkowskich. ¹⁵⁷ Nie wykazane w *Klasyfikacji i Taryfie*. ¹⁵⁸ Jw. ¹⁵⁹ Gurka. Jw. ¹⁶⁰ Jw. ¹⁶¹ W *Klasyfikacji* część dóbr wykazano w parafii odelskiej, część w kryńskiej; w *Taryfie*: Astapkowszczyzna. Zob. przyp. 57, 102, 106. ¹⁶² W *Klasyfikacji* — w parafii odelskiej. Zob. przyp. jw. ¹⁶³ Białohorec. ¹⁶⁴ Akces sokólski podpisali: Aleksander i Antoni; grodzieński — Józef i Kazimierz pisarz miasta Grodna. (Była również rodzina tatarska tegoż nazwiska — zob. Dziadulewicz). ¹⁶⁵ Nie wykazane w *Klasyfikacji i Taryfie*. ¹⁶⁶—¹⁶⁷ Jw. ¹⁶⁸ Zob. przyp. 13 (i dalsze: 54, 103, 104), jak również 125. ¹⁶⁹ W *Klasyfikacji i Taryfie* jako Nietupy. Zob. przyp. 9. ¹⁷⁰ Nie wykazane w *Klasyfikacji i Taryfie*. Zob. przyp. 156. ¹⁷¹ Akces grodzieński podpisał Jan, członek Deputacji Opatrzania. Laudum 1790: Józef mostowniczy pow. grodzieńskiego. ¹⁷² Nie wykazane w *Klasyfikacji i Taryfie*. ¹⁷³—¹⁷⁵ Jw.

PARAFIA KRYŃSKA	DYMY				REKRUT			
	miejskie oprócz Żydów	ziemskie	ekonomiczne	szlacheckie konne	5-ty pieszy	25-ty liniowy	5-ty szlachecki konny	komput
Proniewicze jp. Ihnatowicza ¹⁷⁶	—	8	—	—	—	—	—	—
Okolice Kiedrowszczyzna ¹⁷⁷	—	—	—	4	—	—	—	—
Ditto Szaciły ¹⁷⁸	—	2	—	17	—	—	4	4
Ostrowek jpp. Soroków ¹⁷⁹	—	6	—	—	5	1	—	6
Usnarz jp. Ihnatowicza ¹⁸⁰	—	6	—	—	—	—	—	—
Leszczany jp. Buczackiego ¹⁸¹	—	5	—	—	—	—	—	—
Summa parafii kryńskiej	—	189	—	145 ¹⁸²	36	7	29	72

PARAFIA BRZOSTOWICY MAŁEJ

Brzostowica Mała jp. Stryeńskiej ¹⁸³	—	125	—	—	25	—	—	—
Dorguże teże ¹⁸⁴	—	41	—	—	8	7	—	40
Kordziki jp. Jelskiego ¹⁸⁵	—	10	—	—	2	—	—	—
Gołnie jp. Jelskiego ¹⁸⁶	—	40	—	—	8	2	—	12
Brzostowica jp. Jundziłła ¹⁸⁷	—	98	—	—	20	4	—	24
Okolice Poljanowicze ¹⁸⁸	—	2	—	13	—	—	—	—
Ditto Ejsymonty alias Paszewicze ¹⁸⁹	—	—	—	42	—	—	11	11
Summa parafii brzostowickiej	—	316	—	55	63	13	11	87

PARAFIA KAMIOŃSKA

W parafii mostowskiej Starzynka
jp. Andrzejkowicza ¹⁹⁰
Pieszcanka jp. Borzęckiego ¹⁹¹

—	20	—	—	4	—	—	—
—	5	—	—	1	1	—	6

¹⁷⁶ W *Klasyfikacji* rozbite na parafie: odelską (5 dymów) oraz „kundzińską, odelską i kryńską” (3 dymy); W *Taryfie* wykazane tylko 5 dymów. ¹⁷⁷ Nie wykazane w *Klasyfikacji i Taryfie*. ¹⁷⁸ Jw. ¹⁷⁹ Ostrower. ¹⁸⁰ Nie wykazane w *Klasyfikacji i Taryfie*. Zob. przyp. 153 i 176. ¹⁸¹ Rodzina tatarska. Brak wzmianki o posiadanych dobrach w Grodzieńskim; Dziadulewicz wymienia tylko posesorów dóbr na Podlasiu, np. Eliasza (przełom lat 80/90 XVIII w.) czy Mustafę, Zachariasza, Józefa. ¹⁸² Błąd w podsumowaniu. Winno być: 139.

¹⁸³ W *Klasyfikacji i Taryfie*: Stryeńskiego. Zob. przyp. 152. ¹⁸⁴ Jw. ¹⁸⁵ Zob. przyp. 123. ¹⁸⁶ Jw. ¹⁸⁷ W *Klasyfikacji* — w obrębie parafii lipskiej; w *Taryfie* Jundziłł podkomorzy. Zob. zwłaszcza przyp. 125 (również: 13, 54, 103, 104, 168). ¹⁸⁸ Nie wykazane w *Klasyfikacji i Taryfie*. ¹⁸⁹ Jw.

¹⁹⁰ Starzynki. W *Klasyfikacji* brak tej parafii, zaś dobra usytuowane zostały w obrębie parafii kamiońskiej. Rodzina używająca przydomka Butowt. Akces grodzieński podpisali: Tadeusz, członek Sądu Kryminalnego (w laudum 1792: sędzia grodzki pow. grodzieńskiego) i jego syn Michał. ¹⁹¹ Zob. przyp. 6, 61.

W PARAFII KAMIONSKIEJ	DYMY				REKRUT			
	miejskie oprócz Żydów	ziemskie	ekonomiczne	szlacheckie konne	5-ty pieszy	25-ty liniowy	5-ty szlachecki konny	komput
Okolice Pieszcanka ¹⁹²	—	—	—	12	—	—	2	2
Ditto Hrycewicze z Żołobatym Mostem ¹⁹³	—	—	—	5	—	—	—	—
Ditto Soroczyce ¹⁹⁴	—	3	—	6	—	—	2	2
Jaklisk jp. Wolmera łow[czego] ¹⁹⁵	—	9	—	—	—	—	—	—
Ditto jp. Lud[wika] Wolmera	—	10	—	—	5	1	—	6
Różnowszczyzna jp. Pokubiatty ¹⁹⁶	—	6	—	—	—	—	—	—
Kamionka jp. Tyzenhauza ¹⁹⁷	—	50	—	—	10	2	—	12
Jelna tegoż	—	19	—	—	—	—	—	—
Protasowszczyzna tegoż ¹⁹⁸	—	17	—	—	10	2	—	12
Ditto jp. Wołkowickiego ¹⁹⁹	—	15	—	—	—	—	—	—
Cidzikowszczyzna Jodkowskiego ²⁰⁰	—	7	—	—	1	—	—	—
Sewejk Leńczewskiego ²⁰¹	—	5	—	—	1	—	—	—
Sejbarowszczyzna jpp. Muraszewskich ²⁰²	—	5	—	—	1	—	—	—
Milowce jpp. Niezabitowskich ²⁰³	—	5	—	—	1	4	—	24
Milkowszczyzna jp. Politańskiego ²⁰⁴	—	38	—	—	—	—	—	—
Ditto jp. Borzęckiego ²⁰⁵	—	42	—	—	16	—	—	—
Oleszewicze jp. Zabiellowej	—	58	—	—	—	—	—	—
Zabłocie tejże	—	24	—	—	21	4	—	25
Głębokie tejże ²⁰⁶	—	22	—	—	—	—	—	—
Summa parafii kamiońskiej	—	360	—	23	71	14	4	89

¹⁹² Nie wykazane w *Klasyfikacji* i *Taryfie*. ¹⁹³ Jw. ¹⁹⁴ Jw. Natomiast *Tabela* nie wykazuje umieszczonego w *Klasyfikacji* i *Taryfie* Soroczyzna, również w parafii kamiońskiej, jako posesji Kazimierza i Wincentego Eysymontów, którzy mieli tam posiadać odpowiednio: Kazimierz 1 dym (wg *Taryfy* – 2) i Wincenty 2 dymy. Być może są to owe 3 dymy „ziemskie” wykazane przez *Tabelę* dla okolicy Soroczyce, zaś w.w. Eysymontowie to w rzeczywistości jedna osoba: Wincenty Kazimierz (podpisał Akces grodzieński). ¹⁹⁵ Wg *laudum* 1790 łowczym pow. grodzieńskiego był Tadeusz. Zob. również przyp. 12, 14. ¹⁹⁶ Pokubiatty. Anzelm Pokubiatto był przyjęty do korpusu kadetów wileńskich w latach 1783–88 (*Tyzenhauz* I). Był jeszcze jego starszy brat Piotr – w kancelarii królewskiej. Na przełomie lat 80/90 XVIII w. „jakiś Pokubiatto wchodził w skład palestry trybunałkiej w Grodnie” (PSB). ¹⁹⁷ Zapewne Ignacy, bratanek podskarbiego Antoniego. ¹⁹⁸ Protasowszczyzna. Jelna i Protasowszczyzna figurują jako własność Tyzenhauza „w possessyi ks. Kurzenieckiego” (*Klasyfikacja*) lub w „possessyi ks. Korzeniewskiego (*Taryfa*). Zob. przyp. jw. ¹⁹⁹ Zob. przyp. 42 (również 40). ²⁰⁰ Akces grodzieński podpisał ks. Antoni („kapelan w.w. pp. brygidek klasztoru grodzieńskiego”) *Laudum* 1792: Jerzy rotmistrz pow. grodzieńskiego. ²⁰¹ W *Klasyfikacji*: Lenczowskiego. ²⁰² Scibarowszczyzna. ²⁰³ Nie wykazane w *Klasyfikacji* i *Taryfie*. ²⁰⁴ Politańskiego. Politański vel Politański. *Laudum* 1792: Michał prezes sądów ziemskich pow. grodzieńskiego. Uruski: w 2 poł. XVIII w. Ignacy „dziedzic Milkowszczyzny”. ²⁰⁵ Zob. przyp. 6 (również: 61, 191). ²⁰⁶ W *Taryfie*, oprócz w.w. dóbr wykazane zostały również Milowce (5 dymów) w posesji Zabiellowej. (Akces grodzieński podpisał Stefan Zabiello, instygator miasta Grodna).

PARAFIA ŁONIENSKA	DYMY				REKRUT			
	miejskie oprócz Żydów	ziemskie	ekonomiczne	szlacheckie konne	5-ty pieszy	25-ty liniowy	5-ty szlachecki konny	komput
Okolica Samostrzelniki ²⁰⁷	—	1	—	14	—	—	—	—
Ditto Sucki ²⁰⁸	—	—	—	6	—	—	5	5
Ditto Bohaterowicze ²⁰⁹	—	—	—	6	—	—	—	—
Radziwanowicze jp. Romera ²¹⁰	—	31	—	—	6	1	—	7
Wola jp. Bispinga ²¹¹	—	29	—	—	6	—	—	—
Siemaszkowszczyzna ks[ie]cia	—	—	—	—	—	—	—	—
Sapiehy ²¹²	—	28	—	—	—	—	—	—
Ławno tegoż	—	42	—	—	14	4	—	24
Czerlona tegoż	—	53	—	—	10	2	—	12
Miniewiczze jp. Ogińskiego ²¹³	—	28	—	—	6	1	—	7
Hrabstwo jabłonowskie ks[ie]cia	—	—	—	—	—	—	—	—
Jabłonowskiego ²¹⁴	—	100	—	—	20	4	—	24
Summa parafii łoniewskiej	—	312	—	26	62	12	5	79

PARAFIA INDURSKA

Okolica Pacenki z Murawszczy-

ną i Dziemtkowem ²¹⁵Dziemtków jp. Daszkiewicza ²¹⁶Ditto jp. Romanowskiego ²¹⁷Hrajno jp. Lachnickiego ²¹⁸

—	1	—	8	—	—	1	1
—	5	—	—	1	—	—	1
—	1	—	—	—	—	—	—
—	172	—	—	—	—	—	—

²⁰⁷ Nie wykazane w *Klasyfikacji i Taryfie*.^{208—209} Jw.²¹⁰ Zob przyp. 79.²¹¹ Bispinga. Zob. przyp. 124.²¹² Trudno powiedzieć, o którego z ówczesnie żyjących Sapiechów może chodzić. Dworzaczek wymienia: Franciszka generała artylerii litewskiej, Franciszka Ksawerego wojewodę smoleńskiego, Kazimierza Nestora i Aleksandra.²¹³ Zob. przyp. 63 (wobec Ogińskich), a także 71. ²¹⁴ W *Klasyfikacji i Taryfie*: Jabłonowscy. Spośród żyjących w tym okresie mogą być brani pod uwagę: bracia — Stanisław starosta wiszniewski, Maciej rotm. kawalerii narodowej, Józef rotm. kawalerii narodowej i Karol bądź Antoni Barnaba kasztelan krakowski lub jego syn Stanisław Paweł szef regimentu gwardii pieszej litewskiej (1783), generał major (1784).²¹⁵ Nie wykazane w *Klasyfikacji i Taryfie*. Natomiast w obu zestawieniach figuruje 1 dym jako własność Teresy Pacenkowej (vel Pacynkowej) „z okolicy Pacenki” w obrębie parafii Brzostowicy Małej. Zapewne jest to ów 1 dym „ziemski” z niniejszego zestawienia.²¹⁶ Wg *Klasyfikacji* w parafii Brzostowica Mała. Akces grodzieński podpisał Wiktor. Łaudum 1792: bracia Józef i Wiktor. Wg *Bonieckiego* trzecim z braci był Ignacy.²¹⁷ W *Klasyfikacji* dobra te figurują w parafii Brzostowica Mała. ²¹⁸ Oprócz wyżejwymienionych dóbr Lachnickiego, *Klasyfikacja* wymienia jeszcze Jarmolicze (3 dymy). Zapewne Ignacy, podpisał Akces sokólski, członek Deputacji Bezpieczeństwa.

PARAFIA INDURSKA	DYMY				REKRUT			
	miejskie oprócz Żydów	ziemskie	ekonomiczne	szlacheckie konne	5-ty pieszy	25-ty liniowy	5-ty szlachecki konny	komput
Kniażewicze tegoż	—	51	—	—	—	—	—	—
Zarubicze tegoż	—	50	—	—	71	14	—	85
Żarnówka tegoż	—	28	—	—	—	—	—	—
Domanowszczyzna tegoż	—	55	—	—	—	—	—	—
Indura jp. Ogińskiego ²¹⁹	—	67	—	—	—	—	—	—
Hlebowicze tegoż	—	46	—	—	60	12	—	72
Świślocz tegoż	—	196	—	—	—	—	—	—
Summa parafii indurskiej	—	672	—	8	132	26	1	159

PARAFIA ZABŁUDOWSKA

Hrabstwo zabłudowskie ks[iq- żqł] Radziwiłłów ²²⁰	—	585	—	—	117	—	—	—
Niewodnica tychże	—	79	—	—	16	27	—	164
Ostrówek tychże ²²¹	—	19	—	—	4	—	—	—
Topolany tychże ²²²	—	59	—	—	12	—	—	—
Borowiki tychże ²²³	—	21	—	—	4	3	—	19
Rafałówka tychże ²²⁴	—	66	—	—	13	—	—	—
Kurasówka tychże ²²⁵	—	5	—	—	1	—	—	—
Hermanówka tychże ²²⁶	—	64	—	—	13	6	—	36
Nizowszczyzna tychże ²²⁷	—	16	—	—	3	—	—	—
Janowicze tychże ²²⁸	—	24	—	—	5	—	—	—

²¹⁹ Zob. przyp. 63 (wobec Ogińskich), a także 71 i 213.

²²⁰ Dobra zabłudowskie stanowiły część kompleksu tzw. dóbr neuburskich. W okresie powstawania źródła znajdowały się one formalnie w ręku Dominika s. Hieronima, nad którym – do osiągnięcia pełnoletności w 1804 r. – kuratelę sprawował Michał Hieronim, ostatni wojewoda wileński, zaś pretensje do kurateli zgłaszał także Maciej ostatni kasztelan wileński. (Dziękuję p. Jerzemu Lesińskiemu, autorowi pracy magisterskiej o dobrach neuburskich, napisanej w IH UW, za udzielenie tych informacji). W *Klasyfikacji i Taryfie* hrabstwo zabłudowskie liczy 587 dymów, zaś składają się nań (z podaniem ilości dymów) wsie: Hnieciuki – 35, Salniki – 21, Kowalowce – 21, Koźlik – 29, Laski – 8, Ostrówek – 46, Hrynicka – 42; „bojarowie”: Halicka – 38, Siekierki – 26 (*Taryfa*: 28); Oleksy – 15, Tatarowce – 15, Ochrymowicze – 14, „mieszkańce po lasach” – 22; folwark Heronimów Nowa Wola – 91; Potoka – 34; folwark Tylwica – 130. ²²¹ *Klasyfikacja i Taryfa* dodają: folwark „w possessyi Sarnackiej”, przypisując 77 dymów. ²²² W *Klasyfikacji i Taryfie* brak. ²²³ W *Klasyfikacji i Taryfie*: folwark w „possessyi Żółkowskiego”. ²²⁴ Tamże: folwark „w possessyi Haliburtona”. ²²⁵ Tamże: folwark Kucharówka. ²²⁶ Tamże: folwark „w zastawie Lewickiego” – 65 dymów. ²²⁷ *Klasyfikacja*: „Folwark Nisowszczyzna w zastawie Boryczewskiego”; *Taryfa* – w zastawie Borzęckiego”. Zob. przyp. 6. ²²⁸ *Klasyfikacja*: „Folwark Tanowce [!] w zastawie Lewickiego” – 25 dymów; *Taryfa*: Janowce – 20 dymów.

PARAFIA ZABŁUDOWSKA	DYMY				REKRUT			
	miejskie oprócz Żydów	ziemskie	ekonomiczne	szlacheckie konne	5-ty pieszy	25-ty liniowy	5-ty szlachecki konny	komput
Dobrzyniówka tychże ²²⁹	—	40	—	—	8	—	—	—
Małynka tychże ²³⁰	—	66	—	—	13	16	—	95
Dojlidy tychże ²³¹	—	50	—	—	10	—	—	—
Sobolewo tychże ²³²	—	216	—	—	43	—	—	—
Kamionka tychże ²³³	—	76	—	—	15	3	—	18
Summa parafii zabłudowskiej	—	1386	—	—	277	55	—	332 ²³⁴
PARAFIA BRZOSTOWICY WIELKIEJ								
Hrabstwo brzostowskie jp. Potockiego ²³⁵	—	174	—	—	35	—	—	—
Iwaszkowce tegoż	—	78	—	—	16	—	—	—
Popławce tegoż	—	119	—	—	24	—	—	—
Hołynka tegoż	—	83	—	—	16	35	—	210
Rudawa tegoż	—	158	—	—	32	—	—	—
Mieleszki ks[iążąt] Radziwił- łów ²³⁶	—	115	—	—	23	—	—	—
Waliby tychże	—	144	—	—	29	—	—	—
Piłatowszczyzna jp. Potockiego ²³⁷	—	6	—	—	1	—	—	—
Ciecierówka jp. Bułharyna ²³⁸	—	26	—	—	5	—	—	—
Parchimowce jp. Kluczewskiego ²³⁹	—	22	—	—	—	7	—	42
Żebry tegoż	—	11	—	—	29	—	—	—
Wojciechowszczyzna jp. Jundziłła ²⁴⁰	—	112	—	—	—	—	—	—
Summa parafii Brzostowicy Wielkiej	—	1048	—	—	210	42	—	252

²²⁹ *Klasyfikacja*: „Folwark Dobrzyniówka w zastawie Borzeńskiego”; *Taryfa*: Borzęckiego. Zob. przyp. 6. ²³⁰ *Klasyfikacja i Taryfa*: folwark „w zastawie Chreptowicza”. Zob. przyp. 113. ²³¹ Dolidy. Tamże: „Folwark Dejlidy w zastawie [Izabeli] Branickiej”. ²³² Tamże: folwark „w zastawie [Izabeli] Branickiej – 214 dymów. ²³³ Tamże: folwark „w zastawie Hryniewickiego” – 79 dymów. Ponadto wymienione są (nie uwzględnione przez *Tabele*): „Folwark Olmunty Horodeckiego” – 3 dymy, i „Rafałówka dyssydentów zabłudow[skich]” – 9 dymów. Z podsumowania w *Klasyfikacji i Taryfie* wynika, że dobra radziwiłłowskie w parafii zabłudowskiej miały liczyć 1400 dymów. ²³⁴ Omyłkowo wydrukowano: 1332.

²³⁵ Prawdopodobnie chodzi o Romana Ignacego lub Stanisława Kostkę. ²³⁶ Zob. przyp. 220. ²³⁷ Zob. przyp. 235. ²³⁸ W *Klasyfikacji* – w parafii jałowskiej. Zob. przyp. 56 (również 67 i 100). ²³⁹ Akces sokólski podpisał Stanisław; Franciszek, członek Deputacji Skarbowej. ²⁴⁰ W *Taryfie*: Jundziłł podkomorzy. Zob. zwłaszcza przyp. 125, 187 (również: 13, 54, 103, 104, 168).

PARAFIA CHOROSKA ²⁴¹	DYMY				REKRUT			
	miejskie oprócz Żydów	ziemskie	ekonomiczne	szlacheckie konne	5-ty pieszy	25-ty liniowy	5-ty szlachecki konny	komput
Choroszcz jp. Branickiej ²⁴²	—	85	—	—	17	3	—	20
Okolice Olnicy ²⁴³	—	—	—	3	—	—	—	—
Ditto Ichnatki ²⁴⁴	—	2	—	4	—	—	1	1
Summa parafii choroskiej	—	87	—	7	17	3	1	21
PARAFIA REPLAŃSKA								
Złobowszczyzna jp. Mazewskiego ²⁴⁵	—	44	—	—	9	—	—	—
Raszew jp. Massalskiej ²⁴⁶	—	40	—	—	8	—	—	—
Żeniewce jp. Downarowicza ²⁴⁷	—	2	—	—	—	6	—	37
Stary Dworzec Jabłonowskich ²⁴⁸	—	68	—	—	14	—	—	—
Okolice ²⁴⁹	—	—	—	21	—	—	4	4
Ditto Chmieliszcz ²⁵⁰	—	—	—	6	—	—	1	1
Summa parafii replańskiej	—	154	—	27	31	6	5	42
PARAFIA WOŁPIAŃSKA								
Okolice Siemaszki ²⁵¹	—	—	—	13	—	—	2	2
Towściki jp. Romera ²⁵²	—	35	—	—	7	—	—	—
Nemejki Jabłonowskich ²⁵³	—	40	—	—	8	3	—	18
Bordowszczyzna jp. Kołtątajowej ²⁵⁴	—	3	—	—	—	—	—	—
Summa parafii wołpiańskiej	—	78	—	13	15	3	2	20

²⁴¹ W *Klasyfikacji* taka parafia nie występuje. ²⁴² Izabela. ²⁴³ Nie wykazane w *Klasyfikacji* i *Taryfie*. ²⁴⁴ Ichnatki. Jw.

²⁴⁵ Akces grodzieński podpisali: Antoni i Jacek Stefan. ²⁴⁶ Dworzaczek: Józefa z Radziwiłłów, wdowa po Ksawerym Massalskim. W *Klasyfikacji* i *Taryfie* dobra te przypisane zostały Houwałtowi (w *Klasyfikacji* omyłka w druku Honwalt). Chodzi zapewne o Stanisława regenta ziemskiego pow. grodzieńskiego, który w 1792 nabył m.in. Raszew od Massalskiego biskupa wileńskiego (Boniecki). Podpisał Akces grodzieński, członek Sądu Kryminalnego. ²⁴⁷ Boniecki wymienia Michała poborcę grodzieńskiego 1790 r.

²⁴⁸ Odnosnie Jabłonowskich zob. przyp. 214. Wg *Klasyfikacji* i *Taryfy* w ręku Woronieckiego. Akces grodzieński podpisał książę Józef Korybut Woroniecki. Dworzaczek: związki rodzinne Jabłonowskich z Woronieckimi — Józef Aleksander (1711–1777) jako drugą żonę miał Franciszkę Wiktorię z Woronieckich (1742–1827). ²⁴⁹ Nazwa nieczytelna. Nie wykazane w *Klasyfikacji* i *Taryfie*. ²⁵⁰ Jw.

²⁵¹ Jw. ²⁵² Zob. przyp. 79, 210. ²⁵³ Do Jabłonowskich zob. przyp. 214, 249. W *Klasyfikacji* i *Taryfie* dobra te przypisane zostały Piotrowskiemu i umieszczone w parafiach: indurskiej (13 dymów) i wołpiańskiej (28 dymów). Franciszek Piotrowski podpisał Akces grodzieński. ²⁵⁴ Bordowszczyzna Kołtątajowej. W *Klasyfikacji* dobra umieszczono w parafii replańskiej.

PARAFIA NOWODWOR[SKA] I ZALESKA 255	DYMY				REKRUT			
	miejskie oprócz Żydów	ziemskie	ekonomiczne	szlacheckie konne	5-ty pieszy	25-ty liniowy	5-ty szlachecki konny	komput
Pawłowicze jpp. Downarowiczów 256	—	34	—	—	—	—	—	—
Andrzejów tychże	—	20	—	—	12	—	—	—
Hołaki jp. Kluczewskiego 257	—	9	—	—	—	3	—	18
Tomasze Kozłowskiego	—	7	—	—	3	—	—	—
Bobra jp. Hromyki 258	—	23	—	—	—	—	—	—
Ditto jp. Połubińskiej	—	4	—	—	5	1	—	6
Siderka jp. Zawistowskiego 259	—	22	—	—	—	—	—	—
Talki tegoż	—	17	—	—	10	2	—	12
Kudrawka Ejnarowicza	—	14	—	—	—	—	—	—
Okolice Tomasz 260	—	—	—	9	—	—	2	2
Summa parafii nowodwor[skiej] i zaleskiej	—	159 ²⁶¹	—	9	30	6	2	38
PARAFIA RACZKOWSKA								
Raczki Paca 262	—	39	—	—	—	—	—	—
Szczodrochy tegoż	—	22	—	—	14	3	—	17
Wasilówka tegoż	—	9	—	—	—	—	—	—
Summa parafii raczkowskiej	—	70	—	—	14	3	—	17
PARAFIA SIDRZAŃSKA								
Sidra jp. Potockiego z Podniebowcami 263	—	47	—	—	—	—	—	—
Krzysztoforów tegoż	—	30	—	—	—	—	—	—
Makowlany tegoż	—	81	—	—	—	—	—	—
Mikielewyszczyna tegoż	—	67	—	—	71	14	—	85
Jałówka tegoż	—	35	—	—	—	—	—	—
Mościcha tegoż	—	11	—	—	—	—	—	—

²⁵⁵ W *Klasyfikacji*: nowodworska. ²⁵⁶ Zob. przyp. 247. ²⁵⁷ Zob. przyp. 239.

²⁵⁸ W *Taryfie* dobra te zostały ujęte łącznie z dobrami Rohożyn położonymi w parafii lipskiej. Zob. przyp. 129. ²⁵⁹ W *Taryfie*: Siderka i Falki „w hrabstwie siderskim” Potockiego — zob. przyp. 235, 237. Szymon Zawistowski podpisał Akces sokólski, członek Deputacji Opatrzania. ²⁶⁰ Nie wykazane w *Klasyfikacji* i *Taryfie*. ²⁶¹ Błąd w podsumowaniu. Winno być: 150.

²⁶² Wolff, Pacowie: posesorem był Józef, który 5 III 1797 r. zapisał swe dobra Ludwikowi starościcowi kowieńskiemu.

²⁶³ *Słownik geograficzny*: Sidra w 1783 r. w ręku Romana Ignacego. Uruski: Stanisław Kostka „dziedzic hrabstwa sidrzańskiego”. Zob. przyp. 235, 237.

PARAFIA SIDRZAŃSKA	DYMY				REKRUT			
	miejskie oprócz Żydów	ziemskie	ekonomiczne	szlacheckie konne	5-ty pieszy	25-ty liniowy	5-ty szlachecki konny	komput
Kuścin tegoż	—	36	—	—	—	—	—	—
Wółka tegoż	—	51	—	—	—	—	—	—
Summa parafii sidrzańskiej	—	358	—	—	71	14	—	85
PARAFIA JANOWIECKA								
Mazurki jp. Paca ²⁶⁴	—	133	—	—	27	5	—	32
Dowspuda tegoż ²⁶⁵	—	108	—	—	22	4	—	26
Summa parafii janowieckiej	—	241	—	—	49	9	—	58
PARAFIA BERŻNICKA								
Hołny jp. Wolmera ²⁶⁶	—	93	—	—	—	—	—	—
Miłaszewszczyzna tegoż	—	28	—	—	25	5	—	30
Hołny jp. Mejera ²⁶⁷	—	63	—	—	13	2	—	15
Niekruny jp. Kleczkowskiego ²⁶⁸	—	20	—	—	4	—	—	—
Stabinki jp. Eysymonta ²⁶⁹	—	12	—	—	—	—	—	—
Łumbie tegoż	—	10	—	—	4	2	—	13
Okolica Cybule ²⁷⁰	—	—	—	5	—	—	1	1
Awizańce Francuzowiczów i Żuromskich ²⁷¹	—	15	—	—	3	—	—	—
Summa parafii berżnickiej	—	246 ²⁷²	—	5	49	9	1	59
PARAFIA SEJNEŃSKA								
Ochotniki i Janiszki Ochotnic- kiego ²⁷³	—	30	—	—	6	1	—	7
Dziewidziszki jp. Potockiego ²⁷⁴	—	3	—	—	—	—	—	—
Szwypiszki jp. Hobermana ²⁷⁵	—	1	—	—	7	—	—	7

²⁶⁴ Masurki. Zob. przyp. 262.²⁶⁵ Dyspuda; w *Taryfie*: Douspuda. Jw.²⁶⁶ Zob. przyp. 12 (również 14, 195). ²⁶⁷ Meier Karol. ²⁶⁸ Nielruny. Boniecki wymienia Piotra rotmistrza grodzieńskiego (1775 r.). ²⁶⁹ W *Taryfie*: mylnie: Stabiński łącznie z dobrami Łumbie i Karsnogruda (położone w parafii sejneńskiej). Zob. przyp. 57 (również 102, 106, 161, 194).²⁷⁰ Nie wykazane w *Klasyfikacji* i *Taryfie*. ²⁷¹ Awizanie. Boniecki i Uruski odnotowują Michała Francuzowicza, sędziego grodzieńskiego wilkomirskiego (lata 70/80 XVIII w.). ²⁷² Błąd w podsumowaniu: Winno być: 241.²⁷³ Akces grodzieński podpisał Mar[cin], członek Deputacji Opatrzania. Laudum 1790: Marcin Jasieńczyk Ochotnicki, komisarz i pułkownik pow. grodzieńskiego. ²⁷⁴ W *Taryfie*: Dziewiecziszki. Zob. przyp. 235, 237, 263. ²⁷⁵ W *Klasyfikacji* i *Taryfie*: Szujpisz.

PARAFIA SEJNEŃSKA	DYM Y				REKRUT			
	miejskie oprócz Żydów	ziemskie	ekonomiczne	szlacheckie konne	5-ty pieszy	25-ty liniowy	5-ty szlachecki konny	komput
Klejwy jp. Borewicza ²⁷⁶	—	31	—	—	—	1	—	1
Krasnogruda jp. Eysymonta ²⁷⁷	—	28	—	—	6	1	—	7
Summa parafii sejneńskiej	—	93	—	—	19	3	—	22
PARAFIA PRZEROŚLSKA								
Łaniewicze jp. Ciemnołońskie- go ²⁷⁸	—	—	—	1	—	—	—	—
Ditto jp. Łaniewskiego ²⁷⁹	—	—	—	1	—	—	—	—
Przerośl jp. Klimaszewskiego ²⁸⁰	—	—	—	1	—	—	—	—
Hańcza jp. Grabowskiego	—	98	—	—	—	—	—	—
Mała Przerośl jp. Puzyry ²⁸¹	—	3	—	—	20	4	—	24
Summa parafii przeroślskiej	—	101	—	3	20	4	—	24
W parafii liszkowskiej, ²⁸² oko- lica Uszyce ²⁸³	—	—	—	7	—	—	1	1
W parafii bakalarzew[skiej]	—	—	—	—	—	—	—	—
Garbaś jp. Chlewińskiego ²⁸⁴	—	28	—	—	6	—	—	—
Nowydwór jp. Boratyńskiego ²⁸⁵	—	41	—	—	8	3	—	19
W parafii filipowskiej, Motule jp. Puzyry ²⁸⁶	—	10	—	—	2	—	—	—
Summa parafiiów liszk[owskiej], bakalarz[ewskiej] i fili- pow[skiej]	—	79	—	7	16	3	1	20
PARAFIA WIEJSIEJSKA								
W parafii chodorowskiej, ²⁸⁷	—	—	—	—	—	—	—	—
Trzyrzecz jp. Dzierżyńskiego ²⁸⁸	—	16	—	—	3	—	—	3

²⁷⁶ Może Michał, lub jego syn Antoni Hipolit (Boniecki). ²⁷⁷ W Taryfie łącznie z dobrami Stabinki i Łumbie. Zob. przyp. 269.

²⁷⁸ Nie wykazane w *Klasyfikacji* i *Taryfie*. Akces grodzieński podpisał Stanisław. Laudum 1790: Stanisław regent ziemski pow. grodzieńskiego. ²⁷⁹ Nie wykazane w *Klasyfikacji* i *Taryfie*. Akces grodzieński podpisał Jan Wołk Łaniewski jako „dziedzic Łaniewicz”. ²⁸⁰ Klemaszewskiego. Nie wykazane w *Klasyfikacji* i *Taryfie*. Zapewne Józef, syn Tadeusza starosty filipowskiego. ²⁸¹ Omyłkowo wydrukowano: Mała Przerośl Przerośl. ²⁸² W *Klasyfikacji* parafia taka nie występuje. ²⁸³ Nie wykazane w *Klasyfikacji* i *Taryfie*. ²⁸⁴ Garbos. Laudum 1786: Antoni oboźny pow. grodzieńskiego. ²⁸⁵ Borotyńskiego. ²⁸⁶ W *Klasyfikacji* brak parafii filipowskiej, zaś dobra te (w piosłowni: Motwile) występują w obrębie parafii bakalarzewskiej. Zob. przyp. 281.

²⁸⁷ W *Klasyfikacji* parafia ta nie występuje. ²⁸⁸ W *Klasyfikacji* — w obrębie

PARAFIA WIEJSIEJSKA	DYMY				REKRUT			
	miejskie oprócz Żydów	ziemskie	ekonomiczne	szlacheckie konne	5-ty pieszy	25-ty liniowy	5-ty szlachecki konny	komput
Okolica Sakniewo ²⁸⁹	—	—	—	16	—	—	3	3
Justiancw j. ks[iędz]a Tyszkiewiczza ²⁹⁰	—	63	—	—	13	—	—	—
Słowanty jp. Siwickiego	—	18	—	—	3	8	—	46
Wysoki Dwór jp. Żyniewa ²⁹¹	—	53	—	—	—	—	—	—
Purwiszki tegoż	—	4	—	—	22	—	—	—
Powiejsiejki tegoż	—	53	—	—	—	—	—	—
Prepunty jp. Legowicza	—	18	—	—	—	—	—	—
Łosewicze jpp. Giełazewskich ²⁹²	—	56	—	—	15	3	—	18
Summa parafii wiejskiej i. chodorow[skiej]	—	281	—	16	56	11	3	70
PARAFIA LEJPUŃSKA								
Lejpuny j. ks[iędz]a Kruszewskiego ²⁹³	—	93	—	—	19	—	—	—
Komorunce jp. Mioduszewskiego	—	8	—	—	1	4	—	24
Jurgielewsczyzna jp. Szumowski ²⁹⁴	—	43	—	—	—	—	—	—
Wilkija tegoż	—	11	—	—	11	2	—	13
Żywuliszki jp. Tomaszewskiego ²⁹⁵	—	6	—	—	1	—	—	—
Poniemuń jp. Billewicza ²⁹⁶	—	22	—	—	4	1	—	6
Okolica Radziwiłowicza ²⁹⁷	—	—	—	8	—	—	—	—
Ditto Stroczyń ²⁹⁸	—	—	—	7	—	—	3	3
W parafii puńskiej ²⁹⁹ , okolica Smolany ³⁰⁰	—	—	—	2	—	—	—	—
Ditto dąbrowskiej, ³⁰¹ Kruhło Chaleckiego ³⁰²	—	2	—	—	—	—	—	—
Ditto Micewicze ³⁰³ [okolica]	—	—	—	13	—	—	3	3
Summa parafii lejpuń[skiej], puńskiej i dąbrow[skiej]	—	192 ³⁰⁴	—	23 ³⁰⁵	36	7	6	49

parafii wiejskiej; w *Taryfie* dobra Dzierżyńskiego wymienione zostały w rubryce: „w hrabstwie siderskim Potockiego”. Laudum 1784: Karol Jan Dzierżyński. ²⁸⁹ Nie wykazane w *Klasyfikacji* i *Taryfie*. ²⁹⁰ Maciej kanonik wileński. ²⁹¹ Mateusz starosta berznicki. ²⁹² W *Taryfie*: Łaszewicze Giełazewskich.

²⁹³ Antoni. ²⁹⁴ Laudum 1792: Wiktor sędzia grodzki i krajczy pow. grodzieńskiego. ²⁹⁵ Akces grodzieński podpisał Józef. ²⁹⁶ Bielewicze. ²⁹⁷ Nie wykazane w *Klasyfikacji* i *Taryfie*. ²⁹⁸ Jw. ²⁹⁹ W *Klasyfikacji* brak tej parafii. ³⁰⁰ Nie wykazane w *Klasyfikacji* i *Taryfie*. ³⁰¹ W *Klasyfikacji* brak tej parafii. ³⁰² Kruhła. Rodzina tatarska. Zob. przyp. 9, 169. ³⁰³ Nie wykazane w *Klasyfikacji* i *Taryfie*. ³⁰⁴ Błąd w podsumowaniu. Winno być: 185. ³⁰⁵ Jw.: 30.

W DOBRACH DUCHOWNYCH	DYM Y				REKRUT			
	miejskie oprócz Żydów	ziemskie	ekonomiczne	szlacheckie konne	5-ty pieszcy	25-ty liniowy	5-ty szlachecki konny	komput
Poniemuń ks[ięży] franciszka- nów grodzień[skich]	—	15	—	—	3	—	—	—
Kazimierówka z Mączynem ks[ięży] karmelitów	—	30	—	—	6	4	—	24
Kochanów pp. brygidek gro- dzień[skich]	—	55	—	—	11	—	—	—
Czeszewłany ks[ięży] bazylianów grodzień[skich]	—	41	—	—	8	—	—	—
Zarostawka pp. bernardynek grodzień[skich]	—	77	—	—	15	4	—	28
Adamowicze pp. bernardynek grodzień[skich]	—	5	—	—	1	—	—	—
Rusota ³⁰⁶ do probostwa gro- dzień[skiego]	—	70	—	—	14	—	—	—
Małyszczyn ks[ięży] dominika- nów grodzień[skich]	—	11	—	—	2	—	—	—
Kielbasin tychże	—	13	—	—	—	—	—	—
Plebania baleńska	—	3	—	—	—	5	—	30
Ditto hozka ³⁰⁷	—	21	—	—	9	—	—	—
Ditto massalańska	—	2	—	—	—	—	—	—
Ditto ejsymontowska	—	6	—	—	—	—	—	—
Ks[ięży] bazylianów kuźnickich	—	9	—	—	—	—	—	—
Ks[ięży] dominikanów klimow- skich	—	12	—	—	4	—	—	—
Plebanowce kapituły wileńskiej	—	52	—	—	—	4	—	24
Plebania w Brzostowicy Małej	—	5	—	—	16	—	—	—
Świsłocz ks[ięży] franciszkanów świsłockich	—	23	—	—	—	—	—	—
Plebania indurska z wsią Pro- kowiczami	—	66	—	—	13	2	—	15
Wigry ks[ięży] kamedułów z fol- warkami	—	1069	—	—	214	43	—	257
Czerłona j. ks[ięży] bazylianów	—	23	—	—	5	—	—	—
Plebania łonieńska	—	1	—	—	—	—	—	—
Ditto korycińska	—	10	—	—	2	2	—	12
Ditto chodorowska	—	7	—	—	1	—	—	—
Ditto sokólska	—	11	—	—	2	—	—	—
Szudziałów j. ks[ięży] karmeli- tów grodzień[skich]	—	7	—	—	1	—	—	—

³⁰⁶ Russota.³⁰⁷ Hoska.

W DOBRACH DUCHOWNYCH	DYM Y				REKRUT			
	miejskie oprócz Żydów	ziemskie	ekonomiczne	szlacheckie konne	5-ty pieszcy	25-ty liniowy	5-ty szlachecki konny	komput
Plebania nowodworska	—	20	—	—	4	1	—	6
Zalesie pp. bernardynek gro- dzień[skich]	—	40	—	—	8	—	—	—
Plebania dąbrowska	—	12	—	—	2	2	—	13
Ditto jaczniańska	—	4	—	—	1	—	—	—
Różany Stok ks[ięży] domini- kanów	—	32	—	—	6	—	—	—
Plebania janowicka	—	11	—	—	2	—	—	—
Ditto bakalarzewska	—	3	—	—	—	—	—	—
Ditto raczkowska	—	8	—	—	2	3	—	17
Ditto filipowska	—	3	—	—	—	—	—	—
Ditto przerońska	—	5	—	—	4	—	—	—
Mińczuki ks[ięży] dominikanów klimowskich	—	13	—	—	—	—	—	—
Plebania Brzostowicy Wielkiej Choroszcz j. ks[ięży] dominika- nów	—	99	—	—	20	4	—	24
Rafałówka dysydentów zabłu- dowskich	—	15	—	—	3	1	—	6
Supraśl j. ks[ięży] bazylianów	—	9	—	—	2	—	—	—
Sejny j. ks[ięży] dominikanów	—	275	—	—	55	11	—	66
Plebania berżnicka ³⁰⁸	—	60	—	—	12	—	—	—
Ditto lejpuńska	—	9	—	—	2	—	—	—
Ditto wiżańska	—	2	—	—	1	3	—	19
Ditto liszkowska ³⁰⁹	—	3	—	—	—	—	—	—
Wysokie j. ks[ięży] dominikanów liszkowskich	—	5	—	—	1	—	—	—
Plebania kundzińska ³¹⁰	—	186	—	—	37	8	—	48
Ditto krasnoborska	—	14	—	—	3	—	—	—
Krasnybór ks[ięży] dominikanów	—	4	—	—	3	—	—	—
Plebania mostowska	—	11	—	—	—	1	—	6
Ditto jatwiska	—	10	—	—	2	—	—	—
Ditto kamiońska	—	4	—	—	5	1	—	6
Ditto jeleniowska	—	21	—	—	—	—	—	—
Ditto krasnopolska	—	13	—	—	5	1	—	9
Ditto sokolańska	—	11	—	—	—	—	—	—
Ditto Jasieniowo	—	11	—	—	3	—	—	—
	—	4	—	—	—	—	—	—
Summa dymów duchownych	—	2561	—	—	510	100	—	610

³⁰⁸ Bierznicka.³⁰⁹ Liszkowska.³¹⁰ Kudzińska.

DYM Y DÓBR STAROŚCIŃSKICH	DYM Y				REKRUT			
	miejskie oprócz żydów	ziemskie	ekonomiczne	szlacheckie konne	5-ty pieszy	25-ty liniowy	5-ty szlachecki konny	komput
Starostwo wasilkowskie jp. Kru- szewskiego ³¹¹	—	84	—	—	17	3	—	20
Ditto filipowskie jp. Puzyni- nej ³¹²	—	161	—	—	32	6	—	38
Ditto przeroślskie jp. Mejera- wej ³¹³	—	104	—	—	21	4	—	25
Ditto sejwejskie jp. Strutyń- skiej ³¹⁴	—	150	—	—	30	6	—	36
Ditto wiżajskie tejże	—	122	—	—	24	5	—	29
Ditto bokszyjskie jp. Niewodow- skiego ³¹⁵	—	9	—	—	2	—	—	—
Ditto przewalskie jp. Ogińskie- go ³¹⁶	—	89	—	—	18	4	—	24
Ditto berżnickie jp. Żyniewa ³¹⁷	—	50	—	—	10	2	—	12
Wójtostwo do łowiectwa li- tewskiego] należące	—	354	—	—	17	14	—	31
Poluńce Michniewicza ³¹⁸	—	375	—	—	10	2	—	12
Petele Ihnatowiczowej ³¹⁹	—	13	—	—	—	—	—	—
Summa dymów starościńskich	—	1173 ³²⁰	—	—	181	46	—	227

³¹¹ Boniecki: 1776 starostą wasilkowskim został Ludwik, który miał synów Antoniego i Wincentego. Akces sokólski podpisał Paweł.

³¹² W *Klasyfikacji* występuje ona ponadto jako posesorka starostwa sewejskiego (*Tabela* podaje, że znajdowało się ono w ręku Strutyńskiej, zob. przyp. 314). Żychliński, XIII: Tadeusz starosta filipowski ożeniony był powtórnie z Heleną z Osierków i zapewne to o nią chodzi.

³¹³ W *Klasyfikacji* i *Taryfie* brak, natomiast występuje ona tam jako posesorka starostwa preńskiego (nie wykazanego w *Tabeli*) posiadającego identyczną ilość dymów (104).

³¹⁴ *Klasyfikacja* nie podaje Strutyńskiej jako posesorki starostwa przypisując je Puzyninie. Zob. przvp. 312. *Słownik geograficzny*: Róża z Platerów Strutyńska.

³¹⁵ *Klasyfikacja*: bokszyńskie. Być może Józef (Uruski: jego i Brygidy z Cywińskich syn Tadeusz „ur. 1782 roku we wsi Bokszyszczach”).

³¹⁶ Wolff, *Senatorowie*: starostą przewalskim był Ksawery, w latach 1775–1780 kuchmistrz W. Ks. Lit. (zm. 1814). (Być może to on był głównym posesorem dóbr Ogińskich na Grodzieńszczyźnie – zob. przyp. 63, 71, 213, 219). Po nim kuchmistrem został Stanisław Ogiński starosta wierzbowski (żył ok. 1794 r.).

³¹⁷ Bierżnickie. Starostą berżnickim był Mateusz (Żychliński, V) lub Marcin (Tyzenhauz II w 1786 r.).

³¹⁸ W *Taryfie*: Polonice. ³¹⁹ *Deputacja kontrybucyjna* wymienia Ihnatowiczową chorążynę. Uruski: żoną Ignacego chorążego pow. grodzieńskiego, który ok. 1790 r. zrezygnował z urzędu (może nawet zmarł), była Barbara z Lindemanów.

³²⁰ Błąd w podsumowaniu. Winno być: 1511.

DYM Y MIEJSKIE W DOBRACH ZIEMSKICH I STAROŚCIŃSKICH	D Y M Y				R E K R U T			
	miejskie oprócz Żydów	ziemskie	ekonomiczne	szlacheckie konne	5-ty pieszy	25-ty liniowy	5-ty szlachecki konny	komput
Miasteczko Sopoćkinie jp. Je- leńskiego ³²¹	30	—	—	—	6	—	—	—
Ditto Indura jp. Ogińskiego ³²²	63	—	—	—	12	—	—	—
Ditto Sidra jp. Potockiego ³²³	70	—	—	—	14	7	—	41
Ditto Hołynka jp. Jundziłła ³²⁴	12	—	—	—	2	—	—	—
Ditto Sztabin jp. Chreptowicza ³²⁵	14	—	—	—	3	—	—	12
Ditto Raczek jp. Paca ³²⁶	36	—	—	—	7	—	—	12
Ditto Kamionka jp. Tyzenhauza ³²⁷	1	—	—	—	—	—	—	—
Ditto Brzostowica Wielka Po- tockiego ³²⁸	63	—	—	—	13	4	—	26
Ditto Hołynka tegoż ³²⁹	46	—	—	—	9	—	—	—
Ditto Gródek ks[iąży] Radzi- wiłłów ³³⁰	52	—	—	—	10	2	—	12
Ditto Choroszcz jp. Branickiej ³³¹	58	—	—	—	12	4	—	25
Ditto Zabłudów ks[iąży] Radzi- wiłłów ³³²	43	—	—	—	9	—	—	—
Ditto Bakalarzewo pana Chle- wińskiego ³³³	51	—	—	—	10	2	—	12
Ditto Wiejsieje jp. Żyniewa ³³⁴	20	—	—	—	4	—	—	—
Ditto Kopciów j. ks[iędz] Tysz- kiewicza ³³⁵	29	—	—	—	6	3	—	19
Ditto Lejpuny j. ks[iędz] Kru- szewskiego ³³⁶	29	—	—	—	6	—	—	—
Ditto Suwałki ³³⁷ j. ks[ięży] ka- medulów węgierskich	187	—	—	—	37	—	—	—
Ditto Sejny j. ks[ięży] domini- kanów	25	—	—	—	5	9	—	52
Ditto Liszków j. ks[ięży] domi- nikanów	8	—	—	—	1	—	—	—
Ditto Wasilków jp. Kruszew- skiego ³³⁸	127	—	—	—	25	5	—	30
Ditto Filipów jp. Puzyńskiej ³³⁹	101	—	—	—	20	4	—	24

³²¹ Zob. przyp. 68. ³²² Zob. przyp. 316 oraz 71, 213, 219. ³²³ Zob. przyp. 263. ³²⁴ Zob. przyp. 13, 125 (i in.). ³²⁵ Zob. przyp. 113 (i in.). ³²⁶ Zob. przyp. 262. ³²⁷ Ignacy. Zob. przyp. 197. ³²⁸ Zob. przyp. 262. ³²⁹ Hołynka. Jw. ³³⁰ Odośnie Radziwiłłów zob. przyp. 220. ³³¹ Izabela. ³³² Zob. przyp. 262. ³³³ Bakalarzewo. Zob. przyp. 284. ³³⁴ Słownik geogra-
ficzny: Wiejsieje wniosła Mateuszowi Wiktorja z Ogińskich. ³³⁵ Maciej kanonik
wileński. ³³⁶ Antoni. ³³⁷ Suwałki. ³³⁸ Zob. przyp. 311. ³³⁹ Zob. przyp. 312.

DYMY MIEJSKIE W DOBRACH ZIEMSKICH I STAROŚCIŃSKICH	DYMY				REKRUT			
	miejskie oprócz Żydów	ziemskie	ekonomiczne	szlacheckie konne	5-ty pleszy	25-ty liniowy	5-ty szlachecki konny	komput
Ditto Przerośl jp. Mejerowej	119	—	—	—	24	5	—	29
Miasteczko Berżniki jp. Ży- niewa ³⁴⁰	81	—	—	—	16	—	—	—
Ditto Przewalka jp. Ogińskiego ³⁴¹	37	—	—	—	7	7	—	41
Ditto Wiżajny jp. Strutyńskiej ³⁴²	57	—	—	—	11	—	—	—
Summa dymów miejskich w dobrach ziemskich i staroś- cińskich	1359	—	—	—	269	52	—	323
DYMY MIEJSKIE EKONOMICZNE								
Miasteczko Janów	32	—	—	—	6	—	—	—
Ditto Dąbrowa	15	—	—	—	3	7	—	42
Ditto Lipsk	128	—	—	—	26	—	—	—
Ditto Nowydwór	85	—	—	—	17	—	—	—
Ditto Kuźnica	45	—	—	—	9	—	—	—
Ditto Krynki	120	—	—	—	24	15	—	90
Ditto Odeńsk	126	—	—	—	25	—	—	—
Ditto Łunna	42	—	—	—	8	—	—	—
Ditto Mosty	97	—	—	—	19	8	—	47
Ditto Jezioro	60	—	—	—	12	—	—	—
Ditto Sokółka	164	—	—	—	33	10	—	61
Ditto Skidel	91	—	—	—	18	—	—	—
Summa dymów miejskich ekonom[icznych]	1005	—	—	—	200	40	—	240
Transport dymów miejskich w dobrach ziemskich i starościń- skich	1359	—	—	—	269	52	—	323
Summa ogólna dymów miej- skich efficit	2364	—	—	—	469	92	—	563
DYMY DÓBR STOŁOWYCH JKMc								
Klucz janowski	—	—	274	—	55	11	—	66
Ditto dubasiewski	—	—	243	—	50	10	—	60
Ditto kumiański	—	—	266	—	53	16	—	95

³⁴⁰ Bierżniki. Zob. przyp. 317.
Strutyńska.³⁴¹ Zob. przyp. 316.³⁴² Róża z Platerów

DYM Y DÓBR STOŁOWYCH JKMc	D Y M Y				R E K R U T			
	miejskie oprócz Żydów	ziemskie	ekonomiczne	szlacheckie konne	5-ty pieszy	25-ty liniowy	5-ty szlachecki konny	komput
Ditto kalmeński	—	—	132	—	26	—	—	—
Ditto lipski	—	—	56	—	11	—	—	—
Ditto nowodworski	—	—	142	—	28	8	—	48
Ditto sokólski	—	—	198	—	40	8	—	48
Ditto kuźnicki	—	—	41	—	8	—	—	—
Ditto kryński	—	—	231	—	46	17	—	104
Ditto odelski	—	—	165	—	33	—	—	—
Ditto mostowski	—	—	276	—	55	11	—	66
Ditto łunieński	—	—	157	—	31	6	—	37
Ditto jezierski	—	—	428	—	86	17	—	103
Ditto skidelski	—	—	291	—	58	—	—	—
Ditto kowszowski	—	—	163	—	32	18	—	108
Ditto kupliski	—	—	174	—	35	7	—	42
Ditto połomiński	—	—	328	—	66	13	—	79
Ditto grodziski	—	—	236	—	47	—	—	—
Folwark Kiersnówka	—	—	46	—	9	11	—	67
Klucz ostroniecki	—	—	346	—	69	14	—	83
Ditto czerłoński z wsiami no- wokulturnemi	—	—	482	—	96	—	—	—
Folwark Białystoczek	—	—	8	—	1	20	—	118
Ditto Kuppowata	—	—	5	—	1	—	—	—
Klucz kamieński	—	—	226	—	45	9	—	54
Folwark Jastrzębna	—	—	64	—	13	—	—	—
Klucz perstuński	—	—	211	—	42	11	—	66
Ditto łabnieński	—	—	147	—	29	6	—	35
Ditto dobaśnieński	—	—	114	—	23	—	—	—
Folwark Rohacze 343	—	—	11	—	2	5	—	30
Klucz harasimowicki	—	—	152	—	30	6	—	36
Folwark Zaścianek	—	—	113	—	22	—	—	—
Ditto Romanówka	—	—	38	—	8	6	—	36
Ditto Reszkowce	—	—	55	—	11	—	—	—
Ditto Szostaki	—	—	11	—	2	8	—	47
Klucz suchodoliński	—	—	133	—	26	—	—	—
Klucz jeleniogórski	—	—	243	—	48	—	—	—
Ditto nowowolski	—	—	185	—	37	17	—	102
Ditto suchynicki	—	—	182	—	36	—	—	—
Ditto dubnicki	—	—	161	—	32	14	—	83
Folwark Maczalinia	—	—	6	—	—	—	—	—
Klucz pohanicki	—	—	174	—	35	7	—	42
Ditto świdziłowski	—	—	187	—	37	—	—	—

DYM DÓBR STOŁOWYCH JKMc	DYMY				REKRUT			
	miejskie oprócz Żydów	ziemskie	ekonomiczne	szlacheckie konne	5-ty pieszy	25-ty liniowy	5-ty szlachecki konny	komput
Folwark Trejgle	—	—	13	—	2	8	—	47
Folwark Zwierzany	—	—	12	—	2	—	—	—
Ditto Podlipki	—	—	59	—	12	5	—	30
Ditto radziewicki	—	—	56	—	11	—	—	—
Klucz dubowski	—	—	198	—	40	8	—	48
Ditto słojkowski	—	—	195	—	39	—	—	—
Folwark Łaźnisk	—	—	30	—	6	9	—	54
Klucz kamionkowski	—	—	123	—	24	5	—	29
Ditto kwasowski	—	—	334	—	67	—	—	—
Ditto borysowski	—	—	165	—	33	20	—	120
Ditto długopolski	—	—	199	—	40	8	—	48
Ditto kraśnicki	—	—	220	—	44	—	—	—
Ditto augustowski	—	—	111	—	22	22	—	132
Ditto nowosielski	—	—	221	—	44	—	—	—
Ditto skołubowski	—	—	157	—	31	6	—	37
Ditto kotrzański	—	—	205	—	41	—	—	—
Ditto wiercieliski	—	—	147	—	29	14	—	84
Ditto stanisławowski	—	—	59	—	12	—	—	—
Folwark Migowo	—	—	19	—	4	3	—	19
Ditto Zarzycza	—	—	12	—	2	—	—	—
KOTRZAŃSKIE, BOBRZAŃSKIE I OLITSKIE LEŚNICTWA ³⁴⁴								
Kwaterna stryjowska	—	—	99	—	20	11	—	66
Ditto polanicka	—	—	165	—	33	—	—	—
Ditto motylska	—	—	94	—	19	—	—	—
Ditto sokólska	—	—	94	—	19	8	—	46
Ditto perstuńska	—	—	41	—	8	—	—	—
Ditto nowodworska ³⁴⁵	—	—	109	—	22	8	—	34
Ditto szczeberska	—	—	68	—	14	—	—	—
Ditto olitska	—	—	38	—	8	4	—	26
Ditto przełomska	—	—	74	—	15	3	—	18
NOWOKULTURNE								
Wsie nowokulturne	—	—	132	—	36	—	—	—
Kaletnik jp. Strzyżewskiego ³⁴⁶	—	—	11	—	2	6	—	46
Sidorówka jp. Czajewskiego	—	—	10	—	2	—	—	—
Udryn jp. Eysymonta ³⁴⁷	—	—	5	—	1	—	—	—
Dębowa jp. Biedrzyckiego	—	—	5	—	1	—	—	—

³⁴⁴ Nie wykazane w *Klasyfikacji i Taryfie*. ³⁴⁵ Lekcja prawdopodobna. Trudno czytelna nazwa kwatery. ³⁴⁶ Akces grodzieński podpisali: Jakub i Maciej. ³⁴⁷ W *Taryfie*: Kudrym. Zob. przyp. 57, 102, 106, 194 (i in.).

NOWOKULTURNE	DYMY				REKRUT			
	miejskie oprócz Żydów	ziemskie	ekonomiczne	szlacheckie konne	5-ty pieszy	25-ty liniowy	5-ty szlachecki konny	komput
Jagłówek jp. Mickiewicza	—	—	4	—	—	—	—	—
Zajęczkowo jp. Podlaskiej ³⁴⁸	—	—	17	—	4	—	—	—
Chmielówka jp. Eysymonta ³⁴⁹	—	—	12	—	2	3	—	17
Olszanka jp. Puzyny ³⁵⁰	—	—	12	—	—	—	—	—
Jasienowo jp. Sudnika	—	—	15	—	3	—	—	—
Szumowo jp. Muchy ³⁵¹	—	—	6	—	1	—	—	—
Dąbrowo jp. Szumana ³⁵²	—	—	24	—	5	1	—	6
Czarna Budka jp. Jankowskiej ³⁵³	—	—	1	—	—	—	—	—
DONATARIUSZE								
Zielona Jedlina jpp. Bobrukie- wiczów	—	—	2	—	—	—	—	—
Bouszki jp. Heryngowej ³⁵⁴	—	—	3	—	1	—	—	—
Bouszki jp. Kłosowskiej ³⁵⁵	—	—	5	—	1	—	—	—
Bruków jp. Raciborskiego	—	—	1	—	—	—	—	—
Leszczany jpp. Grabowskich	—	—	4	—	1	—	—	—
Gajewo jp. Łatkowskich	—	—	5	—	1	—	—	—
Dungły jp. Wysockiego ³⁵⁶	—	—	1	—	—	—	—	—
Żagle jp. Ruckiego ³⁵⁷	—	—	1	—	—	—	—	—
Rykazewo jp. Grobickiego ³⁵⁸	—	—	1	—	1	2	—	12
Grzebień jp. Jahodyńskiego	—	—	1	—	—	—	—	—
Dubaśna jp. Malińskiego	—	—	1	—	—	—	—	—
Brzozowo jp. Skrodzkiego ³⁵⁹	—	—	8	—	—	—	—	—
Skierciowszczyzna	—	—	7	—	3	—	—	—
Krasno jp. Helmanowej	—	—	6	—	1	—	—	—
Dubaśno jp. Kamińskich	—	—	2	—	—	—	—	—
Ostrowszczyzna jp. Kinstedla ³⁶⁰	—	—	3	—	1	—	—	—
Okolica Zaścianek	—	—	4	—	—	—	—	—
Ditto Balminy z Popławcami	—	—	9	—	—	—	—	—
Prokopowicz jp. Guturskiego	—	—	1	—	—	—	3	3

³⁴⁸ Podlascy vel Podlescy – w latach 80. XVIII w. m.in. w pow. kowieńskim. ³⁴⁹ Zob. przyp. 57, 102, 106, 194 (i in.). ³⁵⁰ Zob. przyp. 281. ³⁵¹ Zob. przyp. 84. ³⁵² W *Klasyfikacji*: Szaumana. Jan Szauman deputat brasławski występuje w 1780 r. (*Tyzenhauz*, II). ³⁵³ Czarna Budka. ³⁵⁴ Borezski. ³⁵⁵ Jw. ³⁵⁶ W *Taryfie*: Dundy. Akces grodzieński podpisał Tadeusz. ³⁵⁷ W *Taryfie*: Rudzki. ³⁵⁸ Akces grodzieński podpisał Kazimierz. ³⁵⁹ Brozowo. Jakub podpisał Akces sokólski, członek Deputacji Bezpieczeństwa. Laudum 1792: Jakub kapitan wojsk koronnych, komisarz cywilno-wojskowy pow. grodzieńskiego. ³⁶⁰ W *Tabeli*: Kindsztel, w *Taryfie*: Kinsztet. Akces sokólski podpisał Jerzy.

NOWOKULTURNE	DYMY				REKRUT			
	miejskie oprócz Żydów	ziemskie	ekonomiczne	szlacheckie konne	5-ty pieszy	25-ty liniowy	5-ty szlachecki konny	komput
Koleśniki jp. Bylczyńskiego ³⁶¹	—	—	1	—	—	—	—	—
Strubka jp. Daszkewicza ³⁶²	—	—	5	—	1	—	—	—
Podlipki jp. Sieleckiego	—	—	5	—	1	—	—	—
Radunin jp. Poptawskiej ³⁶³	—	—	3	—	—	1	—	5
Nierosna Worosnów ³⁶⁴	—	—	2	—	1	—	—	—
Ditto jp. Daczewskiej ³⁶⁵	—	—	3	—	1	—	—	—
Struha jp. Korsaka ³⁶⁶	—	—	4	—	—	—	—	—
Okolica Tołokmiany	—	—	4	—	—	—	—	—
Ditto Kolejwo i Tatarszczyzna	—	—	9	—	—	—	—	—
Małyszówka jp. Zdanowiczowej	—	—	2	—	—	—	3	3
Olchowo jp. Pożarskiego	—	—	1	—	—	—	—	—
Summa dymów rolniczych ekonomicznych	—	—	10785 ³⁶⁷	—	151 ³⁶⁸	429 ³⁶⁹	6	586 ³⁷⁰

³⁶¹ Zob. przyp. 121.³⁶² Zob. przyp. 216.³⁶³ W Taryfie: Rudunin.³⁶⁴ Wrosnów; w Taryfie: Nerysna.³⁶⁵ W Tary-

fie: Nerysna. Boniecki: w 1757 r. Anna z Kononowiczów i Franciszek Daczewski otrzymali konsens królewski na Nierosnę.

³⁶⁶ Strucha.³⁶⁷ Błąd w podsumowaniu.

Winno być: 10 781.

³⁶⁸ Jw.: 2148 (najwyraźniej przez nieuwagę pominięto w druku 2 w przedziale „tysięcy”).³⁶⁹ Błąd w podsumowaniu. Winno być: 431.³⁷⁰ Jw.:

2585 (najwyraźniej przez nieuwagę pominięto w druku 2 w przedziale „tysięcy”).

Sumariusz dymów	DYMY				REKRUT			
	miejskie oprócz Żydów	ziemskie	ekono- miczne	szla- checkie konne	5-ty pieszy	25-ty liniowy	5-ty szla- checki konny	komput
Transport dymów rolnicz[ych] ekono- m[icznych]	—	—	10785 ³⁷¹	—	2151 ³⁷²	429 ³⁷³	6	586 ³⁷⁴
Ditto ditto miejskich ekonomicznych	1005	—	—	—	200	40	—	240
Ditto ditto ziemskich ³⁷⁵	1359	—	—	—	269	54 ³⁷⁶	—	323
Ditto ditto starościńskich	—	—	1173 ³⁷⁷	—	235 ³⁷⁸	46	—	281 ³⁷⁹
Ditto ditto duchownych	—	2613 ³⁸⁰	—	—	510	100	—	610
Ditto ditto ziemskich idq.; w parafii grodzieńskiej	—	520	—	36	102	21	7	130
Ditto ditto jezierskiej	—	138	—	338	27	5	67	99
Ditto ditto teolińskiej	—	295 ³⁸¹	—	—	59	12	—	71
Ditto ditto jałowskiej	—	219	—	—	43	9	—	52
Ditto ditto hozkiej	—	338	—	1	67	13	—	80
Ditto ditto kwasowskiej	—	113	—	44	23	4	8	35
Ditto ditto sokólskiej	—	22	—	—	4	1	—	5
Ditto ditto ejsymontowskiej	—	249	—	330	49 ³⁸²	10	66	125
Ditto ditto kuźnickiej	—	173	—	19	34	7	4	45
Ditto krasnoborskiej, sokołań[skiej] i kopciow[skiej]	—	155	—	—	31	6	—	37
Ditto ditto lipskiej	—	150	—	—	30	6	—	36
Ditto ditto kundzińskiej	—	15	—	55	3	—	11	14
Ditto ditto odelskiej	—	121	—	294	23	4	58	85
Ditto ditto kryńskiej	—	189	—	145 ³⁸³	36	7	29	72
Ditto ditto Brzostowicy Małej	—	316	—	55	63	13	11	87
Ditto ditto kamieńskiej i mostowskiej	—	360	—	23	71	14	4	89
Ditto ditto łunieńskiej	—	312	—	26	62	12	5	79
Ditto ditto indurskiej	—	672	—	8	132	26	1	159
Ditto ditto zabłudowskiej	—	1386	—	—	277	55	—	332
Ditto ditto Brzostowicy Wielkiej	—	1048	—	—	210	42	—	252
Ditto ditto choroskiej	—	87	—	7	17	3	1	21

Ditto ditto repłańskiej	—	154	—	27	31	6	5	42
Ditto ditto wolpiańskiej	—	78	—	13	15	3	2	20
Ditto ditto nowodworskiej i zaleskiej	—	159 ³⁸⁴	—	9	30	6	2	38
Ditto ditto raczkowskiej	—	70	—	—	14	3	—	17
Ditto ditto sidrzańskiej	—	358	—	—	71	14	—	85
Ditto ditto janowieckiej	—	241	—	—	49	9	—	58
Ditto ditto berżnickiej	—	246 ³⁸⁵	—	[5] ³⁸⁶	49	9	1	59
Ditto ditto sejneńskiej	—	93	—	—	19	3	—	22
Ditto ditto przeroślskiej	—	101	—	3	20	4	—	24
Ditto liszkowskiej, bakalarzew[skiej] i filipow[skiej]	—	79	—	7	16	3	1	20
Ditto wiejskiej i chodorowskiej	—	281	—	16	56	11	3	70
Ditto lejpuńskiej, dąbrowskiej i puńskiej	—	192 ³⁸⁷	—	23 ³⁸⁸	36	7	6	49
Summa dymów rolniczych p[owia]tu grodzień[skiego] prócz miasta Grodna Komput ogólny dymów rolni- czych 27 244 ³⁹⁵	2364	11443 ³⁸⁹	11958 ³⁹⁰	1479 ³⁹¹	5134 ³⁹²	1017	291 ³⁹³	6442 ³⁹⁴

³⁷¹ Zob. przyp. 367. ³⁷² Zob. przyp. 368. ³⁷³ Zob. przyp. 369. ³⁷⁴ Zob. przyp. 370. ³⁷⁵ Błędny nagłówek rubryki. Po-
winno być: Transport dymów miejskich w dobrach ziemskich i starościńskich. ³⁷⁶ W podsumowaniu (zob. s. 257) w rubryce tej
widnieje prawidłowo obliczona wartość: 52. ³⁷⁷ Zob. przyp. 320. Również niewłaściwie dymy te zostały zaseregowane. W dziale: „Dy-
my dóbr starościńskich” (zob. s. 225) znajdują się one w rubryce „Dymy ziemskie”. ³⁷⁸ W podsumowaniu działu „Dymy dóbr sta-
rościńskich” (zob. s. 255) widnieje w tej rubryce prawidłowo obliczona wartość: 181. ³⁷⁹ W podsumowaniu działu „Dymy dóbr staroś-
cińskich (zob. s. 255) widnieje prawidłowo obliczona wartość: 227. ³⁸⁰ W podsumowaniu działu: „W dobrach duchownych” (zob. s.
254) widnieje w tej rubryce prawidłowo obliczona wartość – 2561. ³⁸¹ W podsumowaniu parafii teolińskiej (zob. s. 235) widnieje
w tej rubryce prawidłowo obliczona wartość – 293. ³⁸² Zob. przyp. 107. ³⁸³ Zob. przyp. 182. ³⁸⁴ Zob. przyp. 261. ³⁸⁵ Zob.
przyp. 272. ³⁸⁶ Opuszczono, wymienione w podsumowaniu parafii berżnickiej (zob. s. 250) 5 dymów „szlacheckich konnych”. ³⁸⁷ Zob.
przyp. 304. ³⁸⁸ Zob. przyp. 305. ³⁸⁹ Po uwzględnieniu poprawek w obliczeniach, jak też po przesunięciu tu sumy dymów z
dóbr starościńskich z rubryki dymy „ekonomiczne” (zob. przyp. 377), powinno wyjść w podsumowaniu 12 979. ³⁹⁰ Po przesunięciu
do rubryki „Dymy ziemskie” wartości z działu „Dymy z dóbr starościńskich” (zob. przyp. 389 i 377) suma powinna wynosić: 10 781.
³⁹¹ Po uwzględnieniu poprawek w obliczeniach suma powinna wynosić 1485. ³⁹² Jw.: 5078. ³⁹³ Błąd w podsumowaniu. Winno być:
298. ³⁹⁴ Po uwzględnieniu poprawek w obliczeniach i skorygowaniu błędu w sumowaniu winno być: 6394. ³⁹⁵ Po uwzględ-
nieniu poprawek w obliczeniach suma dymów powinna wynosić: 27 609.

Uzupełnienia

Dymy pominięte w Tabeli, wykazane w *Klasyfikacji i Taryfie*

Parafia „kryńska do parafii Brzostowicy Małej”

Grzybowski possessors Ihnatowicz ³⁹⁶ — 6 dymówZupowicze Jana Roszkowskiego ³⁹⁷ — 2 dymy

Parafia ejsymontowska

Hlebowicze Ogińskiego ³⁹⁸ — 3 dymy

Parafia lipska

„Pasewicze possessy zastaw: Snarskiego” ³⁹⁹ — 2 dymy

Parafia łuneńska

Nieciecza Szelpacha — 1 dym

Parafia replańska

Pacznyki Woronieckiego ⁴⁰⁰ — 30 dymówDymy pominięte w Tabeli i *Klasyfikacji*, a wykazane w *Taryfie*Kwinta Chaleckiego ⁴⁰¹ — 2 dymy

³⁹⁶ Zob. przyp. 153. ³⁹⁷ Podpisał Akces sokólski. ³⁹⁸ Zob. zwłaszcza przyp. 63, 316. ³⁹⁹ *Taryfa*: „Pasewicze possessy Snarskiego”. Zob. przyp. 142. ⁴⁰⁰ *Taryfa*: Paczuyki. Akces grodzieński podpisał ksiądz Józef Korybut Woroniecki. ⁴⁰¹ Zob. przyp. 9.

Celina ŁUCKIEWICZ

Drewniane krzyże cmentarne z okolic Sokółki ¹

„Posiadaliśmy cenny, acz niedostrzegany przez naród dorobek sztuki ludu polskiego. Z żalem wyznać trzeba, że i dziś jeszcze nie znamy wszystkich osiągnięć twórczego ducha ludzi prostych. Jeszcze nie zdołaliśmy otworzyć oczu na ich uroczne piękno i jego ukryte tajniki” ².

Współczesna nauka nie ma jeszcze syntetycznego obrazu całości kultury artystycznej na ziemiach polskich. Często dzieło sztuki zostaje odkryte przypadkowo. Dużo jest jeszcze „białych plam”, brakuje całościowego opracowania krzyży i kapliczek na terenie Polski. A przecież na tle całej Europy — Polska zasługuje w tej dziedzinie na najwyższą ocenę ze względu na ilość i poziom artystyczny rzeźb. Ustępuje jej nawet litewska Żmudź obfitująca w świątki, ale będąca zasięgiem sztuki polskiej, oraz Słowacja, w której powstały wyjątkowo piękne i oryginalne rzeźby ludowe, lecz tam sztuka ta nie jest zbyt powszechna. W krajach zachodnich rzeźba figuralna typu ludowego lub zbliżona do niej występuje znacznie rzadziej; spośród bardziej nią nasyconych można wymienić Włochy i francuską Bretanię. Większość polskich świątków jest utrzymana w charakterze właściwym sztuce ludowej, choć w tej dziedzinie nie ma jednolitości, ponieważ twórcy ludowi działali zwykle pojedynczo. Dzieło artysty ludowego jest sumą doświadczeń zdobytych przez mieszkańców naszych ziem w ich walce z przyrodą, warunkami życia w różnych układach politycznych i społecznych. Jest ono również wyrazem jego odkryć i dokonań, przemyśleń i wniosków z obserwacji przyrody i życia. Tę część kultury narodowej definiuje Roman Reifuss: „Sztuka ludowa w społeczeństwach cywilizowanych to twórczość artystyczna ludu, czyli tej części społeczeństwa, która z powodu różnic ekonomicznych i ucisku klasowego nie mogła korzystać z dorobku sztuki zwanej «wyższą» — utożsamianej często niesłusznie z «narodową», a stanowiącej własność cienkiej warstwy elity społecznej i gospodarczej... Sztuka ludowa nie jest ani niższa, ani wyższa od sztuki wartw elitarnych: jest tylko inna” ³.

¹ Jest to poszerzona i uaktualniona praca magisterska napisana w 1979 r. w Instytucie Wychowania Artystycznego UMCS w Lublinie pod kierunkiem dr Jana Góraka, któremu pragnę podziękować za pomoc i życzliwość.

² T. Seweryn, *Kapliczki i krzyże przydrożne w Polsce*, Warszawa 1958, s. 61.

³ R. Reifuss, *Sztuka ludowa w Polsce*, 1960, s. 6.

Dzieła sztuki niezależnie od swego charakteru i okresu powstania są śladem wielu czynników życia, były i będą wyrównaniem jakiegoś niedostatku rzeczywistości. Zawierają one w sobie coś, czego nie ma.

W wieku lotów kosmicznych, postępu technicznego i dalekiego spojrzenia w przyszłość, wydaje się, że relikty przeszłości niewiele mają dziś do powiedzenia. Mówią one jednak o tym samym, co wyczyny techniki — o twórczym działaniu człowieka. Nie tylko sygnały z przestrzeni są dokumentem osiągnięć myśli ludzkiej, są nimi także ślady sztuki w dalekiej przeszłości. Sztuka ukazuje człowiekowi to, co jest w niej niepowtarzalne, indywidualne, różniące się od powtarzalnych osiągnięć technicznych. Technikę możemy podziwiać i możemy się nią posługiwać, ale rzadko daje nam ona wzruszenie. Tak napisał Jan Białostocki: „Istotną funkcją jest przewrócić do życia wielkie bogactwo ludzkiej wyobraźni, mądrości i piękna, skondensowane w dziełach sztuki, zamienić je znów z symboli kultury, jakimi się stały, w materię ludzkich przeżyć i w ten sposób wzbogacić obszar doznań człowieka przyszłości, któremu jego dotychczasowy dobrodziej — technika zaczyna coraz bezwzględniej narzucać swe często nieludzkie normy. Trzeba więc temu człowiekowi ułatwić kontakt z bezinteresowną sferą doznań, umożliwiających wzruszenie, skupienie i refleksję”⁴.

Istnieje związek i oddziaływanie sztuki ludowej na współczesnych twórców często przez nich nieuświadomione. Są związki wewnętrzne wyrażające się w pokrewieństwie formy między rdzennymi dziełami sztuki polskiej z różnych, nawet najbardziej odległych okresów. Wytworzone w ciągu wieków symbole — postaci są wyrazem jednostkowego przeżycia, będącego ponadczasową syntezą dramatu życia człowieka. Wzruszają współczesnego estetę, jak też człowieka niewykształconego w dziedzinie sztuki plastycznej, doznającego jej oddziaływania jedynie przez instynkt i emocję. Pisał o tym Juliusz Starzyński: „konserwatyzm trwania przy zasadach imaginatywnych i oporu wobec nowszych tendencji racjonalno-realistycznej budowy obrazu — należałby do istotnych rysów polskiej kultury artystycznej dawnych wieków. Przy wszystkich różnicach indywidualności łączy tych twórców pokrewieństwo ekspresji i nastrojowo kontemplacyjny stosunek do rzeczywistości. Powstałe stąd formy są niby diagramy wysublimowanych uczuć. Zastygłe w cierpiącym milczeniu, w ponadczasowym trwaniu poprzez wieki — będą budzić się do nowego życia, gdy spotka się z nimi podobnie zorientowana psychika artysty, a ogólna ewolucja pojęć filozoficznych i estetycznych każe sięgnąć do tych właśnie imaginatywnych źródeł narodowej tradycji”⁵.

Zabytkom sztuki ludowej groziły i grożą liczni wrogowie: czas, klimat i współczesny człowiek. Przy opracowaniu ich pominięto kapliczki i krzyże

⁴ J. Białostocki, *Refleksje i syntezy ze świata sztuki*, PWN, Warszawa 1978, s. 241.

⁵ J. Starzyński, *Polska droga do samodzielnosci w sztuce*, Warszawa 1973, s. 16.

tak oryginalne, mające tyle uroku. Powstało zaledwie kilka opracowań w ogólnych zarysach. W roku 1907 wyszła nakładem Akademii Umiejętności praca Michała Brenstejna pt. *Krzyże i kapliczki żmudzkie*. W swym dziele pełen goryczy autor pisał, że potrzebny jest wysiłek wielu ludzi w różnych stronach, którzy z zamiłowaniem przystąpiliby do pracy i przewędrowali Polskę wzdłuż i wszerz, odwiedziliby cmentarze, wstąpili do kościołów i chat, poszli w pole i na rozstaje, wszędzie tam gdzie można spotkać zabytek ginący w poniewierce. W 1913 r. na łamach „Ziemi” wydał odezwę znany historyk i malarz Ludwik Stasiak, w której oceniał ze stanowiska artystycznego wielką wartość chłopskiej twórczości duchowej, zachęcał do pospiesznego działania na rzecz jej ocalenia. Przestrzegał społeczeństwo, że w krótkim czasie na naszej ziemi nie zostanie śladu z tworów ducha polskiego, gdyż dzieła narodu znikną wskutek karygodnego zaniedbania, opieszałości i lenistwa. Autorami pierwszych opracowań kapliczek i krzyży przydrożnych byli: Wandalin Szukiewicz, Franciszek Polkowski-Krzywda, Adam Jacymowski, Jan Wiktor, Bronisław Piłsudski, Józef Korpała, Henryk Zwolakiewicz, Eugeniusz Frankowski, Tadeusz Seweryn.

Najstarsze, nieliczne i najciekawsze krzyże z okolic Krakowa znajdują się w zbiorach Muzeum Narodowego i Muzeum Etnograficznego w Krakowie. Kolekcję rzeźbionych krzyży i kapliczek z Wielkopolski posiada Muzeum w Poznaniu. W Muzeum Etnograficznym w Warszawie znajdują się dwie kapliczki oraz bardzo interesujący słup rzeźbiony z okolic Sierpca. Fotografie, informacje oraz opisy dotyczące krzyży przydrożnych z terenu całego kraju znajdują się w Pracowni Badań Polskiej Sztuki Ludowej Instytutu Sztuki PAN w Krakowie kierowanej przez prof. Romana Reifussa. W latach 1965—80 ukazały się w „Polskiej Sztuce Ludowej” liczne opracowania krzyży, kapliczek, świątków oraz monografie rzeźbiarzy ludowych opracowanych przez: Stanisława Błaszczyka, Adama Chętnika, Teresę Jabłońską, Leona Jończyka, Annę Kuczyńską-Iradzką, Antoniego Kuczyńskiego, Jana Kurkiewicza, Jana Setkowicza i innych.

Większość zabytków zachowanych do dziś pochodzi z lat około 1860 do końca XIX w. Późniejsze krzyże i figury pochodzą z lat 20—30 obecnego stulecia. Rozkwit tego rodzaju rzeźby chłopskiej zakończył się w wielu regionach Polski w pierwszych latach naszego stulecia. Za umowną granicę czasową przyjęto podobnie jak dla wielu innych dziedzin twórczości ludowej — wybuch II wojny światowej. Dlatego wiedząc o niepowtarzalnej, bezpowrotnie zaginionej twórczości ludu polskiego powinniśmy pamiętać, że: „Wiedza zdobyta przez nas dzięki badaniom nad dawną i współczesną kulturą odda duże usługi ludzkości, gdyż pozwoli jej głębiej zrozumieć samą siebie i wyciągnąć z tego zrozumienia praktyczne konsekwencje. Czemże bowiem jest ludzkość, czym się różni od świata swych przedludzkich zwierzęcych przodków — właśnie posiadaniem kultury. Kultura wyrażająca się w technice

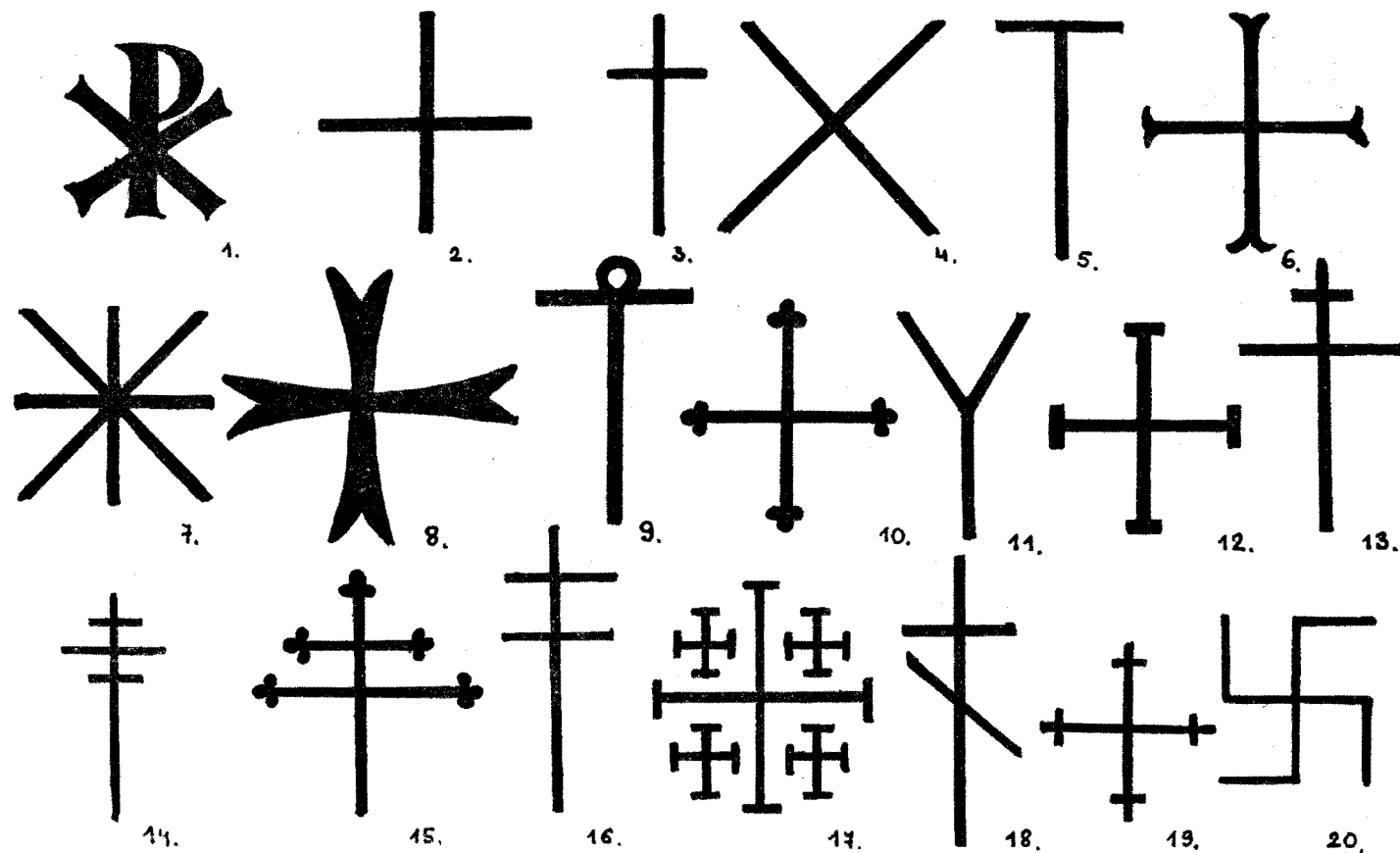
wiedzy, religii, w sztuce, w więzi społecznej, w języku itd. sama jedna stanowi o człowieczeństwie człowieka, o tem co jest w nim specyficznie ludzkie. Zglębiając ją poznajemy tem samem ludzkość”⁶.

Forma i treść krzyży ma ścisły związek z pejzażem: nadają one wygląd cmentarzom. Są rozsiane w krajobrazie polskim — modlitwy ludu polskiego rzezane w drewnie lub kute w kamieniu. We wszystkich tych pracach cieślijskich, rzeźbiarskich nie obowiązywały artystów ludowych żadne narzucone ograniczenia w tworzeniu. Można zauważyć indywidualne cechy pewnych warsztatów czy artystów — cieśli i wiejskich samouków. Dlatego trudno jest scharakteryzować tego rodzaju zabytki rzeźby ludowej pod kątem ich cech stylowych i formalnych.

Krzyż jako motyw ornamentalny i znak symboliczny znany jest od najdawniejszych czasów w różnych postaciach w większości kultur. Oznaczał szubienicę, narzędzie kaźni, w starożytności uważany był za narzędzie kary najhaniebniejszej i najokrutniejszej. Przenośnie oznacza tajemnicę odkupienia, naukę chrześcijańską lub tylko cierpienie po chrześcijańsku znoszone. Krzyż, na którym umarł Chrystus, był drewniany. Jego wysokość określa wzrost żołnierza, który trzymając laskę hyzopową (łokciową) podał Zbawicielowi gąbkę nasyoną octem. Do najbardziej znanych odmian krzyża należą: łaciński, grecki, św. Andrzeja, św. Antoniego, monogramowy, prawosławny, widlasty z uchwytem (egipski), kotwicowy, maltański, trójlistny, laskowany, lotaryński, papieski, zdwojony, kardynalski, podwójny jerozolimski, litewski (jagielloński) oraz swastyka (tabl. I). Od ukrzyżowania Jezusa krzyż stał się symbolem wiary chrześcijańskiej i przedmiotem kultu religijnego.

Krzyże w Polsce miały wielkie znaczenie, stawiano je w różnych okolicznościach: na placach we wsi, gdzie schodzono się na wspólne modły, szczególnie w maju, w chwilach wielkich nieszczęść, wypadków, zarazy i w święta, na rozstajnych drogach, pod wsią z dwóch lub czterech stron, dokąd odprowadzano zmarłych ze wsi przed wywiezieniem do kościoła i na cmentarz. Na miejscach zbrodni w lasach, gdzie popełniono na chrześcijaninie zabójstwo, w czasie zarazy, np. podczas cholery około 1805 r. budowano po wsiach i rozstajach specjalne krzyże dwuramiennne. Na mogiłach, gdzie pochowany był chrześcijanin, katolik, cywil czy żołnierz i na cmentarzach grzebalnych, nad wodą przy mostach, przełazach, brodach i miejscach niebezpiecznych dla żeglugi. Przy kościołach stawiano cztery duże krzyże drewniane w rogach, kiedy zabronione były przez zaborców procesje Bożego Ciała na ulicach. W czasie ślubowań uroczystych w parafiach i tak zwanych „misjach” budowano duże krzyże dębowe, sosnowe nieciosane. Na tak zwanych „mogiłach Polaków” albo powstańców stawiano krzyże i figury, niekiedy z dwiema kosami na krzyż. W miejscach tych często była zakopana

⁶ K. Moszyński, *Kultura ludowa Słowian*, cz. II, Warszawa 1967, s. 15.



Tablica I. Najbardziej znane odmiany krzyża: 1 – monogramowy, 2 – grecki, 3 – łaciński, 4 – św. Andrzeja, 5 – św. Antoniego, 6 – kotwiczny, 7 – podwójny, 8 – maltański, 9 – z uchwytem (egipski), 10 – trójlistny, 11 – widlasty, 12 – łaskowany, 13 – łotaryński, 14 – papieski, 15 – kardynalski, 16 – litewski, 17 – jerozolimski, 18 – prawosławny, 19 – zdwojony ze swastyką, 20 –

broń. Stawiano krzyże w kopcach gruntów granicznych, oddzielających dwie sąsiednie parafie lub gminy w czterech różnych krańcach. Na ścianach dawnych budynków parafialnych oraz na ścianach głównej izby w chałupie wieszano krzyż drewniany. Umieszczano go na szczytach, stropach chałup, na bramach, furtkach przy kościołach, cmentarzach grzebalnych, kaplicach, na drzewach starych we wsi lub na skraju lasu. Wycinano także na korze drzewnej krzyże różnego kształtu, na wielkich głązach narzutowych wykutowano krzyże lub serca w cierniowej koronie. Stawiano krzyże w czasie nieszczęść i wielkich zdarzeń w kraju, np. po rozbiorach Polski, powstaniach, po zakończeniu wojny.

Najczęściej używanym materiałem było drewno sosnowe i dębowe, a czasem brzoźowe. Przeważnie krzyże są dziełem miejscowych majstrów, cieśli wiejskich, którzy pracowali zwykle toporem, piłą i heblem. W niektórych regionach snycerzy wiejskich nazywano bogorobami.

Krzyże występujące na terenie całej Polski można podzielić pod względem intencjonalnym i pod względem konstrukcji, formy symboli i ozdób na nich umieszczonych.

Pod względem intencjonalnym są to krzyże cmentarne, wotywne, pokutne i dziękczynne.

Pod względem formy i kompozycji dadzą się sprowadzić do pięciu głównych typów, wywodzących się z formy krzyża rzymskiego: 1) krzyż nie zdobiony, powstały z przecięcia się belki dłuższej z krótszą, 2) krzyż z gałkami rzeźbionymi u końców belek, a nakryty blaszanym, podkowiasto wyciętym daszkiem z ażurową krezą u brzegu, 3) krzyż z kapliczką umieszczoną na skrzyżowaniu belek, 4) krzyż, do którego pionowej belki przybite są narzędzia męki, a do poziomej drewniana zapaska z rzeźbionymi figurami, 5) krzyż o dwóch równoległych przecznicach, posiadający znaczenie magiczne jako walny odżegnywacz zarazy.

Krzyże stawiano jako święty znak upamiętniający miejsce zgonu i miejsce wiecznego spoczynku. Napisy wyryte na nich podają czasami niektóre szczegóły historyczne, ale przeważnie wyrażają życzenie i prośby o pobożne westchnienie, albo też zawierają modlitwę.

Można również doszukać się pewnych analogii w tradycji dawnych Słowian. Krzyż drewniany na Litwie spopularyzował się bardzo już od XV i XVI w. Ma to ścisły związek z połączeniem dwu światów: chrześcijańskiego i pogańskiego. Słowianie czcili święte drzewa i gaje, dlatego aby ułatwić przejście do wiary chrześcijańskiej, do czci dla Chrystusa, przytwierdzano obrazy i rzeźby do drzew świętych.

Chryścianizm zabraniał palenia zwłok, a ponieważ nie było jeszcze miejsc przeznaczonych na grzebanie, każda rodzina chowała swych zmarłych w różnych miejscach. Najczęściej tam gdzie przedtem palono ciała według starych obrzędów pogańskich.

Można przypuszczać, że krzyże nagrobne, a jeszcze bardziej stojące skromne, słupowe kapliczki na naszych cmentarzach są kontynuacją tradycji pogańskiej. Niektóre plemiona Słowian wschodnich stawiały urny z popiołami na słupach przy drogach. Istnieje analogia, o której możemy dowiedzieć się z dzieła Nestora z XI w. o słupach pogańskich. W latopisie jego czytamy „... a gdy kto umarł, wyprawiali mu tryznę, potem ułożyli stos wielki, położyli zmarłego na stos i spalili. Zebrawszy potem kości, włożyli je w naczynie małe i postawili na słup przy drogach”⁷.

Cmentarze powstały w związku z szeroko rozpowszechnionym u ludów pierwotnych kultem zmarłych i wiarą w życie pozagrobowe i stały się często miejscem kultu, m.in. Grecy, Germanie, Celtowie na cmentarzach oddawali cześć bogom. W starożytnym Egipcie, w związku z kultem zmarłych powstały rozległe nekropole złożone z zespołu mastab, piramid lub grobów skalnych (np. nekropola w Gizie, Dolina Królów w Luksorze). Cmentarze znajdowały się poza murami miast, często wzdłuż arterii komunikacyjnych (Cmentarz Dipyloński w Atenach, cmentarz przy Via Appia w Rzymie). Szczególną formą cmentarzy były kolumbaria i katakumby.

Na terenie polskim w młodszej epoce kamienia (ok. 4000—1800 p.n.e.) grzebano zmarłych w pozycji skurczonej (kultura ceramiki wstęgowej); z okresu neolitu na tzw. szlaku bursztynowym spotyka się potężne mogiły w kształcie ziemnych nasypów o dł. ok. 100 m i szer. do 10 m, są one obstawione dookoła ogromnymi głazami. Łużycanie natomiast (VII—V w. p.n.e.) palili zwłoki i przechowywali popioły w urnach z wizerunkiem twarzy ludzkiej albo w grobach podobnych do skrzynki zbudowanej z kamienia. Później w IV i III w. p.n.e. Słowianie wysypywali prochy zmarłego do specjalnie na ten cel wykopanego dołu (kultura grobów jamowych).

Na wspólnych cmentarzyskach — żalnikach występują groby ciałałpalne razem z grobami nieciałopalnymi (szkieletowymi) nieraz w tych samych kurhanach. Chrześcijaństwo wprowadziło zwyczaj chowania zwłok na poświęconym terenie przylegającym do kościoła. Rozwój miast na przełomie XVIII i XIX w. podyktował ze względów sanitarnych i ekonomicznych zakładanie cmentarzy na wydzielonych terenach podmiejskich i likwidowanie cmentarzy przykościelnych. Cmentarze projektowano na wzór założeń ogrodowych, dając im odpowiednią oprawę architektoniczną — kaplice, krematoria, i rzeźbiarską — nagrobki.

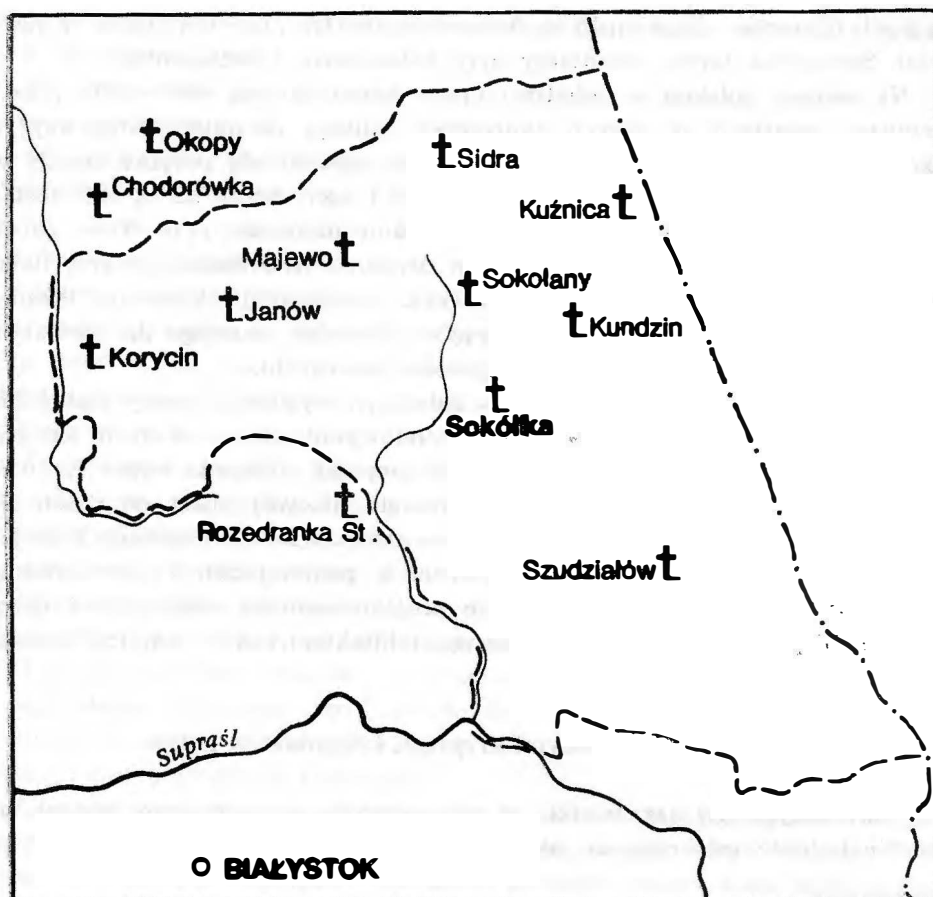
Co robiono ze starymi krzyżami i figurami w Polsce

Kult krzyża był tak wielki, że nie zdarzyło się, aby stare, walące się krzyże ludność zabierała na jakiś użytek lub na ogień do pieca. Jeżeli po

⁷ Ibid., s. 894.

20—30 latach krzyż spróchniał w ziemi i spadł — zakopywano go ponownie zdrową częścią do 1 m głębokości. Mógł stać znowu dalsze 20 lat. Jeśli krzyż był już bardzo krótki, dawano mu z boków podpory ze zdrowego drewna. W ten sposób krzyże stały nieraz po sto i więcej lat. Na mogiłach cmentarnych krzyże zwalone ze starości zakopywano przy okazji pogrzebu z trumną. Jeśli zmuszało drewno, a pozostała żelazna na wierzchu „korona”, zatykano ją w miejscu drewnianego krzyża. Zniszczone zupełnie stare krzyże, figury świętych i pasyjki pozostałe ze spróchniałych krzyży zbierano i składano do najbliższych kaplic, schowków w dzwonnicach, poddaszy, aby w Wielką Sobotę spalić przy kościele.

KRZYŻE CMEN TARNE Z SOKÓŁKI



Mapa 1. Cmentarze z okolic Sokółki

Północno-wschodnia Polska jest bardzo ciekawym, ale nie opracowanym terenem tzw. małej architektury drewnianej, do której należą krzyże cmentarne, przydrożne oraz kapliczki. Nie istnieje żadna dokładna dokumentacja tej architektury. Te interesujące zabytki, tworzone w XIX i 1 połowie XX w. przetrwały szczątkowo do naszych czasów. Od 1978 r. obserwowałam, notowałam i dokumentowałam rysunkowo i fotograficznie ginące corocznie krzyże cmentarne i przydrożne na ziemi sokólskiej — w jej granicach naturalnych, a nie administracyjnych. Staralam się odwiedzić okoliczne cmentarze, które przyciągają swym pięknem i harmonią (mapa 1). Zwykle usytuowane są na wzgórzach, otoczone kamiennym murem. Poustawiane nad poszczególnymi mogiłami wysokie krzyże tworzą niespotykaną dramatyczną kompozycję. Niektóre krzyże osiągają wysokość do 12 m, co wyróżnia je od innych występujących w innych regionach Polski. Podanie dokładnej lokalizacji krzyży na poszczególnych cmentarzach jest niemożliwe, ze względu na brak grabarzy i nieprzewodzenie ksiąg parafialnych, w których zapisana byłaby lokalizacja poszczególnych mogił.

Wyjątkowo dobrze przetrwały do naszych czasów krzyże na cmentarzu prawosławnym w Sokółce. W listopadzie 1978 r. stały tam 34 krzyże drewniane od 7 do 10 m wysokości. W listopadzie 1986 r. odwiedziłam ponownie ten cmentarz, naliczyłam już tylko 25 krzyży drewnianych. Charakter tego cmentarza przedstawia il. 1. Dzięki wykonanej w 1978 r. dokumentacji mogę



1. Cmentarz prawosławny w Sokółce

omówić 6 zachowanych i 1 niezachowany krzyż (il. 2—7). Budowane one były ze złączenia pionowej zwężającej się ku górze belki i poprzecznej, również tak samo kończącej się jak pionowa, tworząc podobne zakończenie ramion.

Il. 2 przedstawia jeszcze istniejący krzyż wysokości ok. 8 m. Złączenie dwu belek jest skonstruowane w ten sposób, że pozioma belka jest nałożona na pionową od strony frontowej. Zwężające się zakończenie ramion wyprofilowane jest w kształcie trójlistnej koniczyny. Inaczej profilowany jest krzyż na il. 3, posiadający inną podstawę zwieńczoną na wysokości 120 cm łukiem w drzewie wyciętym i ściętymi krawędziami bocznymi, tworzący przejście z krzyża greckiego (dolna część) do kwadratu — il. 4. W odległości $\frac{1}{3}$ dł. każdego z poszczególnych ramion istnieje wycięcie w kształcie trójkąta, przebiegające wzdłuż bocznych ścian ramion krzyża.

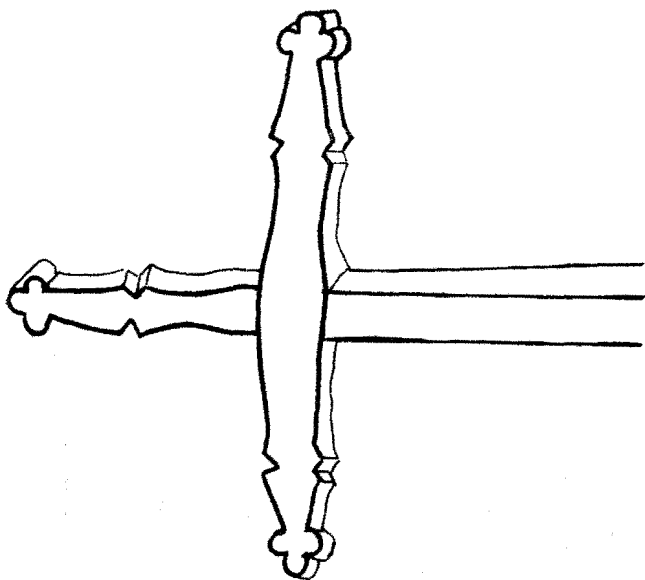
Niektóre zakończenia krzyży nie były ciosane z jednej belki. Wtedy domontowywano połówki walca wykonane z drewna, które tworzą wzbogacone zakończenie ramion.

Na uwagę zasługuje krzyż wysokości około 12 m (il. 5). Konstrukcja jest taka sama jak poprzednio, inaczej wykonano tu wycięcia. Znajdują się one na około $\frac{1}{3}$ dł. ramienia, ale przy złączeniu obu belek tworzą wyraźnie kształt krzyża greckiego o równych ramionach. Nacięcia na belce pionowej obiegają krzyż dookoła na wszystkich czterech ścianach, a nacięcia na poziomej belce wykonane są podobnie do poprzednio opisywanego krzyża (il. 3).

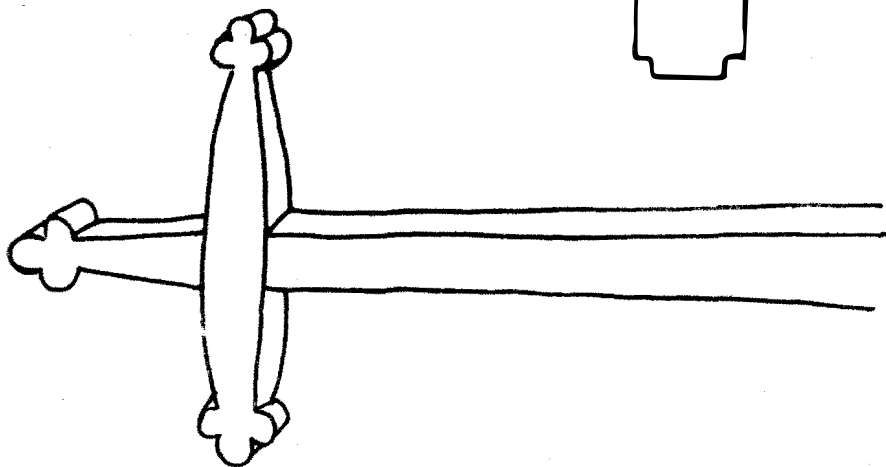
Bardzo oryginalny w formie jest dziś nie istniejący krzyż przedstawiony na il. 6. Inne zakończenia krzyży na tym cmentarzu ukazuje il. 7.

Na cmentarzu rzymskokatolickim w Sokółce w tej chwili są już nieliczne drewniane krzyże. Ale jedynie tutaj istnieją dwie drewniane kapliczki słupowe około 5 m. Jedna z nich jest już przywiązana do drzewa drutem. Brakuje w środku rzeźby, która z pewnością była, bo świadczy o tym puste miejsce. Druga kapliczka jest zadbana i zapewne będzie można ją oglądać jeszcze przez kilka lat (il. 8). Krzyże znajdujące się na tym cmentarzu są niewysokie — około 3—7 m. Prawdopodobnie były one wyższe, ale ze względu na niszczące się zakończenie (podstawę) były przecinane i ponownie zakopywane. Były tu również wysokie do 12 metrów krzyże, ale ostatni uległ zniszczeniu w 1964 r. Brak dokumentacji uniemożliwia ich dokładne omówienie.

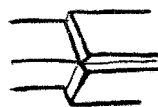
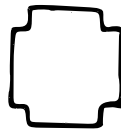
Podobnie wyglądają cmentarze w Rozedrance Starej, w Sokolanach, Janowie, Sidrze, Kundzinie, Kuźnicy, Szudziałowie. Już z daleka można ujrzeć wśród drzew wysokie (7, 8, 10 m) krzyże drewniane jako pozostałość początku naszego wieku. Dziś na odwiedzanych cmentarzach nie można odszukać nigdzie kontynuacji tej tradycji. Wszędzie stawiane są nowoczesne pomniki, jakich jest niezliczona ilość na całym prawie świecie. Cmentarze z roku na rok tracą swą odrębność, oryginalność i rodzimy charakter.



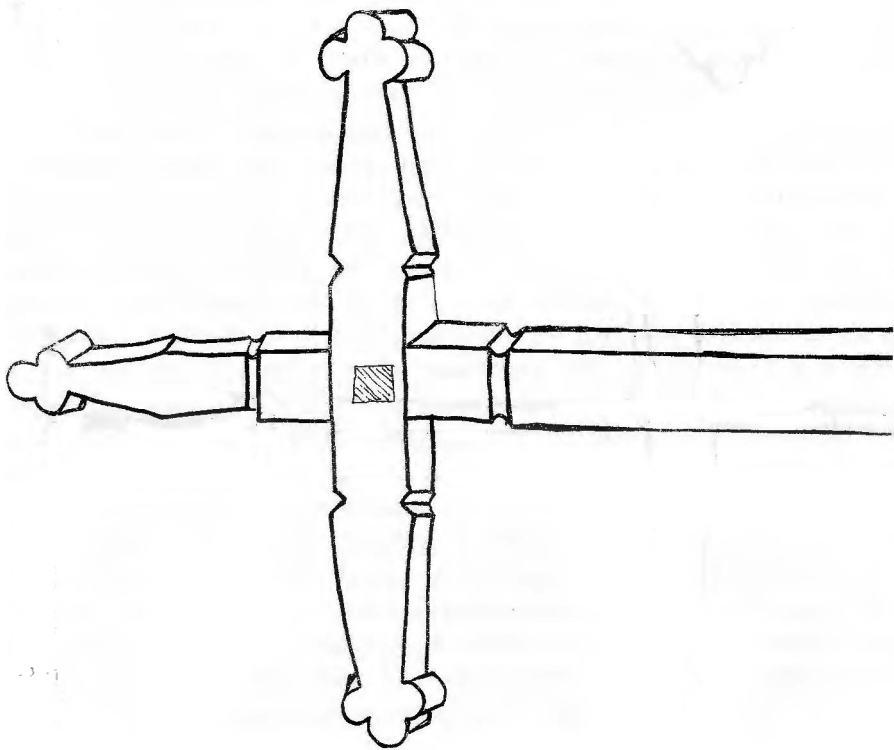
2. Krzyż na cmentarzu prawosławnym
w Sokółce



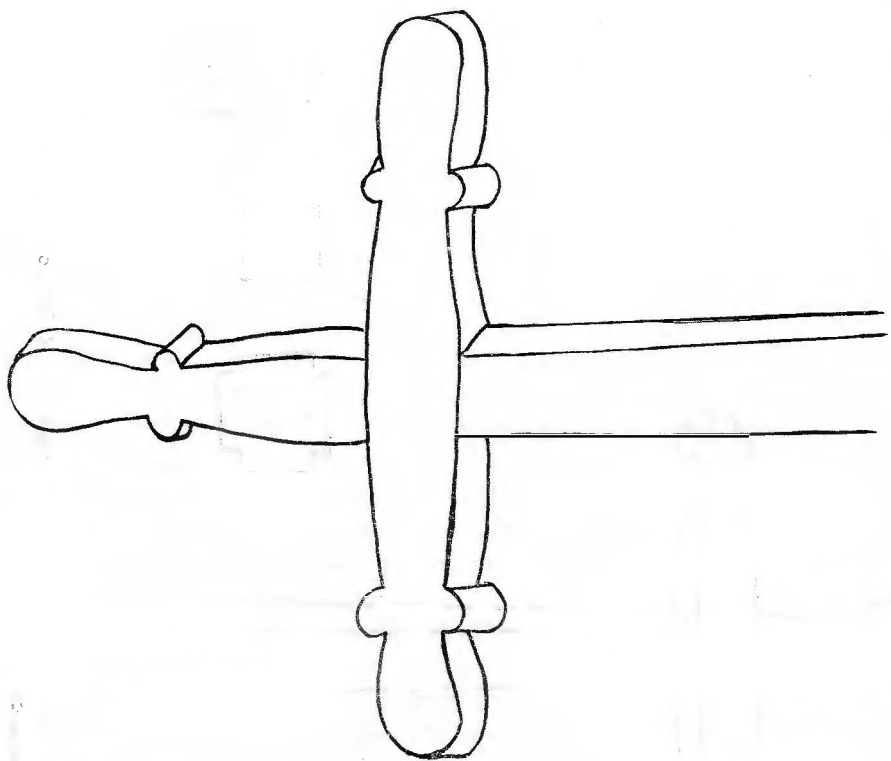
3. Krzyż na cmentarzu prawosławnym
w Sokółce



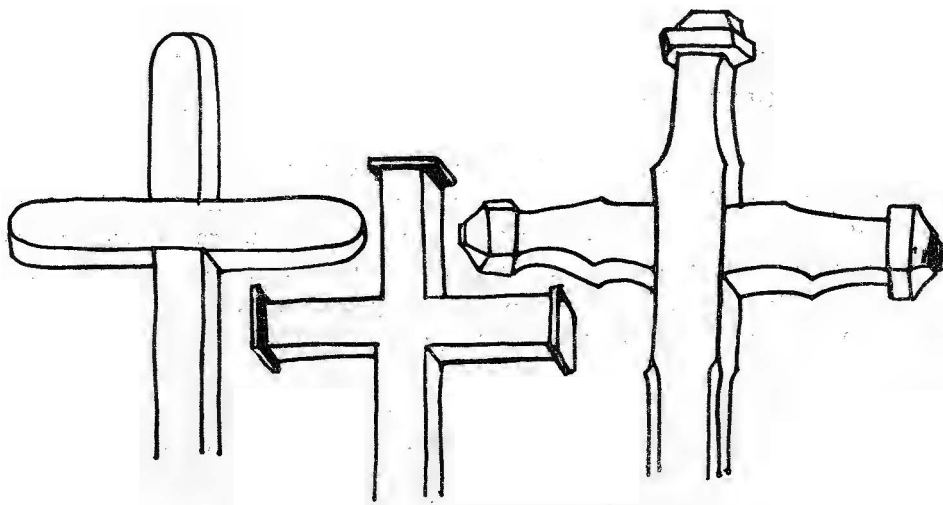
4. Profilowanie krzyża



5. Krzyż na cmentarzu prawosławnym w Sokółce



6. Krzyż na cmentarzu prawosławnym w Sokółce (nieistniejący od 1980 r.)



7. Zakończenia ramion krzyży na cmentarzu prawosławnym-w Sokółce



8. Cmentarz rzymskokatolicki w Sokółce – Kapliczka nagrobna

PIOTR RADKIEWICZ – AUTOR NAJPIĘKNIEJSZYCH KRZYŻY

W odległości 15 km od Sokółki w miejscowości Majewo napotkałam prawdziwe arcydzieła sztuki — krzyże wykonane przez Piotra Radkiewicza na cmentarzu rzymskokatolickim. Krzyże tego samego autora do dzisiaj stoją również na cmentarzu w Chodorówce koło Suchowoli. Krzyże wykonywane przez Piotra Radkiewicza powstawały do lat pięćdziesiątych naszego wieku. Datę postawienia trudno na niektórych jest określić. Często napisy są zartarte i mało czytelne.

Piotr Radkiewicz urodził się w 1884 r. we wsi Okopy koło Suchowoli. Pochodził z rodziny chłopskiej. Imię odziedziczył po ojcu, który bardzo wcześnie zmarł. Już jako młody chłopak zdradzał zdolności do rysunku, malowania i rzeźbienia. Ciężka sytuacja rodzinna zmusiła go do wyjazdu za granicę. Na zaproszenie swojej ciotki udał się do Ameryki. Tam wstąpił do seminarium duchownego, gdzie przebywał kilka lat. Ze względu na swoje zainteresowania artystyczne, które nie podobały się władzom kościelnym, opuścił seminarium. To zadecydowało o jego powrocie do Polski. Zamierzał kontynuować rozpoczętą naukę w ojczyźnie. Wybuch I wojny światowej, trudna sytuacja finansowa rodziny, uniemożliwiły zrealizowanie jego życiowych planów. Pozostał przy rodzinie swego brata. Pomagał przy gospodarstwie, uczył dzieci i młodzież ze wsi, co nie dawało mu żadnych korzyści finansowych. Każdą wolną chwilę poświęcał na rzeźbienie. Głównymi jego narzędziami były: zwykły nóż, siekiera, piła, dłuta własnej produkcji. Robił figury do ołtarza w Chodorówce. Przy wejściu wisi ponadnaturalnej wielkości polichromowany Chrystus. Twarz Chrystusa wyraża bardzo wiele bólu, smutku i godności (il. 9, 10). Często rzeźbił Madonnę, św. Jana, krzyże na ściany do mieszkań. Mieszkańcy wsi twierdzą, że w każdym domu były jego prace. Niestety w ostatnich pięciu latach dużo rzeźb wykupiły od mieszkańców Okop osoby prywatne i w tej chwili nie można ustalić, gdzie się znajdują.

Piotr Radkiewicz był człowiekiem o szerokich zainteresowaniach. Bardzo dużo czytał, zbierał książki. Oprócz talentu plastycznego był obdarzony zdolnościami muzycznymi. W chwilach wolnych od pracy i rzeźbienia grał na skrzypcach. Należał do ludzi bardzo cierpliwych, życzliwych, skromnych i skrytych. Nigdy o sobie nie chciał opowiadać. Ale swoje przeżycia, pragnienia utrwalił i przekazał w sztuce. Była ona jego życiem, pasją i potrzebą wypowiedzi, choć nie przynosiła mu uznania ani korzyści materialnych. Nie założył rodziny, nigdzie nie wyjeżdżał mimo licznych propozycji. Żył bardzo skromnie. Wędrował po okolicy i stawiał krzyże na cmentarzach i przy drogach lub we wsi.

Radkiewicz wykonywał sam całość krzyża, jedynie koronę kuł miejscowy kował, ale według jego projektu wyrysowanego 1:1. Te monumentalne 12-



9. Chrystus w kościele w Chodorówce – dzieło
Piotra Radkiewicza



10. Chrystus w kościele w Chodorówce – fragment

-metrowe krzyże zdobią jeszcze do dzisiaj okoliczne wsie i cmentarze: w Majewie, Janowie, Suchowoli, Chodorówce, Trofimówce, Dubasilewsczyźnie, Kładziewie (il. 11—19). W roku 1979 naliczyłam około 40 cmentarnych i przydrożnych krzyży jego autorstwa. W rodzimych Okopach było ich pięć. Obecnie przetrwały tylko dwa (il. 20—22).

W czasie jednej z wędrówek P. Radkiewicz przeziębził się i zachorował. Zmarł 1 maja 1957 r. we wsi Okopy przeżywszy 73 lata. Pochowany został na cmentarzu w Chodorówce koło Suchowoli⁸. Mieszkańcy Okop wspominają go jako dziwaka, pomyłonego od nauki, całkowicie niezrozumiałego dla środowiska.

KRZYŻE NA CMENTARZU W MAJEWIE

Jesienią 1977 r. przypadkowo trafiłam na cmentarz rzymskokatolicki w Majewie. Wysokie 12-metrowe krzyże nagrobne wywarły na mnie bardzo wielkie wrażenie. Postanowiłam zrobić dokumentację. Wiosną 1978 r. narysowałam i sfotografowałam 9 krzyży. Kiedy przyjechałam ponownie w czerwcu 1978 r., wysokie krzyże zniknęły z cmentarza. W czasie wichury uległy zniszczeniu, a reszty dokonali ludzie. Udało mi się zabrać rzeźby ze zwalonego przez burzę krzyża (il. 23). Po latach przekazałam je do powstałego w Sokółce Społecznego Muzeum. Wtedy już wiedziałam, że krzyże są dziełem P. Radkiewicza.

Krzyż przedstawiony na il. 23—29 pochodził z roku 1944. Podstawa (dolna część) w przekroju była kwadratem o ściętych krawędziach, wynoszących 32 cm. Ku górze krzyż zwężał się i na wysokości, gdzie umieszczony był anioł na pionowej belce, wynosił 21 cm, tworząc w przekroju kwadrat. Każde ramię krzyża zakończone było trzema wyciętymi sercami. Na pionowe ramię zakończone sercem i żelazną kutą koroną nałożona była pozioma belka zakończona dwoma sercami. Na skrzyżowaniu dwu belek znajdowała się płasko-rzeźba symbolizująca Opatrzność Bożą — trójkąt z okiem. Na poziome ramiona zakończone również sercem nałożone były belki pionowe, zakończone sercami. A powstałe miejsce wypełniały okrągłe formy (il. 26): księżyc i słońce, symbol dobra i zła. Rysunek twarzy słońca ukazywał uczucia grozy, przenikliwości, dumy i pewności siebie.

Przyłączeniu obu belek, pionowej i poziomej, miejsce wypełniały cztery prostopadłościanny o podstawie trójkątnej, zwrócone podstawą do części frontowej krzyża, a bokami przylegające do ramion. Do nich zaklinowane były wycięte z deski motywy stylizowanej lilii. Na wysokości około 3 metrów od ziemi wycięta była głowica przypominająca ślimacznicę kolumny jońskiej

⁸ Informacji udzieliła w 1980 r. kuzynka Zofia Klimowicz ze wsi Okopy, obecnie już nie żyjąca.



11. Krzyż we wsi Dubasilewyszczyna



12. Krzyż w Janowie wykonany przez P. Radkiewicza w 1931 r.



13. Krzyż w Janowie wykonany przez P. Radkiewicza



14. Krzyż dziękczynny za ocalenie postawiony po I wojnie światowej, ufundowany przez mieszkańców kolonii Kładzewo w 1923 r.



15. Krzyż we wsi Kładziewo wykonany przez P. Radkiewicza. Figurę skradziono w 1982 r.

16. Krzyż w Suchowoli wykonany przez Radkiewicza



17. Krzyż przydrożny w Majewie

18. Krzyż na cmentarzu w Chodorówce wykonany przez P. Radkiewicza



19. Krzyż na cmentarzu w Chodorówce wykonany przez P. Radkiewicza



20. Krzyż przydrożny z okolic Okop wykonany przez P. Radkiewicza



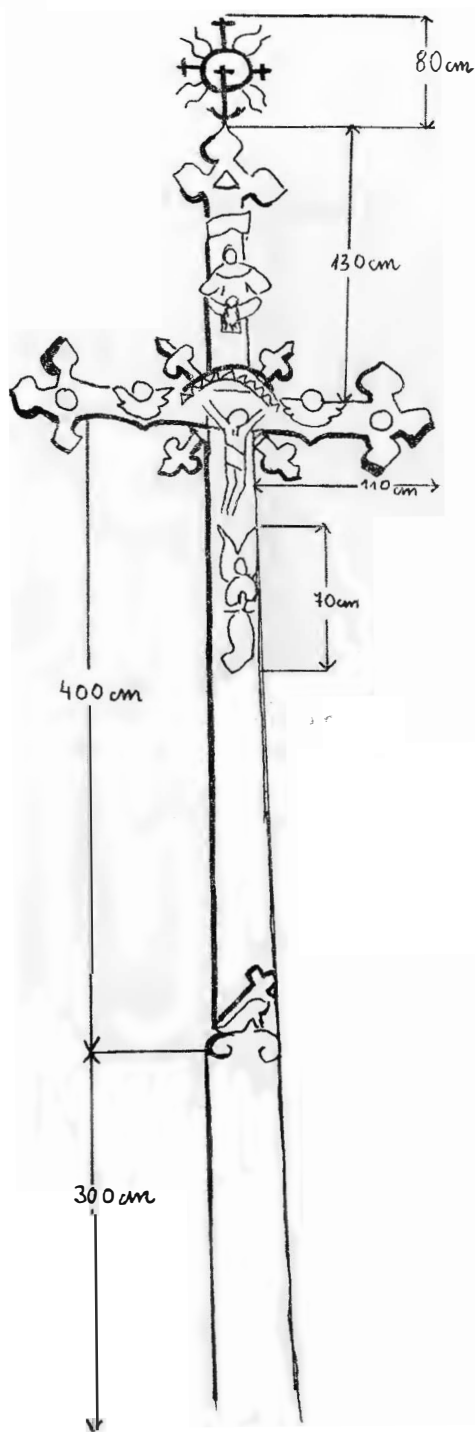
21. Krzyż we wsi Okopy wykonany przez P. Radkiewicza



22. Krzyż we wsi Okopy wykonany przez P. Radkiewicza, stan 1986.



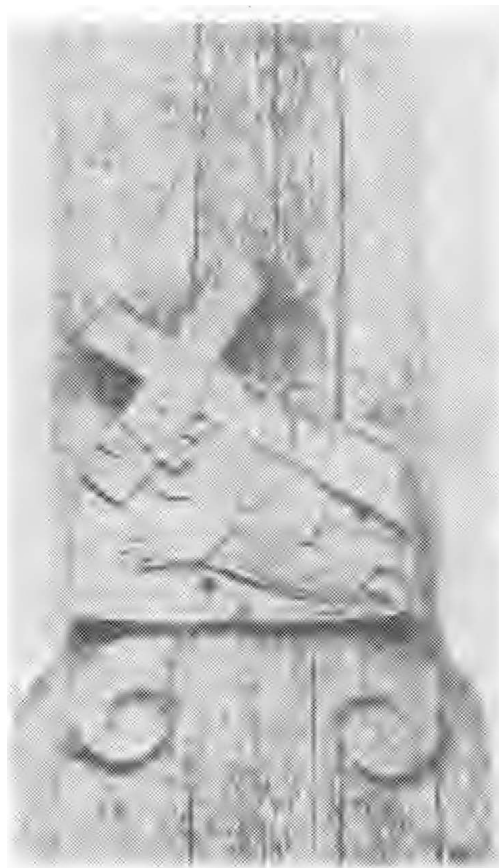
23. Krzyż na cmentarzu w Majewie, wykonany przez P. Radkiewicza w 1944 r. stan z 1978 r. Obecnie już nie istniejący



24. Krzyż na cmentarzu w Majewie z il. 23, wymiary wykonane po powaleniu przez burzę



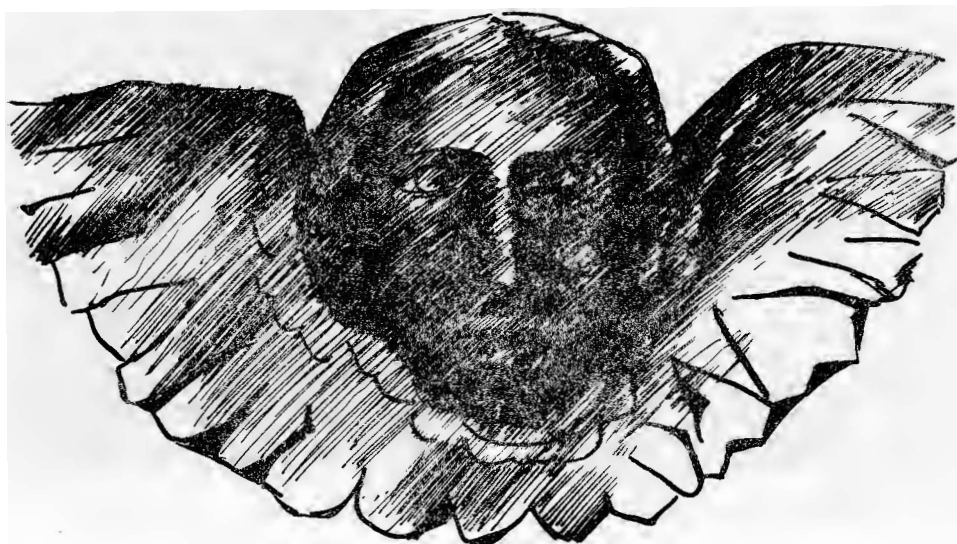
26. Detal z krzyża (il. 23) – słońce



27, 28. Detale z krzyża (il. 23)



25. Krzyż z Majewa (il. 23) stan 1978 r.



29. Detal z krzyża (il. 23)

(il. 27). Niżej wycięto nożem słabo czytelny napis. Nad głowicą płaskorzeźba przedstawiała Chrystusa upadającego pod krzyżem (il. 27). Była to kompozycja bardzo dynamiczna, ekspresyjna i oryginalna w układzie formy, także wycięta w desce nożem. Ryt wykonany na szatach postaci podkreślał budowę i ruch. Światło i cień padający na rysunek wzmacniał jego wyraz plastyczny. Doskonale proporcje, deformacja, wrażliwa linia rysunku świadczą o wielkim talencie artysty. Płaskorzeźba ta wyrażała wielki ból, cierpienie, siłę i nieugiętość.

Na wysokości 4 m, tuż pod pasyjką, artysta umieścił postać anioła. Wielkość jego wynosiła około 70 cm. Wydłużenie postaci, nieduża głowa, wyraz twarzy, delikatne rytę na sukni, mocniejszy rysunek rąk, a dekoracyjnie, bardziej bogato, mocniej rzeźbione skrzydła, otaczają pełną wyrazu twarz anioła (il. 28).

Na złączeniu belek pod blaszanym daszkiem umieszczona była pasyjka. Cała postać Chrystusa Ukrzyżowanego oprócz rąk wykonana była z jednego kawałka drewna. Ściągnięte łuki brwiowe, zapadłe policzki, układ oczu, ukazywały wielkie cierpienie, ból. Rzeźba ta ma wielki ładunek emocjonalny, zatrzymuje uwagę i wywołuje wzruszenie każdego człowieka (il. 25).

Wyżej, nad blaszanym daszkiem, umieszczony jest gołąb — symbol Ducha Św., nad nim kompozycja w trójkącie równobocznym, przedstawiająca postać Boga Ojca z rozłożonymi rękoma. Nad tą płaskorzeźbą przybito tabliczkę z wrytymi literami INRI.

Zakończenie ramienia pionowego tworzy serce, które obito blachą, co chroniło je przed zniszczeniem, dając wzmocnienie, które dźwigało około 80 cm wysokości żelazną kutą koronę. Żelazny kuty krzyż umieszczony był na półksiężycu, zakończenie ramion dzieliło się na trzy części, w środku wykuta była okrągła forma, tworząca okrąg z krzyżem w środku. Dokoła odchodziły promienie. Na belce poziomej tworzącej ramiona boczne krzyża umieszczone były w połowie długości płaskorzeźby przedstawiające uskrzydłone głowy aniołów.

Elementy te tworzyły nie tylko dekorację i kompozycyjną całość krzyża, ale również każda z nich jako detal była bardzo interesująca. Oblicza aniołów ukazują ludzkie przeżycia: smutku, powagi i zamyślenia (il. 29). Jest to całkiem inny wyraz w porównaniu z poprzednio opisywanym symbolem księżycy i słońca.

Drugi krzyż wykonany przez tego samego artystę ma obecnie około czterech metrów wysokości. Podstawa została zniszczona, ucięto ją, wkopano ponownie krzyż i pozostałość jej wynosi około 50 cm. Dzięki temu zabiegowi krzyż ten stoi obecnie na cmentarzu w Majewie (il. 30).

Podstawę krzyża pokrywa delikatny ryt przedstawiający kielich z hostią. Po obu jego stronach głowy aniołów w obłokach, niżej pod kielichem ocalały fragmenty ornamentu przypominające winogrona. Kompozycję od góry



30. Krzyż na cmentarzu w Majewie wykonany przez P. Radkiewicza

31, 32, 33. Detale z krzyża
(il. 30)



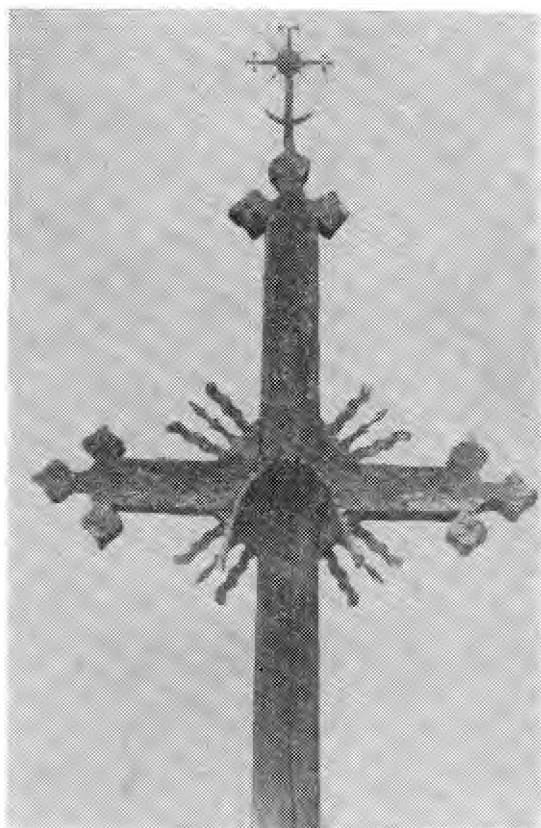
zamyka wycięta ślimacznica, w kształcie kolumny jońskiej (motyw ten powtarza się na wszystkich krzyżach tego artysty). Ku górze krzyż zwęża się tworząc w przekroju poprzecznym kwadrat. Na styku podstawy krzyża z jego dalszą częścią płaskorzeźba (il. 31) przedstawia zamkniętą w prostokącie podłużnym postać Chrystusa dźwigającego krzyż.

Nad postacią Chrystusa umieszczony jest anioł (il. 32) podobny do anioła występującego na poprzednim krzyżu (il. 28) wykonanym przez tego samego artystę. Układ kompozycyjny jest podobny: postać anioła wyrzeźbiona frontalnie, skrzydła symetrycznie otaczają głowę, złożone ręce, tylko dolna część szaty układu się niesymetrycznie, a relief nadaje jej lekkości i ruchu. Brak jest deformacji, tendencji do wydłużania postaci. Wiąże się to z całością kompozycyjną krzyża, który jest niższy i dlatego postać anioła nie jest tak smukła, bo nie ulega skrótowni perspektywicznemu, przy oglądaniu go z dołu. Pod daszkiem wykonanym z blachy brak jest pasyjki. Istnieje jedynie ślad, w którym była zawieszona.

Cztery kąty proste powstałe ze skrzyżowania dwu belek krzyża wypełniają cztery głowy aniołów, zwrócone na zewnątrz. Są one połączone podobnie jak motyw lilii, przez zamocowanie do drewna, które wypełnia wierzchołek kąta powstałego z przecięcia się ramion. Na belce poziomej w środkowej części ramienia znajdują się również głowy aniołów.

Na pionowym ramieniu umieszczony jest gołąb, symbol Ducha Świętego (il. 33). Nie przybito go bezpośrednio do belki, ale do zbitej z deseczek ośmioramiennej kompozycji, przypominającej rozkwitłą stylizowaną lilię. Wyżej między sercami jest trójkąt z rytem oka, symbolem Opatrzności Bożej. Zakończenie krzyża obite blachą, nie ma kutej korony.

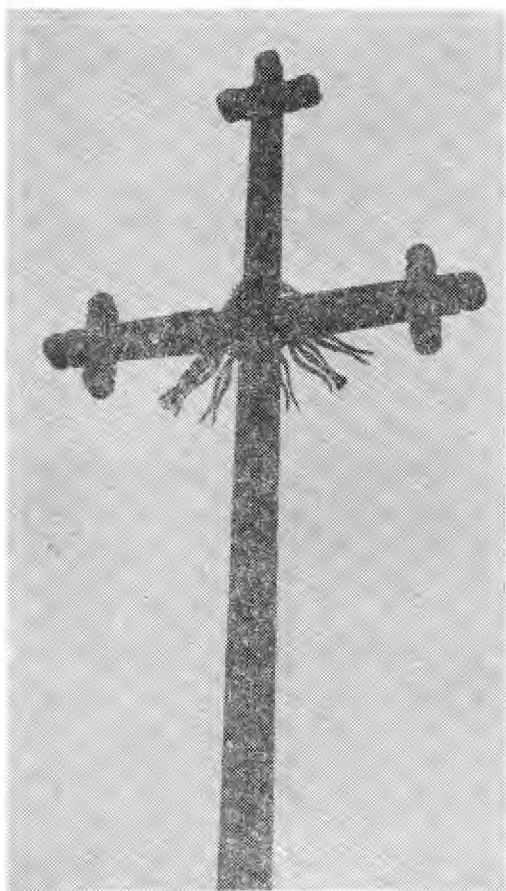
Na tym samym cmentarzu w Majewie istniały inne typy krzyży, wykonane przez miejscowych cieśli. Trudno jest obecnie ustalić autorstwo. Takim przykładem był krzyż przedstawiony na il. 34. Mniej bogaty w rzeźby i płaskorzeźby, o wysokości ponad 10 m, zakończony był żelazną kutą koroną. W skład kompozycji wchodził motyw krzyża, półksiężyca i słońca. Słońce tworzyła okrągła forma łącząca ramiona krzyża. Od niej między ramionami przestrzeń wypełniały faliście wykute w żelazie promienie. Zakończenie ramion krzyża drewnianego wyprofilowane było z jednego kawałka belki, tworząc po trzy serca. Pionowe ramię było nieco dłuższe od poziomych. Widoczne jest to zwłaszcza z większej odległości, bo z bliska ulega skrótowni. Na skrzyżowaniu dwu belek (ramienia pionowego i poziomych) istniał daszek blaszany z wyciętą kryzą, pod którym umieszczona była pasyjka metalowa (należy przypuszczać, że poprzednia była drewniana). Bogatą ornamentykę tworzyły wycięte w desce drewnianej promienie. Wychodziły one po trzy z każdego kąta prostego, powstałego ze skrzyżowania dwu belek pionowej i poziomej. Złączono je krzyżem podobnie jak w poprzednio opisywanych krzyżach motywy lilii. I tutaj również ten motyw występował, ale w jeszcze



34. Krzyż na cmentarzu w Majewie, autor nieznaný.
Stan z 1978 r. Obecnie nie istniejący

bardziej syntetycznej formie. Był to środkowy promień. Pionowa część krzyża tworzyła w przekroju kwadrat, który poszerzał się ku dołowi. Napisy wycięte nożem były nieczytelne.

Następny krzyż na tym samym cmentarzu był takiej samej wysokości (il. 35). Nie ma na nim również rzeźb i płaskorzeźb. Na uwagę zasługują proporcje ramion. Pionowe ramię było znacznie dłuższe (ok. 1 1/2 raza). Fotografia nie odzwierciedla tego tak dokładnie ze względu na deformację. Z większej odległości można odczuć, że krzyż ten jakby składał się z trzech krzyży (pionowego i dwu poziomych). Sugerują to również zakończenia ramion. Każde ramię było jakby zmniejszonym powtórzeniem całego monumentalnego krzyża. Końce ramienia były wyprofilowane półokrągło, tworząc niedomknięte koło zaakcentowane wycięciem na bocznej krawędzi ramienia. Miejsce, gdzie nakładały się na siebie belka pionowa z poziomą, otaczały promienie. Miały one zupełnie odmienny kształt od poprzednio opisywanych.



35. Krzyż na cmentarzu w Majewie

Promienie wypełniały cztery puste miejsca między ramionami. Wycięte, były z deski i przymocowane podobnie jak element w poprzednich krzyżach. Kształt ich przypomina kwiat lilii jeszcze nie rozkwitłej. Środkową część zajmowała kompozycja składająca się z trzech części. Dwie boczne łączyły się z sobą tworząc owalny kształt u podstawy, a następnie symetrycznie zwężały się na wysokość $\frac{2}{3}$ i znowu rozchylały się na zewnątrz. Środek utworzony przez dwa boczne promienie wypełniała pionowa deseczka zwężająca się ku górze. Boczne promienie łączyły się prawie na $\frac{2}{3}$ swej długości i rozchylały się na zewnątrz przy zakończeniach.

Na wszystkich cmentarzach w tym regionie często występuje typ krzyża o średniej wysokości około 3—4 m (il. 36—37). Zakończony jest u góry prostym kutym krzyżem łacińskim. Ramiona zwężają się ku końcom i są jednakowej długości. Końce ich są wycięte w kształcie trójlistnej koniczyny. Miejsce między ramionami wypełnia zaokrąglona od zewnątrz forma, two-



36. Krzyż na cmentarzu w Majewie



37. Krzyż na cmentarzu w Majewie

rzająca koło, od którego odchodzą promienie. Ślady pozostałe po zniszczonych promieniach świadczą, że było ich osiem. Wypełniają one przestrzeń między ramionami po dwa, a nie jak w poprzednich krzyżach po trzy. Każdy promień rozdziela się na dwie części od połowy swej długości. Podstawa krzyża została ucięta, a następnie krzyż ponownie wkopano. Trudno jest określić dokładną wysokość i ustalić datę wykonania, ponieważ brakuje śladów pisma. Obecna jego wysokość wynosi ok. 2,5 m.

W roku 1943 wykonany został krzyż stojący nad grobem Antoniego (il. 38). Wysokość jego wynosi około 2,5 m. Składa się z dwu części: podstawy — postumentu wys. 180 cm i krzyża. Cały krzyż wykonany jest z drewna. Podstawa jest bardzo prosta, o przekroju kwadratu, szersza u dołu i zwężająca się ku górze. Górna jej część ścięta z czterech stron, łagodnie wyprofilowana, tworzy połączenia z bardzo bogato rozbudowaną linią wyciętego

w desce krzyża (il. 39). Wysokość jego wynosi około 70 cm. W miejscu, gdzie łączy się krzyż z postumentem, dolną część krzyża otacza dokoła wzmocnienie żelazne. Nie pozwala ono stwierdzić, czy cały krzyż wykonany jest z jednego kawałka drewna. Na złączeniu ramion istnieje blaszany, z wyciętą kryzą daszek, pod którym wisi żelazna pasyjka. Niżej przybito do krzyża dwa wycięte z blachy półksiężyce. Na podstawie wycięty jest nożem napis TU SPOCZ. ANTONI ŻYŁ LAT 80 ZMAR ROKU 1943, którego pisownia jest niepoprawna. Świadczy ona o nieuczonym autorze, prawdopodobnie cieśli z tej okolicy.



38. Krzyż na cmentarzu w Majewie



39. Fragment krzyża z il. 38

Obok tego krzyża stoi drugi, niższy i bardziej zniszczony (il. 40). Podstawa uległa zniszczeniu, dlatego nie można odnaleźć na nim napisów, które pomogłyby ustalić datę wykonania. Na wysokości około 20 cm od ziemi krzyż jest obciosany dookoła, tworząc uskok, który zwęża się ku górze. Podstawa (postument) kończy się na wysokości około 1,5 m. Na niej ustawiony jest bardzo prosty krzyż wykonany z innego kawałka drewna (il. 40). Pionowa część krzyża jest znacznie grubsza (10×12 cm), od poziomych ramion. Daszku nie ma, a w miejscu, gdzie belka pozioma została nałożona na pionową, wisi metalowa pasyjka. Na uwagę zasługują bardzo dobre, harmonijne proporcje całego krzyża. Smukłość jego przypomina obelisk.

Inny kompozycyjnie krzyż stojący na tym samym cmentarzu przedstawia il. 41. Jest to typ krzyża niższego, wykonanego z jednego kawałka drewna. Wysokość jego wynosi około dwu metrów. Jest dobrze zachowany, ale brak napisów nie pozwala na określenie roku, w którym został postawiony. Kompozycja tego krzyża jest zwarta, bardzo syntetyczna, harmonijna (wyważona), przypomina w swym kształcie wieżę zakończoną krzyżem łacińskim. Dolną część o podstawie sześciianu oddziela płytka dookoła wycięta, łącząca środkową część postumentu o formie sześcianu, którego bok jest mniejszy od poprzedniej formy. Górną stożkowato zwężającą się część oddziela od środ-



40. Fragment krzyża niższego z il. 38

kowej wyprofilowana, zaokrąglona drewniana płytka. Na niej umieszczony jest prosty, bez żadnych ozdób czy daszka, krzyż, na którym przybito metalową pasyjkę. Pionowe dalsze ramie krzyża jest dwa razy dłuższe od poziomego. Cały krzyż podzielony jest na cztery części. Oddzielone są one od siebie trzema płytkami. Na uwagę zasługują: doskonałe proporcje, wycucie ciężkości — równowaga form.

Ta harmonia form w przestrzeni, którą uważano za ideę istniejącą wyłącznie w urbanistycznych zagadnieniach, żyła od dawna po wiejskich załkach, wszędzie tam, gdzie dzieło sztuki powstało nie ze schematycznego odbijania wzorów, ale z materializacji szczerego wycucia piękna.

*

Krzyże cmentarne z okolic Sokółki można podzielić na:

1. Krzyże wysokie — do 12 m wysokości:
 - a) nie zdobione, powstałe z przecięcia się belki dłuższej z krótszą,
 - b) z gałkami rzeźbionymi u końców belek,
 - c) z gałkami rzeźbionymi u końców z kutą koroną żelazną, z daszkiem blaszanym i ażurowym przeźroczem otaczającym złączenie dwu belek,
 - d) z sercami rzeźbionymi u końców, z kutą koroną żelazną, z daszkiem blaszanym, ażurowym przeźroczem i umieszczonymi na pionowej belce symbolami Opatrzności Bożej, gołębiem, płaskorzeźbą przedstawiającą upadek pod krzyżem, aniołami, rytami oraz symbolami występującymi również na poziomej belce, takimi jak: księżyc i słońce.
2. Krzyże średniej wysokości od 3 do 5 metrów:
 - a) nie zdobione, powstałe z przecięcia się belki dłuższej z krótszą,
 - b) na końcach zakończone gałkami i kutym krzyżem (zamiast korony), czasem z promieniami wyciętymi w desce,
 - c) o końcach zaokrąglonych i z 3 sercami.
3. Krzyże niskie — 2,5 metra:
 - a) proste, powstałe z przecięcia się belki dłuższej z krótszą,
 - b) na postumencie z prostym krzyżem bez daszku oraz z bogato urozmaiconą linią krzyża,
 - c) przypominające obelisk, zwarte formy powstałe z prostych brył.

Cechy wspólne dla krzyży cmentarnych z okolic Sokółki
i innych krzyży z terenu całej Polski (okolic Małopolski, Kurpi,
Lubelszczyzny) oraz Litwy i Żmudzi.

1. Występowanie głowicy wieńczącej dolną część pionowego ramienia krzyża.
2. Uskrzydłone głowy aniołów.
3. Występowanie blaszanego daszka z krzyżem nad pasyjką.



41. Krzyż na cmentarzu w Majewie

Cechy wspólne występujące w krzyżach sokólskich i litewskich.

1. Bogata ornamentyka w kształcie promieni otaczających Mękę Pańską i tworzących słońce lub w postaci ozdób snycerskich biegnących wzdłuż linii pionowej i ramion.
2. Zakończenie krzyża krzyżykiem żelaznym lub krzyżem ośmioramiennym.
3. Występowanie półksiężyca — w krzyżach podlaskich z okolic Narwi i Biebrzy.

Cechy występujące tylko w krzyżach cmentarnych z okolic Sokółki.

Wysokość do 12 metrów. Brak przybitego godła Męki Pańskiej i daszków drewnianych. Zakończenie krzyża rozbudowane, tworzące koronę kutą. Występowanie półksiężyca. Brak daszku przykrywającego cały krzyż. Na złączeniu ramion przybita jest pasyjka — nie występuje kapliczka. Nie przeładowane ozdobami, mają charakter bardziej surowy, syntetyczny, każdy szczegół ma uzasadnienie kompozycyjne.

BIBLIOGRAFIA

- Białostocki Jan: *Refleksje i syntezy ze świata sztuki*, PWN Warszawa 1978.
- Błaszczak Stanisław: *Ludowa rzeźba kultowa w Wielkopolsce*, PAN „Polska Sztuka Ludowa” R. XXVI, 1972, Nr 1, s. 69–82, Nr 2, s. 131–152.
- Brenstejn Michał: *Krzyże i kapliczki żmudzkie. Materiały antropologiczno-archeologiczne i etnograficzne*, T. IX 1907.
- Chętnik Adam: *Krzyże i kapliczki kurpiowskie*. PAN „Sztuka Ludowa” R. XXXI, 1977, Nr 1.
- Frankowski Eugeniusz: *Krzyże kamienne i domki drewniane na cmentarzach polskich*, „Ziemia” 1925, s. 1–8 i s. 10–12.
- Jabłońska Teresa: *Tradycja gotyckaw polskiej rzeźbie ludowej*. PAN „Polska Sztuka Ludowa”, R. XXVI, 1972, nr 2, s. 88–96.
- Jaczymowski Adam: *Krzyże i kapliczki na Żmudzi*, „Tygodnik Ilustrowany” 1902, nr 44, s. 273–276.
- Jończyk Leon: *Edward Sutor — rzeźbiarz świeckiej prawdy*. PAN „Polska Sztuka Ludowa” R. XXVI, 1972, nr 2, s. 101–104.
- Kostekevičyte Irena: *Vincas Svirskis*, Vilnius 1966.
- Kuczyńska-Iracka Anna: *Krzyże rzeźbione i monolityczne figury drewniane z Małopolski*, PAN „Polska Sztuka Ludowa” Rok XXX, nr 3.
- Kuczyński Antoni: *Krzyże pokutne jako pomniki średniowiecznego prawa*, „Ochrona Zabytków” R. 25, 1972, nr 4, s. 294–295.
- Kurkiewicz Jan: *Ludowi rzeźbiarze beskidzcy*, „Polska Sztuka Ludowa” R. XXVI, 1972, nr 2.
- Korpała Józef: *Kapliczki i krzyże przydrożne ziemi bocheńskiej*, „Orli Lot” R. 4, 1924, s. 72–74.
- Moszyński Kazimierz: *Kultura ludowa Słowian*, Książka i Wiedza, wyd. 2, 1967.
- Nowodworski Michał: *Encyklopedia kościelna*, Tom XI, Warszawa 1878, s. 461–475.
- Piłsudski Bronisław: *Krzyże i kapliczki przydrożne*, Kraków 1922, s. 10.

- Polkowski Krzywda Franciszek: *Krzyże na Litwie*, „Polska Sztuka Stosowana”, Kraków 1990, z. 12.
- Reinfuss Roman: *Sztuka ludowa w Polsce*. 1969. s. 6.
- Setkowicz Jan: *Jan Pakosz – rzeźbiarz ludowy z Jeziorzan*, „Polska Sztuka Ludowa” R. XXVI, 1972, nr 2, s. 105–109.
- Seweryn Tadeusz: *Kapliczki i krzyże przydrożne w Polsce*, Warszawa 1958.
- Starzyński Juliusz: *Polska droga do samodzielności w sztuce*. Warszawa 1973.
- Szukiewicz Wandalin: *Krzyże ozdobne w Guberni Wileńskiej*, „Wisła” 1903, s. 699–706 (T. 17).
- Wiktor Jan: *Kapliczki i krzyże przydrożne jako dzieło sztuki ludowej i potrzeba ich ochrony*, Kraków 1922, s. 12–51, Biblioteka Orlego Lotu Nr 3.
- Zwolakiewicz Henryk: *Krzyże przydrożne pod Lublinem*, „Tęcza” 1929, s. 39.

RECENZJE

Jacek Sobczak, *Położenie prawne ludności tatarskiej w Wielkim Księstwie Litewskim*, Warszawa – Poznań 1984, PWN, s. 133, 1 nlb. PTPN, Prace Komisji Historycznej t. XXXVIII.

Temat podjęty przez Jacka Sobczaka, młodego historyka prawa, ucznia prof. dra Witolda Maisla z UAM w Poznaniu, jest pasjonujący dla każdego historyka zainteresowanego dziejami dawnych ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego. Ze względu zaś na jednoczesną swojskość tematyki, mocno wrosłej w historyczną i literacką tradycję tego obszaru i jej egzotyczność – rozprawa zainteresuje niewątpliwie licznych czytelników spoza kręgu zawodowo parających się historią. Dotyczy to zwłaszcza przedstawicieli kilkutomowej społeczności Tatarów polskich, a także tych, którzy nadal zamieszkują na Litwie i Białorusi.

Szczególnie jednak użyteczna będzie rozprawa Jacka Sobczaka dla wszystkich prowadzących monograficzne badania dziejów osadnictwa, gospodarki, miast, wojskowości czy rozwoju świadomości społecznej na ziemiach W. Ks. Litewskiego w XVI–XVIII w. W każdej bowiem z tych dziedzin stykamy się z Tatarami litewskimi, którzy rozsiedleni byli w bardzo wielu punktach rozległego obszaru kraju. Dla przyszłych zaś syntez z zakresu historii dawnego prawa polskiego i litewskiego dostarczy uzasadnionych podstaw ujęcia tego może mniej ważnego od wielu dotąd badanych, lecz bardzo interesującego problemu.

Badania naukowe nad przeszłością Tatarów litewskich i ich sytuacją w XIX w., sporadycznie rozwijane od połowy ubiegłego wieku, nabrały rozmachu w okresie międzywojennym. Nagromadziły też sporo materiału rzeczowego, ukazującego różne strony życia społeczności tatarskiej w okresie przedrozbiorowym. Krytyczne ich omówienie dał Autor we wstępie, doprowadzającym zresztą przegląd badań i publikacji popularno-naukowych czy historyczno-krajoznawczych aż do chwili obecnej.

Jak dotąd najbardziej owocnym pod względem postępu badań i publikacji naukowych był okres międzywojenny, w którym ukazały się prace podstawowe o charakterze syntetycznym, zwłaszcza *Tatarzy Litewscy* Kryczyńskiego (1938), *Herbarz rodzin tatarskich w Polsce* Dziadulewicza (1929), czy choćby popularny zarys *Muślimowie czyli tak zwani Tatarzy litewscy* Talko-Hryncewicza (1924).

Sytuacja prawna Tatarów na ziemiach W. Ks. Litewskiego nie miała dotąd odrębnego opracowania. Dość enigmatycznie przedstawiały ją ujęcia ogólniejsze, w szczególności Stanisław Kutrzeba¹. Literatura zaś historyczna, traktująca o Tatarach, ujmowała to zagadnienie bałamutnie, bez jakiegokolwiek dokumentacji i analizy. Stanowiło to zresztą odbicie ogólniejszej sytuacji w dziedzinie badań nad historią prawa i ustroju W. Ks. Litewskiego. Bardzo już liczne publikacje z tego zakresu koncentrowały się bowiem w zasadzie na rozwoju prawa i ustroju przed Unią Lubelską 1569 r. Z okresu późniejszego zainteresowania badaczy przyciągał jedynie III Statut Litewski z roku 1588; o wieku zaś XVII i XVIII wiemy jak dotąd niewiele. Nadal niemal aktualna pozostaje dysproporcja, która znalazła odbicie w objętości fragmentów cytowanej już *Litwy* Stanisława Kutrzeby poświęconej czasom do 1569 r. (s. 3–143) i następnych lat dwustu kilkudziesięciu (s. 144–160). Szczegółowe badania młodszych polskich historyków prawa, skupionych w okresie międzywojennym w Uniwersytecie Stefana Batorego: Iwona Jaworskiego,

¹ *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. II *Litwa*, Lwów–Warszawa 1921, s. 76–77.

Seweryna Wystoucha i Juliusza Bardacha nie przekraczały granicy 1569 r., co najwyżej odwołując się do III Statutu Litewskiego. To samo rzecz można o tematyce studiów Przemysława Dąbkowskiego, a zwłaszcza samego Stanisława Kutrzeby.

Łatwo wyjaśnić ten stan rzeczy. Z jednej bowiem strony na okresie sprzed 1569 r. koncentrowała się cała aktywność badawcza przedstawicieli dawnej historiografii rosyjskiej, zajmujących się dziejami W. Ks. Litewskiego i jego instytucji prawnych. Liczne wydawnictwa źródeł, a zwłaszcza podstawowe monografie Władimirskiego-Budanowa, Downar-Zapolskiego, Leontowicza, Lubawskiego, Łappo, Maksimejki, Malinowskiego, Piczety i innych dotyczyły czasów „Państwa Litewsko-Ruskiego” i jego prawa. Główny zrąb ich podstawy źródłowej stanowiły księgi „Metryki Litewskiej”, przechowywane w Moskwie. Badacze polscy nie mieli praktycznie do nich dostępu; dysponowali natomiast szczęśliwie zachowanymi w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie osiemnastowiecznymi kopiami starszej części tego wielkiego zespółu, które także dają możliwość badań tylko dla okresu sprzed 1569 r.

Podając więc pionierski i bardzo specjalny temat, nie dysponował Autor wcześniejszymi opracowaniami podstawowych kwestii z dziedziny historii prawa, instytucji sądowych, przemian społecznych i ewolucji sytuacji prawnej różnych grup ludności ziem W. Ks. Litewskiego po roku 1569 czy nawet 1588. Nie ułatwiło to jego zadania. Przecież jednak należy, że z trudności tych zdołał wybrnąć, wykrywając i ukazując liczne analogie pomiędzy sytuacją prawną i obowiązkami ludności tatarskiej z różnymi kategoriami bojarów i sług gospodarskich, które nie weszły do formującego się w XV – pierwszej połowie XVI w. stanu szlacheckiego. Z uznaniem podnieść należy wykorzystanie bardzo rozległej literatury historycznej, która umożliwiła dobre poznanie dziejów i rozwoju gospodarczego ziem W. Ks. Litewskiego w całym rozpatrywanym przedziale czasowym.

Nieco łatwiejsza była sytuacja w dziedzinie podstawy źródłowej. Dzięki bowiem istnieniu znacznego zasobu wydanych drukiem źródeł do dziejów W. Ks. Litewskiego (zestawienie na s. 119–122), w szczególności zaś Tatarów litewskich, jak również kopiom starszej części ksiąg Metryki Litewskiej w AGAD, dysponował Autor wcale bogatym materiałem, zwłaszcza dla wieku XVI. Z uznaniem podkreślić należy sięgnięcie do mniej dotąd eksploatowanych zasobów źródeł rękopiśmiennych – archiwalnych i bibliotecznych, wśród których na czoło wysuwa się przebogate archiwum nieświeskie ksiąg Radziwiłłów, przechowywane w AGAD. Jego druga część, znajdująca się w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym BSRR w Mińsku, nie mogła zostać wykorzystana.

Na całość pracy składają się wstęp, trzy rozdziały i zakończenie. Konstrukcja jest jasna i konsekwentna, podporządkowana kryteriom rzeczowym i chronologicznym. Rozdział I – „Osadnictwo ludności tatarskiej na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego” (s. 13–39) przedstawia procesy napływu ludności tatarskiej i jej rozsiedlania na omawianym obszarze, poczynając od XIII w., jako wynik zmiennych układów stosunków politycznych i walk zbrojnych litewsko-tatarskich. Najczęściej były one związane z wewnętrznymi konfliktami na dawnym obszarze Złotej Ordy, w których strony szukały poparcia władców Litwy, zwłaszcza Witolda, który prowadził długofalową czynną politykę, mającą mu zapewnić dominację nad Tatarszczyzną. Rozdział II – „Organizacja osadnictwa tatarskiego w Wielkim Księstwie Litewskim” (s. 40–79) omawia rozmieszczenie osad tatarskich, liczebność tej ludności, jej organizację chorągwiową, strukturę zarządzania i podległości, wreszcie organizację wyznaniową. Rozdział III – „Prawa i obowiązki Tatarów” (s. 80–115) przedstawia dość szczegółowo zakres prawa publicznego, bardzo zaś zwięźle (z braku źródeł) zagadnienia prawa prywatnego. Zakończenie (s. 116–118) przynosi zwarte podsumowanie wyników. Całość uzupełniają zestawienia źródeł i literatury (s. 119–131) i streszczenie w języku angielskim.

Obowiązkiem recenzenta jest wytknięcie braków: indeksów osób i miejscowości, a także map. Znacznie utrudnia to szybkie odszukiwanie potrzebnych informacji szczegółowych czy przestrzenną orientację w wywodach Autora. Przy szeroko nakreślonym obrazie stosunków litewsko-tatarskich w XIV–XV, a także XVI–XVII w., wydawałoby się wskazanym przygotowanie nawet dwóch map: jedna przedstawiać by mogła całą Europę Wschodnią ze wszystkimi ziemiami podległymi chanom Złotej Ordy, druga tylko ziemie W. Ks. Litewskiego w granicach sprzed 1569 r. Łatwo byłoby zaznaczyć na nich wszystkie państwa, ziemie czy włości oraz (na mapie drugiej) miejscowości wspomniane w tekście i zasięgi terytorialne poszczególnych organizacji chorągwiowych oraz skupienia ludności tatarskiej.

Zasługuje na podkreślenie krytycyzm Autora wobec utartych sądów i stereotypów przyjętych w literaturze przedmiotu, jak również umiejętność wyciągania wniosków, czasem hipotetycznych, z cząstkowych informacji różnorodnego materiału źródłowego. W sumie czytelnik otrzymał obraz całkowicie nowy, w miarę zwarty i przekonujący. Rozdział pierwszy dał dość szczegółowy zarys długotrwałego procesu napływu kolejnych fal ludności tatarskiej na ziemie W. Ks. Litewskiego, ukazujący każdorazowe okoliczności i uwarunkowania, przestrzenne rozmieszczenie osadnictwa i zestawienie najdawniejszych informacji o Tatarach litewskich. Pokazana też została zmienność sytuacji i liczebności Tatarów w wyniku zniszczeń wojennych i przymusowych migracji ludności (np. na s. 34–37).

W rozdziale drugim poddane zostały bliższej analizie zagadnienia związane ze służbą wojskową Tatarów litewskich, liczebnością wystawianych przez nich oddziałów i ich organizacją. Przeprowadzona też została precyzyjna klasyfikacja różniących się pod względem majątkowym i zakresu obowiązków wojskowych grup Tatarów: Tatarów gospodarskich – zobowiązanych do służby konnej analogicznie do szlachty, Tatarów kozaków – pełniących na ogół służbę pieszą i Tatarów nie posiadających ziemi, zamieszkałych w miastach, wolnych od służby wojskowej. W ogólnych szacunkach liczebności Tatarów litewskich Autor opowiedział się za krytycznymi ustaleniami Olgierda Górki (ok. 7–9 tys. głów w XVI–XVII w.). Dane te znajdują potwierdzenie w obliczeniach dla roku 1790, kiedy to na Litwie i na Podlasiu zamieszkiwało 2174 Tatarów posiadających ziemię. Zależnie od przyjętego współczynnika liczebności rodziny tatarskiej (6 głów według Górki, 5 według Kryczyńskiego) odpowiadałoby to w przybliżeniu 13 tysiącom, bądź niespełna 11 tysiącom głów. Liczebność Tatarów zamieszkałych w miastach i płacących poddaż można, w obecnym stanie znajomości zagadnienia, jedynie szacować w przybliżeniu (2–3 tys. głów w XVII w.). Warto zwrócić uwagę, że analizowane na s. 47–49 dane taryf podymnego z 1690 r. i rewizji dóbr tatarskich Jana Kierdeja z 1631 r. są bardzo wyraźnie niepełne i nie mogą być podstawą ogólniejszych szacunków. Wystarczy wskazać, że według rewizji z 1631 r. w powiecie grodzieńskim miało się znajdować 6 domów tatarskich, w województwie mińskim 8, a w województwie brzesko-litewskim 6. Tymczasem w każdym z tych trzech wypadków mamy do czynienia z obszarem, na którym znajdowały się liczne skupiska ludności tatarskiej. Kwestia metod sporządzenia tej rewizji i powodów pominięcia w niej licznych grup Tatarów zasługiwałaby na odrębne rozpatrzenie.

Bardzo gruntownie przedstawiony został podział na chorągwie tatarskie, określane na zasadach terytorialnej (zgodnie z podziałem na powiaty). Pierwotnie system ten nawiązywał zapewne do plemiennego pochodzenia kolejnych grup osadników tatarskich. Wiele uwagi poświęcił Autor próbom ścisłego rozgraniczenia znaczeń występujących w źródłach z XVI i XVII w. terminów „chorągiew” i „ścia”, stosowanych zresztą niekiedy zamiennie lub dowolnie (s. 58–65). Polemizując z dotychczasowymi opiniami w tej dziedzinie, Autor dochodzi do wniosku, że termin „chorągiew” miał znaczenie te-

rytorialne, „ściach” zaś oznaczał grupę plemienną. Bardziej prawdopodobne wydaje się jednak, że mamy tu do czynienia po prostu z płynnością terminologii, którą ujednolicić i rozgraniczyć oba pojęcia (zmieniając ich pierwotne znaczenie) spróbował dopiero Jan Kierdej w roku 1631.

Nasuwa się pytanie, czy nie istniały jakieś formy organizacyjnego podporządkowania części Tatarów hospodarskich, bądź Tatarów kozaków zarządcom poszczególnych zamków hospodarskich? Może śladem takiej sytuacji jest niejasna pod względem wyodrębnienia funkcjonalnego grupa Tatarów kleckich, występująca w opisie wojska litewskiego z 1528 r. i zachowująca odrębność aż do roku 1596 (s. 56–62). W tym czasie Kleck jako ordynacja radziwiłłowska był już własnością prywatną. W sąsiedniej, również radziwiłłowskiej, ordynacji nieświeskiej jeszcze inwentarz z roku 1650 wymienia we wsiach Pleszywice, Kamionek i Dubiejka włóki tatarskie w łącznej liczbie 72 1/6, stwierdzając: „Powinność tych Tatarów: na każdego konia mają po włók 3, z których po koniu mają stawić na posługę Księciu Jego Mości, których ma być koni n^o 24. Z końmi dobrymi, z rynsztunkiem dobrym”². Sytuacja więc tych Tatarów radziwiłłowskich odpowiadała faktycznie sytuacji Tatarów hospodarskich, nie wchodziła zaś oni w skład chorągwi tatarskich, lecz stanowili oddział prywatnego wojska nieświeskiego.

Nawiasem mówiąc sąsiadujące z ordynacjami nieświeską i klecką Księstwo Stuckie, które w początku XVII w. przeszło w ręce birżańskiej linii książąt Radziwiłłów, a posiadało wiele zachowanych relikwii ustrojowych sprzed pomiaru włócznej, łącznie z kategoriami ludności nieszlacheckiej, zobowiązanej nadal do służby wojskowej z tytułu posiadania ziemi, dostarcza wielu użytecznych dla porównań analogii. Przedstawił je już przed dwudziestoma laty Anatol P. Hryckiewicz³. Byłyby one niewątpliwie ciekawe w następnym rozdziale.

Wyjaśnienie braku rozbudowanej hierarchii urzędniczej Tatarów litewskich niewielką liczebnością tej grupy ludności można by uzupełnić faktem znacznego rozproszenia terytorialnego i codziennej podległości całemu systemowi administracji i sądownictwa hospodarskiego. Nie było więc u Tatarów litewskich potrzeby samorządu, charakteryzującego np. ludność żydowską, przez długi czas ustępującą liczebnością Tatarom. Wyodrębnienie pod względem obowiązków i organizacji wojskowej oraz organizacji wyznaniowej nie wymagało większej, niż się wykształciła, specjalizacji aparatu urzędniczego. Organizację chorągwaną dostatecznie obsługiwali chorążowie (czasem z pomocą podchorążych) i marszałkowie tatarscy. Podnieść tu należy, że Sobczak po raz pierwszy przedstawił możliwie pełny zakres funkcji i kompetencji obu tych urzędów, z których rolę zwierzchnią odgrywał chorąży.

Bardzo użyteczne dla poznania stosunków wewnętrznych i lepszego zrozumienia terminologii źródeł są obficie zestawione informacje o występującym wśród Tatarów litewskich zróżnicowaniu społecznym i o zhierarchizowaniu, odzwierciedlonym w terminologii – tytulaturze stosowanej w odniesieniu do poszczególnych Tatarów: sołtan (lub carewicz), książę, ułan, murza – wszystkie te grupy należały do Tatarów hospodarskich (ziemian).

Najciekawsze są jednak ustalenia rozdziału trzeciego. Rozpatrując, na możliwie szerokim materiale, wspomniane już w poprzednim rozdziale informacje o zróżnicowaniu w zakresie obowiązku służby wojskowej, zależnie od charakteru i obszaru nadań ziemskich, Autor słusznie odwołał się do analogii z sytuacją archaicznych już w XVI w. grup

² AGAD, Archiwum Radziwiłłowskie, dz. XXV, nr 2680, s. 55–57.

³ Chozjajstwiennoje i prawnoje połoženije wojenno-słužilogo nasielenija w słuckom kniaźestwie w XVI–XVIII ww., (w:) „Jeżegodnik po agrarnoj istorii Wostocznoj Jewropy”, 1962 g., Minsk 1964, s. 242–253.

ludności miejscowej, powołanej (zapewne od czasów Witolda) do pełnienia określonych powinności wojskowych i komunikacyjnych: bojarów (sług) putnych, konnych i pancernych, którzy pa roku 1529 zostali zwolnieni od służby wojennej i obciążeni świadczeniami podatkowymi. Nie weszli oni, jak dawni bojarzy, do stanu szlacheckiego, stopniowo upodabniając się do ogółu ludności chłopskiej, choć aż do wieku XVIII zachowali wyróżniające określenie mianem bojarów.

Autor wykazał przekonująco, że sytuacja prawna Tatarów gospodarskich, czyli grupy usytuowanej najwyżej, nie była równa sytuacji szlachty, lecz odpowiadała położeniu prawnemu bojarów. W szczególności nie posiadali Tatarzy przynależnego szlachcie prawa swobodnego dysponowania majątkami – według Statutu I ograniczonego, według zaś II już pełnego. Na każdą sprzedaż dóbr tatarskich niezbędna była zgoda hospodara, a w dobrach prywatnych magnata. Zwraca jednak Autor uwagę, że w stosunku do wymienionych kategorii sług – bojarów Tatarzy hospodarscy zajmowali pozycję korzystniejszą, gdyż nie byli pociągani do żadnych innych świadczeń niż służba wojskowa. Ustawa hospodarska z roku 1529, znosząca służbę wojskową sług putnych, nie objęła Tatarów. Dlatego w następnych wiekach utarło się stopniowo przekonanie o szlacheckim położeniu społecznym Tatarów hospodarskich, jako zobowiązanych tylko do pełnienia służby wojskowej z posiadanych majątków. W rzeczywistości jednak utrzymali oni archaiczną pozycję warstwy pośredniej między szlachtą i warstwami nieuprzywilejowanymi. Oczywiście znacznie niższa była pozycja Tatarów Kozaków i mieszkających w miastach. Odrębnie też ułożyła się sytuacja ludności tatarskiej osiadłej pod koniec XVII w. w ekonomiach litewskich, wyjaśniona ostatecznie, po długotrwałym sporze prawnym z podskarbin nadwornym litewskim Antonim Tyzenhauzem, przez konstytucję sejmową roku 1786, rozciągającą na nich uprawnienia dziedzicznych posiadaczy majątków.

W zakresie wymiaru sprawiedliwości podległość Tatarów hospodarskich ukształtowała się podobnie jak ludności szlacheckiej. Byli sądzeni przez sądy grodzkie i ziemskie, w sprawach zaś granicznych przez sądy podkomorskie. Tatarzy posiadający majątki w dobrach magnackich podlegali sądom ordynackim bądź zamkowym, podobnie jak osiadła tamże szlachta. Formalne ograniczenia wszystkich trzech statutów litewskich w stosunku do uprawnień Tatarów jako świadków uchylone zostały ostatecznie przywilejem Jana III z 22 III 1677 r. potwierdzonym przez konstytucję sejmową tegoż roku. Natomiast główna i nawiązka przysługiwała Tatarom hospodarskim w takim samym wymiarze jak szlachcie. Ostatecznie więc tylko brak uprawnień politycznych odróżniał Tatarów hospodarskich od szlachty, którą jednak nie byli.

Dość pobieżnie przedstawione zostało położenie ludności tatarskiej zamieszkalej w miastach. Poza informacją o większych jej skupieniach w wymienionych dziewięciu miastach (Wilno, Troki, Mińsk, Nowogródek, Stonim, Głębokie, Lachowicze, Pińsk, Łuck – ten ostatni od 1569 r. w Koronie) brak nawet próby oszacowania liczebności tej grupy. Tymczasem na podstawie źródeł możliwe jest ustalenie, w miarę dokładne, liczby rodzin tatarskich w poszczególnych miastach i miasteczkach już od początku drugiej połowy XVI w. Inwentarze majątkowe i rejestry pomiary włócznej miast i miasteczek, zarówno hospodarskich, jak i prywatnych, wymieniają bowiem wszystkich mieszkańców – głowy rodzin, w tym i Tatarów, przeważnie mieszkających przy jednej ulicy, jak również posiadane przez nich ogrody, morgi czy nawet części włości. Dziesiątki inwentarzy miast i miasteczek wydane zostały drukiem, setki znajdują się w polskich zbiorach archiwalnych i bibliotecznych, zwłaszcza w dobrze Autorowi znanym Archiwum Radziwiłłowskim w AGAD. W miarę systematyczna kwerenda w tym materiale pozwoliłaby na: 1) uchwycenie dużej liczby skupisk ludności tatarskiej w miastach; 2) określenie, jej liczebności i odsetka w stosunku do całej ludności miasta; 3) drogą porównania inwentarzy tych samych miast z różnych lat uchwycenie zmian liczebności i stosunku do ogółu

ludności danego miasta; 4) przybliżone oszacowanie liczebności ludności tatarskiej w wszystkich miastach Wielkiego Księstwa.

W paru wypadkach zauważyć można pewne potknięcia metodyczne czy merytoryczne. Na przykład informacja o wzroście liczby chorągwi tatarskich w wojsku koronnym w latach 1650–1653 z jednej do dziewiętnastu i odpowiednim wzroście stanu osobowego (do 2179 szabel), przy zastąpieniu części chorągwi wołoskich tatarskimi, skłania do pytania, czy nie mamy do czynienia tylko ze zmianami organizacyjnymi, i czy stan osobowy nowych chorągwi tatarskich składał się z Tatarów? (s. 34).

Dziwi stwierdzenie (s. 49, przypis 3), że „sporna jest kwestia przynależności powiatu lidzkiego, który część autorów widzi w obrębie województwa wileńskiego, np. J. Ochmański, *Historia*, s. 131, część zaś zalicza do województwa trockiego, np. J. Ochmański, *Litewska granica etniczna...*” Przynależność tego powiatu do województwa wileńskiego nie ulega wątpliwości i znajduje odbicie we wszystkich opracowaniach czy mapach historycznych; w obu zresztą zacytowanych wypadkach mamy do czynienia z jednym autorem – Jerzym Ochmańskim. Przyczyną zacytowanej rozbieżności jest zapewne mylne oznaczenie granicy między województwem wileńskim i trockim na mapce 3 (po s. 72) w cytowanej pracy Ochmańskiego, gdzie Lida rzeczywiście znalazła się poza granicą województwa wileńskiego.

Czytelnika razi brak starannej korekty i wynika stąd ogromna liczba błędów literowych i semantycznych w opisach bibliograficznych, nazewnictwie osobowym i miejscowym, wreszcie w datach. Niekiedy wydają się one (niewątpliwie mylnie) błędami autorскими. Przykładów z pierwszej wymienionej grupy (najliczniejszych!) przytaczać tu nie będę. Trudno jednak pominąć bardziej charakterystyczne błędy w tekście, jak: wojewoda kijowski Dymitr „Puliatycz” (s. 30) – zamiast Putiatycz; chorąży nowogródzki Jan „Rudomin” (s. 42) – zamiast Rudomina; leśnictwo „perszuńskie” (s. 47) – zamiast perstuńskie; na sąsiadującej „w województwie trockim Żmudzi” (s. 48) – powinno być oczywiście „z województwem trockim”; w roku 1566 Zygmunt August pisał do ciwuna nie „włości bierżańskiej” (s. 48), lecz birżyniańskiej (od dworu i miasteczka na Żmudzi – Birżyniany), będącej własnością hospodarską. Birże zaś wraz z włością już przed 1455 r. należały do Radziwiłła Ościkowicza i przez cały omawiany okres nie wychodziły z posiadania jego potomków; pierwszy zachowany popis wojska litewskiego sporządzony został nie w 1529 r. (s. 40, tekst), lecz w 1528 r. (ibid., przypis 1); rewizja dóbr tatarskich przeprowadzona została nie w roku 1539 (s. 40), lecz w 1559 r.; III Statut Litewski wydany był nie w 1568 r. (s. 94), lecz w 1588 r. Wreszcie uwaga terminologiczna: w popisie wojska litewskiego z 1528 r. grupa „Tatarów posiadająca tylko ogrody i w związku z tym nie mająca paszy dla koni” (cytat ze s. 57) nie miała według źródła „paszni”, czyli ziemi ornej.

Oczywistym błędem jest zaliczenie wsi Bohoniki, Drohla (Drahle) i Małowicze Skirmuntów oraz Kruszyniany, Łuzany (Łużany), Górka i Nietupa Krzeczowskich do ekonomii brzeskiej (s. 38). Wszystkie one leżały na obszarze ekonomii grodzieńskiej. Tym samym nie można lokalizować meczetów w Bohonikach i Kruszynianach „na Podlasiu” (s. 103), nawet w szerszym (sprzed 1566 r.) jego zasięgu, kiedy województwo podlaskie obejmowało także powiat brzeski litewski. Zarówno bowiem Bohoniki jak Kruszyniany leżały w powiecie grodzieńskim województwa trockiego, a więc „na Litwie”, tylko wymienione tamże Studzianki (pow. brzeski lit.) można od biedy zaliczyć do Podlasia.

Uzupełnień wymagałyby niektóre przypisy. Nie zawsze bowiem odwołuje się Autor do nowszych wydań podstawowych cytowanych źródeł. Przykładowo w przypisie 6 na s. 14 latopis ipatjewski (Polnoje Sobranie Russkich Letopisiej, t. II) cytowany jest w wydaniu z roku 1843, podczas gdy korzysta się raczej z nowszego wydania 1908 r. (i jego fotofasetowego wznowienia z roku 1962). W przypisie 3 na s. 6 seria PSRL zakończona

jest tomem XXVIII z roku 1963, podczas gdy jej kontynuacja przynosi m.in. dwa tomy latopisów i kronik litewskich (z reguły spisanych w języku ruskim) z XV–XVIII w., wydane przez Mikołaja Ułaszczika⁴. W przypisie 88 na s. 93 Autor odwołuje się do tekstu I Statutu Litewskiego z 1529 r. powołując się na A. Muchlińskiego, *Zdanie sprawy...*, zamiast na tekst Statutu, ogłoszonego m.in. w *Zbiorze praw litewskich...* T. Działyńskiego (Poznań 1841), który figuruje w zestawieniu wykorzystanych wydawnictw źródłowych. Najlepiej zresztą byłoby skorzystać w tym wypadku z krytycznego wydania Konstantego Jabłonskiego⁵. Nie zostało też uwzględnione krytyczne wydanie z komentarzem III Statutu Litewskiego⁶.

Starannie zgromadzona literatura przedmiotu wymaga pewnych uzupełnień. Zabrakło w niej takich pozycji jak: J. Wolff, *Kniazowie litewsko-ruscy od końca XIV w.*, Warszawa 1895; B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego*, wyd. K.I. Turowskiego, Kraków 1858 (i reprint) – dla XVI w. mające bardzo dużą wartość jako zbiór relacji źródłowych, zwłaszcza o wojnach. Bardzo ważna dla omawianego problemu jest świeża publikacja językoznawczo-genealogiczna, układem zbliżona do herbarza-genealogii: N. A. Baskakov, *Russkie familii tjurkского происхождения*, Moskwa 1979. W zestawieniu źródeł nie znalazł się M. Strykowski, *O początkach narodu litewskiego...*, Warszawa 1978, wydanie przygotowane przez Julię Radziszewską.

Dla zorientowania w położeniu wspomnianych w tekście rozprawy miejscowości i w podziałach administracyjnych należało wśród opracowań wymienić jedyną po dziś dzień mapę historyczną: J. Jakubowski, *Mapa Wielkiego Księstwa Litewskiego w połowie XVI w.*⁷

Powyższe uwagi szczegółowe nie mają na celu stworzenia obrazu istotnych braków. Zdaniem recenzenta potraktować je należy jako wskazanie niedociągnięć, łatwych do usunięcia, stanowiących nazbyt dostrzegalne skazy na obrazie zasługującym na uznanie. W przygotowaniu poprawionego i uzupełnionego wydania tej cennej pracy byłoby dobrą rzeczą zadbać o ich usunięcie.

Stanisław ALEXANDROWICZ

Krok w badaniach nad świadomością narodową społeczności dawnej Rzeczypospolitej

Teresa Chynczewska-Hennel, *Świadomość narodowa szlachty ukraińskiej i Kozaczyzny od schyłku XVI do połowy XVII wieku*, Warszawa 1985, PWN, ss. 188.

Rozprawa stanowi jedno z nielicznych w historiografii polskiej studiów nad świadomością narodową społeczności ukraińskiej. Problematyka świadomości narodowej ludności zamieszkającej w granicach I Rzeczypospolitej była jednym z najmniej podejmo-

⁴ PSRL XXXII, Moskwa 1975, XXXV, Moskwa 1980.

⁵ Statut Wielkiego kniaźstwa litowskiego 1529 goda, Minsk 1960.

⁶ I. Lappo, 1588 metų Lietuvos Statutas, t. I–II, Kaunas 1938.

⁷ Część północna, skala 1 : 1 600 000, Kraków 1928, *Atlas historyczny Polski*, Seria B, Mapy poglądowe nr 1.

wanych tematów w badaniach historyków polskich, aczkolwiek nie była im zupełnie obca¹. Jednakże brak odpowiedzi na pytania o rolę innych narodów w dziejach państwowości polskiej czyni tę kwestię nadal otwartą. Omawiana praca w części wypełnia luki i w tej problematyce. Czy można ją uznać za w pełni wyczerpujące studium? Na pewno nie, gdyż wymaga ona wiele uzupełnień i zmian. Niewątpliwie wartość rozprawy Teresy Chynczewskiej-Hennel polega na podjęciu tematu świadomości narodowej szlachty ruskiej i sposobie jego badania.

Autorka słusznie skupia się na więzi narodowej ludności ukraińskiej, będącej więzią o charakterze duchowym, tj. stopniem wyższym w rozwoju cywilizacyjnym tej społeczności². Imponderabiliami kształtującymi więź narodową są: kult bohaterów, mit o wspólnym pochodzeniu, wspólnota rasowa i przywiązanie do wspólnego terytorium. Teresa Chynczewska-Hennel określa za J. Chlebowczykiem więź narodową jako pochodną więzi wyznaniowej, gdyż ta związana jest z poczuciem określonej przynależności religijnej³. Więzy wyznaniowa w społeczeństwie ukraińskim posiadała tendencję integrującą o wiele więcej aniżeli inne związki społeczne. Autorka proponuje określenie świadomości narodowej Ukraińców w 1 połowie XVII w. jako: „zjawisko ze sfery psychologii społecznej, ujawnione indywidualnie lub grupowo, będące wyrazem istnienia narodu w pewnej fazie jego rozwoju i stanowiące jego warunek konieczny⁴. Świadomość narodowa kształtowała się pod wpływem różnych determinantów, takich jak: poczucie wspólnoty językowej i historycznej, tradycji (wspólnoty praw i zwyczajów), religii (wyznania), posiadania wspólnego bohatera (swoistego rodzaju ideału moralnego), poczucie wspólnoty terytorialnej, w danym stadium także wspólnoty państwowej⁵. Czynniki te miały w myśl autorki określić charakter i

¹ Problem ten badali m.in. B. Baranowski, Z. Libiszowska, *Problem narodowyzwoleńczej walki ludu ukraińskiego w historiografii polskiej*, „Kwartalnik Historyczny”, 1954, t. XVII, J. Chlebowczyk, *Procesy narodotwórcze we wschodniej Europie środkowej w dobie kapitalizmu (od schyłku XVIII do początków XIX wieku)*, Warszawa 1975; K. Dobrowolski, *Zagadnienie świadomości narodowej w Polsce piastowskiej*, (w:) *Pamiętnik IV Zjazdu Historyków Polskich w Poznaniu*, t. I, Referaty, Lwów 1925; S. Gawlas, *Społeczny zasięg polskiej świadomości narodowej w późnym średniowieczu*, „Przegląd Historyczny”, 1981, t. LXXII; R. Grodecki, *Powstanie polskiej świadomości narodowej*, Katowice 1964; *Historia i świadomość narodowa*, red. W. Wesołowski, Warszawa 1970; J. Jakubowski, *Studia nad stosunkami narodowościowymi na Litwie przed Unią Lubelską*, „Prace Towarzystwa Naukowego Warszawskiego”, 1919, nr 7; S. Kot, *Świadomość narodowa w Polsce w XV–XVII wieku*, „Kwartalnik Historyczny”, 1938, t. LII; F. Rawita-Gawroński, *Kozaczyzna ukraińska w Rzeczypospolitej Polskiej do końca XVIII wieku*, Warszawa 1922; odpowiednie partie materiału w pracach Władysława A. Serczyka, *Historia Ukrainy*, Wrocław 1978; *Na dalekiej Ukrainie, dzieje Kozaczyzny do roku 1648*, Warszawa 1984, *Rzeczpospolita i Kozaczyzna w pierwszym ćwierćwieczu XVII stulecia*, „Studia Historyczne”, 1977, t. I; J. Stankiewicz, *Czas powstania narodów białoruskiego i ukraińskiego*, „Sprawy Narodowościowe”, 1931, nr 4–5; J. Tazbir, *Świadomość narodowa*, (w:) *Rzeczpospolita i świat. Studia z dziejów kultury XVII wieku*, Warszawa 1971.

² Por. J. Kurczewska, *Naród w socjologii i ideologii polskiej. Analiza porównawcza wybranych koncepcji z przełomu XIX i XX wieku*, Warszawa 1979, s. 54.

³ Por. J. Chlebowczyk, *O prawie do bytu małych i młodych narodów*, Warszawa–Kraków 1983, s. 262.

⁴ T. Chynczewska-Hennel, op. cit., s. 32.

⁵ Ibid.

stopień rozwoju ukraińskiej świadomości narodowej wśród szlachty i Kozaczyzny. Po dłuższych i szczegółowych analizach co do używanych przy tego typu badaniach określeń i terminów, autorka wyszczególnia czynniki wpływające na świadomość narodową tej części społeczności ukraińskiej, które następnie mniej lub bardziej gruntownie udowadnia w pozostałej części pracy. Według T. Chynczewskiej-Hennel na rozwój świadomości narodowej wśród szlachty ukraińskiej i Kozaczyzny wpłynęło: wprowadzenie unii, ciągłość tradycji kulturowo-historycznej i językowej, powstania kozackie oraz rozwinięta na ziemiach ukraińskich działalność kulturalno-oświatowa. Ważnym wydarzeniem pominiętym w rozważaniach autorki było włączenie ziem ukraińskich do Korony w 1569 r.

Zaproponowana metoda i sposób badania świadomości narodowej szlachty ukraińskiej wzbudza sporo zastrzeżeń. Przede wszystkim nasuwa wątpliwości przypisywanie ukraińskiej świadomości szlachcie i Kozaczyźnie w 1 połowie XVII w., kiedy to większość z tej grupy społeczności Rzeczypospolitej uznawała się za Rusinów. Dominującą formą świadomości (ideologii) wśród szlachty ruskiej było wyznanie. Zaprezentowana w pracy analiza potwierdza te spostrzeżenia. W związku z tym tytuł pracy nie jest adekwatny do znajdującej się w niej treści. Analiza świadomości narodowej ograniczona do wąskiej, nie w pełni reprezentatywnej grupy szlachty ukraińskiej, to kolejny mankament pracy. Autorka nie wykorzystała bogatych źródeł, znajdujących się w Bibliotece Muzeum Czynckich w Krakowie i zbiorach Wojewódzkiego Archiwum Państwowego na Wawelu. Obie placówki archiwalne gromadzą liczną korespondencję, petycje i postulaty szlachty ruskiej. Archiwum Sanguszków, przechowywane w zbiorach na Wawelu, stanowi niewykorzystaną bazę źródłową do określenia świadomości narodowej wielu rodów szlachty ruskiej (Chodkiewiczów, Sanguszków i Ostrogskich)⁶. Podobną wartość ma Archiwum Potockich przechowywane w Archiwum Głównym Akt Dawnych. Niewykorzystanie tych zespołów archiwalnych znacznie obniża wartość pracy i zawartych w niej sądów. Podobne zastrzeżenia co do wykorzystania źródeł rękopiśmiennych można odnieść do penetracji źródeł wydanych drukiem i literatury⁷. Należy również zauważyć, iż autorka spośród źródeł podaje jedynie te, które wyraźnie świadczą o symptomach świadomości narodowej, pomijając archiwalia pośrednio traktujące świadomość religijną i narodową społeczności ruskiej w dawnej Rzeczypospolitej.

Polonizacja szlachty ruskiej i Kozaczyzny ma dwa odmienne oblicza. Teresa Chynczewska-Hennel uważa, że wysyłanie petycji w języku polskim przez szlachtę ukraińską (prawosławną) do króla oznacza stopień jej polonizacji. „Do Polski, do polskości ciągnęło magnaterię i szlachtę ruską przede wszystkim niezwykle uprzywilejowanie położenia stanu szlacheckiego w naszym kraju, uprzywilejowanie, śmiem twierdzić, nie mające sobie równego w Europie. Magnat czy szlachcic ruski czy litewski zafascynowany wyjątkową pozycją swego stanu w Rzeczypospolitej czuł się szlachcicem polskim jeszcze zanim się spolonizował, a nawet i wówczas, gdy nigdy się nie spolonizował, co zwłaszcza

⁶ Archiwum XX Lubartowiczów-Sanguszków w Sławucie, t. I–VII, Lwów, 1887–1910.

⁷ Autorka studium nie wykorzystała wielu dokumentów znajdujących się w np. seriach: *Akty izdawajemyje Kommissieju Wysoczajsze utwierdziennoju dla razbora drienich aktow w Wilnie, Wilno 1865–1914, I–XXXIII*; *Akty istoriczeskije sobrannyje i izdannyyje archeograficzeskogo Kommissieju z alfabeticzeskomo ukazatiem*. Petersburg 1841–1842, t. I–V, a z literatury m.in. E. Gołubiński, *Istorijskaja Russkaja Cerkwi*, Moskwa 1900, t. II; A. W. Kartaszew, *Wozszozdanijskije św. Rusi*, Paryż 1956; tenże, *Istorijskaja Russkaja Cerkwi*, Paryż 1953, t. I; N. J. Teodorowicz, *Gorod Władymir Wołyńskijskij*, Poczajów 1893; tenże, *Istorijsko-statistyczeskije opisanijskije cerkwijskije i prichodow wołyńskijskije jeparchii*, t. I, Poczajów 1888, t. II, 1890, t. III, 1893, t. IV, 1899.

na Ukrainie było zjawiskiem dość powszechnym"⁸. Dobrowolna polonizacja magnaterii ruskiej oznaczała w praktyce opowiadanie się za interesami państwowości polskiej. Kozaczyzna pozbawiona przywilejów szlacheckich stała się w XVII w. główną siłą społeczną, zdolną do przeprowadzenia istotnych zmian na ziemiach ruskich Rzeczypospolitej. Kozaczyzna i szlachta ruska była podstawą zmagów społeczności ruskiej o narodowe, religijne i społeczne cele. Stopień polonizacji szlachty ruskiej nie polegał więc na szybkim przyjmowaniu elementów kultury polskiej, ale na utożsamianiu się ze strukturą społeczno-polityczną państwa sankcjonującego w dużej mierze ich stan społeczny. Szlachta uznawała język ruski za oficjalny do 1698 r. W tym języku powstawały pisma urzędowe, religijne oraz kazania w kościołach greckokatolickich i prawosławnych. Często językiem ruskim posługiwali się jezuici⁹.

Wraz z polonizacją możnowładztwa ruskiego zmieniła się warstwa społeczna utrzymująca tradycje kulturowe, religijne i narodowe. Słusznie autorka zauważa, że istotną rolę w tym procesie odgrywała Kozaczyzna. Ta ważna pod względem militarnym i społecznym warstwa społeczności ruskiej pozbawiona była poza nielicznymi wyjątkami (Piotr Konaszewicz-Sahajdaczny, Bohdan Chmielnicki) ludzi oświeconych i wykształconych. Kozaczyzna nie była monolitem. Dzieliły ją nie tylko spory między całą masą a kozakami rejestrowanymi, ale i kwestie polityczne i religijne. Rozpatrując całość szlachty ukraińskiej i Kozaczyzny można wyszczególnić trzy istotne czynniki, które ukształtowały antypolskie nastawienie, będące wyrazem poczucia odrębności i odpowiedzialności za społeczność ruską, a więc jej świadomości narodowej. Czynniki, które przyspieszyły proces kształtowania się świadomości narodowej, to: podpisanie unii politycznej na Sejmie Lubelskim w 1569 r., wprowadzenie postanowień soboru brzeskiego z 1596 r. oraz powstania kozackie.

Teresa Chynczewska-Hennel na podstawie wybranych źródeł udowadnia, że jedynie szlachta i Kozaczyzna posiadała świadomość narodową. Szlachta, a zwłaszcza magnateria ukraińska była przeciwna unii politycznej i religijnej, ale nie była jej zagorzałym opozycjonistą. Stąd też z chwilą dopełnienia się tych aktów masowo uczestniczyła w życiu publicznym i politycznym państwa, porzucając wyznanie prawosławne. Akcenty patrzenia globalnego na losy Ukrainy pojawiły się w środowisku kozackim podczas ich kolejnych powstań w XVII w. Autorka pomija inne warstwy społeczności ukraińskiej, które znacząco wpłynęły na świadomość narodową ludności Małej Rusi. Bractwa cerkiewne powstałe w końcu XVI i na początku XVII w. stały się główną ostoją dążeń religijnych i narodowych społeczności ruskiej¹⁰. Do nich należeli najwybitniejsi przedstawiciele prawosławni ruchu religijnego, szlacheckiego i kozackiego. Podstawowy skład społeczny bractw stanowili mieszcianie. Nie były to organizacje masowe, ale skupiały najaktywniejsze jednostki. O roli ich w dziejach narodu ukraińskiego świadczy przykład bractwa lwowskiego. Bractwo to otrzymawszy w 1585 r. z rąk patriarchy antiocheńskiego Joachima prawo stauropigii stało się w końcu XVI i w XVII wieku główną ostoją prawosławia na ziemiach ukraińskich. Konsekwencją przejścia bractwa lwowskiego na unię był rozwój wyznania greckokatolickiego na Ukrainie. Podobnie sytuacja wyglądała w przypadku innych bractw na ziemiach ruskich Rzeczypospolitej.

⁸ Z. Wójcik, *U źródeł polsko-ukraińskiej teraźniejszości*, „Znak”, Kraków R. 36, 1984, nr 360–361, s. 1459.

⁹ A. Jabłonowski, *Akademia Kijowsko-Mohylańska. Zarys historyczny na tle rozwoju ogólnego cywilizacji zachodniej na Rusi*, Kraków 1899–1900, s. 20.

¹⁰ J. D. Isajewicz, *Bractwa ta ich rol w rozkwitku ukraińskiej kultury XVI–XVIII st.*, Kijew 1966.

Wyznanie w XVI i 1 połowie XVII w. była głównym kryterium określającym narodowość ówczesnej społeczności, lecz nie jedynym. Świadomość narodowa mierzona tymi kategoriami stawia Kozaczyznę obok ludzi oświeconych w grupie świadomych warstw społeczności ukraińskiej. Docenianie roli wyznania wiązało się z przynależnością przedstawicieli Kozaczyzny do bractw cerkiewnych i opowiedzeniem się po stronie prawosławnej w konfliktach wyznaniowych. Problem religijny był jednym z postulatów powstań kozackich. Przypisywanie im przez Teresę Chynczewską-Hennel dalekosiężnych celów i nawiązywanie do tradycji Rusi Kijowskiej wydaje się być przesadzone. Obranie świętych Antoniego i Teodozego Pieczerskiego za patronów Kozaków było powszechnie zrozumiałe. Kult obu świętych był bardzo popularny na ziemiach ruskich¹¹. Często cechy i bractwa cerkiewne wybierały świętych za swych patronów. Wystąpienia kozackie w obronie „dawnych praw i swobód” miały również podłoże społeczne. Możliwość polskiego wcieleniu Ukrainy do Rzeczypospolitej starało się podporządkować sobie Kozaczyzna. Często wobec niej stosowano środki represyjne. Zarysowujące się podziały społeczno-polityczne na ziemiach ukraińskich dopełniła unia brzeska. Od tego momentu hasło w obronie wiary greckiej podjęła, obok innych warstw społecznych, Kozaczyzna.

Konieczne jest również określenie, czy wystąpienia antyunijne były przejawem świadomości szerszej, nie tylko religijnej i czy objęły one wszystkie warstwy społeczności ukraińskiej. Terminem „ruski” w sensie narodu określano zarówno unitów, jak i prawosławnych. Kwestie narodowe przy omawianiu obu Kościołów zaczęły występować, gdy Kościół unicki tracił swój wschodni charakter. Latynizacja i polonizacja wyznaniowa wiary greckokatolickiej oddalała go od tradycji i kultury ruskiej. Analizując antyunijną część społeczności ruskiej w 1 połowie XVII w. zauważa się zróżnicowany skład społeczny. Ten wspólny front o charakterze religijno-kulturalnym wyrastał ponad wewnętrzne podziały społeczno-majątkowe. Autorzy pism polemicznych wspierani byli przez magnatów ruskich (Konstantego Ostrońskiego i Jana Szczęsnego Herburta). Kwestie religijne pojawiły się w wystąpieniach chłopskich, powstaniach kozackich, petycjach szlachty ruskiej, protestach mieszczan i utworach pisanych przez warstwy oświecone. Od początku XVII w. obserwuje się zmianę w postawie prawosławnej szlachty ruskiej. Szlachta wołyńska nakazywała swym posłom wnieść petycję, aby „religia grecka tak unitów jak nieunitów według dawnego prawa i konstytucji przeszłych zachowana była”. Ponieważ nieunitom w wielu miejscach dzieje się krzywda, starać się mają posłowie, aby pokój był całkowicie zabezpieczony „bez naruszania praw dawnych”¹². Bardziej radykalne stanowisko zajął hetman kozacki Piotr Konaszewicz-Sahajdaczny, który w testamencie wyraźnie dokonuje podziałów wśród ludności ruskiej. „A my prawosławni od świętych apostołskich i ojcowskich starych podań i dogmatów bez żadnej unii trwamy i nie tracimy nadziei na nasze zbawienie i błogosławieństwo żywota wiecznego”¹³.

Po raz pierwszy termin „ruski” zaczął stosować w odniesieniu do wyznania prawosławnego, terytorium, ludności i kultury Melecjusz Smotrycki, który pisząc o narodzie określał go: „Rusińsi są wyznawcami religii greckiej, zaś panowie polscy i Litwy zachod-

¹¹ S. Kossow, *Paterikon, albo żywoty świętych ojców pieczerskich*, (w:) *Archiv Jugo-Zap. Rossii*, 1867, cz. I, t. VII, s. 456.

¹² *Akta Grodzkie i Ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tzw. bernardyńskiego we Lwowie*, wyd. X. Liske i A. Prochaska, Lwów 1868–1928, t. XX, nr 168, s. 288–290, poz. 30; K. Chodynicki, *Kościół prawosławny a Rzeczpospolita Polska. Zarys historyczny 1320–1632*, Warszawa 1934, s. 535.

¹³ *Akty odnoszajszcziesia k istorii Jugo-Zapadnoj Rossii*, Sankt–Petersburg 1865, t. II, s. 72–73; T. Chynczewska-Hennel, op. cit., s. 94.

niej posłuszni religii rzymskiej" i taki porządek uważał za stały i odwieczny¹⁴. Na temat unitów w *Obronie Weryfikacji* Smotrycki pisał, że „u nas naród tak bardzo pogardzany (...), że wy swoim postępkiem takim, jakim idziecie rychlej do upadku nasz i wasz naród przywieźcie, niż do powstania”¹⁵. Autor licznych utworów polemicznych dwuznacznie określał pojęcie narodu jako społeczności wyznaniowej i etnicznej. Ostatni fragment mówi o patrzaniu całościowym na Rusinów, podzielonych po wprowadzeniu unii. W środowiskach obu obrządków pojawiały się różne koncepcje polityczne. W ciągu XVII i XVIII w. część społeczności ukraińskiej przyjęła wyznanie greckokatolickie za własne. Wyznawcy Kościoła prawosławnego po śmierci w 1608 r. mecenasa wiary greckiej księcia Konstantego Ostrogskiego, zwrócili się o pomoc do Rosji. 14 I 1625 r. metropolita – nie uznawany przez czynniki oficjalne w Rzeczypospolitej – Hiob Borecki wysłał Boryskowicza z petycją do cara o opiekę nad prawosławiem¹⁶.

Teresa Chynczewska-Hennel przedstawia trzy postacie z 1 połowy XVII w., które wpłynęły na rozwój świadomości narodowej wśród szlachty ukraińskiej i Kozaczyzny w następnych okresach. Pierwsza to książę Konstanty Ostrogski – największy protektor prawosławia w Rzeczypospolitej. Cechy osobiste, postawa moralna i pozycja społeczna predestynowały go do roli przywódcy ruchu antyunijnego. Przy tej pozycji społecznej obrona prawosławia i hołdowanie tradycjom ruskim uczyniły z niego wzór osobowy magnata, podniesiony przez społeczność ruską do rangi symbolu narodowego. Rolę jego docenili mu współcześni. Nuncjusze papiescy określili sędziwego magnata „hersztem schizmatyków”¹⁷. Dwie pozostałe postacie – Piotr Konaszewicz Sahajdaczny i Piotr Mohiła – reprezentują pozostałe warstwy społeczne. Znany hetman kozacki reprezentował i bronił interesów nie tylko swego środowiska, ale wszystkich Rusinów. Dzięki jego ochronie patriarchy konstantynopolański Teofan mógł na nowo nielegalnie wskrzesić hierarchię prawosławną w 1620 r. Piotr Mohiła stał się symbolem dobrego duszpasterza i zwierzchnika Kościoła prawosławnego o wysokich walorach intelektualnych i osobowych. W 1642 r. po interwencji warszawskiej u króla szlachta wołyńska nazwała go „głową naszej Rusi”¹⁸. Autorka nie podejmuje szerszej analizy zjawiska, które podniosło te postacie do swoistego wzorca moralnego i symbolu narodowego. Wszyscy trzej stanowili przeciwieństwo do obrazu warstw społecznych, z których się wywodzili. Książę Ostrogski pozostał przy prawosławiu w momencie, kiedy magnateria masowo zmieniała konfesję. Piotr Konaszewicz-Sahajdaczny należał do nielicznego grona oświeconych wśród społeczności kozackiej niepiśmiennej i dezorientowanej w swej masie. Metropolita Mohiła kontrastował z byłą hierarchią podejściem do wiary prawosławnej oraz poziomem intelektualnym i moralnym. T. Chynczewska-Hennel pomija fakt, że wymienione postacie nie tylko występowały w obronie swej wiary i narodu, ale musiały się liczyć z jego opinią. W sporze między metropolitą Mohiłą a bractwem o lokalizację szkoły w Kijowie ustalono kompromis. W praktyce w zarządzaniu szkołą brali udział obok metropolity przedstawiciele duchowieństwa, szlachty, mieszczaństwa i Kozaczyzny¹⁹.

¹⁴ Ibid., s. 96.

¹⁵ Arch. Jugo-Zap. Rossii, cz. I, t. VII, s. 406.

¹⁶ Por. *Materialy dla istorii rozsojediennija Rossii*. Moskwa 1877, t. I, s. 123–130. Metropolita Borecki już w 1620 r. szukał pomocy i wstawiennictwa u patriarchy moskiewskiego Filaretów i Kozaków, *Akty Jugo-Zap. Rossii*, t. II, nr 32, s. 38; Por. Makarij, *Istoria Ruskoj Cerkwi*, Sankt-Petersburg 1882, t. XI, s. 398–399.

¹⁷ *Relacje nuncjuszków apostolskich i innych osób w Polsce*, wyd. E. Rykaczewski, Paryż 1864, s. 460.

¹⁸ T. Chynczewska-Hennel, op. cit., s. 113.

¹⁹ A. Jabłonowski, *Akademia Kijowsko-Mohilańska*, Kraków 1899–1900, s. 80–87.

Przynależność trzech bohaterów społeczności ruskiej do wiary prawosławnej nobilitowała ich do roli przywódców narodu, zwłaszcza że towarzyszyła im działalność polityczna, kulturalna i oświatowa, akceptowana przez szerokie masy społeczności ukraińskiej. Brak podobnych wzorców z obozu unickiego wskazuje na traktowanie postawy antyunijnej jako przejawu świadomości narodowej. Nie można również podzielić poglądu autorki rozprawy, „że spadkobiercami narodu ruskiego czuła się głównie szlachta i wyższe duchowieństwo”²⁰.

Nadanie praw magdeburskich miastom ukraińskim w XVI i 1 połowie XVII w. wpłynęło na rozwój udziału mieszczan w życiu publicznym i religijnym. Działalność kulturalna, oświatowa i religijna bractw cerkiewnych stanowiła jedną z form zaangażowania się mieszczan w życie społeczno-polityczne²¹. Podobnie Kozaczyzna dysponująca dużym potencjałem militarnym zaczęła decydująco wpływać na postawę i losy narodu. Ich wystąpienia separatystyczne były często inspirowane przez państwa ościenne²². Również ten wątek, tj. wpływ czynników zewnętrznych na postawę i świadomość szlachty ukraińskiej i Kozaczyzny, nie został dostatecznie pokazany w omawianej pracy.

Antoni MIRONOWICZ

Obok Orła znak Pogoni... Powstańcy styczniowi na Białostocczyźnie, zbiór pod red. Zygmunta Koszytyły, Białystok 1985, Krajowa Agencja Wydawn., 101 (2) s. il.

Publikacja Ośrodka Badań Historii Wojskowej Muzeum Wojska w Białymstoku zawiera materiały zaprezentowane jako referaty bądź głosy w dyskusji na sesji zorganizowanej w Białymstoku w związku ze 120 rocznicą wybuchu powstania styczniowego. Składa się z siedmiu artykułów, poprzedzonych wstępem i zakończeniem, aneksów oraz indeksu osób i miejscowości. Artykuły mają niejednorodny charakter oraz różną wartość naukową. Dwa, autorstwa Leonarda Ratajczyka, *Powstanie Styczniowe w kręgu wojny partyzanckiej* oraz Jerzego W. Borejszy, *Wokół biografii Walerego Wróblewskiego* są niejako wprowadzeniem do podstawowej problematyki regionalnej. Punkt ciężkości stanowią bowiem trzy artykuły poświęcone niektórym miejscowym zagadnieniom i aspektom powstania: Zygmunta Koszytyły, *Oddział konny płk. Walerego Wróblewskiego*, Stanisława Góry, *Początki Powstania Styczniowego na Białostocczyźnie. Walki oddziału Romana Rogińskiego* oraz Adama Dobrońskiego, *Postawa społeczeństwa Białostocczyzny wobec Powstania Styczniowego*. Dwa artykuły będące głosami w dyskusji na sesji: Antoniego Dąbrowskiego „Zajęca”, *Na powstańczych tropach w Puszczy Augustowskiej* i Pawła Borowskiego, *Powstanie 1863 r.: szanse, oceny, tradycje* dotyczą m.in. zagadnienia współczesnej tradycji ustnej związanej z powstaniem. We wstępie do książki na uwagę zasługuje mocno zaakcentowany postulat opracowania naukowej monografii powstania

²⁰ T. Chynczewska-Hennel, op. cit., s. 140.

²¹ J. D. Isajewicz, op. cit.

²² M. Kripjakiewicz, *Kozaczyzna w politycznych kombinacjach*, Lwów 1912, *Zapiski Nauk. Tow. im. Szewczenka*, t. 117–118, s. 75–77.

styczniowego na Białostocczyźnie. W zakończeniu Leonard Ratajczyk udziela odpowiedzi na pytania dotyczące realności planów powstańczych oraz celowości i słuszności wybuchu powstania. W aneksach prezentowane są dwa krótkie wspomnienia uczestników powstania: Feliksa Różańskiego, *Z województwa grodzieńskiego* (w opracowaniu A. Dobrońskiego), Antoniego Barancewicza, *Ostatnie dni konnego litewskiego oddziału* (w opracowaniu Z. Koszyty) oraz wykaz bitew i potyczek 1863–1864 r. stoczonych w obwodzie białostockim i okolicach, autorstwa A. Dobrońskiego. Wspomnienia Różańskiego i Barancewicza po raz pierwszy zostały wydrukowane w trudno dzisiaj dostępnym zbiorze: *W czterdziątą rocznicę powstania styczniowego 1863–1864*, Lwów 1903.

Zasadniczy trzon publikacji stanowią wymienione artykuły dotyczące regionu białostockiego i obszarów sąsiednich. Artykuł Z. Koszyty jest interesującym i wartościowym przyczynkiem do powstańczej działalności Walerego Wróblewskiego i zarazem do wojсковей historii powstania. Mieszane uczucia budzi natomiast lektura artykułu S. Góry. Autor bowiem przedrukował w nim – niemal dosłownie – obszernie fragmenty swej wcześniejszej rozprawy na temat działalności powstańczej Romana Rogińskiego na Podlasiu, opublikowanej w t. VI „Rocznika Białostockiego”. Dotyczą one przebiegu i oceny bitwy pod Siemiatyczami w dniach 6–7 II 1863 r. Artykuł zawiera ponadto wyczerpujący opis rajdu oddziału Romana Rogińskiego w kierunku Polesia, przeprowadzonego po klęsce siemiatyckiej. Największy ciężar gatunkowy ma – moim zdaniem – artykuł A. Dobrońskiego dotyczący społecznych aspektów powstania na Białostocczyźnie. Artykuł ten zarazem prowokuje do pewnych uwag, postulatów oraz dyskusji.

Pierwsza uwaga dotyczy dalszych możliwości badawczych nad regionalną historią powstania styczniowego. Trzeba się zgodzić z opinią L. Ratajczyka, wyrażoną w zakończeniu, o coraz większych trudnościach towarzyszących nowym badaniom nad historią powstania. Zachowane źródła zostały niemal całkowicie wykorzystane. Jak zwykle, najważniejsza jest możliwie pełna rekonstrukcja faktów. Co się tyczy wojсковей strony powstania w regionie, to możliwości ustalenia nowych ważnych faktów są bardzo niewielkie lub praktycznie żadne. Wprawdzie wykorzystując współczesną tradycję ustną można niekiedy wejść na trop jakiegoś lokalnego zdarzenia, o którym historiografia dotychczas nie wspominała, ale nie może to być główny kierunek badań. Co do źródłowej oceny współczesnej tradycji ludowej powstania, należałoby się zgodzić z rezultatami badań Stanisława Frełka, który w 1962 r. zebrał kilkadziesiąt relacji o powstaniu styczniowym wśród ludności ówczesnego powiatu suwalskiego. Stwierdził on jednoznacznie, że „na podstawie ułamkowych doniesień tradycji ludowej o powstaniu 1863–1864 r. nie można budować głębszej analizy i wniosków”¹. Największe możliwości dokonania odkryć i nowych ustaleń kryją się – moim zdaniem – w badaniach nad społeczną bazą powstania w regionie. W tej dziedzinie pozostało jeszcze do wykorzystania trochę archiwaliów oraz rzadkich druków, a także rękopisów bibliotecznych. Tytułem przykładu chciałbym zwrócić uwagę na drukowane spisy osób związanych z powstaniem, których majątki uległy konfiskacie lub zostały wzięte w sekwestr². Warto także przeprowadzić kwerendę w archiwaliach kościelnych i to nie tylko w księgach metrykalnych.

1 S. Frelek, *Współczesna tradycja ludowa powstania 1863–1864 roku na Suwalszczyźnie*, „Rocznik Białostocki”, t. VI, 1966, s. 421.

2 *Алфавитныі спісok ліcam, прычастным к дiелам по мiатеіу, прыднзначаным wojennymi судамі к адміністрацііным wзысканіям і отпrawляемым на зiтелство в отдалонныe губерніі імушчества коіх подлежат сіеkwістру. По 1–je лiевр. 1865 г. (по Віленскай, Вітебскай, Гродніенскай, Мінскай і Мохілевскай губ.), Вілна 1865; Алфавитныі спісok політiцескім прыступнікам, лізненным по суду прав састоіанія, імуш-*

Wydaje się, że badania nad problematyką powstania winny być powiązane z badaniami nad społeczeństwem obwodu białostockiego w XIX w. Na dobrą sprawę, nie posiadając solidnej wiedzy o tym społeczeństwie, trudno jest niejednokrotnie oceniać i wyjaśniać taki, a nie inny przebieg powstania.

Niektóre twierdzenia A. Dobrońskiego skłaniają do dyskusji. Na pierwszy plan wysuwa się ocena stosunku chłopów do powstania. A. Dobroński zawarł ją w stwierdzeniu, że „chłopi w obwodzie zostali na tyle przygotowani do Powstania, by go (!) czynnie nie zwalczać (...), ale zbyt słabo, by go (!) masowo poprzeć” (s. 55). Rzeczywiście nie było masowego poparcia, ale względna ocena postawy chłopów obwodu wobec powstania powinna wypaść bardziej pozytywnie. Z analizy archiwalnych spisów represjonowanych uczestników powstania wynika, że chłopci obwodu stanowili aż 24% represjonowanych powstańców w tym regionie. Chodzi tutaj w wielu wypadkach o doraźny i raczej luźny związek z działaniami powstańczymi. Według tego źródła chłopci byli najliczniejszą grupą uczestników powstania w obwodzie. Badania innego historyka radzieckiego, oparte na źródłach podobnego typu, pozwoliły na ustalenie, że chłopci sąsiedniej guberni augustowskiej stanowili 31% uczestników powstania³. Różnica nie jest wielka, biorąc pod uwagę zasadniczo odmienne warunki do prowadzenia działań powstańczych. Mogłbym także wskazać na raport majora Steina, naczelnika żandarmerii na powiat białostocki, z przełomu maja i czerwca 1863 r., w którym zawarta jest informacja o zmniejszającym się przywiązaniu chłopów do władz⁴. Między „czynnym zwalczaniem” a „masowym poparciem” może zmieścić się skala różnych pośrednich postaw, również niezbyt „prawomyślnych” z punktu widzenia władz. Sądzę, że więcej tych postaw umiejscowiło się w pobliżu „masowego poparcia” aniżeli „czynnego zwalczania”. Oceniając stosunek chłopów obwodu do powstania trzeba mieć na uwadze to, że większość ich mieszkała w dobrach państwowych. Nie mieli oni specjalnego powodu, aby odnosić się z sympatią do władz, ukaz bowiem z 1 III 1863 r. ich nie dotyczył. W historiografii często podkreśla się czynne poparcie, jakie udzielali powstaniu chłopci dóbr państwowych w guberni kowieńskiej, a także chłopci w niektórych ekonomiach rządowych w Królestwie.

Pewnych uściśleń i sprostowań wymaga sprawa uczestnictwa białostockiego ziemiaństwa w powstaniu oraz wynikających z tego skutków (przede wszystkim konfiskata majątków i przechodzenie ich w ręce rosyjskie). Punktem wyjścia w dokonaniu miarodajnej oceny tego problemu powinna być możliwie wyczerpująca znajomość stanu i położenia tej warstwy przed powstaniem. Niestety, jak dotąd, nikt takich badań dla obwodu białostockiego nie przeprowadził. Obecnie można tylko stwierdzić, że przesadna jest ocena wielkości konfiskat majątkowych. Trzeba tutaj odróżnić kilka spraw. Formalnie konfiskata majątku następowała na podstawie wyroku sądu, który skazywał właściciela na zesłanie lub katorgę. Takich aktów na obszarze obwodu, wobec własności ziemskich liczących ponad 100 dziesięcin, było niewiele. Częściej zdarzały się utraty majątków na podstawie ukazu z 10 XII 1865 r., który dotyczył gruntów wcześniej zasekwestrowanych. Właściciele takich majątków podlegali różnym represjom (także zesłaniu) na podstawie

czestwa koich podleżat konfiskacji w kaznu po 1-oje oktiabria 1864, B.m.w., (1865). Ten drugi spis dotyczy również osób pochodzących z guberni grodzieńskiej, zob. I. Grochowska, *Polonica na taśmie filmowej*, „Kontrasty”, 1974, nr 1.

³ S. Bajkova, *O dwiżuszczich siłach wosstanija 1863 g. na tterritorii Bielorrussii, (w:) Istoriko-socjologiczeskije issledowanija (na matieriałach sławianskich stran)*, Moskwa 1970 (tab. 1); W. Zajcew, *Socjalno-sosłownyj sostaw uczastnikow wosstanija 1863 g. Opyt statisticzieskowo analiza*, Moskwa 1973, s. 43–64.

⁴ *Dakumienty i materyjały pa gistoryi Bielarusi*, t. II, Minsk 1940, s. 526–527.

decyzji władz administracyjnych. Pod groźbą konfiskaty powinni oni sprzedać swoje majątki w ciągu 2 lat Rosjanom. Urzędowy spis wymienia tylko 19 takich majątków w obwodzie białostockim⁵. Ziemiaństwo jednak traciło swe majątki w rezultacie wielu czynników spowodowanych także pośrednio przez powstanie (kontrybucje, uwłaszczenie, trudności gospodarcze i in.). Sprzedaż majątków w ręce rosyjskie odbywała się w tych wypadkach niejako „dobrowolnie”, bez ingerencji władzy, z tzw. „wolnej ręki” lub na licytacji, w ciągu następnych dziesięcioleci. W tej grupie liczba utraconych majątków jest spora. Jest to jednak kwestia oddzielnych badań.

Na marginesie tych rozważań trzeba sprostować twierdzenie P. Borowskiego o „konfiskacie” takich majątków jak Hieronimowo, Krasne i Majówka (s. 72). Hieronimowo należało do polskiej rodziny Dziekońskich i dostało się von Rahmmom dopiero ok. 1900 r. Krasne i Majówka przed 1886 r. należały do dóbr zabłudowskich, które w 1856 r. od spadkobierców Izabelli Demblińskiej de Ville kupił Rosjanin Aleksander Kruzensztern. Ten przed śmiercią wydzielił córce Helenie Kawelin klucz Rafałówkę (do którego należała Majówka) oraz synowi Aleksandrowi majątek Zabłudów (z folwarkiem Krasne). Od Aleksandra Krasne i inne posiadłości przeszły po kądzieli do baronów Manteufflów. Natomiast rzeczywiście skonfiskowane zostały dobra Michałowo–Niezbudka. Podlegały one ukazowi z 10 XII 1865 r., a ponieważ właściciel – Seweryn Michałowski nie sprzedał ich w ciągu 2 lat, przeszły do skarbu państwa. W 1868 r. kupił je od skarbu generał–lejtant Aleksander von Minkwitz, który wcześniej otrzymał jako donację majorat Witkowyski w Królestwie Polskim⁶.

Obok Orła znak Pogoń... jest publikacją bardzo potrzebną. Jej duża wartość naukowa, poznawcza, zwarta forma, barwny i żywy język większości artykułów może z powodzeniem służyć celom popularyzatorskim. Trzeba zarazem wyrazić nadzieję, że prędzej czy później ukaże się pełna naukowa monografia powstania, niekoniecznie z okazji kolejnej okrągłej rocznicy.

Jerzy SZUMSKI

⁵ *Spisok imienijam siewiero-zapadnawo kraja, podleżaszczim objazatielnoj pradażie w 2–ch godicznij srok, na osnovanii wysoczajszawo powielenija 10–wo diekabria 1865 goda, t I, po grodnienskoj gubernii, Wilna 1866.*

⁶ Archiwum Państwowe w Białymstoku, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie 555, 1819, 2634.

NEKROLOGI

Henryk ŁOWMIAŃSKI
(10 VIII 1898 — 4 IX 1984)

Życie i działalność naukowa Henryka Łowmiańskiego może posłużyć jako przykład złożonych związków i sprzeczności pomiędzy nie sprzyjającymi uwarunkowaniami zewnętrznymi i świadomą postawą jednostki — wytrwałą owocną pracą uczonego, dla którego nauka jest najistotniejszą treścią życia. Odbiły się w nich dramatyczne losy społeczeństwa polskiego w XX wieku i uzewnętrzyły wartości pokolenia, które w dojrzałe życie wchodziło wraz z odzyskaniem niepodległości, następnie doświadczało sukcesów i klęsk kraju i państwa, by po drugiej wojnie światowej znowu od podstaw budować kontynuację pracy pokoleń poprzednich.

Henryk Łowmiański urodził się 22 sierpnia (10 sierpnia według obowiązującego w Cesarstwie Rosyjskim kalendarza juliańskiego) 1898 r., w Daugudziach w powiecie wilkomierskim guberni wileńskiej, z ojca Konstantego i matki Kazimieri z Rudzińskich. Po okresie nauki domowej rozpoczął naukę w rosyjskim gimnazjum w Wilnie. Okoliczności wojenne sprawiły, że kontynuował ją w gimnazjum w Czernihowie na Ukrainie, gdzie w roku 1916 uzyskał świadectwo dojrzałości. W tymże roku podjął studia na Wydziale Historyczno-Filologicznym Uniwersytetu Kijowskiego. Przerwał je ze wzglę-



Prof. Henryk Łowmiański

du na konieczność pracy zawodowej. Po okupowaniu Ukrainy przez wojska niemieckie powrócił na Wileńszczyznę, by wraz z otwarciem w roku akademickim 1919/20 Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie podjąć tam dalsze studia na Wydziale Humanistycznym. Ukończył je uzyskaniem w roku 1924 dyplomu doktorskiego na podstawie rozprawy o „wchodach” miast litewskich. W tymże roku zawarł związek małżeński z Marią Plackowską, absolwentką USB, polonistką o zainteresowaniach historycznych.

Świetny i szybki rozwój Henryka Łowmiańskiego jako historyka w następnych piętnastu latach nie był przypadkiem. Obok jego osobistych zainteresowań, zdolności i ogromnej pracowitości sprzyjała temu szczególna atmosfera entuzjazmu badań naukowych (zwłaszcza w dyscyplinach humanistycznych) na Uniwersytecie Stefana Batorego, nawiązującym do jeszcze żywych w Wilnie tradycji Uniwersytetu Wileńskiego z czasów Filomatów i Filaretów. Zdławione przez kasatę uniwersytetu w roku 1832, zatarte przez ucisk rasyfikatorski szczególnie dotkliwy na tych ziemiach w latach 1863—1904, stały się one ważnym czynnikiem przyspieszającym rozwój, podnoszącym aspiracje środowiska naukowego wskrzeszonego w roku 1919 Uniwersytetu i miejscowego społeczeństwa. W ciągu lat dwudziestu z niczego, dzięki „importowi” pierwszych profesorów z dawniej ukształtowanych uniwersyteckich polskich środowisk Krakowa i Lwowa, którzy bardzo szybko wykształcili plejadę godnych następców spośród młodzieży miejscowej, Uniwersytet Stefana Batorego stał się doskonałym środowiskiem naukowym o wcale niezłym zapleczu bibliotecznym i technicznym.

W zakresie historii szczególną rolę odegrali tu profesorowie Kazimierz Chodynicki, Feliks Koneczny i Stanisław Kościółkowski. Wywarli oni decydujący wpływ na ukształtowanie się miejscowego środowiska historycznego, w którym obok przedstawiciela starszego pokolenia Stanisława Kościółkowskiego (ur. w 1881 r.) zabłysnęło imię Henryka Łowmiańskiego — już przed rokiem 1939 znanego i uznanego za najwybitniejszego znawcę dziejów dawnych ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego. Po studiach związany etatowo z Uniwersytetem (asystentura od roku 1923, następnie st. asystent), później pracując w Archiwum Miejskim (od 1929 r.) jako archiwista naukowy, habilitował się w roku 1932 i objął katedrę Historii Europy Wschodniej, na której pozostawał aż do przerwania działalności Uniwersytetu Stefana Batorego jesienią 1939 r., początkowo jako zastępca profesora, następnie (od roku 1934) profesor nadzwyczajny. W następnych latach pracował jako archiwista. W roku 1945 podobnie jak inni uczeni z USB przeniósł się do Polski i po krótkim pobycie w Łodzi osiadł w Poznaniu, gdzie w roku akademickim 1945/46 objął katedrę Historii Europy Wschodniej na Uniwersytecie Poznańskim, przemianowaną w roku 1951 na katedrę Historii ZSRR. 23 sierpnia 1946 r. mianowany został profesorem zwyczajnym.

Poznański okres badawczej i nauczycielskiej oraz organizatorskiej dzia-

łałości, której nie przerwało przejście na emeryturę z dniem 1 października 1968 r., zaowocował największymi osiągnięciami naukowymi w wielu dziedzinach. Ciesząc się od dawna powszechnym autorytetem jako znawca dziejów dawnej Litwy i Wielkiego Księstwa Litewskiego, stopniowo przez najszersze kręgi historyków polskich i obcych uznany zostaje za najwybitniejszego w naszych czasach znawcę dziejów Słowiańszczyzny i ludów bałtyckich w średniowieczu, stosunków gospodarczych i społecznych w Polsce wieków średnich, w szczególności zaś procesów formowania się państwowości na rozległych obszarach Europy Wschodniej i Środkowej. Nieprzerwana benedyktyńska praca badawcza nad kolejno podejmowanymi wielkimi problemami dziejów wspomnianego obszaru — a użytecznymi dla poznania wielkich procesów historycznych — nie ulegała zakłóceniom mimo mnogości sumiennie spełnianych obowiązków dydaktycznych i organizacyjno-kierowniczych. W nich również znajdowały zastosowanie zarówno wiedza i rozległe horyzonty, jak i wartości moralne Uczonego. Dodajmy, że mimo sukcesów i zaszczytów naukowych Profesor pozostawał zawsze człowiekiem niesłychanie skromnym, taktownym, w kontaktach bezpośrednich wręcz nieśmiałym, choć w sprawach istotnych zdecydowanym. Autorytet osobisty, jakim cieszył się w otoczeniu, był wyjątkowy. Dla rozwoju poznańskiego środowiska naukowego nie był bez znaczenia fakt, że przez lat siedemnaście od roku 1951 właśnie Henryk Łowmiański nieprzerwanie kierował Zespołem Katedr Historycznych, a następnie Instytutem Historii UAM. Po przejściu na emeryturę nadal pozostawał najczynniejszym uczestnikiem życia naukowego Instytutu i Zakładu. W kręgu najbliższego oddziaływania — seminarium magisterskiego i zespołu pracowników Katedry (następnie Zakładu) Historii ZSRR, stanowiącego trzon seminarium doktorskiego, dochował się sporego grona uczniów, dając początek poznańskiej „szkole” historyków Wielkiego Księstwa Litewskiego i ziem Rusi, którą dalej rozwija prof. dr hab. Jerzy Ochmański.

Równolegle z obowiązkami uniwersyteckimi bardzo czynnie uczestniczył Henryk Łowmiański w pracach nowo powstałego Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk, którego działem I — Historii Polski Feudalnej kierował od roku 1953. Przez długie lata przewodniczył Komisji Historycznej Polsko-Radzieckiej. Był członkiem wielu towarzystw naukowych, w tym: Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie (od 1935 r.), Towarzystwa Naukowego we Lwowie (od 1936 r.), Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (od 1945 r.), Białostockiego Towarzystwa Naukowego (od 1961 r.). W roku 1951 został powołany na członka Polskiej Akademii Umiejętności. Po powstaniu Polskiej Akademii Nauk w roku 1952 został jej członkiem-korespondentem, a od 1956 r. członkiem zwyczajnym. Jako członek honorowy Polskiego Towarzystwa Historycznego zmierzał załatwić formalności związane z udziałem w XIII Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich w Poznaniu, gdy 4 września 1984 r. zaskoczyła go śmierć pod kołami tramwaju.

Jak po każdym prawdziwym uczonym, najtrwalszym pomnikiem Henryka Łowmiańskiego pozostaną ogłoszone drukiem Jego dzieła. Ich omówienie i ocena przekraczają zarówno pojemność nekrologu, jak i kompetencje pojedynczego autora. Bibliografię publikacji wydanych do roku 1972 znajdzie Czytelnik w wydanej dla uczczenia 75 rocznicy urodzin i 50-lecia pracy naukowej księdze zbiorowej *Słowianie w dziejach Europy* (Poznań 1974. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, s. 5—22). Tutaj więc wymieńmy, w kolejności wychodzenia drukiem, tylko wybrane ważniejsze tytuły, które wyznaczają kierunki zainteresowań badawczych Autora i dają pojęcie o wielkości i wadze dzieła Jego życia:

„*Wchody*” *miast litewskich*, cz. 1, „Ateneum Wileńskie” I (1923), s. 393—466, cz. 2, „Ateneum Wileńskie” II (1924), s. 1—30;

Witold, Wielki Książę litewski, Wilno 1930, ss. 121;

Studia nad początkami społeczeństwa i państwa litewskiego, t. 1, Wilno 1931, ss. XVII+449, t. 2, Wilno 1932, ss. 448;

Uwagi w sprawie podłoża społecznego i gospodarczego Unii Jagiellońskiej, Wilno 1934, ss. X + 112;

Wcielenie Litwy do Polski w 1386 r., „Ateneum Wileńskie” XII (1937) : s. 36—145;

Podstawy gospodarcze formowania się państw słowiańskich, Warszawa 1953, ss. 398, nlb. 1;

Zagadnienie roli Normanów w genezie państw słowiańskich, Warszawa 1957, ss. 202;

Początki Polski. Z dziejów Słowian w I tysiącleciu n.e., t. 1, Warszawa 1963, ss. 419 (oraz wydanie drugie, Warszawa 1964, ss. 426); t. II, Warszawa 1964, ss. 426; t. III, Warszawa 1967, ss. 519; t. IV, Warszawa 1970, ss. 538; t. V, Warszawa 1973, ss. 630; t. VI, cz. 1—2, Warszawa 1985, ss. 1147;

Religia Słowian i jej upadek (w. VI—XII), Warszawa 1979, ss. 433 (oraz wydanie drugie, Warszawa 1985, ss. 433);

Studia nad dziejami Wielkiego Księstwa Litewskiego, Poznań 1983, ss. 579 (tom zawiera wznowienie szeregu publikacji przedwojennych oraz jednej powojennej, w tym znaczną część, s. 13—347, *Studiów nad początkami społeczeństwa i państwa litewskiego*);

Studia nad dziejami Słowiańszczyzny, Polski i Rusi w wiekach średnich, Poznań 1986, ss. 686 (tom zawiera wznowienie drobniejszych prac ogłoszonych po roku 1945).

Każdy historyk, interesujący się jakimikolwiek kwestiami dziejów Polski i Słowiańszczyzny od starożytności po wiek XIV czy XV, a Litwy i Wielkiego Księstwa Litewskiego aż po koniec wieku XVIII, sięgać musi ustawicznie do wyników badań Henryka Łowmiańskiego. Był on przy tym wybitnym znawcą źródeł historycznych. Niestety wydarzenia wojenne nie pozwoliły zaowocować ogromnemu wysiłkowi nad zebraniem i przygotowaniem do druku wielkiego tomu „Akt cechów wileńskich” przez zespół: Henryka Łowmiańskiego, Marię Łowmiańską przy współudziale Stanisława Kościalkowskiego. Wydrukowany nakład uległ zniszczeniu w roku 1939, ocalało tylko kilka egzemplarzy bez karty tytułowej.

Podczas żałobnej uroczystości pożegnania Henryka Łowmiańskiego przez

społeczność akademicką Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, uczestników XIII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich i przedstawicieli władz, które odbyło się 8 września 1984 r., przemawiał prof. dr Gerard Labuda. Oceniając rolę, jaką Henryk Łowmiański odegrał w rozwoju historiografii polskiej jako części historiografii europejskiej, postawił Go na równi z dwoma wielkimi poprzednikami — Janem Długoszem i Joachimem Lelewalem.

Władze państwowe wielokrotnie odznaczały i nagradzały Uczonego za kolejne dzieła i całość pracy naukowej. Posiadał też Order „Budowniczego Polski Ludowej”. Dobrze nań zasłużył jako budowniczy nauki polskiej, jak określił Henryka Łowmiańskiego Gerard Labuda.

Stanisław Alexandrowicz

Jerzy WIŚNIEWSKI
(1 I 1928 — 30 X 1983) *

Jerzy Jan Wiśniewski urodził się 1 stycznia 1928 r. w Kołakach Kościelnych koło Zambrowa. Był synem nauczyciela — Tomasza i Zofii z Maciunasów Wiśniewskich. Wcześniej utracił rodziców. Do szkoły powszechnej uczęszczał w Łomży w latach 1934—1941. Podczas okupacji niemieckiej, pracując jako robotnik rolny, samodzielnie przerabiał program gimnazjalny i uczestniczył w działalności konspiracyjnej AK. Po wojnie podjął naukę w gimnazjum w Grajewie; w roku 1946 uzyskał tzw. „małą maturę” i został słuchaczem roku wstępnego na Uniwersytecie Poznańskim. Następnie rozpoczął tamże studia historyczne. 14 czerwca 1951 r. ukończył je z tytułem magistra filozofii w zakresie historii.

Jeszcze podczas studiów podjął pracę zawodową w Archiwach Państwowych, najpierw w Poznaniu (od 1 IX 1949 r.), a następnie w Olsztynie (od 1 IX 1951 r.). 1 stycznia 1953 r. przeszedł do pracy naukowej w Zakładzie Historii Pomorza Instytutu Historii PAN w Poznaniu. W latach następnych uczęszczał regularnie na seminaria doktorskie profesorów Gerarda Labudy i Henryka Łowmiańskiego. 22 września 1960 r. Rada Wydziału Filozoficzno-Historycznego UAM w Poznaniu nadała Jerzemu Wiśniewskiemu stopień naukowy doktora nauk humanistycznych. Już w cztery lata później — 15 lutego 1965 r. — przed tą samą Radą odbyło się kolokwium habilitacyjne, po którym Jerzy Wiśniewski uzyskał stopień naukowy docenta (według obowiązującej obecnie terminologii doktora habilitowanego) w zakresie historii powszechnej i Polski do XVIII w. Z dniem 1 października 1968 r. przeniesiony został do Pracowni Słownika Historyczno-Geograficznego Polski Średniowiecznej Instytutu Historii PAN w Krakowie jako zastępca jej kierownika — prof. dra Karola Buczka, po którego przejściu na emeryturę objął w roku 1974 kierownictwo Pracowni. W tymże roku mianowany został przez Radę Państwa profesorem nadzwyczajnym.

Działalność naukowa Jerzego Wiśniewskiego była wielostronna. Osobiste zainteresowania naukowe i ogólne, wszechstronne przygotowanie metodyczne, wreszcie udział w wielkich pracach zespołowych realizowanych przez instytucje, w których kolejno był zatrudniony lub z którymi współdziałał, decydowały o wyjątkowo szerokim zakresie tematyki jego ogłaszanych dru-

* W artykule S. Alexandrowicza i J. Maroszka, *Jerzy Wiśniewski jako badacz aziejów Podlasia i ziem sąsiednich*, (w:) *Studia polsko-litewsko-białoruskie*, Warszawa 1988, s. 9—21, mylnie podano jako dzień zgonu 1 listopada.



Prof. dr hab. Jerzy Wiśniewski

kiem prac. Przedmiotami jego badań były w szczególności: historia gospodarcza Pomorza Zachodniego (w tym rozprawa doktorska „Rozwój społeczno-gospodarczy Szczecina w latach 1713—1805”), Wiosna Ludów na Pomorzu Zachodnim, studia nad średniowiecznym osadnictwem Wielkopolski i Małopolski, liczne studia poświęcone toponomastyce — szczególnie cenne ze względu na połączenie kompetencji historyka i językoznawcy z doskonałym opanowaniem metod badawczych obu tych dyscyplin. Wniósł też wielki wkład w rozwój biografistyki — jako członek Komitetu Redakcyjnego Polskiego Słownika Biograficznego i autor ponad czterdziestu zamieszczonych w nim życiorysów. W sumie ogłosił niemal dwieście prac naukowych i parę dziesiątków popularnonaukowych.

Zupełnie jednak wyjątkowe były zasługi Jerzego Wiśniewskiego dla poznania przeszłości ziem, z których pochodził, które umiłował i znał z wędrówek turystycznych i studiów terenowych oraz niestrudzonych poszukiwań w archiwach i zbiorach rękopisów bibliotek krajowych i zagranicznych. Przez całe życie gromadził ogromny zasób materiałów źródłowych do dziejów Wschodniego Mazowsza, Podlasia i zachodnich ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego. Nieustannie je uzupełniając, systematycznie ogłaszał wyniki swych dociekań w dziesiątkach drobniejszych studiów szczegółowych i przyczynków oraz w licznych artykułach popularnonaukowych. Stopniowo realizował plan systematycznego zbadania i przedstawienia w druku szczegółowo potraktowanych dziejów osadnictwa rozległego obszaru Podlasia i ziem sąsiednich, sformułowany w syntetycznym referacie już podczas I Konferencji nauk historycznych poświęconej badaniom północno-wschodnich ziem Polski w Białymstoku w 1961 r.¹ Kolejno wykańczał i publikował opracowania dziejów osadnictwa na obszarach funkcjonujących do 1975 r. powiatów: sejneńskiego (1963), suwalskiego (1965), augustowskiego (1967), grajewskiego (1975)². Niedawno opublikowany został „Początek i rozwój nowego osadnictwa w ziemi łomżyńskiej w końcu XIV i w XV wieku”³. Wschodnia i południowa część interesującego nas obszaru doczekała się paru artykułów

1 J. Wiśniewski, *Rozwój osadnictwa na pograniczu polsko-rusko-litewskim od końca XIV do połowy XVII w.*, „Acta Baltico-Slavica”, t. I, Białystok 1964, s. 115—135.

2 J. Wiśniewski, *Dzieje osadnictwa w powiecie sejneńskim od XV do XIX wieku*, (w:) *Materiały do dziejów ziemi sejneńskiej*, Białystok 1963, s. 9—222; tenże, *Dzieje osadnictwa w powiecie suwalskim od XV do połowy XVII wieku*, (w:) *Studia i materiały do dziejów Suwalszczyzny*, Białystok 1965, s. 51—138; tenże, *Dzieje osadnictwa w powiecie augustowskim od XV do końca XVIII wieku*, (w:) *Studia i materiały do dziejów Pojezierza Augustowskiego*, Białystok 1967, s. 13—294; tenże, *Dzieje osadnictwa w powiecie grajewskim do połowy XVI w.*, (w:) *Studia i materiały do dziejów powiatu grajewskiego*, t. I, Warszawa 1975, s. 9—252 (z uzupełnionym zarysem dziejów osadnictwa aż do XX w.).

3 „Studia Łomżyńskie” t. I, 1989, s. 19—108.

syntetycznych⁴. W sumie więc dał Jerzy Wiśniewski pełny, oparty na pionierskich badaniach własnych, obraz dziejów osadnictwa północno-wschodnich ziem Polski, które przed rozbiorami wchodziły przeważnie w skład Korony lub stanowiły pograniczny z nią i Prusami pas ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego. Wszelkie syntezy dziejów tego obszaru, jak również bardziej szczegółowe studia analityczne oprzeć się muszą i wyjść od ustaleń Wiśniewskiego, które dały solidny fundament dla przyszłych badań nie tylko historycznych, lecz z wszelkich dziedzin traktujących o przeszłości lub teraźniejszości tych ziem, zwłaszcza zaś dokumentacji śladów dawnego osadnictwa jaćwieskiego.

Doskonała znajomość dziejów osadnictwa zaowocowała też bogatym dorobkiem w zakresie badań toponomastycznych i krytycznej oceny ich metod wypracowanych przez językoznawców. Kompetencje historyka i językoznawcy pozwoliły Jerzemu Wiśniewskiemu, jak żadnemu innemu historykowi, wpłynąć na postęp metodyczny badań z tej dziedziny, tak szeroko rozwijanych w ostatnim dwudziestoleciu. Jego studia, przyczynki, a także krytyczne artykuły recenzyjne stanowią ogromny wkład w rzeczowy i metodyczny dorobek polskich badań toponomastycznych. W działalności praktycznej przejawiał się on m.in. w niezwykle czynnym udziale w Komisji ustalania nazw miejscowych. Zresztą ta dziedzina zainteresowań Profesora doczekała się odrębnego kompetentnego omówienia⁵.

Ogromna wiedza, wszechstronne kompetencje i bogate materiały źródłowe zgromadzone przez Jerzego Wiśniewskiego, w połączeniu z niezwykle życzliwością w stosunku do ludzi i traktowaniem nauki jako służby społecznej sprawiły, że mieszkanie Profesora stanowiło praktycznie ośrodek konsultacji dla wszelkich badań dotyczących Wschodniego Mazowsza, Podlasia i sąsiadującego z nim zachodniego pogranicza Wielkiego Księstwa Litewskiego. On zaś sam był najczynniejszym współuczestnikiem inicjatyw o tematyce regionalnej — autorem monografii miast w *Miastach polskich w tysiącleciu*, życiorysów zamieszczanych w kolejnych tomach *Polskiego słownika biograficznego*, recenzentem wprowadzającym bogaty zasób informacji historycz-

⁴ J. Wiśniewski, *Zarys dziejów osadnictwa wiejskiego we wschodniej części województwa białostockiego do połowy XVII wieku*, (w:) Navukovy Zbornik, Białystok 1964, s. 3–38; tenże, *Osadnictwo wschodniej Białostocczyzny. Geneza, rozwój oraz zróżnicowanie i przemiany etniczne*, „Acta Baltico-Slavica”, t. XI, Warszawa 1977, s. 7–80; tenże, *Zarys dziejów osadnictwa na Białostocczyźnie*, (w:) *Atlas gwar wschodniosłowiańskich Białostocczyzny*, t. 1, Wrocław 1980, s. 14–30 i mapy s. 116–119; tenże, *Początki Białegostoku i okolicznego osadnictwa*, (w:) *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, t. IV, Białystok 1985, s. 7–27.

⁵ H. Rutkowski, *Profesor doktor Jerzy Wiśniewski*, „Poradnik Językowy”, 1984, z. 8, s. 472–475; tenże, *Jerzy Wiśniewski historyk osadnictwa*, „Studia Łomżyńskie” t. I, 1989, s. 7–16.

nych do kolejnych zeszytów Katalogu Zabytków Sztuki czy przewodników turystycznych. Najczynniej uczestniczył Jerzy Wiśniewski w pracach zespołowych, których był współorganizatorem: Kompleksowej Ekspedycji Jaćwieskiej, Białostockiego Towarzystwa Naukowego, Redakcji wydawanego początkowo przez BTN rocznika „Acta Baltico-Slavica” i „Rocznika Białostockiego”. Jako najbardziej kompetentny referent i dyskutant na wszystkich bodaj konferencjach naukowych poświęconych przeszłości tego obszaru, odegrał Jerzy Wiśniewski rolę wszechstronnie inspirującą w badaniach z wielu dziedzin, daleko wykraczającą poza własny (tak przecież wielki) wkład badawczy.

Wyteżona praca, traktowana jednocześnie jako służba społeczna w dziedzinach Mu najbliższych, przekraczała siły jednego człowieka o słabym zdrowiu. Pozostając w domu po nagłym ataku serca, nie przerwał pracy. Nastąpił zawał i zgon w szpitalu 30 października 1983 r. Pogrzeb odbył się w dniu 5 listopada na cmentarzu Salwatorskim w Krakowie.

Stanisław Alexandrowicz.

SPIS TREŚCI

Od Redakcji	5
ANNA IZYDORCZYK, ANDRZEJ WYCZAŃSKI	
Kształcenie historyków w Białymstoku	7

R o z p r a w y

JAN MIROSŁAW SZCZERBA	
Jurydyki i libertacje królewskich miast podlaskich do połowy XVII wieku	13
JERZY ZIELENIEWSKI	
Powstanie i rozwój układu przestrzennego Bielska Podlaskiego w XIV—XVIII wieku	47
WŁODZIMIERZ JARMOLIK	
Pierwsza lokacja miejska na Podlasiu (Sokołów Podlaski 1424 r.)	71

Warsztat badawczy historyka

CEZARY KUKLO, ANDRZEJ WYCZAŃSKI	
Badania nad rodziną w Polsce XVI—XVIII wieku za pomocą elektronicznego przetwarzania danych	85

M a t e r i a ł y

<i>Mappa szczegulna województwa podlaskiego Karola de Perthées z 1795 r. Wstęp Stanisław Alexandrowicz</i>	91
<i>Opisy parafii dekanatu knyszyńskiego z 1784 r.</i>	
Opracowała Wiesława Wernerowa	99
Indeks geograficzny. Opracowali Józef Maroszek i Leszek Postołowicz	206
Aneks: Statystyka ludności dekanatu knyszyńskiego z roku 1788.	
Opracował Tadeusz Krahel	218
<i>Tabela dymów rolniczych w powiecie grodzieńskim ... r. 1794.</i>	
Opracowali Jerzy Urwanowicz i Andrzej Wołtanowski	221
CELINA ŁUCKIEWICZ	
Drewniane krzyże cmentarne z okolic Sokółki	265

R e c e n z j e

STANISŁAW ALEXANDROWICZ	
Jacek Sobczak, <i>Położenie prawne ludności tatarskiej w Wielkim Księstwie Litewskim</i> , Warszawa—Poznań 1984	301
ANTONI MIRONOWICZ	
Krok w badaniach nad świadomością narodową społeczności dawnej Rzeczypospolitej (Teresa Chynczewska-Hennel, <i>Świadomość narodowa szlachty ukraińskiej i Kozaczyzny...</i> , Warszawa 1985)	307

JERZY SZUMSKI

Obok Orła znak Pogoni. „Powstańcy styczniowi na Białostocczyźnie.

Praca zbiorowa, Białystok 1985 313

N e k r o l o g i

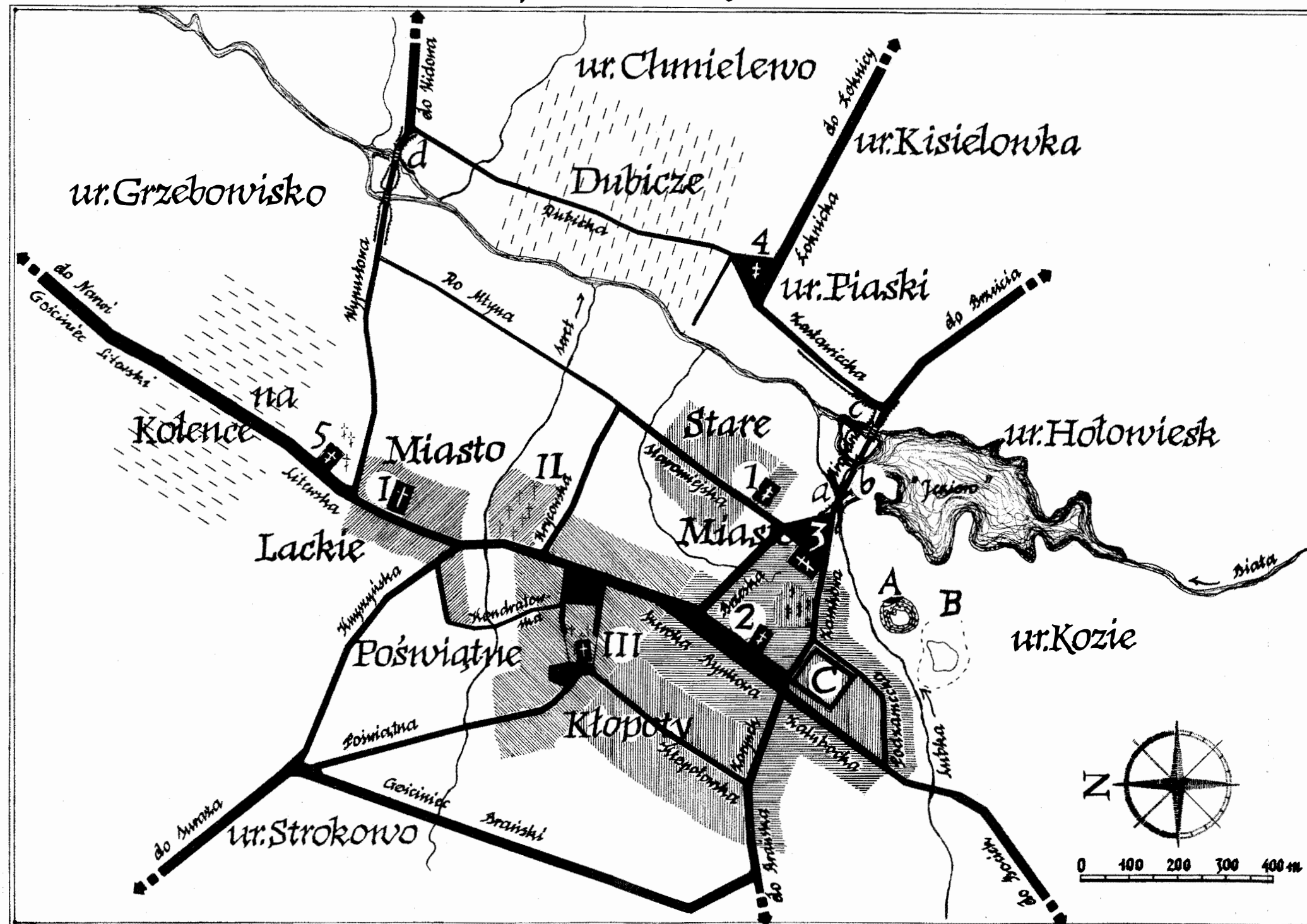
Henryk Łowmiański (10.VIII.1898 — 4.IX.1984) 317

Jerzy Wiśniewski (1.I.1928 — 30.X.1983) 322

BIELSK PODLASKI

skala 1:5 000

Układ przestrzenny w 1563 roku



Oznaczenia :

- A Grodzisko
- B Teren podgrodzia
- C Zamek (XIV - 1563)
- I Kościół pw. Św. Marcina
- II Cmentarz Św. Marcina
- III Kościół i cmentarz pw. Narodzenia N.M.P. i Św. Mikołaja
- 1 Cerkiew pw. Narodzenia N.M.P.
- 2 Cerkiew pw. Św. Michała
- 3 Mławtor nikolski
- 4 Cerkiew pw. Zmartwychwstania Pańskiego
- 5 Cerkiew pw. Św. Trójcy
- a Młyn Sypłowy
- b Młyn Ożarówicki
- c Młyn Jankowicki
- d Młyn Sikinin

Stare Miasto (Miasto Ruskie)

II poł. XIV w. - I poł. XV w.
II poł. XV w. - I poł. XVI w.

Miasto Lackie (Nowe Miasto)

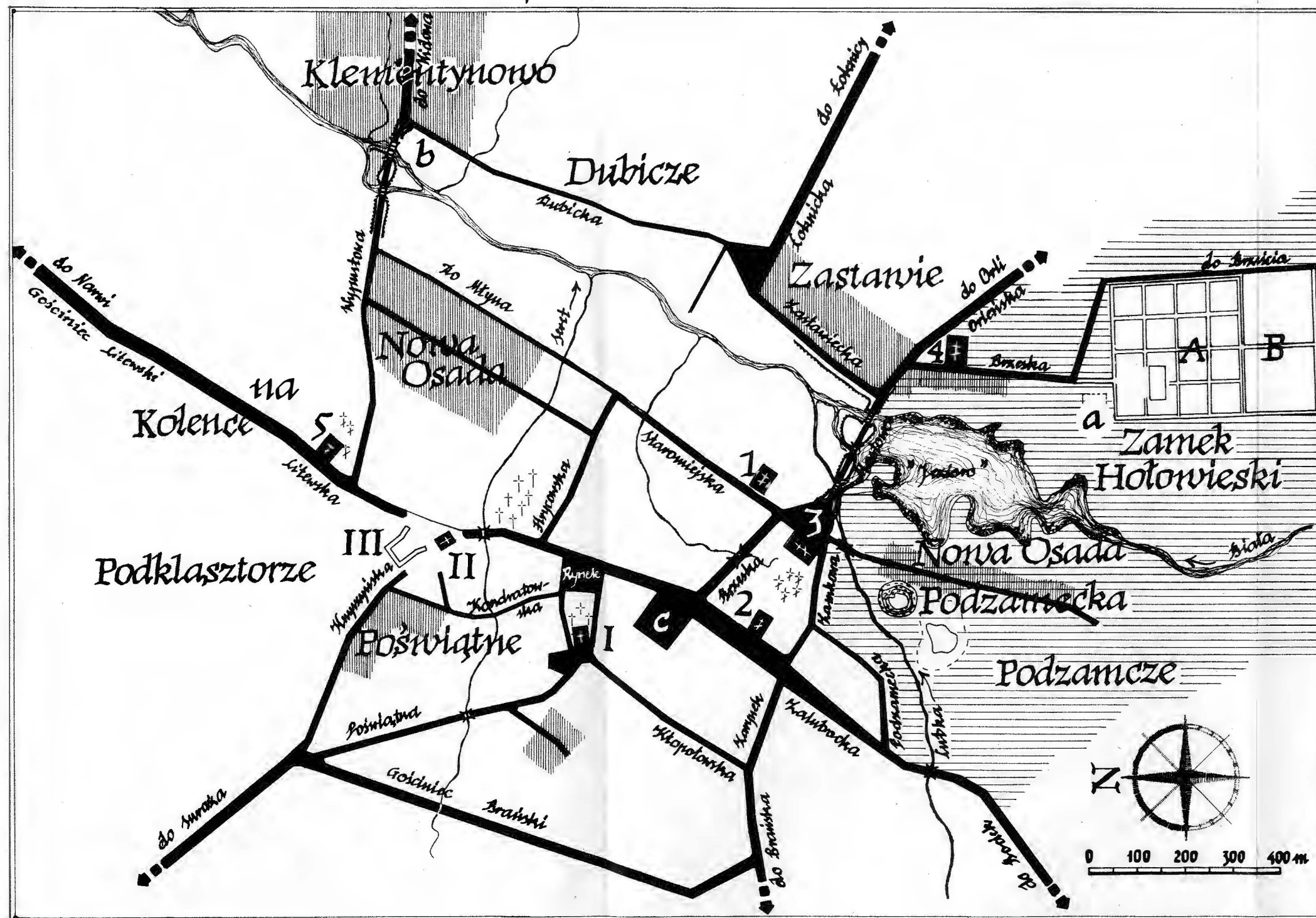
1430 rok
II poł. XV w. - II poł. XVI w.

opr. Jerzy Zieleniewski

BIELSK PODLASKI

skala 1:5 000

Układ przestrzenny w XVIII wieku

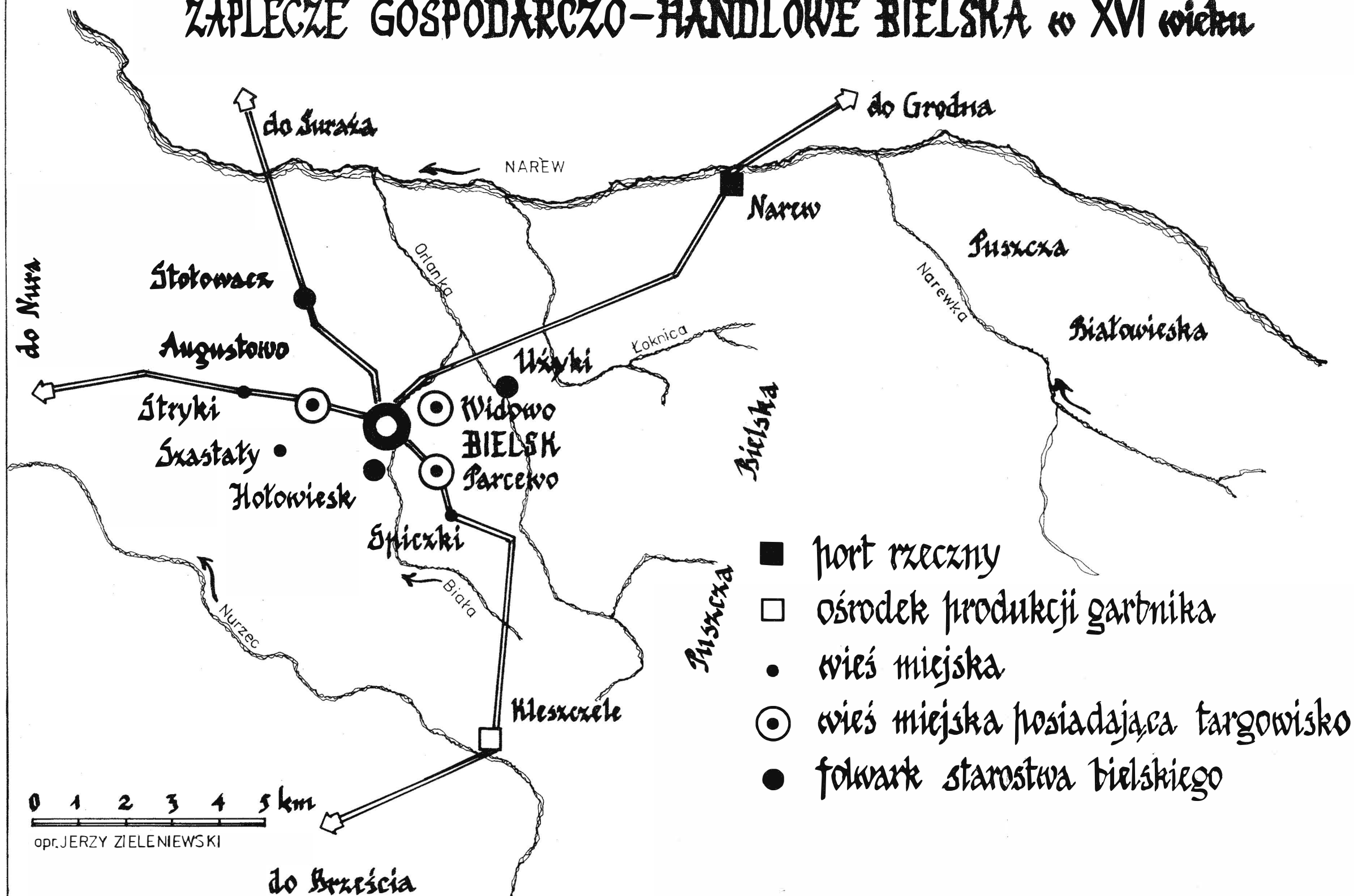


Oznaczenia :

- A Część rezydencjonalno-ogrodowa
- B Część folwarczna
- a XVI-wieczna sytuacja dworu
- b Młyn Klementynowski (dawniej Sikinin)
- c Rynski Rynek
- I Kościół i cmentarz pw. Narodzenia N. M. P. i Sw. Michała
- II Kościół pw. Matki Bożej x Góry Karmel
- III Kłanctor Karmelitów
- 1 Cerkiew pw. Narodzenia N. M. P.
- 2 Cerkiew pw. Sw. Michała
- 3 Kłanctor nikolski
- 4 Cerkiew pw. Zmartwychwstania Pańskiego
- 5 Cerkiew pw. Sw. Trójcy
- Jurydyka starościńska
- Dzielnice nowostate w XVII-XVIII wieku

opr. Jerzy Zieleniowski

ZAPLECZE GOSPODARCZO-HANDLOWE BIELSKA w XVI wieku



OBSZARY LEŚNE TRZEBIONE I KOLONIZOWANE PRZEZ BIELSK w XV i XVI w.

